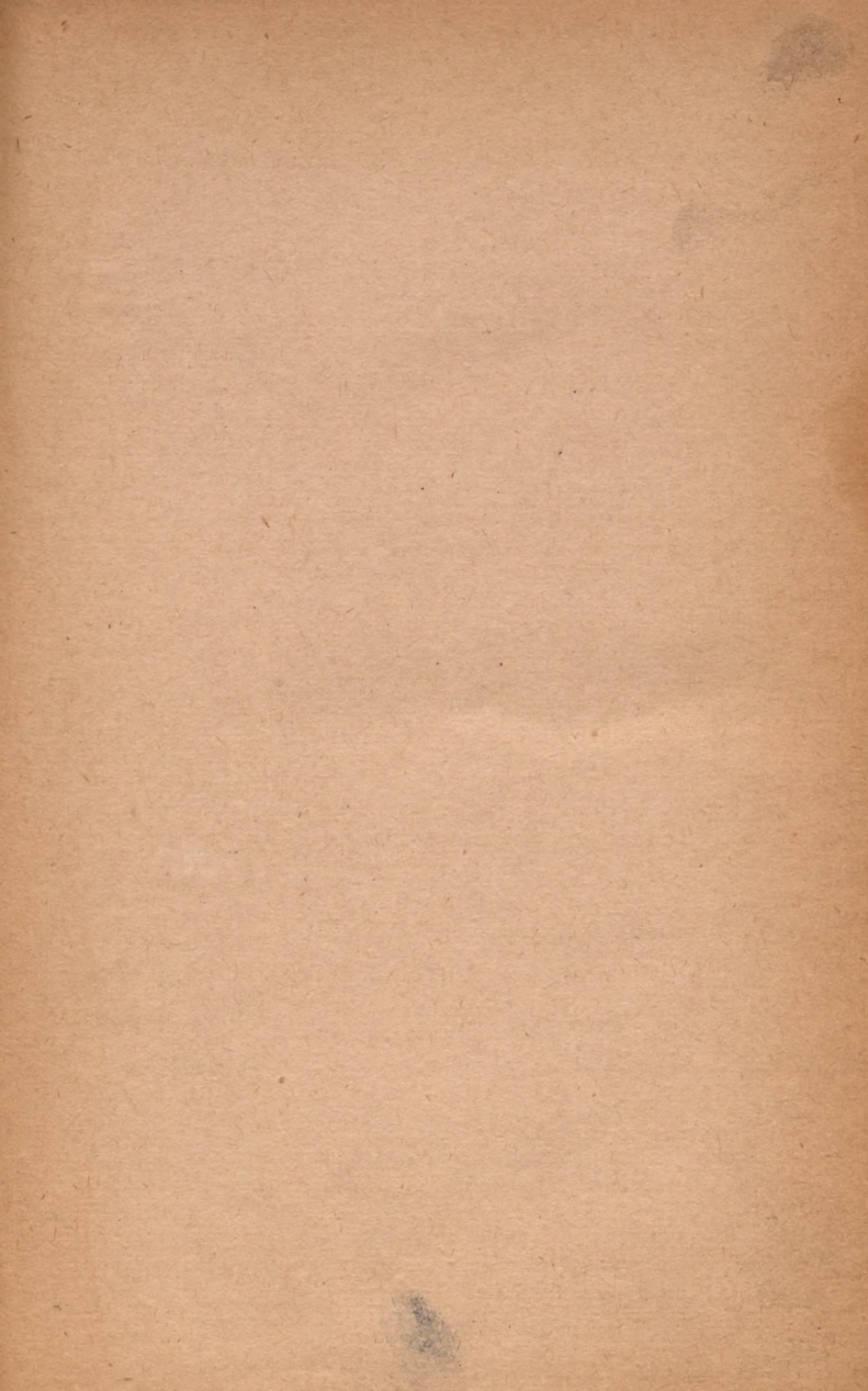


17976

B. P. im. L.



1000084128



Nr. Keket, kelas prun

267.

166 179

17976

D^r ANTONI OKOLSKI.

USTRÓJ PAŃSTW EUROPEJSKICH

i

STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓŁNOCNÉJ.



Co możemy.



WARSZAWA

Skład Główny w Biurze i Ekspedycji

Spółki Nakładowej

Złota 23.

SPÓŁKA NAKŁADOWA

zawiązana przez grono pisarzy polskich ma na celu wydawanie dzieł pierwszorzędnej wartości naukowej i literackiej, oryginalnych i tłumaczonych, wzbogacających istotnie umysłowe zasoby kraju. W przekonaniu, że literatura stanowi ważny i trwały grunt dla życia i rozwoju społeczeństwa, że mu dostarcza sił żywotnych, Spółka Nakładowa pragnie grunt ten w miarę swjej mocy rozszerzyć nabytkami książkowemi rzetelnej i nieprzygodnej ceny. Dotąd wydane lub zapowiedziane przez nią dzieła dość wyraźnie już określają kierunek i charakter jej przedsięwzięcia.

H. Spencer. Zasady etyki, przekład J. Karłowicza, cena rs. 2.

Jest to wykład t. z. etyki rozwojowej, przedstawiony w następujących rozdziałach: postępowanie wogóle i jego rozwój; rozmaite sądy o postępowaniu, strona fizyczna, biologiczna, psychologiczna, socjologiczna; przykrość i przyjemność; egoizm i altruizm; etyka bezwzględna i względna; zakres i t. d.

J. Brandes. Szkoła romantyczna we Francji (Głównych prądów literatury XIX w. tom V) z portretem autora, rs. 2.

Słynny krytyk i estetyk mówi w tem dziele o wielkim ruchu literackim we Francji. Występują tu: K. Nodier, J. Sand, Musset, Vigny, Hugo, Balzac, Merimé, Beyle, Gautier, St. Beuve, Dumas, Ponsard i inni.

P. Chmielowski. Autorki polskie (z portretami) rs. 2 k. 50.

Nakreślone tu wizerunki literacko-obyczajowe: ks. Wirtemberskiej, Hofmanowej, Jaroszewskiej, Żmichowskiej Wojkowskiej, Ziemieckiej i Felińskiej.

B. Prus. Szkice i obrazy, tomów 4, z portretem autora, rs. 5.

Mieszczą się tu następujące utwory najznakomitszego nowelisty polskiego: Nowy rok, Żywy telegraf, Na wakacjach, Kocha czy nie kocha, Katarynka, W górach, Kamizelka, Cienie, Pominięty, Przekłete szczęście, Przy księżycu, Milknące głosy, Stara bajka, Pleśń świata, Orestes i Pilades, On, Podwójny człowiek, Na pograniczu, Echa muzyczne, Pan Dudkowski i jego folwark, Grzechy dzieciństwa, Anielka, Dusze w niewoli.

Świąteczko, książka dla dzieci, napisana zbiorowo przez grono autorów polskich, w ozdobnej oprawie, z drzeworytami w tekście rs. 1 k. 80.

W. Smoleński. Drobną szlachta, studjum etnograficzno-historyczne, kop. 60.

POD PRASĄ:

L. Gumplowicz. Socjologia.

H. Heine. Wybór pism.

Na przesyłkę pocztową do każdego rubla należy dołączyć k. 10.

Biurowo Spółki Nakładowej: Warszawa, Złota 23.


Дозволено Цензурою. Варшава, 12 Декабря 1887 г.

Warszawska Drukarnia i Litografja, Trębacka 11.

321 (4+73)(091)



P R Z E D M O W A.

uszczając w świat niniejszą pracę winien jestem łaskawym czytelnikom kilka słów wyjaśnienia. Zamiarem moim było, jak tytuł książki wskazuje, dać czytelnikom zupełny obraz ustroju politycznego państw europejskich. Wykonanie jednak tego zamiaru obecnie, w całej jego rozciągłości, rozszerzyłoby nadmiernie pracę moją, i tak już może być zaobszerną, z powodu, iż oprócz tego, co w niej się zamyka, winnaby jeszcze zawierać: opisanie ustroju władzy sądowej, czyli instytucyj prowincjonalnych, miejskich i gminnych, oraz wyjaśnienie stosunku pojedynczych obywateli do państwa. Dlatego też obrobienie tych przedmiotów będzie treścią oddzielnój pracy. To zaś, co przedstawiamy w książce niniejszėj, stanowi zamkniętą w sobie całość, i daje dokładny obraz cech charakterystycznych w ustroju państw europejskich.

Z drugiej strony, jakkolwiek chciałem się ograniczyć na przedstawieniu ustroju władzy prawodawczėj i wykonawczėj tylko w państwach europejskich, zda-

wało mi się niezbędnem rozszerzyć zakres mój pracy, przez wciągnięcie do niej i Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki. Uczyniłem to zaś ze względu, iż państwo, które w samych początkach swego powstania liczyło tylko 2,389,300 mieszkańców (1782 r.), i doszło w ciągu jednego wieku do 50,526,222 ludności (1880 r.); które rozsiało się na olbrzymiej przestrzeni 3,501,000 angielskich mil kwadratowych; którego rozwoju w skutek tego trudno przewidzieć granice: wywrze, zdaniem mojem, prędzej czy później, przeważny wpływ na losy ludzkości. Jeżeli więc w pracy mój znalazły pomieszczenie trzeciorzędne nawet państwa europejskie, sądziłem za konieczne nie pozostawić bez uwzględnienia najpotężniejszego państwa nowego świata.

AUTOR.

Pisałem w Warszawie,
w czerwcu, 1887 roku.

Anglia.

ROZDZIAŁ I.

Powstanie parlamentu.*)

Wiadomą jest rzeczą jak znakomity wpływ wywarło prawodawstwo rzymskie na rozwój prawa cywilnego narodów nowoczesnych. Dlatego, chcąc zbadać gruntownie pewną instytucję prawa cywilnego, należy się zwrócić do prawa rzymskiego, które nam wykaże, z czego instytucja ta powstała i jak się kształciła. Do pewnego stopnia to samo można powiedzieć o wpływie prawa publicznego angielskiego na rozwój instytucyj państwowych

*) Blackstone's Commentaries on the Laws of England. 1876. Bowyer. Commentaries on the constitutional Law of England. 1846. Brougham. The british Constitution. 1861. Lorimer. Constitutionalism of the Future. 1867. Hallam. The constitutional History of England. St. Clair. Feilden. A short constitutional History of England. 1882. Hare. The election of representatives parliamentary and municipal. 1865. I. S. Mill. On representative government. Walpole. The Electorate and the Legislature. 1883. The government of England, its structure and its development. Taswell Langmead. English Constitutional History. 1880. Stubbs. Constitutional History of England in its origin and development. 1875.

europijskich, zwłaszcza od XVIII wieku, kiedy zaczęto baczniejszą na nie zwracać uwagę. Z tego też powodu, zajmując się ustrojem władzy prawodawczej i rządu należy zwrócić szczególną uwagę na Anglię, której instytucye posłużyły za wzór innym narodom nietylko w Europie, ale i w innych częściach świata.

Obecnie władza prawodawcza w Anglii należy, ściśle mówiąc, do króla w parlamencie (*the King in Parliament*). Parlament składa się z dwóch izb, to jest wyższej czyli lordów, i niższej czyli przedstawicieli, deputowanych narodu. Te organa władzy prawodawczej mają różne atrybucye, wogóle tylko mówiąc, podzieliły się one władzą prawodawczą w ten sposób, iż do parlamentu należy obradowanie nad prawami i stanowienie ich, do króla zatwierdzenie. Udział jednak w stanowieniu praw powyżej wymienionych organów nie zawsze był jednakowy, gdyż same te instytucye nie powstały odrazu z ściśle określonymi atrybucyami, ale zwolna, historycznie, w miarę rozmaitych warunków, okoliczności politycznych, potrzeb i rozwoju całego społeczeństwa. W skutek tego nabywały lub traciły pewne prawa, dopóki nie doszły do tego stanu, w jakim je znajdujemy obecnie.

May. Constitutional History. 1866. Syme. Representative Government in England. Henry Main. Popular Government. 1886. Baghot. The english constitution. 1872. Nasmith. The institutes of English Law. 1873—6. De Lolme. La constitution de l'Angleterre. 1785. Jouffroy. Constitution de l'Angleterre. 1843. Jollivet. Examen du systeme electoral anglais depuis l'acte de reforme, compare au systeme electoral français. 1835. Russel. Essai historique sur la constitution et le gouvernement anglais (przekład z ang.). 1821. Karcher. Etudes sur les institutions politiques et sociales de l'Angleterre. 1867. Franqueville. Les institutions politiques, judiciaires et administratives de l'Angleterre 1863. Faucher. Etudes sur l'Angleterre. Guizot. Histoire des origines du gouvernement representatif et des institutions politiques en Europe. 1857. Glasson. Histoire du droit et des institutions politiques, civiles et judiciaires de l'Angleterre. 1883. Freeman. Le developpement de la constitution anglaise (przek.

Już za anglo-saskich czasów spotykamy władzę królewską ograniczoną przez zgromadzenie narodowe tak zwane *Witenagemot*, czyli zgromadzenie mądrych, rozumnych (*Witan*). Początkowo w każdym z królestw, na które Anglia była podzielona, było oddzielne *Witenagemot*; od czasu jednak zyskania przez królestwo Wessex przewagi (825 r.) znajdujemy jedno tylko takie zgromadzenie dla całej Anglii, zbierające się dwa lub trzy razy do roku w Londynie, Winchester lub innem miejscu. Teoretycznie prawa tego zgromadzenia były bardzo obszerne, mogło bowiem złożyć z tronu króla i wybrać zdolniejszego, ustanowić podatki, wypowiedzieć wojnę i zawrzeć pokój, stanowić prawa, mianować w porozumieniu się z królem najwyższych dostojników państwowych, tworzyć sąd w ostatniej instancji. W praktyce wszakże prawa te były bardzo ograniczone w skutek tego, iż królowie anglo-sascy w poczuciu swęj siły bardziej kierowali zgromadzeniem narodowem, aniżeli mu ulegali. Zgromadzenie to wszakże różniło się zasadniczo od później powstałego parlamentu, lub wszelkiego innego organu reprezentacyjnego wogóle. Różnicę tę mo-

z ang.). 1877. Voss. Ueber die Verfassung Englands. 1821. Schultze. Das englische Parlament. 1844. Millar. Historische Entwicklung der englischen Staatsverfassung. 1819. Fischer. Die Verfassung Englands. 1864. Erskine May. Das englische Parlament und sein Verfahren (przekł. z ang.) 1860. Homersham Cox. Die Staatseinrichtungen Englands (przekł. z ang.) 1867. R. Gneist. Das heutige englische Verfassungs und Verwaltungsrecht. 1857. R. Gneist. Englische Verfassungsgeschichte. 1882. R. Gneist. Das englische Parlament in tausendjährigen Wandelungen vom 9 bis zum Ende des XIX Jahrhunderts. 1886. R. Gneist. Verwaltung, Justiz, Rechtsweg. Staatsverwaltung und Selbstverwaltung. 1869. Opisanie porządku sejmowania w Parlamencie angielskim r. 1790. Warszawa u M. Grölla. Uwagi nad rządem angielskim y inne dla wolnego narodu użyteczne. 1791. Wybicki. Zbiór myśli politycznych o rządzie reprezentacyjnym. 1819. Asher. Zarys Ustawy angielskiej (przekł. z niem.) 1863. Чи черинъ. О народномъ представительствѣ. 1866. Лохвицкій. Обзоръ современныхъ конституцій. 1865.

zna widzieć przede wszystkim w tem, iż Witenagemot składało się z członków rodziny królewskiej, arcybiskupów i biskupów, starszyny miast i niektórych innych osób, które przyjmowały udział na mocy prawa osobiście im służącego i przedstawiały tylko siebie; gdy tymczasem parlament lub inny organ reprezentacyjny składa się przeważnie z posłów, deputowanych, działających jako przedstawiciele tej części narodu, która ich wybrała, na mocy danego im mandatu, pełnomocnictwa.

W skutek zdobycia Anglii przez normanów (1066 r.), Witenagemot zniknęło wraz z innymi politycznymi prawami anglo-saskiej ludności. Zawisłe i niezgoda między zwycięzcami i zwyciężonymi, będąca naturalnym skutkiem podboju, czyniły niemożliwym istnienie jakiegoś wspólnego organu, w którymby cała ludność była przedstawiana. Okoliczność ta była też przyczyną prawie absolutnej władzy normandzkich królów Anglii, zwłaszcza w pierwszej epoce po podboju. Potrzeba jednak załatwienia pewnych interesów administracyjnych doprowadziła do tego, iż w tym peryodzie powstała rada królewska (*Curia regis*), czyli tak zwana *Ordinary, Permanent* albo *Continual Council (Concilium ordinarium)*. Nie można jednak uważać tej rady za reprezentację narodu choćby z tego powodu, iż składała się głównie z najwyższych urzędników państwowych tudzież dostojników dworskich. W skutek tego należeli do niej: kanclerz państwa, skarbnik, marszałek dworu, podczaszy, dwóch arcybiskupów, tudzież niektóre inne osoby. Niekiedy bywali do niej wzywani znaczniejsi baronowie i biskupi. Była to więc rada królewska w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, wzywana dla rozpatrzenia ważniejszych interesów. Ważną jest jednak ta instytucja z powodu, iż z niej powstała rada tajna (*Privy Council*) do dzisiejszego dnia istniejąca, mająca pewne znaczenie pod względem administracyjnym, tudzież parlament jako organ władzy prawodawczej.

Utworzenie takiego organu stało się dopiero wtedy możliwym, kiedy nastąpiło zlanie się zdobywców i podbi-

tych w jeden naród, mający jednakowe interesy, i jednako-
kowo czujący potrzebę zabezpieczenia się od nadużyć wła-
dzy królewskiej. Bezpośrednim, o ile się zdaje, powodem
powstania tego organu były kłopoty pieniężne panujących,
które zmusiły ich do żądania pomocy pieniężnej od pod-
danych. Sposób zaś, w jaki organ ten powstał był taki,
iż w razie potrzeby królowie powoływali do rady swęj nie-
tylko osoby, należące do rady królewskiej, ale i innych
posiadaczy lennych, którzy wraz z pierwszymi utworzyli
zgromadzenie czyli radę ogólną (*Concilium generale magnum*).
Taka rada ogólna była zwoływana już w XII wieku, nie
miała jednak jeszcze wtedy charakteru reprezentacyjnego,
gdyż uczestniczyli w niej tylko znakomitsi baronowie. Po-
śledniejsi rycerze rzadko brali w niej udział, bądź z powo-
du uciążliwości i kosztów, połączonych z osobistem stawie-
niem się na radzie, bądź dlatego, iż sami królowie niechę-
tnem okiem patrzyli na udział rycerstwa, zależnego po
większej części od potężnych baronów. Dlatego już w 1213
roku spotykamy pierwszy przykład wystąpienia mniej zna-
komitego rycerstwa za pomocą przedstawicieli. Wtedy bo-
wiem, jakkolwiek było wezwane całe rycerstwo na radę,
mającą się odbyć w Oksfordzie, w wezwaniach królewskich
do szeryfów było powiedziane, aby z każdego hrabstwa
przybyło po 4 rycerzy, w celu obradowania nad sprawami
państwo obchodzącemi. *Quatuor discretos milites de comi-
tatu tuo* (szeryfa) *ad loquendum nobiscum de negotiis regni
nostri*. To był pierwszy zarodek systematu reprezentacyj-
nego i parlamentu w Anglii.

Wkrótce potem baronowie zmusili Jana Bez ziemi, do
wydania tak zwanęj *Magna charta* (1215 r.), przywileju
stanowiącego dotychczas podwalinę swobód i konstytucyj-
nalizmu angielskiego. W przywileju tym były określone
w głównych zarysach prawa zgromadzenia ogólnego, pole-
gające na tem, iż od tego czasu żaden zasiłek pieniężny,
podatek, (*auxilia, aids*) nie mógł być samowolnie pobiera-
ny przez panującego, bez zezwolenia wasali, wyrażonego
w zgromadzeniu ogólnem, na które znaczniejsi baronowie

winni byli być wezwani, każdy oddzielnie, mniej zaś znakomici rycerze zbiorowo.

W następstwie, oprócz deputowanych od rycerstwa, byli wzywani do zgromadzenia ogólnego przedstawiciele miast. Pierwszy raz odbyło się to w 1265 r., w czasie wojny baronów z Henrykiem III, kiedy przywódca partii arystokratycznej, Simon de Montfort, powołał do zgromadzenia ogólnego w Londynie, oprócz 23 baronów, i 2 rycerzy z każdego hrabstwa, jeszcze po 4 reprezentantów pięciu miast portowych i po dwóch od miast Yorku, Lincoln i innych znaczniejszych. W 1246 r. pierwszy raz spotykamy się z nazwiskiem parlamentu zastosowanego do zgromadzenia ogólnego; parlament zaś z 1295 r. zyskał nazwę wzorowego (*Model Parliament*) z powodu, iż od tego czasu znalazły się już w nim wszystkie czynniki, z których składał się w następstwie. Od wzorowego też parlamentu przedstawiciele miast stale w nim zasiadali, jakkolwiek poprzednio bywały parlamenty, w których mieszcianie nie przyjmowali udziału, tak np. w parlamentach z 1290 i 1294 r. Niższe duchowieństwo pierwotnie wysyłało także do parlamentów swoich oddzielnych przedstawicieli, jak np. za Ryszarda II; wkrótce to jednak wyszło z użycia, gdyż duchowieństwo to przestało na tem, iż przedstawiciele hrabstw uważało za swoich reprezentantów.

W ten sposób XIII wiek należy uważać za epokę powstania parlamentu angielskiego. Jakkolwiek wtedy już mamy rzecz samą i nazwisko, nie idzie zatem, aby instytucja wówczas powstała, zjawiała się odrazu w tej formie, jaką ma obecnie, albo z takimi prawami, jakie służą obecnemu parlamentowi, z taką wszechwładzą, iż, według wyrażenia De Lolme'a, parlament wszystko może uczynić z wyjątkiem jednej tylko rzeczy, to jest przerobienia kobiety na mężczyznę. Owszem początki jego, tak jak każdej inniej instytucji, powstałej historycznie, były bardzo słabe i niepewne. Nic wtedy nie było ściśle określonego ani pod względem składu samego parlamentu lub sposobu wyboru jego członków, ani pod względem praw mu służą-

cych. Niekiedy nawet samo istnienie jego było zachwiane. Dopiero z postępem czasu, powolnie, w skutek rozbudzenia się żywszego życia politycznego w narodzie, rozmaite kwestye, dotyczące organizacyi lub atrybucyi parlamentu, były wyjaśniane lub ustalane.

Na potwierdzenie tego cośmy wyżej powiedzieli, wystarczy kilka przykładów.

Z początku niepewną była ilość członków, jaką hrabstwa miały wysyłać, gdyż oznaczenie jej zależało wyłącznie od króla. Z tego powodu hrabstwa miały czasem prawo wysyłać tylko dwóch, niekiedy trzech, a innym razem aż czterech reprezentantów. Tak samo ilość przedstawicieli miejskich nie była oznaczona. W pierwszym parlamencie uczestniczyło ich tylko 21, ale już w 1295 r. było 200. Nie było także ustalonem, które miasta miały prawo do wysyłania reprezentantów, gdyż nieraz miasta upoważnione do tego w wezwaniu królewskim do jednego parlamentu, były pomijane w następnych, zamiast czego wzywano inne. Dopiero w 1673 roku ostatecznie ustaliło się, które miasta miały prawo wysyłania deputowanych. Te też miasta zachowały to prawo aż do reformy z 1832 r. kiedy ilość deputowanych w innym została ustanowiona stosunku.

Tak samo wybór deputowanych nie odbywał się jednakowo. W hrabstwach pierwotnie, jak się przynajmniej zdaje, wszyscy wolni właściciele ziemscy mieli prawo uczestniczyć w wyborach; od czasów jednak Henryka VI (1430 r.) wyborem mogli być tylko ci, którzy posiadali pewien cenzus majątkowy. W miastach panowała pod tym względem jak największa różnorodność. W jednych bowiem posłów do parlamentu wybierała korporacya miejska, to jest wszyscy obywatele, posiadający prawo obywatelstwa miejskiego; w drugich prawo to należało tylko do aldermanów i radców miejskich, w innych do wszystkich właścicieli domów płacących podatki. Niekiedy szeryf pozwalał sobie samowolnie mianować tych, którzy mieli być posłami.

Tak wybrani przedstawiciele hrabstw i miast z początku obradowali wspólnie z innymi członkami parlamentu, powoływani przez króla imiennie z świeckich i duchownych dostojników, albo znakomitych baronów feudalnych. W 1377 r. nastąpił jednak stanowczy rozdział parlamentu na dwie izby, mianowicie: izbę lordów (*House of lords*) czyli izbę wyższą, i izbę niższą czyli pospółstwa (*House of commons*). Do tej ostatniej należeli przedstawiciele hrabstw i miast.

Pod względem atrybucyj służących parlamentowi daje się spostrzedz szybki wzrost od 1295 r.

Pierwotnie przedstawiciele miast i hrabstw byli wzywani, jak zauważyliśmy wyżej, w celu uchwalania zasiłków pieniężnych. Już jednak statut z 1297 r., w potwierdzeniu Magna Charta, tak zwany *Confirmatio Cartarum* i z 1300 r. *Articuli super cartas* orzekały, że podatki nie mogą być bez ich zgody stanowione. Pomimo to niektórzy panujący i później jeszcze starali się obejść bez tak uciążliwego dla nich udziału parlamentu. Tak np. Edward III pobierał podatki na tej zasadzie, iż zgodzili się na nie baronowie świeccy i duchowni prałaci. W 1347 r. baronowie sami uchwalili podatki. W 1407 r. jednak izba niższa zdobyła nawet prawo inicjatywy co do wszelkich bilów pieniężnych, to jest praw, które mogły jakieś ciężary pieniężne nałożyć bezpośrednio lub pośrednio na naród.

Pierwotnie parlament nie mieszał się do władzy prawodawczej, spoczywającej wyłącznie w ręku króla. W następstwie jednak zaczął zanosić pokorne prośby, petycje, w których upraszał o usunięcie pewnego nadużycia, albo wydanie pewnego prawa lub przepisu. *Nos pauvres communes prient et supplient par Dieu et en oeuvre de charité*, są zwykłymi wyrażeniami takich petycyj, które, jeżeli uzyskały zezwolenie monarsze, miały moc prawa. W następstwie parlament niejednokrotnie czynił zależnem uchwalenie zasiłków pieniężnych, podatków, od poprzedniego zadośćuczynienia jego żądaniom, a w 1322 r. stanowczo było wyrzeczone, że żadne prawo, dotyczące państwa, nie może

być inaczej ustanowione, jak tylko w parlamencie przez króla, za zgodą prałatów, baronów i pospólstwa, to jest izby niższej.

Udział w stanowieniu podatków, doprowadził do innego jeszcze, nader ważnego następstwa, powiększającego władzę parlamentu, mianowicie do kontrolowania całej administracji państwowej. Jasną bowiem jest rzeczą, że skoro parlament uchwalał podatki, winien był też mieć prawo wglądania w to, jak poprzednio uchwalone były użyte, czy były obrócone na to, na co były przeznaczone. Pierwszy raz parlament korzystał z tego prawa w 1390 r., a w 1406 r. prawo to było mu stanowczo przyznane.

W ten sposób, już pod koniec średnich wieków, parlament zdobył sobie te najważniejsze atrybucye, które i obecnie posiada, to jest: władzy prawodawczej, mocy uchwalania podatków i prawa kontrolowania administracji państwowej. W następstwie prawa te coraz bardziej się rozwijały. Tak naprzykład już w 1376 roku spotykamy pierwszy przykład wykonywania przez parlament władzy sądowej, którą i do dzisiejszego dnia w niektórych wypadkach zachował.

Niemożliwem jest, wdawać się tutaj w bardziej szczegółowe przedstawienie, jak prawa parlamentu dalej się rozwijały. Rozmiary naszej pracy zmuszają nas do poprzestania na wskazaniu tylko najważniejszych wypadków, lub dat z historii parlamentu.

Tak np. nie można pominąć milczeniem tego, iż historycznie nabyte prawa parlamentu, były uroczyście potwierdzone, w dwóch nader ważnych dla konstytucjonalizmu angielskiego prawach, mianowicie w tak zwanej *Petition of rights*, wydanj za Karola I w 1628 r., i w *Bill of rights*, za Wilhelma i Maryi, w 1689 r.

Skład parlamentu został powiększony w 1717 r. szkockimi lordami i posłami, a w 1801 roku przedstawicielami Irlandyi. Pod względem organizacyi parlamentu, należy zauważyć, iż stanowcza reforma w średniowiecznym jego ustroju nastąpiła dopiero na skutek *Reform Act*

z 1832 r., który starał się parlamentowi dać podstawy bardziej odpowiadające potrzebom nowożytnego społeczeństwa. Podstawy te były w następstwie rozwinięte przez Lorda *Derby's Reform Act* z 1867 r. i nareszcie ostatnią reformę Gladstone'a z 1884 i 1887 r., która oparła parlament na zasadach demokratycznych.

ROZDZIAŁ II.

Organizacya parlamentu.

Władza prawodawcza, jak powiedzieliśmy wyżej, należy do trzech organów, mianowicie do króla, izby wyższej i niższej. Z tego powodu wypada nam zastanowić się nad organizacją każdego z tych trzech organów.

I. Król.

Władza królewska w Anglii, w historycznym rozwoju przedstawia mieszaninę zasady wybieralności, z zasadą dziedziczenia.

Za anglo-saskich czasów wybór króla zależał od młodszych w narodzie, którzy byli ściętnieni pod tym względem, że wybór ich był ograniczony do królewskiej rodziny i do męskiego jej przedstawiciela, jeżeli był pełnoletnim i zdolnym do tronu.

Za królów normandzkich zasada wybieralności była jednym z hamulców, powstrzymujących w dążeniu do osiągnięcia absolutnej władzy. Często też wtedy spotykamy tron przechodzący nie do starszego w rodzie, prawem dziedzictwa; tak np. William Rufus i Henryk I wstąpili na tron z pominięciem starszego brata Roberta, Henryk zaś sam w statucie z 1100 r. oświadczył, iż wstąpił na tron za zgodą baronów całego królestwa, *by the consent of the baronage of the realm*. Tak samo Stefan został królem

za zgodą duchowieństwa i ludu, *by the assent of the clergy and people*, z pominięciem osoby, do której by tron winien należeć, gdyby zasada dziedziczenia była wyłącznie stosowana. Toż samo można powiedzieć o Henryku II i Ry-szardzie I.

Edward I oświadczył, iż wstąpił na tron prawem dziedzictwa, a także z dobrej woli i wierności magnatów *by hereditary succession and by the good will and fidelity of the magnates*. Od tego czasu zasada dziedziczenia zaczęła silniej występować, chociaż bardzo często była zmieniana przez parlament, który nieraz składał z tronu królów, uznanych za niezdolnych do rządzenia,—rozstrzygał, który z pretendentów winien wstąpić na tron, a także stanowił nowy porządek dziedziczenia. Ostatniem prawem, określającym porządek dziedziczenia tronu, był tak zwany *Act of settlement* z 1701 r., mocą którego na tron angielski powołano dynastję hanowerską, w linii protestanckiej, z pominięciem spadkobierców Jakóba II. Od tego też czasu korona przechodziła bez wmięszania się parlamentu, podług zasady ścisłego dziedziczenia. Pomimo to, przyjęte jest za zasadę, iż korona przechodzi nie na mocy związku pokrewieństwa między zmarłym monarchą i jego następcą, ale na mocy aktu *of Settlement*, jako wyrazu woli narodu i jego organu prawodawczego. Z tego też powodu słusznie Blackstone utrzymuje, iż korona angielska jest dziedziczona na mocy praw krajowych, a nie na mocy boskiego prawa (*jure divino*), gdyż naturalny związek krwi nie uświęcony przez prawo, nie stanowi sam przez się ważnego tytułu do otrzymania władzy królewskiej.

Obecnie tron przechodzi według zasad zwykłego dziedziczenia z pewnemi tylko ograniczeniami. Do nich należy zaliczyć, iż w razie istnienia następców w równym stopniu tron nie może być dzielony, jak każdy inny majątek, gdyż jest niepodzielny, W razie istnienia kilku następców w jednej linii, rozstrzyga prawo pierworodztwa z pierwszeństwem płci męskiej przed żeńską. Na mocy tego, obecny książę Walii wyłącza od tronu starszą swoją siostrę,

księżniczkę Wiktoryę, małżonkę następcy tronu niemieckiego. Jeżeli jednak w starszej linii nie ma potomków płci męskiej, tron przechodzi do płci żeńskiej, z pominięciem potomków męskich młodszej linii. Na tej zasadzie królowa Wiktorya, córka trzeciego syna Jerzego III, wstąpiła na tron angielski, wyłączając czwartego syna Jerzego III, księcia Cumberland, to jest swego stryja, jakkolwiek była wyłączona przez niego od tronu hanowerskiego, gdyż według praw obowiązujących w Hanowerze, pleć męska wyłączała żeńską. W każdym razie królowa wstąpiwszy na tron używa takich samych praw co i król, przeciwnie, małżonek panującej królowej (*prince consort*) żadnych praw monarszych nie posiada.

II. Izba wyższa albo lordów.

(*Upper House* albo *House of Lords*).

Izba wyższa składała się pierwotnie z członków rady królewskiej, tudzież wielkich baronów państwa, którzy otrzymali oddzielne wezwanie królewskie (*writ of summons*). Za wielkich zaś baronów byli uważani ci z panów feudalnych, którzy prawem lennem posiadali baronię, to jest $13\frac{1}{3}$ rycerskich posiadłości. Obecnie członków izby wyższej można podzielić na kilka kategorii, stosownie do tytułu, na mocy którego do niej należą.

1) Pierwszą kategorię stanowią lordowie czyli parowie (*peers*) dziedziczni. Jakkolwiek pierwotnie parami takimi byli tylko posiadacze baronii, później jednak było przyjęte, że samo posiadanie baronii nie stanowi dostatecznego tytułu do zasiadania w izbie wyższej, jeżeli taki posiadacz nie otrzymał królewskiego wezwania. W następstwie panujący poczli wzywać do izby wyższej i niebaronów. W skutek tego już za Ryszarda II, przyjęto za zasadę, iż wezwanie królewskie (*writ of summons*) połączone z faktycznem zasiadaniem w izbie wyższej, tworzy parostwo dziedziczne, przechodzące prawem pierworodztwa. Później tytuł i prawa lorda panujący nadawali dy-

plomem (*Letters Patent*). Od 1387 r. ostatni sposób mianowania parów, stał się zwykłym tytułem do zasiadania w izbie wyższej. Z początku, z prawa tego panujący robili rzadki tylko użytek. W następstwie wszakże, gdy stare rody powymierały, albo w skutek wojen wyginęły, musiano się do tego środka coraz częściej uciekać, w celu uzupełnienia izby lordów. Tak np. od 1700—1821 r. mianowano 667 nowych parów, a za królowej Wiktoryi, do 1857 r. 60. Niekiedy mianowano odrazu kilkunastu nowych parów dlatego, ażeby zapewnić większość w izbie wyższej dla przeprowadzenia jakiegoś prawa. Tak np. w 1711 r. mianowano odrazu 12 parów, a w 1832 r. 16. Wogóle można powiedzieć, iż władza królewska nie jest wcale pod tym względem ograniczona, tak, że gdyby chciała, mogłaby, jak się wyrażają prawnicy angielscy, cały batalion gwardyi podnieść do tej godności. Z tego jednak widać, iż terażniejszej izby lordów nie można uważać za zgromadzenie magnatów, ale za zgromadzenie potomków ludzi, których monarchowie, bądź z powodu ich znakomitego rodu, bądź z powodu zasług, majątku, nauki, wysokiego urzędowego stanowiska, do niego powołali. Nie można też instytucyi tej uważać za przedstawiciela znakomitej arystokracji rodowej, gdyż odżywia się ona teraz nowymi siłami, wziętymi z niższych warstw społeczeństwa.

Członkowie izby wyższej noszą różne tytuły, jak earłów, który to tytuł był zaprowadzony przez normanów w 1066 r., książąt (od 1337 r.), markizów (od 1385 r.), wicehrabiów (od 1440 r.) i baronów. Do członków izby tej należy także zaliczyć książąt krwi królewskiej, zasiadających w niej z tytułu swego urodzenia.

2) Drugą kategorię członków izby wyższej stanowią osoby, zasiadające w niej z mocy urzędowego stanowiska. Do nich należą przedewszystkiem duchowni lordowie.

Pierwotnie do rady królewskiej powoływani byli oprócz arcybiskupów i biskupów, opaci i przeorzy klasztorów. W 1539 r. jednak, na skutek reformy kościoła i zniszczenia klasztorów, przeorzy i opaci zostali z izby wyższej



wyłączeni. Obecnie z tego tytułu zasiada w niej 2 arcybiskupów i 24 biskupów wyznania anglikańskiego. Ponieważ jednak liczba biskupstw tego wyznania w następstwie została powiększona, przeto nie wszyscy biskupi zasiadają w izbie wyższej. Młodszy, to jest później mianowani, wtedy tylko do niej wstępują, kiedy jedno z miejsc, zajętych przez starszych, zostało przez śmierć opróżnione. Wyjątek od tego pravidła ustanowiono na rzecz biskupów durhamskiego, londyńskiego i winchesterskiego, którzy zawsze winni w niej zasiadać.

3) Trzecią kategorię stanowią parowie z wyborów, do których należą szkoccy i irlandey lordowie.

W 1707 r. na skutek unii z Szkocją było postanowione, że parowie szkoccy mają wybierać z pośród siebie 15 do zasiadania w izbie wyższej angielskiej. Wybór ten jednak ma wagę tylko na czas trwania parlamentu, tak, iż w razie rozwiązania go, nowe wybory winny być zarządzone. Ponieważ obecnie korona nie tworzy nowych parów szkockich, z tego powodu z czasem, w skutek naturalnego wygaśnięcia rodów, parów tych zupełnie nie będzie, o ile nie zostaną przemianowani na parów angielskich. Podobnie postanowiono w 1801 r., na skutek unii z Irlandją, z tą tylko różnicą, iż mandat lordów irlandzkich nie ogranicza się trwaniem parlamentu, do którego zostali wybrani, ale jest dożywotni. Tym sposobem zasiada w izbie wyższej 28 irlandzkich lordów. Co do lordów tych należy zauważyć, iż korona ma prawo tworzenia nowych parów w Irlandji, z tem jednak ograniczeniem, iż może zamianować jednego para wtedy, kiedy w skutek wygaśnięcia rodów lub innej przyczyny np. zostania parem angielskim, otworzą się trzy wakanse. Ograniczenie to winno trwać dopóty, dopóki liczba lordów irlandzkich nie zmniejszy się do 100, poczem na miejsce każdego wygasłego parostwa może być utworzone jedno nowe.

4) Czwartą kategorię stanowią lordowie, mianowani tylko dożywotnio przez koronę. Ponieważ mianowanie takich parów nader rzadko miało miejsce w praktyce, sądzono

przeto, iż wyszło z użycia. Pomimo to, jeszcze w 1876 r. dwóch dożywotnich lordów było zamianowanych, korzyść zaś, wynikająca z prawa korony tworzenia takich lordów, polega na tem, iż wskutek tego można powołać do zasiadania w izbie wyższej ludzi, odznaczającą się zasługi, jakkolwiek nie posiadających takiego majątku, ażeby podtrzymać z należytą ostentacją lordowstwo dziedziczne.

W 1885 r. izba wyższa składała się z 6 książąt krwi, 2 arcybiskupów, 22 książąt, 20 markizów, 118 earłów, 28 wicehrabiów, 24 biskupów, 277 baronów, 16 szkockich i 28 irlandzkich parów z wyborów, czyli ogółem z 540 członków. Lordowie, wszystkich powyżej wymienionych kategorii, nie mogą zająć miejsca w izbie wyższej, jeżeli nie są pełnoletniemi. Nie mogą też być członkami izby niższej.

Prezydującym w izbie wyższej, jest lord kanclerz (*Lord Chancellor*) albo strażnik pieczęci (*Lord keeper of the Seal*). Jeżeli lord kanclerz nie jest jednocześnie członkiem izby wyższej z innego tytułu, np. jeżeli nie jest lordem z urodzenia, wtedy tylko może kierować rozprawami i głosowaniem, ale sam nie może przyjmować udziału ani w jednym ani w drugim. W ten sposób byli znakomity Brongham i Sudgen prezydującymi, jakkolwiek lordami zostali mianowani daleko później.

Głównymi urzędnikami funkcyjującymi w izbie lordów są: sekretarz parlamentu *Clerk of the Parliament*, z pomocnikami, mistrz ceremonii z czarną laską, *Gentleman usher of the black rod* i burgrabia, *Serjeant-at-arms*.

Obowiązkiem sekretarza i jego pomocnika, *reading Clerk*, jest układać protokół posiedzeń izby wyższej, sporządzać na piśmie jej rozkazy i decyzje. Od 1824 r. protokoły te, pod kontrolą podkomitetu do spraw o przywileje, są drukowane jako dziennik posiedzeń izby lordów, *Lords Journal*.

Do obowiązków *Gentlemana usher*, mianowanego od korony i pomocnika jego, *Yeoman usher*, należy przywoływanie izby gmin do izby wyższej, w wypadkach w których obie izby mają wspólnie działać, np. w czasie otwarcia przez króla lub królowę posiedzeń parlamentu, w celu

wysłuchania zatwierdzeń praw, lub mowy tronowej, przy zamknięciu parlamentu i t. p. Oni także wykonywają rozkazy izby przyaresztowania osób, obwinionych o naruszenie przywilejów izby wyższej, wprowadzają nowych parów do izby i t. d.

Serjeant-at-arms również mianowany jest od korony dożywotnio. Do obowiązków jego należy towarzyszyć z laską lordowi kanclerzowi, aresztować, na rozkaz izby osoby, nie znajdujące się w Londynie i t. p.

III. Izba niższa albo deputowanych.

(*Lower House* albo *House of Commons*).

Parlament winien być w danej chwili wiernem odbiciem całego narodu, jego przekonań, celów i interesów. W skutek tego, każda klasa narodu, każda opinia, winny znaleźć w nim swojego przedstawiciela. Jeżeliby jednak patrzeć z tego punktu widzenia na izbę niższą angielską, należałoby nam dojść do przekonania, iż instytucya ta, w niedawnej jeszcze przeszłości, daleką była od tego ideału, i że nawet obecnie pod pewnym względem nie można jej uważać za dokładne odbicie całego narodu. Do wniosku tego można dojść, zastanawiając się chociaż pobieżnie nad kształceniem się historycznym izby niższej i rezultatów, do których doszła. Przytem należy zwracać szczególniejszą uwagę na warunki, od których zależało prawo wyboru czynnego, to jest przyjmowanie udziału w wyborach, w hrabstwach i w miastach.

Pierwotnie, prawo uczestniczenia w wyborach w hrabstwach, należało, o ile się zdaje, do wszystkich posiadających własność ziemską. Później jednak były wprowadzone rozmaite ograniczenia. W 1413 r. określono, iż wyborca winien być zamieszkałym w hrabstwie, a w 1430 r. za Henryka VI postanowiono, iż ci tylko mogą głosować, którzy posiadają wolną własność ziemską (*freehold*), przynoszącą przynajmniej 40 szylingów czystego rocznego dochodu. Ta stopa majątkowa odpowiadała 12 funt. szterling.

za Anny, a 20 funt. szterl. w czasie bilu reformy z 1832 r. W następstwie wszakże, w skutek rozmaitych przyczyn ekonomicznych, liczba małych właścicieli ziemskich coraz bardziej się zmniejszała, miejsce zaś ich zajęli drobni dzierżawcy, niemający prawa głosu. W 1685 r. wolnych właścicieli było jeszcze 160,000. W XVIII jednak wieku liczba ich tak się stopiła, że na 558 członków izby niższej 200 było wybranych przez 7,000 tylko wyborców. Gorzej jeszcze było w Szkocyi, gdzie wszystkich wyborców w hrabstwach było tylko 2,500, w żadnym zaś hrabstwie nie było więcej jak 240. W niektórych hrabstwach liczba wyborców była uderzająco małą. Tak np. w hrabstwie Argyle, mającem 100,000 ludności, było tylko 115 wyborców, w hrabstwie Caithness 46, w Inverness 88, a w Bute 21 wyborców. W tem ostatniem hrabstwie od niepamiętnych czasów stawał jeden tylko wyborca, który też siebie obierał.

Z tego już widać, iż deputowani wybrani przez tak małą ilość wyborców, w stosunku do całej ludności, która się w tym czasie ciągle powiększała, nie mogli być uważani za prawdziwych przedstawicieli narodu. Do tego samego wniosku należy przyjść, zwracając uwagę na inne warunki, w jakich odbywały się wybory.

Pod tym względem należy zauważyć, iż każde hrabstwo miało prawo wysłać 2, 3, a nawet i 4 przedstawicieli, oznaczenie zaś tój liczby zależało pierwotnie w zupełności od uznania króla, dopóki liczba ta stanowczo się nie ustaliła. W następstwie jednak, w skutek szybszego wzrostu ludności w jednych hrabstwach, a wolniejszego w innych, nastąpiła rażąca sprzeczność między ogólną ilością ludności hrabstwa a ilością reprezentantów, których ludność ta miała prawo wysyłać, i którzy mieli ją w parlamencie przedstawiać. Tak np. hrabstwo Cornwallis z 165,000 mieszkańców (łącznie z miastami), miało prawo wysyłać 44 deputowanych, hrabstwo Devon z 337,860 mieszkańców wysyłało tylko 26, hrabstwo Lincoln, mające 24,340 mieszkańców wysyłało 12 deputowanych, a hrabstwo Huntingdon z 11,200 tylko 4.

Taką samą ważną sprzeczność można było zauważyć pod względem zamożności hrabstw i liczbą ich reprezentantów. Tak np. Londyn, Westminster i Middlesex płacące 307,140 funt. szter. podatku gruntowego, miały tylko 8 deputowanych, a hrabstwo Cornwallis, płacące tylko 31,976 funt. szter. takiegoż podatku, wysyłało, jak wyżej zauważyliśmy, 44.

Gorzéj jeszcze wyrobiły się te stosunki w miastach.

Pierwotnie zależało w zupełności od uznania panującego, które miasta miały wysyłać deputowanych. Następnie jednak przyjęto za zasadę, iż miasto raz wezwane zyskiwało przez to raz na zawsze prawo wysyłania deputowanych. Król jednak mógł udzielić to prawo i innym miastom aż do 1677 r., kiedy zaniechał z niego korzystać. Stąd wynikło, iż w 1790 roku 500 miast i miasteczek nie miało wcale przedstawicieli w parlamencie, między nimi zaś były takie, jak Birmingham i Manchester, ogniska przemysłu angielskiego. Z drugiej strony w miastach, posiadających prawo wybierania deputowanych, wyrobiły się takie stosunki wyborcze, iż wybory należało uważać za cześć formę, niedającą żadnej rękojmi, że wybrani rzeczywiście przedstawiają ich ludność. Stosowało się to przedewszystkiem do tak zwanych podupadłych albo zgniłych miasteczek (*rotten boroughs*), które, w skutek przeniesienia się przemysłu i handlu do innych miejscowości, utraciły poprzednie znaczenie. Tak np. Winchelsea miało w 1784 r. tylko trzech wyborców, Bossiney w hrabstwie Cornwallis jednego, Tavistock 10, St. Michels 7. W 1790 r. było 30 miasteczek z 375 wyborcami, wysyłających jednak 60 deputowanych. Old Sarum, mające 5 domów, i już za Ryszarda II zupełnie podupadłe, wysyłało 2 deputowanych. Było nawet miasteczko, pochłonięte przez morze, które pomimo to miało swego reprezentanta w parlamencie, gdyż właściciel przyległego brzegu, pływając w łódce z trzema wyborcami, odbywał w ten sposób komedię wyborów. We wszystkich miastach Szkocyi jeszcze w 1821 r. było tylko 1440 wyborców, a Edinburg i Glasgow miały ich tylko 33.

Jasną jest rzeczą, iż przy takich stosunkach musiały być nadnżycia, i to krzyżujące, które do reszty spaczyły charakter reprezentacyi narodowej. Rzeczywiście, jakkolwiek były zachowane pozory wyborów, w gruncie rzeczy miejsca deputowanych dostawały się albo ludziom popieranym przez rząd lub znakomitych magnatów, którzy zapewnili sobie wpływ na nielicznych wyborców, albo też takim, którzy drogą przekupstwa potrafili sobie zapewnić ich głosy.

Pierwszy przykład dostania się do parlamentu drogą przekupstwa zdarzył się w 1571 r.; przekupywanie jednak stało się faktem zwykłym, zwłaszcza w miejscach, w których nie rozstrzygał wpływ jakiegoś magnata. Od czasu Karola II sprzedaż miejsc do parlamentu odbywała się prawie zupełnie otwarcie i kosztowała w miastach od 2500 — 9000 funt. szt. W hrabstwach było to samo. Tak np. w hrabstwie Cumberland mandat deputowanego w 1768 r. kosztował 40,000 funtów szterlingów, a w Gloucester 30,000 funtów szterlingów. W XVIII wieku nadużycia te wzrosły jeszcze bardziej, gdy nababi indyjscy, którzy w Indjach zrobili kolosalne majątki, zaczęli kupować podupadłe miasteczka, w celu zapewnienia sobie miejsca w parlamencie. Gdzie nie można było z obawy odpowiedzialności, osiągnąć celu tego zwykłym przekupstwem, tam radzono sobie w inny sposób. Tak np. w 1790 r. przy jednych wyborach kandydat na deputowanego zapłacił wyborcy, którego głos chciał sobie zapewnić, 800 funt. szt. za krzaczek agrestu. Kandydaci sprowadzali na swój koszt wyborców i podejmowali ich przez cały czas wyborów, które niekiedy przedłużały się do 40 dni. Z tego powodu koszty wyborów wzrosły do niesłychanych rozmiarów. Wybór Foxa w Westminster w 1784 r. kosztował 18,000 funt. szt. Spencera w Northampton w 1768 r. 150,000 funt. szt. i t. d. Jednocześnie z tem wzrosła i cena sprzedażna podupadłych miasteczek. Tak np. miasteczko Gatton, wysyłające dwóch deputowanych, kosztowało 70,000 funt. szt., a w 1830 roku w przeddzień reformy, zapłacono za nie 180,000 funtów szterlingów.

W 1780 r. na 658 członków parlamentu było mianowanych z polecenia lordów lub innych znakomitszych właścicieli gruntowych 471, z polecenia ministeryum 16, reszta tylko, to jest 171, pochodziła z wyborów. O ile wszakże wybory te można było uważać za rzeczywiste, dowodzą dostatecznie powyżej przytoczone przykłady.

Tak wadliwe stosunki w reprezentacyi narodowej musiały oczywiście wywołać usiłowania reformy. Już za czasów Elżbiety mówiono o nadużyciach w podupadłych miasteczkach. Kromwel odjął im nawet prawo wyboru, uadając je za to większym miastom: restauracya jednak przywróciła wszystko do poprzedniego stanu. W 1760 r. przedstawiono wniosek o reformie parlamentu, a w 1782 r. książę Richmond proponował nawet zaprowadzenie ogólnego głosowania. Następne wnioski reformy wyszły od Pitta w 1785 r., Greya, w 1793, 1797 i 1800 r. Wszystkie te usiłowania wszakże spełzły bezskutecznie i dopiero w 1832 roku udało się ministeryum Grey-Russel przeprowadzić nowe prawo wyborcze, które zrobiło pierwszy wyłom w średniowiecznej organizacyi parlamentu angielskiego, usunęło wiele nadużyć i uczyniło możliwemi dalsze reformy w tym kierunku.

Reforma z 1832 r. polegała na tem, iż wszystkim podupadłym miasteczkom, które według spisu ludności z 1831 r. nie miały 2,000 ludności, odjęte zostało prawo wysyłania deputowanych. W skutek tego, postradało to prawo 56 takich miasteczek, które wysyłały ogółem 111 deputowanych. Następnie 30 podupadłym miasteczkom, z ludnością od 2,000 — 4,000, które do tego czasu miały prawo wysyłania po 2 deputowanych, pozostawiono prawo wybierania tylko jednego. Zyskane w ten sposób miejsca w parlamencie zostały rozdane między znaczniejszymi miastami, które dotychczas nie miały w nim swoich przedstawicieli. W ten sposób 22 miast, a między niemi Birmingham i Manchester, zyskało prawo wysyłania po 2, a 21 miast jednego deputowanego. W tenże sposób postąpiono z hrabstwami, z których 25 ludniejszych zostało po-

dzielonych na okręgi, z nadaniem im prawa obierania większej ilości deputowanych. Irlandya otrzymała zamiast 100 miejsc w parlamencie 105, a Szkocya zamiast 45 dawniejszych, 53.

Jednocześnie z tem inaczej okróślono cenzus wyborczy, to jest stopę majątkową, od której zależało prawo wyborcze czynne, a także niektóre inne podrzędniejszego znaczenia warunki. W hrabstwach cenzus był oznaczony w ten sposób, iż mieli prawo wyborcze właściciele ziemscy (*freeholders*), których własność przynosiła najmniej 19 funt. szt. rocznego czystego dochodu. Prócz tego zaś nadane zostało to prawo dzierżawcom wieczystym (*copy holders*) i czasowym (*leaseholders*), jeżeli mieli dzierżawę na lat 60, i płacili czynszu rocznego 10 funt. szt., a także dzierżawcom bez terminu, którym właściciel mógł w każdym czasie wypowiedzieć dzierżawę, (*tenants at will*), jeżeli płacili dzierżawy 50 funt. szt. rocznie. W miastach prawo to zostało nadane właścicielom nieruchomości, przynoszącym 10 funt. szt. rocznego czystego dochodu, tudzież lokatorom, płacącym taką cenę dzierżawną, (*occupiers*) jeżeli płacili w ciągu ostatniego roku podatkowego podatek na biednych i w przeciągu przynajmniej 6 miesięcy przed 31 lipca mieszkali w tejże miejscowości. W Szkocyi prawo wyborcze odjęte zostało korporacyom miejskim, a nadane bezpośrednio wyborcom.

Nie ulega wątpliwości, iż powyższa reforma pod wielu względami usunęła ujemne strony poprzedniego stanu rzeczy. Widać to już na pierwszy rzut oka z ilości wyborców, która od razu powiększyła się o 400,000. Prócz tego reforma usunęła jeszcze niektóre inne wadliwości. Do owego czasu nie było nawet dokładnych list wyborców, które w skutek niej dopiero zostały wprowadzone. Wybory odbywały się w głównem mieście hrabstwa i nieraz ciągnęły się bardzo długo, co było powodem znacznych kosztów i straty czasu dla wyborców, chcących w nich przyjąć udział. Akt reformy postanowił, iż hrabstwa i miasta winny być podzielone na okręgi wyborcze, wybory zaś same nie powinny trwać dłużej jak dwa dni.

Z drugiej strony należy zwrócić uwagę na to, iż reforma z 1832 r., zamiast osłabić wzmocniła jeszcze w parlamencie żywioł arystokratyczny, przez nadanie prawa wyborczego dzierżawcom, zwłaszcza bezterminowym, bezpośrednio zależnym od wpływu większych właścicieli ziemskich. W każdym zaś razie, była tylko paliatywem, który za pomocą połowicznych środków starał się zaspokoić słuszne wymagania opinii publicznej. Rzeczywiście, jak przed reformą, tak i po niej, prawo reprezentacji w parlamencie posiadały pewne okręgi wyborcze, bez żadnego prawie względu na ich ludność lub stopień zamożności, z tem tylko, iż najbardziej krzyczące niesprawiedliwości zostały usunięte, przez odjęcie prawa wyborczego zginiłym miasteczkom i nadania go innym. I po reformie były miasteczka z 4,000 ludności, które miały prawo wysyłania deputowanych, a z drugiej strony było jeszcze w 1851 r. 19 większych miast, z ludnością od 20—85,000, które prawa tego były pozbawione.

Z tych powodów zaraz po 1832 r. zaczęły się odzywać głosy, domagające się bardziej radykalnej reformy, zaprowadzenia nowego podziału na okręgi wyborcze z uwzględnieniem liczby ludności, zniesienia cenzu wyborczego, a nawet zaprowadzenia powszechnego głosowania i innych środków, mogących ograniczyć wpływ arystokracji i zamożnego mieszczaństwa, i zapewnić pewien wpływ na władzę prawodawczą klasom pracującym.

Usiłowania te doprowadziły do reformy w 1867 r., na mocy której w miastach nadane zostało prawo wyborcze wszystkim, mającym samodzielne gospodarstwo, (*householder*) albo zajmującym lokal za 10 funt. szt. rocznie, lub posiadającym nieruchomość z 10 funt. szt. rocznego dochodu, płacącym podatek na biednych i zamieszkałym przez pewien przeciąg czasu w danej miejscowości. Na skutek tego, liczba wyborców w miastach znacznie się powiększyła, wyborcy zaś ci należeli po większej części do klasy robotniczej. W ten sposób do życia politycznego powołana została klasa robotników miejskich. W hrabstwach także

cenzus został niżony do 5 funt. szt. czystego dochodu dla właścicieli, i 5 funt. szt. ceny najmu dla dzierżawców (*freeholders, copy holders i leaseholders*). Wszystkim innym osobom, posiadającym z jakiegokolwiek tytułu nieruchomości, a niepodchodzącym pod powyższe kategorye, nadane zostało prawo wyborcze, gdy zajmowana przez nie nieruchomość przynosiła 12 funt. szt. czystego rocznego dochodu. Ma się rozumieć, iż dla wszystkich kategoryj wyborców w hrabstwach, utrzymane też zostały warunki płacenia podatku na biednych i zamieszkanie. Reforma ta z pewnemi zmianami została zastosowana w 1868 r. do Szkocyi i Irlandyi.

Wskutek tego liczba wyborców z hrabstw w Anglii i Walii wzrosła z 540,000 do 800,000, w miastach z 490,000 do 1,356,000. W Szkocyi, w hrabstwach zamiast 80,000 było 81,000 wyborców a w miastach 181,000 zamiast 55,000. W Irlandyi liczba wyborców w hrabstwach zmniejszyła się z 176,000 na 174,000. Pochodziło to jednak z emigracyi, nie ze zmienionego prawa wyborczego, natomiast liczba wyborców w miastach podniosła się z 32,000 do 50,000. Prócz tego, wskutek innego podziału na okręgi wyborcze i zmian w prawie wysyłania deputowanych przez miasta, hrabstwa uwzględniono bardziej, niż to miało miejsce w dotychczasowym składzie parlamentu. Jeżeli bowiem po 1832 r. deputowanych hrabstw z Anglii było w parlamencie 162 a z miast 334, po reformie z 1867 r. liczba pierwszych podniosła się do 181, liczba drugich spadła do 300. W ten sposób izba niższa angielska, dodając do powyższych cyfr, 60 deputowanych ze Szkocyi i 105 z Irlandyi liczyła w 1867 r. 658 członków. Tym sposobem na skutek reformy z 1867 r. nie była reprezentowaną w parlamencie jedna tylko klasa społeczna, mianowicie robotników wiejskich. I ten jednak brak został usunięty przez prawo z d. 6 grudnia 1884 r. (48 Vict. cap. 3), które po zaciętej walce parlamentarnej udało się przeprowadzić Gladstone'owi.

Prawo to *Representation of the People Act*, za główny cel postawiło sobie nadanie mieszkańcom hrabstw takich samych praw

wyborczych, jakie nadane były miastom przez reformę wyborczą z 1867 r. W skutek tego prawo wyborcze czynne nadane zostało wszystkim zamieszkującym całkowity dom (*house holder*), albo oddzielny lokal (*lodger*), a nawet tym, którzy zajmują mieszkanie na mocy pewnego urzędu lub obowiązku, jeżeli nie mieszkają w nim z osobą od której zależą. Ten ostatni warunek, tak zwany *Service franchise*, nadał prawo wyborcze, nie tylko osobom, zajmującym większe lokale z tytułu pozostawania w obowiązkach u znacznych instytucyj, od których miały z urzędu pomieszkanie, ale i ludziom, zajmującym mniej wydatne stanowisko jak np. oficyalistom, najemnikom dzierżawców wiejskich, urzędnikom wszelkiego rodzaju, którzy nie będąc ani właścicielami, ani lokatorami budynków, w których mieszkają, mieli stałe miejsca zamieszkania z powodu swych obowiązków.

Prawo z 1884 r. powiększyło liczbę wyborców z 3,152,910 do 5,711,325. Można zaś uważać je za przedostatni szczebel w rozwoju prawodawstwa wyborczego angielskiego, którego ostatnim wyrazem będzie zastosowanie ogólnego głosowania. Prawo z 1885, tak zwany *Redistribution of Seats Act*, zaprowadziło ważne zmiany w okręgach wyborczych, w skutek których liczba członków parlamentu powiększyła się. Na skutek tego prawa 103 okręgów wyborczych, mających dotychczas prawo wysyłać jednego deputowanego, zostało pozbawionych tego prawa, przez przyłączenie ich do innych okręgów, z powodu, iż nie miały 15,000 ludności. Trzydzieści dziewięć miast straciło każde prawo wysyłania więcej jak jednego deputowanego z powodu, że nie miały ludności więcej jak 50,000. Tak samo hrabstwa Rutland i Hereford straciły każde jednego deputowanego, a *City* londyńskie, zamiast 4 może wysyłać tylko 2. Z drugiej strony 19 miastom powiększono ilość deputowanych a 33 miastom, które nie mogły wysyłać deputowanych, nadano to prawo. Wreszcie prawo to podzieliło większe miasta, a także i hrabstwa, wybierające więcej jak jednego deputowanego, na tyle okręgów wyborczych, ilu wysyłały deputowanych tak, ażeby każdy okrąg dopełniał wyboru tylko

jednego. Na skutek tego aktu ogólna liczba członków parlamentu powiększyła się do 670.

W każdym razie na mocy prawa z 1884 r. i poprzednich, ażeby być wyborcą, potrzeba, oprócz warunku wyżej wymienionego, ukończyć 21 lat i nie podlegać żadnemu prawnemu wyłączeniu. Na zasadzie prawnych wyłączeń nie mogą być wyborcami: 1) cudzoziemcy nienaturalizowani, 2) kobiety, 3) osoby, uznane za niezdolne przez prawo, do których należą: obłąkani, idioci, skazani na karę główną, albo za fałszywe świadectwo, przekupstwo lub wywieranie nacisku przy wyborach 4) ci, którzy otrzymywali wsparcie z funduszów na biednych w ciągu ostatniego roku przed 15 lipca w miastach, i przed 31 Lipca w hrabstwach, 5) posiadacze nieruchomości pod warunkiem powrotu, w celu wykonania prawa wyborczego, 6) lordowie, 7) urzędnicy i oficjaliści policji londyńskiej, użyci przy oznaczeniu cenzu wyborczego, ale tylko w tym okręgu, w którym pełnili te obowiązki w tym charakterze, i 8) ci, którzy na sześć miesięcy przed wyborami lub w czasie wyborów byli agentami wyborczymi płatnemi, także w tym okręgu, w którym jako tacy działali.

Co się tyczy prawa wyborczego biernego, czyli prawa zostania wybranym, wogóle każdy wyborca jest zarazem wybieralnym. Nie mogą jednak być obranemi następujące osoby: 1) cudzoziemcy nienaturalizowani, 2) małoletni, jakkolwiek były wypadki np. Foxa i Pitta, że i tacy byli wybranemi; 3) sędziowie; 4) duchowni anglikańscy i katoliccy; 5) osoby, pobierające pensję od rządu. Wskutek tego jeżeli by członek parlamentu otrzymał miejsce rządowe płatne, winien poddać się powtórnemu wyborowi. 6) osoby, cierpiące pomieszanie zmysłów; 7) bankruci; 8) osoby, skazane za zdradę państwa lub *felony*, albo zostające pod sądem pod takimże zarzutem; 9) lordowie angielscy, szkoccy i irlandzcy, chociaż synowie ich mogą się ubiegać o mandat poselski; 10) osoby skazane za przekupstwo; 11) *Revising barristers* to jest adwokaci, kontrolujący listy wyborcze;

12) szeryfowie w tych hrabstwach, w których pełnią obowiązki.

Niektóre inne ograniczenia w prawie wyborczem biernym zostały zniesione w ostatnich czasach. Tak np. warunek, ażeby kandydat na deputowanego miał miejsce zamieszkania w okręgu wyborczym, w którym się poddaje wyborom, ustanowiony w 1413 r., był zniesiony w 1774 r. Katolicy zostali dopuszczeni do tego prawa w 1828 roku a żydzi w 1858 r.—W 1710 r. ustanowiony został warunek, że deputowani hrabstw winni mieć 600 funt. szt. dochodu z nieruchomości gruntowej, a deputowani miast 300 funt. szt., warunek ten jednak został uchylony w 1858 r.

Mówiąc o organizacyi izby niższej należy wspomnieć jeszcze o marszałku czyli prezesie, *Speaker*, a także o niektórych innych urzędnikach i oficyalistach izby.

Marszałka wybiera izba z pośród siebie, w razie zaś jego nieobecności, choroby lub innej przyczyny zastępuje go przewodniczący w komitecie *of Ways and Means*. Marszałek pobiera pensyi rocznej 6,000 funt. szterl. Jest on prezydującym w izbie gmin i w skutek tego ma rozmaite obowiązki.

Od marszałka zależą urzędnicy i oficyaliści izby niższej, do których należy przedewszystkiem sekretarz izby niższej, *Under-Clerk of the Parliaments to attend the Commons*, z swoimi pomocnikami *Assistant-Clerk*. Urzędnicy ci obowiązani są być obecnymi na posiedzeniach izby i sporządzać protokół posiedzeń, a także odczytywać te dokumenty, które winny być odczytane. Wyciągi z nich codziennie są drukowane i rozdawane członkom. Są to tak zwan *Votes and Proscedings*. Z tych votes i protokółów posiedzeń w końcu kadencyi przygotowują oni pod nadzorem marszałka dziennik posiedzeń izby, *Journal*, który również winien być wydrukowany. Prócz tego do urzędników izby niższej należy *Serjéant-at-arms*, mianowany przez koronę, który winien towarzyszyć marszałkowi i wykonywać jego polecenia.

~~~~~



### ROZDZIAŁ III.

## Wybory do parlamentu.

Wskazawszy poprzednio warunki prawa wyborczego czynnego i biernego, należy nam obecnie zastanowić się nad porządkiem odbywania się wyborów.

Pierwotnie wybory do parlamentu nie odbywały się tak prawidłowo, jak obecnie. Nie było wtedy ani list wyborczych porządnie prowadzonych, ani przepisanego porządku głosowania. Szeryf, otrzymawszy wezwanie królewskie, nakazujące odbycie wyborów, zwoływał ogólne zebranie hrabstwa (*county court*), na którem dopełniano wyborów, najchęćiej przez aklamacyę, bez liczenia głosów (*Poll*). Tylko w spornych wypadkach, kiedy było kilku kandydatów, i nie można było na pierwszy rzut oka rozstrzygnąć, który z nich ma za sobą większość, następowało formalne głosowanie publiczne, w którem każdy wyborca obowiązany był zapisać publicznie, do przeznaczonego w tym celu rejestru, swoje nazwisko i nazwisko kandydata, na którego głosował. Tak samo w miastach odbywały się wybory pod kierunkiem mayora lub innego urzędnika miejskiego. Taki sposób odbywania wyborów przedstawiał wielkie niedogodności w praktyce. Tak np. w wyborach przez aklamacyę trudno było sprawdzić, czy przyjmują w nich udział tylko osoby, mające do tego prawo. Wybory te odbywały się hałaśliwie, tłumnie, nieraz brały w nich udział i kobiety. Co chwila, w miarę zapisywania głosów, postęp każdego kandydata był ogłaszany, okrzykiwany, afiszowany, podbudzając namiętność stronnictw i powodując nieraz poważne zamieszki. Najważniejsza jednak wadliwość tego głosowania polegała na tem, iż wyborcy, pozostający w zależności lub pod wpływem innych osób, nie mogli się uwolnić od ich kontroli, gdyż przy głosowaniu publicznem każdy mógł sprawdzić za kim wyborca podał swój głos.

Widzieliśmy zaś, iż wpływy, a nieraz i przekupstwo, stanowiącą rolę grały przy wyborach.

Nie więc dziwnego, że czynione były różne usiłowania w celu usunięcia tych wadliwości, a przede wszystkim zaprowadzenia głosowania tajemnego, które miało zapewnić niezależność wyborcom. Głosowanie tajemne było w XIX wieku hasłem partii ludowej (chartystów), pomimo jednak wielu usiłowań zostało przyjęte dopiero w prawie z 18 lipca 1872 r. (*Ballot act*). Prawo to wraz z niektórymi innymi określa sposób odbywania wyborów obecnie.

Podług tego każde hrabstwo, wybierające więcej niż jednego deputowanego, winno być podzielone na okręgi wyborcze. Podziału dopełniają sędziowie pokoju hrabstwa na zjeździe kwartalnym (*quarterly session*). Tak samo w miastach podział mógł być dopełniony, jeżeli tego zachodziła potrzeba, przez miejscową władzę, to jest mayora i aldermanów. Na mocy jednak *Redistribution of seats Act'u z 1885 r.* jak wyżej nadmieniliśmy, obecnie wszystkie miasta i hrabstwa powinny być podzielone na takie okręgi, jeżeli wybierają więcej niż jednego deputowanego.

Listy wyborców winny być utworzone oddzielnie dla każdego okręgu wyborczego. Nadzorcy biednych (*overseers of the poor.*) obowiązani są listy takie układać corocznie, osoby zaś niewłaściwie pominięte, mogą wynieść o to spór przed 20 lipca. Takie same prawo ma każdy obywatel przeciwko osobom niewłaściwie zapisanym. Pierwszego sierpnia listy wyborców winny być ogłoszone, poczem osoby, których prawa zostały naruszone, mogą wytaczać spór do 25 tegoż miesiąca. Lista osób wynoszących spór winna być ogłoszona 1 września, poczem spory te winny być rozstrzygnięte, i lista dla całego okręgu wyborczego stanowczo utworzona. Osobami, mającymi prawo do rozstrzygnięcia sporów i ułożenia ostatecznej listy są adwokaci (*revising barristers*), którzy zostali do tego specjalnie zamianowani. Takich rewidujących adwokatów mianuje dla Londynu, Westminsteru i hr. Middlesex *Lord Chief Justice of the Kings Bench*, w innych zaś hrabstwach i miastach sędziowie

wędrowni na swych peryodycznych posiedzeniach. Prawo z 30 lipca 1874 r. wymaga, a'by adwokatami takimi byli mianowani ci tylko z adwokatów, którzy mają przynajmniej siedmioletnią praktykę. Spory winny być rozstrzygnięte pomiędzy 15 września i 31 października każdego roku, w celu zaś szybkiego ich zdecydowania prawo z 5 sierpnia 1873 r. obowiązuje adwokatów rewidujących do odbywania posiedzeń codziennie wieczorem w miastach, liczących 10,000 mieszkańców. Od decyzji zresztą adwokatów można się odwołać jeszcze do *Court of Common pleas*. Adwokaci rewidujący otrzymują za swoje trudy odpowiednio wynagrodzenie.

Ponieważ król jest zasadą, głową i końcem parlamentu (*caput, principium et finis Parliamenti*) przeto on tylko wogóle może nakazać nowe wybory. Parlament nie może samowolnie zebrać się bez wezwania królewskiego, z wyjątkiem tylko śmierci króla. Zwolanie parlamentu następuje po rozstrzygnięciu téj kwestyi w radzie tajnej (*Privy Council*) przez wezwanie królewskie (*writ*) wydane w urzędzie kanclerskim. W takim razie kanclerz posyła wezwanie do sekretarza korony w urzędzie kanclerskim (*Clerk of the Crown in Chancery*), ten zaś ostatni rozsyła wezwanie do komisarzy rządowych w hrabstwach, ażeby dopełnili wyborów. Jeżeli idzie o zwolanie parlamentu, tylko odroczonego, wezwania takie winny być rozesłane na 14 dni przed zebraniem się; jeżeli zaś idzie o zwolanie nowego parlamentu, na skutek dopełnienia nowych wyborów, wezwania winny być wydane na 35 dni przed dniem, oznaczonym na zebranie się. Jeżeli jednak w czasie trwania parlamentu, a nawet w czasie feryi opróżni się miejsce członka z powodu śmierci lub innéj przyczyny, wtedy nowe wybory mogą być uskutecznione na skutek wezwania, wydanego przez prezesa izby niższéj do komisarza rządowego w właściwem hrabstwie lub mieście.

W hrabstwach komisarzem rządowym do kierowania wyborami (*returning officers*) może być szeryf lub inna osoba ze znakomitszych mieszkańców, przez nich do tego



powołana, w miastach zaś mayor, to jest burmistrz, albo inna osoba. Komisarz rządowy obowiązany jest kierować wyborami. W uniwersytetach, mających prawo wysyłać deputowanych, obowiązki komisarza rządowego pełni kanclerz uniwersytetu.

W dwa dni po odebraniu wezwania komisarz rządowy winien naznaczyć dzień, w którym mają się odbyć wybory, i utworzyć komitet wyborczy. Nie będziemy tutaj zwracać uwagi na to, iż każdy nowy wybór staje się powodem mnóstwa zabiegów i starań. Każde stronnictwo, popierające pewnego kandydata, tworzy komitety wyborcze, urządza mityngi, na których kandydaci wypowiadają swoje wyznanie wiary polityczne, programy, naznacza agentów do kaptowania wyborców i t. d. Są to zwyczaje życia politycznego, nieodłączne od systematu reprezentacyjnego. My ograniczymy się tylko do przepisów prawa, określających porządek odbywania wyborów.

Każdy kandydat winien być przedstawiony na piśmie komitetowi wyborczemu przynajmniej przez 10 wyborców, przedstawienie to winno być przybite w dniu wyborów na drzwiach sali, w której ma się odbyć głosowanie. Jeżeli kandydatów w ten sposób przedstawionych jest tylko tyle, ile ma być wybranych deputowanych w danym okręgu, kandydaci ci uważają się za wybranych, zaraz pierwszego dnia wyborów, przez 10 wyborców rekomendujących ich i mileżącą zgodę innych. O rezultacie tym komisarz rządowy winien w końcu dnia ogłosić.

Jeżeli kandydatów jest więcej, albo względem wyboru którego z nich zaszły spory, wtedy komisarz rządowy winien naznaczyć nowy termin do odbycia formalnego głosowania. Głosowanie odbywa się za pomocą blankietów, wyciętych z księgi sznurowej i opatrzonych numerem porządkowym, odpowiadającym numerowi książki, co pozwala w razie sporu i śledztwa co do prawidłowości wyborów odszukać wyborcę. Każdy wyborca przedstawia przed głosowaniem swój blankiet do ostemplowania i zapisania numeru w właściwym rejestrze, poczem udaje się do jednego

z przedziałów urządzonych w sali głosowań, zapisuje nazwisko swego kandydata na blankiecie ołówkiem, i zwinęty wrzuca do urny w obecności komisarza rządowego. Wyborcy niepiśmienni oświadczają prezydentowi komitetu wyborczego, w obecności agentów kandydata, za kim chcą głosować, w skutek czego prezydent winien zapisać jego nazwisko na blankiecie. Głosowanie może się odbywać tylko przez dwie godziny między 10 rano i 3 po południu. Otwarcia urn i policzenia głosów dopełnia komisarz rządowy wraz z swemi pomocnikami, w przytomności jednak przedstawicieli kandydatów. Do prawomocności wyboru wystarcza absolutna większość głosów, w skutek czego kandydat, mający choćby o jeden głos więcej od innych, zostaje wybranym bez względu na to, iż nie miałby za sobą większości z ogólnej ilości wyborców, przyjmujących udział w głosowaniu. O rezultacie głosowania ogłasza komisarz rządowy, a także donosi o nim sekretarzowi korony w urzędzie kanclerskim. Nazwiska wybranych powinny być również ogłoszone w dziennikach.

Widzimy z powyższego, iż jakkolwiek *Ballot act* starał się zapewnić głosowanie tajemne, cel ten jednak nie został w zupełności osiągnięty, gdyż za pomocą numerów księgi sznurowej i blankietów można dojść, za kim wyborca głosował. Z drugiej strony należy zauważyć, iż jakkolwiek według tego prawa w zasadzie każdy wyborca głosował na tylu kandydatów, ilu deputowanych miało być wybranych z jego okręgu, czyli z *listy*, w niektórych jednak wypadkach uczyniono od téj zasady wyjątek, w celu zapewnienia reprezentacji mniejszościom, które nie miałyby przedstawicieli w parlamencie, gdyby większość wyborców mogła wybrać wszystkich deputowanych z okręgu. Wyjątek ten polegał na tem, iż, jeżeli z pewnego okręgu miało być wybranych 3 lub 4 deputowanych, każdy wyborca miał prawo głosować tylko na dwóch. Ponieważ jednak tylko jeden okrąg wyborczy (City of London) wybierał 4 deputowanych, 12 okręgów po 3, a wszystkie inne po 1 lub 2, wyjątek ten dosyć rzadko znajdował zastosowanie w pra-

ktyce. Zresztą *Redistribution Act* z 1885 r. zniósł takie głosowanie, stanowiąc podział całej Anglii na tyle okręgów wyborczych, ilu było deputowanych.

W 1762 i 1768 r. były już wydane prawa przeciwko przekupstwu. Później wydawane były jeszcze inne, na mocy których kandydaci, którzy dopuścili się przekupstwa byli pozbawieni miejsca w parlamencie, okrąg zaś, w którym to się zdarzyło, utracił na pewien czas prawo wybierania deputowanych. W 1854 r. tak zwany *Corrupt-Practices-Prevention act* wzbronił kandydatom ugaszczać wyborców pod karą utraty prawa wybieralności. Prawo to zabroniło również wszelkiego rodzaju wywieszania nazwisk kandydatów na wyborców, noszenia chorągwi, znaków, kokard, chodzenia z muzyką i t. d. Za prawne wydatki przy wyborach uważają się te tylko, które będą obrachowane przez tak zwanego *Election Auditor*, kontrolera wyborczego, mianowanego przez komisarza rządowego. Dlatego kandydaci na deputowanych winni zawiadomić go o ajentach, których używali przy wyborach. Kara za naruszenie tych przepisów polega na utracie prawa wybieralności. Każdy nawet może wystąpić ze skargą przeciw nieprawidłowym wyborom z powodu przekupstwa, lub nieprawnych wydatków. Ponieważ jednak oskarżyciel winien złożyć przed tem 200 funt. szt. kaucyi, wykonanie więc prawa skargi jest utrudnione, prawo zaś z 1854 r. nie było w stanie wykorzenić w zupełności przekupstwa.

Do kosztów, uznanych za prawne przy wyborach, należą nietylko ogłoszenia w dziennikach, urządzenie przez ajentów mityngów i t. p., ale i honorarium urzędników, obowiązanych do zarządzania czynnością wyborczą, jak np. komisarzom rządowym, adwokatom rewidującym i t. d. Koszty te są ciężarem deputowanych. Śledztwo parlamentarne wykazało, iż pod tym względem popełniane były nadużycia, gdyż kandydaci zmuszani bywali do płacenia więcej, aniżeli się od nich należało. Z tego powodu prawo z 13 sierpnia 1875 r., mając na celu zniesienie i tych nadużyć, ustanowiło takse wszystkich legalnych kosztów



sposób oznaczania ich, i formę rozstrzygnięcia sporów. W każdym razie należy zauważyć, iż koszty prawne jednego wyboru, nawet bezspornego, dochodzą do 1,000 funt. szterl.; wybory zaś ogólne do całego parlamentu kosztują kraj około półtora miliona funt. szter.

Pierwotnie ważność spornych lub zaskarżonych z powodu przekupstwa wyborów, była rozpoznawana w tajnej radzie. W 1604 r. jednak było stanowczo uznane, iż sam parlament ma prawo rozstrzygać co do tego. Prowadziło to wszakże do niebezpiecznych pod pewnym względem następstw; uznanie bowiem pewnego wyboru za ważny lub nieważny stawało się rzeczą partyi. Nieraz stronnictwo, mające większość w parlamencie, nadużywało swęj przewagi i uznawało za nieważny każdy zaskarżony wybór deputowanych stronnictwa przeciwnego, w celu usunięcia niebezpiecznych przeciwników. Tym sposobem Walpole utracił miejsce w parlamencie w 1741 r., a zdobywca Indyj, Clive, w 1754 r., chociaż przeciwko temu ostatniemu nie walczyło nic oprócz nieprzyjaźni księcia Newcastle, wszechwładnego w izbie niższej. Z tego powodu *Grenville act* z 1770 r. ustanowił inny porządek rozstrzygania tych sporów, polegający na tem, iż komisya złożona z członków izby niższej miała prawo ostatecznego decydowania. Komisya ta składała się w ten sposób, iż wyciągano losem nazwiska 33 członków, z liczby ich oskarżyciel i oskarżony mieli prawo wyłączyć po 11, pozostali 11 decydowali ostatecznie. W 1849 r. ustanowiono stałą komisję, składającą się z 6 członków parlamentu, wybranych przez prezesa (*speaker*). Prawo jednak z 1868 r. rozstrzyganie tych sporów oddało władzy sądowej, mianowicie od 1873 r. najwyższemu sądowi w Londynie (*Supreme court*).

Podług prawa z 1868 r. spory takie były rozstrzygane przez jednego tylko członka powyżej wymienionego sądu; późniejsze jednak prawo z 15-go sierpnia 1879 r. poleciło, aby były rozstrzygane przez dwóch członków, mających prawo wyprowadzić śledztwo na miejscu, przesłuchać

świadków i strony interesowane, i wydać wyrok. Wyrok ten winien być zakomunikowany z motywami prezesowi izby niższej. Prócz tego prawo z 1879 r. postanowiło, iż jeżeli dwaj ci sędziowie nie zgadzają się co do unieważnienia wyboru, wybór sporny powinien być zatwierdzony; jeżeli zaś są zdania, iż wybór jest nieważny, lecz różnią się w punktach podrzędnych, wybór winien być unieważniony, a w raporcie swoim do izby winni tylko wskazać na czem polegała różnica zdań. W doniesieniu swem sędziowie winni wskazać nazwiska nie tylko osób, które dopuściły się przekupstwa, ale i tych, którzy wywierali nacisk na wyborców, lub popełnili przy wyborach inne czyny niedozwolone przez prawo. Na mocy tego izba może pozbawić prawa wyborczego nie tylko osoby, które bezpośrednio czynów tych się dopuściły, ale i całe okręgi wyborcze. Tak np. jeszcze w 1881 r. były pozbawione tego prawa miasta: Boston, Cantorbury, Chester, Gloucester, Macclesfield, Oxford i Sandvich. Kandydaci, których wina została uznana,—wyborcy, którzy dali się przekupić, mogą być na 7 lat pozbawieni prawa wyborczego czynnego i biernego nie tylko do parlamentu, ale i przy wyborach miejskich lub gminnych. W każdym razie należy zauważyć, iż jakkolwiek o ważności wyborów rozstrzyga władza sądowa, parlament pomimo to ma prawo wyłączyć z swego grona w niektórych wypadkach członków, przeciwko wyborom których żaden spór nie został wytoczony. Prawodawstwo angielskie przedstawia dotychczas jedyny przykład zrzeczenia się przez izbę deputowanych prawa rozpoznawania i zatwierdzania lub unieważniania wyborów swoich członków, na rzecz władzy sądowej, która według innych prawodawstw do niej należy. Obawiano się nawet z początku, czy to wprowadzenie żywiołu sądowego do polityki nie pociągnie za sobą zgubnych następstw, czy sędziowie zdołają się utrzymać na swem wysokiem stanowisku i nie utracą należnej bezstronności pod naciskiem partji. Dotychczasowe jednak doświadczenie przekonało o niesłuszności podobnych obaw; dotychczas żaden z sędziów nie wydał wy-

roku tylko torysowskiego lub wigowskiego, któryby można było podejrzewać o stronnictwo usposobienie.

Członkowie, przeciwko wyborowi których żaden spór nie został wytoczony, zajmują *eo ipso* swe miejsca w parlamencie.

Początkowo mandat deputowanych miał znaczenie tylko na czas trwania parlamentu, do którego zostali wybrani. Ponieważ zaś w wezwaniach królewskich były wymieniane interesy, które parlament miał załatwić, przeto i deputowani otrzymywali od wyborców instrukcje, do których winni byli stosować się. Statuty z 1330 i 1362 r. postanowiły, aby parlament zbierał się co rok, a nawet i częściej, w miarę potrzeby. W skutek tego deputowani byli wybierani na rok, tak, iż chociaż parlament zbierał się drugi raz w ciągu roku, przyjmowali w nim udział ci sami deputowani. W 1641 roku tak zwany „długi parlament“ (*Long Parliament*) postanowił w *Triennial act*, iż mandat deputowanych miał mieć siłę przez trzy lata, po upływie których utracił ją *ipso jure*, w skutek czego nowe wybory winny były być zarządzane. Pomimo to „długi parlament“ ciągnął się przez lat dwadzieścia (1640–1660 r.), a tak zwany *Pensionary* albo *Drunken Parliament* przez 17 (1661—1679). W 1694 r. był wydany nowy *Triennial act*, a w 1716 r. *Septennial act*, na mocy którego mandat deputowanych trwa siedm lat. Prawo to obowiązuje i obecnie, jakkolwiek nieraz były czynione wnioski o skrócenie tego peryodu do trzech lat, a nawet do roku. W każdym razie jeżeliby parlament przed upływem tego czasu został rozwiązany, nowe wybory winny się odbyć. Jeżeliby po rozwiązaniu parlamentu a przed dopełnieniem nowych wyborów, nastąpiła śmierć króla, mandat dawniejszych członków odzyskuje swoją moc na sześć miesięcy, w skutek czego członkowie tegoż parlamentu winni się zebrać na posiedzenia. Członkowie wybrani w czasie peryodu prawodawczego, otrzymują mandat tylko do końca tego peryodu.

Z drugiej strony należy zauważyć, iż członkowie izby niższej nie mogą zrzec się swego mandatu w czasie trwa-



nia peryodu prawodawczego. Mogą jeknak obejść ten przepis, przyjmując, choćby pozornie, urząd płatny od korony, uważany za niemogący się połączyć z obowiązkami deputowanego. Prócz tego izba sama może wyłączyć z swego łona nawet członków, których wybór nie został unieważniony przez władzę sądową. Może to mieć miejsce w razie nagannego postępowania deputowanego, tudzież ogłoszenia go w stanie upadłości, jeżeli w ciągu roku nie zapłacił długów.

Członkowie izby niższej dawniej dostawali dyety, które jednak po restauracyi zostały zniesione. Pensyę stałą otrzymuje tylko marszałek.

ROZDZIAŁ II.

**Prawa i przywileje parlamentu.**

Prawa parlamentu, zwłaszcza izby niższej, wzrastały szybko od 1295 r., to jest od tak zwanego wzorowego parlamentu.

Obecnie prawa te stosownie do przedmiotu, do którego się odnoszą, możnaby podzielić na kilka kategorii. W skutek tego należy mówić o władzy prawodawczej, skarbowej, sądowej i doradczej parlamentu. W końcu zaś zwrócimy uwagę na jego przywileje czyli prerogatywy.

*1. Władza prawodawcza parlamentu.*

Parlament, według wyrażenia Blackstone'a, ma najwyższą i nieulegającą kontroli władzę stanowienia praw, rozszerzania ich, ograniczania, znoszenia i odwoływania. Jego władza prawodawcza odnosi się do wszystkich przedmiotów duchownych i świeckich, cywilnych i wojskowych, gdyż parlament jest instytucją, w której złożona jest najabsolutniejsza władza, jaka gdziekolwiek istnieć może.

Parlament może zmienić konstytucję państwa, a nawet przekształcić samego siebie. Może wszystko uczynić, co nie jest niemożliwym, a co uczyni, tego żadna władza na ziemi odmienić nie może.

Tak zapatruje się na władzę prawodawczą parlamentu jeden z największych znawców prawodawstwa angielskiego. Na każdój karcie historii parlamentu można wyczytać przykłady téj wszechwładzy. On zmienił panujące wyznanie i zaprowadził inne (1534 r.); on zmieniał porządek dziedziczenia tronu; on przedłużał sam swoją władzę (*triennial* i *septennial act*) i określał inaczéj porządek wyborów i t. d.

Teoretycznie ta wszechwładza parlamentu jest ograniczona zdaniem jednych w ten sposób, iż prawa uchwalone przez niego, przeciwne prawu natury, winny być uważane za nieważne, *jura naturae sunt immutabilia, sunt leges legum*, w skutek tego parlament nie może ich naruszać. Z drugiey strony są prawa, których parlament nie może znosić innem prawem, jeżeli nie chce się narazić na legalny zbrojny opór. Tak np. opodatkowanie kolonij amerykańskich przez parlament wtedy, kiedy kolonie te miały prawo same nakładać na siebie podatki, wywołało powstanie i oderwanie się Stanów Zjednoczonych od Anglii. W każdym razie władza prawodawcza parlamentu angielskiego nie rozciąga się do kolonij, mających własny parlament, do jakich należą: Kanada, kolonije australijskie, Przylądek dobrej nadziei, ani do kolonij, niemających własnego parlamentu, któremi zarządza król w radzie tajnej (*King in Council*).

Ponieważ każde prawo (*Bill*) winno być uchwalone przez parlament, składający się z trzech organów, to jest: króla, izby niższej i wyższej, przeto żaden projekt nie może stać się prawem, dopóki przez wszystkie te trzy organy nie został przyjęty. Wogóle pod względem inicjatywy, początkowania praw, należy zauważyć, iż każda z izb ma prawo przedstawić wniosek do prawa. Wyjątek od tego pravidła polega na tem, iż projekty do praw, mają-

cych za przedmiot opodatkowanie (*Money Bills*), muszą być przedstawione najprzód w izbie niższej, projekty zaś do praw dotyczących parów, w izbie wyższej. Korona obecnie nie ma prawa inicjatywy pod względem prawodawczym, z wyjątkiem praw mających za przedmiot ogólną amnestyę. Po przyjęciu projektu do prawa przez obydwie izby, projekt ten winien być przedstawiony do zatwierdzenia królewskiego. Król może wyrazić swe zezwolenie albo osobiście, albo przez pełnomocników upoważnionych do tego (*by commission*). W pierwszym wypadku odbywa się to na uroczystem posiedzeniu izby lordów, do której przywołana jest izba niższa. Wtedy odczytywane są tytuły praw przyjętych przez parlament, król zaś wyraża swe zezwolenie za pomocą formuły, używanj jeszcze za czasów normandzkich, *le Roi le veut*. W przeciwnym razie używa się formuła *le Roi s'avisera*. Przy zezwoleniu na bile pieniężne używa się formuła: *le roy remercie ses loyaux sujets, accepte leur benevolence et aussi le veult*. Wskutek jednak rozwinięcia się systematu odpowiedzialności ministrów, o którym będzie mowa poniżej, monarchowie angielscy od czasów królowej Anny (1707 r.) nie robią użytku z prawa swego założenia veto przeciwko projektowi przyjętemu przez izby, i każdy przedstawiony im projekt prawa zatwierdzają.

Projekt otrzymuje moc prawa od chwili, kiedy przez króla został przyjęty. Nie potrzeba do tego nawet ogłoszenia, gdyż uważa się, że projekt zatwierdzony przez panującego został przyjęty przez cały naród, reprezentowany przez izbę niższą. Oryginał prawa winien być zachowany w archiwum państwa, odpisy zaś jego winny być zakomunikowane szeryfom do ogłoszenia. Prócz tego prawa drukują się w królewskiej drukarni i rozsyłają władzom królewskim.

Uchwały parlamentu noszą rozmaitą nazwę, statutów, aktów, pospolicie zaś bilów, jakkolwiek oznaczają jedno i to samo, to jest prawo. Bile mogą być rozmaite, głównie zaś dzieli się na publiczne i prywatne. Publiczne (*Public*



*Bills*) są te, które obowiązują wszystkich obywateli, i o których w skutek tego sędziowie obowiązani są wiedzieć *ex officio*. Prywatne (*Private Bills*) odnoszą się albo do pewnych tylko osób, albo do pewnych miejscowości lub interesów. Do nich należą np. koncesye na budowę kolei żelaznych, prawa odnoszące się do korporacyi i t. p. Te ostatnie prawa powstały z petycyj, podawanych przez osoby prywatne w przedmiotach, ich tylko dotyczących. Od 1815 r. weszło w zwyczaj przy drukowaniu takiego aktu nadmienić, iż jest bilem prywatnym. Bil wydrukowany bez takiej wzmianki uważa się za bil publiczny. Sędziowie nie są obowiązani znać bilów prywatnych, w skutek czego osoby, powołujące się na nie, winny dowieść ich istnienia. Zresztą należy zauważyć, iż istnieje pewna różnica między bilem publicznym i prywatnym nawet i w sposobie rozpoznania ich w parlamencie. Bile bowiem publiczne rozpatrują się w komitecie całej izby, gdy prywatne są rozpoznawane w tak zwanym *select committee*. Na czem polega ta różnica wskażemy niżej, przy postępowaniu w parlamencie. Wreszcie należy zauważyć, iż od bilów prywatnych można odróżniać bile czysto osobiste, dotyczące tylko jednej osoby, np. naturalizacyi, nazwiska, stanu. Praw tych drukuje się tylko tytuł.

Różnemi czasy korona dążyła do przywłaszczenia sobie władzy prawodawczej bez parlamentu przez wydawanie rozkazów, proklamacyj, albo zawieszanie w działalności praw istniejących (*suspending power*), lub uwalniania od ich zachowywania (*dispensing power*). *Bill of rights* jednak z 1689 r. uznał praktykę taką za nielegalną.

W końcu zauważyć należy, iż wszystkie prawa, uchwalone w czasie jednej kadencyi parlamentu, oznaczone są bieżącym numerem (*caput*) i w ten sposób bywają cytowane, iż przed tym numerem oznacza się jeszcze imię panującego, za którego zostały wydane i rok jego rządów. Tak np: 13 Victoria cap. 4, znaczy czwarte prawo wydane w trzynastym roku panowania królowej Wiktoryi, czyli w 1850 r. Jeżeli w pewnym roku były dwie kadencye

parlamentu, przed numerem prawa oznacza się jeszcze i kadencya, na której prawo zapadło, przez dodanie: sess. 1 lub 2.

## II. Władza skarbowa.

Jednym z głównych powodów powstania parlamentu, zwłaszcza zaś izby niższej, jak widzieliśmy wyżej, była potrzeba uchwalenia podatków. To też już 1297 r. w *Confirmatio Cartarum* i 1300 r. w *Articuli super cartas* było stanowczo uznane, iż podatki mogą być uchwalone tylko przez parlament, jakkolwiek i w następstwie tytułem nadużycia monarchowie angielscy pobierali podatki samowolnie nałożone.

Obecnie, jakkolwiek prawo nałożenia podatków służy formalnie całemu parlamentowi, w gruncie rzeczy jednak jest wyłącznym przywilejem izby niższej, gdyż zezwolenie izby wyższej i króla jest prostą tylko formalnością. Wynikło to stąd, iż członkowie izby wyższej przedstawiają tylko swoją osobę i z tego powodu nie mogą nakładać ciężarów na innych obywateli, członkowie zaś izby niższej przedstawiają cały naród, masę opodatkowanych, bez których zezwolenia podatki nie mogą być pobierane. Prawa tego izba niższa strzegła z szczególną troskliwością. Już w 1407 r. kiedy lordowie uchwalili pewne zasiłki na potrzeby wojenne kraju, izba niższa uznała to za naruszenie swego przywileju. W 1640 r. izba ta uzyskała nowe zatwierdzenie tego przywileju. Następnie wyrobiło się przekonanie, iż izba wyższa nie ma nawet prawa czynienia poprawek do bilów podatkowych (*money bills*), choćby nawet poprawki te miały na celu zmniejszenie ciężarów przez izbę niższą nałożonych, i że może je tylko albo przyjąć albo wprost odrzucić. Izba niższa w strzeżeniu swego przywileju poszła tak daleko, iż domagała się, aby nawet prawa karne, które stanowią karę pieniężną za przestępstwa lub przewinienia, uważać za takie prawa, i w skutek tego, ażeby projekty do nich przedewszystkiem jęj były do rozpa-

trzenia przedstawiane. Z tego powodu odrzuciła w 1830 r. projekt do prawa o polowaniu, które wyszło od izby wyższej i stanowiło kary pieniężne. Ponieważ takie zapatrywanie się izby niższej okazało się w skutkach swych niegodnym, przeto w podobnych wypadkach prezes izby niższej obowiązany jest wyjaśnić, czy zamiarem lordów w przedstawieniu prawa było nałożenie na ludność ciężarów, czy też tylko ukaranie przestępstw, pozostawiając izbie niższej rozstrzygnięcie kwestyi, czy zamierza obstać przy swoim przywileju.

Z tego powodu budżet dochodów i wydatków, a także wszelki projekt do prawa nakładającego jakiegokolwiek ciężary pieniężne, musi być przedewszystkiem przedstawiony izbie niższej, przez nią roztrząśniony i przyjęty. Potem dopiero może przejść pod rozpoznanie izby wyższej, i skoro przez nią został przyjęty, winien być poddany pod zatwierdzenie panującego.

### III. Władza sądowa.

Jakkolwiek parlament jest przeważnie organem prawodawczym, wykonywa jednak w niektórych wypadkach władzę sądową. Zdarza się to np. kiedy rozstrzyga, czy pewna osoba, spełniając pewien czyn, naruszyła przywileje parlamentu. Prócz tego w niektórych wypadkach izba wyższa ma prawo rozstrzygać pewne spory. Najważniejszymi jednak objawami władzy sądowej parlamentu są tak zwane *Bill of Attainder* i *Impeachment*.

Pod bitem *of Attainder* rozumie się prawo uchwalone w zwykłej drodze prawodawczej, a więc za zgodą dwóch izb i króla, mocą którego na pewną osobę wymierzona została przez parlament pewna kara. Takie prawo pociąga za sobą wszelkie skutki wyroku sądu karnego, żaden zaś inny sąd nie może ocalić w ten sposób skazanych. Parlament stosuje go względem ciężkich zbrodni politycznych, np. zdrady stanu, i wymierza kary, jakie za tę zbrodnią są naznaczone, to jest kary śmierci, chociaż na



mocy swęj wszechwładzy, może wymierzyć i lżejszą karę. Za pomocą tego bilu parlament może ukarać nawet za czyny nieprzewidziane w prawie karnem. Przytem należy zauważyć, iż parlament przy uchwalaniu takiego bilu uwolniony jest od zachowania wszelkich form sądowych, i w skutek tego może niedopuszczyć do obrony obwinionego, niedozwolić badania świadków i t. p.

Pierwszy wypadek zastosowania bilu *of Attainder* zdarzył się za Edwarda IV przeciw księciu Clarence. W ten sposób byli skazani na karę śmierci, którą też ponieśli: Tomasz Morus, Katarzyna Howard, żona Henryka VIII, lord Strafford i wielu innych. Bil *of Attainder* wydany przeciwko królowej Karolinie w 1810 r. wyrzekł nie tylko rozwód jej z Jerzym IV, ale pozbawił ją wszystkich godności. Był to ostatni w tym względzie wypadek.

Bil *of Attainder* był przez izbę niższą używany wtedy, gdy się obawiała, że nie osiągnie celu, to jest ukarania pewnych osób za pomocą *Impeachment*. Pod wyrażeniem tem rozumie się skarga publiczna, którą izba niższa wytacza przed wyższą, domagając się skazania na karę osób, obwinionych o złą administrację, grube nadużycia w urzędowaniu, i t. p. czyny, mogące narazić na szkodę lub niebezpieczeństwo całe państwo. Wogóle ten sposób oskarżania był stosowany przeciwko osobom za wysoko stojącym lub za nadto wpływowym, ażeby było stosowne pociągnąć je do odpowiedzialności przed sądy zwykłe, jak np. ministrów lub wyższych urzędników państwowych. Tym sposobem ministrowie są zmuszeni do rządzenia zgodnie z prawami obowiązującymi, gdyż w przeciwnym razie mogą być oskarżeni za pomocą *Impeachment*. Jest to także jeden ze sposobów zapewnienia odpowiedzialności ministrów, chociaż prawodawstwu angielskiemu nie są obce inne środki, dążące do tegoż celu.

W razie podobnego oskarżenia zachowywane są formy postępowania sądowego i teoryi dowodów. Izba niższa mianuje z liczby swoich członków oskarżycieli, *managers*, którzy obowiązani są do przedstawienia świadków

i innych dowodów, tudzież popierania oskarżenia w izbie wyższej. Oskarżony ma prawo obrony, jak w zwykłym procesie karnym. Prezyduje w takim razie *Lord high Steward*, inni zaś lordowie głosują na honor, *upon my honour*. Po zbadaniu sprawy mogą uznać oskarżonego za winnego lub niewinnego, *guilty or not guilty*. Wtedy jednak nie oznaczają od razu kary, która winna być zastosowana. Dopiero po uznaniu obwinionego za winnego, izba niższa może wystąpić z nowym wnioskiem o zastosowanie kary. Jeżeli jednak tego nie uczyniła, uważa się, iż milcząco zrzekła się oskarżenia.

Pierwszy wypadek podobnego oskarżenia zdarzył się w 1376 roku przeciwko lordom Latimer i Neville. W następstwie było więcej przykładów oskarżania za pomocą *Impeachment*, gdyż okazało się ono dogodnym orężem w walce partii do pozbycia się lub zgniecenia nienawistnych przeciwników. Anna Boleyn, żona Henryka VIII, była w ten sposób skazaną na śmierć. Ostatniemi zaś wypadkami było oskarżenie Warren Hastingsa w 1784 r. z powodu nadużyć w Indyach wschodnich i w 1804 r. lorda Melvilla za nadużycia w urzędowaniu.

#### IV. Władza doradcza parlamentu.

Od najdawniejszych czasów na parlament zapatrywano się jak na instytucję doradczą, do której monarchowie zwracali się w celu zasiągnięcia opinii co do kwestyj ogólnych, obchodzących całe państwo, jak np. pokoju lub wojny, ustanowienia rejencyi, zmiany następstwa tronu, i t. p. Nawet tacy absolutni monarchowie, jak Henryk VIII, starali się zyskać aprobatę parlamentu dla swoich samowolnych rozporządzeń. I obecnie też prawo parlamentu występowania w charakterze instytucyi doradczej nie ulega żadnej wątpliwości.

## V. Przywileje parlamentu.

Pojęcie przywileju parlamentu nie jest dość wyraźnie określone w prawodawstwie angielskiem. Wogóle pod przywilejem rozumie się pewien przepis prawny, który sam parlament uznał za przywilej. Uznanie jednak tego zależy wyłącznie od parlamentu, który sam rozstrzyga, czy pewien przepis stanowi jego przywilej, czy nie. Wprawdzie w 1704 r. obie izby zgodziły się na to, ażeby żadna z nich nie tworzyła w przyszłości nowych przywilejów, lecz mogła tylko wyjaśniać już istniejące, oparte na prawie lub zwyczaju. Nie idzie jednak zatem, aby nowy przywilej nie mógł powstać i obecnie. Jeżeli bowiem wyrobi się pewien zwyczaj parlamentarny, który się okaże dogodnym dla parlamentu, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby go parlament, na mocy swój wszechwładzy, nie uznał za przywilej. Tak też powstawały przywileje w przeszłości, najprzód bowiem istniały w zwyczaju, a dopiero później uznane zostały wyraźnie przez prawo. To samo może się zdarzyć i teraz.

W sprawach o przywilej parlament jest najwyższym sędzią w własnej sprawie i nie dopuszcza żadnego wmięszania się sądów zwykłych. Jeżeli przywilej należy tylko do jednej izby, ta tylko izba może względem niego rozstrzygać, z wyłączeniem drugiej. Posiadając zaś władzę prawodawczą, nie potrzebuje zachowywać zwykłych form postępowania w pociąganiu do odpowiedzialności osób, które dopuściły się naruszenia przywileju (*contempt*). Tak samo parlament w wymierzaniu kary jest ograniczony tylko własnym umiarkowaniem.

Przywileje są rozmaite. Jedne są wspólne obydwom izbom parlamentu, inne przeciwnie są wyłącznym przywilejem tylko jednej z nich. Jedne służą parlamentowi, jako korporacyi, inne zaś pojedynczym członkom, osobiście.

### A. Przywileje wspólne obu izbom.

1) *Wolność słowa i rozpraw.* (*Freedom of speech and debate*). Od najdawniejszych prawie początków swego



istnienia parlament w obydwu izbach dążył do zapewnienia sobie zupełnej wolności słowa w czasie rozpraw, tudzież prawa wzięcia pod uwagę wszelkich przedmiotów, jakie uważał za stosowne, choćby co do nich nie było przedstawionych żadnych wniosków od korony. Nieraz wprawdzie wolność ta była tamowana, gdyż królowie, dążąc do absolutnej władzy, więzili członków opozycji lub usuwali ich samowolnie z parlamentu, jeżeli ich mowy uważali za niebezpieczne dla siebie. Wolność słowa była wszakże wyraźnie przyznana już w 1399 i 1407 r. Od 1541 r. weszło w zwyczaj, iż prezes izby niższej (*Speaker*) na początku posiedzeń parlamentu domagał się od panującego uznania wolności słowa i wolności osobistej członków, zwykle zaś żądanie to nie pozostawało bez skutku. Pomimo to jeszcze królowa Elżbieta zabraniała izbie niższej zajmować się innemi sprawami oprócz tych, które były poddane pod jej rozpoznanie, lub więziła członków opozycji. I wtedy wszakże parlament wytrzymywał walkę o swój przywilej; kiedy bowiem w 1571 r. członek izby niższej, Strickland, wniósł bil o reformie kościelnej i królowa zabroniła mu przyjmować nadal udziału w obradach, parlament, uważając to za naruszenie swego przywileju, zmusił ją do cofnięcia tego zakazu. W 1593 r. na zwykłe domaganie się prezesa zapewnienia wolności słowa, korona odpowiedziała z lekceważeniem, iż wolność ta polega na mówieniu *tak*, albo *nie*. Tak samo i za Stuartów nieraz wolność słowa była naruszana. W artykule wszakże 9 bilu *of Rights* z 1689 roku wolność ta stanowczo i ostatecznie była zapewniona, tak, iż od tego czasu istnieje w najrozciąglejszem tego słowa znaczeniu. W skutek tego obecnie tylko parlament ma prawo poskromić nadużycia wolności słowa, popełniane przez jego członków w czasie obrad.

2) *Tajemnica rozpraw (Secresy of Debats)*. Pierwotnie parlamentowi, dla zabezpieczenia się od wpływu lub nacisku korony, bardzo szło o to, ażeby nikt z osób obcych, nienależących do jego składu, nie był obecny przy

rozprawach, i ażeby rozprawy jego nie były ogłaszane. Stąd wynikało, iż ogłoszenie drukiem rozpraw, mów, wniosków, wygłaszanych na posiedzeniach parlamentu, a także obecność osób obcych uważał on za naruszenie przywileju, winnych zaś tego pociągał do odpowiedzialności.

Co do pierwszego można przytoczyć, iż jakkolwiek „długi parlament“ dozwolił w 1641 r. publikować swoje rozprawy, o ile na to z jego strony nastąpiło upoważnienie, prześladował jednak nieupoważnione publikacje. Tak np. członek parlamentu, Dering, był wykluczony z izby za drukowanie swoich własnych mów bez takiego upoważnienia. W 1680 r. dozwolono drukować sprawozdania z posiedzeń pod nadzorem prezesa; w 1694 r. jednak dozwolenie to było cofnięte, a nawet w 1738 r. ponowiony został zakaz drukowania jakichkolwiek sprawozdań z rozpraw parlamentarnych. Zakaz ten starano się obejść w ten sposób, iż dzienniki drukowały sprawozdania z rozpraw parlamentów imaginacyjnych, w których pod rzymskimi lub fantazyjnymi nazwiskami, publiczność bardzo łatwo mogła poznać rzeczywistych mówców i ich mowy. Tak np. *London Magazin* drukował sprawozdania z parlamentu pod nazwą: „*Debates in the political Club*“, a *the Gentleman's Magazin* pod nazwą: „*Debates of the Senats of Liliput*“. Jeszcze w 1770 r. parlament kazał uwięzić drukarza Millera za ogłaszanie drukiem swoich rozpraw; kiedy zaś Mayor Londynu sprzeciwiał się temu, parlament uwięził w Towrzenie tylko Millera, ale Mayora i aldermanów pod zarzutem naruszenia swoich przywilejów.

Od 1771 roku jednak parlament, czyniąc ustępstwa opinii publicznej, która coraz silniej dopominała się o dokładne obznajmianie z tokiem rozpraw, począł mniej surowo zapatrywać się na ten przywilej i tolerować sprawozdania ogłaszane w dziennikach. Obecnie, jakkolwiek teoretycznie ogłaszanie rozpraw parlamentu stanowi naruszenie jego przywileju, faktycznie jednak istnieje jak największa pod tym względem swoboda. Prawo umieszczania takich sprawozdań w dziennikach było nawet formalnie przyznane w 1868 r.

w sprawie Wasona. Chociaż zaś ogłaszanie sprawozdań z rezultatu głosowań także było uważane za naruszenie przywileju, jednak w 1836 r. izba niższa, a w 1857 r. izba wyższa, same zaczęły o tem ogłaszać. Obecnie nie wolno drukować tylko zeznań świadków, przesłuchiwanym w komitetach izb, dopóki zeznania te nie zostały im przedstawione.

Tak samo parlament ściśle przestrzegał przywileju swego, ażeby nikt z osób obcych nie był obecnym przy rozprawach. Po restauracyi wprowadzie przywilej ten nie był już tak surowo przestrzegany, tak, że publiczność była wydalana z sali posiedzeń tylko wtedy, gdy jeden z członków postawił wyraźny co do tego wniosek. W 1770 r. kiedy izba wyższa wydalila z sali posiedzeń osoby obce, a nawet członków izby niższej, ta ostatnia, odwzajemniając się, wydalila także z swojej sali nie tylko osoby obce, ale i członków izby wyższej. Dopiero od 1845 r. były urządzone galerye dla publiczności w izbie niższej, a od 1857 roku w izbie wyższej. Od 1875 roku stanowczo przyznano, że publiczność może być wydalona z sali posiedzeń każdej izby, tylko na skutek formalnej nakazującej to rezolucyi.

3) Trzeci przywilej polega na tem, iż panujący winien nadać najlepsze znaczenie wszystkiemu, co czyni parlament (*to put the most favourable construction on every thing done in Parliament*), i nie może dowiadywać się o jego działaniach, dopóki rezultat ich nie był mu przedstawiony urzędownie.

4) *Przywilej sądenia wyborów zaskarżonych*, który należał do izby niższej względem jej członków, tudzież do izby wyższej względem lordów wybieralnych, to jest szkockich. Obecnie, jak widzieliśmy wyżej (str. 34), izba niższa zrzekła się tego przywileju na rzecz władzy sądowej, zachowując tylko prawo wykluczania deputowanych z innych powodów. Co się tyczy izby wyższej, ta do pewnego stopnia posiada prawo rozstrzygania pretensyj do tytułu lorda i miejsca w izbie wyższej. Osoba, roszcząca sobie taką



pretensję, winna podać na ręce sekretarza stanu prośbę do królowej o wezwanie jej do izby wyższej. Prośba ta wraz z opinią prokuratora jeneralnego (*Attorney General*) winna być zakomunikowana izbie wyższej, która zamienia się na *Committee of privilege* i po wysłuchaniu opinii sędziów, jeżeli znajdzie, że prośba jest uzasadniona, czyni w adresie przedstawienie do królowej o wydanie żądajacemu wezwania do zasiadania w izbie (*writ of summons*). Dziedziczni parowie zajmują miejsce w izbie wyższej na mocy prostej rezolucji tejże izby (*Standing order*).

5) Prawo ustanawiania regulaminu swoich czynności (*Right of setting the order of business*). Prawo to było uznane już za Ryszarda II, ważnem zaś jest z tego powodu, iż gdyby należało do korony, wtedy korona mogłaby na samym początku sesyi zażądać uchwalenia budżetu i następnie rozwiązawszy parlament, usunąć go w ten sposób od zarządu krajem.

6) Wolność przystępu do panującego (*Freedom of access to the Sovereign*). Członkowie izby wyższej, jako dziedziczni doradcy korony, mogą używać tego prawa osobiście w każdej chwili, w skutek czego panujący obowiązany jest udzielić im posłuchania na każde żądanie. Członkowie izby niższej mogą korzystać z niego tylko zbiorowo, prosząc o posłuchanie przez swego prezesa. Zatwierdzenia tego przywileju, jakkolwiek bardzo dawnego, izba niższa miała zwyczaj domagać się od 1541 r. na początku posiedzeń parlamentu wraz z przywilejem wolności słowa i wolności osobistej.

7) Ostatnim przywilejem wspólnym członkom obu izb jest wolność od przyaresztowania i dochodzenia sądowego (*Freedom from arrest and molestation*). Przywilej ten opierają na prawie Ethelharta jeszcze z 600 r. W następstwie stosowano go nie tylko do osoby samych członków i ich majątku, ale i do ich służących i domowników. W 1770 roku z powodu licznych nadużyć ograniczono go jednak tylko do osoby członków.

Przywilej ten stosuje się w sprawach cywilnych i karnych, nie odnosi się jednak do wypadków zbrodni stanu (*treason and felony*) albo naruszenia pokoju publicznego. Lordowie korzystają z niego ciągle, nietylko w czasie posiedzeń parlamentu; członkowie zaś izby niższej tylko na 40 dni przed kadencją i przez takiż przeciąg czasu po niej.

B. Przywileje służące wyłącznie członkom izby wyższej.

Do nich należą następujące:

1) Prawo głosowania za pomocą pełnomocnictwa (*by proxy*). Na skutek tego od Edwarda I aż do Henryka VIII lordowie mogli przysłać do izby wyższej w zamian za siebie, nawet osobę niezasiadającą w niej. Z powodu nadużyć pod tym względem postanowiono za Karola I, iż każdy lord może mieć tylko dwa pełnomocnictwa. W rzeczach prawnych i w posiedzeniach komitetów, pełnomocnictwo nie jest dopuszczone.

2) Prawo zapisania oddzielnego zdania w protokóle posiedzeń izby. Jakkolwiek uchwała większości członków zyskuje moc obowiązującą i dla mniejszości, każdy członek téj ostatniej może żądać, aby jego zdanie było zapisane. Prawo to powstało w połowie XVI wieku.

3) Prawo inicjatywy w przedmiotach, odnoszących się do parów.

4) Prawo odebrania od króla wezwania na posiedzenie parlamentu (*writ of summons*) indywidualnie.

5) Wszyscy parowie w razie oskarżenia o zbrodnię stanu i *felony* mają prawo być sądzonemi przez izbę wyższą, jeżeli ta odbywa w owym czasie posiedzenie, a przez sąd marszałkowski, *Court of the Lord High Steward*, w przeciwnym razie. W wypadku obwinienia o przestępstwo (*misdeamennour*) są sądzonemi przez zwykły sąd przysięgłych.

6) Prawo żądania rady prawnej od osób kompetentnych, np. sędziów. Doradcy tacy (*assistant*) są wzywani na posiedzenia izby wyższej w razie debatowania nad białami prywatnemi, lub w wypadkach, kiedy izba wyższa działa jako najwyższy sąd apelacyjny. Udzielają oni

tylko opinię, nie przyjmując zresztą udziału w głosowaniu.

7) Prócz tego do przywilejów lordów, które wyszły z użycia, zaliczają jeszcze prawo zabicia jelenia w lesie królewskim w drodze do parlamentu lub z powrotem, tudzież żądania większego, jak zwykle odszkodowania, w razie ciężkich obrażeń na ciele, *for scandalum magnatum*, lub słów obelżywych.

### C. Przywileje służące wyłącznie izbie niższej.

Do przywilejów tych należą następujące:

1) Prawo inicjatywy wszelkich bilów pieniężnych (*the right of originating all money bills*) jak wskazaliśmy poprzednio, mówiąc o władzy skarbowej parlamentu.

2) Wskazanie celu na jaki mają być obrócone uchwalone podatki, lub inne środki pieniężne (*Appropriation of supplies*). Pierwszy wypadek zdarzył się w 1353 r., kiedy podatek na wełnę był nałożony pod tym warunkiem, ażeby go użyto na wojnę szkocką. W ten sposób parlament starał się, aby panujący nie obracali samowolnie uchwalonych przezeń podatków, na cele nieuchwalane przez naród, lub sprzeczne z jego interesem. Zasada ta ostatecznie została przyjęta w 1688 r., kiedy zabroniono zarządowi skarbu pod surową odpowiedzialnością asygnować pieniądze skarbowe na cele niewskazane przez parlament, w t. zw. *Appropriation act*, uchwalanym corocznie; niższym zaś urzędnikom zabroniono wykonywać podobne rozporządzenia. Widocznem jest, iż w skutek tego izba niższa zyskała kontrolę nad całą administracją państwową, gdyż każdy wydatek musi być poprzednio w *Appropriation* bilu usprawiedliwiony.

Obecnie porządek uchwalania podatków jest następujący:

Najprzód minister skarbu (*Chancellor of Exchequer*) wnosi do izby niższej projekt budżetu przychodu i wydatków, który izba odsyła dla przedwstępnego zbadania do dwóch komitetów. Pierwszym jest tak zwany komitet za-



silków, *Committee of Supply*, mający na celu oznaczyć wysokość ogólną sumy zasiłków pieniężnych, która ma być uchwalona. Pod tym względem należy zauważyć, iż wydatki państwowe w Anglii dzielą się wogóle na dwie kategorie: jedne są takie, które są uchwalone na pewien tylko przeciąg czasu, zwykle na rok, z jakiego powodu parlament musi być corocznie w celu zatwierdzenia ich zwołany; drugie są takie, które trwają dopóty, dopóki przez specjalne prawo nie zostaną uchylone. Do pierwszych czyli niestałych, *Unconsolidated Fund*, należą wydatki na wojsko, marynarkę, administrację publiczną, roboty publiczne, utrzymanie policji i sądownictwa, zakłady naukowe, pensye emerytalne i wsparcia, pensye gubernatorom w koloniach i t. p. Do drugich tak zwanych *Consolidated Fund*, czyli stałych, należą: lista cywilna królewska, utrzymanie służby dyplomatycznej, opłata procentu od długu państwowego i niektóre inne. Pierwsze tylko ulegają corocznemu rozpatrywaniu przez parlament przedewszystkiem w *Committee of Supply*, który w następstwie czyni odpowiedni wniosek do izby, oznaczając ogólną sumę zasiłków pieniężnych, jakie mają być udzielone.

Jeżeli izba zgadza się z wnioskiem tego komitetu, odsyła projekt do drugiego komitetu, tak zwanego *Committee of Ways and Means*, czyli środków, który ma oznaczyć sposób, w jaki środki pieniężne, na pokrycie żądanej sumy mają być zebrane, np. za pomocą nałożenia nowych podatków, podwyższenia dawnych, pożyczki i t. p. W komitecie tym minister skarbu (*Chancellor of Exchequer*) winien szczegółowo wyjaśnić każdą pozycję i wykazać, iż nie przewyższają uchwalonej sumy. Takie szczegółowe wyjaśnienie nazywa się budżetem. Na skutek wniosków tego komitetu izba stanowi *Money Bill*, uchwalając źródła pieniężne, z których mają być pokryte wydatki.

Następnie izba stanowi tak zwany *Appropriation Bill*, w którym winny być zrekapitulowane wszystkie wydatki i przychody, ze wskazaniem szczegółowem każdej pozycji. Bil ten winien także zawierać zastrzeżenie, iż uchwalone

w powyższy sposób środki pieniężne, winny być użyte tylko na cele w nim wskazane. W następstwie bil ten przechodzi pod rozpoznanie izby wyższej, która jednak ma tylko prawo przyjąć go lub odrzucić w całości, nie mogąc czynić w nim poprawek. Zwykle nawet przyjmuje go bez debatów.

W końcu tenże bil poddany jest przez prezesa izby niższej pod zatwierdzenie królewskie.

Na mocy *Appropriation Billu* nie wolno jest ministrom używać środków, oddanych do ich rozporządzenia na cele, niewskazane przez parlament. W 1884 roku izba niższa uznała za ciężkie naruszenie swych przywilejów, *high crime and misdemeanour*, użycie tych środków na inne cele. Wyjątek od téj ogólnej zasady dopuszczony został tylko dla zarządów wojny i marynarki, które mogą w razie koniecznej potrzeby odstąpić od wskazówek parlamentu. I te jednak zarządy wtedy tylko mogą to uczynić, kiedy na ich piśmienne przedstawienie nastąpiło zezwolenie komisarza skarbu.

Pomimo to zdarza się, iż w razie potrzeby większych wydatków w innych wydziałach, izba udziela kredytów dodatkowych, albo zatwierdza wydatki nieobjęte budżetem, poczynione bez jój zezwolenia.

3) Trzecim przywilejem, służącym izbie niższej, i pozostającym w ścisłym związku z poprzednim, jest kontrola wydatków państwowych (*Audit of public Accounts*). Po raz pierwszy izba niższa uczyniła użytek z tego prawa w 1340 r., kiedy na jój żądanie byli mianowani komisarze, mający kontrolować poborców uchwalonego podatku od wełny. Przywilej ten został zatwierdzony stanowczo w roku 1667.

### ROZDZIAŁ III.

## Porządek postępowania w parlamencie.

Mówiąc o porządku postępowania w parlamencie, należy zwrócić uwagę najprzód na atrybucyę władzy królewskiej pod tym względem, następnie zaś na sam sposób postępowania w obydwóch izbach.

#### *1. Atrybucyę królewskie.*

Poprzednio już zauważyliśmy, iż król uważa się za początek, zasadę i koniec parlamentu. W skutek tego początkowo przyjmował nawet udział w jego obradach, zasiadając w izbie lordów. Osobista jednak obecność króla, wyszła ze zwyczaju od czasów Jerzego I, prawdopodobnie z powodu, iż monarcha ten, niemiec z urodzenia, nie rozumiał nawet po angielsku. Obecnie lord kanclerz, jako prezes izby wyższej, uważa się za przedstawiciela panującego w parlamencie. Pomimo to król zachował rozmaite prawa względem parlamentu, które można sprowadzić do następujących: 1) do prawa zwołania parlamentu; 2) otwarcia posiedzeń; 3) pewnego udziału w działalności jego prawodawczej; 4) odroczenia posiedzeń i rozwiązania parlamentu.

#### 1) Zwołanie parlamentu.

Parlament nie może prawnie zebrać się sam, nie zwołany przez króla. Odnosi się to nietylko do parlamentu, zbierającego się po nowych wyborach w skutek rozwiązania, ale i do zebrania się tegoż parlamentu po odroczeniu posiedzeń. Wyjątek od tego zaszedł tylko w 1660 i 1688 r. w skutek ówczesnych wypadków politycznych, tudzież w 1811 r. z powodu choroby umysłowej Jerzego III. Prócz tego prawo stanowi, iż jeżeli w czasie kadencji parlamentu nastąpi śmierć króla, w takim razie tenże parlament winien odbywać posiedzenia przez sześć



miesiący po tym wypadku, chyba by wcześniej przez nowego monarchę był rozwiązany. Jeżeli zaś śmierć króla nastąpiła wtedy, kiedy nie było posiedzeń, parlament winien się zebrać natychmiast, przyczem jak w poprzednim wypadku, zachowuje władzę na sześć miesięcy.

Król może zwołać parlament dokąd mu się spodoba. Tak np. w 1625 i 1681 r. parlament był zwołany do Oxfordu. Zwykle jednak posiedzenia jego odbywają się w pałacu westminsterskim, w Londynie. Coroczne zwołanie parlamentu jest zapewnione przez to, iż, jak wskazaliśmy już wyżej, budżet państwa tylko na rok jeden jest zatwierdzany. Podobnież od 1689 r. tak zwany *Mutiny act*, to jest prawo, na mocy którego stała armia jest utrzymywana, zatwierdzany jest na rok, w skutek czego i parlament musi być przynajmniej raz na rok zwołany.

W jaki sposób parlament się zwołuje, wskazaliśmy już poprzednio.

## 2. Otwarcie parlamentu.

W dniu oznaczonym w królewskim wezwaniu na otwarcie parlamentu, lordowie winni się zebrać w izbie wyższej, deputowani w niższej. Następnie mianowani przez króla lordowie komisarze, *Commissioners*, wzywają deputowanych przez mistrza ceremonii, *Gentleman Usher of the black rod*, do izby wyższej, w celu wysłuchania królewskiego komisoryum, wykazującego cel zwołania parlamentu i przyszłych jego zajęć. Na tem pierwszym wspólnem zebraniu lord kanclerz wzywa deputowanych, ażeby wybrali marszałka czyli prezesa, *Speaker*, i złożyli przysięgę przez prawo wymaganą.

Co się tyczy wyboru marszałka należy zauważyć, iż na urząd ten wybierany jest deputowany, którego proponuje minister, uznany przywódcą izby gmin, a raczej partyi, stojącej u steru rządu (*Leader of the House of Commons*). Wybrany w ten sposób marszałek udaje się z deputowanymi do izby wyższej, w celu uzyskania formalnego zatwierdzenia od lorda kan-

clerza. Poczem winien być przez niego przedstawiony królowi, którego *pro forma* ma prosić o zachowanie przywilejów parlamentu, w szczególności zaś o opiekę nad wolnością słowa. Marszałek ten wybiera się na cały czas trwania parlamentu, aż do rozwiązania, lub nakazania nowych wyborów.

Co się tyczy przysięgi należy zauważyć, iż poprzednio od członków obydwóch izb były wymagane trzy przysięgi. Jedna tak zwana, *oath of allegiance*, była przysięgą na wierność obecnemu panującemu; przez drugą *oath of supremacy*, członkowie parlamentu uznawali za nieprawne wszelkie wmięszanie się papieża lub innéj cudzoziemskiej potęgi do spraw angielskich; w trzeciej, *oath of abjuration*, odprzysięgali się od pretendenta (Sztuarta). Żaden członek izby wyższej nie mógł w niej miejsca zabrać lub głosować, żaden członek izby niższej nie mógł, po wyborze prezesa nawet być obecnym przy rozprawach, dopóki przysięg tych nie wykonał.

Prawo z 1858 r. zamiast trzech przysięg ustanowiło tylko jedną, w której przysięgający przyrzeka wierność koronie, obronę jej przeciwko spiskom i t. d. Przysięga ta kończy się tak: Przysięgam to jako prawdziwy chrześcijanin, tak mi Panie Boże dopomóż. Zresztą prawo powyższe pozostawiło dla katolików przysięgę dawniej ustanowioną, w której znajduje się ustęp, na mocy którego władza papieża uznana została za nielegalną tylko w rzeczach świeckich; przysięgający zaś zobowiązywał się do nieprzedsiębrania niczego, coby się sprzeciwiało istnjącemu porządkowi kościoła. Izraelici, dopuszczeni do parlamentu w 1858 r. obowiązani są wykonać przysięgę, w której opuszczony jest ustęp „jako prawdziwy chrześcijanin“. Wreszcie co się tyczy kwaków i niektórych innych sekt chrześcijańskich, tym prawo pozwala złożyć zamiast przysięgi uroczyste przyrzeczenie.

Wogóle jednak przysięga religijna jest tak konieczna, iż gdy Bradlaugh, wybrany deputowanym z Northampton, w 1880 r., nie wykonał jej z powodu, iż był ate-

uszem, i jako taki nie wierzył w Boga, nie został dopuszczony do parlamentu. Nie pomógł mu nawet wybór po raz drugi i trzeci w 1882 r. gdyż izba utrzymała pierwszą swoją rezolucję.

Po dopełnieniu dopiero tych przedwstępnych czynności, następuje rzeczywiste otwarcie parlamentu przemową tronową królewską. Takie otwarcie odbywa się nietylko wtedy, gdy się zbiera nowy zupełnie parlament, ale i wtedy, gdy zaczyna się nowa kadencja tegoż parlamentu po odroczeniu, z tą tylko różnicą, że w ostatnim razie mowa królewska winna być odczytana zaraz na pierwszym posiedzeniu, gdyż wtedy nie potrzeba ani dopełniać wyboru prezesa izby niższej, ani odbierać przysięgi od członków. Zwyczaj rozpoczynania posiedzeń parlamentu od mowy królewskiej powstał stąd, iż pierwotnie kanclerz państwa w obecności króla, wyjaśniał mu cel zwołania i przedmioty, nad którymi winien był obradować. Zwyczaj odczytywania pisanych mów powstał za Karola II w 1680 r., nabrał zaś większego znaczenia wtedy, kiedy partye, znajdujące się u steru rządu zaczęły w nim wystawiać program swojej przyszlęj działalności.

Obecnie mowę tronową redaguje ministerjum czyli gabinet królewski, odczytuje zaś ją albo panujący osobiście albo komisarz królewski, szczególnie do tego upoważniony. Zwykle komisarzem takim jest kanclerz. W mowie tronowej wskazane są wogóle przyszłe zajęcia parlamentu, panujący zaś zwraca się w niej do obydwóch izb, z wyjątkiem kwestyj pieniężnych, w których winien się zwrócić tylko do izby niższej. Mowa winna być odczytana obydwom izbom, i w tym celu izba niższa udaje się do wyższej.

Po odczytaniu mowy [tronowej, izby udają się do swoich sal posiedzeń, gdzie mowa ta winna być jeszcze raz odczytana. Przedtem jednak każda izba dopuszcza do odczytania *pro forma* tylko projektu do jakiego prawa, przez to bowiem parlament chce zaznaczyć swoje prawo przystępowania do obrad, bez potrzeby wiadomości o przyczy-



nach swego zwołania, tudzież przywilej ustanawiania własną wolą porządku rozpraw.

W odpowiedzi na mowę tronową, każda izba ma prawo podać do korony adres. W tym celu w każdej izbie winien być zaprojektowany (*movéd*) projekt adresu przez członka, należącego do stronnictwa rządowego i poparty (*seconded*) przez drugiego członka. Po rozprawach nad nimi w izbach, projekty odsyłają się do komisji, w których przeglądane są jeszcze ze względu na formę zewnętrzną, a następnie jeszcze raz przedstawione izbom, które już przyjmują je bez rozpraw i głosowania. Wogóle mówiąc, adresy są tylko prostą formą grzeczności i nie przesadzają. Pomimo to już w czasie rozpraw nad nimi stronnictwa polityczne zwykle rozwijają swój program polityczny na przyszłość, jakkolwiek zaś wogóle niema zwyczaju projektować do adresu poprawek (*amendments*), niekiedy jednak już i wtedy stronnictwa mierzą się z swemi siłami. Tak np. w 1841 i 1859 r. ministerya upadły w skutek poprawek podyktowanych do adresu, przez opozycję.

Jeżeli panujący otwierał osobiście parlament, obydwie izby podają mu swoje adresy w całym składzie, otrzymują zaś odpowiedź na nie przez swoich przesów.

### 3. Udział panującego w działalności prawodawczej parlamentu.

Ogólną zasadą jest, iż parlament ma zupełną wolność działania pod względem prawodawczym. Zabezpieczenie się od wpływu i mieszania się panujących pod tym względem było jednym z przedmiotów ciągłej troskliwości parlamentu. Już w 1400 r. izba niższa upraszała Henryka IV, ażeby nie dawał wiary żadnym pogłoskom o toku rozpraw, a nawet nie dowiadywał się o nich, dopóki rozprawy te nie będą zakończone i nie będą postanowione rezolucye, król zaś przyrzekł zadosyćuczynić temu żądaniu. W następstwie wyrobiła się z tego zasada, iż panujący ani pośrednio, ani bezpośrednio, nie wywiera nacisku na obrady

parlamentu, pozostawiając mu zupełną swobodę postępowania.

Od tej zasady jednak są pewne wyjątki.

Tak np. wyżej już wspomnieliśmy, iż w mowie tronowej, na początku każdej kadencji, znajduje się ogólna wzmianka o tych przedmiotach, które panujący poleca uwadze parlamentu. Oprócz tej ogólnej wzmianki, korona występuje w niektórych wypadkach bardziej bezpośrednio. Tak np. jeżeli idzie o beneficya duchowne, zostające pod królewskim patronatem, rozprawy nie mogą się odbywać, dopóki nie nastąpiło na to zezwolenie monarsze. Jeżeli jest proponowany bil, znoszący skutki kary głównej, korona winna być powiadomiona o jego celu i treści, nawet przed formalnem onego wniesieniem. Toż samo ma miejsce co do bilów amnestyi, lub mających za przedmiot nadanie tytułów lub godności. Najważniejszym wyjątkiem od powyższej zasady jest to, iż żaden bil pieniężny nie może być wniesiony przez nikogo innego, tylko przez koronę.

Zresztą, jeżeli korona w czasie posiedzeń parlamentu uzna za stosowne zawiadomić go o jakim wypadku lub zwrócić uwagę na potrzebę wydania nowego prawa, może to uczynić albo za pomocą ustnego oświadczenia jednego z ministrów, albo za pomocą piśmiennego mesażu czyli orędzia, podpisanego przez króla i odczytywanego jednocześnie w obydwóch izbach. Odezwy takie, w celu zawarowania niezawisłości parlamentu, są zawsze redagowane w formie ogólnej, i zawierają tylko życzenie, aby izby wzięły pod rozwagę wskazany w nim przedmiot. Izby postępują z takimi mesażami jak z petycyami, pochodzącymi od osób prywatnych. Na podstawie jego, jeden z członków wnosi projekt do prawa, który w następstwie przechodzi wszelkie formalności, jakim zwykle projekty ulegają, i są tak samo jak każdy inny projekt debatowane, przyjęte, albo odrzucone, nie jak propozycya królewska, ale jak projekt, który wyszedł od członka izby.

O prawie królewskiem zatwierdzania przyjętych przez izbę projektów i formie, w jakiej panujący zezwolenie swe wyraża, mówiliśmy już poprzednio.

#### 4. Odroczenie i rozwiązanie parlamentu.

Posiedzenia parlamentu mogą się zakończyć w rozmaity sposób. Pierwszym jest odroczenie.

*Odroczenie* następuje przez odczytanie królewskiej proklamacji w obydwóch izbach razem zebranych, w obecności króla lub w nieobecności tegoż, przez lorda kancлера, albo mianowanych do tego komisarzy. W proklamacji téj wskazany jest zarazem dzień, kiedy parlament ma się zebrać na dalsze posiedzenia. Jeżeli były wówczas prawa, niezatwierdzone jeszcze przez monarchę, wtedy też otrzymują zatwierdzenie. Parlament może jednak zebrać się wcześniej, niż w dniu oznaczonym w proklamacji, jeżeli późniejsze wezwanie inny termin naznaczyło. Chociażby wszakże nastąpił dzień oznaczony w proklamacji, parlament nie może się zebrać sam, dopóki król nie wydał odpowiedniego wezwania.

Odroczenie nie wywiera żadnego skutku na mandat deputowanych, którzy go zatrzymują, w skutek czego ten sam parlament zbiera się na następną kadencję. Przeciwnie pod względem zajęć parlamentarnych, odroczenie jest bardzo ważne, gdyż w skutek tego wszystkie czynności parlamentu, które nie zostały zakończone, tracą znaczenie i siłę. Tak np. jeżeli odroczenie nastąpiło po przyjęciu pewnego projektu przez izbę niższą, ale przed przyjęciem go przez izbę wyższą, wtedy po rozpoczęciu nowéj kadencji, projekt ten nie może być wniesionym odrazu do izby wyższej, ale winien przejść całą procedurę parlamentarną jakby był zupełnie nowym projektem, czyli winien być przedstawionym napowrót w izbie niższej. Z tego też powodu odroczenie, jako środek taktyki parlamentarnéj, używało się często w celu zapobieżenia przyjęciu praw, względem których korona zachowywała się niechętnie. Niekiedy jednak było także środkiem przyspieszenia przy-



jęcia pewnego prawa, które zostało odrzucone. Pochodzi to stąd, iż projekt odrzucony w czasie jednej kadencji, nie może już być na niej powtórnie wznowiony. Dlatego też w 1689 r. parlament był odroczoney od 21 października do 23 tegoż miesiąca, ażeby na nowej kadencji można było przedstawić znany *Bill of rights*, odrzucony na poprzedniej.

Parlament może się zakończyć także w skutek upływu czasu, na jaki został wybrany. Na mocy więc *Septennial act* winno to nastąpić w siedm lat od wyborów. Jest to, że się tak wyrazimy, śmierć naturalna parlamentu. Prawie nigdy jednak jeden i ten sam parlament nie trwa tak długo, gdyż zwykle przed upływem tego terminu bywa rozwiązany, w skutek czego winny nastąpić nowe wybory. Z tego powodu czas trwania jednego parlamentu można oznaczyć przecięciowo na trzy do czterech lat.

Rozwiązanie (*dissolution*) jest śmiercią cywilną parlamentu. W skutek tego mandat deputowanych utracą swą siłę, tak, iż nowe wybory winny być dopełnione. Poprzednio parlament bywał rozwiązany w ten sposób, iż w obydwóch izbach, w obecności króla, była odczytywana proklamacya rozwiązująca go. W nowszych jednak czasach weszło w zwyczaj, iż najprzód parlament bywa odroczoney, następnie zaś dopiero korona wydaje proklamacyę, wyżej wymienioną. W téjże proklamacyi zwykle pomieszczona jest wzmianka, iż wydane zostało polecenie kanclerzowi do zarządzenia nowych wyborów. Poprzednio rozwiązanie parlamentu następowało nieraz w celu usunięcia niedogodnej opozycyi przeciwko zamiarom królewskim; obecnie zaś najczęściej do środka tego ucieka się ministerium, które utraciwszy większość w parlamencie, nie może utrzymać się przy rządach, w nadziei, iż nowe wybory dostarczą mu potrzebną większość głosów. Jest to więc, że się tak wyrazimy, apelacya do narodu, za pomocą której ministerium chce się przekonać, czy utraciwszy zaufanie parlamentu nie utraciło zaufania narodu, i czy będzie się mogło nadal przy rządach utrzymać.

Prócz tego należy zauważyć, iż parlament, po śmierci króla zachowuje swą władzę na sześć miesięcy; po upływie jednak tego czasu utracą ją *ipso jure*.

Od rozwiązania i odroczenia parlamentu należy ściśle odróżniać zawieszenie posiedzeń na kilka dni. Zawieszenie takie może postanowić każda z izb sama niezależnie od drugiej.

## II. Postępowanie w parlamencie.

Poprzednio już zwróciliśmy uwagę na niektóre szczególności w postępowaniu parlamentarnem. Do nich należały: złożenie przysięgi przez członków, tudzież wybór marszałka w izbie niższej.

Co do marszałka należy jeszcze zauważyć, iż do obowiązków jego zaliczają się następujące: uzyskanie przyznania przez króla przywilejów izby niższej, o które winien prosić w mowie swój, wygłaszaną według zwyczaju przy przedstawieniu go królowi, w czasie otwarcia każdego nowego parlamentu; utrzymanie porządku w izbie niższej i stawianie pytań, które mają być rozstrzygniętymi, z wyjątkiem posiedzeń komitetów; mianowanie przy głosowaniu zbierających głosy; wyjaśnianie izbie praktyki postępowania w wypadkach wątpliwych; dawanie głosu rozstrzygającego w razie równości zdań; zarządzenie nowych wyborów w razie opróżnienia się miejsca członka w skutek śmierci lub innej przyczyny w czasie posiedzeń parlamentu; przedstawienie panującemu bilów pieniężnych do zatwierdzenia i niektóre inne.

Marszałek pod względem wysokości swego stanowiska uważa się za idącego bezpośrednio po lordach, ale przed wszystkimi innymi członkami izby niższej. W razie jego nieobecności lub choroby, zastępuje go przewodniczący w komitecie *of Ways and Means*.

Po dopełnieniu wyboru marszałka, izba niższa uważa się za ukonstytuowaną. W izbie wyższej wyboru marszał-

ka niema, gdyż obowiązki jego pełni z urzędu lord kanclerz.

Porządek postępowania w parlamencie wyrobił się przedewszystkiem zwyczajowo, opierał się zaś na wypadkach z praktyki parlamentarnej, uważanych za prejudykat, na regulaminach, wydawanych przez izby, tudzież na statutach i przywilejach królewskich. Z tego powodu porządek ten przedstawiał masę niejasnych, a często sprzecznych przepisów, prawdziwy chaos, wśród którego trudno się było znaleźć najlepszemu nawet znawcy zwyczajów parlamentarnych. Przepisy te były, jak się wyraził jeden z prawników angielskich, *ab omnibus quaerenda, a multis ignorata, a paucis cognita*. Dlatego w razie sporu mianowano zwykle komisję, która starała się wyjaśnić za pomocą prejudykatów porządek, jakiego trzymać się należało. Dopiero w 1854 r. izba niższa poleciła wydrukować zbiór przepisów postępowania, zachowywanych przez nią, *A Manual of Rules, Orders and form of Proceeding of the House of Commons, relating to public business*. Zbiór ten jednak zawiera w sobie tylko przepisy, odnoszące się do interesów publicznych. Tak samo został wydrukowany regulamin izby wyższej. W każdym razie każda z izb ma prawo stanowić regulamin przepisów dla siebie obowiązujących, *Standing orders*, od których należy odróżniać *Sessional Orders*, to jest regulaminy, wydane tylko na czas trwania jednej kadencji.

Zastanawiając się nad postępowaniem w parlamencie, należy zwrócić uwagę na: 1) komitety parlamentarne; 2) porządek odbywania posiedzeń, rozpraw i głosowania, 3) postępowania w razie projektowania prawa, 4) dokumenty, które każda z izb otrzymuje albo wydaje.

#### 1) Komitety parlamentarne.

Tak izba wyższa jak i niższa mogą, w celu dokładniejszego zbadania przedmiotu, względem którego mają stanowić, mianować komitety z liczby swoich członków,



które obowiązane są złożyć sprawozdanie, mające służyć za podstawę do dalszych rozpraw i decyzji parlamentu.

W izbie wyższej niema żadnych stałych przepisów co do sposobu tworzenia takich komitetów. W decyzji izby, stanowiącej, że pewien przedmiot ma być poprzednio rozpoznany w komitecie, wymienieni być winni także i członkowie, którzy do niego mają należeć. Komitet winien się składać przynajmniej z trzech członków, chociaż izba ma prawo mianować i większą liczbę. W szczególnie ważnych wypadkach członkowie ci mogą być mianowani przez balotowanie. Po zamianowaniu, otrzymują wezwanie do zebrania się w jednym z pomieszczeń, należących do izby lordów (*Prince's Lodgings*), gdzie i odbywają posiedzenia. Komitety te mają prawo wzywać świadków w celu ich przesłuchania, nawet pod przysięgą, nakazać złożenie pewnych dokumentów, choćby nawet do tego wyraźnie przez izbę nie były upoważnione. Po ukończeniu postępowania winny o wszystkim złożyć izbie sprawozdanie. Prócz tego cała izba może zamienić się w pełnym składzie na komitet np. *committee of privilege*.

Ważniejszymi są przepisy, odnoszące się do komitetów w izbie niższej.

Komitety te mogą być rozmaite, głównie zaś mogą być podzielone na dwie kategorie, mianowicie komitety całej izby (*Committee of the whole House*), i specjalne (*select Committee*).

Mówiąc o komitetach całej izby, należy zauważyć, iż do nich zaliczyć można i ten wypadek, kiedy cała izba w celu lepszego zbadania pewnej kwestyi sama zamienia się na komitet (*House in Committee*). Kiedy izba postanowi, że winna zamienić się na komitet, wtedy obraduje w tym samym składzie; z powodu jednak opuszczenia pewnych form postępowania parlamentarnego, łatwiej może dojść do wyjaśnienia kwestyi. Jedną z różnic między izbą, działającą jako izba niższa, i izbą, działającą jako komitet, polega na tem, iż w izbie prezyduje marszałek jęj (*speaker*), gdy tymczasem w izbie, jako w komitecie,

prezjuje przewodniczący w komitecie *of Ways and Means*. Z tego powodu, jak tylko izba postanowi zmianę swą na komitet, marszałek winien opuścić miejsce prezjującego, które zajmuje przewodniczący w powyższej wymienionym komitecie. Druga ważniejsza różnica polega na tem, iż w izbie przy obradach, każdy członek ma prawo raz tylko jeden zabrać głos w każdej kwestyi. Przeciwnie w izbie, zamienionej na komitet, każdy członek może zabierać głos tyle razy, ile mu się podoba. Przez to więc członkowie mają większą swobodę słowa aniżeli w izbie; kwestya zaś, poddana pod rozpoznanie, może być wszechstronniej zbadana. Mówiąc o izbie całej zamienionej na komitet, należy już w tem miejscu zauważyć, iż zawsze przy drugim czytaniu każdego projektu do prawa, izba zamienia się na komitet.

Ilość komitetów całej izby, mianowanych z początku każdej kadencji parlamentarnej jest dosyć ograniczona. Do nich należy przedewszystkiem komitet *of Ways and Means* i komitet *of Supplies*, o znaczeniu których mówiliśmy już poprzednio, zajmując się władzą izby niższej stanowienia podatków. Prócz tego niektóre kwestye, odnoszące się do rzeczy wiary i dogmatów, a także do pewnych interesów handlowych, winny być rozpoznane w takich komitetach, zanim przyjdą pod rozpoznanie całej izby. Komitety całej izby winny się składać z tylu członków, ilu członków potrzeba do prawomocności uchwał samej izby niższej, to jest przynajmniej z 40.

Co się tyczy specjalnych komitetów (*select Commitee*), te mogą być mianowane w każdym położeniu sprawy, skoro tylko izba uzna za stosowne, ażeby interes poddany pod jej rozstrzygnięcie był wprzód zbadany przez specjalny komitet. Niektóre z takich komitetów są stale mianowane na początku kadencji parlamentarnej, i nie są mianowane w razie potrzeby. Tak np. dla przedwstępnego zbadania każdego prawa prywatnego (*private Bill*) zwykle mianowany jest specjalny komitet.

Do stałych, specjalnych komitetów można zaliczyć przede wszystkim wyborezy, *Committee of selection*. Komitet ten mianuje członków drugiego stałego komitetu kolei żelaznych i kanałów—*Committee on Railways and Canalbills*. Prócz tego do takich stałych komitetów należą: komitet *petycyjny*, mający rozpoznawać wszystkie petyoye podawane do parlamentu; komitet *porządkowy*, obowiązany do przygotowania regulaminów izby; komitet *redakcyjny*, pod którego kierunkiem drukują się wszelkie akty, protokóły i papiery parlamentu, tudzież komitet *kontroli*, obowiązany do sprawdzania prawidłowości wydatków z udzielonych przez izbę zasiłków pieniężnych. Członkowie wszystkich tych komitetów, a także wszelkich innych specjalnych, które izba uzna za stosowne ustanowić, są mianowani w ten sposób, iż członków mianuje komitet wyborezy, przewodniczącego (Chairman) zaś komitet dróg żelaznych i kanałów. Izba wszakże ma prawo wybierać tych członków w inny sposób, np. przez balotowanie.

Zwykle w każdym specjalnym komitecie jest 15 członków, z których pięciu stanowi komplet, t. z. *quorum*, mogący ważnie decydować; izba jednak może inaczej postanowić. W każdym razie przy mianowaniu członków obowiązkiem jest członka parlamentu, proponującego ustanowienie specjalnego komitetu, zaproponować także i członków, mających do niego należeć, przedtem zaś przekonać się, czy proponowani przez niego członkowie zgadzają się na przyjęcie tego mandatu. Izba przyjęła nawet przepis ten do swego regulaminu, mając na widoku, iż nie wiele korzyści byłoby z komitetów, gdzie uczestniczyliby członkowie, dla których przedmiot rozpatrywany byłby albo zupełnie obojętny albo obcy. Do takich komitetów mogą należeć z charakterem doradczym deputowani tych miast lub hrabstw, które są zainteresowane w rozpoznawanej kwestyi. Komitety te mają prawo przeprowadzać całe postępowanie dowodowe, jak np. przesłuchiwać świadków i biegłych, żądać przedstawienia sobie odnośnych doku-



mentów i t. d. Wogóle zaś działają pod tym względem stosownie do instrukcyi udzielonej przez izbę.

## 2) Porządek odbywania posiedzeń, rozpraw i głosowania.

Obie izby odbywają posiedzenia w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. Izba wyższa rozpoczyna je zwykle o godzinie 5-ój, izba niższa o 4-ój po południu. Prócz tego w środy mogą być posiedzenia izby niższej, zaczynające się o godzinie 2-ój w południe. Komitety winny odbywać posiedzenia wtedy, gdy niema ich w izbach. Ażebym każda izba mogła przystąpić do swoich czynności, winna znajdować się w legalnym komplecie. W izbie wyższej do takiego kompletu wymagana jest obecność przynajmniej trzech członków, w izbie niższej 40. Dlatego prezydujący w każdej izbie winien, przed rozpoczęciem posiedzenia, przekonać się o obecności wymaganej ilości członków. Gdyby ich nie było, w takim razie posiedzenie winno być zawieszona. Z tego powodu nieraz w czasie posiedzeń występują członkowie z wnioskiem o policzenie obecnych, w celu przekonania się, czy izba znajduje się w prawnym komplecie. Ma to miejsce najczęściej wtedy, gdy izba nie życzy sobie głosować nad jakimś wnioskiem, gdyż, jeżeliby okazało się, iż niema dostatecznej ilości członków, posiedzenie winno być natychmiast zawieszona.

Posiedzenia izb rozpoczynają się od modlitwy, mianej przez duchownego, ponieważ zaś zaczynają się późno, przeto trwają długo w noc, nieraz do samego rana. Podług starego zwyczaju, dopóki zgłaszali się członkowie, chcący mówić nad wnioskiem, dopóty winno być ciągnąć się posiedzenie; wszyscy bowiem mieli prawo żądać, aby ich wysłuchano, marszałek zaś nie miał prawa zamknąć rozpraw i odłożyć posiedzenia do następnego dnia. Zwyczaj ten, jakkolwiek dobry w zasadzie, gdyż zabezpieczał prawa mniejszości w wypowiedzeniu swego zdania, w ostatnich czasach wyrodził jednak nadużycia, które mogły stać się rzeczywiście niebezpiecznymi dla prawidłowego biegu interesów w parlamencie, gdyby przeciw niemu nie przedsię-

wzięto żadnych środków. Tak np. na wniosek Chambersa parlament przyjął bil o rewizyi klasztorów katolickich; skoro jednak przyszło do mianowania rewizorów, którzy mieli być naznaczeni przez parlament na podstawie tego prawa, przy każdym z nich katolicy i irlandczycy taką podnosili opozycję, iż Chambers, widząc niemożliwość przyjścia z tem do ładu, cofnął swój wniosek. Wniosek zaś o zamknięcie rozpraw nad pewnym przedmiotem uważał się za niedopuszczalny. Niedogodności tej praktyki w ostatnich czasach stały się jeszcze bardziej widocznymi, gdy posłowie irlandzcy, nie mogąc uzyskać *Home-rule* dla siebie, przyjęli taktykę parlamentarną, polegającą na tem, ażeby przeszkadzać anglikom w stanowieniu praw, ich obchodząc, i z tego powodu obrady nad każdym wnioskiem rozmyślnie przeciągali do nieskończoności. Manewr ten, tak zwany *obstrukcyonizm* doprowadził do tego, iż 28 lutego 1880 r. izba niższa przyjęła wniosek rządowy, na mocy którego marszałek ma prawo, w razie jeżeliby uznał, że jeden z członków, wskazanych przez niego (*named*), rozmyślnie tamuje dalsze obrady, żądać od izby zawieszenia go w prawie przemawiania do końca posiedzenia. Izba nad wnioskiem tym decyduje bez rozpraw. Jeżeli członek taki byłby zawieszony w prawie przemawiania trzy razy w czasie kadencyi parlamentarnéj, ostatnie zawieszenie winno trwać najmnień tydzień i nie może być usunięte tylko z mocy wyraźnéj decyzyi izby. Toż samo może być zastosowane i do członków, nadużywających prawa wolności słowa w komitetach.

Pomimo to już w czasie kadencyi z 1881 r. deputowani irlandzcy potrafili przeciągnąć posiedzenie izby przez 41 i pół godzin. Wtedy też marszałek, pierwszy raz w praktyce parlamentarnéj, uznał własnowolnie rozprawy za zamknięte i poddał kwestyę pod głosowanie. Z tego powodu na wniosek Gladstone'a w 1882 r. izba niższa postanowiła, iż marszałek, albo przewodniczący w komitecie, jeżeli uzna obrady za wyczerpane, może zaproponować izbie zamknięcie ich i przystąpienie do głosowania. Decy-

zya izby pod tym względem następuje prostą większością głosów.

Rozprawy w parlamencie odbywają się według pewnego porządku. Głównie pod obrady przychodzą przedmioty dwiema drogami, mianowicie: albo na skutek wniosku jednego z członków parlamentu (*motion*), albo na skutek porządku dziennego (*orders of the day*). Co się tyczy wniosków członków, te powinny być wogóle poprzednio zanesione i poparte (*seconded*) przez innych członków. Bez tego nie będą pod rozprawy przyjęte. Wyjątek od tego stanowią wnioski o zawieszeniu posiedzeń, lub inne, przeciwno którym nikt nie przedstawia zarzutów. Co się tyczy interesów, przychodzących na mocy porządku dziennego, pod temi rozumieć należy takie, dla rozpoznania których izba nazaczyła pewien określony dzień. Dlatego, ażeby projekty do praw mogły być prędzej roztrząsane, postanowiono, iż w pewne dni pierwszeństwo poddania pod rozprawy mają sprawy, przychodzące z porządku dziennego przed wnioskami członków. W tych dniach izba nie dopuszcza do rozpraw nad żadnym wnioskiem, dopóki sprawy umieszczone na porządku dziennym nie będą załatwione. Prócz tego izba niższa przyjęła za zasadę, iż w niektóre dni pierwszeństwo nawet przed sprawami przychodzącymi z porządku dziennego mają wnioski wychodzące od rządu (*Governments orders of the day*), to jest przedstawiane przez ministrów. W skutek tego wnioski członków parlamentu, nienależących do rządu, mają bardzo ograniczony przeciąg czasu, w którym mogą być roztrząsane; zwykle zaś ku końcowi kadencyi cały czas zajmują wnioski rządowe.

Rozprawy nad wnioskami toczą się w ten sposób, iż w izbie wyższej mówca zwraca mowę do lordów, w izbie niższej do marszałka (*Speaker*). Mówca w czasie mowy winien pozostawać z odkrytą głową, stojąc. Nie wolno też mów czytać, ale należy wygłaszać je z pamięci, chociaż wolno jest mieć notatki. W izbie wyższej pozwolenie do mówienia udziela izba; jeżeli zgłasza się jednocześnie



kilku kandydatów do słowa, izba rozstrzyga, który z nich ma pierwszeństwo. Lord kanclerz, prezydujący w izbie wyższej, ma tylko prawo, jak każdy inny członek, postawić wniosek udzielenia żądającemu słowa. Nie może też przywołać mówcy do porządku; obowiązki jego w czasie rozpraw ograniczają się tylko do postawienia pytań. W izbie niższej marszałek ma prawo porządek utrzymać i udzielać głos temu z członków, który wcześniej tego zażąda. Sam zaś ma prawo mówić w każddej chwili. Wogóle każdy członek ma prawo raz tylko zabierać głos w każddej kwestyi. Od tej zasady istnieją jednak pewne wyjątki. Tak np. pozwalają mówić drugi raz członkowi w celu udzielenia wyjaśnień, jeżeli pierwsza mowa nie była dostatecznie zrozumiana. Następnie każdy członek może zabierać głos tyle razy, ile mu się podoba w izbie, jako komitecie. Wreszcie członek może drugi raz przed zamknięciem debatów mówić i wtedy, gdy stawia nowy wniosek, np. kiedy wnosi poprawkę (*amendment*), albo żąda zawieszenia posiedzeń. W tym razie wnioskodawca, do którego wniosku czyniona jest poprawka, ma prawo odpowiadać, nie może tego jednak uczynić czyniący poprawkę.

Rozprawy toczące się nad pewnym przedmiotem mogą być zakończone w rozmaity sposób. Najprzód może być postawiony wniosek o *zawieszenie* posiedzenia. Skutkiem tego posiedzenie odkłada się do następnego dnia, w którym obrady toczą się w dalszym ciągu nad tymże przedmiotem. Następnie rozprawy mogą być zakończone przez wniosek o *przejście do porządku dziennego*. Zdarza się to przedewszystkiem względem kwestyj, w których izba nie chce wyjawić swego zdania, stosuje się zaś do tych, które dostały się pod obrady nie na mocy porządku dziennego, ale drogą wniosku członka parlamentu. W skutek tego izba przechodzi do roztrząsania tych przedmiotów, które zapisane były na porządku dziennym. Ten sam wynik może mieć przyjęcie przez izbę *poprawki* (*amendment*) do projektu prawa, a także postanowienie tak zwanego *przedwstępnego badania* (*previous question*) co do tego,

czy izba ma zajmować się dalej danym wnioskiem. Jeżeli pytanie to będzie przyjęte, w takim razie dalsze rozprawy winny być do innego dnia odłożone.

Jakkolwiek w czasie rozpraw w parlamencie członkowie pozwalają sobie nieraz zbyt wielkiej swobody w wyrażeniach, przez co mogą obrazić innych, rzadko jednak takie nadużycie ma poważniejsze następstwa, gdyż wyzwanie na pojedynek parlament uważa za naruszenie swego przywileju (*Breach of privilege*), w skutek czego wyzywający może być pozbawiony wolności. Z drugiejj strony należy zauważyć, iż w 1783 r. izba niższa wyrzekła, że wciągnięcie rzeczywistej albo mniemanéj opinii króla do rozpraw parlamentu uważa się za wielkie przestępstwo (*high Crime and misdemeanour*), mogące narazić na szwank honor królewski, wstrząsnąć zasadnicze podstawy parlamentu i wyrzucić konstytucyę tego kraju. Z tego powodu nigdy w obradach nikt nie ośmieli się powołać na życzenie lub zdanie, jakie mógłby mieć panujący co do pewnego przedmiotu.

Każda kwestya, co do której rozprawy wyczerpano, i która winna być przez parlament roztrzygnięta, musi być poddana pod głosowanie w kształcie pytania. Dlatego w końcu rozpraw prezydujący obowiązany jest sformułować pytania, nad któremi ma się odbyć głosowanie. Głosować winni są wszyscy, którzy byli obecni przy postawieniu pytania; wstrzymanie się od głosowania członków obecnych nie jest dozwolone. W izbie wyższej można głosować, z wyjątkiem spraw sądowych, na mocy pełnomocnictwa danego przez innego członka, w izbie niższej pełnomocnictwo nie jest dopuszczone. Głosowanie może być dwojakie. Najprzód bowiem można głosować przez akłamacyę (*upon the cry*). Wtedy ci członkowie, którzy są za przyjęciem pytania, winni najprzód odezwać się potwierdzająco (*Ayes*), w następstwie zaś ci którzy są za odrzuceniem go (*Noes*). W izbie wyższej lordowie w wypadku tego głosowania powstają tylko z kolei w jakiej siedzą, wymawiając słowa: *content* albo *non content*, za przyjęciem lub odrzuceniem. Jeżeli na pierwszy rzut oka nie można

rozstrzygnąć, które głosy mają większość, a także, jeżeli tego, który z członków zażąda, winno nastąpić formalne głosowanie (*division*).

Głosowanie odbywa się w ten sposób, iż najprzód prezydujący mianuje z liczby członków pewną ilość rachmistrzów. Następnie członkowie głosujący za przyjęciem winni się udać do jednego z przysionków (*Lobbies*), położonych po prawej stronie izby; członkowie będący przeciwnego zdania udają się do przysionka z lewej strony izby. Potem sekretarze izby stają u drzwi, łączących powyżej wymienione przysionki z salą posiedzeń, i na liście członków podznaczają nazwiska wchodzących napowrót. W następstwie rachmistrze obowiązani są zliczyć głosy za i przeciw i zdać sprawę z rezultatu głosowania prezydującemu, który ogłasza o tem izbie. W razie równości zdań, głos marszałka w izbie niższej przeważa. Przeciwnie w izbie wyższej w razie równości zdań kwestya uważa się za odrzuconą.

Każdy lord ma prawo zażądać wniesienia oddzielnego zdania do protokołu posiedzeń, do którego mogą się także inne przyłączyć. W obu izbach sekretarze prowadzą protokół posiedzeń. Protokoły te w izbie wyższej mają znaczenie i siłę aktów autentycznych (*public record*), w skutek tego dowód przeciwny przeciwko nim nie jest dopuszczony. Protokoły izby niższej siły tej nie mają.

### 3) Postępowanie w razie projektowania prawa.

Aż do Henryka VI wszystkie projekty do praw były wnoszone w formie petycji. Taka petycja zawierała w sobie tylko główne punkty samego prawa, i jeżeli otrzymała zgodę królewską, sędziowie przygotowywali z jój treści statut, który zapisywano do księgi ustaw. Od tego czasu ustalił się inny porządek uchwalania praw, który utrzymał się do obecnego czasu. Pod tym względem należy odróżniać bile, czyli prawa publiczne, od praw prywatnych. Pod pierwszemi rozumieją się takie, które odnoszą się do interesów ogólnych całego państwa, pod drugimi takie,



które dotyczą tylko pojedynczych osób, korporacyj, miast, mających na celu zbudowanie kolei żelaznych, kanałów lub też innych publicznych budowli i t. p. Nieraz jednak nader trudno rozstrzygnąć, czy pewne prawo należy uważać za publiczne, czy za prywatne.

Obecnie w każdej z izb może być wniesiony projekt do prawa publicznego. Wyjątki od tego stanowią projekty praw, odnoszących się do parostwa, do przywrócenia praw cywilnych osób, które były ich pozbawione na mocy wyroku sądowego i prawa rozwodowe. Wszystkie te projekty winny być najprzód przedstawione w izbie wyższej, zanim przyjdą pod rozpoznanie izby niższej. Z drugiej strony projekty do praw pieniężnych winny być najprzód wniesione w izbie niższej.

W zasadzie każdy członek parlamentu ma prawo wystąpić z wnioskiem projektu do prawa publicznego. W gruncie rzeczy jednak inicjatywa do praw spoczywa głównie w rękach ministrów, przedstawiających większość parlamentu. Zdarza się to w skutek tego, iż członkowie większości, z łona której wyszło ministeryum, działają tylko po porozumieniu z niem i przedstawiają takie tylko wnioski, które ze strony rządu zyskują poparcie, lub wstrzymują się od takich, któreby sprzeciwiały się zasadniczo, przyjętemu przez rząd kierunkowi polityki. Członkowie zaś mniejszości, nie spodziewając się przeprowadzenia swoich wniosków, wstrzymują się od nich. W danym razie mogą oni przez postawienie poprawki do projektu rządowego dopiąć zmiany tego projektu, jeżeli poprawka będzie przyjęta, albo nawet odrzucenia przez izbę projektu rządowego.

Wnioski, czynione przez lordów w izbie wyższej, przechodzą pod rozprawę w kolei pierwszeństwa, albo według kolei, na jaką zgodzili się wnioskodawcy. W takim też porządku zapisują się wnioski na porządek dzienny; to jest spis wniosków, które pewnego oznaczonego dnia mają być rozpoznawane.

W izbie wyższej członkowie nie potrzebują prosić o zezwolenie na przedstawienie wniosku. Przeciwnie w izbie niższej członek, proponujący projekt do prawa, winien o tem poprzednio oznajmić izbie. Oznajmienie to odbywa się w ten sposób, iż wnioskodawca winien przed rozpoczęciem posiedzenia izby zapisać swe nazwisko na tak zwanym *Notice Paper*, znajdującym się na stole izby. Każde nazwisko zapisane winno otrzymać numer. Po otwarciu posiedzenia marszałek przystępuje do dalszych czynności względem tych zameldowań, które polegają na tem, iż sekretarz izby wrzuca do urny ilość numerów, odpowiadającą ilości zapisanych nazwisk, kolejno wyciąganych. W miarę wyjścia z urny pewnego numeru wywoływane jest odpowiadające mu nazwisko członka. Wtedy też członek ten winien zameldować izbie, iż zamierza uczynić taki wniosek, to jest wyłożyć, o co mu w wniosku tym chodzi. Wniosek, przedstawiony przez jednego członka (*moved*) winien być poparty zaraz przez drugiego (*seconded*). Jeżeli poparcia tego nie było, wniosek uważa się za upadły. W razie przyjęcia, sekretarz izby winien wnieść go do księgi porządku dziennego, z oznaczeniem dnia, kiedy ma być poddany pod rozprawę izby. Są jednak wnioski, które mogą być przyjęte bez poprzedniego zameldowania. Zresztą należy zauważyć, iż wnioski mogą przyjść pod rozprawę izby i innym sposobem, np. kiedy izba sama postanowiła, aby komisya jój wypracowała i przedstawiła pewien wniosek.

Przy zameldowaniu wniosek jest tylko przedstawiany w głównych zarysach. Dopiero po przyjęciu winien być ostatecznie sformułowany albo przez członka wnioskodawcę i członka popierającego, albo nawet przez komisję specjalną, wyznaczoną przez izbę. Jeżeli przedmiot wniosku jest projekt do prawa, w takim razie winien być przygotowany w takiej formie, w jakiejby wnioskodawca życzył sobie, aby był przyjęty, z opuszczeniem tylko dat, liczb, sum pieniężnych i t. p. wyrazów, które później się dodają.

Następnie wniosek tak przygotowany winien przejść przez różne stadya postępowania, jeżeli przy jednym z nich nie upadnie. Do stadyów tych należą następujące: 1) pierwsze odczytanie, 2) drugie odczytanie, 3) odesłanie do komisji, 4) trzecie odczytanie, i 5) wniosek o przyjęcie.

Po przygotowaniu i złożeniu w izbie wniosku, marszałek winien zapytać jęj, czy ma przystąpić do pierwszego odczytania. Przeciw temu rzadko kto oponuje, wniosek zaś zwykle bywa pierwszy raz odczytany w dniu, w którym został izbie złożony.

Drugie czytanie odbywa się zwykle innego dnia, wyznaczonego w czasie pierwszego czytania. Wtedy następują zwykle obrady co do zasad samego wniosku, poczem izba odsyła go do komitetu. Komitetem tym może być albo komitet całej izby, albo specjalny komitet, zwłaszcza, jeżeli idzie o przedmioty natury technicznej, lub wymagające poprzedniego przygotowania. Jeżeli izba cała zamienia się po drugim czytaniu na komitet, wtedy, jak zauważyliśmy wyżej, rozprawy jęj odznaczają się większą swobodą. Jeżeli wniosek był przekazany do komitetu, w takim razie po ukończeniu prac komitetu, prezydujący jego winien złożyć izbie o nim sprawozdanie. W dniu oznaczonym izba winna obradować nad tem sprawozdaniem, może nawet odesłać wniosek napowrót do komitetu, w celu uczynienia w nim zmian, jakie za stosowne uzna. W każdym z powyższych stadyów postępowania, członkowie mogą proponować do wniosku poprawki (*amendements*) odnoszące się do treści tegoż.

Po rozprawach nad sprawozdaniem komitetu odbywa się trzecie czytanie wniosku, przy którym mogą być czynione poprawki, ale dotyczące tylko formalnej strony wniosku. Potem decydowana jest kwestya przyjęcia lub odrzucenia wniosku w ostatecznej redakcyi przez głosowanie izby, od rezultatu którego to zależy. Jeżeli wniosek został przyjęty, wtedy winien być także sformułowany tytuł przyjętego prawa.



Po przyjęciu projektu do prawa w izbie niższej, projekt ten winien być przesłany do izby wyższej z napisem : *Soit baillé aux seigneurs*. Jeżeli projekt wyszedł od izby wyższej, winien być, po przyjęciu przez nią, przesłany do izby niższej, z napisem : *Soit baillé aux communes*. W tem miejscu można zauważyć, iż, jakkolwiek od 1731 r. staro-francuzkie formy językowe zaprowadzone przez normanów, wyszły z użycia z sądownictwa angielskiego, pozostały jednak dotychczas w użyciu parlamentarnem.

Każdy projekt do prawa przyjęty przez jedną izbę, winien być przyjęty także przez drugą. Z tego powodu wniosek, przesłany przez izbę niższą do wyższej, winien w niej przejść powyżej wymienione stadya postępowania. To samo można powiedzieć o wnioskach, które wyszły od izby lordów. W skutek tego różne mogą być koleje wniosku, przyjętego przez jedną izbę.

Jeżeli wniosek przyjęty przez izbę niższą został odrzucony w wyższej, niema o nim żadnej wzmianki, tak, jakby nie istniał. Jeżeli wniosek został przyjęty w takiej redakcyi, jaka została pierwotnie uchwalona, izba wyższa zawiadamia o tem niższą, zachowując w swoich archiwach sam wniosek. Jeżeli do pierwotnej redakcyi były dodane poprawki, wniosek odsyła się do izby niższej z dodatkiem : *a cest bill avecque les amendemens a mesme bill annexes les seigneurs sont assentus*. Jeżeli izba gmin zgadza się na poczynione poprawki, winna odesłać wniosek do izby lordów z podobnem jak wyżej zawiadomieniem. Jeżeli takiej zgody niema, wtedy wniosek uważa się za upadły, gdyż żadna z izb niema prawa odrzucić tylko poprawek drugiej, a przyjąć sam projekt. Może go więc albo przyjąć z poprawkami, albo odrzucić w całości.

W celu zapobieżenia nieporozumieniom w tym ostatnim wypadku, a także wyjaśnienia przyczyn niezgodności w zapytywaniach obu izb, mogą być urządzone konferencye. Konferencyi może zażądać izba, w której znajduje się wniosek do prawa, będący powodem nieporozumienia. Jeżeli druga izba zgodzi się na nią, wtedy obie

winni mianować swoich przedstawicieli (*managers*). Przy czem izba niższa ma prawo mianować dwa razy więcej przedstawicieli, niż wyższa. Konferencye są dwojakie. Jedne, w których przedstawiciele są związani instrukcją izby i mogą komunikować sobie te tylko powody lub zasady przyjęcia pewnego prawa lub poprawki, które były wskazane w instrukcyi. Drugie, wolne, w których mogą przytaczać wszelkie zasady, zdolne przekonać stronę przeciwną. Konferencye takie mogą się zdarzać nieraz względem tego samego przedmiotu. Do właściwości zaś ich należy, że członkowie izby niższej winni stać na nich z odkrytą głową, gdy członkowie izby wyższej mogą siedzieć z głową przykrytą, i tylko w czasie przemówienia odkrywają ją. Jeżeli jednak konferencya nie doprowadzi do żądanego rezultatu, wniosek uważa się za upadły.

Wnioski przyjęte pozostają w zachowaniu izby wyższej, dopóki nie zyskają zatwierdzenia królewskiego, z wyjątkiem bilów pieniężnych, które pozostają w izbie gmin.

Po przyjęciu przez obie izby, wnioski, potrzebujące zatwierdzenia królewskiego, przedstawione są w tym celu panującemu. Ponieważ zaś żaden projekt nie może bez tego zyskać siły prawa, stąd prawodawstwo angielskie wprowadziło wniosek, iż choćby nawet projekt nie odpowiadał wszystkim warunkom ze strony formalnej, zatwierdzenie panującego pokrywa wszystkie jego wadliwości. Rzeczywiście były przykłady, iż przez pomyłkę poddano pod zatwierdzenie projekty do praw, przyjęte tylko przez jedną izbę, które w skutek zatwierdzenia zyskały moc prawa.

Z tego przedstawienia mogliśmy się przekonać, jak długą drogę w prawodawstwie angielskiem musi przebyć wniosek, ażeby stać się prawem. Bywały wszakże wypadki, w których wszystkie te formalności zostały załatwione w przeciągu 24 godzin.

Porządek uchwalania praw prywatnych jest nieco odmienny, chociaż w głównych zarysach zgadza się z postępowaniem przy stanowieniu praw publicznych.

Obecnie bil prywatny może być zaprojektowany tylko w formie petycyi do parlamentu. Ponieważ zaś takie bile, mające na celu korzyść pewnych tylko osób lub instytucyj, mogą naruszać interesy innych, przeto parlament dopuszcza względem nich wiele form właściwych postępowaniu sądowemu, w którym tak strona żądająca prawa, dla zabezpieczenia swoich interesów, jak i strona, której interesy mogą być na szwank narażone, ma możność przytoczyć zasady, przemawiające na korzyść prawa, lub zarzuty przeciwko niemu. Z tego też powodu w komitetach parlamentu i przed pewnymi urzędnikami prawa prywatne są traktowane jak sprawy procesowe; przeciwnie w parlamencie samym obchodzą się z nimi, jak z projektami do praw.

Każdy, zamierzający wnieść do parlamentu projekt do prawa prywatnego, winien podać o tem do publicznej wiadomości za pomocą ogłoszeń w dziennikach tój miejscowości, której projekt się dotyczy. Jeżeli na skutek prawa ma nastąpić wywłaszczenie nieruchomości, np. dla przeprowadzenia kanału, drogi żelaznej i t. p. powinny być sporządzone szczegółowe plany, które należy złożyć u sekretarza zjazdu sędziów pokoju właściwego hrabstwa (*Clerk of the peace*), w ministryum handlu (*Board of Trade*), w biurze ustanowionem przy parlamencie do przyjmowania petycyi i w niektórych innych urzędach. Przy projektach kolei żelaznych należy złożyć 8% od sumy anszlagowej tytułem kaucyi; w innych zaś podobnego rodzaju przedsięwzięciach 4% w urzędzie kancelerskim w Londynie, lub w zarządzie skarbu w Szkocyi. Prócz tego regulaminy izb przepisują niektóre inne warunki, które winny być zachowane przy petycyi.

Petycyja winna być złożona wraz z drukowanym projektem do prawa w wyżej wymienionem biurze, w którym bywa zapisana do listy ogólnej petycyi, *General list of Petitions*. W biurze tem każda petycyja winna być zbadaana przez właściwego urzędnika, t. zw. *examiner of standing orders for private Bills*, mianowanego przez izbę niższą, pod względem zachowania warunków przepisanych



przez regulaminy parlamentu co do podawania petycyj. W powyższem biurze osoby zainteresowane mogą petycyę przegłądać i wytaczać przeciwko nim spory. W skutek tego petycyę dzielią się na sporne i niesporne. Jeżeli petycyę jest sporna, wtedy podający ją, a także wytwarzający spór, mogą przed *examinarem* wyjaśnić dowody za i przeciw, a nawet żądać przesłuchania świadków. Jeżeli examiner znajdzie, że wszystkie wymagane warunki zostały zachowane, winien wydać decyzję, dozwalającą dalszego postępowania, to jest, przedstawienia parlamentowi. W przeciwnym razie winien ją przesłać do komitetu regulaminów (*Standing Orders Committee*), który rozstrzyga ostatecznie, czy można, bez względu na niezachowanie pewnych form lub warunków, dopuścić ją do parlamentu, lub ostatecznie odrzucić.

Każda petycyę, która przeszła przez tę przedwstępną próbę winna być w następstwie złożona w parlamencie przez jednego z członków. Bezpośrednie podawanie petycyi przez osoby zainteresowane jest niedozwolone, z wyjątkiem miast Londynu i Dublina, które prawo to posiadają. Podający petycyę winni także ustanowić prawnego przedstawiciela, zwykle adwokata, który winien bronić jęj w komitetach i zobowiązać się do zwrócenia w danym razie kosztów postępowania. A koszty te nieraz bywają bardzo znaczne. Tak np. przeprowadzenie projektu do praw kolei żelaznej z Londynu do Birminghamu kosztowało 72,000 funt. szterl., a Great Western 88,000 funt. szterl.

Dalęj w zwykłym porządku, następuje w parlamencie pierwsze i drugie czytanie petycyi i projektu. Po drugiem czytaniu projekt winien być odesłany do specjalnej komisji. Dla projektów zaś, odnoszących się do kolei żelaznych, ustanowiony jest specjalny komitet dróg żelaznych. W komitetach tych zachowywane jest zwykłe postępowanie sądowe. Żądający postanowienia pewnego prawa winni go zabronić pomocą swoich przedstawicieli przeciwko zarzutom, czynionym przez strony interesowane. Dlatego każda ze stron może przedstawiać odpowiednie dowody i mieć obronę,

tak jak w procesie cywilnym. Posiedzenia te w komitetach są publiczne, z wyjątkiem obrad samych komitetów. Stosownie do tego, co się z takiego postępowania okazało, komitet może albo wprost odrzucić projekt, albo dopuścić go do trzeciego czytania bezwarunkowo, albo też pod warunkiem wniesienia do niego pewnych poprawek. Następnie toczą się rozprawy w izbie na podstawie sprawozdania, złożonego przez komitet, trzecie czytanie i głosowanie. Po przyjęciu zaś projektu przez jedną izbę, tenże winien być przesłany do drugiej w celu zbadania i przyjęcia lub odrzucenia.

#### 4) Dokumenty parlamentarne.

W czasie postępowania w parlamencie, sporządzane są rozmaite dokumenty, na które także należy zwrócić uwagę.

O niektórych z tych dokumentów jużśmy wspominali. Do nich należą np: mowy tronowe, które panujący ma przy otwarciu lub zamknięciu kadencji parlamentu, tudzież adresy izb do panującego. Prócz adresów jednak panujący może komunikować się z izbami za pomocą orędzi, zawiadamiających izby o wypadkach, które uważa za stosowne podać do ich wiadomości. Adresy mogą też być rozmaite. Jedne są odpowiedziami na orędzia królewskie, inne podają izby z własnej inicjatywy. Przedmiotem ich może być wyrażenie współbolewania lub radości z powodu wypadków, zaszłych w rodzinie panującego, wyrażenie zdania co do wypowiedzenia wojny, wydatkowania funduszków publicznych, prośby o złożenie w parlamencie potrzebnych dokumentów, i t. d.

Do takich dokumentów należą wnioski i komunikaty, które jedna izba przesyła drugiej; protokoły posiedzeń izb, o których mówiliśmy poprzednio; protokoły posiedzeń oddzielnych komitetów wraz z przedstawionymi w nich dowodami, zeznaniami świadków i t. p. Do nich zaliczyć należy petycje, podawane przez osoby prywatne, które, jak zauważyliśmy poprzednio, mogą dojść do parlamentu, tyl-

ko za pośrednictwem jednego z jego członków. Do ważnych także dokumentów parlamentarnych należą sprawozdania komisyj, ustanowionych w celu zbadania pewnych okoliczności lub nadużyć. Pod względem tych komisyj można zauważyć, iż bywają one mianowane najczęściej na skutek postanowienia parlamentu, w celu wyjaśnienia dokładnego pewnych kwestyj. Obowiązane zaś są złożyć parlamentowi sprawozdanie z swych czynności.

Wszystkie te dokumenty i papiery mogą być na rozkaz parlamentu drukowane; niektóre zaś, jak dziennik posiedzeń, winny być drukowane obowiązkowo. Odbywa się to pod kierunkiem i nadzorem komitetu redakcyjnego. Ponieważ zaś wszelkie druki parlamentarne wychodzą w błękitnej okładce, w skutek tego nazywają się księgami błękitnymi (*blue-books*). W księgach tych zawiera się niewyczerpany materiał do zbadania wszystkich stosunków życia społecznego Anglii w takiej obfitości, w jakiej żaden inny kraj nie może ich dostarczyć. Znajdujemy w nich nietylko dane co do stosunków zagranicznych, ale wszystkie wiadomości statystyczne, odnoszące się do finansów, wymiaru sprawiedliwości, przemysłu, handlu, oświecenia, marynarki, wojska, kolei żelaznych, zdrowia publicznego, dobroczynności publicznej i t. d. jednym słowem wszystkich objawów życia społecznego, obchodzących nietylko męża stanu, polityka, ale i myśliciela, filozofa.

---

## ROZDZIAŁ VI.

### Ustrój władzy wykonawczej. Rząd.

---

Niema kraju, w którymby, w niektórych przynajmniej wypadkach, teoria stała tak daleko od praktyki, w którymby forma tak różniła się od treści, istoty rzeczy, jak w Anglii. O prawdzie tego najdobitniej można przekonać się z ustroju władzy wykonawczej, rządu.



Według litery prawa władza wykonawcza w Anglii należy i obecnie, tak jak było przed wiekami, do króla, w gruncie zaś rzeczy władza ta, jak przekonamy się w następstwie, należy głównie do tak zwanego gabinetu, to jest organu, który nie ma nawet prawnego istnienia i o którym w żadnym prawie angielskim, nie można znaleźć wzmianki, który tedy istnieje tylko faktycznie. Z tego powodu zajmując się ustrojem władzy wykonawczej, rządu w Anglii, należy zwrócić uwagę na króla, radę tajną i gabinet, gdyż każdy z tych organów posiada w pewnych granicach tę władzę.

### I. Król.

W teorii król jest naczelnikiem władzy wykonawczej w rzeczywistości monarchia jest tylko formą, mającą na celu oddziaływać na wyobraźnię niższych klas ludności, uosabiając im w formie zewnętrznej wielkość narodu angielskiego i poszanowanie należne prawu. Prawa króla pod względem władzy wykonawczej stanowią tak zwaną *prerogatywę* królewską, pod wyrażeniem zaś tem pojmują wszystkie prawa służące królowi nie na mocy prawa pospolitego, lecz na mocy tytułu szczególnego, w skutek czego różni się on od innych obywateli, dla których właśnie to prawo pospolite (*common law*) jest źródłem wszelkich praw. Praw stanowiących prerogatywę królewską i obecnie jest bardzo wiele, tak że wyliczenie ich, znajdujące się w komentarzach Blackstone'a z XVIII w., i teraz jeszcze znajduje zastosowanie. Większość jednak tych praw bądź wyszła z użycia i niema żadnego praktycznego znaczenia, albo też tak jest tłumaczoną, iż przez to władza królewska uległa znacznemu ograniczeniu.

Do prerogatywy królewskiej należy pojęcie, iż król jest doskonałym i w skutek tego nie może źle robić. Ztąd wypływa jego nieodpowiedzialność, a także i pojęcie, iż wszystkie jego czyny i rozporządzenia są uważane za czyny jego doradców, którzy za nie winni odpowiadać. Ztąd

też wynika, iż rozporządzenia jego winny być przez jedno z doradców czyli ministrów kontrasygnowane, bez czego nie mają mocy obowiązującej, minister zaś, który je podpisał, przyjmuje przez to na siebie odpowiedzialność. Co więcej, jak zobaczymy w następstwie, król nie ma prawa sam wybrać swoich doradców, ale musi przyjąć tych, których mu naznaczy parlament. Nieraz w skutek tego zmuszony jest przyjąć takich, którzy są mu niemili osobiscie. Gdyby zaś wybrał ministrów, nieposiadających większości w parlamencie, ministeryum takie nie mogłoby nawet 24 godzin utrzymać się przy rządach.

Według pojęcia o prerogatywie, król jest źródłem wszystkich urzędów, zaszczytów i godności, a także wymiaru sprawiedliwości. Na mocy tego on przedstawia państwo na zewnątrz, w stosunkach z innymi państwami, wypowiedzi wojnę i zawiera pokój, wysyła i przyjmuje ambasadorów, nadaje przywileje, patenty, tytuły, prawa korporacyjne, i t. d. Z praw owych jednak te, które noszą charakter czysto polityczny, jak np. prawo wypowiedzenia wojny i zawierania traktatów, przeszły obecnie do gabinetu. Zresztą prawo to uległo znakomitemu ograniczeniu w skutek tego, iż parlament może odmówić podatków na wojsko.

Jako składowy czynnik władzy prawodawczej, król, jak widzieliśmy wyżej, ma prawo zwołać i rozwiązać parlament. Pod tym jednak względem stosuje się ściśle do wskazówek gabinetu, podejmując te środki wtedy tylko, gdy gabinet uzna je za stosowne. Ma także prawo nieograniczone mianować nowych parów i przez to wpływać na prawodawstwo; i pod tym wszakże względem gabinet decyduje, kiedy z prawa tego winien korzystać. Rzeczywiście były wypadki, że sama pogłoska o zamiarze mianowania nowych lordów skłoniła izbę wyższą do przyjęcia projektu prawa, przeciwko któremu była oporną. Tak np. w 1832 r. tylko strach przed mianowaniem nowych lordów spowodował izbę wyższą do zgodzenia się na przyjęcie bilu reformy wyborczej. Wogóle można powiedzieć, iż



król może obecnie wpływać na prawodawstwo tylko za pomocą ministrów, narzuconych mu niekiedy przez większość parlamentu. Z drugiej strony widocznem jest, iż ministrowie, wyszli z większości parlamentu, takie tylko prawa mogą projektować lub popierać, które odpowiadają jęj zapatrywaniom, choćby prawa tę były nieprzyjemne dla króla. Tak np. z papierów, pozostałych po Jerzym IV, okazało się iż monarcha ten był przeciwny bilowi tak zwanęj emancypacyi katolików, a jednak był zmuszony przyjąć go. Co się tyczy prawa veto, to jak wyżej zauważyliśmy, nie było od 1707 r. wykonywane. Upadek zaś tego prawa jest najwymowniejszym dowodem, iż rządy przeszły od króla do gabinetu.

Jako naczelnik władzy wykonawczęj, król ma prawo mianowania urzędników, ale i pod tym względem kieruje się wskazówkami gabinetu. Jest widzialnym naczelnikiem kościoła anglikańskiego, a jako taki może za pomocą proklamacyi naznaczyć dnie modłów publicznych i postu, zabronić naruszenia świąt, zabaw niemoralnych i t. p. Zmiany jednak w urządzeniach kościelnych mogą nastąpić tylko za zgodą parlamentu. Podług fikcyi prawnej król uważa się za obecnego we wszystkich sądach, które wymierzają sprawiedliwość w jego imieniu. W połączeniu z tem pozostaje prawo łaski, należne królowi, chociaż i to prawo wykonywane jest pod kontrolą parlamentu.

Król wreszcie jest naczelnym dowódcą siły zbrojnej państwa, w skutek czego może zbierać wojsko, budować twierdze, uzbrajać flotę, i t. d. Armia jednak lądowa nie może istnieć bez pozwolenia parlamentu, które winno być corocznie udzielane w formie zatwierdzenia tak zwanego *Mutiny act'u*, określającego siłę liczebną wojska stałego. Takie wogóle są prawa stanowiące prerogatywę królewską. Z przedstawienia tego jednak można było dojść do przekonania, iż w wykonywaniu tych praw monarcha angielski jest znakomicie ograniczony i że jakkolwiek dotychczas uważany jest za widomą głowę, uosobienie i przedstawiciela państwa, w gruncie jednak rzeczy najistotniejsze,



najważniejsze prawa władzy królewskiej mogą być wykonywane tylko przez gabinet.

## II. Tajna rada. (*Privy Council*).

Od najdawniejszych czasów w Anglii przy boku króla znajdowała się Rada, której zdania zasięgał w ważnych interesach państwowych. Już za anglosaskich czasów istniała rada, różna od ogólnej rady narodu *Witenagemot*, składająca się przede wszystkim z wyższych urzędników państwowych. Po zdobyciu Anglii przez Normannów rada ta początkowo stanowiła tylko ściślejszy komplet rady ogólnej narodu *Concilium ordinarium*, o której była mowa wyżej, gdyśmy zastanawiali się nad początkiem parlamentu. Nazywano ją wtedy *Curia regis*, należeli zaś do niej wyżsi urzędnicy państwa, tudzież dworscy, którzy z obowiązków swego urzędu przebywali przy boku królewskim. Nie ulega wątpliwości, iż rada ta, dopóki się nie wyrobił parlament, miała znaczne atrybucye pod względem prawodawczym, wykonawczym, a nawet sądowym. Pod względem prawodawczym, gdyż nieraz król w radzie *King in Council*, wydawał ordonanse, mające moc obowiązującą jak statuty. Dążeniem nawet wielu królów było stanowić prawa w radzie, dla uniknięcia kontroli parlamentu. Pod względem wykonawczym w niej koncentrowały się najważniejsze interesy, dotyczące zarządu państwa, które decydował panujący po wysłuchaniu zdania członków rady. Niekiedy nawet, jak np. w czasie małoletności króla, do rady należał zarząd państwem. Pod względem sądowym rada stanowiła sąd pierwszej instancji dla osób wysoko postawionych, w razie popełnienia przez nich zbrodni, a także sąd apelacyjny w niektórych wypadkach sądzonych przez sądy zwykłe.

Za czasów Henryka VI weszła w użycie nazwa *Privy Council* (*concilium secretum* albo *privatum*), rada tajna która utrzymała się do dnia dzisiejszego. Urzędowy tytuł

tęj instytucji obecnie jest: *Her Majesty's Most Honourable Privy Council*.

Nie zastanawiając się obszerniej nad historią rady tajnej, należy nam tylko zwrócić uwagę na jej teraźniejszy skład i atrybucye.

Obecnie rada tajna składa się z nieoznaczonej liczby członków (*Privy Counsellors*). Zwykle należą do niej najbliżsi książęta krwi królewskiej, dwaj arcybiskupi, biskup londyński, lord kanclerz, wicekanclerz, pierwszy lord admiralicyi, kilku sędziów najwyższego sądu, marszałek izby niższej, płatnik wojskowy, tudzież niektórzy inni wyżsi urzędnicy, którzy zwykle na posiedzenia rady są wzywani. Tak np. wszyscy ministrowie, będący u steru rządu, są z urzędu członkami rady tajnej. Prócz tego należą do niej inni członkowie, mianowani tylko na czas życia króla. Według prawa członkowie ci zatrzymują swoje stanowisko przez sześć miesięcy po śmierci króla, chociaż zwykle bywają przez jego następcę zatwierdzani. Król może też wykreślić członka rady tajnej z listy członków, wypadku tego jednak nie było od 1805 r. Wreszcie do rady tajnej należy także lord prezydent tej instytucji, osobno mianowany i lord strażnik pieczęci prywatnej króla (*Lord Privy Seal*). Lord prezydent obowiązany jest decyzje rady przedstawiać do podpisu królewskiego, lord zaś strażnik pieczęci prywatnej obowiązany jest przeglądać wszystkie papiery przedstawiane królowi do podpisu i zwracać jego uwagę na wszystko, co by znalazł w nich przeciwnego prawu lub niewłaściwego. W 1855 r. rada tajna liczyła 192 członków. Do ważności uchwał wymagana jest obecność tylko 6 członków i sekretarza. Członkowie ci nie zasiadają w radzie mocą swego urzędu, ale tylko wtedy, kiedy na posiedzenie specjalnie przez lorda prezydenta wezwani zostaną. W pełnym składzie rada tajna nie zbierała się od czasu, kiedy była udzielona jej wiadomość o zamążpójściu królowej Wiktoryi, to jest od 1840 r.

Pod względem atrybucji rady tajnej wogóle można powiedzieć, iż nosi ona na sobie przeważnie tylko chara-



akter doradczy; król bowiem, który zwykle jest obecny na jej posiedzeniach, nie jest obowiązany iść za jej opinią, i może wbrew zdaniu większości członków postanowić. Wogóle wzywana ona jest do rady co 3 lub 4 tygodnie, kiedy idzie o sprawy, należące do prerogatywy królewskiej, ale nie wymagające współdziałania parlamentu. W skutek tego król lub królowa przez radę tajną wykonywa swe prawa prawodawcze, wykonawcze i sądowe. W radzie tajnej wydaje król wszelkie proklamacye, rozkazy względem zwołania, odroczenia i rozwiązania parlamentu, wypowiedzenia wojny, nałożenia embargo, wykonania traktatów z innemi państwami i t. p. W radzie też król wydaje postanowienia (*orders in Council*), które można uważać za postanowienia administracyjne, według pojęć przyjętych na stałym lądzie Europy, to jest postanowienia, mające na celu wprowadzenie w wykonanie praw w ścisłym tego słowa znaczeniu, lub wyjaśnienie ich. W radzie tajnej winny być także wydawane wszelkie postanowienia, odnoszące się do zarządu koloniami, niemającemi własnych ciał prawodawczych i zarządów, unieważnienie postanowień tych zarządów w razie przekroczenia granic ich atrybucyj; rozporządzenia, wskazujące miejsce odbywania sądów przysięgłych, odnoszące się do kwarantanny, przywilejów i wiele innych. W radzie też tajnej ministrowie ustępujący składają pieczęć urzędową, wstępujący zaś na ich miejsce wykonywają przysięgę i otrzymują ją napowrót z rąk panującego.

Z powyższego wyliczenia możnaby sądzić, iż atrybucye rady tajnej są bardzo obszerne i że instytucya ta zajmuje pierwszorzędne stanowisko w administracyi państwowej Anglii. Tak jednak nie jest, gdyż wszystkie najważniejsze sprawy i postanowienia rady są najprzód przygotowane w gabinecie, który je tylko *pro forma* poddaje pod rozpatrzenie i zatwierdzenie rady, wiedząc, że nie spotka pod tym względem nigdy odmowy. Pomimo ludzających pozorów należy radę tajną uważać za instytucyą, niemającą żadnej samodzielności, przeznaczoną przyjmować do wia-



domości tylko te sprawy, które gabinet już poprzednio rozstrzygnął.

Mówiąc o radzie tajnej, należy zwrócić uwagę na niektóre jej stałe komitety, czyli wydziały, które z niej się wydzieliły, a które do pewnego stopnia można uważać za ministerya, zawiadujące pewną gałęzią administracyi.

Do takich komitetów należy komitet handlu (*Board of trade*), ustanowiony w 1786 r. na miejsce dawniejszego komitetu handlu i kolonii, który powstał za Karola II w 1668 r. Obecnie komitet ten tylko nominalnie połączony jest z radą tajną, składa się zaś z prezydującego, zwykle członka gabinetu, który ma głos decydujący, i pewnej liczby członków z głosem tylko doradczym. Do obowiązków tego komitetu należy nadzór nad handlem, kolejami żelaznymi i t. p., połączony z nim jest tak zwany *Naval Departament*, departament żeglugi, *Railway Departament*, departament dróg żelaznych, podległe zaś są: departament statystyczny, departament towarzystw akcyjnych (*Joint Stock Registration Office*) i niektóre inne.

Drugim komitetem rady tajnej jest komitet oświecenia publicznego (*Committee of Education*), ustanowiony w 1839 r. mający znaczenie dla wykształcenia elementarnego; trzecim zaś *Universities Committee*, ustanowiony w 1881 r. dla wykształcenia wyższego.

Do nich należy dalej *Local government Board* ustanowiony w 1871 r. na miejscu *Poor law board*, ustanowionego w 1834 r. Komitet ten ma powierzony sobie zarząd dobroczynnością publiczną, sprawami, odnoszącemi się do zdrowia publicznego czyli policyi lekarskiej, ulepszeń w miastach i t. p. Komitet ten odpowiada ministeryum spraw wewnętrznych w państwach stałego ładu Europy.

Do komitetów tych zaliczają też niektórzy i gabinet, do którego rozpatrzenia poniżej przejdziemy, który jednak przez żadne prawo nie został jeszcze uznany.

Wreszcie należy wspomnieć, iż rada tajna miała też pewne atrybucye sądowe, które w 1833 r. oddane zostały komitetowi sądowemu, *Judicial Committee*. Na mocy jednak

prawa z 1873 r. atrybucye te przeszły na utworzony wtedy Najwyższy sąd *Supreme Court of Judicature*.

### III. Gabinet.

Ogniskiem rządu w Anglii jest, jak zauważyliśmy wyżej, instytucya, niemająca dotąd uznanego przez prawo istnienia, to jest gabinet. Nie odrazu jednak instytucya ta zajęła tak przeważne stanowisko, jakie ma obecnie. I jej także początki, tak jak każdej inniej instytucyi angielskiej, były małe i nieznaczące.

Początek gabinetu można widzieć w tem, iż Karol I bądź nie dowierzając członkom rady tajnej, bądź w celu przeprowadzenia w niej swoich planów, miał zwyczaj wzywać na naradę prywatną najzaufanych członków tej instytucyi, z którymi obradował względem środków lub spraw ulegających jej rozpoznaniu. Sprawy te dopiero wtedy były poddawane pod rozpoznanie ogólnego zebrania rady tajnej, kiedy przez ten ściślejszy jej skład zostały przygotowane. Radę tę, istniejącą tylko faktycznie, już wtedy nazywano *Cabinet Council*, radą gabinetową, ponieważ zaś składała się z członków rady tajnej, przeto należało ją uważać za ściślejszy komplet tej instytucyi. Praktykę tę jednak z samego początku uważano za nielegalną, w skutek czego tak zwany długi parlament domagał się, aby wszystkie postanowienia i decyzje królewskie były przedsiębrane w pełnym składzie rady tajnej, która winna była rozpatrywać wszystkie czynności króla, wykonywane na mocy jego prerogatywy.

Pomimo to Karol II również miał zwyczaj naradzać się nad sprawami państwa z najzaufanymi członkami rady tajnej, zanim sprawy te były poddane pod rozpoznanie rady tajnej. Radę tę, istniejącą faktycznie, nazywano *Cabal*, intrygą, od początkowych liter nazwisk członków do niej należących (Clifford, Ashley, Buckingham, Arlington i Lauderdale). *Act of Settlement* z 1700 r. zabronił stanowczo tej praktyki, wymagając wyraźnie, aby wszystkie



takie sprawy były rozpoznawane w pełnym komplecie rady tajnej. Owcześni mężowie stanu stanowczo byli przeciwni załatwieniu spraw w gabinecie, zamiast w radzie tajnej, uważając gabinet za wynalazek złych ministrów, którzy w ten sposób chcieli pokryć tajemnicą najważniejsze sprawy państwa. Przy takim systemacie niepodobniestwem jest wiedzieć, utrzymywano, kto jaką radę królowi udzielił, i kto, w skutek tego, winien za złą radę odpowiadać.

Pomimo to wszystko gabinet, jako ściślejsza rada królewska, składająca się z członków rady tajnej, zarządzających pewnemi wydziałami, istniał i za królowej Anny i za wszystkich jej następców aż do dnia dzisiejszego. Owszem rzec można, iż pomimo to, że do chwili obecnej nie został określony przez żadne prawo, stał się najważniejszym czynnikiem w życiu politycznem Anglii, wszechwładnym panem jej losów.

Pod względem składu téj instytucyi można zauważyć, iż pierwotnie królowie nie byli ograniczeni w wyborze do niej członków, powołując tych, do których mieli zaufanie bez względu na stronnictwo polityczne, do jakiego należeli. Wkrótce jednak przy rządzie parlamentarnym okazało się niemożliwem, aby gabinet składał się z ludzi wszystkich stronnictw. Parlament, który dążył jeżeli nie do wykonywania bezpośrednio, to przynajmniej do kontrolowania wszelkiej władzy, nie mógł znieść, aby przy boku króla znajdowała się rada, decydująca o najważniejszych sprawach państwa, złożona z ludzi różnobarwnej politycznej, którzy nieraz przez postanowienia swoje mogliby krzyżować plany większości parlamentu i wpadać z nią przez to w kolizyą. Z tego powodu weszło w zwyczaj od Jerzego II powoływać do gabinetu tylko członków należących do większości parlamentu, którzy byliby w skutek tego w stanie przeprowadzać cele przewagą mającego stronnictwa politycznego i zarządzać szczegółami administracyi państwowej, zgodnie z jego zapatrywaniami. Ponieważ zaś członkowie gabinetu przez to samo są członkami rady tajnej, której winni przedstawiać interesy do niej



należące, przeto gabinet należy uważać, jeżeli można użyć tego wyrażenia, za ekstrakt parlamentu i ekstrakt rady tajnej.

Obecny sposób mianowania każdego nowego gabinetu polega na tem, iż po upadku gabinetu, który nie mógł się utrzymać przy rządach z powodu, że nie miał za sobą większości w parlamencie, królowa powołuje, z porady ustępującego gabinetu, tego członka parlamentu, który uważany jest za przywódcę opozycyi w izbie niższej (*leader of the House of Commons*) i jemu powierza utworzenie nowego gabinetu z członków opozycyi, która znajduje się w większości. Ten przywódca rozdziela między przywódcami tego stronnictwa, do którego należy, po porozumieniu się z nimi, zarząd oddzielnych wydziałów administracyi, sam zaś zostaje pierwszym ministrem, czyli prezesem gabinetu, w którym zwykle przyjmuje na siebie obowiązki pierwszego ministra skarbu *First Lord of the Treasury*. Do gabinetu w ten sposób przez pierwszego ministra (*premier*) złożonego, należą zwykle jeszcze następujący członkowie: lord kanclerz, (*Chancellor of the Exchequer*), pięciu sekretarzy stanu (*Secretary of State*), zarządzających głównymi wydziałami administracyi, mianowicie, spraw wewnętrznych (*Home-Departement*), spraw zagranicznych (*of Foreign Affairs*), wojny (*of war*), kolonij i Indyj, lord prezydent rady tajnej, pierwszy lord admiralicyi, prezes departamentu handlu, lord strażnik pieczęci prywatnej, jeneralny dyrektor poczt i kanclerz hrabstwa Lancaster. Do gabinetu należą też i kasyer jeneraluy (*Paymaster General*), tudzież sekretarze stanu do spraw irlandzkich i do spraw szkockich.

W każdym razie należy zauważyć, iż oprócz powyższej wymienionych osób, wchodzących w skład gabinetu, przy zmianie każdego ministryum zmieniają się jeszcze i niektórzy inni wyżsi urzędnicy, których miejsca zajmują inni, należący do stronnictwa mającego większość w parlamencie. Do nich należą trzej młodsi lordowie (*junior Lords*) i dwaj sekretarze skarbu, młodsi lordowie admiralicyi,

*Attorney General* i *Solicitor general*, namiestnik Irlandyi (*Lord Lieutenant of Ireland*) i niektórzy inni. Prócz tego ponieważ zdawało się niebezpiecznem pozostawiać króla pod wpływem osób z przeciwnego stronnictwa, które mogłyby podkopywać wpływ gabinetu, winni także ustąpić niektórzy urzędnicy dworscy, a od czasów królowej Wiktorji nawet i damy dworskie. W ten sposób każda zmiana gabinetu pociąga za sobą ustąpienie około 60 osób, i zajęcie ich miejsce przez osoby należące do stronnictwa, mającego większość w parlamencie.

Niekoniecznie jednak gabinet musi liczyć wszystkich wyżej wymienionych członków. Zależy to zupełnie od uznania pierwszego ministra, który może powierzyć jednej osobie dwa lub więcej nawet wydziałów. Tak np. w 1834 roku książę Wellington był nie tylko pierwszym lordem skarbu, ale także łączył w swojej osobie zarząd pięciu sekretarjatów stanu. Z drugiej strony do gabinetu mogą należeć osoby niemające żadnego wydziału. Tak np. w ministeryum lorda Aberdeena w 1852 r. lord Russel i Landowne byli ministrami bez wydziału.

W ten sposób utworzony gabinet składa się z przywódców opozycyi, którzy zgadzają się w głównych zasadach co do zadań bieżącej polityki, chociaż mogą się różnić w kwestjach podrzędnych. Każdy z nich w zakresie swego zarządu działa samoistnie, chociaż w głównych kwestiach powinien się zgadzać ze swymi towarzyszami. Z tego też powodu, jeżeliby nastąpiło między nimi nieporozumienie, w kwestiach zasadniczych, niedające się załatwić drogą polubowną, pojedynczy ministrowie winni ustąpić, na miejsce zaś ich pierwszy minister winien powołać innego. Gabinet ustępuje wtedy, kiedy utracił większość w parlamencie, przez co niemożliwem jest dla niego dalsze pozostawanie u steru rządu. Oznaką tego może być albo odrzucenie wniosków rządowych, albo wotum nieufności, przyjęte przez parlament. Nie mając większości w parlamencie, gabinet może jednak w celu zatrzymania władzy spróbować rozwiązania parlamentu, jeżeli sądzi, iż kraj



zgadza się z jego polityką i że nowe wybory dostarczą mu potrzebną większość. Nieraz środek ten okazał się skutecznym, nieraz także zawiódł oczekiwania gabinetu, który był zmuszony ustąpić przed jeszcze znacznieszą większością opozycyjną, przyslaną przez naród. Dowodem tego może być ministerium Gladstone'a w bieżącym roku, po upadku z wnioskami irlandzkimi. Monarcha jednak nie uwalnia ministerium, nawet nieprzyjemnego mu osobiście, dopóki to ministerium ma za sobą większość parlamentu, wiedząc, iż żadne rządy, z ministerium niemającym większość, byłyby niemożliwe. Ministerium uwolnione, posiadające tę większość, w 24 godzin powróciłoby do władzy.

Gabinet w celu porozumienia się nad interesami, obchodzącymi wszystkie wydziały, lub dotyczące polityki ogólnej, zbiera się na narady. Posiedzenia te jednak nie mają zupełnie charakteru urzędowego, gdyż i istnienie samo gabinetu nie jest przez prawo uznane. Na posiedzeniach tych nigdy panujący, przynajmniej od Jerzego II, nie bywa obecny. Obecność panującego na naradach gabinetu wyszła z tego powodu z użycia, iż król ten nie rozumiał po angielsku. Taka przypadkowa okoliczność miała jednak polityczne następstwa niezmierniej doniosłości, gdyż uwolniła zupełnie gabinet w zarządzie krajem od osobistego wpływu panującego. Pierwszy minister tylko rezultaty narad poddaje pod zatwierdzenie króla w radzie tajnej. Dzieje się to jednak bardziej *pro forma*, gdyż wyszło ze zwyczaju, aby środki lub rozporządzenia, proponowane przez gabinet, były przez króla odrzucone. W skutek tego można powiedzieć, iż w gruncie rzeczy, jakkolwiek gabinet niema legalnego istnienia, w nim spoczywa główny zarząd krajem, on jest osią, koło której wszystko się obraca, kamieniem węgielnym, na którym spoczywa cała administracya wewnętrzna i zewnętrzna. Że gabinet pod tym względem jest wszechwładnym, dopóki ma za sobą większość parlamentu, która gotowa jest podtrzymywać go w interesie całego stronnictwa, nie ulega wątpliwości. Ztąd też wynikło, iż z nastaniem rządu przez gabinet zmieniła



się zupełnie, przynajmniej w praktyce, odpowiedzialność doradców korony.

Poprzednio doradca korony, który przyjmował udział w wydaniu rozporządzenia lub przedsięwzięciu jakiegoś środka przeciwnego prawom obowiązującym, mógł być pociągnięty za to przez parlament do odpowiedzialności za pomocą *impeachment* lub *bill of attainder* o których mówiliśmy wyżej. Nie ulega wątpliwości, iż środek ten i obecnie mógłby być zastosowany, gdyby minister dopuścił się ciężkiej zbrodni w urzędowaniu, gdyby np. wszedł w zbrodnicze porozumienie ze szkodą kraju z obcemi mocarstwami. Obecnie jednak choćby gabinet w zarządzie krajem popełniał błędy lub dopuszczał się czynów, ulegających krytyce, może być pewnym bezkarności, dopóki ma za sobą większość parlamentu, która go na każdym kroku podtrzymuje. Odpowiadać zaś mógłby wtedy tylko, kiedyby stracił tę większość. I wtedy jednak zwycięzka opozycja poprzestaje na zrzuceniu ministeryum i na ustanowieniu innego, proste zaś wotum nieufności, przyjęte przez parlament, wystarcza do tego. Już w 1742 r. skoro na zewnątrz parlamentu zbierała się burza przeciwko Horacemu Walpole, Pulteney, przywódca opozycji w parlamencie, wyrzekł, iż nie dąży do zniszczenia osoby Walpole'a, ale jego władzy. Zasada ta utrwaliła się od tego czasu tak, iż Robert Peel powiedział, że nieparlamentarnem byłoby postępowanie ministra, posiadającego większość w parlamencie i dla którego dostępne są wszystkie archiwy państwa, gdyby używał swojej władzy w celu potępienia polityki swego poprzednika. Jednem słowem z powodu, iż gabinet wyszedł z łona większości parlamentu, która go zawsze gotowa podtrzymywać, dopóki działać będzie zgodnie z jej zapatrywaniami, umocniła się tak zwana *odpowiedzialność ministrów parlamentarna*, wyszła zaś z użycia *odpowiedzialność sądowa*. Upadek gabinetu pokrywa wszystkie jego popełnione w czasie urzędowania błędy.

W każdym razie zauważyć należy, iż obecnie nie może nawet być powodu do pociągnięcia ministra do odpowiedzialności sądowej, jak się zdarzało dawniej, gdyż żaden nie odważyłby się wydać takich rozporządzeń, jak np. pobieranie podatków bez zezwolenia parlamentu, jakie były wydawane za Stuartów.

Wszeczwładza gabinetu, podtrzymywanego przez większość parlamentu, sięga tak daleko, iż niemożliwą jest nawet wszelka poważna kontrola działań każdego ministra oddzielnie. Pochodzi to stąd, iż gabinet nie istnieje legalnie, że nigdy nawet nie ogłaszają urzędownie nazwisk członków, w skład jego wchodzących. Stanowisko jego określił Cornwall Lewis na posiedzeniu izby niższej z 20 lipca 1859 r. skoro na wniosek członka izby, chcącego dowiedzieć się o nazwisku nowych ministrów, odpowiedział w ten sposób: „Szanowny członek chce wiedzieć, jaka jest lista ministrów korony, co jednak pod tem rozumie, nie jest jasne. Czy rozumie pod tem urzędników dworu, którzy także są ministrami, czy sekretarzy stanu? Jeżeliby więc izba zgodziła się na wniosek, trzebaby go wyraźniej sformułować. Żądał też szanowny członek oddzielenia ministrów gabinetu od innych, ale ogólnie jest znane, iż konstytucya tego kraju nie przyznaje żadnego gabinetu. Izba gmin w swoich uchwałach nigdy nie uznała istnienia takiej rady. Od dawna gabinet jest tylko dobrowolnem zgromadzeniem się pewnych ministrów, żadne zaś archiwy kraju nie dostarczają środka do odróżnienia ministra, członka gabinetu, od innego ministra.“ Ponieważ znów gabinet, mając tylko takie istnienie, nie utrzymuje żadnych protokółów swych posiedzeń, stąd wypływa, iż nie można nawet wiedzieć, którzy członkowie byli za przedsięwzięciem pewnego środka, a którzy byli mu przeciwni. W takim jednak położeniu rzeczy nie może być mowy o kontroli działań oddzielnych ministrów, i należy poprzestać na ich odpowiedzialności parlamentarniej.

Powiedzieliśmy wyżej, iż każdy gabinet jest wszeczwładny, dopóki będzie podtrzymywany przez większość

parlamentu. Z tego powodu należy zwrócić uwagę z czego się składa ta większość, od której losy gabinetu zależą?

Pod tym względem można zauważyć, iż utrwalenie się rządu parlamentarnego musiało spowodować w naturalnem następstwie powstanie partyi czyli stronnictw politycznych, które, walcząc pod sztandarem różnych idei, spierały się z sobą o władzę. Partye te, mając różne zapatrywania na kwestye polityki bieżącej, o tyle mogły zapewnić sobie większość głosów w parlamencie, o ile większość wyborców podzielała ich opinie polityczne. Z tego powodu przewaga liczebna jednej lub drugiej partyi w parlamencie zależała głównie od przewagi jaką zyskały sobie jedne lub drugie opinie w narodzie. Partyj politycznych, wogóle mówiąc, może być bardzo wiele. W miarę okoliczności mogą one mieć różne cele i nosić różne nazwiska. Wogóle jednak wszystkie partye, jakiegokolwiek byłyby między nimi różnice, można sprowadzić do dwóch zasadniczych, mianowicie: *konserwatywnej* i *liberalnej* czyli postępowej. Dążeniem jednej jest utrzymanie tego stanu, w jakim społeczeństwo w danej chwili się znajduje. Ztąd przeciwna jest ona wszelkim zmianom i nowatorstwom. Druga, przeciwnie, uważając stan obecny za niedostateczny, dąży do zaprowadzenia w nim reform. Ztąd partya ta jest orędowniczką postępu. Nie przeszkadza to jednak, aby każda partya nie mogła być raz rządową, drugi raz opozycyjną.

W Anglii też widzimy dwie główne partye, stronnictwa polityczne, jakkolwiek w różnych czasach nosiły one rozmaitą nazwę. Początek partyi można widzieć za królowej Elżbiety, kiedy purytanie występowali z opozycją przeciwko dworowi, w obronie wolności ludu. Za Karola I purytanie, walcząc za wolność kraju, byli nazywani *Roundheads* okragłe głowy, od formy kapelusza, którego używali, partya dworska nazywała się *Cavaliers*. Po restauracyi Sztuartów *Cavaliers* mieli stanowczą przewagę, ale około 1680 r. partya opozycyjna odżyła pod nazwą *Petitioners*, to jest żądających zwołania parlamentu, prze-



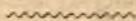
ciwnie partya dworska czyli rządowa nazywała się *Abhor-rers*, to jest czujących wstręt do tego, jako do środka, mającego ograniczyć władzę monarchiczną. Wkrótce potem dwie te partye pozyskały przezwiska, które się stały klasycznymi, i utrzymały się do dzisiaj, mianowicie Wigów i Torysów. Nazwa *wighs* pochodziła od szkockiego wyrazu, oznaczającego kwaśne mleko, *tory*, od pewnych irlandzkich rozbójników. Odtąd torysami nazywano partyą podtrzymującą prerogatywę królewską, wigami partyę, stojącą za prawami ludu. Dla torysów konstytucya istniejąca była ostatnią granicą rozwoju państwowego, po za który nie chcieli przekroczyć, przeciwnie dla wigów każda forma rządu była odpowiednia, byle tylko służyła dobru pospolitemu. W następstwie te jaskrawe różnice między partjami znacznie się zatarły, straciły na wyrazistości, pomimo to partye te do dzisiejszego dnia istnieją, różniąc się w zapatrywaniach na kwestye polityki bieżącej i przychodząc kolejno do władzy lub tracąc ją, w miarę tego, czy zdobyły sobie większość w parlamencie.

W skutek reformy wyborczej z 1832 r. zachwiał się dawny stosunek między partjami, gdyż reforma ta, wprowadziwszy nowe żywioły do parlamentu, spowodowała podział dawnych, w zwartym szeregu walczących partyj, na mniejsze odłamy. Tak np. część torysów, opierających się uchyleniu ceł od zboża, nazwano protekcyonistami. Później od tejże partyi oddzielił się Robert Peel z 50 członkami, których w skutek tego nazywano Peelitami i którzy ostatecznie przeszli do wigów. W partyi wigów powstały także rozmaite odcienia, jak np. radykalistów, zwolenników tak zwanój szkoły manszesterskiej, domagających się wolności handlu i chartystów z 1835 r dążących do zaprowadzenia powszechnego głosowania. Wreszcie w ostatnich czasach nieraz ciężko zaważyła na uchwałach parlamentu grupa posłów irlandzkich, walczących za samorząd (*Home rule*) Irlandyi.

Widocznem jest, że w skutek tego obecnie większość parlamentarna może się utworzyć tylko wtedy, kiedy od-

cienie mniej więcej zgodne w zapatrywaniach połączą się w celu popierania wspólnej polityki. Niekiedy taka wspólność celów doprowadza do tego, iż grupy, wprost sobie przeciwne łączą się z sobą do dopięcia tego celu! Tak np. w ostatnim roku znakomita część wigów, przeciwna irlandzkim projektom Gladstone'a, połączyła się z przeciwnikami swemi torysami, w celu obalenia jego ministerjum. Takie koalicye pojedynczych odłamów partyi były już i dawniej. Zwykle nawet skoalizowane grupy, doszedłszy do władzy, dzielą się oddzielnemi zarządami administracyi, w stosunku do swych sił lub zależnie od wzajemnego porozumienia. Ministerjum takie nazywa się koalicyjnym.

W końcu nie można pominąć milczeniem, iż jakkolwiek gabinet, podtrzymywany przez większość parlamentu, jest do pewnego stopnia wszechwładnym, nie może jednak pozostawiać bez uwzględnienia opinii publicznej kraju. Owszem można powiedzieć, iż od opinii tej zależy większość parlamentu, a w skutek tego i istnienie samo gabinetu. Jeżeli bowiem należenie do wigów lub torysów zależy od rozmaitych okoliczności jak np. urodzenia i t. p. zawsze jednak pozostaje masa narodu, niepołączona z żadnem stronnictwem, która pod wpływem gazet, mityngów i innych środków, mogących wpłynąć na przekonania, wybiera na członków parlamentu raz więcej torysów, drugi raz więcej wigów, stosownie do tego czy jedni lub drudzy zdają się lepiej pojmovać kwestye polityki bieżącej, i być zdolniejszymi do ich rozwiązania. Przez to też opinja publiczna wywiera stanowczy wpływ na zarząd sprawami kraju, zmuszając niepopularny gabinet albo do ustąpienia albo do działania zgodnie z zapatrywaniami większości narodu.



## ROZDZIAŁ VII.

### Z a k o ń c z e n i e .

Rzuciwszy okiem na teraźniejszy ustrój władzy prawodawczej i rządu w Anglii, możemy dojść do przekonania, iż władza prawodawcza powierzona jest parlamentowi, składającemu się z trzech czynników, to jest króla, izby wyższej i niższej, władza zaś wykonawcza, rząd, spoczywa w rękach króla i gabinetu, który wyszedł z łona większości parlamentarniej. Ztąd widzimy, iż władza prawodawcza nie tylko nie jest oddzielona od wykonawczej lecz przeciwnie, pozostaje z nią w najściślejszym związku.

Z rozmaitych tych czynników nie wszystkie, jak widzieliśmy wyżej, mają jednakowy udział w stanowieniu praw lub administracyi kraju, nie wszystkie są jednakowymi prawami uposażone.

Udział króla w prawodawstwie i rządzie, jakkolwiek teoretycznie jest prawie taki sam jak dawniej, faktycznie jednak prawie zupełnie zniknął. Pod względem prawodawczym król nie może zapobiedz ustanowieniu pewnego prawa, gdyż *veto*, jakkolwiek legalnie istnieje, od dawna już wyszło z użycia. Pod względem wykonawczym król panuje, ale nie rządzi „*le roi regne, mais ne gouverne pas*“ według znanego aksjomatu parlamentaryzmu. Rządy sprawia za niego gabinet, wyszły z większości parlamentarniej, na którego posiedzeniach król nawet nigdy nie bywa.

Drugi czynnik, izba wyższa, teoretycznie ma takie same prawo założyć *veto*, co i król. względem uchwał izby niższej. Faktycznie jednak wpływ i tego czynnika zmalął prawie do zera. W średnich bowiem wiekach zrzekł się sam wpływu na najważniejszą sprawę, mianowicie na stanowienie podatków, jeżeliby zaś obecnie chciał się sprzeciwiać postanowieniom izby niższej, opór jego w każdej chwili mógłby być złamany przez mianowanie nowych lordów.



Z tego powodu prawa izby wyższej mogą być sprowadzone w gruncie rzeczy do wolności wypowiedzenia swego zdania, jeżeli zdanie to zgadza się z opinią izby niższej.

Z tego powodu można powiedzieć, iż z trzech tych czynników najważniejszym jest izba niższa, która stanowi czy wpływ wywiera na prawodawstwo, a prócz tego rządzi krajem, przez gabinet, który tworzy, i który pozostaje w najściślejszej od niej zależności.

W skutek tego charakterystyczną cechą ustroju władzy prawodawczej i wykonawczej w Anglii, stosunku jednej do drugiej, jest najściślejszy związek, prawie zupełne zlanie się tych władz, wbrew wszystkiemu co mówiono o podziale ich w teorii, lub o podziale ich w Anglii w szczególności. Łącznikiem między jedną i drugą jest gabinet, wybrany z łona ciała prawodawczego w tym celu, aby pełnił władzę wykonawczą. W tym gabinecie najważniejszą osobą jest pierwszy minister, którego większość parlamentarna uznała za swego przywódcę, i w którego rękach w gruncie rzeczy, spoczywają w danej chwili losy narodu. W skutek tego pomimo, iż Anglja jest monarchiją, uczucia zaś anglików są bardzo lojalne względem królów, można powiedzieć, iż król przedstawia tylko zewnętrzną stronę rządu, blask, wielkość, godność państwa, prawdziwy jednak rząd spoczywa w rękach pierwszego ministra.

Przeciwko takiemu porządkowi rzeczy możnaby przytoczyć rozmaite zarzuty, większość jednak polityków i mężów stanu angielskich oddaje mu stanowczo pierwszeństwo przed innymi, podobnymi do niego systematami ustroju władzy państwowej, choćby nawet Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki.

Rzeczywiście władza wykonawcza w Stanach Zjednoczonych spoczywa w rękach prezydenta rzeczypospolitej, wybranego przez naród, tak jak w Anglii w rękach pierwszego ministra, obranego przez większość parlamentu. I jeden i drugi rządzi za pomocą ministrów, których sam sobie dobiera. Pomimo tego zewnętrznego podobieństwa

różnica w obydwóch systematach jest niezmierna głównie z powodu, iż w Stanach Zjednoczonych przyjęto za zasadę, którą przeprowadzono z całą konsekwencją, ściśle oddzielenie władzy wykonawczej, posiadanej przez prezydenta, od prawodawczej, wykonywanej przez kongres, gdy przeciwnie w Anglii pierwszy minister z swemi towarzyszami są tylko komitetem organu prawodawczego, delegowanym do zarządzania krajem.

Z oddzielenia władzy wykonawczej od prawodawczej w Stanach Zjednoczonych wypływa to, iż ministrowie nie są wzięci z łona ciała prawodawczego, ale z osób postronnych, według uznania prezydenta, choćby nawet ciało prawodawcze, reprezentant narodu nie miał do nich zaufania. Przeciwnie w Anglii pierwszy minister, jakkolwiek może dobierać sobie towarzyszy, w wyborze tym jest nader ograniczony, gdyż musi ich wziąć z członków parlamentu, a nawet z pewnej jego grupy, to jest większości, jednym słowem z liczby osób, do których według wszelkiego prawdopodobieństwa, parlament ma pełne zaufanie. W skutek tego kongres w Stanach Zjednoczonych nie ma pobudki popierać ministrów, których może nie znać, gdy parlament a przynajmniej jego większość ma najsilniejszą pobudkę popierać ministrów, którzy wyszli z jego łona. Dalej ministrowie w Stanach Zjednoczonych, nie będąc jednocześnie członkami ciała prawodawczego, nie pozostają z nim w ścisłym związku, nie bywając nawet na posiedzeniach, nie mogą bronić osobiście lub przedstawiać projektów rządowych tak, jak to ma miejsce w Anglii. Z tego powodu w Stanach Zjednoczonych może między organem władzy prawodawczej i wykonawczej, wyniknąć konflikt, którego nie można zażegnać, gdyż władza wykonawcza nie ma prawa rozwiązać kongresu, kongres zaś nie ma możności zmusić ani prezydenta ani ministrów, od niego tylko zależnych, do ustąpienia. Prezydent obrany na pewien przeciąg czasu do końca swego urzędowania może prowadzić politykę niezgodną z zapatrywaniami kongresu. Przeciwnie w Anglii, w razie takiego starcia, ministeryum zmuszone

jest albo ustąpić, albo uciec się do jednego jeszcze środka to jest zaapelowania do narodu, przez rozwiązanie parlamentu i zarządzenie nowych wyborów. Ma się rozumieć, iż środek ten wtedy tylko może się okazać skutecznym, kiedy ministeryum otrzyma pożądaną większość przy nowych wyborach. W skutek tego systemat angielski odznacza się szczególniejszą, że się tak wyrazimy, giętkością, możliwością zastosowania się do najrozmaitszych okoliczności, jakiej nie posiada systemat północno-amerykański. W każdym zaś razie przedstawia gwarancję, iż rząd nie będzie prowadzić polityki niezgodnej z poglądami większości reprezentacyi narodowej. To też można uważać za jedną z ważniejszych jego zalet.

Prócz tego systemat angielski wywiera niezmierny wpływ na wykształcenie polityczne narodu, najskuteczniej prowadzi go do dojrzałości pod tym względem.

Pochodzi to ztąd, iż partya opozycyjna, będąca w mniejszości, starając się dostać do władzy, musi poddawać surowej krytyce wszelkie środki przedsięwzięte i rozporządzenia wydane przez partyę, stojącą u steru rządu. Krytyka ta musi się odbywać w parlamencie, który pomimo wszelkich zarzutów, jakie możnaby uczynić przeciw sposobowi jego utworzenia, zawsze jest zebraniem najznakomitszych przedstawicieli narodu, najwytrawniejszych polityków i mężów stanu. Musi się odbywać lojalnie, gdyż opozycya nie może występować ze stanowiska niedoścignych ideałów, czując się moralnie zobowiązaną do urzeczywistnienia choćby w części swoich projektów, w razie dostania się do władzy. Dla tego też opozycya sama nazywa się opozycją Jój Królewskiej Mości, *Her Majesty's Opposition*. Z drugiejj strony partya, stojąca u steru rządu, broniąc swęj pozycyi, zmuszona jest wyjaśniać zasady i powody swego postępowania, wykazywać korzyści lub zalety, przedsiębranych przez się środków. W skutek tego każdy przedmiot, każda sprawa muszą być wszechstronnie rozpatrzone. Widzem téj walki, tego ścierania się najróżnorodniejszych opinij i zdań jest naród, najbardziej zain-



teresowany w tem, aby dobra sprawa otrzymała zwycięztwo, aby wiedzieć nie tylko o tem, co rząd robi, ale dla czego tak, a nie inaczej, postępuje. To żywe zainteresowanie się narodu sprawami, toczącemi się w parlamencie, tem bardziej jest spotęgowane, iż naród wie o tem, że może być powołany, nawet przed końcem okresu prawodawczego do wyrażenia swego sądu względem polityki bieżącej, gdy ministeryum rozwiąże parlament i odwoła się do nowych wyborów. Wtedy naród, obznajomiony z sprawami kraju, może albo zatwierdzić obecną politykę albo odmówić jej sankcyi, wysyłając do parlamentu większość ministeryalną lub opozycyjną. Okoliczność ta jednak zmusza naród do bezprzestannego śledzenia toku rozpraw w parlamencie, do wyrabiania sobie opinii o stosowności lub niestosowności przedsięwziętych środków, o zdolności i talentach swoich przedstawicieli. Takiego zainteresowania się narodu sprawami ogół obchodzącemi nie może być nawet w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki, w których ani prezydent, wybrany na pewien przeciąg czasu, ani kongres, pozostający w tych samych warunkach, nie mogą być zmuszeni do wcześniejszego ustąpienia.

W każdym razie nie można zaprzeczyć, iż stosunek władzy prawodawczej do wykonawczej, jaki wyrobił się w Anglii, nie jest pozbawiony wszelkich niedogodności, na które, w zakończeniu tego przedmiotu, wypada nam zwrócić uwagę, jakkolwiek niedogodności te nie są takie, aby w skutek nich należało potępić cały systemat.

Jedną z takich niedogodności jest to, iż w skutek ścisłej zależności władzy wykonawczej od prawodawczej, każda zmiana w stosunkach partyi w parlamencie, pociąga za sobą zmianę ministeryum, ze zmianą zaś ministeryum, ustępują także wszyscy naczelnicy różnych wydziałów administracyi, a na ich miejsce wstępują nowi. Praktyka taka jednak może grozić trzema niekorzystnymi następstwami. Pierwsze polega na tem, iż do ministeryum, do rządu krajem mogą wejść osoby, nie mające albo wiadomości albo należytego doświadczenia w kierowaniu spra-

wami publicznymi. Niedogodność ta musi być tem groźniejsza, iż nieraz ze względów politycznych, należy powierzyć zarząd pewnego ministerjum człowiekowi, który byłby zdolniejszym do kierowania innym wydziałem.

Powiadają dalej, iż ministrowie, nie mogąc przewidywać jak długo utrzymają się przy władzy, gdyż to zależy od wypadków nieprzewidzianych, od zwrotu w opinii publicznej, mogą nie mieć należytej gorliwości w zawiadywaniu swemi wydziałami. Na cóż przedsiębrać jakąś wielką reformę, jeżeli nie ma się pewności doprowadzenia jej do końca, jeżeli raz ustąpiwszy, można nie mieć nigdy sposobności do powrotu i ukończenia jej. Nie jednego taka perspektywa może zupełnie zniechęcić.

Wreszcie utrzymują, iż nagła zmiana ministerjum może spowodować szkodliwą, a nawet niekiedy zgubną zmianę w rządzie, w administracyi kraju. Może to mieć miejsce w skutek tego, iż w wielu wydziałach administracyi, powolna lecz ciągła działalność ludzi, nawet z miernymi zdolnościami, może przynieść większy pożytek, jak dorywcza działalność ludzi nawet wysoko utalentowanych. Tymczasem przy zmianie gabinetu, często wstępują do niego ludzie, zupełnie nieobeznani z rutyną administracyjną.

Nie ulega kwestyi, iż powyższe zarzuty nie mogą być uważane za pozbawione wszelkiej podstawy. Rzeczywiście taka zmiana rządu, w zależności od władzy prawodawczej, od większości w parlamencie może być przyczyną pewnych niedogodności i wpływać niekorzystnie na prawidłowy bieg administracyi. Z drugiej strony jednak niepodobna zaprzeczyć, iż zmiana w ten sposób odbyta przedstawia takie korzyści, które o wiele przewyższają niedogodności. Można dojść do tego przekonania, zastanowiwszy się nad następstwami, jakieby wypłynęły dla administracyi, gdyby przy systemacie parlamentarnym zastosować inny sposób mianowania ministrów, np. przez naczelnika władzy wykonawczej, drogą awansu w koleji zwykłego starszeństwa i t. p.

Istnienie samo parlamentu, lub jakiegokolwiek innego ciała prawodawczego pociąga za sobą, jako konieczne następstwo, istnienie w nim opozycyi, która stara się krytykować czynności rządu, działalność administracyi. Oczywiście jest, iż rząd, administracya, winny mieć w skutek tego przedstawiciela swego w parlamencie, któryby potrafił odeprzeć czynione administracyi zarzuty, bronić go. Widočznem jest także, iż takim urzędowym przedstawicielem i obrońcą może być tylko minister, zarządzający wydziałem. Jeżeli jednak minister ten będzie prostym tylko urzędnikiem administracyjnym w takim razie śmiało rzec można, iż nie zdoła sprostać swemu zadaniu. Z jednej strony będzie mu do tego przeszkodą cała jego przeszłość, przepędzona w ciszy gabinetu, przy pracy biurowej, zdala od wszelkich walk i zgiełku parlamentu, nie przyzwyczajenie do przemawiania publicznie w większem zgromadzeniu. Z drugiej strony parlament sam, widząc w nim człowieka obcego, postronnego, nie należącego do swego składu, będzie z natury rzeczy zachowywał się względem niego z pewnego rodzaju nieufnością, niedowierzaniem. Człowiek taki nie będzie mógł w danym razie zaimponować powagą swego słowa, nie zdoła nakazać słowom swoim takiego posłuchania, jak człowiek, będący członkiem parlamentu, uznany przez większość z powodu swego talentu, nauki, zdolności za jednego z przywódców. Jednem słowem, takim przedstawicielem rządu w parlamencie, mogącym skutecznie walczyć z opozycją, może być tylko członek parlamentu.

Z drugiej strony jakkolwiek możliwość niespodziewanego ustąpienia, może niejednego ministra parlamentarnego zniechęcić do reform i osłabić jego działalność, przyznać należy, iż minister biurokratyczny jeszcze gorsze pod tym względem przedstawia warunki. Wynika to stąd, iż taki minister zwykle na schyłku życia dochodzi do tak wysokiego stanowiska, przez co mniej jest zdolnym do energicznej i wyczerpującej działalności. Przejęty rutyną jest im nawet wprost przeciwny. Przeciwnie minister parlamen-



tarny, przychodząc ze świeżemi siłami, daleko lepiej może odpowiedzieć położonemu w nim zaufaniu.

Wreszcie chociaż wejście do ministryum człowieka nieobytego zupełnie z rutyną administracyjną może przedstawiać pewne niedogodności, takowe jednak są mniejsze, aniżeli objęcie ministryum przez biurokratę, zastarzałego w rutynie administracyjnej. Nie miejsce tutaj zastanawiać się nad zgubnemi następstwami zbytecznej biurokracyi. Dość w tem miejscu powiedzieć, iż w biurokracyi zwraca się uwagę bardziej na formę niż na istotę rzezy, na drobiazgowe szczegóły, aniżeli na cel, do którego się dąży. Przy systemacie biurokracyjnym nie urzędnicy są dla narodu, ale naród dla urzędników. W gruncie rzeczy biurokrata z powołania nie może być nawet wtajemniczony w sztukę rządzenia, która polega na użyciu właściwych środków do dopięcia pewnego celu, środków, których żadna rutyna nie potrafiła wskazać, które jednak może odkryć z łatwością, człowiek utalentowany, nie zaślepiony rutyną. Biurokrata nie jest w stanie przeprowadzić reform, usunąć błędów w zarządzie administracyi. Przeciwnie takie błędy z łatwością mogą być odkryte przez człowieka postronnego, nieuprzedzonego z góry w skutek rutyny do pewnego systematu, byle tylko miał odpowiedni stopień wiedzy, pewną dozę talentu i dobrej woli, nie można zaś wątpić, iż przymioty te posiadają ludzie, których takie zgromadzenie jak parlament uznało dobrowolnie za swych przywódców. Z tego też powodu tacy ludzie bardziej są w stanie podołać swemu zadaniu, jak biurokraci z powołania.



# Austro-Węgry.

## I. Powstanie państwa austriackiego. \*)

Kraje nad Dunajem, wchodzące w skład dzisiejszej monarchii Austro-Węgierskiej, od najdawniejszych czasów stanowiły pole walki, na którym ścierały się najrozmaitsze narodowości, po których nieraz prócz nazwiska, nie zostało żadnego innego śladu. I inaczej być nie mogło, gdyż kraje te stanowiły wrota, przez które musiały przejść wszystkie hordy barbarzyńców, rzucające się na państwo rzymskie, które były przyczyną jego upadku. W tem też położeniu geograficznem można widzieć jedną z najgłówniej-

---

\*) Pölitz. Oesterreichische Geschichte. 1859. Lévy. L'Autriche - Hongrie, ses institutions etc. 1872. L'éger. Histoire de l'Autriche - Hongrie depuis les origines jusqu'à l'année 1878. 1879. Patterson. The Magyars; their country and its institutions. 1870. Worms. The Austro-Hungarian Empire. 1877. Marbeau. Slaves et Teutons. 1882. Virozsil. Das Staatsrecht des Königreichs Ungarns. 1865—1866. Sayons. Histoire générale des Hongrois. 1876. Asseline. Histoire de l'Autriche depuis la mort de Marie-Thérèse jusqu'à nos jours. 1877. Die neue Gesetzgebung Oesterreichs, Erläutert aus den Reichsraths - Verhandlungen. 1868. Beer. Das Kaiserthum Oesterreich w Deutsches Staatswörterbuch Bluntschli i Brater. T. VII. 1862. Demombynes. Les constitutions européennes. T. II. 1883. Annuaire de la législation étrangère. T. I.—XIV. Scott Keltie. The Statesman's Yearbook for 1886.

szych przyczyn różnojęzyczności dzisiejszego państwa austro-węgierskiego, które od samego swego początku było, że się tak wyrazimy, predestynowane, żeby być zlepkiem różnych narodowości.

W pierwszym wieku po Chrystusie kraje te zostały podbite przez Rzymian, którzy utworzyli z nich cztery prowincje, mianowicie: Dacyę, Recyę, Pannonję i Noricum. Skoro cesarz Aureljan wyrzekł się (274 r.) posiadania Dacyi, Pannonja stała się łupem barbarzyńców, którzy zakładali w niej tylko chwilowe siedliska, w pochodzie swoim na południe i zachód. Widzimy tam kolejno Wandalów, Kwadów, Markomanów, Westgotów, potężne państwo Hunnów pod Attylą, później Ostgotów, Gepidów, Longobardów i Awarów. Od połowy czwartego do końca szóstego stulecia jedno plemię germańskie wydiera drugiemu ziemię, wypędzając je dalej. W szóstym wieku pojawiają się sławianie, czesi, morawjanie, chorwaci, w IX madyary.

Potężna dłoń Karola Wielkiego nie przeszła po tych krajach, nie pozostawiwszy na nich głębokiego i trwałego śladu. W celu zabezpieczenia wschodniej granicy państwa franków, Karol Wielki był zmuszony do walki z Awarami i po dwunastoletnich zaciętych z nimi bojach (791 — 803) założył w krajach na wschód od Bawaryi dwa markgrabstwa, jedno na południe, Friulu, drugie na północ, tak zwane północno-wschodnie, *nördliche im Ostlande*. Pierwsze obejmowało południową Pannonję między Sawą i Drawą, terazniejszą Karyntyę, Krainę, Styryę, Istrię, Dalmacyę i Fryul. Drugie obejmowało wyższą i niższą Pannonję i właściwą wschodnią marchję *Ostmark*. Marchja ta stała się kolebką monarchii austriackiej. W roku 996 markgrabstwo to było poraz pierwszy w dokumencie Cesarza Ottona III nazwane Austryą (*Oesterreich*).

Z początku markgrabiowie austriaccy, z rodziny Babenbergów, pozostawali w zależności od książąt bawarskich, tak jak inni feudalni panowie cesarstwa od innych książąt, zależnych bezpośrednio od cesarza. Z wygaśnięciem rodu Babenbergów przechodziło markgrabstwo austriackie różne



koleje, dopóki Cesarz Rudolf Habsburski nie odebrał go ówczesnemu posiadaczowi, Ottokarowi królowi czeskiemu, i nie nadał go tytułem lennym na sejmie w Augsburgu (1282 r.), wraz z Styryą, Karyntyą i Krainą, swoim synom Albrechtowi i Rudolfowi. Wkrótce potem Rudolf otrzymał inne przeznaczenie, tak, iż rządy księstwa już austriackiego zostały niepodzielnie przy Albrechcie. W ten sposób usadowiła się w Austrii dynastia Habsburska, do dzisiejszego dnia panująca.

Od téj chwili datuje ciągle powiększanie się księstwa austriackiego, które za Fryderyka II dostało tytuł arcyksięstwa. Powiększanie to tem łatwiej przychodziło, iż od Albrechta II (1438 r.) korona cesarska niemiecka została prawie bez przerwy w posiadaniu arcyksiążąt austriackich. Miało to miejsce w rozmaity sposób, bądź przez kupno, bądź przez wybór arcyksiążąt austriackich na tron innych państw, bądź drogą traktatów spadkowych, zapewniających im dziedzictwo pewnych posiadłości w razie wygaśnięcia rodziny panującej, bądź drogą zdobyczy.

Niepodobieństwem jest nam wdawać się obszernie w opis rozrostu potęgi austriackiej. Dosyć będzie wspomnieć tutaj, iż już w XIV wieku arcyksiężęta rozszerzyli za pomocą kupna swoje posiadłości ze strony Karyntyi; że w tymże czasie, na mocy testamentu ks. Małgorzaty, zyskali Tyrol; że zawarli wtedy także traktaty sukcesyjne z domem luksemburskim i z królewską węgierską rodziną, na mocy których nabywali pretensye do ich posiadłości; że zyskali nader ważny protektorat nad Tryestem, chcącym się uwolnić od ucisku Wenecyi (1382 r.). Połączenie związkiem małżeńskim Albrechta V z córką cesarza Zygmunta Elżbietą wniosło arcyksiężętom w posagu Morawię (1422 r.). Tenże Albrecht został następnie wybrany poraz pierwszy królem węgierskim (9 grudnia 1437 r.) i czeskim (1438 r.).

Na początku XVI wieku dom Habsburski stał na szczycie swojej potęgi. Pod berłem Karola V było wtedy zjednoczone państwo w którym, jak mówiono, słońce nigdy nie zachodziło. Na mocy układu familijnego Karola V

z bratem Ferdynandem, z 7 lutego 1522 r. pierwszy pozostał przy hiszpańskich, włoskich i burgundzkich posiadłościach z koroną cesarsko-niemiecką, drugi dostał austriackie kraje z ekspektatywą na tron węgierski i czeski. Układ z 1522 r. ważnym był z powodu rozdzielenia dynastji habskurskiej na dwie linje, austriacką i hiszpańską.

Wtedy już austriackie posiadłości miały około 6,000 mil kw. powierzchni, to jest połowę dzisiejszj rozległości, i wtedy jednak, jak i dzisiaj, składały jaskrawą mieszaninę różnorodnych narodowości. W następstwie przyłączone zostały do nich: Siedmiogród (1699 r.), Banat i część Serbji na mocy traktatu Passarowickiego z 1718 r., Galicya, na skutek podziałów Polski, Bukowina (1777 r.), Kraków. W 1878 r. Austria zajęła jeszcze na skutek traktatu Berlińskiego Bośnię i Hercegowinę, które jednak formalnie nie zostały dotąd do niej przyłączone.

Wszystkie te kraje wszakże rządziły się swemi prawami, każdy z nich miał swoją odrębną, powstałą historycznie konstytucyę, swój oddzielny sejm. Nie było między nimi żadnego innego organicznego związku prócz tego, iż pozostawały pod jednym berłem. Wszystkie opierały się na podstawach średniowiecznych, były urządzone stanowem z zapewnieniem przewagi klasom uprzywilejowanym, to jest szlachcie i duchowieństwu. Dopiero od Maryi Teresy daje się spostrzegać dążenie do zaprowadzenia jednostajnych urzędów i ściślejszego zjednoczenia państwa \*). Przy objęciu przez nią rządów, były tylko dwie instytucje wspólne wszystkim krajom, wchodzącym w skład monarchii, mianowicie *Hof- und Staatskanzlei*, odpowiadające mi-

---

\*) Marya Teresa, jedyna córka Cesarza Karola VI, wstąpiła na tron 20 października 1740 r. na mocy tak zwanej sankcyi pragmatycznej z 1713 r., zmieniającej dotychczasowy porządek dziedziczenia tronu, w skutek którego były od niego wyłączone kobiety. W skutek małżeństwa Maryi Teresy z arcyksięciem Franciszkiem Stefanem Toskańskim, z domu Lotaryńskiego, tron austriacki przeszedł do dynastji habsbursko-lotaryńskiej, która i obecnie panuje.



nisteryum spraw zagranicznych, i *Hofkriegsrath*, zarządzający sprawami wojennymi. Zresztą dla zarządu każdej prowincyi istniała kancelarya nadworna *Hofkanzleei*. Tak np. była kancelarya austryacka, czeska, węgierska i siedmiogrodzka, rada włoska i niderlandzka. Władze te w 1749 r. zostały albo zreorganizowane, albo też zostały utworzone inne centralne, dla wszystkich prowincyi państwa. Podobnie zostały zreformowane władze prowincjonalne, z poddaniem ich pod zarządy centralne. Jeszcze dalej w kierunku centralizacyjnym poszedł następca Maryi Teresy Józef II (1780 — 1790), który, niewuwzględniając zupełnie różnic narodowościowych, językowych, wyznaniowych, dążył do kompletnego zniwelowania wszystkich prowincyj, do zaprowadzenia wszędzie jednakowych praw, urzędzeń, administracyi, do scentralizowania wszystkich interesów w zarządach centralnych i zniszczenia autonomii prowincjonalnej. Absolutne reformy Józefa II, jakkolwiek pod wielu względami zasługiwały na uznanie, gdyż uwzględniały bardziej ducha nowszych czasów, ze śmiercią jego po większej części upadły. Inaczej zresztą być nie mogło, gdyż nie brały one na uwagę tego, iż w monarchii, składającej się z tak rozmaitych żywiołów, nie mogło być mowy o jednostajnem prawodawstwie i zupełnej centralizacyi, że państwo takie z natury rzeczy przeznaczone jest bardziej do ustroju federacyjnego. Odtąd też widać w całej historii wewnętrznej Austryi walkę między dwoma kierunkami, jednym centralizacyjnym, dążącym do ujednostajnienia prawodawstwa i zniszczenia różnic prowincjonalnych, drugim federacyjnym, usiłującym przeciwnie zachować te różnice i zapewnić każdej z prowincyj rząd, odpowiadający jej potrzebom i etnograficznymi właściwościami.

Pierwszy kierunek przeważał prawie bez przerwy aż do ostatnich czasów, gdyż nawet wypadki z 1848 i 1849 roku były tylko politycznym intermezzo, które nie zmieniło dotychczasowego kierunku polityki i nie wywarło stałego wpływu na ustroj państwa austryackiego. Owszem pod pewnym względem można powiedzieć, iż epoka ta była kul-



minacyjnym punktem tego kierunku, którego wyrazem była konstytucya, okrojowana 4 marca 1849 r., mająca obo wiązywać we wszystkich krajach bez wyjątku. Zresztą i ta konstytucya była przez rozporządzenie z 31 grudnia 1851 r. zniesiona, wszystko zaś wróciło do dawnego stanu.

Dopiero pod wpływem wypadków zewnętrznych nastąpił dwukrotny zwrot w drugim kierunku, w skutek którego Austria uległa zupełnemu przeobrażeniu. Już na skutek wojny włoskiej z 1859 r. patent z 20 października 1860 r. ustanowił dla całego państwa reprezentacyą centralną (*Reichsrath*), która miała się składać z członków, mianowanych przez cesarza, z listy osób ułożonych przez sejmy prowincjonalne. Reprezentacya ta miała obradować nad sprawami wspólnemi całemu państwu. Prócz tego, dla zadosyćczynienia żądaniom prowincjonalnym, były przywrócone lub na nowo utworzone sejmy prowincjonalne, w których były reprezentowane szlachta, duchowieństwo, miasta, a wogóle mówiąc, wielka własność ziemska. Ustawy prowincjonalne były ogłoszone w październiku i listopadzie tegoż roku. Wogóle prawodawstwo to miało za zadanie pogodzić przeciwieństwa między jednym i drugim kierunkiem.

Pomimo to jeszcze w 1861 r. nastąpił krótkotrwały zwrot do centralizacyi. Konstytucya z 20 lutego 1861 r. utworzyła wspólny dla wszystkich prowincyj parlament, składający się z dwóch izb, mianowicie z izby panów i z izby deputowanych. Pierwsza składała się z książąt krwi, wielkich właścicieli ziemskich, członków dziedzicznych, biskupów i arcybiskupów, tudzież członków dożywotnich, mianowanych przez cesarza. Druga była złożona z 343 deputowanych, nie mianowanych, jak poprzednio, przez cesarza, ale przez sejmy prowincjonalne. Atrybucye tego parlamentu były powiększone kosztem sejmów prowincjonalnych, urządzonych według jednakowego wzoru, z uwzględnieniem podziału ludności na stany. Parlament ten był tak źle przyjęty przez ludność Wenecyi, Węgier, Krocacyi, Sławonii, Siedmiogrodu, iż kraje te nie wysłały

wcale do niego deputowanych. Zresztą i konstytucya sama była zawieszona w 1865 r.

Poraz drugi wypadki zewnętrzne wpłynęły na wewnętrzne reformy w Austryi w 1867 r. Po nieszczęśliwej wojnie z Prusami w 1866 r. rząd wiedeński zdecydował się zrobić przynajmniej częściowe ustępstwa na rzecz dążeń federacyjnych. Zniesiona po 1849 r. konstytucya węgierska została przywrócona, na skutek zaś prawa z 16 lipca 1867 r. deputacya parlamentu austriackiego została upoważniona do ułożenia układu z sejmem węgierskim, któryby określał stosunki krajów austriackich do Węgier. Doprowadziło to do tak zwanéj ugody z Węgrami (*Ausgleich*), wyrażonéj w protokóle ostatecznym z 25 września 1867 r. Na mocy tego monarchja austriacka została podzielona na dwie połowy, przedzielone maleńką rzeczką Litawą (*Leitha*). Jedna z nich Translitawia obejmowała kraje, stanowiące wogóle przynależność korony Ś-go Szczipana. Do nich należały Węgry, Kroacya, Sławonia, Siedmiogród, później zaś przyłączone do niéj zostało jeszcze pogranicze wojskowe. Druga tak zwana Cislitawja obejmuje wszystkie inne prowincye austriackie. Projekt ugody był przedstawiony oddzielnym sejmom do zatwierdzenia, sejmy jednak słowiańskie, mianowicie galicyjski, czeski, morawski, kroacki i kraiński, odrzuciły go wprost, z powodu, iż zapewniał korzyści tylko ludności madziarskiéj i niemieckiej. Z drugiej strony sejmy niemieckie domagały się utrzymania bez zmiany konstytucyi z 1861 r. Ostatecznie ugoda została zatwierdzona przez parlament w ten tylko sposób, iż niepowołano do niego deputowanych z krajów sławiańskich, mających wejść do Translitawii \*). Tym sposobem sławianie, pozbawieni głosów z Kroacyi i Serbii zmuszeni byli ustąpić. Ugoda z Węgrami zaprowadziła zupełny przewrót w urządzeniu we-

---

\*) Reichsrath, składający się wtedy z 203 członków, zatwierdził tę ugodę z powodu wstrzymania się od głosowania deputowanych federalistycznych większością 122 przeciwko 2 głosom.

wnętrznem Austrii. Wydane w skutek tego prawa 24 grudnia 1867 r. urządziły zasadnicze stosunki monarchii, o ile nie zostały uzupełnione w następstwie. Na skutek ugody z Węgrami sam tytuł monarchii został zmieniony, gdyż od tego czasu nazywa się ona państwem austro-węgierskiem. Cesarz jako naczelnik państwa w Cislitawii, jest tylko królem w Translitawii. Dualizm państwowy spowodował urządzenie instytucyj centralnych, jakich nie spotykamy w żadnem innem państwie. Jakkolwiek bowiem każda z połów monarchii ma swój oddzielny parlament, potrzeba było ustanowić organ, któryby załatwiał interesy, wspólne obydwu połowom. Prócz tego, dla zadosyćuczynienia żądaniom różnych narodowości, trzeba było w każdym prawie kraju koronnym ustanowić reprezentacyę narodową, z pewnemi atrybucyami prawodawczemi.

Z tego powodu przedstawienie ustroju władzy prawodawczéj i rządu w Austro-Węgrach przedstawia znaczne trudności, najprzód bowiem trzeba zwrócić uwagę na urządzenie odpowiednich organów, wspólnych obydwom połowom monarchii, następnie rozpatrzyć też organy w każdéj z nich oddzielnie, a wreszcie zwrócić uwagę na organizacyę ich w różnych krajach koronnych.

## *II. Instytucye wspólne obydwom połowom monarchii.*

Pierwotna ugoda z Węgrami była zawarta na lat 10. Prawo z 21 grudnia 1867 r. wskazało jakie interesy uważają się za wspólne, i urządziło organy do ich załatwienia \*). W 1878 r. ugoda ta, bez istotnych zmian, została zatwierdzona z tem, iż ma obowiązywać do 31 grudnia 1887 r. \*\*) Prawa z 27 czerwca 1877 r. określiły znów stosunek wzajemny obu połów monarchii.

---

\*) Dla Węgier i połączonych z nimi krajów przedmiot ten określony został w XII prawie sejmu węgierskiego z 1865/7 r.

\*\*) Dalsza ugoda na lat 10 została zatwierdzona 21 maja r. b.



Podług prawa z 21 grud. 1867 r. \*) za interesy wspólne obydwom połowom monarchii uważają się następujące: 1) sprawy zagraniczne wraz z reprezentacją dyplomatyczną i handlową (konsularną) za granicą, a także wszelkie interesy, odnoszące się do zawierania traktatów, pod warunkiem zatwierdzenia ich przez parlament Cislitawski (*Reichsrath*) i sejm węgierski (*Reichstag*), o ile to jest wymagane.

2) Sprawy wojskowe łącznie z marynarką wojenną, z wyjątkiem jednak uchwalenia ilości kontyngensu, a także prawodawstwa względem wykonywania służby wojskowej, rozporządzeń, odnoszących się do rozkładu miejscowego wojsk i utrzymania armii, tudzież określenia stanowiska cywilnego osób, należących do armii, o ile to nie odnosi się do służby wojskowej.

3) Zarząd skarbu, o ile dotyczy wydatków na wspólne potrzeby, w szczególności zaś uchwalenie odpowiedniego budżetu i kontrola nad nim (I). Prócz tego niektóre interesy, jakkolwiek nie zaliczone do wspólnych, powinny być rozstrzygane identycznie, według zasad, które winny być przyjęte za wspólnem porozumieniem. Do nich należą: 1) sprawy handlowe, w szczególności zaś prawodawstwo celne; 2) prawodawstwo, odnoszące się do podatków pośrednich, będących w związku z przemysłem; 3) systemat monetarny; 4) rozporządzenia odnoszące się do kolei żelaznych, obchodzących obydwie połowy monarchii, i 5) ustanowienie systemu obrony krajowej (II).

Władza prawodawcza, należna parlamentom obu połów monarchii, względem wyżej wymienionych przedmiotów uznanych za wspólne, parlamenty te wykonywają za pomocą *Delegacyj*.

Delegacyj jest dwie, jedna dla Cislitawii, druga dla Translitawii. Każda z nich składa się z 60 członków,

---

\*) Gesetz über die allen Ländern der oesterreichischen Monarchie gemeinsamen Angelegenheiten und deren Behandlung.

z których 20 mianuje izba wyższa, 40 izba niższa, każdego respective sejmu. Prócz tego izba wyższa mianuje 10, a izba niższa 20 zastępców. Izba wyższa wybiera przypadających na nią członków absolutną większością głosów. Wybór 40 członków z izby niższej określony jest w ten sposób, aby każdy z krajów koronnych miał w delegacji pewną ilość przedstawicieli \*). Członkowie delegacji wybierani są na rok, mogą być jednak ponownie obrani. Delegowani utracają swój mandat przez utratę miejsca w sejmie, a także w razie rozwiązania go (§ 24, 26). Członkowie delegacji nie są związani w głosowaniu instrukcją, używają zaś w pełnieniu swych obowiązków tych samych przywilejów, co i członkowie parlamentu.

Delegacje zwoływane są corocznie przez cesarza, do miejsca przez niego oznaczonego, mianowicie w Wiedniu lub Buda-Peszcie (§ 11). Wybierają one same sobie prezydenta i wiceprezydenta tudzież sekretarzy i innych urzędników (§ 12). Każda z delegacji obraduje i stanowi oddzielnie, na oddzielnych posiedzeniach (§ 19). Każda jednak z nich ma prawo żądać, aby pewna kwestya była rozstrzygnięta na plenarnem posiedzeniu obydwóch. Druga zaś nie może tego odmówić, jeżeli po trzykrotnej komunikacji sobie piśmiennie decyzji nie mogły dojść do porozumienia (§ 31). Wtedy prezydenci obydwóch delegacji wyznaczają czas i miejsce, w którym ma się odbyć zgromadzenie plenarne. Prezydeneya w tym wypadku należy kolejno do prezydentów delegacji. Obydwie delegacje w celu porozumienia się, komunikują sobie wzajemnie swe decyzje w razie potrzeby z motywami na piśmie. Komunikat delegacji Cislitawskiej winien być w języku nie-

---

\*) Deputowani czescy mają prawo wybrać 10 członków, z Galicyi 7, z Morawii 4, z Arcyksięstwa austriackiego poniżej Enns 3, z tegoż arcyksięstwa powyżej Enns, Styryi i Tyrolu po 2 członków. Deputowani z Dalmaacyi, Salzburga, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Szlaska, Tyrolu, Vorarlbergu, Istrii, Gorycyi i Gradiski, Tryestu z okręgiem po 1. (§ 8).

mieckim z tłumaczeniem węgierskim, komunikat zaś Translitawski w języku węgierskim, z tłumaczeniem niemieckim (§ 30). Posiedzenia delegacyi są wogóle publiczne, na wniosek jednak prezydenta lub przynajmniej pięciu członków mogą być tajemne (§ 29). Publicznymi także są posiedzenia plenarne, których protokół powinien być prowadzony w dwóch językach (§ 34).

Delegacye mogą obradować i decydować tylko względem tych przedmiotów, które były wyraźnie im powierzone (§ 13). Przedmiotem rozpraw mogą być wnioski albo rządowe, przedstawione przez wspólne ministeryum, albo też wniesione przez członków delegacyi (§ 14). Na posiedzeniach mogą być obecni członkowie wspólnego ministeryum, w celu przedstawienia osobiście wniosków lub ich obrony. Delegacye mają też prawo interpelować wspólne ministeryum, lub pojedynczych jego członków w celu otrzymania od nich potrzebnych wyjaśnień, a także mianować komisye, którym właściwe ministeryum winno udzielić żądanych informacji (§ 28).

Każda delegacya może stanowić w komplecie 30 członków, nielicząc prezydującego, do ważności zaś decyzyi potrzebna jest absolutna większość (§ 20). Do ważności postanowień zgromadzenia plenarnego potrzebna jest obecność  $\frac{2}{3}$  członków każdej delegacyi, i absolutna większość głosów. Jeżeliby jednak z jednej delegacyi było obecnych więcej członków, jak z drugiej, w takim razie z członków delegacyi, będącej w większości, powinno wstrzymać się od głosowania tylu, ażeby każda z nich przez jednakową ilość członków była reprezentowana. Członkowie ci winni być przez los wskazani (§ 33). W takim składzie rozstrzyga absolutna większość głosów.

Do wszelkich praw potrzebna jest zgoda obydwóch delegacyi, albo większość głosów na plenarnem posiedzeniu, a w każdym razie sankeya cesarza (§ 15). Co się tyczy porozumienia względem spraw, które nie ulegając wspólnemu prawodawstwu, mają być tylko urządzone według jednakowych zasad, porozumienie to może być osią-



gnięte w dwojaki sposób. Najprzód odpowiedzialni ministrowie każdej połowy monarchii, po wzajemnem porozumieniu, mogą przedstawić odpowiednie projekty do praw w parlamencie, które, po przyjęciu ich, winny być przedstawione pod zatwierdzenie cesarza. Drugi sposób polega na tem, iż obydwie parlamenty mogą mianować z pośród siebie deputacye, składające się z równej ilości członków, które, przy współdziałaniu odpowiednich ministrów, mogą przygotować właściwy projekt do prawa, który przedstawiony jest później i zatwierdzony w zwykłym porządku. Ten ostatni sposób używany jest w szczególności wtedy, kiedy idzie o oznaczenie stosunku, w jakim obydwie połowy monarchii mają ponosić kosztą wspólnego zarządu (§ 36).

Zarząd wspólnych spraw jest powierzony wspólnemu odpowiedzialnemu ministeryum, składającemu się z trzech ministrów, mianowicie: 1) spraw zagranicznych, 2) skarbu, i 3) wojny. Rozporządzenia jednak względem kierownictwa, organizacji wewnętrznej i dowództwa siłą zbrojną, należą wyłącznie do cesarza (§ 5). Ministrowie wspólni nie mogą zarządzać żadnym wydziałem administracyi którejkolwiek z połów monarchii. Ministrowie ci mogą być pociągnięci do odpowiedzialności przez delegacye w ten sposób, iż każda z nich ma prawo zakomunikować drugiej wniosek względem postawienia w stanie oskarżenia ministrów. Jeżeli wniosek ten będzie przyjęty przez każdą z delegacyi, lub na zgromadzeniu plenarnem, ministrowie są postawieni w stanie oskarżenia (§ 16). W następstwie tego każda z delegacyi winna zaproponować na sędziów 24 niezależnych i znających prawo obywateli, z tych krajów, które reprezentuje, jednak nie z liczby swoich członków, z tych zaś druga delegacya ma prawo wyłączyć dwunastu. Prócz tego i oskarżony ma prawo z liczby pozostałych wyłączyć dwunastu w ten sposób, ażeby w liczbie dwunastu pozostałych obydwie delegacye miały jednakową ilość głosów (§ 17). Pozostali po powyższych wyłączeniach członkowie stanowią sąd, który winien

sądzić ministrów co do czynów wymienionych w wniosku o postawienie w stanie oskarżenia.

Co się tyczy kosztów zarządu wspólnych interesów prawo z 21 grudnia 1867 r. stanowiło (§ 3), iż winny one być niesione przez obydwie połowy monarchii w stosunku ustanowionym za pomocą dobrowolnego porozumienia parlamentów, zatwierdzonego przez cesarza. Gdyby takie porozumienie nie przyszło do skutku cesarz może sam oznaczyć ten stosunek ale tylko na rok jeden. Zebranie środków na pokrycie sumy, przypadającej z każdej połowy, jest rzeczą każdą z nich. Mogą być także zaciągnięte wspólne pożyczki na wspólne potrzeby, i w tym wypadku sposób zaciągnięcia ich, spłaty i użycia winien być oznaczony za wspólnem porozumieniem. Tak samo obydwie połowy monarchii winny były porozumieć się względem ponoszenia długów, już ciążących (§ 4).

Na skutek tego, po porozumieniu się deputacyi parlamentu Cislitawskiego z taką deputacją sejmu węgierskiego, zapadło prawo z 24 grudnia 1867 r., \*) które postanowiło, iż przez lat 10 Cislitawja miała dostarczać 70% ogólnej sumy, przeznaczonej na wspólne wydatki, Translitawja 30%. Każda z połów monarchii obowiązana była też z swoich dochodów co miesiąc wydzielać kwantum potrzebne na pokrycie wyżej wyrażonej sumy. Na mocy drugiego prawa z tejże daty został zawarty na takiż przeciąg czasu między obydwoma połowami monarchii związek celny i handlowy, mocą którego utrzymane zostały tylko komory celne na granicach, linii zaś wewnętrznej celnej nie było.

Stosunek, w którym obydwie połowy przykładały się do wspólnych potrzeb, był już zmieniony w 1871 r., na skutek włączenia do Translitawii pogranicza wojennego, w ten sposób, iż najprzód Węgry powinny były ponosić

---

\*) Gesetz über die Beitragsleistung der im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder zu dem Aufwande für die allen Ländern der oesterreichischen Monarchie gemeinsamen Angelegenheiten.

2% wspólnych wydatków, pozostałe zaś 98% winny były być podzielone w ustanowionym stosunku 30 i 70%. W tym samym stosunku oznaczone zostały te wydatki na mocy kompromisu z 1878 r., i zapadłego w skutek tego prawa z 27 czerwca 1878 r., które obowiązuje do 31 grudnia 1887 r. W ten sposób Translitawia opłaca 31,4%, Cislitawja 68,6% ogólnej sumy na wspólne wydatki\*). Jednocześnie z tem związek celny i handlowy został odnowiony na dalsze 10 lat.

### III. Organizacya władzy prawodawczej i rządu w Cislitawii.

Cislitawja czyli Austria właściwa składa się jak wiadomo z rozmaitych krajów (*Länder*), które w różnych epokach i na mocy rozmaitych tytułów były przyłączone do monarchii austriackiej. Każdy z tych krajów ma swój sejm krajowy z dosyć obszernemi atrybucyami. Prócz tego wszystkie te kraje mają wspólny organ prawodawczy to jest parlament czyli radę państwa (*Reichsrath*), który łącznie z cesarzem wykonywa władzę prawodawczą. Z tego powodu stanowisko parlamentu do oddzielnych krajów, składających Cislitawję, można porównać pod pewnym względem do stanowiska delegacyi, o których wyżej była mowa, względem obydwu połów monarchii. Organizacya i atrybucye parlamentu były pierwotnie określone w prawie zasadniczem z 21 grudnia 1867 r. \*\*), które w następstwie zostało w części uzupełnione przez prawo z 2 kwietnia 1873 r. i 12 maja t. r.

---

\*) Nie można powiedzieć aby procent ten był w stosunku do ludności obu połów monarchii, Cislitawja bowiem, nie licząc Bośni i Hercegowiny, zostających pod władzą austriacką miała 1 grudnia 1880 roku, 22,144,214 ludności, Translitawja zaś 15,642,102.

\*\*\*) Gesetz, wodurch das Grundgesetz über die Reichsvertretung abgeändert wird.



Podług tych praw rada państwa, składa się z dwóch izb, to jest izby wyższej czyli panów (*Herrenhaus*) i izby niższej czyli deputowanych (*Abgeordnetenhaus*).

Izba panów składa się podług prawa z 1867 r. (art. 2 — 5), 1) z książąt krwi pełnoletnich, których w 1885 r. było 18; 2) z takich wielkich właścicieli ziemskich krajów koronnych, którym cesarz godność tę nadał dziedzicznie (w 1885 r. 64) \*); 3) z 10 arcybiskupów i 7 biskupów, z których stanowiskiem duchownem połączony jest tytuł książęcy \*\*), 4) z odznaczających się ludzi zasługami względem państwa, kościoła, nauk lub sztuk, którym cesarz nadał tę godność dożywotnio (w 1885 r. 105) \*\*\*). Tym sposobem w 1885 roku izba wyższa składała się z 204 członków.

Izba niższa według prawa z 1867 r. składała się z 203 deputowanych. Prawo jednak z 1873 r. powiększyło ich liczbę do 353, oznaczając zarazem ile każdy kraj koronny miał ich wybierać. Na mocy tego Czechy mają prawo wybrać 92, Dalmaacya 9, Galicya z Krakowem 63, arcyksięstwo austryackie poniżej Enns 37 (unter der Enns), toż księstwo powyżej Enns 17 (ober der Enns), Salzburg 5, Styrya 23, Karyntya 9, Kraina 10, Bukowina 9, Morawja 36, Szląsk 10, Tyrol 18, Vorarlberg 3, Istrya 4, Gorycyja i Gradiska 4, miasto Tryest z okręgiem 4. W oznaczeniu powyższego stosunku prawodawstwo miało na uwagę ludność i siłę podatkową różnych krajów koronnych, nie ulega jednak wątpliwości, iż cel do którego przytem dążono, ustosunkowania liczby deputowanych do względnej ważności tych krajów, nie został w zupełności osiągnięty. W ogóle można pod tym względem powiedzieć, iż kraje mniej ważne otrzymały stosunkowo większą ilość deputo-

---

\*) W tej liczbie z Galicyi z tego tytułu zasiadają w izbie panów głowy rodzin Potockich, Gołuchowskich, Baworowskich, Sanguszków, Lanckorońskich i Sapiehów.

\*\*) Z Galicyi 3.

\*\*\*) Z tej kategorii było z Galicyi 12 członków.

wanych i w skutek tego pewną przewagę nad ważniejszemi \*).

Deputowani ci, podług prawa z 1867 r. które poszło pod tym względem za konstytucyą z 1861 r. byli wybierani nie przez ludność samą bezpośrednio, ale przez sejmy krajowe. Systemat ten, który i obecnie przyjęty jest przy wyborze delegacyi, był z uporem broniony w 1873 r., przy reformie prawa wyborczego, przez federalistów, którzy widzieli w nim jedną z gwarancyj autonomii prowincjonalnej. I słusznie, gdyż w ten tylko sposób można było być pewnym, że będzie panować zgodność opinii między większością, przeważającą w sejmie krajowym i deputowanemi tegoż kraju, wysłanemi do parlamentu. Prawo jednak wyborcze z 2 kwietnia 1873 r., przeprowadzone głównie przez centralistów, dążących do większej unifikacyi monarchii, przyjęło inny systemat wyborów, mianowicie przez samą ludność, bądź pośrednio, bądź bezpośrednio. W skutek tego jednak może się zdarzyć, iż sejm krajowy, wybrany na jednych zasadach, będzie się różnił w zapatrywaniach na pewną kwestyę, od deputowanych tegoż kraju, wybranych na innych zasadach.

Podług powyższego prawa ilość deputowanych, przypadająca na każdy kraj koronny, jest podzielona na cztery części, z których każdą wybiera inna grupa wyborcza mianowicie: 1) wielkich właścicieli ziemskich, 2) miast, 3) izb handlowych i przemysłowych, i 4) gmin wiejskich. Prawo to oznacza szczegółowo ilu deputowanych w każdym

---

\*) Pod tym względem należy zauważyć, iż Czechy wysyłają 1 deputowanego na 60,443 mieszkańców, Galicya 1 na 94,585, Morawja 1 na 59,816, Styrya 1 na 52,765, wyższa Austria 1 na 44,700, Vorarlberg 1 na 35,791, Salzburg 1 na 32,714 mieszkańców. Stąd widać, iż, jeżeliby uwzględnić samą tylko ludność, to Galicya, która miała w roku 1880 5,958,907 ludności, powinna by wybierać nie mniej o 29, ale o 3 deputowanych więcej od Czech, które miały ludności tylko 5,560,819. Jeżeliby zaś w Galicyi byli wybierani deputowani w tymże stosunku, co w Salzburgu, w takim razie zamiast 63, powinno by ich być 151.

kraju ma prawo wybrać każda grupa wyborcza, ogółem zaś z 353 deputowanych izby niższej, 85 jest wybieranych przez wyborców należących do pierwszej grupy, 97 do drugiej, 21 do trzeciej, 131 do czwartej \*). Prócz tego grupa druga i czwarta połączone mają prawo wybierać 19 deputowanych. Deputowani pierwszych trzech grup wybierani są za pomocą wyborów bezpośrednich, deputowani czwartej, za pomocą wyborów pośrednich, dwustopniowych.

Podział krajów na okręgi wyborcze dopełniony został w prawie wyborczem z 2 kwietnia 1873 r. Podług tego wyborcy, należący do pierwszej grupy, w każdym kraju wogóle stanowią jedno zgromadzenie wyborcze, które w skutek tego, jeżeli wybiera kilku deputowanych głosuje z listy. Wyjątek od tej zasady stanowi Galicya, podzielona na 20 okręgów wyborczych wielkich właścicieli, z których każdy wybiera jednego deputowanego, tudzież Tyrol i Bukowina, podzielone na dwa okręgi wyborcze. Prócz tego Czechy, na mocy prawa z 4 października 1882 r., zostały podzielone na sześć okręgów wyborczych wielkiej własności \*\*). W grupie miast, każdy okrąg wyborczy tworzy jedno zgromadzenie, z wyjątkiem Tryestu, podzielonego na trzy zgromadzenia. Izby przemysłowe i handlowe stano-

---

\*) Z 63 posłów wysyłanych z Galicyi, 20 wybierają wyborcy, należący do grupy większych właścicieli, 23 z grupy miejskiej (Kraków i Lwów po 2), 3 z trzeciej i 27 z czwartej.

\*\*\*) Do tego czasu Czechy stanowiły jeden tylko okręg, w którym było 546 wyborców wybierających za pomocą głosowania z listy, wszystkich deputowanych z wielkiej własności w liczbie 23. Wpływało stąd, iż partya będąca w mniejszości nie mogła czasem zdobyć ani jednego miejsca do parlamentu. Z tego powodu prawo wyżej wymienione wyborców tych podzieliło na grupy. Do pierwszej należało 56 wyborców, płacących wogóle 1,095,029 guld. podatku gruntowego, tak zwanych *fideiommisarische Grossgrundbesitzer*. Grupa ta wybiera 5 deputowanych w jednym zgromadzeniu wyborczem. Pozostali wyborcy, w liczbie 400, płacący 2,072,742 guld. podatku gruntowego są podzieleni na 5 okręgów, wybierających 18 deputowanych. W ten sposób i mniejszości mogą być reprezentowane.



wią albo niezależny okręg wyborczy i głosują same, albo łączny z okręgami wyborczymi miejskimi, i głosują razem z nim. Okręgi wyborcze gmin wiejskich są utworzone z pewnej ilości okręgów sądowych.

Prawo z 1873 r. stanowi wogóle, iż wyboracą jest każdy obywatel austriacki, który ukończył 24 lat, korzysta z praw cywilnych (*Sui juris, eigenberechtigt* jak się wyraża prawo z 1882 r.) i zadosyćczyni innym warunkom, wymaganym przez prawo wyborcze. Wogóle pod tym względem prawo z 1882 r. stanowi, iż wyborcy do parlamentu winni zadosyćczynie warunkom wskazanym przez prawa wyborcze do sejmów prowincjonalnych i rady miejskiej w Tryeście, które obowiązywały przy wprowadzeniu w wykonanie prawa wyborczego z 2 kwiet. 1873 r. Ponieważ prawa te wymagały od wyborców rozmaitego cenzu majątkowego, przeto warunek ten został z pewnością tylko zmianami utrzymany. I tak, względem wyborców z wielkiej własności ziemskiej, prawo z 1882 r. stanowi, iż, jeżeli prawo wyborcze prowincjonalne oznaczało pewne minimum podatku gruntowego ziemskiego, które powinni płacić wyborcy tej kategorii do sejmów prowincjonalnych, to wyborcami do parlamentu mogli być i ci, u których  $\frac{4}{5}$  podatków, opłacanych z ich własności, równe było wymaganemu minimum. Pod tym względem należy zauważyć, iż minimum to w różnych krajach oznaczono w wysokości od 50 — 250 guldenów. W kategorii wielkich właścicieli ziemskich, i kobiety także, jeżeli są *sui juris*, ukończyły 24 lat i nie są pozbawione praw wyborczych, mogą je wykonywać bądź osobiście, bądź przez pełnomocników. Współwłaściciele wielkiej własności, posiadający ją tytułem przedsiębiorstwa (*Erwerbsunternehmung*), wykonywają swoje prawo wyborcze w stosunku do części, przypadającej na nich z ogólnej sumy podatków, opłacanych z ich współwłasności, jeżeli zadosyćczynią innym warunkom wyborczym. Prawo wyborcze należy też do osób prawnych, instytucyj lub korporacyj, które wykonywają go za pomocą swych prawnych przedstawicieli. Tak samo wojskowi

w czynnej służbie zostający, należący do tej kategorii wyborców, głosują za pomocą przedstawicieli.

Pod względem wyborców z miast i gmin wiejskich należy zauważyć, iż prawo z 1873 r. odsyłało względem tego do praw wyborczych prowincjonalnych, które odznaczały się jak największą różnorodnością, niedopuszczając pewnych kategorii mieszkańców do wyborów, lub wymagając cenzu, wogóle 10 guldenów. W skutek tego osoba, któraby posiadała prawo wyborcze do parlamentu w jednym kraju, byłaby go pozbawiona w drugim. Prawo z 1882 r. usunęło tę anomalię, stanowiąc, iż w miastach wyborcami, w gminach zaś wiejskich prawyborcami (*Wahlmänner*), są nie tylko ci, którzy według praw krajowych mają tę kwalifikację, ale i ci, którzy, odpowiadając zresztą innym warunkom, opłacają 5 guld. podatków krajowych, bądź z tytułu własności ziemskiej, bądź swego przemysłu lub dochodu \*). W każdym razie zwrócić należy uwagę na to, iż wyborcy z gmin wiejskich są dwóch rodzajów. Pierwszy stanowią ci, którzy wybierają pośrednio, za pomocą wybranych przez siebie wyborców. Do tych wyborców należą mieszkańcy terytoryów, włączonych do gminy, a nawet i folwarcznych, do nich nie włączonych. Drugi rodzaj stanowią właściciele ziemscy, którzy z powodu opłaconego podatku nie mogą być zaliczeni do kategorii wielkich właścicieli, ale których własność nie została włączona do obszarów gminnych, wyborcy ci głosują bezpośrednio, łącznie z wyborcami, wybranymi przez prawyborców pierwszego rodzaju.

Wybieralnym, według prawa z 1873 r., jest każdy obywatel płci męskiej, który ukończył lat 30, od trzech lat przynajmniej korzysta z praw obywatela austriackiego, i który posiada prawo wyborcze czynne, według wyżej wskazanych zasad, lub może być wybranym do sejmu pro-

---

\*) W czasie wyborów z 1879 r. było zapisanych wogóle wyborców 1,290,769, z których przyjmowało udział tylko 462,169.

wincjonalnego. Są pozbawieni prawa wyborczego czynnego i biernego wszyscy, zostający pod opieką lub kuratelą i ci, którzy w ciągu roku poprzedzającego wybory otrzymywali wsparcie ze źródeł dobroczynności publicznej; pozostający w stanie upadłości i skazani wyrokiem sądów karnych za kradzież, przywłaszczenie i oszustwo (art. 20).

Prawo z 1873 r. przepisuje dosyć szczegółowo sposób tworzenia list wyborczych w każdym okręgu i inne odnoszące się do wyborów przepisy. Nie wdając się w szczególności ich rozbiór dość nadmienić iż jednocześnie z tem, w każdym okręgu wiejskim winna być oznaczona ilość wyborców, których prawyborecy mają obrać, tak, ażeby na każde 500 mieszkańców przypadął jeden wyborca, przy czem ułamki liczą się za całość. Wyborami kieruje komisya, złożona z 7 członków, wybranych z pomiędzy wyborców. Do komisji tej należy komisarz rządowy, który też mianuje sekretarza. Każdy wyborca otrzymuje kartę, udowadniającą jego prawo wyborcze, na której oznaczone są dzień i miejsce wyborów, w skutek czego nie potrzeba już innego wezwania. Karta ta służy za bilet wejścia do lokalu wyborczego. Głosowanie z wielkiej własności odbywa się tylko za pomocą kartek; w gminach wiejskich może się odbywać za pomocą kartek albo ustnie, stosownie do tego, czy, według praw miejscowych, głosowanie do sejmu prowincjonalnego, winno mieć miejsce jednym lub drugim sposobem. W tych okręgach, które wybierają więcej niż jednego deputowanego, zastosowane jest głosowanie z listy, w skutek czego każdy wyborca powinien napisać na kartce wyborczej nazwiska tylu kandydatów, ilu deputowanych ma być wybranych. Wybrany jest ten, który otrzymał więcej niż połowę głosów. Jeżeli więcej kandydatów, jak było do wyboru deputowanych, pozyskało taką większość, kandydaci, którzy otrzymali największą względnie ilość głosów, uważają się za wybranych. Protokoły wyborcze z innymi dokumentami winny być przesłane po wyborach namiestnikowi krajowemu, który, znalazłszy że formalności wyborcze były zachowane, winien wydać wy-



branemu odpowiednie świadectwo, które daje prawo wejścia do izby deputowanych i przyjęcia udziału w jej pracach. Kandydaci, którym namiestnik z powodu niezachowania tych formalności odmówił powyższego świadectwa, mogą wejść do izby wtedy dopiero, kiedy izba uzna ich wybór za ważny, i kiedy otrzymają o tem zawiadomienie od jej prezesa, izba bowiem ostatecznie rozstrzyga wszelkie spory, odnoszące się do ważności wyborów.

Deputowani wybierani są na sześć lat, odnowienie bądź z powodu upływu powyższego terminu, bądź z powodu rozwiązania jest całkowite. W razie rozwiązania nowy parlament winien się zebrać w ciągu sześciu miesięcy. W każdym razie parlament winien być zwołany przynajmniej raz na rok, o ile można w miesiącach zimowych (§ 10).

Po zebraniu się parlamentu, na skutek zwołania go przez cesarza, każda z izb winna się ukonstytuować. Pod tym względem obowiązuje regulamin zatwierdzony przez prawo z 12 maja 1873 r., a także prawo z 30 lipca 1867 r.

Izba panów ma biuro, składające się z prezesa i dwóch wiceprezesów, mianowanych przez cesarza, sekretarzy zaś mianuje sama (§ 9). Izba ta powinna mieć przynajmniej trzy stałe komisye.

Izba niższa czyli deputowanych ma prawo sama wybrać swoje prezydium. Bezpośrednio po zebraniu się izba ta wybiera prezydium tymczasowe, mianowicie prezesa najstarszego wiekiem i 8 sekretarzy. Następnie dzieli się losem na 9 biur, na cały czas kadencji, poczem przystępuje do sprawdzenia wyborów. Jak tylko sto wyborów zostało zatwierdzonych, izba winna ukonstytuować się ostatecznie, wybierając prezydium stałe, składające się z prezesa, 2 wiceprezesów, 12 sekretarzy i 2 kwestorów. Prezydium to z początku wybierane jest na 4 tygodnie, potem zaś na pozostałą kadencję. Prezydium to urzęduje nawet w przerwach pomiędzy kadencjami, załatwiając interesy bieżące.

Atrybucye parlamentu pod względem prawodawczym ograniczone są z dwóch stron. Najprzód widzieliśmy, iż sprawy wspólne obydwu połowom monarchii zostały powierzone delegacyom, w skutek czego sprawy te wyłączone zostały z pod kompetencyi parlamentu. Z drugiej strony, każdy kraj koronny ma swój sejm, który także posiada do pewnego stopnia władzę prawodawczą. Parlament zaś względem nich zajmuje takie same stanowisko, jak zauważyliśmy wyżej, jak delegacya względem obydwu połów monarchii, czyli że się ogranicza do spraw wspólnych tym krajom. Z tego powodu prawo z 21 grudnia 1867 r. było zmuszone wymienić wyraźnie sprawy, ulegające kompetencyi parlamentu (§ 11). Do nich należą następujące:

1) Zbadanie i zatwierdzenie traktatów handlowych lub politycznych, obciążających państwo lub jego części, albo zobowiązujących pojedynczych obywateli, albo mających za przedmiot zmianę granic krajów, reprezentowanych w parlamencie.

2) Interesy, odnoszące się do sposobu urzędzenia i trwania służby wojskowej, ilości rocznego kontyngensu, wyżywienia, transportowania i pomieszczenia wojsk.

3) Zatwierdzenie rocznego budżetu w szczególności zaś poboru podatków, kontrola nad wydatkami i udzielenie z nich pokwitowania, zaciągnięcie nowych pożyczek i konwersja dawnych, zamiana, sprzedaż lub obciążenie własności nieruchomej państwa, prawodawstwo, odnoszące się do monopolów i regalii i wogóle wszystkie interesy skarbowe wspólne krajom, reprezentowanym w parlamencie.

4) Urządzenie systematu pieniężnego, banków, ceł, handlu, poczt i telegrafów, dróg żelaznych, żeglugi i środków komunikacyi.

5) Prawodawstwo, odnoszące się do kredytu, banków, listów przyznania, przemysłu, miar i wag, cech fabrycznych, z wyjątkiem przepisów, dotyczących prawa propinacyi.

6) Policya zdrowia, przepisy względem epidemii i epizootyi.

7) Prawodawstwo, odnoszące się do praw obywatelskich (*Staatsbürger und Heimathsrecht*), nadzoru nad cudzoziemcami, paszportów i spisu ludności.

8) Stosunki wyznaniowe, stowarzyszenia i zgromadzenia, prawo prasowe i własności literackiej.

9) Ustanowienie zasad, według których mają być urządzone szkoły ludowe i gimnazya, i prawodawstwo dotyczące uniwersytetów.

10) Prawodawstwo karne, policyjne i cywilne, z wyjątkiem wewnętrznego urządzenia publicznych ksiąg, a także przedmiotów, które na mocy praw krajowych, należą do sejmów prowincjonalnych. Prawodawstwo handlowe, wekslowe, morskie, górnicze i lenne.

11) Ustanowienie zasad ogólnych organizacyi sądów i władz administracyjnych.

12) Wydanie praw, mających na celu wprowadzenie w wykonanie praw zasadniczych, dotyczących ogólnych praw obywateli, sądu państwowego, władzy sądowej i administracyjnej.

13) Prawodawstwo względem przedmiotów, dotyczących wzajemnych obowiązków i stosunków między pojeźniczymi krajami.

14) Prawodawstwo, odnoszące się do formy, w jakiej winny być załatwiane sprawy uznane za wspólne z krajami należącemi do korony węgierskiej.

Oprócz powyżej wymienionych, żadne inne przedmioty nie należą do kompetencyi wspólnego parlamentu, ale do władzy prawodawczej sejmów krajowych. Zasada ta stanowczo nawet została wyrzeczona w prawie zasadniczem z 1867 r. (§ 12). Wyjątek od tej zasady ustanowiony został w ten sposób, iż gdyby który sejm krajowy uważał za stosowne poddać jakąś sprawę, należącą do jego atrybucyi, pod rozpoznanie parlamentu, może to uczynić, w skutek czego sprawa ta na ten tylko wypadek i względem tego tylko sejmu przechodzi pod decyzję parlamentu.

Każde prawo wymaga zgody obydwóch izb i sankcyi cesarza. Jeżeliby jednak zgoda taka nie mogła być osią-



gnięta w prawach skarbowych względem pojedynczych cyfr, a w prawach wojskowych, względem cyfry kontyngensu, mniejsza cyfra uważa się za przyjętą. Izby posiadają wspólnie z cesarzem inicjatywę prawodawczą, w skutek czego wnioski do praw mogą być przedstawione bądź przez rząd, bądź przez członków parlamentu (§ 13). W tym ostatnim wypadku wniosek winien być poparty przez 10 członków, łącznie z wnioskodawcą, w izbie panów, i przez 20 członków w izbie deputowanych. Wnioski mogą być przedstawione najprzód w jednej lub drugiej izbie bez różnicy, projekty jednak do praw skarbowych i odnoszących się do poboru wojska winny być złożone przedewszystkiem w izbie deputowanych. Każda z obydwóch izb ma także prawo interpelować ministrów względem spraw, odnoszących się do ich wydziałów, czynności ich administracyjne krytykować, żądać informacji względem podawanych do parlamentu petycji, podawać adresy do tronu i opinie swoje wyrażać w adresach lub w rezolucjach (§ 21). Parlament ma także prawo prowadzić kontrolę nad długiem państwa (§ 22) w sposób określony przez oddzielne prawo. Parlament także ma prawo przedstawiać po trzech kandydatów na każde miejsce członka sądu najwyższego państwowego (*Reichsgericht*), który według prawa z 21 grudnia 1867 r. \*) ma wogóle prawo sądzić spory, wynikię między oddzielnymi krajami i ogółem monarchii, między temiż krajami, między gminami, korporacyami tudzież pojedynczemi osobami i krajami lub ogółem monarchii, jeżeli spory te nie mogą być załatwione w zwykłej drodze sądowej, skargi i zażalenia osób prywatnych z powodu naruszenia ich praw politycznych, tudzież niektóre inne. Każda też z izb ma prawo pociągnąć ministrów do odpowiedzialności w porządku, przepisany przez prawo z 25 lipca 1867 r.

Co się tyczy praw i prerogatyw członków parlamentu należy zauważyć, iż każdy z nich ma prawo wyrażać

---

\*) Gesetz über die Einsetzung des Reichsgerichts.

swoje zdanie zupełnie niezależnie. W skutek tego nie otrzymują od wyborców żadnych instrukcyj, nie mogą też być nigdy pociągnięci do odpowiedzialności za sposób w jaki głosują, za sposób zaś wyrażenia swoich przekonań w izbie mogą być pociągnięci do odpowiedzialności tylko przez izbę, do której należą, mianowicie przez przywołanie do porządku dziennego i t. p. Żaden z członków parlamentu nie może być w czasie posiedzeń bez zezwolenia właściwej izby pozbawiony wolności lub pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, z wyjątkiem wypadku schwywania na gorącym uczynku. Nawet jednak i w tym razie izba ma prawo zażądać wypuszczenia na wolność swego członka i zawieszenia dochodzenia sądowego. Tego samego może żądać, gdyby członek uległ aresztowi lub dochodzeniu sądowemu nie w czasie zebrania się parlamentu (§ 16). Każdy członek winien w parlamencie wykonywać swe prawa osobiście (§ 17). Członkowie izby deputowanych pobierają dyety w czasie posiedzeń parlamentu w ilości 10 guldenów dziennie, tudzież wynagrodzenie kosztów podróży po 1 gul. za każdą milę odległości głównego miejsca okręgu wyborczego od Wiednia, licząc tam i z powrotem, a to na mocy prawa z 7 czerwca 1861 r. i 11 marca 1875 r.

Posiedzenia parlamentu otwierane są mową tronową przez cesarza osobiście lub przez mianowaną przez niego komisję. Posiedzenia są publiczne, izby jednak mogą postanowić większością głosów, że rozprawy mają się toczyć przy drzwiach zamkniętych (§ 23). W obradach mają prawo przyjąć udział ministrowie, którzy w każdym razie mają prawo żądać, aby izba ich wysłuchała. Mogą jednak przyjąć udział w głosowaniu wtedy tylko, kiedy są członkami parlamentu. Izby też mogą domagać się obecności ministrów na posiedzeniach. Każdy projekt do prawa winien być trzy razy odczytany, w czasie czego winien być odesłany do komisji w celu sporządzenia przez nią sprawozdania, według zwykłej praktyki parlamentarnej. Decyzje mogą być ważne powzięte w obecności 40 członków w izbie panów i 100 członków w izbie deputowanych,

i wtedy potrzebna jest absolutna większość głosów. Jeżeli jednak idzie o zmianę w prawach zasadniczych, w prawach, określających prawa obywatelskie, sąd państwowy, wykonywanie władzy sądowej, rządowej i administracyjnej potrzebna jest większość  $\frac{2}{3}$  głosów (§ 15). Głosowanie odbywa się za pomocą powstawania i pozostawania na miejscu, a w wypadkach wątpliwych przez wywoływanie imienne. Protokoły posiedzeń, prowadzone są przez sekretarzy bądź *in extenso*, bądź w skróceniu.

Cesarz, jak powiedziano było wyżej, wykonywa łącznie z parlamentem władzę prawodawczą. W jego też rękach skoncentrowana jest władza wykonawcza, rząd. Według prawa z 21 grudnia 1867 r. \*) cesarz jest uświęcony (*geheiligt*), nietykalny i nieodpowiedzialny (§ 1). Jest on źródłem zaszczytów, w skutek czego ma prawo udzielać tytuły, ordery i inne odznaczenia (§ 4). Przed objęciem rządów winien w przytomności obydwóch izb złożyć przyrzeczenie pod przysięgą zachowania praw zasadniczych i rządzenia zgodnie z nimi i według praw obowiązujących. Cesarz pobiera listy cywilnej 9,300,000 guld. z których połowę uiszcza skarb austriacki, drugą zaś połowę węgierski.

Pod względem władzy prawodawczej cesarz ma prawo inicjatywy i sankcyi praw. Do niego należy też ogłoszenie praw, uchwalonych przez organy reprezentacyjne, w skutek czego prawa te wychodzą w jego imieniu z powołaniem się na właściwą reprezentację i za kontrasygnacją odpowiedzialnego ministra (§ 10). Poprzednio już, mówiąc o parlamencie, zwróciliśmy uwagę na niektóre prawa cesarza względem tego organu. Prócz tego wspomnieć jeszcze należy, iż do niego należy prawo rozwiązania i odroczenia posiedzeń parlamentu. Wreszcie na mocy prawa z 1867 r. o reprezentacji narodowej, w razie po-

---

\*) Staatsgrundgesetz über Ausübung der Regierungs- und der Vollzugsgewalt.



trzeby wydania rozporządzeń, wymagających zgody parlamentu, w czasie kiedy tenże nie jest zebrany, cesarz ma prawo wydania ich, pod zbiorową odpowiedzialnością całego ministerjum, byle tylko rozporządzenia te nie zmieniły praw zasadniczych, nie obciążały stale budżetu państwowego. Rozporządzenia takie mają tymczasowo siłę prawa, jeżeli są podpisane przez wszystkich ministrów i powołują się wyraźnie na powyższy przepis prawa. Tracą one moc, jeżeli ich rząd nie przedstawił, przedewszystkiem izbie deputowanych, w ciągu 4 tygodni po zebraniu się pierwszego potem parlamentu, lub gdy nie były w skutek tego przez parlament przyjęte. Całe ministerjum jest obowiązane dopilnować, aby rozporządzenie, które w ten sposób utraciło siłę, nie było dalej stosowane (§ 14).

Cesarz jest naczelnikiem władzy wykonawczej. W tym charakterze ma naczelne dowództwo nad siłą zbrojną, wypowiada wojnę i zawiera pokój (§ 5). Zawiera traktaty z obcemi mocarstwami, do ważności jednak traktatów handlowych, albo obciążających państwo lub części tegoż, albo nakładających pewne zobowiązania na pojedynczych obywateli, potrzebne jest zgodzenie się parlamentu (§ 6). Regalja monetarna wykonywa się w imieniu cesarza (§ 7). Cesarz wykonywa swoją władzę rządową za pomocą odpowiedzialnych ministrów i innych podwładnych im urzędników (art. 2). On mianuje i uwalnia ministrów, przyczem ministrowie ci mogą być mianowani nie z członków parlamentu, tudzież naznacza, na ich przedstawienie, innych urzędników, o ile prawo nie przepisało innego sposobu mianowania (§ 3).

W obecnym czasie zarząd Cislitawii powierzony jest siedmiu ministerjom, mianowicie: 1) spraw wewnętrznych, 2) oświecenia publicznego i wyznań, 3) skarbu, 4) rolnictwa, 5) handlu, 6) obrony narodowej (*Landesvertheidigung*), 7) sprawiedliwości. Prócz tego jest jeszcze jeden minister bez wydziału. Ministrowie w razie naruszenia swych obowiązków mogą być przez parlament pociągnięci do odpowiedzialności, określonej przez prawo z 25 lipca

1867 r. \*) W każdej izbie może być przedstawiony wniosek co do postawienia ministrów w stanie oskarżenia, wniosek ten jednak winien być złożony na piśmie i podpisany w izbie panów przez 20 członków, w izbie deputowanych przez 40. W wniosku tym winny być wymienione dokładnie punkta oskarżenia. W ciągu ośmiu dni izba winna przystąpić do obrad nad nim, poczem może postanowić przejście do porządku dziennego, jeżeli oskarżenie uważa za nieuzasadnione, lub przesłanie go do komisji w celu bliższego rozpoznania zarzutów. Komisya ma prawo wzywać świadków i biegłych, wysłuchać wyjaśnień oskarżonego ministra, poczem składa sprawozdanie izbie, na skutek którego odbywają się nowe obrady, izba zaś może większością  $\frac{2}{3}$  głosów odesłać sprawę przed sąd państwowy (*Staatsgerichtshof*). Sąd ten składa się w ten sposób, iż każda z izb ma prawo wybrać 12 obywateli niezależnych i znających prawo, z osób nienależących do parlamentu, którzy z grona swego wybierają prezydującego. Izba, która wystąpiła z oskarżeniem, winna także wyznaczyć trzech członków z swego grona do popierania go. Wybór ważny jest na lat sześć. Po wyprowadzeniu śledztwa przez sędziego, naznaczonego przez ten sąd, następuje postępowanie publiczne, w którym winno przyjąć udział przynajmniej 10 członków. Głosowanie jest tajemne za pomocą balotowania kulkami. Minister, uznany za winnego, w każdym razie winien być od obowiązków tych usunięty, ewentualnie zaś może być wykluczony z służby państwowej wogóle, a nawet skazany na karę, przewidzianą w kodeksie karnym, jeżeli czyn, przez niego popełniony, pod rozporządzenia jego podchodzi. Minister uznany za winnego, może być także pociągnięty do odpowiedzialności cywilnej za zrządzone przez siebie szkody. Prawo łaski może być względem niego zastosowane tylko na skutek wniosku tej izby, która popierała oskarżenie.

---

\*) Gesetz über die Verantwortlichkeit der Minister.

#### IV. Organizacya władzy prawodawczej i rządu w krajach koronnych Cislitawii.

Poprzednio już zwróciliśmy uwagę na to, iż Cislitawja składa się z różnych krajów koronnych (*Länder*), które w różnych epokach i na zasadzie różnych tytułów były przyłączone do monarchii austryackiej. Do krajów tych należą królestwa: czeskie, dalmackie, Galicyi, Lodomeryi z wielkiem księstwem krakowskiem, arcyksięstwo austryackie powyżej i poniżej Enns, księstwa salcburskie, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny, markgrabstwo morawskie, księstwa wyższego i niższego Szląska, uksiążęczone hrabstwo Tyrol z krajem Vorarlberg, markgrabstwo Istrii, uksiążęczone hrabstwa Gorycyi i Gradiski, miasto Tryest z jego okręgiem \*). W każdym z tych krajów wyrobiła się historycznie oddzielna administracya i autonomia miejscowa, wyrażająca się przedewszystkiem w sejmach krajowych. Atrybucye tych sejmów w skutek dążenia do centralizacyi były wprawdzie bardzo ograniczone, nieraz bowiem sprowadzały się do przedstawienia życzeń, które nie były nawet uwzględniane, stąd i nazywały się postulatowemi. Sejmy te (*Landstände*) były urządzone w 1817 r. na podstawie stanowej. W skutek tego składały się z przedstawicieli duchowieństwa, magnatów, stanu szlacheckiego i niektórych miast. Do atrybucyi ich należało wysłuchanie postulatów monarszych, rozkład podatków, udzielenie rządowi objaśnień w sprawach krajowych, przesyłanie cesarzowi petycyi w interesach kraju, zawiadywanie funduszem krajowym i t. p. Bieżące sprawy załatwiał wydział stanowy, składający się z delegowanych stanów w sejmie reprezentowanych. Sejmy te, jakkolwiek atrybucye ich, jak widać z powyższego, były nader ograniczone, zostały na-

---

\*) Bośnia i Hercegowina dotychczas nie zostały formalnie przyłączone do Austrii.



wet zupełnie zniesione po wypadkach politycznych z 1848 i 1849 roku.

Dyplom z 20 października 1860 r. postanowił, iż wszystkie przedmioty prawodawstwa, o ileby nie odnosiły się do spraw wspólnych wszystkim krajom, należącym do monarchii, i w skutek tego nie podlegały kompetencji rady państwa, winny być załatwiane przez sejmy krajowe. Na skutek tego został wydany patent z 26 lutego 1861 r., który zatwierdził ordynacye czyli ustawy różnych krajów koronnych \*), określające skład sejmów krajowych i ich atrybucye, tudzież odnoszące się do tego prawa wyborcze. Na mocy tego patentu każdy z krajów koronnych otrzymał do pewnego stopnia autonomję, wszystkie bowiem interesy, odnoszące się do niego wyłącznie, zostały powierzone sejmom krajowym, które w ten sposób zostały wskrzeszone.

Pod względem organizacyi sejmów krajowych można powiedzieć, iż wszystkie opierają się na tych samych zasadach, każdy bowiem składa się z członków z urzędu, do których należą arcybiskupi i biskupi, tudzież rektorzy uniwersytetów, o ile takowe w pewnym kraju istnieją, a także z członków wybieranych. Ci ostatni wybierani są tak jak deputowani do rady państwa przez wyborców, podzielonych na cztery grupy, mianowicie wielkich właścicieli ziemskich, miast, izb handlowych i przemysłowych i gmin wiejskich. Różnica między nimi zachodzi tylko pod względem liczebnego składu, który jest rozmaity, co znów głównie zależy od wielkości każdego kraju i jego ludności, a także innych mniej ważnych szczegółów. W skutek tego rozpatrując te instytucye, zwrócimy szczególniejszą uwagę na urządzenie ich w Galicyi, wykazując, o ile zajdzie tego potrzeba, różnicę z urządzeniem ich w innych krajach koronnych. W Galicyi sejm składa się z 151

---

\*) Tak zwane *Landesordnungen* i *Landtagswahlordnungen* z 26 lutego 1861 r.

członków, z których 10 z urzędu, mianowicie 3 arcybiskupów, 5 biskupów i 2 rektorów uniwersytetów krakowskiego i 141 członków wybieranych \*).

Z członków wybieralnych 44 wybierają wiecy właściciele ziemscy, 20 miasta, 3 izby handlowe i przemysłowe i 74 gminy wiejskie. Wybory odbywają się w tym porządku, iż najprzód winni być wybrani posłowie z grupy gmin wiejskich, następnie z grupy miast i izb handlowych i przemysłowych, a naostatku posłowie z większej własności. Przytem wybory pierwszych dwóch winny odbyć się jednego i tego samego dnia w całym kraju.

Wybory z większej własności i miast odbywają się bezpośrednio, z izb zaś handlowych tudzież gmin wiejskich częścią pośrednio, a częścią bezpośrednio.

W grupie większej własności wyborcami są wszyscy pełnoletni obywatele austriaccy, o ile posiadają własność tabularną, (*landtäfliche Güter*), z której opłaca się podatków realnych, bez dodatku wojennego, przynajmniej 100 guld. (§ 8) \*\*). Przytem w tej grupie uprawnione są do głosowania i kobiety z tym warunkiem, iż niezamężne wykonywają swoje prawo przez pełnomocników, za zamężne zaś głosuje mąż. Prócz tego korporacje i stowarzyszenia, posiadające taką własność, przyjmują udział w wy-

---

\*) W Czechach sejm składa się z 241 członków, w Bukowinie z 30, w Dalmacyi z 43, w Karyntyi z 37, w Krainie z 31. W tak zwanem Pobrzeżu (*Küstenland*), do którego zaliczają Tryest z okręgiem, Gorycyą i Gradiską i markgrabstwo Istrii, jest oddzielny sejm dla Gorycyi i Gradiski, składający się z 21 członków, oddzielny dla Istrii z 33 członków. W Tryeście, zamiast sejmu jest rada miejska złożona z 54 członków. W Morawii sejm składa się z 100 członków, w wyższej Austrii z 50, w niższej Austrii z 68, w Salzburgu z 26, w wyższym i niższym Szląsku z 31, w Styrii z 63, w Tyrolu z 68 i w Vorarlbergu z 20.

\*\*\*) W okręgu Cattaro i w Tyrolu prawo do uczestniczenia w tych wyborach należy do tych, którzy opłacają takich podatków tylko 50 guld. Przeciwnie w Morawii i Szląsku wymagane jest 250 guld., w niższej Austrii 200 guld. W innych krajach potrzeba, tak jak w Galicyi tylko 100 guld.

borach za pomocą swoich zastępców lub administratorów. W celu dopełnienia tych wyborów kraj podzielony jest na 16 okręgów, z których krakowski wybiera 6 posłów, brzeżański, przemyski, zloczewski, czortkowski, tarnowski, tarnopolski, sanocki, samborski i żółkiewski po 3, sandecki, rzeszowski, stryjski, stanisławowski i kołomyjski po 2, a nareszcie lwowski okrąg 1 posła \*).

Do grupy miast należy piętnaście miast, z których każde tworzy oddzielny okręg wyborczy. Z tych Lwów wybiera 4, Kraków 3, wszystkie inne, mianowicie: Przemysk, Stanisławów, Tarnopol, Brody, Jarosław, Drohobycz, Biała, Nowy Sącz, Tarnów, Rzeszów, Sambor, Stryj, Kołomyja po 1 posła na sejm. Wyborcami w miastach są ci, którzy wogóle posiadają prawo uczestniczenia w wyborach gminnych, jeżeli odpowiadają pewnemu cenzowi, mianowicie jeżeli będąc pomieszczeni na liście wyborców do rady miejskiej w porządku podług wysokości opłacanych podatków bezpośrednich, znajdują się w pierwszych  $\frac{2}{3}$  częściach tejże listy (§ 11). Prócz tego, bez względu na ilość opłacanych podatków, są wyborcami, ze względu na swoją kwalifikację, na mocy prawa z 12 sierpnia 1866 r. niektóre osoby, jak np. urzędnicy, duchowni, nauczyciele, adwokaci, notaryusze i t. p. \*\*).

Do trzeciej grupy wyborczej należą izby handlowe w Lwowie, Krakowie i Brodach, z których każda uważa się za oddzielny okrąg wyborczy, wybierający jednego posła. Wybory tutaj są pośrednie, gdyż dopełniane by-

---

\*) W czasie wyborów z 1883 r. uprawnionych do wyborów z tej grupy było 2,235 osób, z których głosowało osobiście 712, przez pełnomocników 612, czyli ogółem 1328, to jest 59,4%. Porównać: Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych wydane przez krajowe biuro statystyczne pod redakcją Prof. T. Pilata. Lwów 1884. Rocznik ósmy. Zeszyt III.

\*\*) Wyborców tej grupy w 15 miastach z ludnością 374.758 było w 1883 roku 22,872. Z tej liczby 17,185 posiadało to prawo ze względu na opłacony podatek, a 5,687 ze względu na powołanie lub zajęcie. Przyjęło udział w głosowaniu 10,826 czyli 47,3%.



wają przez członków tych izb, którzy sami pochodzą z wyborów \*).

Wybory z grupy gmin wiejskich odbywają się częścią pośrednio, częścią bezpośrednio, stąd widzimy, iż i sami wyborcy dzielą się na dwie kategorie. Do pierwszej należą ci, których obierają prawyborcy w gminach wiejskich w tym stosunku, ażeby na każde 500 mieszkańców przypadał jeden wyborca. Prawyborcami zaś w każdej gminie są ci, którzy należą do pierwszych dwóch trzecich części osób, uprawnionych do wyborów do rady gminnej, uporządkowanych według wysokości opłacanych przez nich podatków bezpośrednich (§ 13). Do tej grupy należą także i mieszkańcy obszarów dworskich, którzy przy prawyborach głosują z mieszkańcami gminy, (miasta albo wsi), z którą obszar dworski stanowi jedną gminę katastralną. W tenże sposób wybierają wyborców i te miasta i miasteczka, które nie posiadają prawa wybierania osobnego posła. Miasta te jednak nie głosują razem z okręgami gminnymi, ale oddzielnie \*\*). Wybory są wybierani przez prawyborców w ten sposób, iż, każdy prawyborca winien mianować tylu kandydatów, ile z okręgu powinno być wybranych wyborców. Do drugiej kategorii wyborców należą ci właściciele majątków tabularnych, którzy nie opłacając 100 guld. podatków, nie mają prawa głosować razem z posiadaczami większej własności. Ponieważ jednak wyborcy tej kategorii głosują każdy za siebie bezpośrednio, przeto mają głos wirylny.

Tym sposobem wybierają posłów z tej grupy wyborcy, wybrani przez prawyborców, tudzież wyborcy, mający

---

\*) Wyborców z tej grupy było 74, z których przyjęło udział w głosowaniu 62 czyli 83,8%.

\*\*\*) Prawyborców w 1883 r. było z gmin wiejskich 455,384, z obszarów dworskich 6,271, z gmin miejskich 76,268. Z tej liczby głosowało z gmin wiejskich 117,649 czyli 25,8%, z obszarów dworskich 346 czyli 5,5%, i z miast 14,838 czyli 19,4%. Ogółem 132,833 czyli 24,7%.

to prawo na mocy własnego prawa \*). W celu dopełnienia tych wyborów kraj podzielony jest na 74 okręgów wyborczych, z których każdy wybiera jednego posła.

Prawo wyborcze bierne posiada każdy obywatel austriacki, który ukończył 30 lat, używa w zupełności praw cywilnych, a także posiada prawo wyborcze czynne, podług wyżej wskazanych przepisów (§ 16). Wyłączeni są jednak od wykonywania prawa wyborczego czynnego i biernego skazani za zbrodnię, a także za kradzież, oszustwo, sprzeniewierzenie się albo podstępne bankructwo. Skutki te trwają przez 3, respective 5 lub 10 lat od wycierpienia kary, albo spełnienia przestępstwa. Osoby, nad których majątkiem ogłoszona została upadłość, tracą prawo wyborcze bierne, dopóki odnośnie do tego postępowanie nie będzie ukończone.

Kierowanie czynnościami wyborczymi należy do komisji, składających się z członków, mianowanych w części przez komisarza rządowego, w obecności którego winny się odbyć wybory, w części zaś mianowanych przez samych wyborców (§ 34). Głosowanie odbywa się ustnie (§ 40). Do ważności wyboru potrzebna jest absolutna większość głosów, w razie zaś równości los rozstrzyga (§ 46). Jeżeli przy pierwszym głosowaniu potrzebna większość nie nastąpiła, winno się odbyć drugie głosowanie, jeżeli zaś i wtedy żaden z kandydatów nie otrzymał większości, winien się odbyć ściślejszy wybór, ale tylko między kandydatami, którzy przy drugim głosowaniu otrzymali największą ilość głosów (§ 48). Protokół wyborów winien być przez komisję wyborczą przesłany namiestnikowi, który dostarcza wybranemu odpowiednie świadectwo, stwierdzające jego wybór. Świadectwo to zapewnia wybranemu prawo wejścia do sejmu i wzięcia udziału w jego obradach, dopóki

---

\*) W ten sposób było wyborców z gmin wiejskich 9,897, z których przyjęło udział w głosowaniu 9,265 czyli 93,6%, z gmin miejskich 1,709 z których głosowało 1,627 czyli 95,2 i wyborców wirylnych 1,935, z których głosowało 1,071 czyli 55,3%.

wybór jego nie będzie uznany za nieważny. Wszystkie także akta i dokumenta wyborcze namiestnik winien przesłać do wydziału krajowego, który winien je zbadać i złożyć o nich sprawozdanie sejmowi, do którego należy ostateczna decyzja względem ważności wyborów (§ 50, 51). Mandat posła trwa lat sześć (§ 6), jeżeli sejm wcześniej nie został rozwiązany. Posłowie nie mogą przyjmować żadnych instrukcyj i obowiązki swe winni wykonywać osobiście (§ 7). Obowiązani są przed wejściem do sejmu wykonać przysięgę na wierne spełnianie swoich obowiązków.

Sejm winien być zwołany przez cesarza przynajmniej raz na rok, (§ 8) może być także przez niego w każdym czasie rozwiązany, w tym jednak wypadku nowe wybory powinny być bezzwłocznie zarządzane (§ 10). Posłowie korzystają na mocy prawa z 3 października 1861 r. z takich samych gwarancyj wolności słowa i nietykalności osoby w czasie posiedzeń sejmu, co i deputowani do rady państwa. Mają też prawo do dyet dziennych w czasie posiedzeń i zwrotu kosztów podróży \*).

Pod względem organizacji sejmów krajowych należy zauważyć, iż w każdym sejmie cesarz mianuje z liczby jego członków prezydującego i jego zastępcę. Prezydujący ten, obowiązany kierować czynnościami sejmu, nazywa się w Galicyi marszałkiem krajowym (*Landesmarschall*) \*\*). Marszałek krajowy jest mianowany na takiż przeciąg czasu, na jaki wybierani są posłowie. Do niego należy otwarcie sejmu, zwołanego przez cesarza, przewodniczenie w nim i kierowanie jego obradami, tudzież zamknięcie posiedzeń

---

\*) Koszta reprezentacji krajowej, stosownie do dłuższej lub krótszej kadencji, były większe lub mniejsze, średnio zaś wynoszą 96,623 guld. rocznie. Porównaj: Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych. T. IX zeszyt II. 1886.

\*\*\*) Tak samo nazywa się w niższej Austrii, w Czechach wyższym marszałkiem (*Oberstlandmarschall*), w Dalmacyi prezydentem, a w innych krajach naczelnikiem kraju (*Landeshauptmann*). W radzie miejskiej w Tryeście przewodniczy *podesta* i dwóch wiceprezydentów.



albo na skutek ukończenia interesów, albo na skutek polecenia cesarskiego (§ 10).

Organem wykonawczym sejm u jest wydział krajowy (*Landesausschuss*), składający się pod prezydencją marszałka z sześciu członków, wybranych z liczby posłów. Członkowie ci wybrani są w ten sposób, iż jednego mianują posłowie, wybrani przez wyborców z grupy większej własności, drugiego posłowie, przedstawiający miasta i izby przemysłowe, trzeciego posłowie z gmin wiejskich. Pozostałych trzech wybiera sejm in gremio. Przy każdym z tych wyborów większość absolutna rozstrzyga (§ 12). W ten sam sposób mianowani są dla każdego członka wydziału krajowego zastępcy \*). Obowiązki członków wydziału krajowego trwają tak długo, jak długo trwa mandat sejm u, który ich obrał. W każdym razie obowiązani oni są pełnić te obowiązki po ustaniu nawet mandatu sejm u, lub w razie rozwiązania go, dopóki nowy sejm nie wybrał na ich miejsce innych (§ 14). Członkowie wydziału krajowego obowiązani są stale przebywać w miejscu zbierania się sejm u, to jest we Lwowie, i otrzymują stałą roczną pensję w ilości przez sejm oznaczonej (§ 15).

Atrybucye sejm u podług dyplomu z 20 października 1860 r. i ordynacyi krajowej z 26 lutego 1861 r. są rozmaite, mianowicie:

1) Ma prawo stanowić rozporządzenia względem rolnictwa; robót publicznych, o ile wydatki na nie ponoszone są przez środki krajowe; zakładów dobroczynności publicznej w tym samym wypadku; zatwierdzenia budżetu krajowego przychodów i wydatków, zarządu majątkiem krajowym, ustanowienia podatków na cele krajowe i użycia w tymże celu kredytu \*\*).

---

\*) W Czechach wydział krajowy składa się z 8 członków, w Morawii, niższej Austrii, Styryi i Tyrolu z 6, w Dalmacyi, Bukowinie, Karyntyi, Krainie i innych z 4 członków. W Tryeście wydział administracyjny (*Verwaltungsausschuss*) liczy 10 członków.

\*\*\*) Przychody właściwie krajowe stanowiły w 1884 r. 4,155,489 guld. z których najgłówniejszą rubrykę stanowiły dodatki do podatków

2) Szczegółowe rozporządzenia w granicach, zakreślonych przez prawa ustanowione dla monarchii, we wszystkich sprawach, odnoszących się do interesów gminnych, kościelnych, szkolnych, transportowania, zaopatrzenia potrzeb i pomieszczenia wojska.

3) Rozporządzenia względem wszelkich innych interesów, dotyczących potrzeb lub dobra kraju, o ile przez specjalne prawa będą sejmowi powierzone (§ 18). Sejm także obraduje i stanowi względem zebrania środków potrzebnych na zaspokojenie potrzeb krajowych, i dla tego ma prawo stanowić dodatki do podatków ogólnych bezpośrednich w stosunku 10%. Jeżeliby zaszła potrzeba wyższych dodatków, zezwolenie na nie może być udzielone przez cesarza (§ 22). Sejm także ma prawo organizować władze administracyjne zależące od wydziału krajowego, określać sposób ich mianowania, pensjonowania, pociągnięcia do odpowiedzialności i t. d. (§ 25).

Wszelkie wnioski do praw w interesach krajowych mogą przyjść pod rozpoznanie sejmu bądź na skutek inicjatywy rządowej, bądź na skutek wniosków członków sejmu (§ 17).

Z drugiej strony sejm niema prawa wchodzić w stosunki z żadnym innym sejmem drugich krajów koronnych; nie może też wydawać żadnych proklamacyj. Nie może też przyjmować deputacyj, petycye zaś mogą być przyjęte tylko wtedy, kiedy zostały podane przez jednego z posłów. Sejm może też wysyłać deputacje do cesarza wtedy tylko, kiedy na to nastąpiło najwyższe zezwolenie (§ 41).

Prócz powyższych atrybucyj, w których sejm bezpośrednio sam stanowi, w niektórych interesach rola jego ogranicza się bardziej do udzielania opinii, lub przedstawienia odpowiednich wniosków. Tak np. ma on prawo obradować i czynić wnioski względem ogólnych praw

---

ogólnych w sumie 2,638,991. Wydatki w tymże roku wynosiły 3,356,141 guldenów.

lub zaprowadzenia takichże urzędzeń, wymaganych ze względu na dobro i potrzeby kraju, a wreszcie przedstawiać wnioski, względem wszelkich interesów, poddanych pod jego rozpoznanie przez rząd (§ 19). Do tego samego rodzaju atrybucyj można zaliczyć także współdziałanie sejm, lub jego nadzór nad rozkładem, poborem i wydatkami z ogólnych bezpośrednich podatków (§ 24).

Pod względem postępowania w sejmie należy zauważyć, iż zwołany prawnie sejm zbiera się na posiedzenia na wezwanie marszałka krajowego, który je otwiera i zamyka (§ 33). Posiedzenia wogóle są publiczne, mogą się jednak odbywać i przy drzwiach zamkniętych, jeżeli tak sejm postanowi na wniosek prezydującego lub przynajmniej pięciu członków (§ 34). Wszystkie projekty mogą przyjść pod obrady sejm, albo jako wnioski rządowe, przedstawione przez marszałka, albo jako wnioski wydziału krajowego, lub specjalnej komisji sejmowej, której sejm polecił przygotowanie pewnego projektu, albo na wniosek pojedynczych posłów. W tym ostatnim wypadku wnioski powinny być uprzednio przedstawione na piśmie marszałkowi i rozpatrzone przez wydział krajowy, przyczem marszałek ma prawo nie dopuścić do obrad wniosków, dotyczących przedmiotów, nienależących do kompetencji sejm (§ 35). Wszystkie wnioski przychodzą pod obrady sejm w porządku, wskazanym przez marszałka, rządowe jednak wnioski winny być przed wszelkiemi innemi rozpoznane i roztrzygnięte (§ 36). Na posiedzeniach sejm może być obecny w każdym czasie namiestnik krajowy albo wyznaczony przez niego komisarz rządowy, który w każdej kwestyi może głos zabierać, w głosowaniu jednak wtedy tylko może przyjąć udział, kiedy jest członkiem sejm. Sejm także ma prawo żądać za pośrednictwem marszałka, ażeby urzędnicy administracyjni udzielili mu na posiedzeniach potrzebnych wyjaśnień (§ 37).

Do ważności uchwał sejm potrzebna jest więcej niż połowa wszystkich posłów, którzy w takim razie stanowią absolutną większość głosów. W razie równości zdań



wniosek uważa się za odrzucony. Jeżeli jednak idzie o zmianę ordynacyi krajowej (*Landesordnung*) potrzebna jest obecność  $\frac{3}{4}$  członków, uchwały zaś zapadają w tym wypadku większością  $\frac{2}{3}$  głosów (§ 38). Głosowanie odbywa się zwykle ustnie, prezydujący jednak może zarządzić głosowanie przez powstawanie lub pozostawanie na miejscu. Wybory lub nominacye winny odbywać się za pomocą kartek (§ 39). Decyzye sejmu wraz z protokołami posiedzeń winny być za pośrednictwem namiestnika przedstawione cesarzowi (§ 40), w celu uzyskania jego sankcyi, w skutek której dopiero zyskują moc prawa. Wnioski, odrzucone przez sejm lub przez cesarza, nie mogą być w czasie tejże kadencyi wzięte ponownie pod rozpoznanie (§ 17). Sejm wreszcie ma prawo sam oznaczyć sposób, w jaki obrady jego mają być publikowane (§ 40).

Co się tyczy wydziału krajowego, funkcyonującego ciągle, nawet w czasie, kiedy sejm nie jest zebrany, do obowiązków jego należy zarząd majątkiem krajowym, funduszami i instytucyami krajowemi, a także nadzór nad administracyą krajową. Winien też zdawać sprawę sejmowi z wykonywania jego postanowień, a także przygotowywać wnioski bądź z własnej inicjatywy, bądź na skutek polecenia sejmu, we wszystkich sprawach, które mają być przez sejm rozpatrywane (§ 26). Wydział krajowy wogóle posiada też prawa, które dawniej służyły reprezentacyi stanowej, o ile nie zostały innym władzom powierzone (§ 24), a w skutek tego wykonywa prawo, służące dawniejszym stanom krajowym, patronatu lub prezentacyi, przedstawienia albo mianowania na beneficya duchowne, stypendya, albo na wakanse, otwarte w zakładach zależnych od sejmu (§ 27). Wydział krajowy przedstawia reprezentacyę krajową we wszystkich interesach prawnych, dokumenty zaś, pochodzące od sejmu, winny być wydawane przez marszałka krajowego i dwóch członków wydziału (§ 28). Obowiązany jest przygotować wszystko dla przyszłych posiedzeń sejmu i utrzymywać pomieszczenie sejmu tudzież władz lub urzędów bezpośrednio od niego

zależnych (§ 30). Wreszcie obowiązany jest zbadać przedwstępne wybory do sejmu i złożyć mu o nich sprawozdanie (§ 31). We wszystkich tych interesach wydział krajowy winien postępować stosownie do instrukcyj, udzielonych mu przez sejm, w interesach zaś gminnych i podatków ogólnych, stosownie do praw względem tego wydanych (§ 32). Wreszcie należy zauważyć, iż wydział krajowy nie może przyjmować żadnych deputacyj, obwieszczenia zaś może wydawać tylko w interesach administracyjnych, które mu były powierzone (§ 43). Może też zachowywać stosunki tylko z tym sejmem, z łona którego wyszedł.

Wszystkie powierzone mu interesy wydział krajowy winien załatwiać kolegialnie, w komplecie przynajmniej 4 członków. Jeżeliby marszałek krajowy uważał postanowienie wydziału za szkodliwe dla dobra kraju, lub za sprzeciwiające się prawom ustanowionym, może wykonanie go zawiesić, postanowienie zaś samo poddać, za pośrednictwem namiestnika, pod decyzję cesarza (§ 42).

Centralna władza w każdym z krajów koronnych jest reprezentowana przez wielkorządcę, mianowanego przez cesarza, od którego zależą inne podwładne mu urzędy administracyjne. Niektóre z tych krajów są pod tym względem połączone. Tak np. Tyrol i Vorarlberg stanowią jeden okrąg administracyjny, tak jak Triest, Istria, Gorycja i Gradiska, czyli tak zwane Pobrzeże. W skutek tego wielkorządców tych jest mniej, aniżeli krajów koronnych, mianowicie tylko 14. W krajach ważniejszych ze względu na swą ludność i rozległość jak np. w Czechach, Galicyi, niższej Austrii, wielkorządca nazywa się namiestnikiem (*Statthalter*), w innych zaś prezydentem. Pomimo różnicy w nazwie atrybucye tych urzędników są jednakowe, polegają zaś na ogólnym kierunku politycznym i nadzorze nad biegiem interesów państwowych w kraju. W skutek tego namiestnik albo prezydent zasiada w sejmie krajowym w charakterze komisarza rządowego. W krajach, połączonych w jeden okrąg administracyjny, wielkorządca zasiada na sejmie najważniejszego z nich, na innych zaś sejmach

komisarzem takim jest najwyższy urzędnik miasta, w którym sejm się zbiera. Pod względem administracyjnym wielkorządcy powierzone jest wykonywanie praw i utrzymanie porządku publicznego, policya, nadzór nad stowarzyszeniami, robotami publicznymi, oświeceniem publicznym, handlem, przemysłem, fabrykami, aptekami, targami i t. d. Wykonywa też nadzór nad radami powiatowemi i gminnymi. Od niego zależy żandarmerya, policya i wogóle niższe urzędy administracyjne.

#### V. Organizacya władzy prawodawczej i rządu w Węgrzech czyli Translitawii.

Królestwo węgierskie, stanowiące drugą połowę monarchii austriacko-węgierskiej, składa się z krajów położonych z drugiej strony Litawy, w skutek czego nazywa się też Translitawją. Z krajów do niego należących Siedmiogród na sejmie 1848 r. zawotował przyłączenie swe do właściwych Węgier, w skutek czego nastąpiło połączenie polityczne i administracyjne tych dwóch krajów. W skutek też tego oba te kraje mają jedną wspólną reprezentacyę w sejmie węgierskim. Inaczéj jest z Kroacyą i Sławonią, które poprzednio należały razem z Dalmacyą do Węgier, czyli, jak się wyrażano, stanowiły *partes adnexae* korony Ś-go Szczepana. Dalmacya, na mocy prawodawstwa z 1867 r., została włączona do Cislitawii, pomimo oporu Węgier, które się temu sprzeciwiały. Kroacya i Sławonia utrzymały znów dawniejszą autonomię w ten sposób, iż sprawy ich tylko obchodzące załatwiane są przez miejscowy sejm, sprawy zaś wspólne z Węgrami na sejmie węgierskim, w którym biorą udział deputowani z tych krajów. Stosunki wzajemne tych krajów do Węgier zostały określone przez XXX prawo z 1868 r. \*). Co się tyczy

---

\*) W taki sposób oznaczane bywają prawa uchwalane przez sejm węgierski.



pogranicza wojskowego czyli Banatu, niektóre jego części zostały przyłączone do Kroacyi, Sławonii, na mocy reskryptu z 8 czerwca 1871 r., inne do Węgier, na mocy prawa reskryptu z 9 czerwca 1872 r. W skutek tego do terytoriów tych wprowadzone zostały prawa kroackie lub węgierskie. Wreszcie manifest z 15 lipca 1881 r. przyłączył do Kroacyi resztę pogranicza wojskowego \*).

Z tego powodu, zastanawiając się nad organizacją władzy prawodawczej i wykonawczej w Węgrzech, należy zwrócić przedewszystkiem uwagę na ustrój ich w Węgrzech właściwych, a następnie w Kroacyi-Sławonii.

Władza prawodawcza w Węgrzech należy do parlamentu czyli sejmu, (*Országgyűlés*), składającego się z dwóch izb, mianowicie: z izby magnatów, czyli wyższej i izby deputowanych czyli niższej i do króla, którym jest cesarz austriacki. Ustrój tych organów wynikał historycznie, gdyż zasady jego były już zawarte w Złotej bulli (*Bulla aurea*) króla Andrzeja II z 1222 r. Wtedy już rząd w Węgrzech przyjął formę monarchiczno-arystokratyczną, zapewniając stanowczo przewagę arystokracji ziemskiej. Ta też przewaga stanowi jeszcze i obecnie charakterystyczną cechę politycznych instytucyj węgierskich.

Izba magnatów, inaczej zwana stołem wyższym (*felső ház*) \*\*), której organizacja była przepisana w 1608 r.,

\*) Pogranicze wojskowe datuje się od 1522 r. kiedy król węgierski Ludwik II ustąpił Ferdynandowi, arcyksięciu austriackiemu, niektórych miast na południu, w celu utworzenia z nich zapory przeciwko turkom. W tym celu pogranicze zostało uorganizowane wojennie w 1578 roku, dzieliło się zaś wtedy na dwa pogranicza: warasdyńskie i karlstadzkie. Według organizacji z 1750 r. dzieliły się na 4 pułki piechoty i jeden jazdy. Organizacja ta opierała się na tem, iż osadnicy, którzy otrzymywali ziemię tylko w użytkowanie, obowiązani byli do służby wojskowej. Stosunki stąd wypływające były zniesione przez XXIX prawo węgierskie z 1873 r. tudzież prawo kroackie z 30 grudnia 1873 r.

\*\*) Nazwisko to poszło stąd, iż izba magnatów była urządzona w ten sposób, iż w sali bardzo długiej był pomieszczony stół, naokoło którego zasiadali jej członkowie. Tak samo była urządzona izba niższa, z tą tylko różnicą, iż w niej były umieszczone trzy stoły.

do ostatnich prawie czasów istniała bez zmiany. Według tego składała się z wielkich dygnitarzy koronnych, biskupów i arcybiskupów, urzędników, stojących na czele komitetów, na które podzielone są Węgry, wszystkich książąt, hrabiów i baronów, ze wszystkimi męskimi potomkami, a wreszcie z członków, mianowanych przez sejm kroacki. Wogóle liczyła ta izba około 700 członków, główna zaś wada jej urzędzenia polegała na tem, iż mieli prawo należeć do niej wszyscy hrabiowie i baronowie wraz z potomkami, którzy często, ani pod względem majątkowym, ani umysłowym, nie odpowiadali swemu stanowisku. Z tego powodu prawo z 1885 r. zreformowało izbę magnatów w ten sposób, iż członkami dziedzicznymi mogą być tylko ci utytułowani, którzy opłacają rocznie podatku gruntowego przynajmniej 3,000 guld. Takich dziedzicznych członków na sesyi z 1885/6 r. było 233, gdy w 1879 r. liczba ich dochodziła do 606. Prócz tego prawo to ustanowiło 100 członków dożywotnich, których król może mianować. Do innych członków należy 50 arcybiskupów i biskupów wyznania katolickiego, greckiego, protestanckich, tudzież 10 wyższych dygnitarzy koronnych, zasiadających w niej z urzędu. Do tych ostatnich należeli: najwyższy sędzia (*judex curiae*), wielki podskarbi, wielki łowczy, ban kroacki, dowódca cyta deli w Pressburgu i inni. Członkami wreszcie izby magnatów są trzej członkowie mianowani przez sejm kroacki, i wszyscy pełnoletni arcyksiężęta. Członkowie izby magnatów winni ukończyć 24 lat. Prezydent i wiceprezydent są mianowani przez króla. Członkowie nie pobierają żadnego wynagrodzenia, z wyjątkiem prezydenta, który otrzymuje stałą pensję. Izba magnatów ma inicjatywę w stanowieniu praw łącznie z drugą izbą i królem. Zgoda jej potrzebna jest do zamiany projektu na prawo. Nadmienić też należy, iż komisya téj izby, składająca się z 12 członków, ma prawo sądzić ministrów postawionych w stanie oskarżenia.

Izba deputowanych, czyli stół niższy (*alsö haz*), składa się z członków, pochodzących z wyborów. Pod tym



względem jednak należy zauważyć, iż do 1848 r. Węgry nie miały, w właściwym znaczeniu tego wyrazu, reprezentacji narodowej. Do tego czasu każdy komitat miał prawo wybrać na zgromadzeniu szlacheckiem po dwóch deputowanych na sejm. Prócz tego brali w sejmie udział delegowani niektórych miast, tak zwanych wolnych i przedstawiciele instytucyj kościelnych. Sejm więc składał się głównie z przedstawicieli szlachty. Dopiero w 1848 r. pod wpływem ówczesnych wypadków politycznych, prawo wyborcze rozciągnięto i do nieszlachty. Reforma jednak, przedsięwzięta wtedy, była tylko połowiczna, gdyż obawiano się naruszyć prawa klas uprzywilejowanych. W skutek tego wogóle tylko powiększono liczbę deputowanych z komitatów, stanowiąc, iż w każdym razie winno być ich najmniej dwóch. Z tego wynikła jednak ogromna nieproporcjonalność między ludnością pojedynczych okręgów wyborczych i ilością deputowanych, których okrąg ten miał prawo wybierać. Tak np. w 1872 r. były komitaty, jak Bihar, który wybierał 1 deputowanego na 45,000 ludności, lub Békés, wybierający 1 na 58,000; z drugiej zaś strony komitat Csengrad wysyłał 1 deputowanego na 11,500 mieszkańców. Taki sam stosunek istniał i w miastach. Vásárhely wybierało 1 deputowanego na 49,000 mieszkańców, Peszt 1 na 40,000, a Gran i Komorno 1 na 8,700. W komitatach i miastach siedmiogrodzkich, stosunek ten był jeszcze bardziej rażący. Były tam komitaty, wybierające 1 deputowanego na 105,000 albo 80,000 mieszkańców, były inne, które miały toż samo prawo na 9,000 ludności. W miastach maximum, mianowicie 9,000 mieszkańców na 1 deputowanego, przypadało w Klausenburgu, minimum w Osikszered, gdzie jeden deputowany przypadał na 1,200 ludności. Takie miasteczka były prawdziwemi *rotten boroughs* angielskiemi.

Takie rażące nieprawidłowości, a zarazem inne wady dotychczasowego prawodawstwa wyborczego, doprowadziły do tego, iż po długich walkach uchwalone zostało 26 listo-



pada 1874 r. nowe prawo wyborcze \*). Prawo to jakkolwiek nie zaprowadziło radykalnej reformy, w każdym razie polepszyło znacznie stosunki wyborcze. Za zasady tego prawa należy uważać ustanowienie pewnego cenzu wyborczego, wybory bezpośrednie, utworzenie stałych list wyborczych corocznie rewidowanych, głosowanie publiczne na jednego deputowanego w każdym okręgu wyborczym, ustanowienie surowej odpowiedzialności za naruszenie przepisów wyborczych, a wreszcie odjęcie sejmowi prawa rozstrzygania względem ważności wyborów a oddanie go najwyższemu sądowi.

Podług tego prawa każdy obywatel płci męskiej, który ukończył 20 lat, jest wyborcą, jeżeli posiada wymaganą przez prawo stopę majątkową. Stopa ta jest określona bardzo szczegółowo; nie można jednak powiedzieć, ażeby przepisy, odnoszące się do tego, odznaczały się zupełną jasnością. Najprzód prawo wyborcze zostało zachowane tym, którzy na mocy praw z 1848 r. byli zapisani do jednej z list wyborczych, sporządzonych od tego czasu do 1872 r. włącznie. Następnie w miastach wolnych królewskich, lub posiadających magistrat prawo wyborcze mają ci, którzy sami albo z swojemi żonami i małoletniemi dziećmi posiadają dom przynajmniej o trzech pokojach, albo własność nieruchomą, z której opłaca się podatek gruntowy od 16 guld. dochodu (§ 3). W częściach kraju, do których stosuje się prawo V z 1848 r., to jest w Węgrzech właściwych, wyborcami są w wielkich i małych gminach wszyscy, którzy posiadają bądź sami, bądź łącznie z swemi żonami i małoletniemi dziećmi  $\frac{1}{4}$  działu urbaryalnego \*\*), bez względu na to, na czyje imię dział ten byłby

---

\*) Prawo to ma nazwę urzędową: XXXIII prawo z 1874 r., dotyczące zmiany prawa V z 1848 r. i prawo II siedmiogrodzkiego z tegoż roku.

\*\*\*) Dział urbaryalny przed 1848 r. znaczył grunt, oddawany przez dziedzica włościaninowi w użytkowanie, wielkość zaś jego była różna stosownie do miejscowości.

zapisany (§ 4). W częściach, kraju w których stosowało się prawo II z 1848 r. to jest w Siedmiogrodzie, są wyborcami ci, którzy płacą podatek gruntowy od nieruchomości ziemskiej, przynoszącej czystego dochodu 84 guld. albo od domów, przynoszących dochodu 79 guld. 80 krajcarów lub 72 guld. 80 kr. stosownie do klasy, albo tacy, którzy płacą podatek w stosunku 105 guld. dochodu, bądź z nieruchomości ziemskich, bądź z domów, bądź od dochodu (§ 5). Są dalej wyborcami ci, którzy płacą podatek od domów lub nieruchomości, przynoszących dochodu 105 guld., rzemieślnicy, fabrykanci i handlujący, którzy opłacają podatek od takiegoż dochodu (§ 6). Prawo to należy i do tych, którzy stosownie do prawa XXII z 1868 r. płacą podatek od dochodu 105 lub 700 guld., a także urzędnicy państwowi, komitatów, miejscy i gminni, płacący podatek od dochodu 500 guld. (§ 7). Wszystkie osoby, które na mocy powyższych tytułów domagają się zapisania do list wyborczych, powinni wykazać, iż już w roku poprzednim byli opodatkowani w oznaczonym przez prawo stosunku (§ 8). Prócz tego są wyborcami, bez względu na dochód, członkowie akademii, profesorzy i artyści, akademicy, doktorzy, adwokaci, notaryusze, inżynierzy, chirurdzy, aptekarze, agronomi, leśnicy i górnicy, posiadający dyplomy, proboszcze i wikaryusze, sekretarze gminni, nauczyciele dyplomowani ochron (§ 9). Osoby, pozostające pod władzą ojcowską, pod opieką lub w zależności od chlebodawcy, jak np. domownicy, służba, nie korzystają z prawa wyborczego, choćby odpowiadały wyżej wymienionym warunkom (§ 10). Tak samo żołnierze, marynarze, honwodzi w czynnej służbie, żandarmi, ajenci subalterni w straży celnej i podatkowej, policyi ogólnej lub gminnej nie mogą być zapisani do list wyborczych (§ 11). Są także pozbawieni prawa wyborczego skazani wyrokami sądów karnych za zbrodnie i przestępstwa zwykłe lub przestępstwa prasowe, w czasie trwania skazania; zostający w zatrzymaniu w czasie śledztwa; skazani na pozbawienie prawa wyborczego w ciągu oznaczonego w wyroku czasu; upadli nie-

rehabilitowani, a wreszcie ci, którzy nie opłacili w ubiegłym roku podatków pośrednich, które winni byli wnieść w okręgu wyborczym (§ 12) \*).

Prawo wyborcze i bierne należy do każdego, kto ma prawo wyborcze czynne i w skutek tego został zapisany do którejkolwiek listy wyborczej, jeżeli zadosyćczyni wymaganiu prawa, według którego język węgierski jest wyłącznie używany w parlamencie. W każdym razie nie może być wybranym ten, kto był skazany za zabójstwo, rozbój, podpalenie, kradzież, fałszerstwo, oszustwo, podstępne bankructwo i krzywoprzysięstwo (§ 13). Nie mogą też być wybranymi przewodniczący w komisjach i komitetach wyborczych, urzędnicy państwowi, wojskowi, marynarze i inne osoby wskazane w prawie I z 10 stycznia 1875 roku. Jeżeli deputowany w czasie trwania mandatu, przyjął urząd, niezgodny z jego stanowiskiem według powyższego prawa, winien poddać się ponownemu wyborowi.

Dla dopełnienia wyborów każdy komitat, okrąg lub miasto, wybierające kilku deputowanych, winno być podzielone na tyle okręgów wyborczych, ilu ma być wybranych deputowanych tak, aby każdy okrąg wybierał tylko jednego (§ 111). Tym sposobem Węgry z Siedmiogrodem winny być podzielone na 413 okręgów wyborczych, wybierających takąż ilość deputowanych \*\*). W każdym komitacie winna być utworzona komisya centralna do sporządzenia list wyborczych i kierowania wyborami. Komisya ta wybiera się z wyborców na zgromadzeniu wyborczem na trzy lata (§ 20). Deleguje ona corocznie do każdego okręgu wyborczego komitet, składający się z trzech członków, którzy winni ułożyć listę wyborczą dla okręgu. Komisya centralna rozpoznaje te listy i rozstrzyga rekla-

---

\*) Na mocy tego prawa było przy ostatnich wyborach zapisanych 821,241 wyborców czyli 1 na 18 mieszkańców.

\*\*\*) 53 komitatów węgierskich wybiera 274 deputowanych, 48 okręgów miejskich wybiera 60 deputowanych, 26 komitatów siedmiogrodzkich wybiera 52, a 17 miast 23 deputowanych.



macye wytoczone przeciwko nim. Od decyzji jęj jednak można założyć apelacyę do sądu, odpowiednio złożonego, w którym przewodniczy prezes sądu kasacyjnego (§ 51). Listy winny być ułożone ostatecznie przed 15 grudnia, ważne zaś są na cały rok następny (§ 55).

Skoro termin wyborów został wyznaczony, komisya centralna wyborcza winna mianować dla każdego okręgu wyborczego prezesa, sekretarza i ich zastępców, którzy winni kierować wyborami. Każdy wyborca okręgu może zaproponować kandydata. Dzieje się to za pomocą piśmiennego przedstawienia do prezesa wyborów, które może być złożone w pół godziny po otwarciu głosowania (§ 70). Jeżeli po upływie tego terminu był przedstawiony tylko jeden kandydat, uważa się on za wybranego. Jeżeli zgłasza się więcej kandydatów, winno mieć miejsce głosowanie, które odbywa się ustnie i publicznie (§ 76). Kandydat, który otrzymał większość absolutną, uznany jest za wybranego. Jeżeli żaden z nich większości tęj nie otrzymał, powinno nastąpić powtórne głosowanie między temi, którzy otrzymali największą ilość głosów (§ 82). Każde biuro wyborcze winno sporządzić protokół wyborów, w trzech egzemplarzach; jeden z nich otrzymuje wybrany kandydat, dwa inne przesyłają się do komisji centralnej wyborczej, która jeden egzemplarz zachowuje w archiwum, a drugi przesyła ministrowi spraw wewnętrznych. Spory co do ważności wyborów winien rozstrzygać sąd królewski (§ 88), według przepisów prawa, które miało być w następstwie wydane. Ponieważ jednak dotychczas prawo takie nie było uchwalone, przeto tymczasowo izba sama rozpoznaje te spory.

Mówiąc o izbie niższej należy zauważyć, iż oprócz 413 deputowanych, wybieranych z Węgier i Siedmiogrodu, należy do niej jeszcze 37 deputowanych, wysyłanych przez sejm kroacko-slawoński w Zagrzebiu \*).

---

\*) Na mocy pierwotnej ugody z Węgrami sejm ten wysyłał tylko 34 deputowanych, po przyłączeniu jednak do Kroacyi pogranicza wojskowego, liczba ta została powiększona.

Mandat deputowanego trwa trzy lata. Prawo XXXIX z 1876 r. w celu zmuszenia deputowanych do wykonywania swoich obowiązków, postanowiło, iż deputowany niestawiający na otwarcie sejmu, winien być wezwany przez prezydenta o złożenie dowodu, stwierdzającego jego wybór w ciągu 15 dni. Deputowany, któryby nie uczynił zadosyć temu wezwaniu, utracą mandat deputowanego, a także nie może być obrany na nowo deputowanym w ciągu następujących trzech lat. Deputowani pobierają stałą roczną pensję w ilości 800 guld. a także niezależnie od tego dyety w stosunku 6 guld. 25 kr. dziennie w czasie posiedzeń.

Izba niższa sama mianuje za pomocą głosowania tajnego swoje biuro, składające się z pierwszego i drugiego prezesa i innych członków. Prezesi wybierani są na cały okres prawodawczy, inni członkowie tylko na czas jednej kadencji. Izba ta winna być łącznie z wyższą zwołana przynajmniej raz na rok na posiedzenia zwyczajne. Mogą być także i posiedzenia nadzwyczajne, na wezwanie króla. Może też być odroczone i rozwiązane przez króla, rozwiązanie jednak nie może nastąpić przed uchwaleniem budżetu. Izba niższa łącznie z wyższą i królem wykonywa władzę prawodawczą i ma prawo inicjatywy. Prawa skarbowe winny być do niej najprzód wniesione. Ma też ona prawo postawić ministrów w stanie oskarżenia.

Cesarz austriacki, jako król węgierski, wykonywa udział swój w władzy prawodawczej tym sposobem, iż ma prawo zwołać, odroczyć i rozwiązać sejm, po uchwaleniu przez niego budżetu. W tym ostatnim jednak wypadku nowy sejm winien być zwołany w ciągu trzech miesięcy. Król też ma prawo inicjatywy i veto absolutnego względem praw, uchwalonych przez sejm \*).

---

\*) Prawo LXVI z 1881 r. zniósł dotychczasowy sposób publikacji praw przez ogłoszenie ich w parlamencie i postanowiło, iż odtąd publikacja ta ma się odbywać za pomocą pomieszczenia w Dzienniku Praw.

Władzę rządową król wykonywa za pomocą odpowiedzialnych ministrów, których mianuje, i którzy mogą nie należeć do składu parlamentu. Ministeryum składa się z ministra prezydenta i dziewięciu ministrów, zarządzających wydziałami, mianowicie: 1) skarbu, 2) obrony narodowej (*Honved*), 3) ministra przy boku królewskim (*adlatus*), 4) spraw wewnętrznych, 5) oświecenia publicznego i wyznań, 6) sprawiedliwości, 7) środków komunikacji i publicznych robót, 8) rolnictwa, przemysłu i handlu, i 9) dla Kroacyi i Sławonii. Ministrowie ci mogą być pociągnięci do odpowiedzialności sądowej przez izbę deputowanych, i w tym wypadku są sądzeni przez sąd, składający się z 12 członków izby magnatów.

## VI. Urządzenia Kroacyi i Sławonii.

Organizacya polityczna Kroacyi, Sławonii i Dalmacyi datuje się z XVII i XVIII w., kiedy kraje te były zdobyte na Turkach. Kroacya i Sławonia pozostawała w ścisłym związku z Węgrami, posyłając na sejm węgierski swoich deputowanych i używając praw węgierskich. Wszystkie te kraje stanowiły tak zwane trójjedyne królestwo, część, należąca do Węgier, *partes adnexae*. Prócz tego miały także sejm prowincjonalny i własną administracyę, na czele której stał ban, mianowany przez króla. Dalmacya niekiedy była z niemi połączona, czasem zaś była uorganizowana oddzielnie. Po 1848 r. autonomia Węgier tudzież Kroacyi i Sławonii była zniesiona. Dopiero na skutek przywrócenia konstytucyi węgierskiej tudzież patentów z 1867 r. kraje te odzyskały autonomię, stosunek zaś ich do Węgier był określony w skutek ugody, zawartej z sejmem kroackim, w XXX prawie z 1868 r. Prawo to zagwarantowało królestwu Kroacyi-Sławonii jego terytoryum i konstytucyę, a także autonomię co do spraw wewnętrznych, mianowicie: administracyi wewnętrznej, wyznań, oświecenia i sprawiedliwości. Przeciwnie sprawy wspólne z Węgrami, do których należą: urządzenie siły zbrojnej, skarbu, handlu



i środków komunikacji należą do atrybucyi władzy prawodawczej i rządu wspólnego, to jest parlamentu i ministeryum węgierskiego. Dla załatwienia tych spraw wspólnych Kroacya z Sławonią posyłały na sejm węgierski 36 członków, po przyłączeniu zaś pogranicza wojskowego, mają prawo wysyłać 40 członków, z których 3 zasiada w izbie magnatów, a 37 w izbie deputowanych. Z téj liczby sejm węgierski winien obrać członków delegacyi do załatwienia wspólnych interesów obydwu połów monarchii, w ten sposób, iż jednego wybiera izba magnatów, a czterech izba deputowanych. Deputowani, wybierani przez sejm kroacki, mają prawo głosować w parlamencie węgierskim tylko w sprawach, które obchodzą wszystkie kraje w skład Translitawii wchodzące. Nie ulega jednak wątpliwości, iż załatwianie w ten sposób wspólnych spraw nie zabezpiecza dostatecznie interesów kroackich. Pochodzi to choćby stąd, iż do 1848 r. językiem urzędowym sejmu węgierskiego był język łaciński, który tak węgry jak i kroaci posiadali, i w którym w czasie rozpraw łatwo się mogli porozumieć. Obecnie w sejmie węgierskim uznano za obowiązujący język węgierski, którego kroaci nie umieją i nie rozumieją. Jakkolwiek zaś w akcie ugody powiedziano, iż w czasie rozpraw można używać języka kroackiego \*), w praktyce jednak, jak utrzymują kroaci, dzieje się tak, iż jeżeli w sejmie daje się słyszeć mowa kroacka, sala posiedzeń opuszczona jest z szemraniem, a słowo kroackie rozlega się jak głos wołającego na puszczy. Zresztą jaki wpływ mogą wywrzeć na postanowienia sejmu delegowani kroaccy, będący w tak stanowczej mniejszości? Trzech deputowanych ginie bez śladu w licznej izbie magnatów węgierskich.

Sejm kroacki w Zagrzebiu poprzednio liczył 77 członków, na skutek jednak przyłączenia pogranicza wojskowe-

---

\*) Jovanovic w *Annuaire de la législation étrangère*, XIV année p. 377.

go, został powiększony o 35 członków, w skutek czego w 1883 r. składał się z 112 deputowanych. Deputowani ci bądź zasiadają z urzędu, bądź też wybierani są za pomocą wyborów bezpośrednich lub pośrednich przez szlachtę, miasta i gminy wiejskie. Sejm zbiera się na skutek zwołania go przez króla, co ma miejsce raz na rok. Rząd węgierski wykonywa kontrolę nad działalnością sejmu, w skutek czego może unieważnić jego postanowienia, któreby sprzeciwiały się prawom istniejącym, a nawet rozwiązać go. W tym wypadku nowy sejm winien być zwołany w ciągu trzech miesięcy, deputowani zaś, wysłani przez rozwiązany sejm do parlamentu węgierskiego, zasiadają w nim dopóty, dopóki przez nowych nie będą zmienieni. Rząd węgierski pobiera także dochody z Kroacyi pod obowiązkiem zwrócenia z nich 45% na potrzeby miejscowe do dyspozycji sejmu,

Władza wykonawcza należy do bana, mianowanego przez króla, który ma prawo zasiadać w izbie magnatów węgierskiej. Atrybucye jego są dosyć obszerne, gdyż po większej części nadane mu zostały te prawa, które dawniej służyły ministrowi kroacko-slawońskiemu w rządzie węgierskim.



## Belgia. \*)

Kraj, znany dzisiaj pod nazwą Belgii, zawdzięcza swą nazwę ludowi belgów, który za czasów Juliusza Cezara był uważany za autochtonów północno-wschodniej Galii. Podbity przez niego, stał się częścią rzymskiej prowincyi *Belgica secunda*, a następnie najpierwszym prawie łupem barbarzyńców, nachodzących państwo rzymskie z północy. Stąd Klodowesz, wódz franków, wyszedł na zdobycie Galii. Po rozpadnięciu się wielkiego państwa Karola W-go, na mocy traktatu w Verdunie (843 r.) Belgia, stawszy się częścią Lotaryngii, pozostawała przez wiele wieków w luźnym związku z cesarstwem niemieckim. Wytworzyły się w niej wtedy jako lenne posiadłości cesarstwa, niezawisłe prawie księstwa Brabanckie i Limburskie, hrabstwa Flandrii, Namuru, Luksemburgu i Artois, margrabstwo Antwerpii i inne. Z drugiej strony potężne miasta jak Antwerpia, Gandawa, Bruges, Malines, Bruksella, stały się pośredni-

---

\*) Bavary. Histoire de la revolution belge de 1830 — 1876. Meulomans. La Belgique, ses ressources agricoles, industrielles et commerciales. 1866. Nothomb. Essai politique et historique sur la revolution belge. 1834. A. Prins. La democratie et le gouvernement populaire. 1885. Demombynes. Les constitutions europeennes. 1883. Annuaire de legislation étrangere T. I—XIV.



kami w ówczesnym handlu międzynarodowym między miastami lombardzkimi i hanzeatyckimi, południem i północą Europy. Silne swą ludnością i bogactwem, miasta te zyskały ogromne przywileje, które im zapewniały prawie zupełną niepodległość. Przez małżeństwo Filipa Śmiałego, księcia Burgundii, z córką Ludwika, hrabiego Flandrii (1383 r.), hrabstwo to, do którego powoli zostały przyłączone i inne posiadłości, z wyjątkiem biskupstwa Liège, czyli Belgia przeszła w posiadanie domu burgundzkiego. Przez małżeństwo zaś Maryi, księżniczki burgundzkiej, z Maksymilianem arcyksięciem austryackim, stała się posiadłością domu habsburskiego, i składową częścią monarchii Karola V.

Po rozpadnięciu się tej monarchii (1555 r.) Belgia wraz z posiadłościami włoskimi przypadła na udział starszej linii Karola V, która panowała w Hiszpanii. Absolutyzm i nietolerancja religijna Filipa II wywołały powstanie północnych stanów niderlandzkich, które po długiej, przeszło 40 lat trwającej wojnie, zdołały sobie wywalczyć niepodległość, uznaną przez Hiszpanię w 1609 r. W skutek tego w posiadaniu Hiszpanii pozostała tylko południowa część kraju, pod nazwą hiszpańskich Niderlandów, która stała się jabłkiem niezgody i placem ciągłej prawie wojny między tem państwem i Francją. Udawało się też monarchom francuzkim, zwłaszcza Ludwikowi XIV, po każdej szczęśliwej wojnie, przyłączyć część tego kraju do swoich posiadłości. Na mocy traktatu utrechckiego z 1713 r., który zakończył wojnę o sukcesję hiszpańską, hiszpańskie Niderlandy przeszły w posiadanie młodszej linii habsbursko-austryackiej, i stanowiły odtąd tak zwane austryackie Niderlandy. Zwycięstwo wojsk rzeczypospolitej francuskiej pod Fleurus (26 maja 1794 r.) rozstrzygnęło los austryackich Niderlandów, odrywając je na zawsze od Austrii, na mocy bowiem prawa z 9 Vendemiare'a roku IV (1 paźdz. 1795 r.) zostały przyłączone do rzeczypospolitej francuskiej, na długo jeszcze przed zawarciem stanowczego pokoju z Austrią w Campoformio, mocą którego formalnie Francji odstąpione zostały.

W następstwie, przez dziewiętnaście lat dzieliła Belgia wszystkie losy Francyi za czasów konsulatu i cesarstwa i przez ten przeciąg czasu zdołała nawskroś przeniknąć się duchem i cywilizacją francuską. Po upadku Napoleona traktat z 21 lipca 1814 r. postanowił, iż belgijskie prowincye mają być połączone z Niderlandami, które w tym czasie otrzymały monarchiczną konstytucyę. Połączenie to zatwierdzone jeszcze później w traktacie z 31 maja 1815 r. i w ostatecznym protokóle kongresu wiedeńskiego z 9 czerwca 1815 r., nie okazało się jednak szczęśliwem. Różnica wyznania, pochodzenia, języka, usposobień była tak silna między ludnością Holandyi i Belgii, iż prędzej czy później musiała doprowadzić do rozerwania sztucznie spojonych krajów. Niezadowolenie w Belgii z obcych rządów coraz bardziej wzrastało, pod wpływem zaś rewolucyi lipcowej we Francyi, doprowadziło do otwartego wybuchu w Brukselli 25 sierpnia 1830 r.

Nie będziemy tutaj szczegółowo opisywać dalszego przebiegu wypadków politycznych i wojennych w Belgii. Dość powiedzieć, iż rząd tymczasowy belgijski 4 października 1830 r. ogłosił niepodległość tego kraju i niezależność jego od Holandyi, że kongres narodowy, zebrany w Brukselli, uchwalił konstytucyą, która 25 lutego 1831 r. była zatwierdzona przez rejenta barona Surllet de Chokier, pełniącego te obowiązki do objęcia rządów przez obranego przez kongres króla Leopolda I, księcia sasko-koburskiego. Z drugiey strony konferencya wielkich mocarstw, zebrana w Londynie, zatwierdziła zmianę zaszłą w Belgii, w skutek czego traktat, zawarty z nią przez pięć mocarstw (15 listopada 1831 r.), uznał ją za państwo niepodległe. Ostatecznie jednak dopiero na mocy traktatu, między temi państwami i Holandya, zawartego 19 kwietnia 1839 r., ta ostatnia zrzekła się wszelkich pretensyj do Belgii i przyznała jęj niepodległość.

Konstytucya z 1831 r. uchwalona przez kongres narodowy, obowiązuje z małemi zmianami do dnia dzisiejszego. Przyjmowała ona rząd monarchiczny, reprezentacyjny,

w którem władza prawodawcza była powierzona królowi i dwom izbom, wykonawcza królowi i odpowiedzialnemu ministeryum. Pod względem jęj wewnętrznej wartości można powiedzieć, iż w swoim czasie była uważana za jedną z najlepszych i najbardziej odpowiadających duchowi czasu. Rzeczywiście autorowie jęj starali się przeprowadzić w nięj wszystkie zasady monarchii reprezentacyjnej, głoszone wówczas w teoryi lub z trybuny parlamentarnej, zwłaszcza francuskiej. Nie ulega wątpliwości, iż zasady, wyznawane przez takich mężów, jak Benjamin Constant, Royer-Collard i innych, znalazły w nięj, o ile można, zastosowanie. Z tego powodu zasłużyła ona sobie na powszechne uznanie, i niejednokrotnie brana była za wzór w innych krajach europejskich przy reformach prawodawczych tego rodzaju. Nie ulega jednak z drugiej strony wątpliwości, że i ona, jak zobaczymy w następstwie, nie była pozbawiona pewnych stron ujemnych, które obecnie dopiero czuć się dają.

Według konstytucyi z 1831 r. władza prawodawcza w Belgii powierzona jest królowi i reprezentacyi narodowej, składającej się z dwóch izb, to jest izby: deputowanych i senatu.

Izba deputowanych winna się składać z tylu członków, ażeby jeden deputowany przypadał na 40,000 mieszkańców, senat zaś winien liczyć o połowę mniej członków. Obydwie izby pochodzą z wyborów bezpośrednich. Przepisy wyborcze były określone częścią w samej konstytucyi, częścią zaś w oddzielnych prawach w następstwie wydanych \*).

Ażeby być wyborem potrzeba być belgijczykiem z urodzenia, lub otrzymać wielką naturalizacyę, ukończyć 21 lat i płacić podatków skarbowych w ilości 20 florenów dawniej

---

\*) Przepisy te były w 1872 r. zebrane w jedną całość pod nazwą kodeksu wyborczego, *code électoral*. Wkrótce potem kodeks ten został przerobiony w prawie z 9 lipca 1877, które zostało jeszcze uzupełnione prawami z 16 maja 1878 r., 9 maja 1882 r. i 26 kwietnia 1884 roku.



monety, równającej się 42 frankom 32 centimom nowój. Nie mogą być wyborcami pozbawieni praw cywilnych i obywatelskich na mocy wyroków sądowych i skazani na karę więzienia za przestępstwa wymienione bliżej przez prawo. Zawieszani są w wykonywaniu tego prawa podoficerowie, kaprale i żołnierze, zostający w służbie czynnej, na mocy prawa z 26 kwietnia 1884 r.

Ponieważ prawo przyjęcia udziału w wyborach nadane zostało tylko tym, którzy płacą pewną ilość podatków stałych, a do podatków tych nie zawsze włączane są opłaty patentowe i podatki osobiste, z tego też powodu liczba wyborców w Belgii stosunkowo do ludności jest nader mała. W 1831 r. do pierwszych wyborów było zapisanych na listy tylko 47,853 wyborców na przeszło 4,000,000 mieszkańców. W 1885 r. było ich 126,419 przy ludności 5,784,958, to jest 1 wyborca na 45 mieszkańców. Ma się rozumieć, iż takie ograniczenie prawa wyborczego czynnego nie może przyczynić się do zadowolenia masy ludności, która jest tego prawa pozbawioną, i domaga się stanowczo rozszerzenia onego, tem bardziej, iż sąsiadujące z Belgią kraje, jak Francya i Niemcy, zaprowadziły głosowanie powszechne, a Anglia zupełnie się do niego zbliżyła. Walka o to, podjęta już obecnie, nie może się skończyć inaczej, jak zwycięstwem na korzyść rozszerzenia prawa wyborczego.

Według kodeksu wyborczego w każdej gminie winna być utrzymywana przez przełożonego gminy i ławników (*bourgemestre et échévins*) stała lista wyborców, w której zaprowadzają się zmiany, w miarę przybycia lub ubycia wyborców zamieszkałych w gminie.

Prawo wyborcze bierne posiadają ci wszyscy, którzy mają także same prawo czynne, z tą tylko różnicą, iż powinni ukończyć 25 lat, tudzież mieć stałe miejsce zamieszkania w Belgii. Nie mogą być wybranymi ci, którzy zostali pozbawieni tego prawa na mocy wyroku sądowego, duchowni i urzędnicy administracyjni państwowi, z wyjątkiem ministrów. Deputowani wybierani są na cztery lata,

i wychodzą w połowie co dwa lata, w kolei wskazanej przez prawo tak samo dla odnowienia izby deputowanych, jak i senatu. Wyjątek od tego pravidła zdarza się w razie rozwiązania izby, w skutek czego winny nastąpić nowe ogólne wybory. Członkowie izby deputowanych pobierają wynagrodzenie w kwocie 423 franków 20 cent. miesięcznie (200 florenów dawnych), z wyjątkiem zamieszkałych w Brukselli, którzy nie otrzymują żadnego. Obecnie izba deputowanych składa się z 141 członków \*).

Względem wyboru senatorów ustanowione są prawie takie same przepisy z pewnemi jednak różnicami. Wypływają one z tego, iż w senacie chciano utworzyć instytutkę konserwatywną, hamującą zbyt pospieszną działalność izby deputowanych, przeto prawo wyboreze bierne ograniczone zostało do niewielkiej tylko ilości osób. Stosownie do tego mogą być obranemi tylko ci, którzy zadosyć czyniąc innym warunkom wybieralności, ukończyli 40 lat i płacili rocznie podatków skarbowych 2116 franków 40 cent. (1000 florenów dawnych), łącznie z opłatą patentową.

Corocznie deputacya stała rady prowincjonalnej winna ułożyć listę osób, które stosownie do powyższych warunków mogą być wybrane do senatu. Prócz tego, gdyby nie wypadła 1 wybieralny na 6,000 mieszkańców, deputacya ma zamieścić na liście dodatkowej tyle osób, z liczby najwyżej opodatkowanych prowincyi, ażeby powyżej wskazany stosunek został utrzymany \*\*) Te jednak osoby mogą być obrane tylko w téj prowincyi, w której zostały do listy zapisane. W skutek powyższego ogra-

---

\*) Podług prawa z 9 maja 1882 r. liczba deputowanych i senatorów jest rozdzielona tak, iż na prowincję Antwerpię wypada 14 deputowanych, 7 senatorów; na Brabant 25 deputowanych, 12 senatorów; na Flandryę zachodnią 17 deputowanych, 9 senatorów; na Flandryę wschodnią 27 deputowanych, 11 senatorów; na Henegau 22 deputowanych, 12 senatorów; na Liège 17 deputowanych, 8 senatorów; na Limburg 6 deputowanych, 4 senatorów; na Luksemburg 5 deputowanych 1 senator i na Namur 8 deputowanych, 4 senatorów.

\*\*) Prawo z 21 Lutego 1883 roku.

niczenia w 1833 r., było w Belgii tylko 403 osób, które posiadały prawo wybieralności. Najwięcej ich mieszkało w Brabancyi (106:) i w obydwóch Flandryach (131). Jakkolwiek zaś w następstwie liczba ich znacznie się powiększyła, nie można jednak zaprzeczyć, iż powyższy warunek nadaje senatowi belgijskiemu wybitny, plutokratyczny charakter. Członkowie senatu wybierani są na ośm lat, ale odnawiają się w połowie co lat cztery, w kolei wskazanej przez prawo. W razie rozwiązania jednak winny się odbyć ogólne wybory. \*) Prócz tego senatorami z prawa są książęta krwi po ukończeniu 18 lat, głosu jednak nie mają do ukończenia 25 lat. Senatorów jest o połowę mniej niż deputowanych; obecnie 68. Nie otrzymują oni żadnego wynagrodzenia.

Wybory deputowanych jako i senatorów odbywają się w 41 okręgach wyborczych, na które kraj jest podzielony. Kodeks wyborczy opisuje bardzo drobiazgowo postępowanie przy wyborach, którego zasady są następujące. Wybory na deputowanych i senatorów winny się odbyć jednocześnie, zwykle w drugi wtorek miesiąca czerwca. W razie wakansu z przyczyny śmierci lub innego powodu wybór dodatkowy winien się odbyć w ciągu miesiąca. W razie rozwiązania nowe ogólne wybory winny nastąpić w ciągu 40 dni. Dekret zwołujący zgromadzenia wyborcze winien oznaczyć dzień wyborów, wyborcy zaś prócz tego winni być na ośm dni przed nim wezwani za pomocą listów rekomendowanych.

W każdym okręgu wyborczym powinno być utworzone centralne biuro wyborcze, w którym prezyduje prezes trybunału 1-jej instancji lub sędzieja trybunału albo pokoju,

---

\*) Zmiana ta następuje prowincjami w taki sposób, iż najprzód wychodzą senatorowie z prowincji Antwerpji, Brabantu, Flandryi zachodniej, Luksemburgu i Namuru, następnie zaś za cztery lata senatorowie z Flandryi wschodniej, Henegau, Liège i Limburga i t. d.



i do którego należą losem wskazani członkowie miejscowej rady gminnej. W okręgach podzielonych na sekcye, w każdej sekcyi winno być oddzielne biuro wyborcze. W biurze, w czasie głosowania, mogą być obecni świadkowie ze strony kandydatów. Kandydaci powinni być na pięć dni przed wyborami zaproponowani przez 50 wyborców w okręgach, wybierających więcej jak 4 deputowanych, i przez 30 w innych. Wniosek ten winien być przyjęty przez kandydata, który przytem może oświadczyć do jakiej należy partyi politycznej. Na pięć dni przed wyborami biuro wyborcze tworzy listę kandydatów, na których można ważnie głosować, ogłasza ją, i poleca przyrzadzić potrzebną ilość kartek wyborczych (*bulletin*). Na kartkach tych winny być kolumnami w porządku alfabetycznym umieszczone nazwiska kandydatów, nad każdą zaś kolumną partya, do której należą. Samo głosowanie odbywa się w sposób, mający zapewnić jak największą tajemnicę wyborów. Z tego powodu, jak widać z powyższego, wyborcy, nie piszą sami nazwisk swoich kandydatów na kartce wyborczej, jak to dzieje się zwykle, ale otrzymują gotową kartkę z nazwiskami, na której oznaczają tylko tych, za którymi głosują. I pod tym względem prawodawca używał rozmaitych środków. Tak np., podług prawa z 1877 r., każdy wyborca, otrzymując w biurze kartkę, dostawał także ołówek automatyczny (*crayon automatique, emporte-pièce*), którym naznaczał nazwiska swoich kandydatów. Podług prawa z 16 maja 1878 roku, każdy winien był przekreślić na krzyż ołówkiem przegródkę, w której było umieszczone nazwisko kandydata. Prawo z 21 maja 1884 r., stanowi, iż wyborca, otrzymawszy kartkę, winien tylko zaczernić za pomocą właściwie urządzonej pieczęci (*estampille*), którą dostaje wraz z kartką, białe miejsce, zostawione na czele kolumny, jeżeli głosuje za kandydatami zamieszczonemi w jednej liście, lub przy nazwisku każdego kandydata, jeżeli głosuje za kandydatami, pomieszczonemi w różnych li-

stach. \*) Wyborca, wszedłszy do sali wyborów, otrzymuje od przewodniczącego biura kartkę wyborczą, złożoną we czworo i wyżej wymienioną *estampille*; udaje się z nią do drugiego przedziału sali, w której zasiadają świadkowie wyborów, i dopełniwszy tam wyżej wskazanej operacji wraca do biura, gdzie wrzuca swą kartkę do urny, w tym celu przygotowanej. Po ukończeniu głosowania biuro dopełnia obliczenia. Jeżeli okręg wyborczy był podzielony na dwie sekcye, biuro jednej oblicza głosy w drugiej; jeżeli zaś było więcej sekcyj los wskazuje, które biuro winno obliczać głosy w innej. Jeżeli ilość kandydatów proponowanych nie przewyższa ilości członków, którzy winni być obrani, wszyscy kandydaci uważani są za wybranych, bez względu na ilość głosów, jaką otrzymali. Jeżeli kandydatów jest więcej, za wybranych uważani są ci tylko, którzy otrzymali więcej jak połowę głosów. W razie, jeżeli przy pierwszym głosowaniu nie wybrano dostatecznej ilości członków, ponowne głosowanie powinno mieć miejsce między temi, którzy najwięcej głosów otrzymali. Każda z izb decyduje o ważności wyborów swoich członków.

Izby zbierają się z prawa corocznie w drugi wtorek listopada i powinny obradować przynajmniej przez 40 dni. Król jednak ma prawo zwołać je na posiedzenia nadzwyczajne. Po zebraniu się każda z nich winna ukonstytuować się, to jest wybrać prezydium, biuro i komisję. Posiedzenia izb są publiczne, każda jednak z nich postanowieniem większości głosów, ma prawo zamienić się na komitet, w którym obrady prowadzone są przy zamkniętych drzwiach. Każda izba obraduje oddzielnie. W niektórych jednak wypadkach winny obradować wspólnie. Zdarza się to w razie śmierci króla, i małoletności następcy tronu, kiedy

---

\*) Il noircit au moyen de l'estampille la point blanc central de la case placée en tête de la liste de ces candidats;—albo: le point blanc central de la case placée à la suite du nom de chacun des candidats, pour lesquels il vote.

w skutek tego trzeba ustanowić rejencyę i opiekę. Prócz tego wtedy, kiedy król jest w niemożności rządzenia i kiedy tron się opróżnił z powodu bezdzietnego zejścia, w skutek czego także należy ustanowić rejencyę. W ostatnim wypadku izby winny być całkowicie odnowione w celu ostatecznego zdecydowania téj kwestyi. Posiedzenia senatu w czasie, kiedyby izba deputowanych nie była zebrana, uważane są za nieważne.

Do ważności decyzyi potrzebna jest w każdéj izbie obecność przynajmniej połowy członków, decydujących większością głosów. W niektórych wypadkach wszakże, mianowicie, kiedy idzie o zmianę w konstytucyi, decyzye mogą zapadać tylko większością  $\frac{2}{3}$ .

Izby mogą być rozwiązane przez króla bądź oddzielnie, bądź jednocześnie. W razie rozwiązania winny nastąpić nowe wybory całkowicie, w ciągu 40 dni, izby zaś winny się zebrać w ciągu dwóch miesięcy. Król może też odroczyć izby nie dłużej jednak, jak na miesiąc. Na dłuższy czas izby mogą być odroczone tylko za ich zgodą.

Pod względem atrybucyi zauważyć należy, iż obydwie izby posiadają łącznie z królem władzę prawodawczą. Każdy z tych czynników ma prawo inicjatywy pod tym względem. Niektóre jednak prawa winny być przedewszystkiem wniesione do izby deputowanych. Do nich należą prawa skarbowe i dotyczące kontyngensu wojskowego. Do wyłącznych praw izby deputowanych należy także pociągnięcie ministrów do odpowiedzialności sądowej, w jakim wypadku winni być sądzeni przez sąd kasacyjny. Każda z izb ma prawo zarządzać śledztwa parlamentarne (*enquête*), określone obecnie przez prawo z 3 maja 1880 r., tudzież przyjmować petycye. Prawo przyjęte przez dwie izby, winno być zatwierdzone przez króla, który ma prawo *veto* absolutnego pod tym względem. Pod względem zaś praw, mających na celu zaprowadzenie zmian w konstytucyi, należy zauważyć, iż izby mają prawo oświadczyć tylko, iż jest zasada do zmiany konstytucyi w pewnym punkcie. Na skutek tego uważają się za rozwiązane mocą samego prawa,



nowe zaś izby mogą dopiero stanowczo zaprowadzić wskazaną zmianę, wyżej wymienioną większością głosów.

Naczelnym organem władzy wykonawczej, posiadającym takie prawa, jak z powyższego przedstawienia widzieliśmy, jest król. Tron według konstytucyi jest dziedziczny, podług prawa pierworodztwa, z wyłączeniem płci żeńskiej. Następca tronu nosi tytuł księcia Brabantu, drugi zaś syn królewski tytuł hrabiego Flandryi. W braku potomków płci męskiej król może za zgodą izb wyznaczyć następcę tronu. Tak samo za zgodą izb może przyjąć tron innego państwa. Lista cywilna króla wynosi 3,300,000 franków.

Pod względem władzy prawodawczej, widzieliśmy, iż król posiada prawo zwołania izb, odroczenia ich i rozwiązania. Ma też prawo inicjatywy prawodawczej i prawo sankcyi. W skutek tego do niego należy ogłaszanie praw.

Osoba króla jako naczelnika państwa, jest nietykalna. Z tego powodu każde jego rozporządzenie winno być kontrasygnowane przez jednego z ministrów, który w ten sposób bierze na siebie za nie odpowiedzialność. Władza wykonawcza, rząd, powierzona jest królowi, który ją wykonywa za pomocą odpowiedzialnych ministrów. W skutek tego król mianuje urzędników administracyjnych zarządów centralnych, dowodzi siłą zbrojną lądową i morską, wypowiada wojnę i zawiera pokój, tudzież traktaty handlowe, pod warunkiem zakomunikowania ich izbom, jak tylko interes kraju na to pozwala. Traktaty handlowe nie mają mocy obowiązującej, dopóki nie będą zatwierdzone przez izby. Król ma prawo łaski, nie może jednak z niego zrobić użytku bez prośby jednej z izb, względem ministrów oskarżonych przez izbę deputowanych i skazanych przez sąd kasacyjny. Może także udzielać tytuły, nienadające zresztą żadnego przywileju.

Ministrów, zarządzających centralnemi zarządami, jest obecnie siedmiu, mianowicie: 1) minister skarbu, 2) sprawiedliwości, 3) spraw wewnętrznych i oświecenia, 4) wojny, 5) dróg żelaznych, poczt i telegrafów, 6) spraw zagranicznych, 7) rolnictwa, przemysłu i robót publicznych. Mini-

stowie ci, razem wzięci, stanowią radę ministrów, pod prezydencją jednego z nich. O ile są członkami izb, mogą przyjmować udział w ich obradach. Ulegają też odpowiedzialności nietylko sądowej, ale i politycznej. W skutek tego, w razie, jeżeli nie mają za sobą większości w izbach, zmuszeni są podać się do dymisji, nowy zaś gabinet winien być utworzony z członków, posiadających większość w parlamencie.



## Czarnogórze.

Czarnogórze, będące niegdyś składową częścią Serbii, po rozgromie na polu Kosowem (1389 r.) faktycznie stało się państwem niepodległym, zostającym w bezustannej walce z Portą Ottomańską. \*) Pretensye Turcyi do Czarnogórza opierały się na tem, iż stanowiło ono prowincyę państwa, przez nią podbitego. W rzeczywistości jednak pretensyj tych Turcyja nigdy nie urzeczywistniała. Czarnogórze zaś nie uznawało. Do 1499 r. Czarnogórze pozostawało pod władzą świeckiego księcia, rządzącego bardziej patryarchalnie, lubiącą niepodległość górską ludnością. W tym jednak roku ostatni książę Jerzy, Czernojewicz, opuścił kraj, udając się do Wenecyi i powierzając władzę duchownemu władcy. W ten sposób władza świecka i duchowna została połączona w jednę osobie, była wszakże bardzo słabo wykonywaną. W 1697 r., godność władzy dostała się do rodziny Niegoszów, w której posiadaniu i obecnie władza książęca pozostaje. Władyka Piotr II na-

---

\*) Andrie. Geschichte des Fürstenthums Montenegro, 1853. Delarue. Le Montenegro, 1862. Denton. Montenegro: its People and their History, 1877. Demombynes. Les Constitutions européennes 1883. Keltie The Statesman's Yearbook, 1886.



stępcą mianował swego synowca, Daniła, który jednak oddzielił władzę duchowną od świeckiej i przyjął tytuł księcia Czarnogórza w 1851 r. Daniło I statutem z 5 maja 1855 r., urządził następstwo tronu, podług prawa pierworodstwa w linii męskiej. Na mocy tego statutu są wyłączone od tronu kobiety, tudzież każdy żywiący sympatyę dla Turków. Daniło także ustanowił senat, składający się z 12 senatorów, i będący najwyższą władzą wykonawczą i sądowną. Niemniej ważna działalność Daniły była na polu prawodawstwa cywilnego i karnego.

Po Danile I, zamordowanym 13 sierpnia 1860 r., wstąpił na tron książęcy jego synowiec, Mikołaj, obecnie panujący. Za jego panowania rozległość Czarnogórza w dwójnasób prawie powiększyła się kosztem Turcyi. Traktat berliński z 13 lipca 1878 r., uznając wogóle niepodległość Czarnogórza, określił nietylko nowe jego granice (§ 28), ale i wogóle stanowisko jego międzynarodowe, zwłaszcza do państw sąsiednich Turcyi i Austryi, a nawet niektóre zasady prawodawstwa, mającego obowiązywać obywateli kraju. Na mocy tego port na morzu Adryatyckiem, Antiwari, został przyłączony do Czarnogórza, które jednak nie może utrzymywać ani statków wojennych, ani mieć flagi wojennej. Port ten winien zostać zamkniętym dla okrętów wojennych wszelkich narodowości; policya nadbrzeżna została powierzona Austryi, która też udzielać winna opieki pawilonowi handlowemu czarnogórskiemu. Czarnogórze winno przyjąć prawodawstwo morskie, obowiązujące w Dalmacyi, i porozumieć się z Austryą w celu zbudowania i utrzymywania na swoim terytoryum dróg wozowych i kolei żelaznej (§ 29). Na skutek tego Austrya przykłada się co-roczenie w kwocie 30,000 florenów na utrzymanie dróg w Czarnogórze. Pod względem prawodawstwa wewnętrznego traktat berliński postanowił, iż różnica w wyznaniach nie może stanowić powodu do ograniczeń w używaniu praw cywilnych, tamować przystępu do urzędów lub wykonywania przemysłów. Owszem zupełna wolność i tolerancya religijna została zapewniona (§ 27). Prócz tego traktat berliński zapewnił

własność ludności wyznania mahometańskiego w okręgach od Turcyi przyłączonych, tudzież wogóle własności, stanowiąc, iż nikt nie może być jój pozbawiony, jak tylko za pomocą wywłaszczenia dla użyteczności publicznej za stosownem wynagrodzeniem (§ 30). Urządzenie stosunków dyplomatycznych z Turcyą i ustanowienie, w miarę potrzeby, agentów konsularnych zostało pozostawione wzajemnemu porozumieniu stron interesowanych (§ 31).

Proklamacya księcia Mikołaja z (9) 21 marca 1879 r., zreformowała rząd księstwa, znosząc senat i ustanawiając zamiast niego radę stanu i ministeryum.

Rada stanu składa się z ośmiu członków, z których połowę mianuje książę, drugą zaś połowę ludność zdolna do broni. Rada obowiązana jest przygotowywać prawa; rozpoznawać projekty, przedstawione przez ministrów; nadzorować administracyą krajową, w skutek czego ministrowie obowiązani są zdawać jój sprawę z swoich czynności. Ma prawo delegować komisye, w celu zbadania pewnych stosunków na miejscu; przyjmować petycye i skargi; ustanawiać corocznie budżet dochodów i wydatków na rok następny. Jednem słowem rada ma być organem prawodawczym, z zachowaniem wszelkich praw książęcych, w gruncie jednak rzeczy wola księcia na postanowienia jój stanowczy wpływ wywiera.

Ministeryum składa się z sześciu wydziałów, mianowicie: spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych i robót publicznych, oświecenia publicznego, sprawiedliwości, skarbu i wojny. Dyrektorowie wydziałów nie stanowią oddzielnej rady, ale należą do składu rady stanu. Każdy z nich może przedstawiać w niej wnioski i projekty do praw, odnoszących się do jego wydziału. Obowiązani są czuwać nad wykonaniem praw i rozporządzeń i zdawać sprawę z swój działalności przed radą. Odpowiedzialni są tylko przed księciem.

Wreszcie, mówiąc o Czarnogórze, należy wspomnieć, iż lista cywilna księcia została oznaczona na 9,000 dukatów rocznie.

## D a n i a.

~~~~~

Dania przez cały czas średnich wieków była państwem monarchicznym, w którym władza królewska była silnie ograniczona przez wszechwładną feudalną szlachtę, *) zwłaszcza z powodu, iż korona była w zasadzie elekcyjna. Fryderyk III, zaprowadziwszy za pomocą duchowieństwa i miast stałe wojsko, przez co stał się bardziej niezależnym od szlachty, zapragnął wzmocnić władzę królewską. W tym celu przeprowadził najprzód na sejmie w Kopenhadze 10 stycznia 1661 r. prawo, na mocy którego nietylko dziedzictwo tronu jego potomkom stanowczo było zapewnione, ale także królowi była nadana prawie nieograniczona władza. Następnie na podstawie tego prawa został opracowany statut organiczny z 14 listopada 1665 r., którym władza ta została bliżej określona. Opór szlachty został złamany, tak jak we Francyi, przez zapewnienie jej najdochoźniejszych miejsc w administracyi cywilnej i wojsku.

W takim stanie przetrwał rząd w Danii aż do 1830 r., kiedy, pod wpływem wypadków politycznych we Francyi,

*) *Dahlman*. Geschichte Dänemarks, 1840—3. *Otté*. Dänemark und Island. 1881. *Demombynes*. Les Constitutions européennes. T. I. 1883 r. *Scott Keltie*. The Statesmans Yearbook. 1886. *Annuaire de la législation étrangère*. T. I. XIV.

władza monarchiczna czuła się zmuszoną do zrobienia pewnych na korzyść ludu ustępstw. W skutek tego prawo z 28 maja 1831 r., ustanowiło stany prowincjonalne, w każdej prowincyi oddzielne, które jednak z powodu, iż były naśladownictwem pruskich stanów prowincjonalnych, niewielkie miały znaczenie. Charakter ich był głównie doradczy, zebrały się zaś poraz pierwszy dopiero w 1835 r. I znów pod wpływem wypadków we Francyi wybuchła rewolucya w Kopenhadze, która doprowadziła do konstytucyi z 25 maja 1849 r. Ustawa z 2 października 1855 r., zaprowadziła pewne zmiany w powyższej konstytucyi, z powodu zastosowania jej nietylko do Danii właściwej, ale i do księstwa Szlezwicko-Holsztyńskiego, które wówczas były z nią jeszcze połączone. Na mocy tego został ustanowiony wspólny sejm dla duńskich i niemieckich prowincyj państwa. Po odpadnięciu jednak tych prowincyj, na skutek wojny z 1864 r., do Niemiec, prawo zasadnicze, zatwierdzone 28 lipca 1866 r., przywróciło siłę konstytucyi z 1849 r., która dotychczas obowiązuje.

Obecnie władza prawodawcza powierzona jest królowi i sejmowi (*Rigstag*), składającemu się z dwóch izb: mianowicie z izby niższej czyli deputowanych (*folkething*) i izby wyższej czyli senatu (*Landsting*), władza wykonawcza królowi i ministrom odpowiedzialnym.

Izba niższa składa się z 102 członków, wybieranych za pomocą wyborów bezpośrednich i głosowania powszechnego. Jeden deputowany winien przypadać według konstytucyi na 16,000 mieszkańców. Z tego powodu cały kraj podzielony jest na 102 okręgów wyborczych, z których każdy wybiera jednego deputowanego. W 1880 r., było wyborców wogóle 304,585 czyli w stosunku 1: 7,5 ogólnej ludności. Z tych 110,635 brało udział w wyborach.

Prawo wyborcze czynne należy do każdego duńczyka, który ukończył 30 lat życia, używa dobrej reputacyi, zamieszkuje od roku w gminie, w której zapisany został do listy wyborczej. Uważani są za niezdolnych ci, którzy

otrzymują wsparcie ze środków dobroczynności publicznej, lub pobierając je dawniej, nie zwrócili onego; pozostający w służbie u innych osób, a wreszcie pozbawieni tego prawa na mocy wyroku sądowego lub pozostający pod opieką albo w stanie upadłości. Listy wyborców winny być utworzone corocznie, w lutym, w każdej gminie przez władzę gminną. Przeciwno nim można wytoczyć spory, które winny być rozstrzygnięte przez zwykłą władzę cywilną w ciągu miesiąca marca. W kwietniu listy wyborcze z gmin, w których nie odbywają się wybory, winny być przesłane do gminy, w której wybory mają mieć miejsce.

Prawo wyborcze bierne należy do każdego duńczyka, używającego dobrej reputacyi, który ukończył 26 lat wieku i nie znajduje się w żadnym wypadku, z powodu którego byłby pozbawiony prawa wyborczego czynnego. Urzędnicy mogą być wybierani, jeżeliby jednak deputowany, w czasie trwania mandatu, przyjął urząd publiczny, winien podać się ponownemu wyborowi.

Wybory odbywają się w głównem miejscu okręgu wyborczego. W miejscu tem powinno być utworzone biuro wyborcze, składające się z delegowanych wszystkich gmin, należących do okręgu. Biuro to kieruje wyborami, które winny się odbyć w dniu oznaczonym, o którym też publiczność winna być uwiadomiona za pomocą ogłoszeń w dziennikach i w kościołach. Każdy kandydat winien być przedstawiony przynajmniej przez jednego wyborcę. I kandydat i wyborca, przedstawiający go, winni być obecni przy wyborach, w razie bowiem nieobecności kandydata, nie może on być wybrany, w razie zaś nieobecności przedstawiciela, uważa się, iż nie przedstawił kandydata. Nikt nie może być kandydatem w dwóch lub więcej okręgach.

W dniu wyborów prezydent biura, wybrany przez członków tego, zawiadamia zgromadzenie wyborcze o nazwiskach kandydatów, tudzież tych, którzy ich przedstawili. Poczem każdemu z kandydatów i ich przedstawicieli wolno jest przemawiać w celu wyluszczenia swych opinij lub krytykowania zdań partyi przeciwniej. Prezydent, uznaw-

szy debaty za wyczerpane, zamyka je, poczem przystępuje się do głosowania. Głosowanie odbywa się najprzód przez aklamację. Kandydat, który zdaniem biura, otrzymał największą ilość głosów, uważa się za tymczasowo obranego. Do wyboru dosyć jest, aby kandydat otrzymał więcej głosów, jak każdy z innych, jeżeli ich było kilku, choćby nie miał za sobą nawet połowy głosujących. Jeżeli jednak był tylko jeden kandydat, wtedy powinien mieć więcej niż połowę głosów. W razie, jeżeliby jeden tylko kandydat nie uzyskał większości głosów, głosowanie powinno być odłożone do ośmiu dni, i wtedy tylko uważa się za stanowcze, jeżeli w tym czasie nie zgłosili się inni kandydaci.

Po ogłoszeniu rezultatu wyborów przez aklamację w ciągu kwadransa można żądać głosowania imiennego. Żądanie to może być wyrażone bądź przez kandydata nie-wybranego, bądź przez tego wyborcę, który go przedstawił, bądź przez 50 wyborców obecnych, nawet wtedy, gdyby był tylko jeden kandydat. W tym wypadku jednak, wybór ma miejsce tylko między kandydatem, uznanym przez biuro za wybranego, i temi kandydatami, którzy tego wyrażnie zażądali. W razie głosowania imiennego listy wyborców powinny być rozdane członkom biura, którym dodani są rachmistrze z wyborców. Wyborcy dają swój głos jawnie i ustnie, w miarę swego przybycia. Głos każdego winien być odznaczony na liście wyborców, znajdującą się w ręku członka biura, a także przez dodanego rachmistrza na oddzielną listę, obok nazwiska kandydata, za którym był dany. Po zakończeniu głosowania biuro powinno obliczyć głosy, ogłosić rezultat głosowania, i sporządzić protokół całej operacji.

Deputowani wybierani są na trzy lata, po upływie zaś tego terminu winny nastąpić nowe ogólne wybory.

Izba wyższa czyli senat składa się z 66 członków. Dwunastu mianuje król dożywotnio, z liczby obywateli, którzy już należeli do sejmu. Mogą oni jednak podać się do uwolnienia, a nawet winni opuścić swe stanowisko, jeżeli utracili prawo wyborcze bierne. Pozostali 54 wybierani

są za pomocą wyborów dwustopniowych w 12 okręgach wyborczych, mianowicie: 7 w Kopenhadze, 1 na wyspie Bornholm, 1 przez parlament wysp Ferrøe, 45 zaś w innych okręgach miejskich i wiejskich. Członkowie ci wybierani są na ośm lat i odnawiają się w połowie co 4 lata. Porządek dwustopniowych wyborów do izby wyższej jest dosyć zawikłany, miał zaś widocznie na celu zadowolnić tych, którzy w cenie wyborczym widzą konieczny warunek przy składzie izby wyższej. W ogólnych zasadach porządek ten jest następujący.

Prawyborcy są dwojakiego rodzaju, mianowicie na wsiach inni, a w miastach inni. Na wsiach prawyborcami są wszyscy, mający prawo wyborcze czynne do izby niższej. Prócz tego na liście dodatkowej pomieszczeni są wszyscy, którzy prawa tego są pozbawieni tylko z powodu, iż nie mieli stałego miejsca zamieszkania przez rok w gminie. Drugi rodzaj prawyborców istnieje tylko w Kopenhadze i w miastach, odznacza się zaś tem, iż winien wykazać pewien cenz majątkowy. W Kopenhadze jest prawyborcą do izby wyższej każdy wyborca czynny, który wykazał, iż posiadał dochodu rocznego 1,000 rigsdalerów (3,600 franków), w innych zaś miastach i osadach na prawie miejskiem 1,000 rigsdalerów, lub, że płacił podatków bezpośrednich 75 rigsdalerów rocznie. Prawyborcy na wsiach, gdzie nie ma prawyborców opłacających cenz, mają prawo wybrać jednego wyborcę drugiego stopnia w każdej gminie. W miastach i w Kopenhadze wyborców wybierają i prawyborcy, mający wogóle prawo wyborcze czynne, i wyborcy, mający powyżej wskazany cenz majątkowy. Wyborcy ci jednak nie głosują razem, ale oddzielnie, mianowicie prawyborcy, niemający cenzu, na 4 dni przed drugimi. Wybory odbywają się w ten sposób, iż na każde 120 prawyborców ogólnych winien wypaść jeden wyborca drugiego stopnia. Prawyborcy zaś, posiadający cenz majątkowy wybierają taką samą ilość wyborców drugiego stopnia, bez względu na to, ilu by ich było w danej miejscowości. W ten sposób prawodawca w miastach ograniczył

skutki głosowania powszechnego, nadając równe znaczenie kapitałowi. W każdym jednak razie we wsiach obieranych jest dwa razy tyle wyborców drugiego stopnia, co w miastach. Wogóle wszyscy, mający prawo wyborcze czynne, mogą być wybranymi na wyborców drugiego stopnia. We wsiach jednak, z przyczyny, która będzie wskazana poniżej, nie mogą być obranymi najwyżej opodatkowani. Prawyborcom nie wolno jest dawać instrukcyj wybranym przez nich wyborcom drugiego stopnia co do osoby, jaką mają wybierać; wszelka pod tym względem umowa uważa się za nieważną. Wyborcy drugiego stopnia mają tylko prawo do wynagrodzenia w stosunku 48 szyllingów (5 fr. 75 centów) za każdą milę odległości między ich zamieszkaniem i miejscem, w którym wybory mają być dopełnione.

W miejscu i czasie oznaczonym dla dopełnienia wyborów do izby wyższej, wyborcy drugiego stopnia, obrani w powyższy sposób, powinni się zebrać. Oprócz nich jednak mają prawo przyjąć udział w wyborach jeszcze niektóre inne osoby, mianowicie ci prawyborcy, którzy są najwyżej opodatkowani. Prawo opisuje nader drobiazgowo sposób, w jaki lista dodatkowa tych wyborców winna być ułożona. W każdym jednak razie liczba ich nie powinna przewyższać liczby parafij w okręgu wyborczym. Ci ostatni wyborcy nie mają prawa do żadnego wynagrodzenia.

Wybieranymi mogą być wszyscy ci, którzy mogą być obranymi do izby niższej, jeżeli zamieszkiwali przez rok poprzedzający wybór w okręgu wyborczym. Wybrany może się zrzec mandatu w ciągu 8 dni. Jeżeli tego nie uczynił w powyższym terminie, uważa się, iż wybór akceptował.

Wybory odbywają się w zgromadzeniu publicznem, każdy wyborca winien otrzymać od biura, kierującego wyborami, kartkę wyborczą podzieloną na tyle części, ile członków izby wyższej ma być obranych w okręgu. Jeżeli w okręgu ma być obrany tylko jeden członek, ten z kandydatów uważa się za wybranego, który przy pierwszym lub drugim głosowaniu otrzymał większą liczbę głosów. Jeżeliby wtedy już nie okazała się wymagana większość,

trzecie głosowanie ściślejsze ma miejsce tylko między kandydatami, którzy uzyskali największą ilość głosów, i wtedy prosta większość rozstrzyga. Taki jednak sposób głosowania używany jest tylko na wyspie Bornholm, obierającej tylko jednego członka, tudzież w razie wyborów cząstkowych. W innych okręgach stosowany jest sposób głosowania, mający na celu zapewnić reprezentację i mniejszościom. Dlatego każdy z wyborców głosuje na wszystkich członków, którzy mają być obrani w okręgu, i w skutek tego może napisać na kartce wyborczej nazwiska wszystkich swoich kandydatów; ma prawo jednak wszystkie swoje głosy dać tylko jednemu kandydatowi. W ten sposób wyborcy, będący w miejscowości, mogą skoncentrować, że się tak wyrażę, swe głosy na jednym kandydacie i zapewnić jego wybór, czego by nie mogli osiągnąć, gdyby było głosowanie tak zwane z listy.

Głosowanie samo odbywa się tak, iż prezydujący w biurze liczbę kartek wyborczych oddanych mu dzieli przez ilość członków, których potrzeba obrać; iloraz stąd wynikły służy za podstawę wyborów. W następstwie kartki wyborcze wyciągają się z urny, prezydujący zaś winien odczytywać głośno nazwiska na nich pomieszczone. Jeżeli który z kandydatów otrzymał ilość głosów równającą się powyższemu ilorazowi, uważa się za tymczasowo obranego. Tak samo postępuje się z pozostałymi kartkami. Jeżeliby za pomocą takiego postępowania nie można było dojść do rezultatu stanowczego względem wszystkich kandydatów, wybór ma miejsce większością głosów; większość ta jednak powinna być wyższa od połowy powyższego ilorazu.

Sejm czyli *Rigsdag* winien być zwołany corocznie przez króla na zwykłą kadencję w pierwszy poniedziałek miesiąca października. Kadencya ta bez zezwolenia królewskiego nie może się ciągnąć dłużej, jak przez dwa miesiące. Sejm może być odroczone, ale nie na dłużej, bez własnego zezwolenia, jak na dwa miesiące, i tylko raz w czasie dwóch zwykłych kadencyj. Każda z izb może

być też przez króla rozwiązana albo jednocześnie z drugą, albo oddzielnie. W tym jednak ostatnim wypadku izba nierozwiązana powinna być odroczoneą, dopóki rozwiązana za pomocą nowych ogólnych wyborów nie będzie odnowioną. W tym razie sejm winien być zwołany w ciągu dwóch miesięcy po rozwiązaniu.

Każda z izb po zebraniu się winna się ukonstytuować. W tym celu izba niższa wybiera prezesa, 2 wiceprezesów i 5 sekretarzy. W izbie wyższej jest prezes, wiceprezes i 4 sekretarzy. Każda z izb ma prawo mianować komisye, z liczby swoich członków. Pod względem wyboru komisyj, konstytucya wskazuje sposób mianowania ich taki, ażeby mniejszości mogły być w nich reprezentowane za pomocą tak zwanego głosowania stosunkowego (*scrutin de proportion*), które może być zastosowane na żądanie 15 członków. W tym celu ogólna summa głosujących rzeczywiście dzieli się przez ilość członków komisji. Iloraz stąd otrzymany stanowi podstawę do głosowania. W skutek tego członek, który otrzymał taką ilość głosów, uważa się za wybranego.

Prawa izb są wogóle także jak i innych zgromadzeń prawodawczych. W skutek tego same one sprawdzają wybory swoich członków i stanowią pod tym względem ostatecznie. Mają prawo podawać adresy, a także prawo inicjatywy i naznaczania śledztw parlamentarnych. Prawa finansowe winny być przedewszystkiem wniesione do izby deputowanych, która też obowiązana jest prowadzić kontrolę nad rachunkowością publiczną. Prócz tego do specjalnych praw izby niższych należy i to, iż może ona postawić ministrów w stanie oskarżenia. W takim razie ministrowie są sądzeni przez sąd najwyższy krajowy, *Rigsrät*, do którego składu należy w tym wypadku oprócz 13 sędziów, jeszcze 13 członków izby niższej, przez nią mianowanych.

Każdy z członków obydwóch izb ma prawo do dyet w ilości 6 koron dziennie (8 franków 40 centów) i zwrotu kosztów podróży.

Każda z izb obraduje oddzielnie, w razie jednak małoletności, nieobecności lub choroby króla, rządzi tymczasowo rada państwa, złożona z ministrów. Ta też rada obowiązana jest zwołać sejm, który na wspólnem posiedzeniu obu izb, powinien postanowić, w jaki sposób w następstwie rządu mają być sprawowane, dopóki król nie będzie mógł sam objąć ich napowrót. Tak samo w razie bezpotomnego zejścia króla izby na wspólnem posiedzeniu winny wybrać następcę i ustanowić nowy porządek następstwa tronu. We wszystkich tych wypadkach do ważności obrad potrzebną jest przynajmniej połowa członków każdej izby.

Posiedzenia izb są publiczne. Każde prawo winno być trzykrotnie odczytane i debatowane. Jeżeli izby nie mogą się zgodzić na pewne prawo, każda z nich może mianować równą ilość członków w celu porozumienia się względem wniosków, na któreby obydwie się zgodziły. Każde jednak prawo, przyjęte przez izby, wtedy tylko zyskuje moc obowiązującą, kiedy uzyskało sankcyę królewską.

Władza wykonawcza jest powierzona królowi, który także, jak widać z powyższego, ma znaczne atrybucye prawodawcze.

Przewidując wygaśnięcie w Danii w osobie bezpotomnego Fryderyka VII, zmarłego 15 listopada 1863 r., dynastyi oldenburskiej, mocarstwa europejskie w traktacie londyńskim z 8 maja 1852 r., uznały za następcę tronu księcia Chrystyana Schleswig-Holstein-Sonderburg-Glücksburskiego. Na skutek tego sejm uchwalił prawo o sukcesyi tronu z 31 czerwca 1853 r., według którego tron przechodzi w linii męskiej, podług prawa pierworodztwa. Król powinien być wyznania luterańskiego. Lista cywilna na mocy prawa z 17 grudnia 1863 r., wynosi 500,000 rigsdalerów.

Pod względem władzy prawodawczej król ma prawo inicjatywy i sankcyi praw, on zwołuje sejm, jak widzieliśmy powyżej. Prócz tego w razie niecierpiącym zwłoki ma prawo wydawać prawa tymczasowe, pod warunkiem przedstawienia ich na najpierwszem posiedzeniu sejmum.

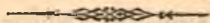
Pod względem władzy wykonawczej do króla należy prawo mianowania i odwoływania urzędników, z wyjątkiem sędziów, którzy są nieodwołalni. Urzędnicy administracyjni mogą być przenoszeni z miejsca na miejsce pod warunkiem, aby pensya ich przez to nie była zmniejszona, i z możliwością, jeżeli się na to nie zgadzają, wzięcia dymisyi z pensyą. Król wypowiada wojnę i zawiera pokój. Traktaty wszakże, na mocy których byłaby odstąpiona część terytoryum państwowego, lub które zmieniłyby prawo publiczne kraju, winny być przez sejm przyjęte. Król ma prawo łaski i amnestyi, nie może jednak ulaskawić, bez proźby izby niższej, ministrów, skazanych przez Rigsrät. Jest nieodpowiedzialny; odpowiedzialni są ministrowie, których mianuje, i którzy wszystkie podpisy króla powinni kontrasygnować.

Ministryów jest 7, mianowicie: skarbu, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i do spraw islandzkich, spraw zagranicznych, wojny, marynarki, oświecenia publicznego i wyznań. Ministrowie stanowią radę państwa, do której należy także i pełnoletni następcą tronu. Mają oni wstęp do sejmu, w głosowaniu jednak wtedy tylko biorą udział, kiedy są członkami jednej z izb.

Wreszcie, mówiąc o Danii, należy zauważyć, iż główna zamorska posiadłość duńska, Islandya, otrzymała 5 stycznia 1874 r., konstytucyę, na skutek której posiada własną reprezentacyę narodową i rząd autonomiczny. Reprezentacya narodowa, tak zwany *Althing*, składa się z 36 członków, z których 6 mianuje król, resztę zaś wybierają wyborcy, posiadający pewien cenz majątkowy. Pod tym względem należy zwrócić uwagę, iż prawo z 12 maja 1882 r., nadało prawo wyborcze czynne i kobietom, jeżeli są niezamężne, mają własne gospodarstwo lub w inny sposób zapewniony byt niezależny. Prawo to służy im nietylko do sejmu, ale i do wyborów gminnych i innych. *Althing* dzieli się na dwie izby: niższą i wyższą. W wyższej zasiada 6 członków, mianowanych przez króla i 6 członków wybieralnych. W niższej zasiada 24 członków. Do atry-

bucyj Althingu należy prawodawstwo w sprawach, szczególnie dotyczących Islandyi, a wymienionych w prawie z 2 stycznia 1871 r. Do nich należą: prawodawstwo cywilne i karne, policya, wyznania religijne i oświecenie publiczne, policya zdrowia, urzędzenia gminne i dobroczynność publiczna, drogi i poczty, rolnictwo, rybołówstwo i handel, podatki stałe i niestałe, dobra rządowe. Z tego widzimy, iż z atrybucyi sejmu islandzkiego wyłączone są głównie sprawy zagraniczne, urządzenie siły zbrojnej i marynarki. Na czele rządu stoi minister odpowiedzialny przed Althingiem, mianowany przez króla, na czele zaś miejscowej administracji gubernator *Stiftamtmand*. Zresztą konstytucya z 1874 r. w dość szczegółowy sposób określa w 62 artykułach inne zasady, dotyczące sejmu krajowego i administracji.

W podobny sposób urządzona jest reprezentacya ludowa na wyspach Ferrøe, na mocy prawa z 29 grudnia 1850 roku.



F r a n c y a.

ROZDZIAŁ I.

Rys historyczny rozwoju władzy prawodawczej i rządu.*)

Ustrój władzy prawodawczej i rządu we Francyi, pod względem swego powstania, przedstawia rażące przeciwieństwo z Anglią. W Anglii, jak widzieliśmy wyżej, ustrój ten wyrobił się historycznie w ciągu wielu wieków, pod wpływem najróżnorodniejszych warunków i okoliczności politycznych. Z tego powodu, chcąc w kraju tym wyjaśnić lub poznać bardziej szczegółowo urządzenia, obecnie istnieje

*) *Henriou de Pansey. Des assemblées nationales en France. 1826. Thi baudeau. Histoire des états généraux. 1843. Boullée. Histoire complète des états généraux. 1845. R athery. Histoire des états généraux. 1845. de Carné. Etudes sur l'histoire du gouvernement representatif en France de 1789 à 1848. 1855. B. Constant. Reflexions sur les constitutions. 1814. B. Constant. De la responsabilité des ministres. 1815. Hello. Regime constitutionnel. 1827. V. Cousin. Discours politiques avec une introduction sur le principe de la revolution française et du gouvernement representatif. 1851. Tocqueville. Ancien regime et la revolution. Taine. Origines de*

jące, często należy się zwrócić do zamierzchłej przeszłości, do czasów normandzkich albo nawet anglo-saskich, w których złożone były zaczątki dzisiejszych instytucyj. W każdym zaś razie obecny ustrój władzy prawodawczej i rządu należy uważać za naturalny wynik wiekowej pracy wielu pokoleń, z których każde dorzuciło coś do gmachu wolności angielskiej; instytucye zaś dzisiaj istniejące są samorodnym, że się tak wyrazimy, płodem ducha narodowego.

Przeciwnie Francya, jakkolwiek znajdowała się w średnich wiekach w podobnych warunkach społecznych i politycznych co i Anglia, jakkolwiek i w niej w owym czasie spotykamy się z podobnemi do angielskich instytucjami, w rozwoju swym historycznym poszła inną drogą, a w skutek tego doszła do odmiennych rezultatów. W Anglii słaba w początkach reprezentacya narodowa coraz bardziej się wzmacniała, kosztem władzy królewskiej, w końcu zaś wyrobiła się we wszechwładny parlament. Przeciwnie we Francyi władza królewska coraz bardziej się rozwijała, zagarniając całą władzę państwową, ścieśniając coraz bardziej reprezentacyę narodową, dopóki zupełnie jej nie zniszczyła. Z tego powodu skoro w końcu XVIII wieku naród domagał się udziału w prawodawstwie i rządzie, trzeba było wszystko tworzyć na nowo, teoretycznie, gdyż nic tradycyj historycznych zupełnie została przerwana. Z tego też po-

la France contemporaine. Serrigny. Traité du droit public des Français. 1846. E. Cossé. Du principe de souveraineté 1882. F. Hélie. Les constitutions de la France. 1880. Vuatrin et Batbie. Lois administratives françaises. 1876. Foucart. Cours de droit public et administratif. 1856. Batbie. Précis du cours de droit public et adm. 1881. Guizot. Histoire des origines du gouvernement representatif et des institutions politiques de l'Europe. 1857. Demombynes. Les Constitutions européennes. 1883. Dareste. Les modernes constitutions. 1883. Schaeffner. Geschichte der Rechtsverfassung Frankreichs. 1859. Tippleskirch. Ueber die alten Parliamente Frankreichs und deren Einfluss auf die Staatsformen der Gegenwart. 1850. Richter. Staats und Gesellschaftsrecht der französischen Revolution von 1789—1804. 1865.

wodu, jak przekonamy się poniżej, na całym ustroju władzy prawodawczej i rządu we Francji od końca XVIII wieku widać przewagę zapatrywań teoretycznych, abstrakcyjnych, bez uwzględnienia żywiołu historycznego.

Że tak jest, a nie inaczej, że nawet inaczej być nie mogło, możemy się przekonać z pobieżnego rzutu oka, na rozwój historyczny instytucyj francuskich, którym władza prawodawcza i rząd były powierzone.

Wszystkie plemiona franków, jeszcze w czasie przebywania swego w Germanii, miały zwyczaj zbierać się na zgromadzenia narodowe, na których były rozstrzygane interesy ogół obchodzące. Wszyscy wolni ludzie, to jest wojownicy, mieli prawo uczestniczenia w nich, na tój zasadzie, iż każdy wolny człowiek miał prawo rozporządzać swoją osobą. Prawa tych zgromadzeń, ma się rozumieć, nie były wówczas dokładnie oznaczone, tak jak i prawa wybieranych na nich przywódców na czas wojny, którzy później stali się królami. Wogóle mówiąc, ograniczały się one do stanowienia względem wypraw wojennych lub rozdzielenia przyniesionego z nich łupu; ponieważ zaś odbywały się zwykle w miesiącu marcu, dlatego były nazywane *champs de Mars*. Niekiedy jednak odbywały się i w jesieni.

Po osiedleniu się w Gallii frankowie zachowali pierwotne obyczaje, z tą tylko różnicą, iż zgromadzenia narodowe stały się rzadszemi; z drugiej zaś strony, naczelnicy wybrani tylko na czas wojny władzę swą poczęli przekazywać swoim potomkom, co dało początek monarchii dziedzicznej. Nie ulega wątpliwości, iż w Gallii każdy wolny człowiek miał prawo przybyć osobiście na zgromadzenie narodowe i przyjąć udział w jego obradach, w skutek tego jednak, iż ludność była rozproszona na wielkich przestrzeniach, niemożliwem było dla mniej zamożnych korzystać z tego prawa. Z tego powodu tylko potężniejsi, zamożniejsi, a także duchowieństwo, korzystali z niego, traktując na zgromadzeniach narodowych o interesach ogólnych ze względu na własną korzyść. Wzrastające niepo-

rządki, ciągle zamieszki i wojny były powodem, iż za pierwszej dynastji francuskiej, Merowingów, zgromadzenia te straciły na znaczeniu.

Dopiero wzrost władzy marszałków dworu (*maire de palais*), dążących do zagarnięcia najwyższej władzy, przyczynił się do wzmocnienia zgromadzeń narodowych, gdyż marszałkowie dworu musieli się na nich oprzeć w walce z prawowitą władzą królów. W skutek tego za pierwszych królów z dynastji Karolingów, zgromadzenia narodowe stały się wielką radą państwa, na której rozstrzygały się najważniejsze interesy. Pepin przeniósł te zgromadzenia na miesiąc maj, a Karol Wielki odbywał je z niezwykłą do owego czasu regularnością. Na nich były uchwalane prawa ogólnie obowiązujące, *capitula*, kapitularze, projektowane przez króla. W każdym razie przyjmowali w nich udział tylko najznakomitsi mężowie lub dostojnicy dworscy i wyżsi urzędnicy państwowi (*seniores*); jakkolwiek zaś przybywali na nie i mniej znakomici frankowie, działo się to bardziej w celu wysłuchania tego, co znakomitsi postanowili, aniżeli w celu przyjęcia bezpośredniego udziału w obradach.

Za następców Karola Wielkiego zgromadzenia te coraz bardziej traciły na znaczeniu. W prawdzie jeszcze za Karola Łysego było ich 46, wszystkie jednak ograniczały się do rozpoznawania układów między królem i możnowładcami, które dotyczyły ich prywatnych interesów. Ówczesny ich skład nie pozwalał też na to, aby je uważano za reprezentacyę narodu, gdyż przyjmowali w nich udział tylko biskupi a znakomitsi panowie przestali na nie uczęszczać, nie chcąc dopuścić królów do wykonywania jakichkolwiek praw zwierzchniczych w swoich posiadłościach, w których przywłaszczyli sobie prawie wszystkie atrybucye najwyższej władzy.

W czasie epoki feudalnej panowie feudalni powoływali do rady swoich lenników, gdy szło o ustanowienie praw ogólnej doniosłości, lud jednak w obradach tych nie przyjmował żadnego udziału. Tak samo i królowie z dynastji

kapetyńskiej odbywali takie narady z swojemi wasalami (*parlamenta*), lud jednak, tak zwany trzeci stan (*tiers état*) pod którym rozumiano mieszczan i innych ludzi wolnych, nienależących ani do szlachty ani do duchowieństwa, był od nich wyłączony. Dopiero w XIII wieku, za Ludwika świętego spotykamy ślady, iż mieszkańcy niektórych miast (*gens des bonnes villes*) byli wzywani do rady, gdy szło o wydanie ważniejszych praw. Tak np. w 1227, 1240, 1245 r. i następnych. Dopiero wszakże za Filipa Pięknego spotykamy formalne zgromadzenie stanów jeneralnych, które było początkiem reprezentacyi narodowej, podzielonej na stany.

Bezpośrednim do tego powodem był spór Filipa Pięknego z papieżem Bonifacym VIII. Skoro bowiem papież, rozjątrzony przeciw temu królowi za postępowanie z legatem papieskim, w bulli *Ausculte fili* zwołał sobór do Rzymu dla sądzenia króla, tenże widząc w tem zamach na swoją najwyższą władzę, zwołał do Paryża wielkie zgromadzenie w celu podtrzymania praw i niezawisłości władzy świeckiej. Po raz pierwszy od wielu wieków widziano wtedy w kościele Notre Dame (28 marca 1303 r.), obok szlachty i duchowieństwa, także i posłów od 42 miast. Zgromadzenie to uwolniło króla od wszelkich zarzutów czynionych mu przez papieża, i ułożyło odpowiedź na bulę, w której zastrzegało nietykalność praw władzy świeckiej.

Fakt ten świadczył o głębokim przewrocie, jaki się wtedy dokonał w ustroju państwa i społeczeństwa francuskiego. Z jednej strony był on dowodem, iż walka, którą monarchowie francuscy toczyli o najwyższą władzę z panami feudalnymi, wypadła na niekorzyść tych ostatnich, że monarchowie zmusili ich do uznania swęj władzy i zwierzchnictwa. Z drugiej strony fakt ten dowodził, iż tak zwany trzeci stan (*tiers état*), wzrósł do takiej siły i znaczenia, iż trzeba było liczyć się z nim i dopuścić do wpływu na bieg interesów państwowych. Znaczenie to trzeci stan poczęści zawdzięczał królom, którzy, znajdując w nim w walce z arystokracją dogodnego sprzymierzeńca, nadawali mu rozma-

ite przywileje. W każdym razie od tego czasu społeczeństwo francuskie dzieli się na trzy stany, mianowicie szlachtę, duchowieństwo i stan trzeci, które w zebraniu stanów jeneralnych (*états généraux*), znalazły swoją reprezentację i poczęły wpływać na interesy państwowe. Po nad niemi unosiła się władza królewska, której żaden stan, oddzielnie wzięty, opierać się nie mógł, ale która nieraz była zmuszona stosować się do tego, co stany jeneralne postanowiły.

Od tego czasu spotykamy się ciągle w historii francuskiej z stanami jeneralnymi, które jednak nigdy nie dosięgły tego stopnia rozwoju, co parlament angielski, nigdy nie stały się prawdziwą reprezentacją narodową.

Już w tym samym 1303 r., stany jeneralne były zebrane po raz drugi w Paryżu w celu uchwalenia środków na prowadzenie wojny we Flandryi; jakkolwiek zaś mogło z tego powstać tak ważne prawo uchwalania podatków, i w następstwie wszakże królowie samowolnie, albo za zgodą tylko baronów nakładali podatki. Wprawdzie Ludwik X, zmuszony przez arystokrację i stan trzeci czyli gmin (*li communs*), działający zgodnie, wydał rozmaitym prowincyom zapewnienia, iż odtąd podatki będą pobierane tylko na mocy zezwolenia wszystkich trzech stanów, zobowiązania te wszakże nie zawsze były dotrzymywane. Za króla Jana stany jeneralne z powodu ciężkiej wojny z Anglią zbierały się prawie corocznie, przez co znaczenie ich musiało się powiększyć. Stany z 1355 r., uchwaliwszy pewne podatki, domagały się ustanowienia z liczby ich członków stałej komisji, któraby miała prawo nadzorować nad sposobem pobierania ich, a także odbywania się zebrań peryodycznie. Dalej jeszcze posunęły się w wymaganiach stany z 1356 r., pod przewodnictwem Roberta Lecoq, biskupa z Laon, i Stefana Marcela, syndyka kupców paryskich. W skutek tego ordonansa z tegoż roku dozwalała im zbierać się w pewnych terminach, nawet bez wezwania i wyznaczać swoich członków do poboru zasiłków (*aides*). Prócz tego w ordonansie tej król przyrzekał nie zbierać wojska i nie zawierać pokoju bez zezwolenia stanów. Oddawał im także prawodawstwo co do systematu monetarnego i nadawał prawo opo-

ru przeciw nieprawnym rozporządzeniom rządu. W następnym roku (1357), stany posunęły się jeszcze dalej, gdyż naznaczywszy delfinowi radę do sprawowania rządów, zagarnęły faktycznie władzę w swoje ręce. Śmierć Marcela położyła koniec tej przewadze stanów, a raczej trzeciego stanu, który w ruchu tym przewodniczył. W skutek tego nastąpiła reakcyja w duchu wzmocnienia władzy królewskiej. Karol V starał się przyzwyczaić naród do myśli, iż rząd może się obejść bez współdziałania stanów i dlatego nie zwoływał ich wcale, jakkolwiek zaś za Karola VI, stany pod przewodnictwem Paryża, zdołały wymóżyć na władzy królewskiej chwilowo wielkie ustępstwa, wkrótce jednak zostały upokorzone (1383 r.).

Trzydzieści lat upłynęło zanim stany znów zostały zwołane do Paryża (1412 r.) w celu, o ile się zdaje, usunięcia nadużyć i nieporządków w administracyi. Na zgromadzeniu tem odznaczyło się w wykazywaniu nadużyć duchowieństwo, a także uniwersytet paryski, który był reprezentowany przez Eustachego du Pavilly. Skutkiem tego była wydana tak zwana *Ordonance Cabotienne*, (25 maja 1413 r.), która w 258 artykułach reformowała wszystkie części zarządu państwowego.

W czasie następującej zatem wojny z Anglią były nawet dwojaki zebrania stanów. Anglicy zwoływali stany prowincyj podbitych do Paryża (1420 r.), Karol zaś VII zwoływał je z prowincyj, na południe od Loary położonych, które pozostały mu wiernymi, do różnych miejscowości. Tak np: w 1422 r., do Bourges, w 1426 r. do Meun-sur-Yevre, w 1428 roku do Chinon, a w 1433 i 1435 roku do Tours, w 1439 r. do Orleanu, a w 1440 r. do Bourges. Na zgromadzeniu z 1439 r., stany wyraziły zezwolenie do dwóch nadzwyczaj ważnych postanowień. Na mocy jednego była wydana ordonansa *de la gendarmerie* z 12 listopada 1439 r., która upoważniała króla do utrzymywania stałego wojska; na mocy drugiego były mu dostarczone potrzebne do tego środki pieniężne w postaci nowego podatku (*taille*), który pobierał w następstwie bez zezwolenia stanów. Przez to

same stany dostarczyły władzy monarchicznej środków do obejścia się w rządzeniu krajem bez ich udziału.

Ludwik XI zwoływał tylko zebrania pewnych oddzielnych prowincyj, stany zaś jeneralne za jego panowania raz tylko zebrały się w Tours (1467 r.,) w celu zdecydowania w duchu życzeń królewskich, że Normandya nie może być oddzielona od Francyi. Ważniejszym było zgromadzenie stanów w Tours z 1483 r., na którym po raz pierwszy pojawili się reprezentanci, przyłączonych do Francyi prowincyj, jak Burgundy, Delfinatu, Roussilonu i Prowancyi. Na zgromadzeniu tem były nadto przyjęte rozmaite środki, mające na celu ulżyć niedoli narodu, wycieńczonego stoletnią wojną z Anglią i usunąć nadużycia w administracyi i wymiarze sprawiedliwości.

W następstwie stany zbierają się coraz rzadziej. Za Franciszka I, miały miejsce zebrania stanów w Paryżu, w czasie niewoli tegoż króla, a za Henryka II, krótkie zebranie także w Paryżu (1537 r.,) na którym ustanowiony podatek (*taxe des aisés*) nałożony na bogatszych, gdyż od włościan wyniszczonych podatkami już nic więcej nie można było wycisnąć. Ważniejsze było zebranie stanów z 1560 r., za Karola IX, w Orleanie, na którym ważną rolę grał znakomity kanclerz De l'Hospital, i z 1561 r., w Pontoise. Zebrania te doprowadziły do wydania nader ważnych ordonansów, tak zwanych z Orleanu, Moulins i Roussilons. Podobnież za Henryka III były tylko dwa zebrania stanów, mianowicie: w Blois w 1576 r., w skutek którego była wydana ordonansa z Blois, i w 1588 r.—Henryk IV weale nie zwoływał stanów, które ostatni raz zebrały się w 1614 r., w Paryżu, za małoletności Ludwika XIII, lecz nie doprowadziły do wielkich rezultatów.

Od tego czasu we Francyi wyłącznie rządził *le bon plaisir du roi*, w skutek czego nie tylko Ludwik XIV, ale i inni monarchowie francuscy śmiało mogli utrzymywać, że *l'Etat c'est moi*. Dopiero na zgromadzeniu notablów, zebrałych w czasach krytycznych w przeddzień wielkiej rewolucyi, Lafayette, w celu zażegnania wiszącej już nad gło-

wami wszystkich uprzywilejowanych burzy, zażądał zwołania stanów jeneralnych, które też rzeczywiście zebrały się w 1789 r. Stany te jednak należy uważać nie za ostatnie zebranie stanów, ale za pierwszą reprezentację narodu francuskiego.

Ma się rozumieć, iż stany jeneralne, które odbywały się tak nieregularnie nie mogły dojść do wyrobienia stałych zasad ani względem formy i sposobu postępowania, ani względem określenia swoich atrybucyj. Wogóle można powiedzieć, iż tylko król lub jego zastępca np., rejent, mógł zwołać stany, wskazując zarazem w wezwaniu miejsce i czas zebrania, tudzież przedmiot przyszłych obrad. Na skutek tego miejscowe władze, *baillifs* albo *seneschall*, zarządzają wyborami. Z początku tylko tak zwane *bonnes villes*, to jest miasta obdarzone przywilejami, miały prawo wybierać posłów; w następstwie wszakże i inne miasta, łącznie z przyległymi im okręgami wiejskimi, zyskały to prawo. Każdy stan wybierał swoich posłów oddzielnie. Deputowani dostawali od wyborców instrukcję, tak zwany *cahier*, w której zamieszczano zażalenia lub wskazywano okoliczności, które wymagały wydania nowego prawa i t. p.; z oddzielnych *cahiers* tworzone jeden *cahier* dla całego okręgu, *baillage*. Zgromadzenie mogło przystąpić do swych czynności, kiedy było przez króla uroczyście otwarte, to jest, kiedy kanclerz po krótkim przemówieniu wyrzekł formułę „*Le roi vous permet de vous assembler.*“ Każdy stan zajmował się oddzielnie, główne zaś zajęcia polegały na tem, iż z wyżej wymienionych *cahiers* każdego okręgu, przygotowywano jeden ogólny dla całego stanu, zawierający wszystkie jego życzenia. Dokument ten w następstwie przedstawiany był pod rozważę królewską. Zwykle król przy zamknięciu posiedzeń odpowiadał, iż na życzenia wyrażone w *cahiers* nastąpi przychylna rezolucya; było to jednak czystą formą, do niczego nieobowiązującą. Postanowienia stanów dopóty nie miały mocy obowiązującej, dopóki król nie wydał stosownej *ordonansy*; wydanie jej jednak zależało zupełnie od jego dobrej woli. W ten sposób

stany nie zdołały sobie zapewnić stanowczego wpływu na prawodawstwo, tak jak nie mogły dojść do tego pod względem stanowienia podatków. Królowie, wogóle mówiąc, zgromadzali je tylko wtedy, kiedy spodziewali się, iż odniosą stąd korzyść, bez względu na interesy narodu. Na dowód możnaby przytoczyć, iż najlepsi królowie, jak: Karol V, Ludwik XII i Henryk IV, nigdy stanów nie zwoływali. W każdym razie taka była niejasność i niepewność zarówno pod względem składu stanów, jako też ich atrybucyj, iż gdy w 1788 r. zamierzono przystąpić do ich zwołania, nie wiadziiano zupełnie do czego się stosować: czy miano zachować przepisy z 1483, czy z 1614 r.

Od 1614 r., to jest od chwili zwołania ostatnich stanów jeneralnych, władza monarchiczna spotykała tylko dwa, zresztą niewiele znaczące, ograniczenia. Pierwszem był parlament paryski, będący w gruncie rzeczy instytucją sądowną, który jednak prócz tego przywłaszczył sobie pewną kontrolę nad legalnością wydawanych praw lub rozporządzeń. W skutek tego, jeżeli uznawał pierwsze prawo za nielegalnie wydane, z obrazą praw istniejących, odmawiał mu mocy wykonawczej, przez niewniesienie go do swoich rejestrów. Nie raz środek ten zmuszał potężnych nawet monarchów jak np: Ludwika XI, do cofnięcia wydanego już prawa; nieraz opór parlamentu zmuszał królów do rozwiązania go lub przeniesienia w inne miejsce. Ponieważ jednak środki podobne wzbudzały niezadowolenie w narodzie, gdyż przerywały regularny bieg wymiaru sprawiedliwości, przeto władza królewska uciekała się do nich w ostateczności, gdy nie można było załatwić sporu drogą porozumienia lub ustępstw, zaspakajających wymagania parlamentu. W każdym razie władza królewska miała jeszcze inny sposób do złamania oporu parlamentu w tak zwanych *lits de justice*, które polegały na tem, iż na posiedzeniu jego prezydował król i żądał zarejestrowania spornego prawa. Przeciwno temu nie było już opozycji.

Drugiem, jeszcze mniej ważnem ograniczeniem władzy królewskiej, były stany prowincjonalne, które zbierały się

w oddzielnych prowincjach, niezależnie od stanów jeneralnych, i zajmowały się pewnymi interesami, obchodzącemi tę tylko prowincję. Powstawały one w ten sposób, iż przy boku wielkich panów feudalnych tworzyły się stany, które zajmowały względem nich stanowisko podobne do tego, jakie miały stany jeneralne względem króla. Zwykle, po przyłączeniu pewnej prowincyi do korony, król zapewniał utrzymanie nadal praw i urzędów istniejących, a w skutek tego i stanów. W następstwie jednak monarchowie francuscy, dążąc do osiągnięcia władzy absolutnej, nie mogli ścierpieć istnienia instytucyj, troszczących się o dobro i interesy oddzielnych prowincyj, niezależnie od władzy królewskiej, i dlatego znosili je powoli. Niektóre jednak, jak np: w Prowancyi i Langwedocyi utrzymały się aż do rewolucyi. Znoszenie wszakże stanów prowincjonalnych wyrządziło wielką krzywdę społeczeństwu francuskiemu, które w skutek tego nie mogło tak, jak społeczeństwo angielskie, wyrobić u siebie silnego samorządu.

W ten sposób blisko przez dwa wieki cała władza prawodawcza i wykonawcza skoncentrowana była w rękach króla. Zebranie się stanów jeneralnych 5 maja 1789 roku, było początkiem wielkiego przewrotu politycznego i społecznego, znanego pod nazwą wielkiej rewolucyi francuskiej, którego następstwa do obecnego czasu czuć się dają. Od téj chwili wypadki polityczne następowały jedne po drugich z przerażającą nieraz szybkością. Wszystkie stosunki społeczne i państwowe uległy gruntownej reformie. Ma się rozumieć, iż wśród tego przewrotu działalność prawodawcza za jeden z głównych swych celów musiała uważać określenie ustroju władzy prawodawczej i rządu, od czego zależał dalszy rozwój wszystkich stosunków państwowych. Dlatego spotykamy pod tym względem gorączkową działalność, owocem której były te liczne konstytucye, jakie miała Francya od 1789 r. Niepodobnięstwem byłoby nam rozważać szczegółowo, jak każda z nich określała władzę prawodawczą i rząd, choćby z tego powodu, iż każda zmiana polityczna, każda nowa rewolucya wywoływała nową konstytucyę, któ-

ra inaczej urzędowała ten przedmiot, stosownie do wypadków politycznych lub zapatrywań osób, pod wpływem których konstytucya była tworzona. Z drugiej strony każda nowa konstytucya, usuwając *en bloc* poprzednią, przyjmowała inne, często wprost przeciwne dawniej przyjętym, zasady.

Z tego powodu jak konstytucye te nie opierały się na przeszłości, na rozwoju historycznym, ale były wynikiem bardziej teoretycznych zapatrywań, tak i same po zniesieniu, utracaly wszelkie znaczenie, nawet historyczne; nie tworzyły podstawy do dalszego rozwoju, nie stanowiły klucza do zrozumienia tego, co obecnie istnieje. Dla dokładności tylko wspomnimy o każdej z nich w kilku słowach, zanim przejdziemy do rozważenia stosunków obecnych.

Stany jeneralne z 1789 r., zamieniły się na zgromadzenie narodowe czyli ustawodawcze (*Assemblée constituante*), które uchwaliło konstytucję z 3—14 września 1791 r. Podług tej konstytucyi władza prawodawcza była powierzona jednemu zgromadzeniu narodowemu prawodawczemu (*Assemblée législative*), które winno było składać się z 745 członków, wybranych za pomocą wyborów dwustopniowych, na dwa lata. Władza wykonawcza została powierzona królowi, który też miał prawo założenia weto, przeciw prawom, uchwalonym przez zgromadzenie prawodawcze.

Zgromadzenie prawodawcze zebrało się 30 października 1791 roku, i zawiesiwszy króla w wykonywaniu jego władzy (10 sierpnia 1792 roku) zwołało konwencyę narodową. Konwencya ogłosiła 21 września 1792 roku rzeczpospolitę i uchwaliła konstytucję z 24 czerwca 1793 roku. Podług tej konstytucyi władza prawodawcza miała być powierzona jednemu zgromadzeniu, składającemu się z członków wybieranych bezpośrednio, w takim stosunku, aby na każde 40,000 mieszkańców przypadał jeden deputowany. Władza wykonawcza miała być powierzona najprzód radzie wykonawczej złożonej z 24 członków, wybranych przez zgromadzenie prawodawcze z listy kandydatów, wybranych przez naród, za pomocą wyborów dwustopniowych, — następnie zaś 12 komisjom, wybranym z członków zgromadzenia pra-

wodawczego. Konstytucya ta jednak nigdy nie weszła w wykonanie.

Konwencya przed rozejściem się uchwaliła inną konstytucyę z 5 fructidor'a, III roku rzeczypospolitěj. Na mocy téj konstytucyi władza prawodawcza była powierzona dwom izbom, wybieranym za pomocą wyborów dwustopniowych i odnawianym w trzeciej części corocznie. Izbami temi były: rada pięciuset (*le Conseil des Cinq-Cents*), która miała inicjatywę w stanowieniu praw i rada starszych (*le Conseil des Anciens*), która mogła tylko zatwierdzić albo odrzucić projekty do praw, przyjęte przez radę pięciuset. Władza wykonawcza była powierzona dyrektorjowi, składającemu się z pięciu członków, wybieranych przez radę starszych z listy kandydatów, przedstawionych przez radę pięciuset, odnawianemu w piątej części co rok.

Zamach stanu 18 brumaire'a, roku VIII, zniósł dyrektorjat i ustanowił na jego miejsce tymczasowo trzech konsulów, do których należał i jenerał Bonaparte. Konsulowie ci opracowali nową konstytucyę z 22 frimaire'a roku VIII, (13 grudnia 1799 r.).

Podług téj konstytucyi był ustanowiony: 1) trybunat, składający się ze 100 członków, mianowanych przez senat z ogólnej listy narodowej; 2) ciało prawodawcze (*Corps legislatif*), składające się z 300 członków, mianowanych także przez senat z listy narodowej, i 3) senat, składający się z 80 członków dożywotnich, z których 56 na pierwszy raz zamianowali konsulowie, pozostali zaś byli mianowani przez senat z liczby trzech kandydatów, przedstawionych na każde miejsce, przez trybunat, ciało prawodawcze i pierwszego konsula. Ten sam sposób miał być zastosowany i przy następnych mianowaniach senatorów. Wreszcie była ustanowiona rada stanu, złożona z członków, mianowanych przez pierwszego konsula. Władza prawodawcza między temi organami była rozdzielona w ten sposób, iż rada stanu przygotowywała projekty do praw z konsulami i naznaczała trzech członków z pośród siebie, którzy komunikowali go trybunatowi. Trybunat miał prawo dy-

skutować nad przedstawionym mu projektem i wyznaczyć trzech członków ze swego grona, do przedstawienia przeciwko niemu zarzutów w ciele prawodawczem. Tam też mogły być rozprawy tylko pomiędzy trzema członkami rady stanu, którzy obowiązani byli bronić projektu, i członkami trybunatu, przedstawiającymi swe zarzuty; członkowie jednak ciała prawodawczego nie mogli brać w rozprawach tych udziału. Ciało prawodawcze mogło tylko, po milczącym wysłuchaniu mów za i przeciw, przyjąć prawo lub odrzucić. Senat miał tylko prawo rozstrzygać o konstytucyjności postanowień ciała prawodawczego. Władza wykonawcza powierzona była trzem konsulom, mianowanym przez senat na lat 10. Z tych konsulów jednak tylko pierwszy miał rzeczywistą władzę, gdyż on tylko rozstrzygał, inni mieli tylko głos doradczy. Widzimy stąd, iż wtedy już władza wykonawcza i prawodawcza była skoncentrowana w pierwszym konsulu, który za pomocą rady stanu miał inicjatywę w stanowieniu praw, wpływając zaś na senat, mógł zapewnić zamianowanie takich tylko członków ciała prawodawczego, którzy byłiby powolnem w jego rękach narzędziem. Było to przygotowaniem do przyszłego cesarstwa.

Na mocy plebisytu ludowego pierwszy konsul miał przedłużoną władzę dożywotnio. W skutek tego senat, na wniosek tegoż, uchwalił nową konstytucyę z 16 thermidor'a, roku X (4 sierpnia 1802 r.), która zmieniła tylko pod pewnemi względami poprzednią konstytucyę, rozszerzając prawa senatu i pierwszego konsula, zmniejszając znaczenie trybunatu.

Konstytucya z 28 floreal'a, roku XII, (18 maja 1804) ustanowiwszy cesarstwo, zaprowadzała także pewne zmiany w organizacyi senatu i trybunatu.

Po upadku Napoleona, senat i ciało prawodawcze przyjęły konstytucyę z monarchią dziedziczną i dwiema izbami, na którą wszakże nie zgodził się Ludwik XVIII. Zamiast tego nadaną została konstytucya z 4 czerwca 1814 r., mocą której były wprowadzicie ustanowione dwie izby, mianowicie izba

parów i deputowanych, atrybucye ich jednak były bardzo ograniczone, gdyż nie miały inicjatywy w stanowieniu praw. Inicjatywa pod tym względem należała wyłącznie do króla. Izby mogły tylko, w razie jeżeli chciały zwrócić uwagę rządu na potrzebę pewnego prawa, obradować nad odpowiednim do tego wnioskiem w Komitecie Sekretnym, i przedstawić go pod rozpoznanie króla. Powrót Napoleona z wyspy Elby i rządy tak zwane studniowe pociągnęły za sobą nową zmianę, wprowadzie krótkotrwałą, w ustroju władzy prawodawczej i rządu. Akt dodatkowy (*acte additionel*) z 22 kwietnia 1815 r., powracał w gruncie rzeczy do rozporządzeń konstytucyi z roku VIII, X i XII, z pewnemi wszakże zmianami, na korzyść reprezentacyi narodowej.

Po ostatecznym upadku Napoleona przywrócona została moc obowiązująca konstytucyi z 1814 r. Następna konstytucya z 14 sierpnia 1830 r., wogóle trzymała się tychże zasad co i poprzednie, z tą tylko główną różnicą, iż inicjatywa była nadana obydwom izbom, że posiedzenia izby parów miały być publiczne, nie tak jak poprzednio tajemne, i że godność ta nie była dziedziczna, ale tylko dożywotnia.

W skutek rewolucyi lutowej rząd tymczasowy ogłosił rzeczpospolitę, zwołane zaś zgromadzenie narodowe uchwaliło konstytucyę z 4 listopada 1848 r. Na mocy téj konstytucyi władza prawodawcza należała do jednej tylko izby stałej, składającej się z 750 członków, wybieranych bezpośrednio za pomocą głosowania powszechnego. Prezydent rzeczypospolitej miał władzę wykonawczą, a także na równi z izbą inicjatywę w stanowieniu praw. Prócz tego, jeżeli się nie zgadzał na jakie prawo, mógł żądać w terminie oznaczonym, aby izba wzięła je pod powtórne rozpoznanie, które jednak było ostatecznem.

Po zamachu stanu z 2 grudnia 1851 r., i plebiscytach z 20 i 21 tegoż miesiąca, prezydent rzeczypospolitej ogłosił konstytucyę z 14 stycznia 1852 r. Według téj konstytucyi władza prawodawcza należała do prezydenta rzeczypospolitej i dwóch izb, mianowicie senatu i ciała prawodaw-

czego; inicjatywa jednak należała wyłącznie do prezydenta. Ciało prawodawcze mogło debatować nad projektem do poprawki do prawa tylko w tym wypadku, kiedy poprawka ta była przyjęta przez specjalny komitet ciała prawodawczego i przez radę stanu. Senat, składający się z członków mianowanych przez prezydenta dożywotnio, miał prawo za pomocą senatus-konsultów decydować o konstytucyjności czynów, poddanych pod jego rozpoznanie, wydawać postanowienia, odnoszące się do zarządu Algierji i kolonij, i tłumaczyć w razie niejasności artykuły konstytucyi. Senat miał także wyłączne prawo inicjatywy względem zmian w konstytucyi. Każda taka zmiana, jeżeli była przyjęta przez prezydenta, winna była być na mocy senatus-konsultu poddana pod zatwierdzenie ludowe za pomocą głosowania powszechnego. W ten sposób cała władza prawodawcza była skoncentrowana w osobie prezydenta rzeczypospolitej, który miał w swych ręku nominację senatorów, a prócz tego mógł potężnie wpływać na skład ciała prawodawczego, przez tak zwane kandydatury urzędowe.

Na mocy swego prawa, które dozwalało zmieniać konstytucję, senat uchwalił 7 listopada 1852 r., senatus-konsult, przywracający cesarstwo, który był zatwierdzony w głosowaniu powszechnem przez plebiscyt z 21 listopada 1852 r. Prócz tego senat senatus-konsultem z 25 grudnia 1852 r., zmienił w części konstytucję z 14 stycznia tegoż roku. Zmiana ta polegała głównie na tem, iż atrybucye cesarza, jako naczelnika władzy wykonawczej, były znacznie powiększone pod względem prawodawczym, przez nadanie mu prawa urządzania za pomocą dekretów takich stosunków, które poprzednio wymagały zapadnięcia prawa, w ścisłym znaczeniu tego wyrazu. Z drugiej strony atrybucye ciała prawodawczego zostały ograniczone w najważniejszych jego funkcyjach, mianowicie: w prawie uchwalania podatków i budżetu, gdyż od tego czasu mógł uchwalać nie cały budżet wogóle, ale pojedynczemi ministeryami, cesarz zaś miał prawo za po-

mocą dekretu przenieść fundusze uchwalone z jednej pozycji do drugiej.

Za drugiego cesarstwa było wydanych kilka postanowień, odnoszących się do ustroju władzy prawodawczej, w celu rozszerzenia atrybucyj ciała prawodawczego. Dekret z 24 listopada 1860 roku, pozwolił senatowi i ciału prawodawczemu uchwalać adres w odpowiedzi na mowę tronową, a także ustanowił ministrów bez wydziałów (*sans portefeuille*) w celu obrony w ciele prawodawczem projektów rządowych, wspólnie z członkami rady stanu. Senatus-konsult z 2 lutego 1861 r., upoważnił izby do drukowania w dzienniku urzędowym stenograficznych sprawozdania *in extenso* z rozpraw parlamentarnych niezależnie od sprawozdania, które było publikowane do owego czasu. Senatus-konsult z 18 lipca 1866 r., rozszerzył prawo izb pod względem czynienia poprawek do projektów rządowych. Z drugiej strony senatus-konsult z 31 grudnia 1861 r. ograniczył prawo reprezentacji narodowej pod względem stanowienia budżetu, wymagając, aby budżet każdego ministerium był wotowany sekeyami, nie tak jak poprzednio ogólnie. Przeciwnie senatus-konsult z 8 września 1869 r., nadał inicjatywę w stanowieniu praw nie tylko cesarzowi, ale i dwom izbom; dopuścił ministrów, którzy dotychczas nie mogli być obecnymi przy rozprawach izb do przyjęcia w nich udziału; dozwolił nawet brać ministrów z członków senatu i ciała prawodawczego i uczynił ich odpowiedzialnymi; dozwolił ciału prawodawczemu wybierać prezesa, wiceprezesa, sekretarzy i konstituować swoje biuro, a także czynić wnioski motywowane o przejście do porządku dziennego. Członkowie obydwóch izb otrzymali prawo występowania do rządu z interpelacyami. Posiedzenia senatu miały mieć miejsce publicznie; wszystkie te zaś zmiany w duchu liberalnym były, na skutek plebiscytu z 8 maja 1870 r., wniesione do senatus-konsultu z 21 maja 1870 r., w którym prócz tego nadane zostało senatowi i ciału prawodawczemu prawo przyjmowania petycyj. Działo się to w przeddzień upadku drugiego cesarstwa.

W skutek wypadków politycznych z 1870 r., utworzył się 4 września 1870 r., w Paryżu, rząd obrony narodowej, złożony z deputowanych departamentu Sekwany, który aktem, w tymże dniu wydanym, ogłosił Rzeczpospolitą. Rząd obrony narodowej dekretem z 31 stycznia 1871 r., zwołał zgromadzenie narodowe do Bordeaux. Zgromadzenie to, wybrane podług prawa wyborczego z 1848 r., to jest za pomocą głosowania powszechnego i z listy dla każdego departamentu, mianowało postanowieniem z 17 lutego 1871 r. Thiers'a naczelnikiem władzy wykonawczej, a postanowieniem z 1 marca t. r. wyrzekło detronizację dynastji napoleońskiej. Akt z 31 sierpnia t. r., na wniosek Riveta, przyznał naczelnikowi władzy wykonawczej tytuł prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej, a zarazem określił jego atrybucyę, jako naczelnika władzy wykonawczej. Według tego aktu i prezydent i ministrowie, zarządzający wydziałami, mieli być odpowiedzialni przed zgromadzeniem narodowym, zachowującym w pełni najwyższą władzę. Prawo z 24 maja 1872 r., ustanowiło radę stanu, mającą pewne funkcyę pod względem prawodawczym, mianowicie w przygotowaniu projektów do praw. Atrybucyę prezydenta Rzeczypospolitej i ministrów były też określone w prawie z 13 marca 1873 r. Wreszcie w 1875 r., zostało uchwalonych kilka praw, które stanowią obecną konstytucyę Rzeczypospolitej francuskiej, i określają z małemi zmianami dzisiejszy ustrój władzy prawodawczej oraz rządu we Francyi. Do nich należy prawo z 24 lutego 1875 r., o organizacyi senatu; z 25 lutego t. r., prawo konstytucyjne o organizacyi władz publicznych; z 16 lipca t. r., także prawo o stosunku władz publicznych; z 2 sierpnia t. r., prawo organiczne o wyborach deputowanych.

Z tego powodu zastanowić się nam wypada nad tem, jak powyżej wymienione prawa określają obecnie władzę prawodawczą i rząd we Francyi. Wogóle mówiąc, prawa te powierzają władzę prawodawczą trzem organom, mianowicie: izbie deputowanych, senatowi i prezydentowi Rzeczypospolitej, władzę zaś wykonawczą tylko temu osta-

tniemu. Prócz tego pewien udział w stanowieniu praw nadany został i radzie stanu.

ROZDZIAŁ II.

Mówiąc o organizacyi władzy prawodawczej, należy się zastanowić nad urządzeniem każdego z organów, powołanego do wykonywania jęj, poszczegółe. Z tego powodu winniśmy zatrzymać się tutaj nad przepisami, odnoszącemi się do izby deputowanych, senatu, prezydenta rzeczypospolitej tudzież rady stanu.

1. Skład izby deputowanych.

Podług prawa z 30 listopada 1875 r., izba deputowanych winna była składać się z członków, wybieranych za pomocą głosowania powszechnego, w departamentach francuskich i algierskich, a także na wyspach Martynice, Gwadelupie i Réunion. Prawo z 8 kwietnia 1879 r., i 28 lipca 1881 r., nadało prawo wybierania deputowanych także koloniom francuskim w Gujanie, Kochinchinie, Indyach i Senegalu, jakkolwiek kolonie te nie mogą wybierać senatorów.

Ponieważ prawodawstwo francuskie przyjęło głosowanie powszechne, przeto prawo wyborcze czynne należy do każdego obywatela francuskiego, który ukończył 21 lat, używa praw cywilnych i politycznych i zamieszkuje w gminie przez sześć miesięcy. *)

*) Konstytucya z 1814 r., wymagała od wyborców 30 lat wieku i opłacania 300 franków podatków stałych; od wybieralnych 40 lat wieku i opłacania 1,000 franków podatków stałych. W skutek tego było w owym czasie tylko 90,000 obywateli, mających prawo wyborcze czynne i 16,000 mających prawo wyborcze bierne. Konstytucya z 1830 r.,

Dlatego, aby do wyborów byli dopuszczeni tylko mający do tego prawo, winna być w każdej gminie utworzona lista wyborcza, podług przepisów prawa z 7 lipca 1874 r. Listę tę tworzy komisya składająca się z mera gminy, jednego delegowanego, mianowanego przez prefekta i drugiego, naznaczonego przez radę gminną. Większe miasta są pod tym względem podzielone na sekcye wyborcze, a Paryż i Lyon na okręgi. Ponieważ ta sama lista służy także i do wyborów gminnych, przeto winna być podzielona na dwie części: w jednej pomieszczone być winny osoby, mające prawo uczestniczyć w wyborach politycznych i gminnych, zależnych od pewnych warunków specjalnych — w drugiej, dodatkowej „*liste complementaire*,” zapisane być winny te tylko osoby, które, nie mogąc uczestniczyć w wyborach gminnych, mają prawo, w skutek sześciomiesięcznego mieszkania w gminie, wykonywać w niej prawo wyborcze czynne. Prawo wskazuje szczegółowe przepisy, które należy zachowywać przy układaniu listy wyborczej. Te same przepisy winny być zachowane i przy częściowych zmianach, które zaszły w niej w ciągu roku. Zmiany te winny być uskutecznione przed 31 marca każdego roku, w skutek czego lista zachowuje swoją moc do tegoż dnia następnego roku. Na decyzję komisji osoby interesowane mogą założyć apelację do sędziego pokoju, a na decyzye tego ostatniego do sądu kasacyjnego.

zmniejszyła te wymagania, żądając od wyborców 25 lat i płacenia 200 franków; od wybieralnych 30 lat i 500 franków podatków. W skutek tego liczba wyborców i wybieralnych powiększyła się; w każdym jednak razie tylko bogatsi mieli zapewnioną reprezentację. Głosowanie powszechne, znosząc cenę wyborczy i zniżając wiek, wymagany od wyborców, powiększyło znakomicie ich liczbę. Tak np. przy głosowaniu na prezydenta rzeczypospolitej, księżę Ludwik Napoleon otrzymał 5,434,226 głosów, generał Cavaignac 1,448,107, a Ledru-Rollin 370,119. W pamiętnem głosowaniu, w maju 1870 r., zatwierdzającym liberalne zmiany, zaprowadzone w konstytucyi przez Napoleona III-go, 7,350,142 głosów oświadczyło się twierdząco, 1,538,825 przecząco, 112,975 głosów było nieważnych. W 1885 roku, było 10,367,202 wyborców, z których wzięło udział w wyborach 7,769,629.

Na liście tój nie mogą być pomieszczone nie tylko osoby, pozbawione praw cywilnych i politycznych na skutek wyroku sądu karnego, skazującego je na karę hańbiącą, ale i wiele innych, jak np.: osoby, którym sądy wyrokujące poprawczo, zabroniły wykonywać prawo wyborcze, osoby skazane na krótsze nawet więzienie za sprzedaż napojów fałszowanych, kradzież, oszustwo, nadużycie zaufania, przestępstwo przeciwko dobrym obyczajom, przestępstwo wyborcze, za lichwę, i niektóre inne. Nie mogą także być na niej zamieszczeni pozbawieni własnej woli i upadli nie-rehabilitowani. Niektóre osoby nie mogą być zapisane do listy w przeciągu 5 lat, licząc od daty odcierpienia przez nich kary, na którą byli skazani. Do nich należą skazani na miesiąc więzienia za opór władzy, za znieważenie publiczne przysięgłego z powodu wykonywanych przez niego obowiązków, lub świadka, z powodu uczynionego przez niego zeznania i t. p. Niektórzy zamieszczeni nawet na liście są zawieszani w wykonywaniu prawa wyborczego. Do nich należą pozbawieni wolności w czasie śledztwa, a także obwinieni, niestawający, i osoby pomieszczone w domach obłąkanych. Wreszcie co się tyczy wojskowych wszelkich stopni należy zauważyć, iż winni być zamieszczeni na liście w tem miejscu, w którym mieli ostatnie zamieszkanie. Mogą jednak głosować tylko wtedy, kiedy są na urlopie, lub kiedy przeszli w stan rozporządzalności (*en disponibilité*).

Z drugiej strony mogą głosować osoby nie zamieszczone na liście wyborców, które przedstawiają decyzję sędziego pokoju, nakazującą ich wpisanie, lub decyzję sądu kasacyjnego unieważniającą ich wykreślenie.

Prawo wyborcze bierne określone jest wogóle w ten sposób, iż każdy wyborca, który ukończył 25 lat, może być wybrany deputowanym, bez względu na jego cenz majątkowy lub zamieszkanie. Od tego ogólnego pravidła ustanowione są jednak pewne wyjątki. I tak: nie mogą być wybranymi wojskowi i marynarze, zostający w służbie czynnej, a nawet przeniesieni w stan rozporządzalności, tudzież

wszyscy urzędnicy publiczni, otrzymujący pensję ze skarbu państwa.

Niektórzy jednak urzędnicy mogą być obrani deputowanymi; do nich należą: ministrowie i podsekretarze stanu, ambasadorowie i ministrowie rezydenci przy obcych dworach, prefekt departamentu Sekwany i policyi, pierwszy prezes sądu apelacyjnego i izby obrachunkowej w Paryżu, jeneralni prokuratorowie przy tychże instytucjach, arcybiskupi i biskupi, pastorowie wyznania protestanckiego, prezydujący w konsystorzach i wielki rabin prezydujący w konsystorzu wyznania mojżeszowego w Paryżu, profesorowie uniwersytetu, a także osoby, które otrzymały polecenie od rządu na czas, nieprzenoszący sześciu miesięcy. W skutek tego też każdy deputowany, który by w czasie trwania swego mandatu otrzymał urząd płatny ze skarbu państwa, utracą mandat deputowanego przez sam fakt przyjęcia tego urzędu. Jeżeliby jednak urząd ten należał do powyższych wymienionych, niesprzeciwiających się obowiązkom deputowanego, winien tylko poddać się powtórnemu wyborowi, w skutek czego może połączyć te obowiązki. W każdym razie deputowani mianowani ministrami lub podsekretarzami stanu są uwolnieni od tego, i nie potrzebują poddawać się nowemu wyborowi. Owszem z systematu parlamentarnego wypływa, aby ministrowie byli jednocześnie i deputowanymi.

Wreszcie należy zauważyć, iż niektórzy urzędnicy nie mogą być obrani deputowanymi w tym okręgu, w którym pełnią rzeczywiście obowiązki, a nawet w sześć miesięcy po ustaniu ich w skutek dymisyi, uwolnienia z urzędu, albo przeniesienia na inne miejsce. Do nich należą: prezesi, wiceprezesi, sędziowie i sędziowie śledczy, tudzież członkowie prokuratury trybunałów pierwszej instancyi, prefekci, sekretarze jeneralni prefektury, gubernatorowie i sekretarze jeneralni kolonii; inżynierowie departamentalni i okręgowi, a także tacyż nadzorcy dróg; rektorowie i inspektorowie akademii; inspektorowie szkół początkowych; arcybiskupi,

biskupi i wikaryusze jeneralni; płatnicy jeneralni i poborcy podatków stałych i niestałych, stempla, dochodów dóbr państwa i poczt; inspektorowie leśni i podprefekci. Wreszcie na mocy prawa z 1884 r., nie mogą być ani deputowanemi, ani senatorami członkowie rodzin panujących dawniej we Francji.

Mandat deputowanego trwa cztery lata, gdyż izba na taki przeciąg czasu jest wybierana. Jeżeli jednak deputowany wybierany jest w czasie kadencji parlamentarnéj, mandat jego ma moc tylko do końca téj kadencji. Izba deputowanych odnawia się w całości co cztery lata, wtedy więc winny nastąpić ogólne wybory. Jeżeli miejsce deputowanego opróżni się w czasie kadencji w skutek śmierci, zrzeczenia się mandatu lub z innego powodu, nowy wybór powinien być dopełniony w trzy miesiące od daty opróżnienia. Jeżeli opróżnienie nastąpiło w skutek tego, iż deputowany, wybrany w kilku miejscach, wybrał jedno z nich, nowy wybór winien nastąpić w ciągu miesiąca.

Wybory, podług prawa z 30 listopada 1875 r., odbywają się w ten sposób, iż zgromadzenia wyborcze winny być zwołane przez dekret prezydenta rzeczypospolitéj przynajmniej na dwadzieścia dni przed wyborami. Podczas peryodu wyborczego, to jest od dnia ogłoszenia dekretu do odbycia się wyborów, wszelkie cyrkularze i wyznania wiary politycznéj kandydatów, ogłoszenia i manifesty wyborcze podpisane przez wyborców, mogą być publikowane albo rozdawane bez żadnego poprzedniego upoważnienia, po złożeniu tylko kopii ich w biurze prokuratora rzeczypospolitéj. Rozdawanie kartek wyborczych (*bulletin*) nie podlega obowiązкови złożenia ich w tem biurze. Zabronione jest także wszystkim urzędnikom i agentom rządowym lub gminnym rozdawać cyrkularze, manifesty lub kartki wyborcze.

Głosowanie odbywa się w głównem miejscu gminy. W tym celu winno być w niej utworzone biuro wyborcze. Prezydującym w tem biurze jest mer gminy, a w razie niemożności jego pomocnik (*adjoint*) lub jeden z radców gminnych. Asesorami są radcy gminni, umiejący czytać

i pisać, z porządku starszeństwa, w razie zaś niemożności dwaj najstarsi i dwaj najmłodszy wyborcy. Sekretarza z głosem tylko doradczym wybiera samo biuro z pomiędzy wyborców. Biuro, w czasie dopełnienia wszystkich operacyj wyborczych, winno się składać przynajmniej z trzech członków. Prezydujący biura utrzymuje porządek w zgromadzeniu wyborczym, w skutek tego ma prawo wzywać nawet siłę zbrojną w celu zachowania go; żadna zaś siła zbrojna nie może być umieszczona ani w sali głosowań, ani u wejść do niej bez wezwania prezydującego. Biuro rozstrzyga tymczasowo względem wszelkich trudności lub sporów, wynikających w czasie głosowania. Decyzye jego winny być motywowane. Do nich winny być dołączone dowody usprawiedliwiające spór np. kartki wyborcze; wszelkie zaś spory winny być wniesione do protokołu.

Głosowanie winno się odbyć, o ile można, w niedzielę lub dzień świąteczny i nie może się ciągnąć dłużej jak jeden dzień. Zgromadzenia wyborcze, w dniu przeznaczonym na głosowanie nie mogą zajmować się niczem innym tylko wyborami, w skutek czego wszelkie dyskusye i rozprawy polityczne są zabronione. W czasie głosowania, na stole, przy którym biuro odbywa swe czynności, winna się znajdować kopia urzędowa listy wyborców właściwej gminy lub sekcji. Głosowanie odbywa się tajemnie w ten sposób, iż wyborcy znajdujący się w sali głosowań są wywoływani z listy w porządku alfabetycznym. Każdy z nich winien przynieść kartkę wyborczą, przygotowaną poprzednio na białym papierze, bez żadnych znaków zewnętrznych, z napisaniem na niej nazwiskiem kandydata, na którego głosuje. Po przywołaniu z nazwiska wyborca winien usprawiedliwić przedewszystkiem swój przymiot wyborcy, przez okazanie karty wyborczej, której jeden z rogów jest dla kontroli ucięty, i porównanie jej z listą wyborczą, tudzież złożyć prezydującemu swoją kartkę zwiniętą. Prezydujący składa ją do urny, która winna być przed rozpoczęciem głosowania zamkniętą na dwa klucze. Jeden z nich pozostaje u prezydującego, drugi u rachmi-

strza głosów (*scrutateur*) najstarszego wiekiem. Po złożeniu kartki, jeden z członków biura winien na liście podznaczyć, iż kartka została złożona. Po ukończeniu przywoływania z listy, należy przystąpić do powtórnego jej przeczytania w celu przywołania tych wyborców, którzy się za pierwszym razem nie stawili. Głosowanie takie winno się odbywać od godziny 8 z rana do 6 wieczorem. Mogą także głosować i ci, którzy jakkolwiek nie byli zamieszczeni na liście, okazali decyzję, o której wyżej wspomnieliśmy.

Po ukończeniu głosowania, należy przystąpić do obliczenia głosów. Czynność ta odbywa się w ten sposób, iż najprzód otwiera się urna z kartkami i liczy kartki w niej znajdujące się. Jeżeli kartek okazało się mniej lub więcej jak głosujących, winna być o tem uczyniona wzmianka w protokóle głosowania. W następstwie, jeżeli było więcej jak 300 głosujących, biuro winno mianować z obecnych wyborców, umiejących czytać i pisać, pewną liczbę rachmistrzów do otworzenia kartek i zliczenia głosów. Rachmistrze ci dzielą się na grupy najmniej po czterech, pracujące przy oddzielnych stołach. Prezydujący dzieli między niemi kartki wyborcze, jeden zaś z rachmistrzów w każdej grupie, przeczytawszy na głos nazwisko kandydata zawarte na kartce, winien ją oddać innemu do sprawdzenia. Nazwiska zamieszczone na kartkach winny być zaraz zapisane na listach w tym celu przygotowanych. Liczenie głosów i sprawdzenie kartek przez rachmistrzów winno się odbywać pod nadzorem prezydującego i członków biura. Jeżeli jest mniej jak 300 głosujących czynność tę mogą dopełnić sami członkowie biura. W każdym razie stoły, na których odbywa się liczenie głosów, winny być tak umieszczone, aby wyborcy mogli chodzić na około nich. Kartki puste, z niedokładnem oznaczeniem kandydata, lub w których głosujący dał się poznać, nie liczą się. Po ukończeniu liczenia natychmiast rezultat tegoż winien być ogłoszony, kartki zaś winny być spalone, oprócz nieważnych lub spornych, które dołączają się do protokołu. Jeżeli gmina podzielona jest na kilka sekcyj, sprawozdanie z głosowania,

sporządzone przez biuro, winno być ze wszystkich sekcji zanesione do pierwszej sekcji, w której, wobec przydujących wszystkich sekcji, należy przystąpić do ostatecznego obliczenia i ogłoszenia rezultatu. Protokoły głosowania sporządzają się w każdej gminie w podwójnej liczbie egzemplarzy, z których jeden pozostaje w merostwie gminy, drugi zaś przesyła się prefektowi za pośrednictwem podprefekta. Ogólne policzenie głosów dla każdego departamentu odbywa się w mieście głównem departamentu przez komisję złożoną z trzech radców jeneralnych departamentu na posiedzeniu publicznem. Rezultat tego winien ogłosić przydujący w komisji. Większość głosów potrzebna do wyboru na deputowanego jest określona w ten sposób, iż każdy deputowany winien mieć absolutną większość głosów, z liczby wyborców głosujących; większość ta jednak winna stanowić przynajmniej $\frac{1}{4}$ część wszystkich wyborców zapisanych. Jeżeli kandydat nie otrzymał takiej większości, winny się odbyć powtórne wybory, w drugą niedzielę po ogłoszeniu rezultatu pierwszych. Do wyborów tych dopuszczeni są nietylko kandydaci, którzy nie zdołali otrzymać żadnej większości, ale i nowi. Przy tych wyborach względna większość rozstrzyga, to jest dosyć jest mieć większość z liczby rzeczywiście głosujących.

Według prawa z 1875 r. każdy wyborca głosował tylko na jednego deputowanego, czyli, że prawo to ustanowiło głosowanie tak zwane indywidualne, (*scrutin individuel*). Liczba deputowanych była oznaczona w tym stosunku, iż każdy okrąg (*arrondissement*) z ludnością 100,000 miał prawo wybrać jednego deputowanego na każde 100,000 m. lub każdy ułamek tej cyfry. Takie okręgi winny były być, w celu dopełnienia wyborów, podzielone na okręgi wyborcze (*circonscription*). W skutek tego izba deputowanych liczyła wogóle 557 członków. Prawo z 16 czerwca 1885 r. zaprowadziło pod tym względem ważną zmianę przez przyjęcie tak zwanego głosowania z listy (*scrutin de liste*) o które już dopominał się Gambetta, i z powodu którego upadł. Na skutek tego każdy departament tworzy oddzielny okrąg

wyborczy, wybierający pewną ilość deputowanych, mianowicie jednego deputowanego na każde 70,000 ludności, nie licząc cudzoziemców. Stosownie do tego każdy departament wybiera przynajmniej 3 deputowanych. Departament Sekwany wybiera 38, a Belfort 2. Wszystkich deputowanych jest 584, z których 568 przypada na Francję, 6 na Algierję i 10 na inne kolonie. W każdym okręgu wyborczym wyborcy głosują na wszystkich deputowanych, którzy na ten okrąg przypadają, to jest, mają prawo umieścić na kartce wyborczej tyle nazwisk, ile ma być wybranych deputowanych. Wreszcie mówiąc o izbie deputowanych, należy zauważyć, iż deputowani, zgodnie z zasadniczą myślą reprezentacji narodowej, nie otrzymują żadnych od wyborców instrukcyj, owszem wszelką taką instrukcję (*mandat impératif*) prawo uważa za nieważną. Z drugiej strony otrzymują wynagrodzenie w ilości 9,000 franków rocznie. Deputowani z kolonij dostają prócz tego zwrot kosztów podróży.

II. Organizacja senatu.

Organizacja senatu określona jest w prawach z 24 lutego, 16 lipca i 2 sierpnia 1875 r. oraz z 4 lipca 1884 r. Podług tego senat składa się z 300 członków. Z tej liczby 75 pierwotnie zamianowało samo zgromadzenie narodowe; obecnie jednak na mocy prawa z 1884 r. i senatorowie wybierani są w zwykły sposób, ustanowiony początkowo tylko dla wyboru pozostałych 225. Prawo z 24 lutego 1875 r. klasyfikuje pod tym względem departamenty, z których jedne mogą wybrać 5 senatorów, inne 4, 3, 2, niektóre zaś tylko jednego. Senatorowie, wybrani przez zgromadzenie narodowe, a obecnie wybierani przez senat są dożywotni; senatorowie z departamentów wybierani są tylko na dziewięć lat i odnawiają się w trzeciej części co trzy lata. W tym celu wszystkie departamenty podzielone są na trzy serye: A. B. i C. z równą ilością senatorów (75). Na posiedzeniu senatu 29 marca 1876 r. wskazany został

losem porządek seryi, w którym po upływie każdego trzechlecia departamenty zaliczone do tój seryi winny przystępować do wyboru senatorów.

W razie opróżnienia miejsca senatora, mianowanego przez senat, wybór nowego winien być dopełniony w przeciągu dwóch miesięcy. Do wyboru tych senatorów zastosowane jest głosowanie z listy, prostą większością głosów.

Prawo z 2 sierpnia 1875 r. ustanowiło szczegółowe przepisy względem wyboru senatorów, mianowanych w departamentach. Podług tego w razie potrzeby dopełnienia tych wyborów, prezydent rzeczypospolitój winien wydać dekret wskazujący dzień, kiedy wybory mają być uskutecznione, tudzież kiedy mają być wybrani delegowani od gmin. Wybór senatorów może się odbyć w sześć tygodni po wydaniu dekretu, a przynajmniej w miesiąc po wyborze delegowanych gminnych. Ponieważ na mocy art. 27 wyżej przytoczonego prawa wszystkie przepisy, stosujące się do wyłączeń, ustanowionych względem deputowanych, sposobu odbycia wyborów i t. p., zastosowane zostały także i do wyboru senatorów, o ile nie sprzeciwiają się prawu z 2 sierpnia 1875 r., przeto nie widząc potrzeby zastanawiać się nad przepisami wspólnymi obydwom rodzajom wyborów, zastanowimy się tylko nad temi, które specjalnie odnoszą się do wyboru senatorów.

Wybór senatorów winien się odbyć w dniu oznaczonym przez prezydenta rzeczypospolitój, w głównem mieście departamentu, w zgromadzeniu wyborczem, składającym się: 1) z deputowanych departamentu, 2) radców jeneralnych departamentu, 3) radców okręgowych i 4) z delegowanych od gmin. Delegowani ci winni być obrani przez rady gminne (*conseil municipal*), albo z pośród członków rady gminnej, albo też z innych wyborców, zamieszkałych w gminie. Przed zebraniem się zgromadzenia wyborczego mogą mieć miejsce zgromadzenia przedwyborcze, określone przez prawo z 30 czerwca 1881 roku, w których kandydaci mogą rozwijać swój program polityczny. Czynnościami zgromadzenia wyborczego kieruje biuro, w którym przewodniczy prezes trybunału pierwszej instancji, lub jego zastę-

pea. Wybranemi mogą być wogóle osoby, które odpowiadają warunkom wybieralności ustanowionym dla deputowanych, jeżeli ukończyły 40 lat i korzystają z praw cywilnych i politycznych. Głosowanie jest tak zwane z listy (*scrutin de liste*), wskutek czego, jeżeli idzie o wybór kilku senatorów, każdy głosujący daje głos na wszystkich. Za wybranego uważa się osoba, która w pierwszym głosowaniu otrzymała większość absolutną z liczby osób głosujących, jeżeli większość ta stanowi przynajmniej czwartą część osób, mających prawo przyjąć w tem udział. Jeżeli większość taka nie utworzyła się przy pierwszym zgromadzeniu, należy przystąpić do drugiego, w którym taka sama większość jest wymagana. Jeżeli zaś i wtedy nie było większości wymaganej, przystępuje się do trzeciego zgromadzenia, w którym już prosta większość wystarcza. Osoba wybrana w kilku departamentach, winna zawiadomić prezesa senatu, w ciągu 10 dni od daty uznania jej wyboru za ważny, o tem, z którego departamentu przyjmuje mandat. W tym wypadku należy przystąpić do nowego wyboru w tem samym zgromadzeniu wyborczem w ciągu miesiąca. Toż samo ma miejsce w razie unieważnienia wyboru. Prócz tego należy przystąpić do wyborów częściowych i wtedy, kiedy w senacie liczba senatorów z departamentu wskutek śmierci lub z innych powodów zmniejszyła się do połowy. Wybory te winny nastąpić w ciągu trzech miesięcy od daty wypadku, z powodu którego mają być zarządzane.

Senatorowie, wybrani przez senat lub przez zgromadzenia wyborcze, otrzymują wynagrodzenie za swoje trudy w ilości 15,000 franków rocznie.

Mówiąc o izbie deputowanych i senacie, należy też wspomnieć, iż obydwie te zgromadzenia mają prawo w pewnych wypadkach zebrać się razem w zgromadzenie narodowe (*assemblée nationale*) czyli kongres. Wreszcie należy zauważyć, iż zgromadzenie narodowe pod wpływem obawy nielegalnego rozwiązania, spowodowanej wybuchem komuny paryskiej, uchwaliło na wniosek Treveneuca prawo z 15 lutego 1872 r., w którym zostały przepisane pewne środki,

mające na celu przywrócenie legalnej władzy. Podług tego prawa, gdyby bądź zgromadzenie narodowe, bądź te, które po niem miały nastąpić, były nielegalnie rozwiązane, lub nie mogły się z tego powodu zebrać, rady jeneralne w każdym departamencie winny były zebrać się mocą samego prawa i mianować każda po dwóch delegowanych. Zebranie tych delegowanych, wykonywając w całej pełni władzę prawodawczą, winno było przedsięwziąć środki, w celu przywrócenia legalnego porządku, i istnieć, dopóki cel ten nie byłby osiągnięty. Zebranie takie winno było zgromadzić się i nawet wtedy, kiedyby tylko jedna z izb spotkała przeszkodę w zgromadzeniu się. W skutek tego nawet jedna z izb, mogąc funkcyonować, utracalaby czasowo swoją władzę, która w całości przechodziłaby na zebranie delegowanych.

III. Prezydent rzeczypospolitej.

Wyżej już wspomnieliśmy, iż uchwała zgromadzenia narodowego z 31 sierpnia 1871 r. mianowała dotychczasowego naczelnika władzy wykonawczej, A. Thiersa, prezydentem rzeczypospolitej francuskiej. Prawo to określiło także w głównych zarysach prawa prezydenta rzeczypospolitej, uzupełnione przez prawo z 13 marca 1873 r. Na skutek nagany udzielonej przez zgromadzenie narodowe polityce Thiersa w dniu 24 maja 1873 r., tenże podał się do dymisji, zgromadzenie zaś tegoż dnia wieczorem wybrało na jego miejsce marszałka Mac-Mahona na naczelnika władzy wykonawczej z tym samym tytułem prezydenta rzeczypospolitej. Uchwała zgromadzenia narodowego z 20 listopada 1873 r. ograniczyła władzę prezydenta do 7 lat. Na mocy prawa z 25 lutego 1875 r. prezydent rzeczypospolitej wybierany jest na 7 lat przez senat i izbę deputowanych, zebrane na zgromadzenie narodowe, prostą większością głosów. Prezydent może być też powtórnie wybrany. Wybór według prawa z 16 sierpnia 1875 r., odbywa się w ten sposób, iż na miesiąc przed terminem ukończenia się władzy prezydenta, izba i senat winny być zwołane na

wspólne posiedzenie jako zgromadzenie narodowe w celu dopełnienia wyboru. Jeżeliby obie izby w tym terminie nie były zwołane, powinny się zebrać mocą samego prawa na 15 dni przed tym terminem. W razie śmierci lub dymisji prezydenta izby winny się zebrać bezwzględnie mocą samego prawa. Gdyby w tym wypadku izba deputowanych była rozwiązana, zgromadzenia wyborcze winny być natychmiast zwołane w celu dopełnienia wyboru deputowanych, senat zaś winien zgromadzić się mocą samego prawa. W zgromadzeniu narodowym, w ten sposób zebranem, kierunek obrad należy do biura senatu, o którym niżej będzie mowa *).

IV. Rada stanu.

Rada stanu, istniejąca za cesarstwa, była rozwiązana na mocy rozporządzenia rządu obrony narodowej. Zamiast niej funkcyonowała tymczasowa komisya. Prawo z 24 maja 1872 r. przywróciło tę instytucyę, określając nowe jej urządzenie, które było uzupełnione przez prawo z 13 czerwca 1879 r.

Według tego prawa rada stanu składa się: z 32 radców stanu zwyczajnych i 18 nadzwyczajnych, z 30 referendarzy i 36 audytorów. Kancelaryą rady stanu zawiaduje sekretarz jeneralny. Prócz tego na zebraniach ogólnych rady stanu mogą być obecni ministrowie, z głosem stanowczym w kwestyach, odnoszących się do ich wydziału. Prezyduje w radzie stanu minister sprawiedliwości, w razie zaś jego nieobecności wiceprezes, mianowany przez prezydenta rzeczypospolitej z liczby radców stanu zwyczajnych.

Rada stanu dzieli się na pięć sekcyj mianowicie: 1) sporną, 2) prawodawstwa, sprawiedliwości i spraw za-

*) Prezydent rzeczypospolitej pobiera 600,000 franków pensyi rocznej, tudzież 300,000 na utrzymanie domu.

granicznych, 3) spraw wewnętrznych, oświecenia publicznego, wyznań i sztuk pięknych, 4) skarbu, poczt i telegrafów, wojska i marynarki, 5) robót publicznych, rolnictwa, handlu i kolonij. W sekcjach przewodniczą prezydujący, mianowani przez prezydenta rzeczypospolitej z liczby radców stanu zwyczajnych; tych ostatnich znów mianuje również prezydent rzeczypospolitej w radzie ministrów. Radcowie stanu nadzwyczajni także są mianowani przez prezydenta rzeczypospolitej z liczby urzędników administracyjnych, tak, iż w razie wyjścia z urzędowania utracają też i prawo zasiadania w radzie stanu.

Z powyżej wymienionych sekcyj, sekcyja sporna ma pewne atrybucye sądowe, gdyż sędzi tak zwane spory administracyjne; inne sekcye przeciwnie, a także ogólne zebranie, mają pewne znaczenie dla władzy prawodawczej i wykonawczej, jak to będzie wyjaśnione poniżej.

ROZDZIAŁ III.

Atrybucye organów władzy prawodawczej.

Niektóre atrybucye władzy prawodawczej są wspólne wszystkim trzem organom, którym władza ta została powierzona, to jest: senatowi, izbie deputowanych i prezydentowi rzeczypospolitej; inne znów są właściwe tylko niektórym z nich.

Wogóle według prawa z 25 lutego 1875 r., każdy z tych organów, nie wyłączając prezydenta rzeczypospolitej, ma prawo inicjatywy pod względem stanowienia praw. W skutek tego każdy projekt do prawa może być wniesiony do jednej lub drugiej izby, z wyjątkiem tylko praw skarbowych (*lois des finances*), które winny być przedewszystkiem wniesione do

izby deputowanych, i dopiero po przyjęciu ich przez tęż izbę, mogą być przesłane do senatu.

Prezydent rzeczypospolitej nie ma prawa założyć *veto* stanowczego przeciwko prawom, uchwalonym przez obydwie izby; może on tylko w terminie naznaczonym do ogłoszenia pewnego prawa, przez motywowaną odezwę do izb (*message*) zażądać powtórnego obradowania nad tem prawem, żądaniu zaś temu izby nie mogą odmówić. Żaden traktat zawarty przez prezydenta rzeczypospolitej, a odnoszący się do zawarcia pokoju, handlu, stanu osób lub własności francuzów za granicą, a także zawierający w sobie zobowiązania pieniężne, nie może być stanowczy, dopóki nie będzie przyjęty przez obydwie izby. Tak samo żadne ustępstwo, zamiana lub nabycie terytoryalne nie może nastąpić bez specjalnego prawa. Wypowiedzenie wojny nie może też nastąpić bez zezwolenia na to izb. Amnestya ogólna może też być udzielona tylko przez prawo, uchwalone przez obydwie izby. Do praw wspólnych obu izbom należy zaliczyć i to, iż każda z nich jest sędzią legalności wyboru swoich członków. Każda też z izb ma prawo przyjąć ich dymisyę.

Prócz tego każda z izb może większością głosów, bądź na wniosek jednego z swych członków, bądź na żądanie prezydenta rzeczypospolitej, postanowić, iż prawa konstytucyjne winny uleść rewizyi. W razie przyjęcia takiego wniosku przez obydwie izby, winny się one zebrać w zgromadzenie narodowe w celu dyskusowania nad odnośnemi projektami i przyjęcia ich lub odrzucenia.

Do przywilejów wspólnych członkom obydwóch izb należy to, iż żaden z nich, z wyjątkiem ujętych na gorącym uczynku, nie może w czasie kadencji parlamentarnej być pociągany do odpowiedzialności albo zatrzymanym w sprawie karnej lub poprawczej, bez upoważnienia izby, do której należy. Każda też z izb może zażądać, aby członek jęj już aresztowany był wypuszczony na wolność, lub żeby śledztwo, przeciwko niemu rozwinięte, było zawieszona na czas kadencji parlamentarnej lub całego peryodu

prawodawczego. Żaden z członków obydwóch izb nie może też być pociągany do odpowiedzialności z powodu mów lub opinij, wygłoszonych przez niego, przy wykonywaniu swoich obowiązków, lub z powodu głosowania w izbie. W celu wykonania swęj władzy prawodawczęj izby winny corok zebrać się na kadencyę zwyczajną, która ma trwać przynajmniej pięć miesięcy. Mogą też być zwołane i na posiedzenie nadzwyczajne. Posiedzenia jednęj i drugięj izby winny zaczynać się i kończyć jednocześnie. Wszelkie zgromadzenie się jednęj lub drugięj izby w innym czasie uważa się za niedozwolne i nieważne mocą samego prawa.

Do praw wspólnych członkom obydwóch izb należy, według prawa z 18 marca 1873., prawo występowania z interpelacyami do rządu, w celu otrzymania wyjaśnień w polityce zagranicznęj lub wewnętrznęj. Do obydwóch też izb bez różnicy osoby prywatne mogą podawać petycyę.

Do specjalnych praw senatu należy najprzód to, iż może działać jako instytucya sądowa (*Cour de justice*), dla sądzenia prezydenta rzeczypospolitęj, ministrów lub inne osoby, obwinione o przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu państwa. W tym wypadku senat winien być zwołany przez dekret prezydenta rzeczypospolitęj, wydany w radzie ministrów. Specyalne prawo winno określić sposób oskarżenia, prowadzenia śledztwa i wydania wyroku. Senat jednak na mocy prawa z 29 lipca 1879 r. może wskazać miasto i miejsce, w których będzie odbywał w tym celu posiedzenia.

Do specjalnych praw senatu należy także i to, iż prezydent rzeczypospolitęj może rozwiązać izbę deputowanych, ale tylko po wysłuchaniu jęgo opinii (*avis*).

Do specjalnych praw izby deputowanych, oprócz wyżęj przytoczonęj inicjatywy w prawach skarbowych, należy oskarżanie prezydenta rzeczypospolitęj lub ministrów w celu pociągnięcia ich do odpowiedzialności.

Prezydent rzeczypospolitęj, oprócz inicjatywy w stanowieniu praw, ma jeszcze niektóre inne atrybucyę pod względem władzy prawodawczęj.

Podług uchwały z 16 lipca 1875 r. prezydent rzeczypospolitėj ma prawo zwołać izby na posiedzenia zwykłe, przed terminem w prawie tem oznaczonym. Pod tym zaś względem należy zauważyć, iż izby winny zebrać się na posiedzenia zwyczajne co rok, w drugi wtorek miesiąca stycznia. Ma prawo także zwołać je na posiedzenia nadzwyczajne. Obowiązany zaś jest to uczynić wtedy, kiedy w czasie wakacyj parlamentarnych, większość każdėj izby tego zażąda. Prezydent rzeczypospolitėj może także odroczyć posiedzenia izb. Odroczenie to wszakże nie może być dłuższe od miesiąca, ani mieć miejsca więcej jak dwa razy w ciągu jedněj kadencyi parlamentarnėj. Prezydent rzeczypospolitėj zamyka także posiedzenia izb, i może rozwiązać izbę deputowanych przed upływem peryodu prawodawczego, jeżeli senat na to się zgodził. W tym jednak wypadku zgromadzenia wyborcze winny być zwołane w ciągu trzech miesięcy, w celu dopełnienia nowych wyborów.

Prezydent rzeczypospolitėj komunikuje się z izbami za pomocą odezww, które winny być im odczytane przez ministrów. On także ogłasza w ciągu miesiąca, od chwili nadesłania mu, prawo, przez izby przyjęte. Ogłoszenie to winno nastąpić w ciągu trzech dni względem praw, które uznanemi zostały za nagłe przez uchwałę obydwóch izb.

Jakkolwiek w zasadzie wszelkie prawa skarbowe mogą być uchwalone tylko przez obydwie izby, prawo z 14 grudnia 1879 roku uczyniło wyjątek, pozwalając prezydentowi rzeczypospolitėj, w czasie odroczenia izb udzielać tak zwanych kredytów nadzwyczajnych (*extraordinaires*) i dodatkowych (*supplémentaires*). Pod kredytami nadzwyczajnymi pojmują się takie, które są wymagane przez okoliczności nagłe i nieprzewidziane, i które mają za przedmiot albo rozszerzenie działalności służby publicznej, już istniejącėj, albo nawet utworzenie nowėj służby. Pod kredytem dodatkowym rozumie się kredyt, mający na celu powiększenie środków, niedostatecznie uchwalonych przez izby. W celu zapobieżenia nadużyciom pod tym względem,

powyżej przytoczone prawo stanowi, iż kredyty te mogą być udzielone tylko za pomocą dekretu wydanego w radzie stanu, po rozpatrzeniu go i przyjęciu przez radę ministrów. Dekret ten winien jednocześnie wskazać środki, z których kredyty udzielone winny być pokryte. Odpowiedzialność ministrów winna stanowić rękojmię, iż z prawa tego prezydent rzeczypospolitej nie zrobi nadużycia. Zresztą dekret taki winien być przedstawiony pod zatwierdzenie izb, w ciągu piętnastu dni po ich zebraniu się.

Atrybucye zgromadzenia narodowego, to jest, senatu i izby deputowanych razem zebranych, polegają na tem, iż ma ono prawo wybrać prezydenta rzeczypospolitej. Prócz tego do niego należy uchwalenie prostą większością głosów praw konstytucyjnych, to jest, zaprowadzających zmianę w konstytucyi państwa, które były zaproponowane bądź przez jedną z izb, bądź przez prezydenta rzeczypospolitej. Zgromadzenie narodowe jest jednak ograniczone pod tym względem, gdyż może ono wziąć pod rozpoznanie te tylko zmiany w konstytucyi, które były zaprojektowane. Zwołanie zgromadzenia narodowego, kiedy tego zajdzie potrzeba, należy do obowiązków prezesa senatu.

Co się tyczy funkcji rady stanu pod względem prawodawczym należy zauważyć, iż mają one charakter czysto doradczy. Według bowiem prawa z 1872 r. rada stanu udziela swój opinii: 1) względem projektów do praw, które ciało prawodawcze uzna za stosowne przesłać jej w tym celu; 2) względem takichże projektów, przygotowanych przez rząd, które będą jej przesłane pod ocenienie przez specjalny dekret, 3) względem projektów, dekretów i wogóle we wszystkich kwestyach, które będą poddane pod jej rozpoznanie przez prezydenta rzeczypospolitej lub ministrów. Prócz tego obowiązkowo winny być poddane pod jej rozpoznanie wszystkie postanowienia, organizujące administracyą (*les règlements d'administration publique et les décrets en forme de règlements d'administration publique*). Wreszcie rząd może powierzyć członkom rady stanu obronę w izbach projektów do praw, które przez nią przechodziły.

~~~~~

## ROZDZIAŁ IV.

### Postępowanie w senacie i izbie deputowanych.

Zgromadzenie narodowe, zebrawszy się pierwotnie w Bordeaux, przyjęło za obowiązujący pod względem postępowania regulamin ciała prawodawczego z 1849 roku. W następstwie, po utworzeniu dwóch izb, każda z nich przepisała dla siebie regulamin, według którego ma załatwiać powierzone sobie sprawy. Regulamin senatu został przyjęty 10 czerwca 1876 r. i uzupełniony 8 lutego 1881 r.; regulamin izby deputowanych został przyjęty 16 czerwca 1876 r. a uzupełniony 13 listopada 1877 r., 1 grudnia 1879 roku, 4 grudnia 1880 i w grudniu 1881 r. Prócz tego niektóre przepisy, odnoszące się do postępowania parlamentarnego, zawierają się w prawie z 16 lipca 1875 r. W każdym razie należy zauważyć, iż postępowanie w izbie deputowanych i senacie, z małemi wyjątkami, jest do siebie bardzo podobne. Z tego powodu zastanowimy się głównie nad postępowaniem w izbie deputowanych, zwracając uwagę tylko na różnice, jakie ustanowione zostały pod tym względem w senacie.

Izby zgromadziwszy się na kadencję zwyczajną, winny przedewszystkiem ukonstytuować się i sprawdzić ważność wyborów. W tym celu izba deputowanych po otwarciu posiedzeń, powinna pod prezydencją dziekana, to jest członka najstarszego wiekiem, mającego do pomocy sześciu najmłodszych członków obecnych, przystąpić do wyboru czasowego biura, zarządzającego jej sprawami, składającego się z prezesa i dwóch wiceprezesów. Wybór odbywa się oddzielnie na każdą z wyżej wymienionych osób, większością absolutną. Jeżeli po dwóch głosowaniach nie było takiej większości, prosta większość wystarcza. Następnie cała izba winna za pomocą losowania podzielić się na 11 biur, które winny

bezwłocznie przystąpić do przejrzenia protokółów wyborczych i sprawdzenia wyborów. Izba wysłuchawszy raportu członka biura, któremu to było polecone przez biuro, decyduje względem ważności lub nieważności każdego wyboru. Jeżeli w raporcie był uczyniony wniosek o unieważnienie wyboru, rozprawy nie mogą mieć miejsca tego samego dnia; w przeciwnym wypadku izba zaraz może przystąpić do rozpraw i zatwierdzenia wyboru. Deputowani, jeszcze niezatwierdzeni, biorą udział w rozprawach i głosowaniu; w prawie tem jednak winni być zawieszani od czasu zakwestyjonowania wyboru do zatwierdzenia. Deputowani niezatwierdzeni nie mogą jednak wnosić żadnych projektów do praw. Jak tylko, choćby o jeden, większa część wyborów została sprawdzona, izba winna przystąpić do stanowczego ukonstytuowania swego biura, które się winno składać z prezesa, 4 wiceprezesów, 8 sekretarzy i 3 kwestorów. Wszyscy są wybierani jak członkowie biura czasowego. Biuro to wybierane jest na cały czas kadencji zwyczajnej parlamentu, a nawet i naówczas, gdyby izby były zwołane na posiedzenia nadzwyczajne. W taki sam sposób senat tworzy swoje biuro tymczasowe, które również jest ustanowione na rok, do następnej kadencji parlamentarnej. W ośm dni po otwarciu posiedzeń senat winien przystąpić do wyboru senatorów, przez siebie obieranych. Wszelkie spory przeciwko wyborowi mogą być wyniesione w ciągu następnych trzech dni, senat zaś sam względem nich stanowi. Senat także, w podobny sposób jak izba deputowanych, stanowi względem ważności wyboru senatorów wybieranych przez departamenty.

Biura utworzone losem na początku posiedzeń, winny być w tenże sposób odnawiane co miesiąc. Mianują one swoich przewodniczących i sekretarzy, i po dyskusyi nad projektami do praw, odesłaniami do nich przez izbę, mianują z pośród siebie 1, 2 lub 3 członków komisarzy, którzy mają wejść w skład komisji parlamentarnych, stosownie do tego jak izba postanowiła: czy komisye te winny się składać z 11, 22 lub 33 członków. Izba zresztą może posta-



nowić, iż komisye winny być utworzone w inny sposób, za pomocą głosowania z listy albo w samej izbie, albo w jej biurach. Niektóre komisye są stałe. Do nich należy komisya budżetowa składająca się z 33 członków; komisya rachunkowości i kontroli izby (*de comptabilité*), obydwie mianowane na cały rok; komisye urlopów, petycyj i interesów departamentowych, składające się każda z 11 członków i zmieniające się co miesiąc razem z biurami izby; komisya inicjatywy parlamentarniej, składająca się z 22 członków i zmieniająca się w tymże terminie. Każda komisya winna wybrać przewodniczącego, sekretarza i członka referenta, który obowiązany jest zredagować sprawozdanie komisji, względem projektów do praw lub interesów, odesłanych pod jej rozpoznanie. Sprawozdanie to następnie na posiedzeniu izby winno być odczytane. Izba jeden dzień w tygodniu pracuje w komisjach. W podobny sposób są urządzone biura i komisye w senacie.

Prezes izby otwiera posiedzenia, kieruje rozprawami i utrzymuje porządek. W razie jeżeli prezes wezwał mówcę napróżno dwa razy do porządku, może poddać pod decyzję izby kwestyę, czy temuż mówcy może być zabroniony głos na czas posiedzenia w tej samej materji. Prezes także może uczynić wniosek o zamknięcie rozpraw nad pewną kwestyą, którą uważa za wyczerpaną. Wrazie zgietku prezes nakrywa głowę, zawieszając chwilowo posiedzenie. Jeżeliby, po rozpoczęciu go na nowo, zgietk się ponowił, może zamknąć posiedzenie, odraczając je do drugiego dnia.

Do obowiązków prezesa należy także udzielenie urlopu deputowanym w razie nagłości, pod warunkiem zawiadomienia o tem w następstwie izby. Zwykle urlopy bywają udzielane przez samą izbę, po wysłuchaniu opinii komisji urlopów.

Od prezesa zależy kierunek całą służbą prawodawczą w izbie. Służba administracyjna pozostaje pod kierunkiem kwestorów, którzy winni ułożyć budżet izby, pod kontrolą komisji rachunkowości i kontroli. Wreszcie prezes obowią-

zany jest czuwać nad bezpieczeństwem wewnętrznym i zewnętrznym izby, w skutek czego oznacza wysokość, pozostającej pod jego rozkazami siły zbrojnej, którą uważa za potrzebną do osiągnięcia tego celu. Policya w izbie wykonywana jest w jego imieniu.

W razie choroby lub nieobecności prezesa zastępuje go jeden z wiceprezesów.

Do obowiązków sekretarzy należy nadzór nad redakcją protokółów czynności izby, które winny być odczytane na początku każdego posiedzenia. Oni także zapisują deputowanych, domagających się głosu, w kolei zgłoszenia się z tem żądaniem. Ministrowie jednak, komisarze sądowi i referenci, mają prawo otrzymać głos zawsze, kiedy tego zażądata. Każdy deputowany ma także prawo odpowiedzieć rządowi.

Projekty do praw mogą być wniesione do izby bądź przez rząd, za pomocą ministrów, bądź przez innych deputowanych. Projekty, wychodzące od rządu, winny być odsyłane bezpośrednio do biura lub komisji właściwej. Wnioski, wychodzące od deputowanych, winny być przesłane albo do komisji inicjatywy, albo do innej komisji już istniejącej. Komisja inicjatywy, po zbadaniu projektu, może w raporcie swoim żądać, albo odrzucenia go, albo wzięcia pod rozpoznanie, albo postawienia kwestyi przedwstępnej (*question préalable*). W pierwszym razie taki sam wniosek nie może być wznowiony przed upływem sześciu miesięcy. W drugim wypadku wniosek winien być odesłany do biura. Wnioski wzięte pod rozwagę, ale upadłe w izbie, mogą być wznowione po upływie trzech miesięcy. Izba nie może przystąpić do głosowania nad żadnem prawem, jak po dwóch rozprawach, przedzielonych terminem pięciodniowym. Wyjątek od tego może mieć miejsce wtedy, kiedy izba uzna nagłość wniosku (*le cas d'urgence*). Pierwsza rozprawa ma za przedmiot tylko ogół prawa. Deputowani mogą stawiać poprawki (*amendement*), które prezes odsyła do komisji. Jeżeli izba po pierwszej dopuściła wniosek do drugiej rozprawy, wtedy mają miej-

sce debaty nad każdym artykułem i wniesionemi poprawkami. Wolne są od dwóch rozpraw, prawa skarbowe (budżet) rachunkowości i kontroli kredytów specjalnych, interesu miejscowego, a także wnioski uznane za nagłe. Nagłość może być uznana przez izbę dla wniosków, pochodzących nietylko od rządu ale i od deputowanych. W tym wypadku izba może albo postanowić natychmiast, albo odesłać wniosek do biura lub komisji.

Izba głosuje w rozmaity sposób. Zwykle głosowanie jest za pomocą powstawania i siadania (*assis et levé*). Następnie może być głosowanie jawne (*publique*), które ma miejsce wtedy: 1) kiedy dwie próby głosowania w poprzedniej formie okazały się być wątpliwymi, 2) nad wszystkimi projektami, dotyczącymi otwarcia kredytów, oprócz kredytów interesu miejscowego i 3) w każdej innej materji, jeżeli wystąpiono o to z żądaniem. Po wątpliwem głosowaniu za pomocą siadania i wstawania dosyć jest, aby jeden deputowany zażądał głosowania jawnego, ażeby głosowanie to było zastosowane. W innych wypadkach potrzeba, ażeby żądanie było wyrażone na piśmie przez 20 deputowanych. Wtedy głosowanie odbywa się za pomocą kartek z nazwiskami deputowanych. Kartki białe są za przyjęciem, błękitne za odrzuceniem. Kartki złożone w urnach są wyjmowane i liczone przez sekretarza. Prócz tego na żądanie 40 członków zdarza się głosowanie jawne przy trybunie (*à la Tribune*). Wtedy dwie urny są umieszczone na trybunie, do jednej składają się kartki z głosami, do drugiej kulki dla kontroli liczby głosujących. Głosowanie tajemne może mieć miejsce wtedy, kiedy 50 członków tego zażąda. W tym wypadku głosuje się tak, jak przy głosowaniu przy trybunie, z tą tylko różnicą, iż do jednej urny zamiast kartek z nazwiskami, składają się kulki kolorowe, białe za przyjęciem, i czarne za odrzuceniem. Wreszcie głosowanie jawne i tajemne może mieć miejsce za pomocą przywoływania imiennego (*par appel nominal*), jeżeli izba tak postanowiła na żądanie jednego deputowanego. Wszystkie nominacye na posiedze-



niach izby lub w biurach jęj winny się odbywać za pomocą głosowania tajemnego. Kwestya przedwstępna może być zaproponowana zaraz po odczytaniu sprawozdania komisji inicjatywy, a nawet bezpośrednio, jeżeli nagłość była uznana. Kwestya ta winna być przegłosowana zawsze przed kwestyą główną. Żądania względem przejścia do porządku dziennego, zachowania regulaminu, mają zawsze pierwszeństwo przed kwestyą główną. Przejście do porządku dziennego może być proste bez motywów (*pur-et simple*) i motywowane. W razie odrzucenia wniosku o to, projekt winien być odesłany do biura, jeżeli rząd tego zażąda. Do ważności uchwał izby potrzebna jest obecność 267 członków, to jest, większość kompletu legalnego. Jednakże większość względna członków obecnych wystarcza, jeżeli nad tą samą kwestyą zarządzane jest na drugi dzień powtórne głosowanie. Projekty do praw i wnioski głosowane są artykułami, w końcu jednak rozpraw winno nastąpić głosowanie ogólne.

W każdym razie traktaty z obcemi mocarstwami, poddane pod zatwierdzenie izby, nie mogą być głosowane artykułami. Izba może tylko albo przyjąć taki traktat, albo odrzucić go, albo odroczyć zatwierdzenie, zwracając uwagę rządu na pojedyncze jego warunki, które zdaniem jęj winny być zmienione. W taki sam sposób urządzone jest głosowanie i w senacie.

Posiedzenia izby są publiczne, na mocy jednak prawa z 16 lipca 1875 r. izba może zamienić się na tajny komitet (*un comité secret*), jeżeli tego 20 członków zażąda na piśmie.

Każdy deputowany może występować do rządu z interpelacją. Interpelacya winna być zredagowana na piśmie. Izba, po wysłuchaniu objaśnień ministra, oznacza bez dalszych rozpraw dzień, kiedy interpelacya ta może być na posiedzenie jęj wniesiona. Prócz tego na początku i na końcu każdego posiedzenia, deputowani mogą występować do rządu z pytaniami (*question*), uwiadomiwszy o tem poprzednio właściwego ministra.

Petycje, podawane do izby, chociaż pochodząby od kilku osób, winny być przez każdą z nich podpisane. Po zapisaniu petycji do książki porządkowej, w miarę ich przybycia, każda z nich winna być odesłana bądź do komisji petycyjnej, bądź do innej komisji, już istniejącej, jeżeli odnosi się do przedmiotów, któremi komisja ta zajmuje się. Komisja petycyjna może odesłać je do właściwego ministra, albo do izby, albo do komisji już istniejącej, albo wreszcie pozostawić ją bez skutku. Każdy też z deputowanych ma prawo zażądać w ciągu miesiąca od zapisania petycji, przedstawienia jej na posiedzeniu publicznem izby. Izba, naówczas może postanowić najprzód kwestyę przedwstępną, to jest, iż niema powodu zajmować się nią i, że należy ją pozostawić bez skutku, bez wdawania się w gruntowniejsze ocenienie. Prócz tego izba może postanowić przejście do porządku dziennego, jeżeli, po rozprawach nad przedmiotem petycji, przyszła do przekonania, iż należy pozostawić ją bez skutku. Wreszcie izba może postanowić przesłanie petycji do rządu, jeżeli uważa iż żądanie wyrażone w niej zasługuje na uwzględnienie. W tym wypadku właściwy minister winien w przeciągu sześciu miesięcy zawiadomić izbę, jakie środki w tym celu zostały przedsięwzięte.

Jeżeli pewien wniosek lub projekt do prawa był wniesiony w obydwóch izbach, senat zaś przystąpił już do obradowania nad nim, izba deputowanych winna się wstrzymać z wniesieniem go na porządek dzienny, dopóki nie nastąpi głosowanie stanowcze w senacie. Każdy projekt do prawa, uchwalony z inicjatywy jednego z deputowanych w izbie, winien być przez prezesa izby przesłany prezesowi senatu do dalszego postąpienia. Jeżeli projekt, przyjęty przez izbę pochodził od rządu, winien być zakomunikowany właściwemu ministrowi, który obowiązany jest złożyć go w senacie w ciągu miesiąca wogóle, a w ciągu trzech dni co do projektów, uznanych za nagłe. Jeżeliby minister obowiązkowi temu nie uczynił zadosyć w powyższym terminie, prezes izby deputowanych może przesłać projekt

bezpośrednio prezesowi senatu. Wnioski pochodzące z senatu i przez niego przyjęte winny być traktowane w izbie deputowanych jak wnioski rządowe. Jeżeli izba deputowanych przyjęła bez zmiany projekt uchwalony przez senat, może go za pośrednictwem właściwego ministra przesłać prezydentowi Rzeczypospolitej. Jeżeli projekt przyjęty przez izbę był zmieniony przez senat, izba deputowanych może zamianować komisję, która z taką komisją senatu mogłaby się porozumieć względem wzajemnych ustępstw. W razie nastąpienia porozumienia, komisya składa raport izbie, a wtedy dyskusya powinna mieć miejsce co do zmian, na skutek tego wprowadzonych. Jeżeli izba nie zgodziła się na konferencyę, lub nie przyjęła zmian proponowanych przez komisję, projekt do prawa nie może być powtórnie wniesiony na porządek dzienny przed upływem dwóch miesięcy z wyjątkiem tego wypadku, gdyby sam rząd wziął na siebie pod tym względem inicjatywę. Podobne przepisy są ustanowione regulaminem senatu względem projektów do praw wniesionych do izby deputowanych.

Członkowie izby deputowanych w razie niewłaściwego postępowania ulegają następującym karom dyscyplinarnym: 1) przywołaniu do porządku dziennego; 2) przywołaniu do porządku z zapisaniem do protokołu posiedzeń; 3) cenzurze prostej, która polega na tem, iż deputowany pozbawiony zostaje przez miesiąc połowy należnych mu dyet i, że na jego koszt winien być wydrukowany w 200 egzemplarzach i wywieszony w właściwych miejscach, wyciąg z protokołu posiedzeń, zawierający wzmiankę o cenzurze, i 4) cenzura z wykluczeniem czasowem od posiedzeń izby. Cenzura ta pociąga za sobą pozbawienie deputowanego dyet przez dwa miesiące i wywieszeniu, jak wyżej było powiedziano, we wszystkich gminach tego okręgu wyborczego, z którego deputowany został wybrany, wyciągu z protokołu posiedzeń. Prócz tego deputowany, przeciwko któremu cenzura z wykluczeniem była wyrzeczona, powinien natychmiast opuścić salę posiedzeń, i nie zjawiać się na posiedzeniach przez 15 następných sesyj. Jeżeliby naruszył ten zakaz,



posiedzenie może być zawieszona, on zaś sam może być zamknięty w areszcie izby przez trzy doby. Cenzura z wykluczeniem może być przez izbę wyrzeczona przeciwko każdemu deputowanemu: 1) który, będąc prezesem, dyrektorem, zarządzającym, albo członkiem rady nadzorczej lub zarządzającej jakiegokolwiek towarzystwa finansowego, przemysłowego, handlowego lub innego przybierałby tytuł deputowanego w protokółach lub innych dokumentach sporządzonych na rzecz tychże towarzystw; 2) któryby przybierał ten sam tytuł w ogłoszeniach o wypuszczeniu wartości pieniężnych, prospektach, anonsach, reklamach lub cyrkularzach, przeznaczonych do zawiadomienia publiczności o tych przedsięwzięciach. Rozporządzenie to nie stosuje się tylko do deputowanych, będących członkami towarzystw mających za cel wydawanie dzienników politycznych, naukowych lub literackich. Tak samo i regulaminu senatu ustanawia podobne kary dyscyplinarne na senatorów.

Wreszcie należy zauważyć, iż według prawa z 16 lipca 1875 roku, w niedzielę, następującą bezpośrednio po otwarciu posiedzeń izb, powinny się odbyć w kościołach i świątyniach różnych wyznań publiczne modły do Boga o pomoc w pracy dla izb zebranych.

---

## ROZDZIAŁ V.

### R z ą d.

---

Podług prawa z 25 lutego 1875 r. władza wykonawcza powierzona jest prezydentowi rzeczypospolitej, wybranemu na lat siedm przez obydwie izby, zebrane jako zgromadzenie narodowe. Po upływie tego terminu prezydent może być ponownie obrany nieoznaczoną ilość razy. W skutek tego prawo z 1875 r. różni się pod tym względem od konstytucyi z 1848 r., a zarazem usuwa niektóre

ujemne jęj strony. Konstytucya ta stanowiła, iż prezydent winien pełnić obowiązki przez cztery lata i nie może być bezpośrednio potem powtórnie obrany. Z drugiej strony wybór sam odbywał się innym sposobem, mianowicie przez naród, za pomocą głosowania powszechnego. Okoliczności te do pewnego stopnia były powodem do zamachu stanu z 1852 r. Prawo jednak z 1875 r. zaprowadziło tę ważną zmianę, iż naczelnika władzy wykonawczęj mianuje organ władzy prawodawczęj. Z tego powodu znajdujemy tu podobne położenie jak w Anglii, z tą tylko różnicą, iż w kraju tym, rzeczywisty naczelnik władzy wykonawczęj, pierwszy minister pozostaje u steru rządu bez oznaczonego terminu, dopóki ma większość w parlamencie; we Francyi zaś termin ten jest ściśle oznaczony.

W razie opróżnienia miejsca prezydenta Rzeczypospolitej w skutek śmierci lub dymisji, prezes senatu winien zwołać bezzwłocznie zgromadzenie narodowe w celu dopełnienia wyboru prezydenta. Wybór odbywa się bez żadnych debatów, absolutną większością głosów. W tym przeciągu czasu obowiązki prezydenta pod względem władzy wykonawczęj pełni rada ministrów. Siedmioletni peryod liczy się od dnia wyboru, z jakiegokolwiek przyczyny byłby dopełniony.

Prawa i obowiązki prezydenta, jakkolwiek ograniczone terminem, mało się różnią od praw panującego w monarchiach konstytucyjnych. Jest on, wogóle mówiąc, naczelnikiem państwa, jakkolwiek wyrażenia tego nie spotykamy w prawach z 1875 r. Pod względem władzy prawodawczęj, jak już poprzednio zauważyliśmy, prezydent ma inicjatywę praw; może zwołać izby na posiedzenia nadzwyczajne, i odroczyć je w czasie zwykłej kadencji; może rozwiązać izbę deputowanych za zgodą senatu; do niego należy ogłoszenie praw w ciągu miesiąca od chwili otrzymania prawa przyjętego przez izby, lub trzech dni, jeżeli prawo uznane zostało za nagłe, a w tymże czasie może zażądać od izb powtórnej deliberacyi nad prawem. Ma nawet nader ważne prawa skarbowe, gdyż może wtedy,

kiedy izby nie są zebrane, stanowiąc za pomocą dekretów o kredytach nadzwyczajnych i dodatkowych. Z izbami prezydent rzeczypospolitej znosi się za pomocą odezwo, które ministrowie winni odczytywać z trybuny.

Nie mniej ważne są prawa i obowiązki prezydenta rzeczypospolitej pod względem władzy wykonawczej. Wogóle jest on jej naczelnikiem, w skutek czego obowiązany jest czuwać i nadzorować nad wykonaniem praw. Stąd wypływa prawo prezydenta mianowania wszystkich urzędników cywilnych i wojskowych. Prezydent rzeczypospolitej rozporządza siłą zbrojną, nie może jednak wypowiedzieć wojny bez zezwolenia izb. On też przedstawia państwo w stosunkach z zagranicą, w skutek czego ambasadorowie i wysłannicy obcych mocarstw są przy nim akredytowani. Ma prawo zawierania traktatów, o których winien zawiadomić izby, o ile interes i bezpieczeństwo państwa na to pozwolą. Niektóre jednak traktaty nie mogą mieć mocy obowiązującej, dopóki nie będą przez izby zatwierdzone. Prezydent rzeczypospolitej prezyduje na uroczystościach narodowych, a także ma prawo łaski (*droit de grâce*); amnestya jednak może być udzielona tylko przez prawo uchwalone przez obydwie izby. Pod tym ostatnim względem prezydent jest ograniczony przez prawo z 17 czerwca 1871 r., na mocy którego do ulaskawienia ministrów lub innych dygnitarzy, oskarżonych przez izbę, potrzeba jest także specjalnego prawa. Pod ulaskawieniem należy rozumieć imienne uwolnienie skazanego wyrokami sądów karnych w całości lub w części od wyrzeczonej nań kary. Ulaskawienie jednak nie znosi skutków kary np. pozbawienia praw obywatelskich. Przeciwnie amnestya może być ogólna, odnosząca się do pewnej kategorii, niewymienionych nawet z nazwiska osób, i znosi wszelkie następstwa kary. Władzę wykonawczą powierzoną mu na mocy konstytucyi, prezydent rzeczypospolitej wykonywa głównie za pomocą ministrów, zarządzających oddzielnymi wydziałami. Obecnie jest jedenaście ministerjów, mianowicie: sprawiedliwości, spraw



zagranicznych, spraw wewnętrznych, skarbu, wojny, marynarki i kolonii, oświecenia publicznego, wyznań i sztuk pięknych, robót publicznych, rolnictwa, przemysłu i handlu, poczt i telegrafów. Ministrów mianuje prezydent rzeczypospolitéj, i może ich wziąć nawet nie z członków ciała prawodawczego. Ministrowie ci są solidarnie odpowiedzialni przed izbami za politykę ogólną rządu, a indywidualnie za swe czyny osobiste. Z tego też powodu winni ustąpić, jeżeli nie mają większości w izbie deputowanych. Stąd też wypływa, iż prezydent rzeczypospolitéj w gruncie rzeczy jest ograniczony w prawie mianowania ministrów, gdyż jest zmuszony wybierać ich z większości parlamentarnéj. Prezydent rzeczypospolitéj odpowiada tylko za zdradę kraju (*dans le cas de haute trahison*). W ten sposób ministrowie ulegają dwojakiéj odpowiedzialności, mianowicie sądowéj i parlamentarnéj, prezydent zaś tylko sądowéj. Z przyczyny, iż prezydent nie odpowiada parlamentarnie, wypływa, iż nie może być przez członków izb interpelowany. Jeżeliby jednak dyskusya w izbach dotyczyła ogólnéj polityki rządu, prezydent może zażądać, na mocy prawa z 13 marca 1873 r., przez odezwę, ażeby izby go wysłuchały. W tym jednak wypadku, izba, po wysłuchaniu mowy prezydenta w terminie oznaczonym, winna zawiesić posiedzenie do dnia następnego. Ponieważ ministrowie są odpowiedzialni przed parlamentem za czynności rządu, z tego powodu każdy akt prezydenta rzeczypospolitéj winien być przez jednego z nich kontrasygnowany. Pod aktami należy rozumieć dekreta, proklamacye do narodu i t. p.

Prezydent rzeczypospolitéj, a także ministrowie, w wypadkach popełnienia zbrodni podczas wykonywania swoich obowiązków, są oskarżani przez izbę deputowanych, a sądzeni przez senat. Prezydent rzeczypospolitéj może też dekretem, wydanym w radzie ministrów, zamienić senat na instytucyę sądową, która winna sądzić i inne osoby, oskarżone o przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu państwa.


Z obowiązku prezydenta rzeczypospolitéj zabezpieczenia wykonania praw, wypływa i to, iż ma on prawo

wydawać dekrety i postanowienia administracyjne (*règlement d'administration publique*). Dekrety te i postanowienia mogą być wydane w rozmaity sposób. Jedne bowiem, według tekstu samego prawa, winny być wydane w radzie ministrów; inne powinny być wydane po wysłuchaniu rady stanu (*le Conseil d'Etat entendu*). Odnosi się to przede wszystkim do dekretów, do których wydania prezydent został upoważniony w pewnym prawie, które rozwijają dalej to prawo, albo też mają na celu wskazać środki lub sposoby wykonania go. Inne wreszcie mogą być wydane bezpośrednio przez prezydenta, byleby były kontrasygnowane przez jednego z ministrów.

Ponieważ ministrowie są solidarnie odpowiedzialni za ogólną politykę rządu, muszą więc zbierać się na radę ministrów, w celu porozumienia się względem onęj, lub względem interesów, dotyczących różnych wydziałów. Przedstawiają oni w izbach projekty do praw, pochodzące od rządu i mają prawo na każde zażądanie przemawiać w nich, w celu obrony tych projektów, choćby nawet nie byli członkami izby deputowanych lub senatu. W tym też celu dekretem prezydenta rzeczypospolitej mogą być mianowani komisarze, do pomocy ministrom w obronie pewnego oznaczonego prawa.



## G r e c y a.



Starożytna Hellada, kolebka cywilizacji europejskiej, z utratą niepodległości, zajmowała tylko podrzędne stanowisko. \*) Stawszy się prowincją rzymską, dzieliła losy wschodniej jego połowy, to jest cesarstwa bizantyńskiego. Kiedy krzyżowcy zdobyli Konstantynopol, i Grecya także stała się ich lupem. Panowanie jednak krzyżowców było nietrwałe, założone bowiem przez nich baronie powoli powracały pod władzę cesarzy greckich, którzy oddawali je na prawie lennem swoim krewnym. Z upadkiem Konstantynopola w 1453 r. i Grecya także podpadła pod panowanie tureckie. Ostatnie księstwo ateńskie dostało się w moc Turków 1456 r.; Morea zaś czyli Pelepones w 1460 roku.

Odtąd Grecya pozostawała pod rządem samowładnym paszów tureckich. Niektóre tylko miasta nadmorskie i wyspy stanowiły posiadłość Rzeczypospolitej weneckiej. Tak

---

\*) Gordon. History of the Greek revolution. 1832. Klueber. Pragmatische geschichte der nationalen und politischen Wiedergeburt Griechenlands. 1835. Brockhaus. Griechenland geografisch, geschichtlich und kulturhistorisch von den aeltesten Zeiten bis auf die Gegenwart dargestellt. 1870. Demombynes. Les constitutions europeennes. 1883. T. II. The Statesman's Yearbook for 1886. Annuaire de législation étrangère. 1878.



samo Peloponez od 1685 do 1714 r. zostawał pod panowaniem Wenecyi, w traktacie jednak passarowickim z 1718 roku był ustąpiony przez nią Turcyi.

Dopiero w XIX wieku zaświtała lepsza dola dla Grecyi. W 1821 r. chrześcijańscy poddani Turcyi zamierzili za pomocą szeroko rozgałęzionego spisku zrzucić z siebie jarzmo muzułmańskie. Powstanie wybuchło pod wodzą Aleksandra Ypsylanti w Rumunii wkrótce zostało stłumione, w Peloponezie jednak miało większe powodzenie. I tutaj wszakże byłoby stłumione przez połączone siły turecko-egipskie pod dowództwem Ibrahima paszy, gdyby nie czynna interwencya Rosyi, Francyi i Anglii, których floty zniszczyły flotę turecko-egipską w pamiętnej bitwie morskiej pod Nawarynem, 20 października 1827 r., a w następnym roku zmusiły egipcyan do opuszczenia zupełnego Morei. Już w samym początku powstania (1821) utworzył się w Peloponezie rząd tymczasowy, składający się z 7 członków pod prezydencją Mauromichalisa. Następnie, na wniosek naczelnego wodza sił greckich Dymitra Ypsylantego, zebrało się w Piada, w bliskości starożytnego Epidauru, zgromadzenie narodowe, które uchwaliło 13 stycznia 1822 r. konstytucyę, czyli tak zwane prawo organiczne z Epidauru. Prawo to, ogłaszając niepodległość Grecyi, urządziło ją czysto republikańsko i powierzyło władzę prawodawczą jednój izbie deputowanych, wybieranych na rok, władzę zaś wykonawczą rządowi, składającemu się z 5 członków, Rząd ten, na którego prezesa był wybrany pierwotnie Maurokordatos, mianował ministrów i był odpowiedzialny przed izbą deputowanych. Niezgody wewnętrzne były jednak przeszkodą, o którą rozbiłyby się wszelkie usiłowania greków o wybicie się na niepodległość, gdyby nie pomoc opiekuńczych mocarstw. Już w 1826 r. zawarta została umowa między Anglią i Rosyą w Petersburgu, na mocy której Grecya miała stanowić państwo hołdownicze pod zwierzchnictwem sułtana. Gdy wszakże Porta nie chciała na to przystać, konferencya londyńska z 6 lipca 1827 r. do której należała i Francya, postanowiła zmusić strony wojują-

ce do zawieszenia kroków nieprzyjacielskich. Konferencya ta doprowadziła do bitwy pod Nawarynem. Następnie 16 listopada 1828 r. trzy mocarstwa przyjęły Grecyę formalnie pod swoją opiekę, a protokółem z 22 marca 1829 r. nazwały ję na północ granicę od Turcyi linię od zatoki Arta do Volo. Protokół z 3 lutego 1830 r. uznał ją za państwo niepodległe pod opieką trzech mocarstw kontraktujących, które miało mieć formę rządu monarchiczną. Na skutek odmowy Leopolda, księcia koburg-gotajskiego, późniejszego króla belgijskiego, przyjęcia ofiarowanego mu tronu, trzy mocarstwa opiekuńcze zgodziły się na konferencyi londyńskiej z 13 lutego 1832 r. powołać na tron grecki Fryderyka Ottona, księcia bawarskiego. Zgromadzenie narodowe w Pronii zaakceptowało 8 sierpnia 1832 r. wybór księcia Ottona, który rzeczywiście w 1833 r. objął władzę, z początku z powodu małoletności za pośrednictwem dodanej mu rejencyi, później zaś osobiście. Konstytucya, uchwalona przez izbę deputowanych i zaprzysiężona przez króla (18) 30 marca 1844 r., określiła nową formę rządu.

Krół Otton, na skutek rewolucyi w październiku 1862 roku, był zmuszony po 29 latach rządów kraj opuścić, pod wpływem zaś trzech rządów opiekuńczych zgromadzenie narodowe w Atenach wybrało na króla Jerzego I, księcia duńskiego, który i obecnie panuje. Nowa konstytucya, opracowana przez zgromadzenie ustawodawcze i przyjęta 29 października 1864 r. obowiązuje do dzisiejszego dnia z pewnemi zmianami, zaprowadzonymi przez prawo wyborcze z (17) 29 września 1877 r.

Podług tęg konstytucyi władza prawodawcza powierzona jest królowi i jednęj izbie depntowanych, wykonawcza królowi i odpowiedzialnemu ministeryum.

Izba deputowanych (Βουλη) składa się z członków, wybieranych na cztery lata za pomocą głosowania powszechnego, w stosunku do ludności w ten sposób, iż prowincya, mająca 10,000 ludności ma prawo do wyboru jednego deputowanego, i tak dalej, ażeby na każde 10,000 przypadwał jeden deputowany. Wbrew powyższej zasadzie

wyspa Hydra ma prawo wybierać 3 deputowanych, Spezzia 2, a mieszkańcy z wyspy Psara, osiedleni w Grecyi, na dowód uznania ich zasług w czasie wojny o niepodległość—jednego. Obecnie, licząc deputowanych z części Epiru, przyłączonej do Grecyi na mocy traktatu berlińskiego i konwencji granicznej, zawartej z Turcyą, składa się z 245 członków, czyli, iż 1 deputowany wypada na 8,200 mieszkańców.

Prawo wyborcze czynne, według prawa wyborczego 1877 r., posiada każdy mieszkaniec gminy płci męskiej, który ukończył 21 lat. Prócz tego w celu stwierdzenia jedności narodowej z grekami, zostającymi pod panowaniem tureckim, nadane zostało to prawo pod pewnymi warunkami i emigrantom z Turcyi, osiadłym w Grecyi. Wyłączeni są ci, którzy na mocy wyroków sądowych zostali pozbawieni prawa wyborczego, na skutek oskarżenia karnego zostali odesłani przed sąd przysięgłych lub pozbawieni prawa zarządzania swoim majątkiem. Listy wyborcze tworzą się przez władze administracyjne gminne, przy udziale władzy sądowej w ten sposób, iż rozstrzygnięcie sporów i stanowcze zatwierdzenie listy należy do trybunałów pierwszej instancji. Do wyborów z 1881 r. było zapisanych 460,163 wyborców, z których przyjęło udział w głosowaniu 306,957.

Prawo wyborcze bierne należy do każdego, mającego prawo wyborcze czynne, ukończonych lat 30, pochodzącego z prowincyi, w której wybór się odbywa, mającego w niej zamieszkanie przynajmniej na dwa lata przed wyborami. Nie mogą być wybranymi urzędnicy administracyjni, pobierający pensyję i naczelnicy gmin, jeżeli się nie podali do uwolnienia przynajmniej na 40 dni przed wyborami. Urzędnik, uwolniony na skutek tego, nie może także otrzymać żadnego urzędu w prowincyi, w której występował jako kandydat przed upływem sześciu miesięcy po uwolnieniu. Nie mogą być także wybranymi duchowni. Oficerowie mogą być deputowanymi; z tą chwilą jednak powinni być przeniesieni w stan rozporządzalności, w którym pozostają przez cały czas peryodu prawodawczego, na który zostali wy-



brani. Każdy deputowany, któryby przyjął płatny od rządu urząd cywilny lub wojskowy traci mandat deputowanego z chwilą przyjęcia urzędu. Wyjątek od tego prawidła istnieje tylko na korzyść ministrów. Poprzednio wybory odbywały się tak, jak i w innych krajach, za pomocą kartek, na których wyborcy pisali nazwiska swych kandydatów, a także za pomocą głosowania z listy. Systemat ten jednak okazał się być szkodliwym w Grecyi z powodu nadużyć, których dopuszczała się administracya. Z tego powodu prawo z 1877 r. zapatrując się na sposób, zaprowadzony przez rząd angielski na wyspach jońskich, zastosowało inny systemat wyborów, właściwy tylko Grecyi, który z tego powodu zasługuje na szczególniejsze uwzględnienie. Podług tego prawa dzień wyborów powinien być wskazany w rozporządzeniu królewskim, naznaczającym je, przynajmniej na 50 dni przed wyborami. W każdym okręgu wyborczym winno być utworzone przedewszystkiem biuro wyborcze, kierujące wyborami. Członkowie jego mogą być wybrani tylko z liczby osób, pomieszczonych na specjalnej liście, która powinna być ułożona jednocześnie z listą wyborców. Na liście tej mogą być zamieszczane tylko osoby wskazane przez prawo, jak np.: urzędnicy sądowi, naczelnicy gmin i ich pomocnicy, radcy jeneralni, przysięgli, konserwatorzy hipotek, byli deputowani, lekarze, aptekarze, notaryusze i t. d. Z listy tej na publicznem posiedzeniu trybunału pierwszjej instancyi winno być wyciągniętych losem pięć nazwisk. Pierwszy, którego nazwisko było wyciągnięte, uważa się za prezesa biura wyborczego, czterej następni za jego pomocników. Biuro samo mianuje swego sekretarza z liczby wyborców. Każdy z kandydatów ma także prawo naznaczyć z swjej strony w każdym okręgu wyborczym osobę, nadzorującą nad prawidłowością wyborców. W skutek tego osoby te mają prawo asystować przy głosowaniu, liczeniu głosów, przykładać pieczęcie swe na urnach wyborczych, wytaczać spory względem popełnionych nieprawidłowości i t. d. Członkowie biura, sekretarz, a także nadzorcy kandydatów mają prawo do wy-

nagrodzenia ze skarbu publicznego po 5 drachm (franków) dziennie. W celu zapobieżenia nadużyciom, przez cały czas wyborów winni być obecni przedstawiciele władzy sądowej, którzy na żądanie stron interesowanych, a nawet z urzędu, mogą dochodzić wszelkiego naruszenia prawa wyborczego i przepisanego przez nie postępowania. Prócz tego na każdy departament może być mianowany jeden inspektor wyborczy, a w razie potrzeby i więcej, z liczby członków sądu apelacyjnego. Inspektorów tych i innych przedstawicieli władzy sądowej wyznacza sąd kasacyjny z listy sędziów sądów apelacyjnych, trybunałów pierwszej instancyi, prokuratorów przy nich urzędujących, sędziów pokoju, a nawet adwokatów przy sądach apelacyjnych, byle nie w tym okręgu, w którym zwykle pełnią obowiązki. Wszyscy ci przedstawiciele władzy sądowej winni przynajmniej na dwa dni przed głosowaniem znajdować się na miejscu wyborów; za oderwanie zaś od zajęć oprócz kosztów podróży, mają prawo do wynagrodzenia w stosunku do 12, 8 i 5 drachm dziennie.

Każdy kandydat winien być przedstawiony na piśmie przynajmniej przez 12 wyborców, którzy winni przedstawienie swe podpisać. O przedstawieniu tem a zarazem o zdeponowaniu przez kandydata lub jego reprezentantów summy 200 drachm na koszt wyborcze, winien być zawiadomiony, za pomocą notyfikacji przez woźnego sądowego, prezes trybunału pierwszej instancyi na 25 dni przed głosowaniem. Tenże trybunał na 24 dni przed tym terminem winien ogłosić nazwiska wszystkich zgłaszających się kandydatów. Każdy okrąg wyborczy, jakkolwiek może być w nim kilku kandydatów, ma prawo wybrać tylko jednego deputowanego.

Głosowanie odbywa się w terminie oznaczonym w niedzielę, w szkole gminnej lub najobszerniejszym kościele, nie na kartki, ale za pomocą balotowania metalowymi kulkami. W wigilię dnia głosowania biuro winno otrzymać od właściwych władz lokal, urny, kulki i inne przyrządy, potrzebne do wyborów i przygotować odpowiednio lokal,

w którym ma się odbyć balotowanie. Przygotowanie to polega na tem, iż biuro w obecności kandydatów lub ich reprezentantów powinno umieścić na stole, stojącym na przeciwko stołu zajętego przez członków biura, tyle urn wyborczych, ilu się zgłosiło kandydatów. Wszystkie urny winny być jednakowe, zwykle w kształcie skrzynki z blachy zrobione i we właściwy sposób przygotowane, mianowicie: na każdój z zewnątrz winien być umieszczony napis z nazwiskiem kandydata. Następnie każda z nich winna być z prawej połowy pomalowana na biało, i nosić wielkimi literami napis *tak* (Ναι), z lewej na czarno, z napisem *nie* (Οχι). Do skrzynki przymocowana jest rura, przez którą można włożyć rękę do środka. Wnętrze skrzynki podzielone jest na dwa przedziały, odpowiadające stronie zewnętrznej, do każdego zaś u dołu przymocowany jest worek płócienny. Po ustawieniu urn i zbadaniu, że są zupełnie puste, biuro winno je zamknąć na trzy klucze, z których jeden pozostaje u przedstawiciela władzy sądowej, zaś dwa inne u członków biura, wskazanych przez jego większość i mniejszość, a wreszcie opieczętować. Toż samo mogą uczynić kandydaci lub ich reprezentanci. Następnie i sam lokal winien być opieczętowany i pozostawać pod strażą do następnego dnia.

W dniu następnym, na pół godziny przed wschodem słońca, prezes biura ogłasza zgromadzenie wyborcze za otwarte. W tym celu przystępuje do opieczętowania lokalu wyborczego, i znalazłszy wszystko w porządku, sporządza odpowiedni protokół. Po tem przystępuje się do głosowania. Wyborcy wchodzą po pięciu, biuro zaś przedewszystkiem winno się przekonać, czy są pomieszczeni na liście wyborczej. Następnie prezes biura daje specjalnym agentom wyborczym po pięć kulek. Ajenci ci, których powinno być tylu, ile jest urn, stają z kulkami każdy przy jednej z nich. Wyborcy po kolei przystępują do każdej urny i otrzymują od ajenta kulkę, którą przez wyżej wspomnianą rurę rzucają na prawo lub na lewo, w miarę tego, czy głosują za tym kandydatem lub przeciw niemu. Ajent



winien także wymienić głośno nazwisko kandydata, dla którego urna jest przeznaczona. Po odbyciu tój operacyi przez wszystkich pięciu wyborców, wchodzi innych pięciu i t. d. Po ukończeniu balotowania, biuro, w obecności kandydatów lub ich reprezentantów, przystępuje do obliczenia kulek i sporządzenia protokołu, w którym winna być wymieniona ilość głosów podanych *za* i *przeciw* każdemu kandydatowi. Wszystkie protokoły przesyłają się w następstwie do trybunału cywilnego pierwszój instancyi, który po zbadaniu ich ze wszystkich sekcij wyborczych pewnego okręgu, ogłasza za wybranego tego, który otrzymał względnie największą ilość głosów. Reklamacye, z powodu niezachowania form i wogóle mające na celu unieważnienie wyboru, mogą być wytaczane w ciągu 10 dni po ogłoszeniu rezultatu przez trybunał, sądzone są jednak przez izbę deputowanych. Wybory częściowe winny się odbyć w ciągu dwóch miesięcy po otwarciu się wakan-su. Prawo wyborcze z 1877 r. obostrzyło także znacznie odpowiedzialność karną za wszelkie nadużycia przy wyborach.

Z powyższego widzimy, iż wybory w Grecyi odbywają się przy znacznym udziale władzy sądowój, a z drugiej strony, iż wyborcy nie korzystają przy nich z zupełnej wolności wybrania deputowanych według swego uznania. Wyborcy, wogóle mówiąc, mają tylko prawo oświadczyć się za jednym lub drugim kandydatem z liczby tych, którzy się przedstawili.

Izba zbiera się z urzędu corocznie 1 listopada, starego stylu, na kadencję zwyczajną. Kadencya ta winna się ciągnąć najmniejj trzy, a najwięcej sześć miesięcy. Prócz tego może być zwołana przez króla na posiedzenia nadzwyczajne. Król także może odroczyć posiedzenia; odroczenie jednak nie może być dłuższe od 40 dni, ani zdarzyć się więcej jak raz w czasie tój samej kadencyi bez zezwolenia izby. W razie rozwiązania izby przez króla nowe wybory winny nastąpić w ciągu dwóch miesięcy, posiedzenia zaś nowój izby winny być otwarte w ciągu trzech

miesiący. Izba zbiera się także na posiedzenia z urzędu bez względu na to, iż mandat deputowanych mógł ustać w skutek upływu terminu, na jaki zostali wybrani, lub w skutek rozwiązania, w dziesięć dni po śmierci króla, gdy zachodzi potrzeba mianowania opiekuna małoletniemu następcy tronu lub rejenta. Jeżeli tron wakuje, powinno się zebrać w ciągu dwóch miesięcy zgromadzenie narodowe, do którego należą, oprócz wszystkich deputowanych z poprzedniej izby, deputowani specjalnie obrani w takiej samej, jak zwykle, ilości.

Izba deputowanych sama rozstrzyga o ważności wyborów. Ma też prawo mianować prezydium i biuro, tudzież uchwalić regulamin wewnętrznego postępowania. Deputowani po zebraniu się izby winni wykonać przysięgę, za trudy zaś swoje otrzymują wynagrodzenie w ilości 2,000 drachm za każdą kadencję zwyczajną, tudzież około 1,444 drachm za nadzwyczajną. Deputowani nie mogą być pociągani do odpowiedzialności za opinie wyrażone w czasie pełnienia swoich obowiązków. Nie mogą też być uwięzieni w drodze karniej bez zezwolenia izby, z wyjątkiem wypadku schwywania na gorącym uczynku. Nie ulegają też przymusowi osobistemu na 4 tygodnie przed otwarciem posiedzeń, w czasie zebrania się izby i przez trzy tygodnie po zamknięciu.

Posiedzenia izby są publiczne, na żądanie jednak 10 członków mogą być tajemne, jeżeli większość tak postanowi. Izba nie może ważnie obradować i stanowić, jeżeli na posiedzeniu nie znajduje się przynajmniej jeden członek więcej nad połowę. Decyzye zapadają większością absolutną głosów członków obecnych na posiedzeniu, w razie zaś równości zdań projekt uważa się za upadły. Od tej zasady istnieją jednak pewne wyjątki. Żaden projekt do prawa z wyjątkiem budżetu, nie może być przyjęty, jeżeli nie był trzy razy debatowany, w odstępach czasu po trzy dni między każdą rozprawą. Ministrowie mogą przyjmować udział w debatowaniu, w głosowaniu jednak tylko wtedy, gdy są członkami izby.

Izba deputowanych posiada wspólnie z królem władzę prawodawczą, a w skutek tego ma prawo inicjatywy. Nie ma jednak inicjatywy względem projektów, mających na celu podwyższenie wydatków publicznych, powiększenie pensyi i wogóle we wszystkich interesach osobistych. Jeżeli pewien projekt do prawa był przez izbę odrzucony, nie może już być w czasie tejże kadencji wznowiony. Niektóre prawa mogą być ustanowione, tylko przy zachowaniu szczególnych warunków. Do nich należą prawa zmieniające konstytucyę. Pod tym względem konstytucya stanowiła najprzód, iż rewizya jęj mogła być przedsięwzięta tylko częściowo, i dopiero w 10 lat po ogłoszeniu, to jest od 1874 r. Rewizya mogła być wzięta pod rozwagę, jeżeli izba zażądała jęj w dwóch peryodach prawodawczych za sobą idących, wskazując wyraźnie kwestye wymagające reformy, i, jeżeli postanowienia jęj w tym względzie zapadły większością  $\frac{3}{4}$  głosów. W takim razie izba powinna być rozwiązana, a w miejsce jęj zwołana nowa, składająca się z podwójnej ilości deputowanych. Tak samo, jeżeli zachodzi potrzeba ustanowienia rejencyi z powodu nieobecności króla, i w niektórych innych wypadkach, izba stanowi większością  $\frac{3}{4}$  głosów. Wreszcie izba deputowanych ma prawo postawić w stanie oskarżenia ministrów.

Z powyższego widzimy, iż król posiada znaczne atrybucye pod względem prawodawczym, ma bowiem prawo otwierać i zamykać posiedzenia izby deputowanych, zwoływać ją na posiedzenia nadzwyczajne, odraczać i rozwiązywać w danym wypadku. Prócz tego król ma inicjatywę prawodawczą, nadaje sankcyę prawom, uchwalonym przez izbę, i ogłasza je. Prawo sankcyi jest tak absolutne, iż projekt, przyjęty przez izbę, a niezatwierdzony przez króla w ciągu dwóch miesięcy po zamknięciu posiedzeń, uważa się za odrzucony. Ma prawo łaski i amnestyi; za przestępstwa polityczne jednak może udzielać amnestyę tylko za zbiorową odpowiedzialnością całego ministeryum. Według konstytucyi winien być wyznania



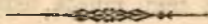
greckiego. Tylko względem obecnie panującego prawo uczyniło wyjątek, pozwalając mu zostać w wyznaniu luterzańskim. Lista cywilna króla wynosi 1,125,000 drachm ze skarbu greckiego, do której trzy państwa opiekuńcze, pod których protektoratem Grecya pozostaje, to jest: Rosya, Anglia i Francya, dodają po sto tysięcy franków każde.

Jako naczelnik władzy wykonawczej król jest nieodpowiedzialny, odpowiedzialność zaś za jego czynności urzędowe pada na ministrów, którzy powinni jego rozporządzenia kontrasygnować. Król jest naczelnikiem państwa, dowódcą sił zbrojnych lądowych i morskich. Ma prawo wypowiadać wojnę i zawierać traktaty. Traktaty handlowe lub inne, któreby wymagały sankcyi prawodawczej, obciążały obywateli kraju lub zawierały ustępstwa albo zamianę terytoryum państwa, winny być zatwierdzone przez izbę. W żadnym wypadku artykuły sekretne traktatu nie mogą się sprzeciwiać artykułom jawnym. Król ma także prawo w razie bezpotomności wyznaczyć swego następcę; wybór jednak jego winien być zatwierdzony przez izbę większością  $\frac{3}{4}$  głosów.

Jako naczelnik władzy wykonawczej, król mianuje urzędników administracyjnych, władzę zaś swoją wykonywa głównie za pomocą ministrów. Ministrami nie mogą być członkowie rodziny królewskiej. Ministrów jest 7, mianowicie: 1) skarbu, 2) spraw wewnętrznych, 3) sprawiedliwości, 4) oświecenia publicznego i spraw duchownych, 5) wojny, 6) marynarki i 7) spraw zagranicznych. Rada ministrów w razie zejścia króla, w braku rejenta albo następcy tronu, winna na swoją odpowiedzialność sprawować rządu kraju, dopóki izba nie postanowi względem rejencyi lub następstwa tronu. Ministrowie ci, jak powiedziano wyżej, mają wstęp do izby i są przed nią odpowiedzialni politycznie. W skutek tego muszą ustąpić, jeżeli nie mają w niej większości.

Prócz tego ministrowie odpowiadają także sądownie za nadużycia w urzędowaniu, na skutek oskarżenia wy-

toczonego przez izbę. Porządek pociągnięcia do odpowiedzialności ministrów na tej drodze został przepisany przez prawo z 10 (22) grudnia 1876 r. Według tego izba może wziąć pod rozpoznanie wnioszek o postawienie ministrów w stanie oskarżenia wtedy tylko, gdy wniosek ten został poparty przez 20 członków. Izba za pomocą głosowania tajemnego decyduje, czy jest zasada do rozwinięcia dochodzenia sądowego. Ministrowie obwinieni mają prawo bronić się ustnie, a także złożyć piśmienną obronę. Jeżeli izba uznała, iż zasada do wytoczenia oskarżenia istnieje, winna zamianować komisję, złożoną z 20 członków, która wyprowadzi śledztwo, pozostając pod tym względem na prawach prokuratury. Na skutek raportu tej komisji izba stanowi względem postawienia ministrów w stanie oskarżenia, lub przecięcia dalszego dochodzenia. W pierwszym wypadku mianuje ona 25 komisarzy i tyluż zastępców do podtrzymania oskarżenia przed specjalnym sądem. Sąd ten, pod prezydencją prezesa areopagu, to jest sądu kasacyjnego, składa się z 12 członków i 6 zastępców, wyciągniętych losem na publicznem posiedzeniu areopagu, z liczby członków tegoż sądu, prezesów i sędziów sądów apelacyjnych, mianowanych przed postawieniem ministrów w stanie oskarżenia. Prezes areopagu mianuje z liczby 12 członków jednego, do pełnienia obowiązków sędziego śledczego. Wyrok może zapaść w komplecie, składającym się z prezesa i 12 członków. Od wyroku tego niema apelacji, ale można go skarżyć w drodze rewizyi przed tym samym sądem. Osoby prywatne, poszkodowane przez czyny ministrów, mogą w razie skazania ich przez powyższy sąd, dochodzić wynagrodzenia w drodze cywilnej przed zwykłymi sądami.



## H i s z p a n i a.

W Hiszpanii, wcześniej jeszcze niż w Anglii, pod wpływem przeważnie zewnętrznych okoliczności, zaczęło się rozwijać życie parlamentarne \*). Początki jego widać było już wtedy, kiedy chrześcijańska ludność zaczęła się wyswobadzać z pod panowania arabów, wtedy już naczelnicy wojenni, królowie, zmuszeni byli, w celu wzmocnienia swój władzy, nadawać swym podwładnym rozmaite prawa i przywileje (*fueros*), w których zapewniali im szeroki udział w prawodawstwie i rządzie. Udział ten w załatwieniu spraw ogólnych naród przyjmował w kortezach, składających się pierwotnie z reprezentantów dwóch tylko stanów, to jest, szlachty i duchowieństwa. Wkrótce jednak i miasta dobiły się w nich reprezentacyi; już bowiem w 1133 r. spotykamy przedstawicieli miast na kortezach aragońskich, a 1169 r.

---

\*) Sempéry Guarinos. Considerations sur les causes de la grandeur et de la décadence de la monarchie espagnole. 1826. Haller. Ueber die Constitution der spanischen Cortes. 1820. Colección de cortes de los antiguos Reynos de España. 1855. Davillier. L'Espagne. 1873. Mazade. Les revolutions de l'Espagne. 1869. Vidal. L'Espagne en 1860. État politique, législatif, administratif, 1861. Demombynes. Les constitutions européennes. 1883. Annuaire de la législation comparée. T. I. XIV. Colección legislativa de España. Keltis. The Statesman's Yearbook for the 1886.



na kortezach kastylskich. Każde z królestw, które wtedy powstawały w Hiszpanii, miało swoje oddzielne kortezy, opatrzone nader obszernymi atrybucjami. Koniec XV i początek XVI wieku był kulminacyjnym punktem rozwoju kortezów, a zarazem potęgi hiszpańskiej. Wtedy nastąpiło połączenie królestw Aragonii i Kastylii i podbicie Granady, w skutek czego Hiszpania doszła do politycznego zjednoczenia. Odkrycie Ameryki udarowało ją bogatemi koloniami. Wszystko zdawało się zapowiadać pomyślny jej rozwój w przyszłości. Nadzieje te jednak wkrótce się rozwiały, odtąd bowiem zaczęła się historia upadku.

Jedną z przyczyn tego nagłego zwrotu w rozwoju Hiszpanii było wstąpienie na tron dynastji habsburskiej w osobie Karola I (1516 r.). Już w kilka lat po objęciu przez niego rządów (1521 r.) wybuchło powstanie miast kastylskich (*comuneros*), które miało na celu opór przeciwko samowoli Karola i jego flandryjskich ulubieńców. Bitwa pod Villalar złamała powstanie, a zarazem i władzę kortezów, które od téj chwili zostały tylko cieniem tego, czem były przedtem. Tylko kortezy aragońskie, a więcéj jeszcze katalońskie zachowały pewną niezależność; inne były ślepem narzędziem absolutyzmu i religijnéj nietolerancyi. Wogóle panowanie Habsburgów było dla Hiszpanii pod każdym względem fatalne. Już za Filipa II była ona bankrutem, pod jego zaś następcami utraciła posiadłości swe w Europie, w następstwie zaś przyszła do takiego upadku, iż porównywano ją do olbrzymiego szkieletu bez życia.

Ostatni z Habsburgów, Karol II, zmarł bezpotomnie 3 listopada 1700 r. Wypadek ten był przyczyną wojny o sukcesję hiszpańską i wstąpienia na tron dynastji Burbonów. Panowanie pierwszego króla z téj dynastji, Filipa V, było zapowiedzią lepszych czasów, które do pewnego stopnia spełniły się nawet pod jego następcami, Ferdynandem VII i Karolem III. Wogóle widać było wtedy dążenie pod wpływem francuskim do reform administracyjnych, poprawienia stanu przemysłu i handlu, podniesienia oświa-

ty narodowej. Co zaś do kortezów panowanie Filipa V tem się upamiętniło, iż zamiast oddzielnych dla każdego z królestw w skład Hiszpanii wchodzących, ustanowione zostały jedne kortezy dla całego kraju, z wyjątkiem Asturyi i krainy Basków. Stało się to tym sposobem, iż po stłumieniu powstania Walencyi i Aragonii przeciwko nowemu porządkowi rzeczy, dekret z 29 czerwca 1707 r. zniósł wszystkie odrębne fueros, przywileje i instytucye tych prowincyj i zaprowadził w nich porządek kastylski. Wskutek tego zebrały się wtedy po raz pierwszy kortezy, na których były [reprezentowane wszystkie prawie prowincye; kortezy te jednak miały bardzo ograniczone atrybucye.

Koniec XVIII i XIX wieku znów zaznaczyły się najniższym upadkiem Hiszpanii. Zaledwie po największym wysiłku energii narodowej zdołała ona uwolnić się z pod panowania Napoleona. Wtedy także kortezy, zebrane w obojętnym Kadyksie, przy huku dział francuskich, opracowały nową konstytucyę z 18 marca 1812 r., która rząd i władzę prawodawczą oparła na nowych, liberalnych zasadach. Na konstytucyę tę jednak nie wywarł żadnego prawie wpływu tyłowiekowy rozwój prawodawstwa krajowego. Powstała ona prawie wyłącznie pod wpływem nowych pojęć końca XVIII wieku, w skutek czego stanowi stanowczy przełom w rozwoju parlamentarnym w Hiszpanii.

Od téj chwili datuje się też ciągła chwiejność w zasadniczym ustawodawstwie hiszpańskim. Każda zmiana rządu, każde pronuncyamento wojskowe, wywoływały nową konstytucyę, przeciwko której z kolei rzeczy występowała opozycja, dążąc do zwalenia jej i ustanowienia nowej. Pod względem ilości konstytucyi Hiszpania mogłaby śmiało rywalizować z Francją. Nie wdając się w szczegółowy opis ich powstawania i upadku, dość w tem miejscu wspomnieć, iż zaraz po nastąpionej restauracyi Burbonów, Ferdynand XII dekretem z 4 maja 1814 r. uznał konstytucyę z 1812 r. za nieważną i nieistniejącą. W 1834 r. była okrojowana inna, nacehowana duchem reakcyjnym; w 1836 r.



jednak rewolucya wojskowa wymogła przywrócenie konstytucyi z 1812 r., a 8 czerwca 1837 r. była znów ustanowiona nowa, mająca pogodzić zbyt wybitne przeciwieństwa między pierwszą i drugą. Później nastąpiła konstytucya z 23 maja 1845 r. uzupełniona przez prawo wyborcze z 18 marca 1846 r. i z 1869 r. a nawet i republikańska z 1873 r. Po przywróceniu monarchii w osobie Alfonsa XII była ustanowiona konstytucya z 30 czerwca 1876 r. która do dzisiaj obowiązuje.

Podług tej konstytucyi władza prawodawcza powierzona jest kortexom łącznie z królem (§ 18). Kortexy składają się z dwóch izb, posiadających równe prawa, mianowicie z senatu (*Senado*) i kongresu czyli izby deputowanych (*Congreso*) (§ 19).

Senat składa się z 360 członków, mianowicie 1) senatorów z prawa (*de derecho propio*), 2) mianowanych dożywotnio przez koronę i 3) wybieranych przez rozmaite instytucje i najwyżej opodatkowanych. Senatorów pierwszej i drugiej kategorii nie może być więcej jak 180, drugie 180 winno być wybieranych.

Senatorami z prawa są synowie króla i jego następcy którzy doszli do pełnoletności; grandowie hiszpańscy, posiadający rocznego dochodu 6,000 *pesetas* (franków) z dóbr nieruchomych i niebędący poddanymi obcego państwa; jenerał-kapitanowie armii i admirałowie; patryacha indyjski i arcybiskupi; a wreszcie prezes rady stanu, najwyższego sądu, izby obrachunkowej, najwyższego sądu wojennego i morskigo po dwóch latach pełnienia tych obowiązków (§ 21).

Senatorowie, mianowani dożywotnio, mogą być wzięci tylko z pewnej kategorii osób, dekret zaś, mianujący ich, winien wskazać zasadę, na mocy której byli mianowani. Senatorami takimi mogą być: 1) prezes senatu i prezes izby deputowanych; 2) deputowani, którzy pełnili te obowiązki trzy razy, lub przez ośm lat; 3) ministrowie; 4) biskupi; 5) grandowie; 6) jenerał-lejtenanci armii i wice-admirałowie floty, którzy obowiązki te pełnili przez dwa



lata; 7) ambasadorowie, po dwóch latach, i ministrowie-pelnomocni po czterech latach pełnienia tych obowiązków; 8) członkowie i prokurator rady stanu, najwyższego sądu, izby obrachunkowej, najwyższego sądu wojennego i morskigo, tudzież dziekani trybunału orderów wojskowych po dwóch latach służby; 9) prezydenci albo dyrektorowie akademii hiszpańskiej, historycznej, sztuk pięknych S-go Ferdynanda, nauk ścisłych, fizycznych, przyrodniczych, nauk moralnych i politycznych, i medycyny; 10) akademicy korporacyj powyżej wymienionych, zajmujący pierwsze miejsce podług starszeństwa, inspektorowie jeneralni 1-jej klasy korpusu komunikacyi, górniczego i leśnego; profesorowie uniwersytetów, mający cztery lata służby. Wszystkie osoby, należące do powyżej wymienionych kategorii, powinny mieć dochodu rocznego 7,500 pesetas z dóbr ziemskich własnych, lub z tytułu pensyi, którą mogą utracić tylko na zasadzie prawnej przyczyny, w skutek wyjścia z urzędowania. 11) Wszyscy ci, którzy od dwóch lat mają rocznego dochodu 20,000 pesetas, lub opłacają podatków bezpośrednich 4,000 pesetas, jeżeli byli zawsze poddanymi hiszpańskimi, i byli kiedykolwiek deputowanymi prowincjonalnymi lub alkadami (burmistrzami) w miastach głównych prowincyi, lub w miastach mających przynajmniej 20,000 ludności; 12) ci, którzy pełnili przynajmniej raz obowiązki senatora przed ogłoszeniem konstytucyi z 1876 r. a wreszcie ci, którzyby dowiedli, że posiadali dochód, wymagany dla zostania senatorem, jeżeli pozostają w posiadaniu własności, z której mieli ten dochód (§ 22).

W razie otworzenia się wakansu między senatorami z własnego prawa i z nominacyi królewskiej, wakanse te mogą być zapelnione przez króla, o ile nie ma kandydatów z własnego prawa. Jeżeli jest więcej kandydatów z własnego prawa, aniżeli wakansów, powinni być powoływani w porządku wskazanym przez konstytucyę. Między kandydatami, należącymi do tejże kategorii rozstrzyga starszeństwo wieku, (§ 60 i 61 prawa wyborczego z 8 lutego 1877 r.).

Senatorowie wybieralni mogą być wzięci z tych samych kategorii osób, z których mogą być mianowani dożywotnio. Senatorowie ci odnawiają się w połowie co pięć lat, z wyjątkiem wypadku rozwiązania przez króla tej części senatu, w skutek czego winny nastąpić wybory całkowite. W razie wakansu z powodu śmierci, uwolnienia się lub innej przyczyny, następuje wybór częściowy przez tę korporację lub prowincję, które senator wychodzący reprezentuje, obrany zaś na to miejsce kończy tylko mandat swego poprzednika (§ 24). Prawo z 8 lutego 1877 r. określiło bardzo szczegółowo, kto ma prawo uczestniczyć w wyborach senatorskich, kto może być wybranym, a także, w jaki sposób wybory mają być dokonane. Nie rozbiegając drobiazgowo odnoszących się do tego przepisów, poprzestaniemy tylko na wskazaniu głównych zasad, na których się opierają. Podług tego prawa mogą wybierać senatorów najprzód pewne korporacje, a mianowicie: arcybiskupi, biskupi i kapituły prowincyj, należących do arcybiskupstw Toledo, Sewilli, Grenady, Santjago, Saragossy, Tarragony, Walencyi, Burgos i Walladolid. Korporacje te mają prawo obierać 9 senatorów od duchowieństwa. Następnie prawo to nadane zostało akademiom hiszpańskim historyi, sztuk pięknych, nauk ścisłych, fizycznych i naturalnych, nauk moralnych i politycznych, tudzież medycyny. Instytucje te wybierają 6 senatorów. Dalej prawo to służy uniwersytetom w Madrycie, Barcelonie, Grenadzie, Owidio, Salamance, Santjago, Sewilli, Walencyi, Walladolidzie i Saragossie, przy współdziałaniu rektorów, profesorów, doktorów przez nie kreowanych, dyrektorów zakładów średnich naukowych i naczelników specjalnych szkół, położonych w ich okręgach. W ten sposób wybieranych jest 10 senatorów. Wreszcie prawo to nadane także zostało towarzystwom ekonomicznym przyjaciół kraju, które w tym celu podzielone zostały na pięć okręgów, mianowicie: Madrytu, Barcelony, Leonu, Sewilli i Walencyi. W tym celu towarzystwa te wybierają jednego delegowanego do wyborów, na każde pięćdziesiąt uczestników.



Towarzystwa ekonomiczne wybierają 5 senatorów, w skutek czego wszystkie te korporacje mają prawo wybierać 30 senatorów. Pozostałych 150 senatorów wybierają rady czyli deputacje prowincjonalne i delegowani, mianowani przez municypalność i przez osoby, najwyżej opodatkowane w gminie. Delegowani ci, zebrani w głównem mieście właściwej prowincyi winni wybrać w każdej z nich po 3 senatorów \*). Wogóle ażeby uczestniczyć w wyborach senatorskich potrzeba być hiszpanem, pełnoletnim podług prawa kastylskiego, głową rodziny, posiadać dom w jednej z gmin królestwa i używać praw cywilnych i politycznych. W skutek tego, iż prawo do wyborów senatorskich przypuszcza rozmaite kategorie osób, przeto musiało też wskazać, w jaki sposób osoby te prawo wykonywają, i jak się tworzą ich listy.

Pod tym względem prawo stanowi, iż senatorowie od duchowieństwa wybierani są przez arcybiskupów i biskupów, głosujących bezpośrednio, tudzież przez delegowanych od kapituł, których one wybrać powinny. Wybory odbywają się w głównem mieście każdej z 9 prowincyj, na które podzielona jest Hiszpania pod względem religijnym.

Listy wyborców akademickich lub uniwersyteckich winny być ułożone 1 stycznia każdego roku przez prezesów lub dyrektorów tych instytucyj. Przeciwno listom tym można zakładać spory, które winny być rozstrzygnięte przez te same korporacje przed 1 lutego. W dniu ozna-

\*) Na mocy prawa z 20 sierpnia 1870 r. Hiszpania została podzielona tak jak Francya, na departamenty, na 49 prowincyj, które nieuwzględniają zupełnie dawnego podziału prowincjonalnego. Prócz tego należy zauważyć, iż według § 89 konstytucyi kolonie zamorskie miały otrzymać także reprezentacyę w kortezach. W skutek tego uchwała z 9 stycznia 1879 r. nadała prawo wyspom Kubie i Porto-Rico wybierania 19 senatorów w sposób, ustanowiony dla metropolii. Z drugiej strony, ponieważ senatorów wybieralnych nie może być więcej jak 180, z tego powodu postanowiono, iż 19 prowincyj w Hiszpanii najmniej zaludnionych mają od tego czasu wybierać zamiast 3, tylko 2 senatorów.



czonym dla wyborów, wyborcy zбираją się w lokalu akademii lub uniwersytetu w celu ich dopełnienia.

Tak samo listy członków towarzystw ekonomicznych winny być ułożone przez ich prezydentów 1 stycznia. Mogą być jednak zapisani do nich ci tylko, którzy od trzech lat byli członkami towarzystwa. Członkowie ci wybierają delegowanych w stosunku 1 na 50, którzy, w dniu oznaczonym dla wyborów, powinni udać się do głównego miasta swego okręgu w celu wybrania senatora.

Co się tyczy list najwyżej opodatkowanych, te tworzą się w ten sposób, iż każda municypalność winna również 1 stycznia ułożyć listę swoich członków, dodając do niej poczwórną ilość osób najwyżej opodatkowanych w gminie. Listy te winny być ułożone ostatecznie przed 1 lutego. Wyborcy ci wybierają wraz z członkami municypalności delegowanych w ilości  $\frac{1}{6}$  członków municypalności, a w każdym razie najmniej jednego delegowanego. Delegowanymi mogą być tylko albo członkowie municypalności albo najwyżej opodatkowani, którzy byli zamieszczeni na liście i umieją czytać i pisać. Delegowani ci wybierają senatorów w zgromadzeniu wyborczem, do którego należą i członkowie rady prowincjonalnej, w głównem mieście prowincyi. We wszystkich tych wyborach większość absolutna rozstrzyga; jeżeli jednak większość taka na pierwszym głosowaniu nie została otrzymana, dostateczną jest przy drugim głosowaniu większość względna.

Ażeby być senatorem na mocy jakichkolwiek tytułów, potrzeba być hiszpanem, ukończyć 35 lat, nie być pociągany do sądu w charakterze oskarżonego, nie być nigdy pozbawionym zdolności używania praw politycznych i nie być nigdy w stanie upadłości (§ 26). Prócz tego prawo wyborcze z 1877 r. stanowi i inne jeszcze wyłączenia, na mocy których nie mogą być wybrani senatorami przez radców prowincjonalnych i delegowanych tacy, którzyby przed wyborami pełnili obowiązki urzędowe płatne w tej prowincyi, w której poddali się wyborowi; przedsiębiorcy robót publicznych płatnych przez państwo, prowinc-

cyę lub gminę; poborcy podatków i niektórzy inni. Członkowie rad prowincjonalnych nie mogą być wybranymi w swojej prowincyi.

Obowiązki senatora są niezgodnymi z wszelkim urzędem płatnym ze skarbu państwa, funduszów prowincyi i gmin, z wyjątkiem tych, które były wymienione w art. 22 konst. Nie zgadza się także z obowiązkami deputowanego do kongresu i członków municypalności, z wyjątkiem w Madrycie. Nie wolno też senatorom otrzymywać w czasie, kiedy kortezy są zgromadzone, ani urzędów, ani awansów, z wyjątkiem takich, któreby wypływały z porządku hierarchicznego, ani tytułów lub znaków odznaczeń. W skutek tego senator, któryby przyjął urząd niezgodny z jego stanowiskiem, winien w ciągu dni ośmiu zrobić wybór między jednym lub drugim. W każdym razie senatorowie mogą być ministrami, rząd też może im dać polecenia, lub misye, jakich wymagać może służba publiczna.

Kongres czyli izba deputowanych składa się z członków wybieranych na pięć lat, w zgromadzeniach wyborczych (juntach), w stosunku jednego deputowanego do 50,000 mieszkańców, w sposób oznaczony przez prawo wyborcze z 28 grudnia 1878 r. \*). W skutek tego Hiszpania winna być stosownie do ostatniego spisu ludności podzielona na okręgi wyborcze, z których każdy wybiera oznaczoną ilość deputowanych. Według prawa z 1878 r. wogóle w kongresie powinno być 431 deputowanych, z których pewna część wybierana jest w wielkich okręgach wyborczych, głosujących na kilku deputowanych za pomocą głosowania z listy, (*scrutin de liste*), reszta zaś wybierana jest w mniejszych okręgach, z których każdy wybiera tyl-

---

\*) Pod tym względem należy zauważyć, iż poprzednie prawa wyborcze w Hiszpanii wymagały od wyborców pewnego cenzu. Konstytucya z 1869 r. zaprowadziła głosowanie powszechne; prawo jednak wyborcze z 20 lipca 1877 r., wydane po restauracyi monarchicznej, wróciło do zasad poprzednio przyjętych. Tych samych zasad trzyma się i prawo wyborcze z 1878 r.

ko jednego deputowanego za pomocą głosowania imiennego (*uninomial*). Do większych okręgów liczy się Madryt, wybierający ośmiu deputowanych, Barcelona, wybierająca 5, Sewilla, wybierająca 4 deputowanych, a także 21 innych, z których każdy głosuje na 3 deputowanych. Wszystkie inne okręgi wybierają każdy jednego tylko deputowanego. Prócz tego na mocy dekretu królewskiego z 8 sierpnia 1878 r. wyspa Kuba otrzymała prawo wysyłania jednego deputowanego na każde 40,000 wolnej ludności \*). Wreszcie, jak zobaczymy w następstwie, kongres może liczyć więcej o 10 członków, że się tak wyrazimy, nadetatowych. Okręgi wyborcze winny być, w celu ułatwienia głosowania podzielone na sekcye wyborcze, które nie powinny liczyć ani mniej jak 100 wyborców, ani więcej jak 500 na wsiach i 1000 w miastach.

Prawo wyborcze czynne posiada każdy hiszpan, który ukończył 25 lat, i opłaca rocznie podatku gruntowego 25 pesetas, albo podatku przemysłowego 50 pesetas. Przy obliczaniu tego podatku, płaconego przez mężów, bierze się na uwagę majątek żony, w czasie trwania małżeństwa, i dzieci, o ile zostają pod opieką ojca. Dla dzieci liczy się majątek, zostający w użytkowaniu matki, a dla współników, udział jaki posiadają w spółce. W majątkach, będących w dzierżawie,  $\frac{2}{3}$  podatku liczy się na korzyść właściciela, a  $\frac{1}{3}$  na korzyść dzierżawcy.

Prócz tego prawo wyborcze czynne posiadają niektóre kategorie osób, chociażby nie opłacały wyżej wymienionego podatku, z tytułu swego uzdolnienia. Do nich należą członkowie akademii, kapituł, proboszcze i wikaryusze; urzędnicy wszelkich wydziałów administracyi, pobierający najmniej 2,000 pesetas pensyi; oficerowie armii i floty, pozostający na emeryturze i kawalerowie orderu Ś-go Ferdynanda, do którego przywiązana jest pensya,

---

\*) Niewola na Kubie została zniesiona na mocy prawa z 13 lutego 1880 r.



choćby byli żołnierzami; ci, którzy, zamieszkując w gminie przynajmniej od dwóch lat wykażą za pomocą dyplomu swoje uzdolnienie akademickie lub profesjonalne; malarze i rzeźbiarze, którzy otrzymali nagrodę 1-jej lub 2-iej klasy na wystawach krajowych lub międzynarodowych; pisarze sądowi, notaryusze, prokuratorowie i ajenci giełdowi, posiadający dyplom akademicki; profesorowie i nauczyciele wszystkich zakładów naukowych, pobierający pensję od państwa; nauczyciele zakładów naukowych średnich i początkowych opatrzeni dyplomem.

Pozbawieni są prawa wyborczego, i w skutek tego nie mogą być wpisani do listy wyborczej, skazani bądź tytułem kary głównej, bądź dodatkowej w ograniczeniu praw obywatelskich; skazani na karę główną, jeżeli nie byli od dwóch lat rehabilitowani; skazani na inną karę, którzy nie dowiedli, iż ją odcierpieli; bezwłasnowolni na mocy wyroku sądowego; upadli nierehabilitowani; zalegający w opłatach podatków skarbowych.

Listy wyborcze układają się w ten sposób, iż w municypalności głównego miasta okręgu wyborczego powinna być utrzymywana stale lista wyborcza, podzielona na tyle części, ile w okręgu jest sekcji. W każdej sekcji utrzymywana jest lista wyborców w niej zamieszkałych, podzielona na dwie części, mianowicie: wyborców z tytułu opłacanego podatku i z tytułu uzdolnienia. Listy te zostają pod nadzorem stałej komisji, składającej się z alkada i 4 wyborców, mianowanych przez radę municypalną miasta głównego w okręgu. W każdej sekcji powinien być utrzymywany oddzielny spis, tak zwany „Ruch cenzu wyborczego“, do którego winny być zapisywane wszelkie zmiany, zaszcze w listach wyborczych z powodu śmierci, zmiany zamieszkania, utraty kwalifikacji lub innego powodu. Spis ten winien być w każdej sekcji ogłoszony 1 grudnia każdego roku, w celu, ażeby osoby interesowane mogły przeciwko nim wytoczyć spory. Spory te powinny być rozstrzygnięte przez wyższą wymienioną komisję przed 8 stycznia, poczem na podstawie powyższych spisów ruchu wyborcze-

go winny być utworzone nowe listy wyborcze. W każdym razie należy zauważyć, iż od decyzji powyższej komisji można się odwołać do trybunału pierwszej instancji. Tak samo jeżeli zaszły nieprawidłowości w ułożeniu listy, mogą być wytoczone spory bądź przez wyborców zapisanych, bądź przez osoby interesowane, przed trybunał 1-jej instancji, z prawem odwołania się do sądu apelacyjnego. W ten sposób władza sądowa w gruncie rzeczy jest ostatecznym sędzią przy układaniu list wyborczych. Przy wyborach z 1879 r. było zapisanych 941,215 wyborców.

Prawo wyborcze bierne należy do każdego pełnoletniego hiszpana. stanu świeckiego i używającego praw cywilnych (§ 29). Nie mogą być wybierani ci, którzy z przyczyn prawnych zostali pozbawieni prawa wyborczego czynnego. Nie mogą pełnić tych obowiązków także i ci, którzy będąc nawet prawnie wybranymi, byłiby skazani prawomocnie na pozbawienie praw obywatelskich lub politycznych, albo na karę główną; upadli nierehabilitowani; pozbawieni własnej woli, dłużnicy podatków skarbowych; przedsiębiorcy robót publicznych, mający z tego tytułu pretensye pieniężne do państwa, a nawet ich poręczyciele lub współnicy. Nie mogą także pełnić tych obowiązków, urzędnicy z nominacyi królewskiej, jeżeli byli wybrani w tym okręgu, w którym pełnili swe obowiązki urzędowe; urzędnicy prowincjonalni i inni; inżynierowie dróg, lasów i górnictwa w tym samym wypadku; przedsiębiorcy robót publicznych w prowincyi lub gminie; ich poręczyciele i współnicy, wybrani w okręgu, w którym roboty te były prowadzone. Niezdolność z powyższego tytułu trwa przez rok po ustaniu przyczyny, która ją wywołała.

Wybory odbywają się w ten sposób, iż na dziesięć dni przed głosowaniem w każdój sekcji okręgu wyborczego winno być utworzone biuro, kierujące wyborami. Biuro to składa się z burmistrza (*alcade*), albo jego pomocnika (*tenientes*) albo członka rady municypalnej (*ayuntamiento* jako prezydnującego, i 4 — 6 asesorów, zaproponowanych przez samych wyborców z osób, posiadających prawo wy-

borne. Głosowanie jest tajemne za pomocą kartek, na których wyborcy zapisują nazwisko kandydata. Jeżeli w okręgu wyborczym ma być wybrany tylko jeden deputowany, w takim razie na kartce może być zapisane tylko jedno nazwisko. Jeżeli ma być wybranych więcej deputowanych, może być więcej nazwisk. Pod tym względem wszakże należy zauważyć, iż w celu zapewnienia mniejszościom przedstawiciela w kongresie, prawo w tym ostatnim wypadku pozwala każdemu wyborcy głosować tylko na pewną ilość kandydatów. I tak: w okręgach, wybierających 3 deputowanych wolno głosować na dwóch; w wybierających 4 lub 5 na trzech; w takich, które wybierają 6, na czterech, w wybierających 7 na pięciu, a wreszcie w okręgu, mającym prawo do 8 deputowanych, na sześciu (§ 84).

Prócz tego w tym samym celu zapewnienia reprezentacji mniejszościom, prawo wyborcze stanowi, iż kandydat, któryby nie otrzymał żadnej większości w żadnym okręgu, ale otrzymał przynajmniej 10,000 głosów w różnych okręgach, może zwrócić się do kongresu z żądaniem, aby był dopuszczony do niego w charakterze członka. Takich deputowanych nadkompletnych kongres może jednak dopuścić tylko 10 (§ 115).

Po ukończeniu głosowania w sekcji winno nastąpić obliczenie głosów, poczem jeden z asesorów winien być upoważniony do przedstawienia sekcji przy ostatecznym obliczaniu głosów w okręgu. Obliczenie to winno być dopełnione w głównem mieście okręgu wyborczego przez komisję, składającą się z prezesa trybunału 1-jej instancji, jako prezydującego, z komisji, utrzymującej listy wyborcze w okręgu, i z asesorów, delegowanych przez sekcje. Za wybranych uważani są ci, którzy otrzymali największą ilość głosów w okręgu, choćby nawet nie mieli większości absolutnej (§ 104). W razie równości głosów, kongres rozstrzyga (§ 105). Kongres także decyduje w sporach o ważności wyborów, przy których sprawdzeniu może dopuścić, jak się wyżej powiedziało, i tych, którzy otrzymali 10,000



głosów w różnych okręgach. Deputowani, którzyby, w czasie pełnienia tych obowiązków, przyjęli od rządu urząd, pensję, awans, zlecenia, do których byłoby przywiązane wynagrodzenie, tytuły lub oznaki honorowe, utracają mandat deputowanego, jeżeli w ciągu 15 dni po nastąpieniu jednej z powyżej wymienionych przyczyn, nie oświadczyli kongresowi, że zrzekają się udzielonych im pensji lub zaszczytów. Rozporządzenie to nie odnosi się tylko do posad ministeryalnych (§ 31).

Kortezy winny się zbierać corocznie. Król ma prawo zwoływać je, odroczyć, zamknąć kadencję, rozwiązać współcześnie albo różnocześnie kongres i część wybieralną senatu, pod warunkiem zebrania nowych w ciągu trzech miesięcy od rozwiązania (§ 32). Kortezy winny też być zwołane na posiedzenia nadzwyczajne w razie opróżnienia się tronu, lub gdyby król był w niemożności sprawowania rządów (§ 33). Król otwiera i zamyka posiedzenia kortezów osobiście albo za pomocą ministrów (§ 37).

Pod względem władzy prawodawczej kortezy dzielą ją wspólnie z królem, w skutek czego każdy z tych organów ma inicjatywę prawodawczą (§ 41). Prawa, odnoszące się do podatków i kredytu publicznego, winny być jednak przedstawione najprzód w kongresie (§ 42). Prócz władzy prawodawczej kortezy mają prawo odebrania od króla, następcy tronu lub rejenta, przysięgi na szanowanie konstytucji i praw krajowych, naznaczenia rejenta i opiekuna w razie nieletności króla, i pociągnięcia do odpowiedzialności ministrów (§ 45). Każda z izb ma też prawo ustanowić swój regulamin postępowania, tudzież zbadać ważność wyborów i ostatecznie względem tego postanowić. Kongres ma prawo mianować swego prezesa, wiceprezesów i sekretarzy (§ 35). Przeciwnie w senacie nominacja prezesa i wiceprezesów należy do króla, który winien ich wziąć z pomiędzy senatorów (§ 36). Ani senatorowie, ani członkowie kongresu nie mają prawa do żadnego za swoje trudy wynagrodzenia, korzystają tylko z przywileju nieodpowiedzialności za opinie, wyrażone w czasie wykonywa-

nia swoich obowiązków, tudzież za sposób, w jaki głosowali (§ 46). Senatorowie i członkowie kongresu nie mogą też być pociągani do odpowiedzialności sądowej, lub aresztowani za przestępstwa zwykle w czasie posiedzeń senatu lub kongresu bez ich zezwolenia, z wyjątkiem wypadku schwywania na gorącym uczynku. Gdyby to miało nastąpić wtedy, kiedy ani kongres, ani senat nie byłby zebrany, należy o tem zawiadomić jak najprędzej te instytucye, w celu otrzymania od nich upoważnienia do przedsięwzięcia dalszych kroków. Sprawy takie ulegają kompetencyi najwyższego trybunału, który winien je sądzić podług form przepisanych przez oddzielne prawo (§ 47).

Co się tyczy postępowania w kortezach to konstytucya, oprócz nadania każdej z izb prawa ustanowienia regulaminu wewnętrznego postępowania, przepisuje, że izby te nie mogą obradować w połączeniu, ani w obecności króla (§ 39). Posiedzenia ich winny być publiczne; izby jednak mogą także obradować przy drzwiach zamkniętych, jeżeli uznają to za konieczne (§ 40). Wszystkie rezolucye w izbach stanowią się zwykłą większością głosów członków obecnych na posiedzeniu; żadne jednak prawo nie może być uchwalone, jeżeli nie było przyjęte przynajmniej jednym głosem więcej nad połowę członków w komplecie (§ 43); w skutek tego w senacie potrzebna jest do tego większość 181, w kongresie 216 głosów. Projekt, odrzucony przez jedną z izb, lub któremu król odmówił sankcyi, nie może być ponownie przedstawiony w czasie téj saméj kadencyi parlamentarnej.

Osoba króla jest święta i nietykalna (§ 48). Król powinien przed zawarciem małżeństwa zawiadomić o tem kortezy, które powinny zatwierdzić warunki małżeństwa za pomocą specjalnego prawa (§ 56). Toż samo winno być zachowane względem następcy tronu. Ani król, ani jego następca nie mogą zawrzeć małżeństwa z osobą, którą prawo wyłącza od sukcesyi tronu. Lista cywilna króla i jego rodziny powinna być oznaczona przez kortezy na początku każdego panowania (§ 57). Lista ta dla zmarłego króla Alfonsa XII była oznaczona w 1876 r. na 7,500,000

pesetas, a dla pozostałej rodziny na 2,500,000. Prócz tego prawo z 1879 r. wyznaczyło 400,000 pesetas królowej, a nadto w razie owdowienia 250,000 pesetas.

Pod względem władzy prawodawczej król, oprócz swych atrybucyj parlamentarnych, ma prawo zatwierdzać i ogłaszać prawa (§ 51). Jako naczelnik władzy wykonawczej ma prawo wogóle czuwać nad wykonaniem praw, i mieć pieczę nad zachowaniem porządku wewnątrz kraju i bezpieczeństwem jego zewnętrznem (§ 56). W skutek tego ma dowództwo najwyższej siły zbrojnej lądowej i morskiej i prawo mianowania na wszelkie stopnie wojskowe (§ 53). W szczególności do niego należy: 1) wydawanie dekretów i rozporządzeń koniecznych dla wykonania praw; 2) czuwanie nad tem, aby sprawiedliwość w państwie była wymierzana szybko i słusznie; 3) prawo łaski, zgodnie z prawami obowiązującymi; 4) wypowiedanie wojny i zawieranie pokoju pod warunkiem zawiadomienia o tem kortezów; 5) kierowanie stosunkami politycznymi i handlowymi z mocarstwami zagranicznymi; 6) nadzór nad przygotowaniem pieniędzy, które winny być bite w jego imieniu; 7) rozporządzanie środkami finansowemi, zgodnie z przeznaczeniem nadanem im przez prawo; 8) mianowanie na urzędy cywilne tudzież udzielanie tytułów i oznak honorowych; 9) mianowanie ministrów według swego wyboru (§ 54). Do przedsięwzięcia jednak niektórych czynności król potrzebuje upoważnienia przez specjalne prawo. Do takich należy: 1) sprzedaż, ustąpienie lub zamiana jakiegokolwiek części terytorjum hiszpańskiego; 2) przyłączenie terytorjum obcego do Hiszpanii; 3) dozwoleń wstępu wojskom obcym na terytorjum hiszpańskie; 4) ratyfikacja traktatów zaczepnych, handlowych albo takich, które warunkują sybasydy od obcych państw lub mogą obowiązywać indywidualnie hiszpanów, w żadnym z tych wypadków artykuły sekretne traktatu nie mogą uchylać artykułów jawnych; wreszcie 5) abdykacya na korzyść następcy (§ 55).

Władzę rządową król wykonywa za pośrednictwem ministrów odpowiedzialnych, w skutek czego żaden



jego rozkaz nie może być wykonany, jeżeli nie jest kontrasygnowany przez ministra, który przez to przyjmuje na siebie odpowiedzialność (§ 49). Ministrowie ci tworzą radę pod prezydencją pierwszego ministra. Rada składa się z 9 ministrów, mianowicie: 1) pierwszego ministra, preza-  
sa rady, 2) spraw zagranicznych, 3) skarbu, 4) spraw wewnętrznych, 5) sprawiedliwości, 6) handlu, rolnictwa i robot publicznych, 7) wojny, 8) marynarki, 9) kolonii. Ministrowie mogą być członkami kortezów lub wybranymi z poza ich grona. W każdym razie mają oni prawo przyjąć udział w rozprawach kortezów, w głosowaniu zaś wtedy tylko, kiedy są członkami jednej lub drugiej izby. Ministrów może pociągnąć do odpowiedzialności, za czyny popełnione w urzędowaniu, kongres, a w tym wypadku winni być sądzeni przez senat (§ 45).



## H o l a n d y a.

Holandya jest jednym z krajów, \*) który dzięki energii swoich mieszkańców, odegrał większą rolę w historii Europy, względnie do swój rozległości i ludności \*\*). Nie ulega wątpliwości, iż wywarła ona stanowczy wpływ na kierunek wypadków europejskich najprzód przez opór swój przeciw rządowi hiszpańskiemu, w skutek czego przeważny wpływ i potęga domu habsburskiego w Europie stanowczo podkopane zostały. Nie ulega też wątpliwości, iż Holandya głównie położyła zapórę samowładnym zachciankom Ludwika XIV, i że wreszcie przyczyniła się do ustalenia wolności i swobód angielskich, dając Anglii swego panującego.

Długi czas Holandya dzieliła te same losy, co i Belgia. Stawszy się częścią państwa rzymskiego, po jego

---

\*) Demombynes. Les constitutions européennes, 1883. T. II. Laferriere et Batbie. Les constitutions d'Europe et d'Amerique. 1869. Darest. Etude sur le règlement des chambres néerlandaises,—w Bulletin de législation comparée. 1872 — 1876. Keltie. The statesman's yearbook, 1886. De Hartogg, Das Staatsrecht der Niederlande. 1886. Chais van Buren. Niederlande w Dent. Staats-wörterbuch. Bluntschli i Brater, T. VII.

\*\*\*) W 1884 r. Holandya liczyła 4,012,693 ludności i 596 mil kw. rozległości, ma się rozumieć bez zamorskich kolonij, które są znacznie większe.

upadku była łupem barbarzyńców, i razem z nią weszła w skład monarchii Karola Wielkiego. Przez średnie wieki pozostawała w luźnym związku z cesarstwem rzymsko-niemieckim. Wtedy już powstały tam silne hrabstwa holandzkie i zelandzkie, które rozszerzyły się kosztem sąsiednich fryzów. Wraz z innymi posiadłościami domu burgundzkiego, kraje, stanowiące dzisiejszą Holandję, przeszły pod panowanie Habsburgów, na skutek małżeństwa ostatniej księżniczki burgundzkiej z Maksymilianem, arcyksięciem austriackim, po śmierci zaś Karola V dostały się pod panowanie hiszpańskiej linii habsburskiej.

Już Karol V dążył do zaprowadzenia większej jedności w zarządzie rozdzielonych dotychczas niderlandzkich prowincyj i utworzenia z nich jednego państwa. Dalej jeszcze w tym kierunku poszedł syn i następca jego Filip II-gi. Usiłowania te nawet może byłyby uwieńczone pomyślnym skutkiem, gdyby nie reformacya, którą ludność Niderlandów przyjęła, i prześladowania religijne, których dopuszczał się Filip II, w celu przywrócenia katolicyzmu. Okrucieństwa namiestnika hiszpańskiego, księcia Alby, wywołały w 1572 r. zbrojne powstanie, na którego czele stanął Wilhelm, książę Oranii, \*). On zjednoczył pod swoją władzę prowincye: zeelandzką, holandzką, utrechtską i fryzlandzką, i w 1576 r. przyprowadził do skutku układ tych prowincyj w Gandawie, mocą którego zobowiązywały się poświęcić krew i mienie w celu wypędzenia hiszpańskich wojsk i zdobycia sobie niepodległości. Później jeszcze zawarły północne prowincye, do których przyłączyły się Geldrya i Groninga, umowę w Utrechcie (1579 r.); stała się ona podstawą stosunków politycznych połączonych stanów niderlandzkich. Nie wdając się tutaj

---

\*) Rodzina orańska pochodzi od niemieckiego hrabiego Walrama, żyjącego w XI wieku. Jeden z jego potomków, Engelbrecht, z domu Nassan, przez małżeństwo z Joanną Polanen w 1404 r. otrzymał baronję Breda, w skutek czego familia orańsko-nasauska osiedliła się w Niderlandach i doszła tam do wielkiego znaczenia.



w szczegółowy opis przebiegu późniejszych wypadków wojennych lub politycznych, dosyć wspomnieć, iż po długoletniej wojnie, stany północne zostały w traktacie westfalskim uznane nawet przez Hiszpanię za niepodległe państwo; niepodległość zaś ich jeszcze wcześniej inne państwa uznały. Wtedy też przypadła najświetniejsza epoka w historii Holandyi, zbogaconej handlem z zamorskimi koloniami, które w tym czasie nabyła.

Pod względem politycznego urządzenia prowincye te zostawały wtedy w nader luźnym związku państwowym. Każda z nich była reprezentowana przez stany urządzone średniowiecznie, które załatwiały autonomicznie wszystkie interesy, dotyczące prowincyi. Załatwienie wspólnych interesów należało do stanów jeneralnych, na których były reprezentowane oddzielne prowincye za pomocą delegowanych, którym dawano odpowiednie instrukcye. Władza wykonawcza była w szczerpym zakresie powierzona tak zwanemu namiestnikowi (*Stathuder*), która to godność faktycznie znajdowała się w posiadaniu rodziny orańskiej. Dopiero w 1747 r. godność namiestnika siedmiu połączonych prowincyj była powierzona dziedzicznie księciu Wilhelmowi IV i jego potomstwu. Był to jeden ze środków w celu zaprowadzenia ściślejszego zjednoczenia między prowincjami.

Rewolucya francuska wywarła następnie znaczny wpływ na ukształtowanie się stosunków politycznych w Holandyi. Już w 1795 r. dom orański był zmuszony w skutek wewnętrznych zaburzeń do opuszczenia kraju, ogłoszona zaś pod wpływem francuskim rzeczpospolita батаwska, była urządzona przez konstytucyę z 1798 r. Konstytucya ta była ważna pod tym względem, iż zniszczyła odrębności prowincjonalne, i zaprowadziła ich zjednoczenie państwowe, przez co cel dwuwiekowych usiłowań został osiągnięty. Na mocy tęg konstytucyi była ustanowiona reprezentacya narodowa, składająca się z jednéj izby, złożonég z członków wybieranych za pomocą głosowania powszechnego. Napoleon utworzył z rzeczypospolitég батаwskiej w 1806 r.

królestwo holenderskie, osadzając na tronie brata swego, Ludwika. Królestwo to wszakże istniało niedługo, gdyż już w 1810 r. zostało zupełnie wcielone do Francji.

Upadek Napoleona spowodował nowe, niemniej ważne zmiany. Już w 1813 r., na skutek wybuchłej w Holandji rewolucji, dom orański został napowrót przywołany, najwyższą zaś władzę powierzono Wilhelmowi, księciu Oranii, który w następstwie przyjął tytuł królewski, jako Wilhelm I. Stosunki polityczne były określone przez konstytucyę z 1814 r. która w następstwie była zreformowana w 1840 i 14 października 1848 r.

Podług konstytucji z 1848 r. Holandya jest monarchią z rządem reprezentacyjnym. W skutek tego władza prawodawcza należy do tak zwanych stanów jeneralnych (*Staten generaal*), składających się z dwóch izb, i do króla. Pierwsza izba czyli izba wyższa, składa się z 39 członków \*), wybieranych z liczby osób najwyżej opodatkowanych (§ 78). W tym celu w każdej prowincji winna być utworzona lista najwyżej opodatkowanych w ten sposób, ażeby jeden pomieszczony na niej przypadał na 3000 mieszkańców. Osoby te winny odpowiadać zresztą innym warunkom wybieralności, ustanowionym dla członków izby niższej. Członkowie téj izby wybierani są przez rady prowincjonalne na dziewięć lat, i odnawiają się w trzeciej części co trzy lata, przyczem członkowie wychodzący mogą być ponownie obrani (§ 86). Prezydenta téj izby mianuje król z pośród jęj członków (§ 87). Co miesiąc izba ta dzieli się losem na cztery biura, w celu przygotowania interesów; biuro centralne, do którego winien należeć prezydent izby, wyznacza porządek dzienny. Członkowie téj izby pobierają dyety w ilości 8 guilderów (floreń) dziennie, w czasie posiedzeń, tudzież koszta podróży w oznaczonym stosunku.

---

\*) Mianowicie: z Holandji południowej 7, z Holandji północnej 6, z Fryzji, Over-yssel i Limburgu po 3, z Geldryi, Zelandyi, Utrechta i Groningi po 2, z Brabantu północnego i Drenty po 1.

Druga izba czyli izba niższa winna się składać z tylu członków, ile wypadnie, licząc jednego deputowanego na 45,000 ludności (§ 77). W skutek tego obecnie składa się z 86 członków \*). Deputowani ci wybierani są bezpośrednio przez wyborców, którzy ukończyli 23 lat, używają w zupełności praw cywilnych i politycznych i płacą podatków bezpośrednich, stosownie do miejscowości, od 20 do 160 florenów (§ 76). Listy wyborcze winny być utworzone w każdej gminie przez burmistrza i ławników. Spory mogą być wytoczone przed radę gminną z wolnem odwołaniem się do trybunału pierwszej instancyi, a od wyroku tego sądu do sądu najwyższego. Wybrany może być każdy posiadający prawo wyborcze czynne. Nie mogą być jednak członkami ani pierwszej, ani drugiej izby członkowie sądu najwyższego i prokurator generalny przy tymże sądzie, członkowie izby obrachunkowej, komisarze rządowi w prowincjach, duchowni wszystkich wyznań, tudzież urzędnicy, prezydujący przy wyborach, ale tylko w tym okręgu, w którym pełnili te obowiązki. Wojskowi, w czynnej służbie zostający, w skutek przyjęcia mandatu winni być przeniesieni do rezerwy, dopóki mandat ich nie ukończy się. Wreszcie członkowie jednej lub drugiej izby, którzyby w czasie pełnienia tych obowiązków, przyjęli urząd płatny od rządu lub otrzymali awans, tracą swój mandat, ale mogą poddać się powtórnemu wyborowi (§ 91). Wybory członków izby niższej odbywają się za pomocą głosowania tajemnego w okręgach wyborczych, z których każdy wybiera jednego deputowanego. Członkowie izby niższej wybierają się na cztery lata, ale odnawiają się w połowie co dwa lata (§ 81). Deputowani pobierają rocznej pensyi 2,000 florenów, a także zwrot kosztów podróży (§ 85). Członkowie obydwóch izb, przystępując do pełnienia swo-

---

\*) Na mocy prawa z 26 stycznia 1878 r. które podzieliło kraj na nowe okręgi wyborcze. Podług poprzedniego prawa wyborczego z 4 lipca 1880 r. było tylko 80 deputowanych.



ich obowiązków, winni wykonać przepisana przez prawo przysięgę (§ 83).

Prezydenta tój izby mianuje także król z pomiędzy trzech kandydatów przez nią przedstawionych (§ 74). Do niego wraz z komisją, składającą się z dwóch członków, należy nadzór nad porządkiem. Izba niższa dzieli się lossem co dwa miesiące na pięć biur, z których każde mianuje swego prezydenta, wiceprezydenta i sekretarza. Biuro centralne, składające się z pięciu prezydentów biur, oznacza porządek dzienny.

Władzę prawodawczą obydwie izby dzielą z królem w ten sposób, iż do przyjęcia każdego prawa potrzebna jest zgoda obydwóch izb i sankcya królewska (§ 115). Izba wyższa jednak nie ma inicjatywy praw (§ 111), ale ma tylko prawo czynić poprawki do praw, które wyszły od króla lub izby niższej (§ 107). Ta ostatnia izba ma także wyłączne prawo zarządzać komisye parlamentarne (§ 90).

Każda z izb ma prawo sprawdzać wybory swoich członków (§ 93) i mianować sekretarza, z osób, nienależących do jój składu (§ 94). Każda też ma prawo czynić królowi przedstawienia inne, jak projekty do praw (§ 113). Członkowie izb nie odpowiadają za opinie wyrażone przez nich przy wykonywaniu swoich obowiązków (§ 92).

Zwyczajne posiedzenia izb winny się odbywać przynajmniej raz do roku (§ 95). Posiedzenia takie winny być otwarte w trzeci poniedziałek miesiąca września, winny zaś trwać przynajmniej 20 dni z wyjątkiem wypadku, gdyby wcześniej przez króla zostały rozwiązane (§ 98). Wtedy jednak nowe wybory winny się odbyć w ciągu dni 40, i nowe izby winny być zwołane w ciągu dwóch miesięcy (§ 78). Posiedzenia izb winny być otwarte na ogólnem ich zebraniu się, bądź przez króla osobiście, bądź przez komisye, przez niego mianowaną. Zamykane bywają w tenże sposób. Prócz tego izby mogą być zwołane na posiedzenia nadzwyczajne w razie, kiedy król uzna to za potrzebne (§ 95). W razie zaś śmierci króla lub abdykacyi winny

się zebrać, bez poprzedniego zwołania na posiedzenia nadzwyczajne w piętnaście dni po nastąpieniu jednego z powyższych wypadków (§ 97). Jeżeliby wtedy były rozwiązane, termin ten liczy się od chwili dopełnienia nowych wyborów.

Izby debatuja oddzielnie, ogólne zaś zgromadzenie może odbyć się tylko przy otwarciu lub zamknięciu kadencji parlamentarnej. Posiedzenia izb są publiczne; jeżeli jednak prezydent lub  $\frac{1}{10}$  członków zażąda zamienienia się izby na komitet tajemny, większością głosów może być postanowione w każdej izbie postępowanie przy drzwiach zamkniętych. Izby, obradujące bądź oddzielnie, bądź łącznie, nie mogą przystąpić do obrad lub stanowienia decyzyj, jeżeli niema większości członków obecnych (§ 100). Każda decyzja winna być postanowiona absolutną większością głosów członków obecnych, a w razie równości zdań winna być odroczone do następnego posiedzenia. Jeżeliby i na tem posiedzeniu nie było większości, wnioski uważa się za odrzucone (§ 201). Głosowanie odbywa się ustnie i jawnie, a tylko przy wyborach lub przedstawianiu kandydatów tajemnie (§ 102). Przytem członkowie winni kierować się przysięgą złożoną i swoim własnym przekonaniem, nie powodując się instrukcją wyborców, ani nie odwołując się do nich pod tym względem (§ 82). Przy stanowieniu pewnych praw winny być zachowane niektóre specjalne, przepisane przez konstytucyę, warunki. Tak np. projekt budżetu winien być przedstawiony izbie niższej, bezpośrednio po otwarciu kadencji zwyczajnej, przed początkiem roku, na który budżet ma być uchwalony (§ 120). Projekt ten winien być podzielony na tyle rozdziałów, ile jest głównych zarządów administracyi, każdy zaś z nich winien być rozstrząsany oddzielnie i zatwierdzony przez oddzielne prawo. Z swęj strony rozdziały mogą być przedstawione w formie jednego lub kilku projektów. Przeniesienie funduszów z jednego do drugiego rozdziału może się odbyć tylko na mocy upoważnienia, danego w formie prawa (§ 121). Rachunki z wydatków i dochodów powinny być tak-

że przedstawione władzy prawodawczej, która winna z nich udzielić pokwitowanie również w formie prawa (§ 122). Co się tyczy zmian w konstytucyi te winny być dokładnie wymienione w projekcie przedstawionym izbom. Jeżeli izby zgadzają się na niego, winny uchwalić prawo oświadczające, że zachodzi potrzeba wzięcia pod rozwagę projektu w takiej formie, w jakiej przez nie został przyjęty (§ 196). Po ogłoszeniu tego prawa izby winny być rozwiązane, poczem następują nowe wybory, i nowe izby mogą przyjąć proponowane prawo, ale tylko większością  $\frac{2}{3}$  głosów (§ 197). Zresztą żadna zmiana w konstytucyi lub w prawie o sukcesyi tronu nie może być zaprowadzona w czasie rejencyi (§ 198).

Korona holenderska przechodzi dziedzicznie w rodzinie orańsko-nasauskiej, podług prawa pierworodztwa, z pierwszeństwem płci męskiej przed żeńską w ten sposób, iż kobiety mogą być dopuszczone do tronu wtedy tylko, gdy niema żadnego potomka płci męskiej (§ 15). Król, oprócz listy cywilnej w ilości 600,000 florenów, korzysta z znacznego dochodu z dominiów, oddanych mu w użytkowanie. Następca tronu, używający tytułu księcia Oranii, z dojściem do pełnoletności, po ukończeniu 18 lat, pobiera ze skarbu państwa 100,000 florenów, która to suma winna być podniesiona do 200,000 florenów po zawarciu przez niego związków małżeńskich (§ 27—33).

Z chwilą objęcia rządów król obowiązany jest wykonać, na publicznem posiedzeniu połączonych stanów jeneralnych, przysięgę na zachowanie konstytucyi i innych praw krajowych (§ 50). Osoba króla jest nietykalna, ale ministrowie są odpowiedzialni (§ 53). O udziale króla w władzy prawodawczej nadmieniliśmy już wyżej; w tem miejscu tylko należy zauważyć, iż każdy projekt do prawa, wychodzący od króla lub od izby niższej, winien być poddany pod rozpoznanie rady stanu (*Raad van State*), której organizacya przepisana jest przez prawo z 21 grudnia 1861 r. Tak samo każdy środek administracyi ogólnej w kraju i koloniach zamorskich winien być rozpatrzony przedwstępnie



przez radę stanu, pod której rozpoznanie król może poddać i inne kwestye, które uzna za kwalifikujące się do tego. Dlatego każde prawo i rozporządzenie królewskie winno nosić w nagłówku wyrażenie, iż zostało postanowione po wysłuchaniu rady stanu (§ 72). Do króla należy władza wykonawcza (§ 54). W skutek tego ma on najwyższy kierunek spraw zagranicznych (§ 55). On wypowiada wojnę, o czem jednak winien bezwzględnie zawiadomić stany jeneralne (§ 56). On także zatwierdza traktaty i konwencye z obcemi mocarstwami, zawiadamiając o nich stany, jak tylko uzna to za stosowne i możliwe. Traktaty wszakże, które dotyczą ustąpienia lub zamiany terytorjum państwa w Europie, lub innych częściach świata, nie mogą być przez króla ratyfikowane, dopóki przez stany nie będą potwierdzone (§ 57). Król jest także dowódcą sił zbrojnych lądowych i morskich (§ 58). Do niego należy najwyższy kierunek zarządu kolonii i posiadłości zamorskich, który winien być urządzony przez prawo (§ 59). Król winien polecić stanom jeneralnym przedstawianie corocznego szczegółowego sprawozdania o administracyi i stanie kolonii (§ 60). Ma także najwyższy kierunek skarbu państwa. W skutek tego ma prawo oznaczać wysokość pensyi urzędników; pensya jednak urzędników sądowych a także emerytury wogóle winny być oznaczone przez prawo (§ 61). Król ma prawo bić monetę z swoim wizerunkiem (§ 62) i udzielać tytułów szlacheckich, w skutek czego nikt nie może przyjąć tytułu szlachectwa zagranicznego bez jego pozwolenia (§ 63). Ordery mogą być ustanowione przez prawo na wniosek króla; żaden jednak z obywateli kraju nie może przyjmować tytułów, zaszczytów, orderów lub urzędów zagranicznych bez jego zezwolenia (§ 65). Prawo łaski król może wykonywać w ten sposób, iż jeżeli idzie o karę więzienia, niższą od 3 lat, lub karę pieniężną, ulaskawienie może nastąpić po zasięgnięciu zdania sędziego, który wydał wyrok. Jeżeli idzie o wyższą karę, należy zasięgnąć zdania najwyższego sądu; amnestya zaś i zaniechanie dochodzenia może mieć miejsce tylko na mocy prawa (§ 66).

Żadne uwolnienie od przepisów obowiązujących nie może być dopuszczone przez króla, jak tylko na mocy prawa i w wypadkach przez prawo wskazanych (§ 67). Wreszcie król sędzi spory, wynikłe między oddzielnymi prowincjami, jeżeli spory te nie mogły być załatwione na drodze dobrowolnego porozumienia (§ 68).

Władzę rządową król wykonywa za pomocą odpowiedzialnych ministrów (§ 53). Pod tym względem należy zauważyć, iż podział administracyi na wydziały, na czele których postawieni byli ministrowie, zależy od króla (§ 73), który wskutek tego może je ustanowić za pomocą dekretu, o ile to ze względów finansowych, nie wymaga uchwalenia przez prawo. Ministrów tych mianuje i odwołuje król według swego uznania. Mają oni prawo być obecnymi na posiedzeniach obydwóch izb, zabierać w nich głos, udzielać im bądź słownie, bądź piśmiennie żądanych wyjaśnień, o ile to nie narażałoby interesów lub bezpieczeństwa państwa, albo jego zamorskich kolonij. Głos jednak stanowczy mają tylko wtedy, kiedy są członkami jednej lub drugiej izby (§ 89). Ministrowie składają radę ministrów, która obecnie złożona jest z następujących ministrów: 1) spraw wewnętrznych, prezesa rady, 2) skarbu, 3) spraw zagranicznych, 4) sprawiedliwości, 5) kolonij, 6) marynarki, 7) wojny, i 8) robót wodnych (*Waterstat*) i handlu.

Ponieważ ministrowie tylko są odpowiedzialni, przeto każde rozporządzenie króla winno być przez jednego z nich kontrasygnowane (§ 73). Mogą oni być pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za nadużycia w urzędowaniu przez izbę niższą i w takim razie sążeni są przez sąd najwyższy (*Hooge Raad*). Instytucya ta ma także prawo sądzić członków stanów jeneralnych, gubernatorów lub innych urzędników, posiadających równe im funkcyje w kolonijach, członków rady stanu lub komisarzy rządowych w prowincjach, którzy mogą być pociągnięci do odpowiedzialności bądź w imieniu króla, bądź w imieniu izby niższej (§ 159). Sąd najwyższy składa się w ten sposób, iż

o każdym wydarzonym wakansie powinien donieść izbie niższej, która na każde miejsce przedstawia pięciu kandydatów królowi, który z tej liczby mianuje jednego (§ 158).

Mówiąc o Holandyi, należy wspomnieć, iż w połączeniu osobistem z tym krajem pozostaje W. ks Luksemburgskie.

Luksemburg do 1815 r., w czasie pierwszej rzeczypopolitój francuskiej i cesarstwa, należał do Francyi. Po 1815 r. został przez kongres wiedeński przyłączony do związku niemieckiego, chociaż rządy w nim zostały powierzone królowi holenderskiemu. Na skutek oderwania się Belgii od Holandyi, Luksemburg stał się jabłkiem niezgody między obydwoma temi państwami, które spór co do niego załatwiły w 1839 r. w ten sposób, iż każde z nich otrzymało pewną część całości. Luksemburg holenderski po 1867 r. został uwolniony od wszelkiego związku politycznego z Niemcami, jakkolwiek należy i teraz do związku celnego niemieckiego. W skutek tego stanowi on obecnie państwo niepodległe, pozostające pod rządem króla holenderskiego, które jednak ma swoją reprezentacyę i rząd niezależny zupełnie od holenderskich.

Reprezentacya Luksemburga, według konstytucyi z 17 października 1868 r., składa się z jednéj tylko izby, liczącej 42 członków. Członkowie ci wybierani są za pomocą wyborów bezpośrednich na sześć lat, i odnawiają się w połowie co trzy lata \*). W razie rozwiązania następują wybory całkowite. Wyborcami mogą być obywatele, opłacający 30 franków podatków bezpośrednich. Od wybieralnych cenz nie jest wymagany. Prawo wyborcze z 28 maja 1879 r. \*\*) naśladuje prawo wyborcze belgijskie zwłaszcza pod względem kandydatur. Głosowanie jest tajne, w okręgach wyborczych, podzielonych w ten sposób, iż każdy głosuje na jednego tylko kandydata. Rada stanu,

---

\*) Porównać: Daguin'a: *Noticé* w *Anuaire de la législation étrangère*. VII. 558 i Berr de Turique: w *Annuaire De la leg. étr.* IX. 592,

\*\*) Poprzednie prawa wyborcze z 1 grudnia 1860 r. i z 30 listopada 1868 r.



której członkowie mianowani są przez rząd, pod pewnym względem może być porównana do izby wyższej, gdyż za-  
den projekt do prawa nie może być zamieniony w prawo bez jej zgody. Winna ona być nawet uwiadamiata o każdym projekcie przychodzącym pod rozpoznanie izby, bądź z inicjatywy członków, bądź rządowej. W zasadzie każde prawo winno być przyjęte za pomocą podwójnego głosowania w taki sposób, żeby drugie głosowanie nastąpiło dopiero w trzy miesiące po pierwszym. Izba jednak, działając zgodnie z radą stanu, może po pierwszym zaraz głosowaniu uznać projekt za ostatecznie przyjęty.

Król holenderski, używający urzędowo w w. ks. luksemburskim tytułu króla, wielkiego księcia, sankcyonuje prawa, ogłasza je i sprawuje rządy w wielkim księstwie za pomocą swego namiestnika.



# N i e m c y.

## ROZDZIAŁ I.

### Tworzenie się cesarstwa niemieckiego \*).

Plemiona germańskie, w teraźniejszych Niemczech osiadłe, miały pierwotnie instytucye polityczne podobne do tych, które wyrobiły się u pokrewnych im plemion we Francyi. Połączone w jedną polityczną całość geniuszem Karola Wielkiego, dzieliły z nimi nawet przez pewien przeciąg czasu wspólne losy. Dopiero od traktatu, zawartego w Verdun (843 r.) pomiędzy synami Ludwika Pobożnego, można

---

\*) Eichhorn. Deutsche Staats und Rechtsgeschichte. 1844-5. Zöpfl. Deutsche Rechtsgeschichte. 1871. Walter. Deutsche Rechtsgeschichte. 1857. Hillebrand. Lehrbuch der deutschen Staats und Rechtsgeschichte. 1856. Schultz. Lehrbuch der deutschen Reichs und Rechtsgeschichte. 1873. Weitz. Deutsche Verfassungsgeschichte. 1865. Behr. Systematische Darstellung des rheinischen Bundes. 1808. Klüber. Staatsrecht des Rheinbundes. 1808. Klüber. Uebersicht der diplomatischen Verhandlungen des wiener Congresses. 1816. Kaltenborn. Geschichte der deutschen Bundesverhältnisse und Einheitsbestrebungen. Ilse. Geschichte der deutschen Bundesversammlung, insbesondere ihres Verhaltens zu den deutschen Nationalinteressen. 1861.

mówić o powstaniu Niemiec, jako oddzielnego państwa. Na mocy tego Lothar otrzymał z tytułem cesarskim Włochy, Burgundię i kraje położone z lewej strony Renu; Karol Łysy właściwą Francję, Neustrję, Akwitanię i kraje położone w Hiszpanii; Ludwik, zwany Niemieckim, kraje leżące z prawej strony Renu z okręgami Moguncyi, Worms i Spiry. W ten sposób traktat w Verdun oznacza chwilę powstania narodu niemieckiego i francuskiego, gdyż z plemion germańskich, osiadłych w Galii, bardziej uległych wpływowi romańskiemu, wytworzył się naród francuski, plemiona zaś zamieszkałe przeważnie z prawej strony Renu, które w większej czystości zachowały pierwotne obyczaje i mowę germanów, utworzyły naród i państwo niemieckie.

Po wygaśnięciu dynastyi Karola Wielkiego w Niemczech, książęta i panowie świeccy i duchowni zebrani w Forchheim powołali na tron (911 r.) Konrada, księcia Frankonii. W ten sposób tron niemiecki z dziedzicznego stał się elekcyjnym, jakkolwiek wybór po większej części ograniczony był do członków jednej rodziny. Otto I Wielki w 962 r. był ukoronowany w Rzymie przez papieża Jana XII cesarską koroną. Tak powstało, jako słaba reminiscencya starożytnego uniwersalnego państwa rzymskiego, tak zwane święte rzymskie cesarstwo niemieckiego narodu (*das heilige römische Reich deutscher Nation*), które istniało z różnemi kolejami losu do początku XIX wieku. Od

---

Folke. Geschichte des deutschen Zollwesens. 1869. Weber. Der deutsche Zollverein. 1869. Klüpfel. Geschichte der deutschen Einheitsbestrebungen bis zu ihrer Erfüllung. 1872-3. Zachariae. Deutsches Staats und Bundes Recht. 1863. Zöpfl. Grundsätze des gemeinen deutschen Staatsrechts. 1863. Grotfend. System des öffentlichen Rechtes der deutschen Staaten. 1860. Hierscmenzel. Die Verfassung des norddeutschen Bundes. 1868-70. Meyer. Grundzüge des norddeutschen Bundesrechts. 1868. Thudichum. Verfassungsrecht des norddeutschen Bundes und des deutschen Zoll- und Handelsvereins. 1870. Rönne. Des Verhältniss Preussens zum norddeutschen Bunde und zu den vier Süddeutschen Staaten in seinem Staatsrecht der preussischen Monarchie.



Otona też królowie niemieccy używali tytułu rzymskich cesarzy. Rzymskim królem nazywano następcę cesarza, obranego za jego życia.

Pierwotnie w obiorze cesarza i króla przyjmowali udział wszyscy książęta niemieccy. W następstwie jednak niektórzy z nich uzyskali taką pod tym względem przewagę, iż wybór im tylko został powierzony. Książęta ci *byli* nazwani *kurfirfirstami*. Porządek odbycia się obioru był stanowczo określony w złotej bulli Karola IV z 1356 r. Na mocy tej ustawy arcybiskup moguncki obowiązany był w ciągu miesiąca od śmierci cesarza zwołać kurfirfirstów dla dopełnienia obioru do Frankfurta nad Menem. Kurfirfirstowie mogli stawić się albo osobiście, albo przez pełnomocników, obierali zaś prostą większością głosów. Obrany cesarzem winien był być koronowanym i zaprzysiądz *pacta conventa* (*Wahlcapitulation*). Koronacya w średnich wiekach była trojaka, mianowicie: w Akwizgranie, przez arcybiskupa kolońskiego, na króla niemieckiego; w Pawii, Medyolanie albo Monzy, przez arcybiskupa medyolańskiego na króla włoskiego; wreszcie w Rzymie, przez papieża, na cesarza rzymskiego. Od czasów jednak Ferdynanda I (1558 r.) poprzestawano na jedną tylko koronacyi, której dopełniał arcybiskup moguncki w Frankfurcie nad Menem. Od zaprzysiężenia *pactów conventów* liczyło się wstąpienie na tron nowoobranego cesarza. Król rzymski zastępował cesarza w razie jego nieobecności lub niemożności sprawowania rządów osobiście. Jeżeli nikt za życia cesarza nie był obrany na króla rzymskiego, rządy w czasie bezkrólewia były sprawowane przez dwóch wikaryuszów państwa (*Reichsvicarien*), któremi byli z urzędu falcgraf reński i książę saski.

Pierwotnie cesarz korzystał ze wszystkich praw najwyższej władzy. W następstwie jednak władza ta uległa znacznym ograniczeniom, najprzód z powodu, iż wiele praw cesarz mógł wykonywać tylko przy współudziale sejmu, powtórnie w skutek tego, iż z postępem czasu większa część praw, składających najwyższą władzę przeszła na udziel-

nych książąt, wchodzących w skład rzeszy niemieckiej, którzy doszli do zupełnej prawie niepodległości. Od traktatu westfalskiego (1648 r.) do praw cesarza należały: 1) stanowienie wspólnie z sejmem praw i ogłaszanie ich; 2) zarząd sprawami wewnętrznymi przy współudziale sejmu i wykonywanie jego postanowień, tudzież wyroków sądów państwa; 3) przedstawianie państwa na zewnątrz, w ten jednak sposób, iż cesarz nie mógł bez zezwolenia sejmu ani wojny wypowiedzieć, ani zawrzeć pokoju lub traktatu. 4) Prócz tego cesarz był uważany za źródło wymiaru sprawiedliwości, 5) a także za najwyższego lennego zwierzchnika w państwie. 6) Do niego należało dalej administrowanie dochodami państwa i 7) mianowanie pewnych dygnitarzy państwowych. 8) Był on też źródłem wszelkich honorów i zaszczytów; wreszcie 9) obrońcą rzymsko-katolickiego kościoła (*advocatus*).

Do pomocy w zarządzie sprawami państwa była ustanowiona przez cesarza nadworna rada państwowa (*Reichshofrath*), tudzież niektórzy dygnitarze, jak np. kanclerz państwa, którym z urzędu był arcybiskup moguncki i inni.

Sejm (*Reichstag*) składał się pierwotnie z wszystkich urzędników królewskich; później jednak z wyrobieniem się arystokracji feudalnej, prawo do udziału w sejmie mieli posiadacze księstw, hrabstw lub innych terytoriów, równouprawnionych z niemi pod tym względem, i zależących bezpośrednio od państwa (*Reichsunmittelbar*). Sejm dzielił się na trzy kurye czyli izby, mianowicie: kuryę kurfirstów (*Kurfürstenrath*), książąt (*Fürstenrath*) i miast (*Collegium der Reichsstädte*).

Kurya kurfirstów składała się według złotej bulli tylko z siedmiu członków, mianowicie: z trzech duchownych, to jest: arcybiskupów mogunckiego, trewirskiego i kołońskiego, i czterech świeckich, a mianowicie: z króla czeskiego, landgrafa reńskiego, księcia saskiego i margrabiego brandenburskiego. W 1623 r. godność kurfirsta nadaną została księciu Bawaryi, a w 1692 r. księciu brunświcko-luneburskiemu. W ten sposób było dziewięciu kurfirstów; liczba

ta jednak zmniejszyła się do ośmiu w 1777 r. z powodu wygaśnięcia bawarskiej linii Wittelsbachów i przejścia ich posiadłości do landgrałów reńskich. Kurfirstowie, jak wyżej nadmieniliśmy, mieli prawo obioru cesarza, a także od 1519 r. układania pactów conventów. Prócz tego współdziałali oni cesarzowi przy wykonywaniu przez niego niektórych praw, tak zwanych *jura reservata limitata*. Wreszcie byli oni najwyższymi urzędnikami dworskimi, obowiązki zaś te w czasie wielkich uroczystości, jak np.: koronacyi, początkowo pełnili osobiście, później tylko przez zastępców. Przewodniczenie w kuryi tej należało do arcybiskupa mogunckiego.

Kurya książąt dzieliła się na świecką i duchowną ławę. Było w niej wogóle 100 głosów, z których 94 tak zwanych wirilnych, 6 zbiorowych (*Curiatstimme*). Do pierwszych należało 59 świeckich znakomitszych książąt i hrabiów, oraz 35 duchownych, biskupów i opatów. Sześć zbiorowych głosów nadanych było mniej znakomitym hrabiom, baronom i prałatom, mającym prawo uczestniczenia w sejmie. Dzielili się oni na cztery hrabiowskie ławy świeckie, mianowicie: szwabską, frankońską, wetterską i westfalską, oraz dwie ławy duchowne, reńską i szwabską. Każda ława miała jeden głos. Prezydyum w tej kuryi należało kolejno do Austrii lub Salcburga.

Kurya miast, które dopuszczone zostały do sejmu za Rudolfa Habsburskiego, liczyła 51 przedstawicieli, dzieliła się zaś na ławę szwabską i reńską. Pierwsza miała 37 głosów, druga 14. Prezydyum należało do miasta, w którym sejm był zebrany, a w skutek tego od 1663 r. do Ratyzbony.

W średnich wiekach czas i miejsce zwoływania sejmu zależały od uznania cesarza; tak zwany jednak wieczny pokój (*der ewige Landfriede*) z 1495 r. stanowił, aby sejm zbierał się corocznie, jakkolwiek rozporządzenie to w następstwie zostało zniesione. Od 1663 r. faktycznie sejm zamienił się na stały i zasiadał w Ratyzbonie. Członkowie jednak jego nie zbierali się już osobiście, ale za po-



mocą pełnomocników. Cesarz także był przedstawiany przez specjalnego komisarza. Sejm zajmował się przedmiotami, które doszły do niego na skutek wniosków cesarza lub członków sejmu. Porządek postępowania polegał na tem, iż najprzód każ dy wniosek był rozpoznawany w każdej kuryi oddzielnie. Potem kurye porozumiewały się między sobą za pomocą relacyi co do przyjęcia lub odrzucenia wniosku. Jeżeli wszystkie trzy kurye zgodziły się na przyjęcie, wniosek nazywał się zdaniem sejmu (*consultum vel suffragium imperii*); po zatwierdzeniu go zaś przez cesarza stawał się prawem (*Reichsschluss, conclusum imperii*). W kuryach o przyjęciu lub odrzuceniu wniosku decydowała prosta większość głosów, z wyjątkiem niektórych praw, jak np: religijnych lub odnoszących się do prawa osób prywatnych, w których potrzebne było dobrowolne porozumienie się wszystkich członków. Widzimy z tego, jak ciężką i wolną była działalność sejmu, gdy żaden wniosek nie mógł stać się prawem bez zgody wszystkich kuryj i cesarza, gdy kurye nie zostawały z sobą w bezpośrednich stosunkach, i nie obradowały wspólnie nad prawami, ale komunikowały sobie tylko rezultat swego głosowania.

Władza centralna uległa, jak nadmieniliśmy wyżej, większemu jeszcze ograniczeniu w skutek rozwoju władzy feudalnych władców, książąt i innych panów świeckich i duchownych, którzy powoli przywłaszczali sobie wszystkie atrybucye najwyższej władzy. Niemożliwem byłoby nam tutaj przedstawić przez jakie fazy przechodził rozwój władzy panów feudalnych, *Landesherrn, domini terrae*. Dostyc wspomnieć, iż już w konstytucyach Fryderyka II, z 1220 i 1232 r. przyznane zostały ich główne prawa. W skutek tego można powiedzieć, iż już w XIII wieku władza książąt, czyli tak zwana *Landeshoheit*, stała się zasadą cesarstwa niemieckiego, że wtedy już cesarstwo to stanowiło w gruncie rzeczy konfederacyę niepodległych prawie książąt, którzy uznawali nad sobą tylko formalnie władzę cesarza, korzystając w swoich posiadłościach ze wszystkich praw władzy najwyższej. W krajach, składających

cesarstwo wyrobiła się nawet instytucya stanów krajowych, *Landstände*, na wzór sejmu cesarstwa. Wprawdzie w drugiej połowie XV stulecia przejawilo się dążenie do wzmocnienia władzy centralnej i zapewnienia większej spójności między oddzielnymi członkami rzeszy niemieckiej. Owocem tego dążenia był wieczny pokój z 1495 r., mocą którego wzbronione były wojny między członkami rzeszy, tudzież utworzenie sądu cesarskiego, *Reichskammergericht*, który miał sędzić spory między niemi wynikłe. Dążenie to jednak rozwiało się w czasie religijnych walk XVI wieku, w szczególności zaś w czasie trzydziestoletniej wojny. Traktat westfalski z 1648 r. uświęcił ostatecznie zwycięstwo książąt nad cesarstwem, pojedynczych członków rzeszy nad całością. Książętom było wówczas przyznane nawet prawo zawierania traktatów z obcemi mocarstwami. Od téj też chwili święte rzymskie cesarstwo niemieckiego narodu było skazane na nieuniknioną zagładę. Niemieccy książęta w związku z obcemi państwami prowadzili wojny przeciwko cesarstwu i innym członkom rzeszy, dążąc do osiągnięcia swoich indywidualnych celów. Sejm nie miał siły zmusić potężnych książąt do wykonywania swoich postanowień. Cesarstwo było bez wojska, bo członkowie po większej części nie wnosili przypadających od nich rzeszy zasiłków na jego utrzymanie. Z tych powodów w XVII i XVIII wieku cesarstwo przedstawiało ruinę, do wywrócenia której dosyć było nie burzy, ale byle jakiego silniejszego podmuchu wiatru.

Wiatr ten zawiął od strony Francyi na początku XIX stulecia. Już w traktacie presburskim z 26 grudnia 1805 r. cesarz niemiecki był zmuszony przyznać Bawaryi i Wirtembergowi z królewskim tytułem, najwyższą władzę państwową, *la plénitude de la souveraineté et de tous les droits, qui en derivent*, a w skutek tego i niezależność zupełną od cesarstwa. Następnie pod wpływem Napoleona pełnomocnicy 16 niemieckich państw i państewek podpisali 12 lipca 1806 r. w Paryżu akt *związku reńskiego*, w skutek którego państwa te występowały faktycznie ze związku z ce-

sarstwem. Wkrótce potem Franciszek II, który już w 1804 r. przybrał tytuł cesarza austriackiego, złożył, 6 sierpnia 1805 r. rzymsko-niemiecką cesarską koronę. Wtedy też święte rzymskie cesarstwo niemieckiego narodu przestało istnieć nie tylko faktycznie, ale i prawnie.

Do związku reńskiego (*Rheinbund*), oprócz 16 pierwotnie należących do niego członków, przystępowali w następstwie i inni książęta rzeszy niemieckiej, tak, iż ostatecznie należały do niego wszystkie ziemie w skład dawnego cesarstwa niemieckiego wchodzące, z wyjątkiem posiadłości austriackich, pruskich, szwedzkiej Pomeranii, Holsztynu, Lauenburgu i miast hanzeatyckich. Na skutek rozwiązania cesarstwa niemieckiego i odpadnięcia władzy zwierzchniej cesarza, książęta, należący do związku reńskiego, zyskali w swoich posiadłościach wszystkie prawa najwyższej władzy. Związek pozostawał pod protektoratem Napoleona, z francuskim zaś cesarstwem był połączony przez przymierze zaczepno odporne. Organem związku miało być zgromadzenie związkowe w Frankfurcie nad Menem, które winno było się składać z dwóch kolegiów: jednego królów i wielkich książąt, drugiego—książąt. Przewodniczenie w kolegium królów i w plenum zgromadzenia miało należeć do księcia prymasa; w kolegium książąt do księcia Nassau Usingen. Zgromadzenie związkowe, oprócz innych obowiązków, miało także rozstrzygać spory, wynikające między członkami związku. Wreszcie organizacja związku, prawa jego i atrybucye miały być bliżej określone w statucie organicznym, który jednak nigdy nie został wydany.

Związek reński przestał istnieć faktycznie na skutek wypadków politycznych i wojennych z 1813 r. w ten sposób, iż pojedynczo występowali należący do niego książęta. Związku tego jednak nie można uważać za legalnego, że się tak wyrazimy, następcę cesarstwa rzymsko-niemieckiego, gdyż najprzód powstał on przed upadkiem tego ostatniego, a następnie nie przyjął żadnych zobowiązań prawnych, zaciągniętych przez cesarstwo.



Rozbudzone jednak pod wpływem przewagi francuskiej uczucie narodowe Niemiec, klęska Napoleona w Rosyi, dały początek dążeniu do wskrzeszenia w inną formie jedności niemieckiej. Usiłowaniami w tym kierunku wypełniona jest cała historia Niemiec w XIX wieku. Rezultatem zaś tego było wskrzeszenie cesarstwa niemieckiego w 1870 r.

I tutaj także byłoby nam niepodobna opisywać szeroko historii tych usiłowań, przedstawiać obszernie co pod tym względem zrobiły rządy, a co sam naród. Nie możemy jednak wstrzymać się od przytoczenia głównych przynajmniej faktów i dat, będących etapami w rozwoju tego dążenia.

Już artykuł 6 traktatu paryskiego z 30 maja 1814 r. stanowił, iż państwa niemieckie, jakkolwiek niepodległe, mają zostawać w związku federacyjnym: „*Les états de l'Allemagne seront indépendants et unis par un lien fédératif*”. W skutek tego na kongresie wiedeńskim zebrała się konferencya różnych państw niemieckich, która miała opracować konstytucyę przyszłego związku niemieckiego. Konferencya ta po wielu trudnościach, zwłaszcza ze strony Bawaryi i Wirtembergu, które nie chciały poddać się żadnym ograniczeniom, doszła do ułożenia konstytucyi związku niemieckiego z 10 czerwca 1815 r. Na podstawie onej \*) pierwszy sejm związkowy był otwarty w Frankfurcie nad Menem 5 listopada 1815 r.

Według konstytucyi związku niemieckiego należało do niego pierwotnie 40 członków. Wszyscy inni książęta, którzy jeszcze za związku reńskiego korzystali z udzielnosci, byli medyatyzowani, to jest pozbawieni praw najwyższej władzy, zachowując tylko własność prywatną. W następstwie, w czasie istnienia związku, liczba jego członków w skutek wymierania rodzin panujących i przyłączenia ich

---

\*) Konstytucya ta weszła częściowo w skład postanowień kongresu wiedeńskiego z 1815 r., była zaś następnie rozwinięta w tak zwany Wiener Schlussacte z 15 maja 1820 r.

posiadłości do innych państw, zmalała do 33. Związek stanowił, w właściwym znaczeniu tego wyrazu, nie państwo związkowe, ale związek czyli konfederację niepodległych państw, które tylko przy wykonywaniu niektórych praw państwowych podlegały pewnym ograniczeniom na korzyść związku. Przedstawicielem związku był stały sejm (*Bundestag*) w Frankfurcie nad Menem, składający się z posłów państw należących do niego. Przewodniczenie w sejmie należało do Austrii.

Związek jednak niemiecki powstały w 1815 r. nie odpowiadał z wielu względów dążeniom narodowym Niemiec. Z tego powodu czynione były usiłowania do zreformowania go i połączenia ściślejszemi węzłami, należących do niego luźnych prawie członków. Jednym z takich usiłowań było utworzenie za inicjatywą Prus, na mocy oddzielnych traktatów zawartych z państwami związkowemi, głównie w 1833 roku, \*) związku celnego (*Zollverein*), który położył podwaliny do ekonomicznego zjednoczenia Niemiec. Związek celny miał na celu zniesienie celi wewnętrznych, pobór na korzyść związku celi zewnętrznych i rozdzielenie pochodzącego stąd dochodu między państwami związkowemi w stosunku do ludności. Ostatecznie związek ten obejmował wszystkie państwa należące do związku niemieckiego z wyjątkiem posiadłości austriackich, księstwa Lichtenstein, miast hanzeatyckich, obydwóch Meklemburgów, Holsztynu i Lauenburgu.

Wypadki polityczne z 1848 r., które wstrząsnęły całą Europą, dały także nowy popęd do ściślejszego politycznego zjednoczenia Niemiec. Powszechnie domagano się zwołania zgromadzenia narodowego, któreby zreformowało związek, utworzyło silną władzę centralną i uchwaliło nową konstytucję. Ulegając temu sejm związkowy zwołał

---

\*) Pierwszy traktat celny Prus z księstwem Anhalt był zawarty już w 1823 r. ostatniemi państwami, które przystąpiły do związku były Hanower, Oldenburg i Schaumburg Lippe 1851 r.

Na skutek powyżej wymienionych traktatów pełnomocnicy państw, przystępujących do związku północno-niemieckiego zebrałi się w grudniu 1866 r. w Berlinie, w celu porozumienia się względem zasad przyszej konstytucyi tegoż związku. Konstytucya ta jednak była uchwalona nie przez nich, ale przez sejm związku północno-niemieckiego 16 kwietnia 1867 r., który specjalnie w tym celu został zwołany, uzyskała zaś moc obowiązującą od 1 lipca tegoż roku. Od tego też dnia król pruski począł wykonywać wszystkie prawa i obowiązki, służące mu na mocy tej konstytucyi. Według niej rząd związku składał się: z rady związkowej (*Bundesrath*), w której byli reprezentowani królowie i książęta należący do niego; z sejmu związkowego (*Bundestag*), składającego się z przedstawicieli narodu wszystkich państw związkowych, i z korony pruskiej, która pod tytułem prezydium związkowego (*Bundespraesidium*) i dowódcy sił zbrojnych związku (*Bundesfeldherr*) posiadała rozmaite prawa, odnoszące się do zarządu związku. Do związku północno-niemieckiego należało 22 państw i państwerek, wchodzących w skład poprzedniego związku.

Co do innych państw, które należały do poprzedniego związku niemieckiego, należy zauważyć, iż Luksemburg i Limburg były zupełnie od wszelkiego związku z Niemcami uwolnione na mocy traktatu zawartego w Londynie 11 maja 1867 r., przyczem Luksemburg był uznany za neutralny. Bawarya, Wirtemberg, Baden i Hessen-Darmstadt, jakkolwiek nie weszły w skład związku północno-niemieckiego, na mocy jednak traktatów zaczepno-odpornych, zawartych z Prusami w sierpniu 1866 roku, i utrzymanego w swęj mocy związku celnego, pozostawały w ścisłej od niego zależności militarnęj i ekonomicznęj.

Traktaty zaczepno-odporne, zawarte z państwami południowo-niemieckimi, wkrótce okazały wielką praktyczną doniosłość, mianowicie w czasie wojny, którą związek północno-niemiecki rozpoczął z Francją w 1870 roku. W czasie też onęj postanowiono wskrzesić ostatecznie cesarstwo niemieckie.



Już w listopadzie 1870 r. związek północno-niemiecki zawarł z czterema państwami południowo-niemieckimi cały szereg traktatów, które miały na celu przyjęcie ich do związku, i utworzenie z nimi jednego państwa związkowego. Na wniosek króla bawarskiego, który był przyjęty przez zgromadzenia prawodawcze i książąt związkowych, postanowiono, iż król pruski prawa prezydyalne nowego związku ma wykonywać z tytułem cesarza niemieckiego, i że związek ten ma się nazywać cesarstwem niemieckim. Na skutek tego uroczyste przyjęcie tytułu cesarza niemieckiego przez króla pruskiego nastąpiło 18 stycznia 1871 roku w Wersalu. Następnie 21 marca tegoż roku zebrał się w Berlinie, pierwszy sejm niemiecki który zredagował nową konstytucję cesarstwa, wprowadzając w nią zmiany, wywołane powyższymi traktatami, tudzież zaprowadzeniem tytułu cesarstwa i cesarza niemieckiego. Konstytucya ta była uchwalona 16 kwietnia 1871 r.

W ten sposób powstało cesarstwo niemieckie, w skład którego weszło 25 państw niemieckich, mianowicie: Prusy, Bawarya, Saksonia, Wirtemberg, Baden, Hessen, Meklemburg-Szweryn, Saksen-Weimar, Meklemburg-Strelie, Oldenburg, Brunświk, Saksen-Meiningen, Saksen-Altenburg, Saksen - Koburg - Gotha, Anhalt, Szwareburg - Rudolstadt, Szwareburg - Sondershausen, Waldek, Reuss starszej linii, Reuss młodszej linii, Schaumburg - Lippe, Lippe, Lubeka, Brema i Hamburg. Prócz tego na mocy preliminaryów pokojowych, zawartych w Wersalu 26 stycznia 1871 r., tudzież ostatecznego traktatu frankfurckiego z 10 maja tegoż roku, z odstąpionej przez Francję Alzacyi i części Lotaryngii utworzona została oddzielna prowincya, zależna od cesarstwa, jako kraj mu podwładny (*Reichsland*). Z tego powodu, zajmując się ustrojem władzy prawodawczej i rządu w Niemczech, należy przedewszystkiem zatrzymać się nad ustrojem odpowiednich organów w cesarstwie, w następstwie zaś przejść do oddzielnego ich rozpatrzenia w każdym pojedynczem państwie, w skład cesarstwa wchodzącem.

~~~~~

ROZDZIAŁ II.

Ustrój władzy prawodawczej i rządu w cesarstwie niemieckiem *).

I. Ogólne uwagi.

Ponieważ cesarstwo niemieckie powstało z połączenia wielu państw udzielnych, korzystających ze wszystkich praw najwyższej władzy, przeto konstytucya jego przedstawia rozmaite kwestye, które dawały powód do sporów i z tego powodu potrzebują pewnego wyjaśnienia.

Najprzód wynikała kwestya, czy cesarstwo niemieckie, w takiej formie, jaką mu nadała konstytucya z 16 kwietnia 1871 r., jest *państwem związkowem*, czy *związkiem państw*.

Pod tym względem należy przypomnieć, iż charakterystyczną cechą każdego państwa jest posiadanie przez niego najwyższej władzy państwowej (*souveraineté*), nie podległej żadnej innej wyższej władzy. Jeżeli podległość taka istniałaby, nie możnaby mówić nawet o niepodległym

*) Rönne. Das Staatsrecht des deutschen Reiches. 1876-7. Auerbach. Das neue deutsche Reich und seine Verfassung. 1871. Hauser. Die Verfassung des deutschen Reiches in den Grundzügen und Verhältnissen zu den Einzelstaaten, insbesondere zu Bayern. 1871. Riedel. Die Reichsverfassungsurkunde vom 16 April 1871. Meyer. Staatsrechtliche Erörterungen über die deutsche Reichsverfassung. 1872. Held. Die Verfassung des deutschen Reichs. 1872. Seydel. Commentar zur Verfassungsurkunde für das deutsche Reich. 1873. Mohl. Das deutsche Reichsstaatsrecht. 1873. Laband. Das Staatsrecht des deutschen Reiches. 1878. Meyer. Lehrbuch des deutschen Staatsrechtes. 1878. Zorn. Das Staatsrecht des deutschen Reiches. 1880. Schulze. Lehrbuch des deutschen Staatsrechtes. 1886. Haenel. Studien zum deutschen Staatsrechte. 1873.

państwie. Uważając posiadanie najwyższej władzy państwowej za niezbędny warunek istnienia państwa, można przyjść do przekonania, iż między *państwem związkowym* i *związkiem państw* istnieją nader ważne różnice. Najprzód państwo związkowe jest państwem w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, gdyż posiada najwyższą władzę państwową; związek zaś państwowy nie jest niem, gdyż władzy takiej nie ma. Następnie: państwo związkowe posiada właściwą sobie odrębną indywidualność, działającą samodzielnie; przeciwnie związek państw składa się z pewnej ilości członków, z których każdy posiada właściwą mu, indywidualną odrębność. W państwie związkowym najwyższa władza spoczywa w jego centralnych organach; w związku zaś państw władzę te mają centralne organa każdego oddzielnego państwa, w skład związku wchodzącego. W państwie związkowym podstawą prawną związku jest prawo; w związku państw przeciwnie umowa, traktat, na mocy których pojedyncze państwa przyjmują na siebie pewne zobowiązania. Państwo związkowe jest osobą prawną, która tak jak każda inna ma pewne prawa i podlega pewnym obowiązkom; związek zaś państwowy jest tylko stosunkiem prawnym.

Biorąc to na uwagę, wszyscy publicyści niemiecy zgadzają się pod tym względem, iż *cesarstwo jest państwem związkowym*, jakkolwiek powstało na mocy traktatów, zawartych z oddzielnymi państwami, jakkolwiek państwa te i teraz nawet mają pozostawioną pewną sferę, w której mogą działać samodzielnie. Zapatrywanie to opiera się przedewszystkiem na tem, iż cesarstwo posiada centralne organa, które posiadają najwyższą władzę państwową i wskutek tego mają także władzę prawodawczą, będącą najważniejszym objawem najwyższej władzy państwowej. Owszem, jakkolwiek konstytucya wskazuje, jakie przedmioty należą do kompetencji władzy prawodawczej cesarstwa, a jakie zostały pozostawione takiejże władzy pojedynczych państw, na mocy (§ 78) konstytucyi władza prawodawcza cesarstwa może być w legalnej drodze rozszerzona w nieograniczony sposób kosztem władzy prawodawczej tych

ostatnich. W skutek tego władza centralna może, że się tak wyrazimy, pochłonać zupełnie władzę pojedynczych państw, chociaż do czasu pozostawiła im pewny udział w wykonywaniu praw najwyższej władzy. Z tego też powodu utrzymują, iż od czasu utworzenia cesarstwa, państwa, które w skład jego weszły, przestały być państwami w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, ponieważ brak im téj niezbędnej cechy, bez której niema państwa, to jest: najwyższej władzy państwowej, chociaż i teraz, w pospolitem użyciu, tak je nazywają.

Posiadaczem najwyższej władzy państwowej jest państwo, ponieważ jednak dla wykonywania téj władzy powinno ono mieć, uosabiający je odpowiedni organ, przeto zachodzi pytanie, jaki jest ten organ w cesarstwie niemieckiem, na mocy konstytucyi z 1871 r.? Organem takim w monarchiach jest monarcha, w republikach—naród. Z tego powodu, jeżeli państwo związkowe powstało z połączenia się republik, nie ma żadnej trudności w rozwiązaniu tego pytania. W tym wypadku kwestyi nie ulega, iż posiadaczem téj władzy jest ogół narodu. Jeżeli państwo związkowe powstało z połączenia monarchij, jak w Niemczech, kwestya ta nie jest tak prosta, gdyż w tym wypadku państwo związkowe powstało przez przeniesienie praw najwyższej władzy z pojedynczych państw na nowo utworzoną centralną władzę państwową. W skutek tego państwo nie jest ani monarchiczne, ani republikańskie, ale pleonarchiczne. Przyjętem więc jest, iż w cesarstwie niemieckiem posiadaczem najwyższej władzy państwowej jest ogół 25 państwowych czynników, które poprzednio posiadały władzę państwową w oddzielnych krajach i utworzyły centralną władzę związkową, czyli jak się książę Bismarck wyraża, „ogół związkowych rządów” (*Die Gesamtheit der verbündeten Regierungen*). W każdym razie kwestyi nie ulega, iż posiadaczem téj władzy nie jest cesarz, który w charakterze króla pruskiego, jest tylko jej współposiadaczem, a w charakterze cesarza tylko jej wykonawcą. Że tak jest można

się przekonać, jak zobaczymy w następstwie, z samego sposobu stanowienia praw, które, w razie uchwalenia ich przez właściwe organa, nie potrzebują zatwierdzenia cesarskiego do zyskania mocy obowiązującej. Cesarz na uchwalenie prawa może wywrzeć wpływ tylko jako posiadacz 17 głosów w radzie związkowej, w której inne państwa niemieckie mają przedstawicieli.

Zastanawiając się nad stosunkiem najwyższej władzy państwowej cesarstwa do władzy, pozostawionej jeszcze oddzielnym państwom, widzimy, iż władzy prawodawczej cesarstwa ulegają przedmioty, wymienione wyraźnie w konstytucyi (§ 4), w skutek czego, niewyliczone tam mogą być urządzone przez prawodawstwo oddzielnych państw. Do wymienionych należą następujące:

1) przepisy dotyczące zamieszkania, przesiedlania się, prawa obywatelstwa, pasportów, nadzoru na cudzoziemcami, prowadzenia rzemiosł i przemysłów, instytucyj ubezpieczeń, kolonizacyi i emigracyi;

2) cła, prawodawstwo handlowe i podatki, ustanawiane na zaspokojenie potrzeb cesarstwa;

3) zarządzanie miar, wag i monet oraz wydawanie przepisów o pieniądzach papierowych;

4) ogólne przepisy o bankach;

5) patenty na wynalazki;

6) obrona własności literackiej i artystycznej;

7) organizacya ochrony handlu niemieckiego zagranicą, żegluga morskiej i konsulatów;

8) koleje żelazne i zarządzanie dróg wodnych i lądowych w interesie obrony kraju, tudzież ogólnej komunikacyi;

9) zarządzanie żegluga na wodach należących do kilku państw związkowych, pobieranych z tego powodu opłat, a także znaków, używanych w żegludze morskiej, jak latarni morskich i innych;

10) poczty i telegrafy;

11) postanowienia o wzajemnem wykonywaniu wyroków w sprawach cywilnych, tudzież załatwianie rekwizycyj;

- 12) przepisy o poświadczeniu dokumentów autentycznych;
- 13) prawo cywilne, karne i postępowanie sądowe;
- 14) siła zbrojna cesarstwa i marynarka wojenna;
- 15) policja lekarska i weterynaryjna;
- 16) przepisy odnoszące się do druku i prawa stowarzyszeń.

Niektóre z tych przedmiotów podlegają wyłącznie władzy cesarstwa, w skutek czego nie mogą być zarządzane przez prawodawstwo oddzielnych krajów. Do nich należą: cła, podatki, ustanawiane na korzyść cesarstwa, siła zbrojna i marynarka wojenna, poczty, telegrafy i urządzenie opieki nad handlem niemieckim i żegluga. Wszystkie inne mogą być zarządzane przez prawodawstwo oddzielnych krajów, dopóki władza cesarstwa tego nie uczyniła. W razie jednak sprzeczności między prawem cesarstwa i prawem krajowym, to ostatnie winno ustąpić, *Reichsrecht bricht Landrecht*.

Wszystkie inne przedmioty pozostawione są do czasu wyłącznie prawodawstwu krajowemu. Do nich należą, np.: stosunki kościelne, oświata publiczna i t. p. I te jednak przedmioty mogą być wciągnięte, jak przedstawiliśmy wyżej, w sferę prawodawstwa państwowego.

Prawa cesarstwa względem administracji i wymiaru sprawiedliwości nie są wskazane wyraźnie w konstytucyi. Ustaliła się tylko zasada, iż władze cesarstwa mogą administrować wszystkimi temi gałęziami służby publicznej, które ulegają jego władzy prawodawczej. Nie wypływa stąd jednak, aby administracja ta bezwarunkowo musiała być sprawowana przez organy, bezpośrednio przez cesarstwo ustanowione, wogóle nawet można powiedzieć, iż wykonywanie praw cesarstwa włożone zostało na władze administracyjne krajowe.

W każdym razie do administracji cesarstwa należą następujące przedmioty:

- 1) Zarząd sprawami zagranicznymi, w skutek czego cesarstwo tylko ma prawo wypowiedzieć wojnę i zawrzeć

pokój. Wysłać i przyjmować agentów dyplomatycznych może zarówno cesarstwo, jak i oddzielne kraje, z tem jednak zastrzeżeniem, iż oddzielne kraje prawo to mogą wykonywać tylko względem państw przez cesarstwo przyznanych. Zerwanie stosunków dyplomatycznych z pewnem państwem przez cesarstwo zobowiązuje do tego i oddzielne kraje. Cesarstwo także ma wyłączne prawo ustanawiania za granicą konsulów; pojedyncze zaś kraje prawo przyjmowania u siebie konsulów obcych państw, i udzielania im *Exequatur* w granicach kraju.

2) Zarząd poczt i telegrafów; 3) zarząd pod pewnym względem kolejami żelaznymi; 4) zarząd siłą zbrojną; 5) marynarką; 6) finansami państwa; 7) miarami i wagami; 8) biciem monety; 9) bankiem państwa; 10) przyznawaniem patentów na wynalazki. Do cesarstwa także należą: 11) ogłaszanie stanu oblężenia i 12) rozstrzygnięcie w drodze administracyjnej sporów między okręgami biędnych. Wreszcie do cesarstwa należą niektóre funkcyje w wymiarze sprawiedliwości, które jednak nie wchodzą w zakres naszej pracy.

W stosunku do cesarstwa każde z państw, w skład jego wchodzących, uważa się za członka równouprawnionego z innemi. Z tego powodu każde z nich ma prawo do reprezentacyi w radzie związkowej, w której wszystkie są przedstawiane. Jakkolwiek państwa te równouprawnione są, że się tak wyrazimy, jakościowo, nie są jednak równouprawnione ilościowo, gdyż, jak zobaczymy później, każde z nich ma prawo do różnej ilości głosów, stosownie do swój wielkości, ilości ludności i innych warunków. Z tego równouprawnienia oddzielnych członków cesarstwa wypływa i to, iż każdy z nich w zasadzie ma jednakowe względem niego prawa i ulega jednakowym obowiązkom. Od téj ogólnej zasady ustanowione są wszakże, na mocy specjalnych przepisów, pewne wyjątki, zapewniające niektórym z nich pewne przywileje (*Vorrechte*); na korzyść zaś innych ustanowione są pewne

prawa wyjątkowe czyli wyłączenia (*Ausnahmsrechte*) od ogólnych przepisów.

Na mocy przywilejów, niektórzy członkowie korzystają z praw niesłużących innym, albo korzystają z nich w wyższym zakresie. Przywileje te wogóle wypływają z większego faktycznego znaczenia, które mają jedni członkowie w porównaniu z innymi. Do przywilejów tych zaliczają:

1) Przywilej korony pruskiej do przewodniczenia w cesarstwie.

2) Przywilej Bawaryi do posiadania w radzie związkowej sześciu głosów, gdy według przyjętej zasady powinny być tylko cztery. Prócz tego Bawaryja ma przywilej do przyzwywania w radzie związkowej w razie, gdyby Prusy spotkały pod tym względem przeszkodę; do stałego przyzwywania w komisji rady związkowej dla spraw zagranicznych, i do stałego miejsca w komisji tejże rady dla wojska lądowego i fortec.

3) Do przywilejów Wirtembergu i Saksonii należy prawo stałego miejsca w dwóch wyżej wymienionych komisjach rady związkowej.

Pod prawami wyjątkowymi rozumieją się takie przywileje, na mocy których ustanowione są pewne wyjątki od ogólnego prawa cesarstwa na rzecz niektórych członków.

1) W skutek tego Hamburg i Brema, jako wolne miasta, wyłączone są od prawodawstwa celnego cesarstwa.

2) Oldenburg jest uwolniony od art. 22 umowy celnej z 8 lipca 1867 r., ustanawiającego maximum myta drogowego.

3) Baden uwolniony jest od prawodawstwa cesarstwa, odnoszącego się do opodatkowania piwa krajowego i wódki.

4) Wirtemberg, oprócz takiegoż wyłączenia jak Baden, korzysta jeszcze z częściowego wyłączenia od prawodawstwa, odnoszącego się do poczt, telegrafów, dróg żelaznych i prawodawstwa wojskowego.

5) Bawarya oprócz wyłączeń, takich prawie, jakie ustanowione zostały na korzyść Wirtembergu, korzysta jeszcze z tego: *a*) że jest wyłączona od prawodawstwa o drogach żelaznych; *b*) że prawodawstwo wojskowe może być dla niej obowiązującym tylko w granicach traktatu wersalskiego z 23 listopada 1870 r.; *c*) że prawodawstwo cesarstwa, określające miejsce zamieszkania, prawo przesiedlania się, a także względem ubezpieczenia nieruchomości, niema dla niej mocy obowiązującej; *d*) że jest uwolniona z pod kompetencji władz cesarstwa, ustanowionych dla miar i wag; i *e*) ma prawo posiadać oddzielny centralny organ, zajmujący się tym przedmiotem.

Posiadaczem najwyższej władzy państwowej jest, jak wykazaliśmy poprzednio, ogół związkowych rządów, to jest monarchów, w państwach monarchicznych, i senatów, w wolnych miastach z republikańską formą rządu. Przedstawicielem tych wszystkich rządów w cesarstwie jest rada związkowa. Z liczby monarchów związkowych król pruski opatrzony jest szczególnymi prawami, w skutek których jest on naczelnikiem państwa związkowego z tytułem cesarza. Tak samo wreszcie jak w pojedynczych krajach, należących do związku, istnieje przedstawiciel ludności w postaci sejmu krajowego, i w cesarstwie też ustanowiony został sejm, jako reprezentant całego narodu niemieckiego. Z tego powodu, zajmując się organizacją władzy państwowej w cesarstwie niemieckim, należy zwrócić uwagę na powyższe trzy organy, z których rada związkowa i sejm posiada władzę prawodawczą, cesarz—wykonawczą.

II. Organizacja, postępowanie i atrybucye rady związkowej (Bundesrath).

1. Organizacja.

Właściwym przedstawicielem najwyższej władzy państwowej w cesarstwie niemieckim jest rada związkowa, przedstawiająca ogół rządów związkowych. W tym cha-

rakterze jest ona najwyższym organem w cesarstwie; składa się zaś z reprezentantów rządów państw do związku należących. W radzie związkowej liczy się 58 głosów stanowczych, i jeden od niedawna dopiero doradczy. Głosy te rozdzielone są w ten sposób, iż Prusy mają ich 17, Bawarya 6, królestwo saskie i wirtemberskie każde po 4, Baden i Hessen po 3, Meklemburg-Szweryn i Brunświk po 2, wszystkie inne po 1. Alzacya-Lotaryngia, jako kraj niezwiązkowy, ale podległy cesarstwu (*Reichsland*), nie miała głosu stanowczego, na mocy jednak prawa z 4 lipca 1879 r. namiestnik tego kraju może wysyłać do rady związkowej 4 komisarzy, którzy mają prawo czynić wnioski, przyjmować udział w rozprawach i pracach rady, ale nie mają głosu stanowczego, tylko doradczy. Cesarz niema również głosu; jeżeli zaś w konstytucyi mowa jest o głosie prezydyalnym, rozumie się pod nim głos Prus.

Członkami rady związkowej są pełnomocnicy, wysłani przez rządy związkowe. Zwykle są nimi wyżsi urzędnicy państwa związkowego, mianowani przez naczelnika tegoż, który też może ich w każdej chwili odwołać. Każdy rząd związkowy może wysłać do rady tylu pełnomocników, do ilu głosów ma prawo. Pełnomocnicy ci otrzymują pełnomocnictwo, a także instrukcyę, według której mają w radzie głosować. Rada związkowa obowiązana jest przy rozpoczęciu kadencji sprawdzić pełnomocnictwo; nie może się jednak wdawać w to, jaką instrukcyę pełnomocnik otrzymał. Dla rady obowiązującym jest głos, jaki dał pełnomocnik na jój posiedzeniu; jeżeli zaś głos ten sprzeciwiał się instrukcyi, pełnomocnik odpowiada tylko przed swoim rządem. Pełnomocnicy ci, przez przyjęcie mandatu do rady, nie wchodzą w żaden stosunek zależności służbowej od cesarstwa. Z tego powodu nie pobierają żadnego wynagrodzenia z jego funduszów, ani nie stoją pod jego dyscyplinarną władzą. Owszem konstytucya uważa ich do pewnego stopnia za posłów obcych mocarstw, mówiąc, iż cesarz obowiązany jest udzielić im dyplomatycznój opieki (§ 10). Jakkolwiek zaś wyrażenie to uważane jest za nie-

właściwe z powodu, że państw związkowych nie można uważać za obce, w każdym jednak razie na mocy tego pełnomocnicy korzystają z niektórych przywilejów. Tak np.: nie podlegają oni kompetencji sądów tego państwa, w którym rada jest zebrana, ale tego, które ich wysłało, i t. p.

Rada związkowa nie jest instytucją stałą, ale zbierającą się na *peryodyczne* kadencye. Zwołanie zależy od cesarza, w którego imieniu posiedzenia są otwierane, odraczane i zamykane. W każdym razie rada musi być zwołana: 1) kiedy sejm jest zwołany, i tak długo być zebrana, jak długo trwają posiedzenia tego ostatniego. Ponieważ zaś sejm cesarstwa musi być zwołany przynajmniej raz na rok, stąd wypływa, iż i rada także musi funkcyjnować przynajmniej raz do roku. 2) Wtedy, kiedy przynajmniej $\frac{1}{3}$ głosów, to jest 20 tego zażąda (§ 12—14). 3) Prócz tego rada może być zwołana oddzielnie od sejm, w celu przygotowania materiału do przyszłych jego obrad.

Prezdyum w radzie związkowej należy do mianowanego przez cesarza kanclerza państwa, który też kieruje jej czynnościami (§ 15). Kanclerza jednak może zastąpić w pełnieniu wszystkich lub niektórych tylko jego obowiązków zastępca, mianowany na jego przedstawienie przez cesarza, stosownie do prawa z 17 marca 1878 r. Kanclerz, jako kierujący czynnościami rady, jest ogniwnem pośredniczącym między radą i cesarzem z jednej, a radą i sejmem z drugiej strony. Z tego powodu wszystkie interesy, przychodzące do rady muszą przejść przez jego ręce. Kanclerz też wzywa członków rady na posiedzenia za pomocą piśmiennego wezwania, w którym winny być oznaczone czas i miejsce posiedzeń, a także, o ile można, i porządek dzienny.

2. Postępowanie.

Porządek postępowania w radzie określony jest częścią w samej konstytucyi, częścią zaś w regulaminie z 27 lutego 1871 r. Podług tego rada załatwia powierzone sobie

czynności albo na posiedzeniu plenarnem czyli ogólnem, albo w komisjach. Komisye mają wogóle na celu przygotowanie interesów, które na posiedzeniu plenarnem rady winny być rozpoznane i zdecydowane, chociaż, względem niektórych interesów rozstrzygają samodzielnie. Komisye (*Ausschüsse*) mogą być albo *czasowe*, wybrane dla załatwienia pewnego interesu, poczem winny się rozwiązać, albo *stałe*. Te ostatnie mogą istnieć albo na mocy wyraźnego przepisu konstytucyi, albo innego prawa, a nawet i zwyczaju. Komisye stałe muszą być corocznie wybierane, chociaż członkowie wychodzący mogą być powtórnie obrani. Każda komisya winna się składać co najmniej z 7 członków, między którymi winni być przedstawiciele przynajmniej pięciu państw. Komisye ustanawiają się za pomocą wolnego wyboru w radzie związkowej, dla utworzenia jednak niektórych uchwalono inny porządek. Przy wyborach wskazywane są tylko państwa, mające wejść w skład komisyi, w skutek czego, jeżeli państwo to ma kilku przedstawicieli w radzie, do niego należy wskazanie, który z nich winien do niej należeć. Prusy w każdej komisyi winny mieć przynajmniej jednego przedstawiciela, do którego też należy i przewodniczenie w niej. Wybory do komisyi odbywają się za pomocą tajemnego głosowania absolutną większością głosów, ewentualnie względną większością. Komisye mogą ciągnąć swe prace nawet wtedy, kiedy rada nie jest zebrana. Jeżeli w komisyi pewne państwo ma kilku przedstawicieli, wszyscy oni mają tylko jeden głos.

Na mocy konstytucyi (§ 8) rada związkowa winna mieć następujące stałe komisye:

1) Dla sił zbrojnych lądowych i fortec. W komisyi téj, składającej się z 7 członków, winni się znajdować przedstawiciele Bawaryi, Wirtembergu i Saksonii. Reszty członków nie wybiera rada, ale mianuje cesarz, przez wskazanie państw, które winny być w niej reprezentowane.

2) Dla marynarki, składającej się z 5 członków, których mianuje cesarz.

- 3) Dla ceł i podatków.
- 4) Dla handlu i dróg komunikacyi.
- 5) Kolei żelaznych, poczt i telegrafów.
- 6) Sprawiedliwości.
- 7) Rachunkowości i kontroli.

Wszystkie powyższe komisye składają się z 7 członków, wybieranych na ogólnem posiedzeniu rady.

Prócz tego na mocy konstytucyi winna być: 8) komisya dla spraw zagranicznych, do której winni należeć pełnomocnicy Bawaryi, Saksonii i Wirtembergu, pod tym warunkiem, iż pełnomocnik Bawaryi ma w niej przewodnictwo. Dwaj inni członkowie obierani są przez radę. Komisya ta jednak okazała się małej doniosłości w praktyce.

Na mocy prawa z 27 maja 1878 r. winna być: 9) stała komisya dla Alzacyi-Lotaryngii; a wreszcie na mocy zwyczaju, corocznie wybierane bywają: 10) komisya konstytucyjna i 11) regulaminów rady.

Wnioski do rady mogą być czynione tylko przez jej członków, to jest przez oddzielne rządy, działające za pośrednictwem swoich pełnomocników. Prezydium obowiązane jest poddać je pod obrady. Jakkolwiek posiedzenia rady odbywają się z przerwami, jednak względem prac jej przyjęto za zasadę, iż nieukończone na jednej kadencyi mogą być dalej prowadzone na następnej, poczynając od tego punktu, na którym się zatrzymały.

Konstytucya nie przepisuje, jaki komplet rady potrzebny jest do ważności głosowania. Każdy pełnomocnik może przy głosowaniu upoważnić pełnomocnika innego państwa do zastępowania go. Jeżeliby nie uczynił tego, lub nie miał odpowiedniej instrukcyi, głos jego nie liczy się. Rozstrzyga prosta większość głosów, w razie zaś równości zdań, głos prezydialny, to jest Prus, przeważa. Od zasady, że interesy rozstrzygane są prostą większością, ustanowione są wszakże dwa wyjątki. Pierwszy polega na tem, iż żadna zmiana w konstytucyi nie może być przyjęta, jeżeli przeciwko niej oświadczyło się 14 głosów. Drugi wyjątek polega na tem, iż w niektórych kwestyach, przy istnieniu różnych zdań,

rozstrzyga zawsze głos prezydyalny, jeżeli się oświadcza za utrzymaniem istniejącego stanu rzeczy. Do kwestyi tych należą: kwestye wojskowe i marynarki wojennej, cła i akcyza od soli, tytoniu, wódki, piwa, cukru i syropu, a także rozporządzenia i urządzenia, mające na celu wykonywanie praw, odnoszących się do tych przedmiotów.

Przy stanowieniu względem spraw, które według konstytucyi nie są wspólne wszystkim państwom związkowym, mogą głosować tylko państwa, których interesy te dotyczą. Stосуje się to przede wszystkim do praw wyjątkowych niektórych państw, o których mówiliśmy wyżej.

3. Atrybucye.

Rada związkowa jest naturalnym łącznikiem między państwami do związku należącemi i władzą centralną cesarstwa. Jest organem, za pomocą którego państwa związkowe wykonywają swoje prawa, jako członkowie związku. Jest najwyższym organem państwa, którego postanowienia są w granicach nadanej mu władzy ostateczne, bez żadnego odwołania się do wyższej instancji. Atrybucye rady związkowej są rozmaite, mianowicie:

1). Rada związkowa ma prawo współdziałania przy uchwalaniu praw i zatwierdzania ich (sankeyi). Pod tym względem należy zauważyć, iż członkowie rady mogą w każdym razie asystować na posiedzeniach sejmu lub jego komisji i zabierać w nich głos, w celu wpłynięcia na ich postanowienia (§ 91).

2). Rada związkowa ma prawo wydawania rozporządzeń administracyjnych (*Verordnungen*), o ile to prawo, na mocy szczególnych przepisów, nie nadane zostało innym organom.

3) Rada ma prawo współdziałania przy mianowaniu pewnych urzędników, w ten sposób, iż jakkolwiek nominacya należy do cesarza, rada jednak może albo przedstawiać kandydatów, albo wyrazić swe zezwolenie na przedstawianych. Do takich należą urzędnicy kontroli dla cel i podatków, konsulowie, członkowie izby obrachunkowej (*Reichsrechnungshofes*), najwyższego sądu cesarstwa (*Reichs-*

gericht), urzędu związkowego dla spraw o osiadłość (*Rundesamt für Heitmatswesen*), sądów dyscyplinarnych, zarządu funduszu inwalidów i zarządu banku państwa.

4). Rada związkowa stanowi względem rozwiązania sejmu, w czasie kadencji prawodawczej. Decyzja jej jednak winna być zatwierdzona przez cesarza (§ 24).

5). Rada związkowa stanowi co do egzekucyi przeciwko członkom związku, to jest państwowemu związkowemu w razie naruszenia przez nich obowiązków ich względem związku.

6). Cesarz potrzebuje zgodzenia się rady związkowej na zawarcie traktatów, względem takich przedmiotów, które należą do sfery prawodawczej cesarstwa, tudzież, względem wypowiedzenia wojny (§ 11).

7). Pod względem skarbowym rada związkowa ma także bardzo obszerne atrybucye, a mianowicie: a) prawo stanowienia wspólnie z sejmem praw skarbowych, uchwalania budżetu i zaciągania pożyczek; b) prawo odbywania kwartalnych rewizyj poborów celnych i podatkowych pojedynczych państw i na podstawie tego oznaczania na zgromadzeniu ogólnem, ile z tego źródła przypada dla kasy cesarstwa; c) corocznie winna kwitować kanclerza z poczynionych przez niego na rzecz cesarstwa wydatków. d) Prowadzi kontrolę nad komisją do umorzenia długu krajowego tym sposobem, iż deleguje do niej 3 swoich członków; e) w taki sposób kontroluje zarząd banku państwa; i f) bierze udział w zarządzie skarbu wojskowego państwa.

8). Rada związkowa wykonywa władzę dyscyplinarną nad urzędnikami państwa i decyduje względem ich pensyj emerytalnych.

9). Wreszcie rada ma prawo rozstrzygać spory międzynarodowej natury między członkami związku, i nawet wewnętrzne kwestye konstytucyjne, wynikłe w pojedynczych państwach. W każdym jednak razie wyliczenia powyższego nie można uważać za zupełne, gdyż i inne obowiązki, niewymienione przez prawo, mogą do rady należeć z zasady, iż jest najwyższym organem w państwie.

Z tego wszystkiego widzimy, iż rady związkowej w Niemczech nie można porównywać ani do izby wyższej angielskiej, ani do senatu francuskiego. Jest ona instytucją swego rodzaju, która wynikła z konieczności utworzenia wspólnego organu, przedstawiającego wszystkie państwa związkowe. Z tego powodu musiała się różnić pod względem swego składu od dwóch wyżej wymienionych instytucyj. Z tych samych powodów wynikła także i różnica pod względem atrybucyi. Jeżeli bowiem izba wyższa w Anglii i senat we Francyi stanowią przeważnie organ prawodawczy, są instytucją hamującą działalność zbyt pospieszoną izby niższej; rada związkowa niemiecka jest także i organem wykonawczym, któremu z natury rzeczy zostały powierzone bardzo ważne funkcje wykonawcze.

III. Organizacya, postępowanie i atrybucye sejmu (Reichstag).

Sejm, czyli tak zwany parlament niemiecki składa się z *jednej* izby. W instytucyi téj wyraża się w najwydawniejszy sposób cel wiekowych usiłowań i dążeń narodu niemieckiego, *jedność narodu*, za której przedstawiciela nie można uważać rady związkowej, przedstawiającej rządy związkowe i seperatystyczne wskutek tego tendencye. Z tego powodu dla sejmu nie istnieją granice państw do związku należących. Każdy obywatel niemiecki, który na mocy obowiązujących przepisów ma prawo przyjąć udział w wyborach, może je wykonywać w każdym niemieckim państwie, choćby nie zostawał z niem w związku poddaństwa. Dlatego też, jakkolwiek, według pierwotnego tekstu konstytucyi (§ 28), deputowani tych państw, do których pewna kwestya prawodawcza nie odnosiła się, nie mieli prawa przyjmować udziału w głosowaniu nad nią, w następstwie przez prawo z 24 lutego 1873 r. zostali do tego upoważnieni; każdy bowiem deputowany nie jest uważany za przed-

stawiciela tylko swoich wyborców, pewnego okręgu wyborczego lub państwa, ale całego narodu.

1. Organizacya.

Organizacya sejmu określona jest najprzód w konstytucyi, która stanowi, iż instytucya ta ma powstać za pomocą głosowania powszechnego i tajnego, tudzież bezpośrednich wyborów (§ 20). Bliższe jednak przepisy zawierają się w prawie wyborczem z 31 maja 1869 r., które opiera się na prawie wyborczem z 12 kwietnia 1849 r. i pierwotnie, jak widać z daty, było ustanowione dla związku północno-niemieckiego. Wprowadzenie w wykonanie tego prawa nastąpiło na mocy postanowienia rady związkowej z 28 maja 1870 r. Prócz tego niektóre dodatkowe przepisy dla państw południowych wydane zostały 27 lutego 1871 r. a dla Alzacyi-Lotaryngii 1 grudnia 1873 r. Cała formalna strona operacyi wyborczej jest określona w regulaminie, wydanym przez radę związkową, który nie może być zmieniony inaczej jak za zgodą sejmu.

Liczba deputowanych i stosunkowy ich rozkład między państwami związkowymi winny być tak oznaczone, aby na każde 100,000 ludności przypadał 1 deputowany, przyczem ułamki przewyższające 50,000 uważają się za całość i nadają prawo do jednego deputowanego. Państwa, nie mające 100,000 ludności, mają pomimo to prawo do jednego deputowanego. Za podstawę do obliczenia wzięta została ludność, która służyła za podstawę wyborów do zgromadzenia ustawodawczego północno-niemieckiego związku. Na mocy tego sejm składa się z 397 deputowanych, z których 236 przypada na Prusy, 48 na Bawaryę, 23 na Saksonię, 17 na Wirtemberg, 15 na Alzacyę-Lotaryngię, 14 na Baden, 9 na Hessen, 6 na Meklemburg-Szweryn, po 3 na Sachsen-Weimar, Oldenburg, Brunświk i Hamburg, i po 2 na Sachsen-Meiningen, Sachsen-Coburg-Gotha i Anhalt. Wszystkie inne państwa mają każde do jednego deputowanego. Z tego jednak widać, iż liczba deputowanych

nie odpowiada rzeczywistej ilości ludności, według powyższej wskazanej normy.

W celu dopełnienia wyborów każdy kraj związkowy winien być podzielony na okręgi wyborcze (*Wahlkreis*), z których każdy wybiera jednego deputowanego. Podział na okręgi winien być wskazany przez prawo. Okręgi winny być na mocy rozporządzenia administracyjnego w celu ułatwienia głosowania podzielone na mniejsze cyrkule (*Bezirk*), mające przynajmniej 3,500 ludności i odpowiadające, o ile można, miejscowym gminom administracyjnym. W każdym cyrkule winna być przez przewodniczącego w gminie sporządzona w alfabetycznym porządku lista wyborców tam zamieszkałych z oznaczeniem imienia, nazwiska, wieku, stanu i zamieszkania. Lista ta winna być sporządzona w podwójnym egzemplarzu i na 4 tygodnie przed wyborami, przez 8 dni przynajmniej, wystawiona na widok publiczny, ażeby każdy wyborca mógł wynieść przeciwko niej spory. Po rozstrzygnięciu tych sporów, lista winna być zamknięta ostatecznie na 22 dni przed wyborami, w skutek czego ci tylko mogą przyjąć udział w głosowaniu, którzy w niej zostali pomieszczeni. Jeżeli w ciągu roku po dopełnieniu ogólnych wyborów, potrzeba uskutecznić pojedynczy wybór, np: z powodu śmierci deputowanego lub innej przyczyny, w takim razie nie potrzeba układać nowej listy.

Prawo wyborcze czynne posiada każdy Niemiec, który ukończył 25 lat, czyli, inaczej mówiąc, wyborcą może być każdy mężczyzna, uważany za poddanego cesarstwa (*Reichsangehörig*), mający skończonych lat 25. Widzimy stąd, iż przy wyborach do sejmu zaprowadzone zostało głosowanie powszechne *).

Nie mogą być jednak wyborcami chociażby odpowiadali powyższym warunkom: 1) posiadający z jakiegokol-

*) Wyborców zapisanych do list w 1884 r. było 9,383,074. Z tej liczby 5,811.973 czyli 64% wzięło udział w wyborach.

wiek powodu pod opieką lub kuratelą; 2) pozostający w stanie upadłości; 3) ci, którzy w bieżącym lub ubiegłym roku pobierali wsparcie ze środków gminnych lub publicznych; i 4) pozbawieni praw obywatelskich, *Ehrenrechte*.

Niektóre osoby, jakkolwiek w zasadzie mają prawo wyborcze czynne, są jednak w używaniu go zawieszane. Do nich należą wojskowi: i marynarze w czynnej służbie zostający; ci, którzy są wprawdzie poddanymi cesarstwa, ale nie mają w niem w czasie wyborów zamieszkania, i ci, którzy w tym czasie nie przebywają w miejscu swego zamieszkania.

Prawo wyborcze bierne ma wogóle każdy, posiadający także prawo czynne. Do warunków wybieralności należy też pozostawanie w związku państwowym z jednym z państw związkowych, przynajmniej na rok przed wyborami. Z drugiej strony zamieszkanie w granicach cesarstwa nie jest wymagane. Wybranymi mogą być i ci, którzy są zawieszani w wykonywaniu prawa wyborczego czynnego. Nie mogą być jednak wybranymi członkowie rady związkowej, tudzież królowie i księżęta państw związkowych.

Dzień wyborów winien być oznaczony w rozporządzeniu cesarza, wybory zaś winny być dopełnione jednego dnia w całym cesarstwie. Cesarz ograniczony jest pod tym względem przez konstytucję najprzód w ten sposób, iż sejm musi być przynajmniej raz na rok zwołany (§ 13). Jeżeli więc trzyletni peryod prawodawczy skończył się, nowe wybory powinny się tak wcześnie odbyć, aby przepisowi temu stało się zadosyć. Prócz tego jeżeli sejm został rozwiązany, nowe wybory winny się odbyć w ciągu następujących za tem 60 dni. Od przepisu, że wybory winny się odbyć jednego i tego samego dnia, są jednak pewne wyjątki, mianowicie: kiedy wybrany nie przyjął mandatu; kiedy sejm pewien wybór uznał za nieważny, lub kiedy wybrany zrzekł się mandatu w czasie peryodu prawodawczego. We wszystkich tych wypadkach dzień wyborów oznacza nie cesarz, ale władza krajowa.

Dla dopełnienia wyborów powinien być dla każdego cyrkułu wyborczego mianowany przewodniczący i wskazany lokal, w którym głosowanie winno się odbyć. Przewodniczący winien sam utworzyć biuro wyborcze, składające się z osób, niebędących w służbie rządowej. Głosowanie winno się zacząć o godzinie 10 rano a ukończyć o 6 wieczorem. Jest tajemne, za pomocą kartek, z oznaczeniem nazwiska kandydata, które wyborcy kładą do urny, pomieszczonej w sali wyborczej. Każdy wyborca winien się stawić osobiście, podać swoje nazwisko i zamieszkanie, po sprawdzeniu zaś, że jest na liście wyborczej umieszczony, winien być do urny dopuszczony. Potem należy na liście zaznaczyć, że już uczynił użytek ze służącego mu prawa. Kartki winny być z białego papieru, bez oznak zewnętrznych i bez podpisu. Nie mogą też być napisane w sali wyborczej.

W sali wyborczej nie mogą się odbywać żadne przemowy, ani rozprawy. Po ukończeniu głosowania, następuje liczenie głosów i ustanowienie rezultatu głosowania w cyrkułe. Kartki nieważne winny być wyłączone. Następnie rezultat wyborów z cyrkułu powinien być przesłany komisarzowi rządowemu wyborów okręgu wraz z aktami wyborczymi w zapieczętowanej kopercie. Komisarz w ciągu trzech dni winien z komisją, składającą się z 6 — 12 wyborców, niepozostających w służbie rządowej, ustanowić ostateczny rezultat wyborów w okręgu, i przesłać wszystkie akta wyborcze sejmowi, który decyduje względem ważności wyborów.

Za wybranego uważa się ten, kto zyskał absolutną większość głosów. Jeżeli taki rezultat nie został od razu osiągnięty, należy przystąpić do ściślejszego wyboru. Nowy ten wybór winien być nakazany przez komisarza rządowego i odbyty w przeciągu 14 dni od ujawnienia się rezultatu pierwszego wyboru, może jednak odbyć się tylko między dwoma kandydatami, którzy poprzednio otrzymali największą ilość głosów.

Komisarz rządowy winien zawiadomić wybranego o rezultacie wyborów z zapytaniem, czy wybór przyjmuje. Odpowiedź na to winna nastąpić w przeciągu ośmiu dni. Jeżeliby wybrany w powyższym przeciągu czasu nie złożył żądanego oświadczenia lub oznajmił, iż nie przyjmuje wyboru, nowy termin wyborów winien być naznaczony.

Wolność wyborów zabezpieczona została w ten sposób, iż wyborcy dla dopełnienia wyborów do sejmu mogą tworzyć stowarzyszenia i zbierać się publicznie w zamkniętych pomieszczeniach, bez broni, w celu obradowania nad przedmiotami, odnoszącemi się do wyborów. Wywieranie nacisku na wyborców wzbronione jest prawem karnem cesarstwa (§ 107, 109, 339). Działania, niezagrożone prawem karnem, są dozwolone, chociażby nawet nie były w zgodzie z moralnością. Wpływanie jednak na wybory przez urzędy administracyjne uważane jest przez sejm za powód do unieważnienia wyboru.

O ważności wyborów może decydować tylko sejm. W tym celu protesty winny być założone w ciągu 10 dni od zebrania się sejmu, w razie zaś częściowych wyborów, w ciągu 10 dni od ujawnienia rezultatu wyboru. Postępowanie w tym wypadku polega na tem, iż każdemu z oddziałów sejmu powierzona jest do sprawdzenia pewna ilość wyborów. Jeżeli niema protestów, albo upłynął dziesięciodniowy termin, wybory winny być uznane za ważne. W przeciwnym wypadku wybór winien być przesłany do komisji wyborczej sejmu, która winna być dla każdej kadencji nanowo utworzona, i która, po rozpatrzeniu sprawy, winna złożyć o tem raport sejmowi. Odesłanie do komisji może nastąpić i wtedy, kiedy dziesięciu członków oddziału uzna wybór za wątpliwy. Na podstawie raportu komisji sejm ostatecznie decyduje.

Deputowani podlegają w czasie trwania mandatu poselskiego pewnym obowiązkom a także korzystają z niektórych praw i przywilejów. Głównym ich obowiązkiem jest przyjęcie udziału w pracach sejmu, przez bywanie na jego posiedzeniach. Z tego powodu nie mogą się samo-

wolnie oddalić z miejsca zebrania się sejmu bez urlopu, który prezes do dni ośmiu udziela, a na dłuższy przeciąg czasu, sejm. Nie podlegają jednak żadnej karze za nieprzybycie na posiedzenie.

Prawa i przywileje deputowanych są następujące:

1) Członkowie sejmu w wyrażeniu swego zdania są niezależni od swych wyborców, gdyż uważani są za przedstawicieli całego narodu. W skutek tego nie mogą być związani żadnemi pod tym względem instrukcyami.

2) Członkowie sejmu nie mogą być pociągani do żadnej odpowiedzialności ani sądowej, ani dyscyplinarnej z powodu głosowania lub z powodu zdań, wyrażonych w czasie wykonywania obowiązków deputowanego. Ulegają oni tylko, na mocy regulaminu sejmu, dyscyplinarnej władzy samego sejmu w ten sposób, iż mówcy, naruszający wolność słowa, mogą być przywołani przez prezesa sejmu do porządku. Przeciwno temu mówca może założyć pismienny rekurs do sejmu, który powinien być bez debatów rozstrzygnięty na następnem posiedzeniu. Jeżeli mówca w ciągu téj saméj mowy był dwa razy przywołany do porządku, za trzecim razem może mu być odjęte słowo przez sejm na wniosek prezesa.

3) Deputowani nie mogą być bez pozwolenia sejmu w czasie posiedzeń pociągani do odpowiedzialności sądowej za przestępstwa, z wyjątkiem schwywania ich na gorącym uczynku lub dnia następnego (§ 31).

4) Deputowani nie mogą być bez takiegoż pozwolenia uwięzieni za długi.

5) Na żądanie sejmu deputowani pozbawieni wolności w czasie śledztwa karnego, lub za długi, winni być z miejsca zatrzymania uwolnieni. Nie odnosi się to jednak do pozostawania w więzieniu na mocy wyroku prawomocnego sądu karnego. Wprawdzie na wniosek Laskera sejm przyjął 16 grudnia 1874 r. rezolucyę, na mocy której deputowani, pozostający nawet w więzieniu, winni być na czas posiedzeń sejmu uwalniani, rezolucya ta jednak w na-

stępstwie, w skutek oporu ze strony kanclerza państwa, upadła.

6) Deputowani, pozostający w służbie rządowej lub gminnej, nie potrzebują urlopu w celu udania się na posiedzenia sejmu. Winni tylko zawiadomić o tem właściwą władzę, która nie może stawiać im żadnych pod tym względem przeszkód.

7) Z drugiej strony deputowani nie pobierają żadnych dyet ze skarbu państwa, ani nawet nie wolno im jest z tego tytułu pobierać jakiegokolwiek wynagrodzenia (*Entschädigung*) (§ 32). Wprawdzie Schulze-Delitsch corocznie prawie stawiał wnioski w celu uchylenia tego przepisu, nie doprowadziło to jednak dotychczas do żadnych praktycznych rezultatów, z powodu sprzeciwiania się ks. Bismarcka. Deputowani tylko korzystają z biletów wolnej jazdy na kolejach żelaznych w czasie posiedzeń sejmu, za co państwo płaci kolejom odpowiednie wynagrodzenie. Urzędnicy deputowani nie tracą też w czasie mandatu przywiązanej do ich urzędu pensyi.

8) Ogłaszanie wiernych sprawozdań z posiedzeń sejmu nie zagraża żadną odpowiedzialnością (§ 22); publikacja jednak oddzielnych mów nie ma takiego przywileju.

Mandat deputowanego utracą się z następujących powodów:

1) Przez złożenie onego.

2) Przez utratę warunków prawa wyborczego czynnego. Utrata jednak w tym wypadku nie następuje mocą samego prawa, ale winna być formalnie wyrzeczona.

3) Przez przyjęcie płatnego urzędu państwowego, albo awansu, z którym połączona jest wyższa pensya. Deputowani tacy jednak mogą utrzymać mandat, poddając się powtórnemu wyborowi, gdyż urzędnicy wogóle nie są pozbawieni prawa wyborczego biernego.

4) Przez upływ peryodu prawodawczego, na który sejm został zebrany.

5) Przez rozwiązanie sejmu przed upływem tego czasu, w skutek czego winny nastąpić nowe ogólne wybory.

6) Przez wejście do rady związkowej, w którym to wypadku ponowny wybór jest niedopuszczalny.

7) Na mocy wyroku sądu karnego.

Sejm cały kończy swe istnienie dwoma sposobami, mianowicie:

1) Przez upływ peryodu prawodawczego, na który został wybrany, to jest trzech lat, licząc od daty wyborów.

2) Przez rozwiązanie. Sejm może być rozwiązany przez postanowienie rady związkowej (*Beschluse*), do którego potrzebna jest wszakże zgoda cesarza. W tym wypadku nowy sejm winien się zebrać w ciągu 60 dni od rozwiązania.

2. Postępowanie w sejmie.

Określone jest częścią w samej konstytucyi, częścią zaś w regulaminie z 10 lutego 1876 r., który sejm, na mocy służącej mu władzy, sam sobie przepisał.

Podług konstytucyi sejm winien się zebrać przynajmniej raz na rok. Zwołanie następuje przez rozporządzenie cesarskie. Otwarcie następuje albo przez cesarza osobiście, albo przez upoważnionego do tego zastępcę jak np: kanclerza „w imieniu rządów związkowych“. Cesarz też ma wyłączne prawo odroczenia sejmu i zamknięcia go. Odroczenie różni się tem od zamknięcia, iż w pierwszym wypadku prace sejmu, w razie otwarcia posiedzeń, ciągną się dalej od tego, na czem były zakończone; w drugim przeciwnie muszą się zacząć na nowo. Do powtórnego jednak odroczenia sejmu, lub dłuższego od 30 dni, cesarz potrzebuje zgody rady związkowej. Sejm niema prawa odroczyć się lub zamknąć własnowolnie, może tylko odłożyć posiedzenia na krótki termin.

Po zebraniu się sejm winien ukonstytuować się, to jest: sprawdzić wybory, wybrać prezydium i innych urzędników, tudzież komisye parlamentarne.

Przy sprawdzaniu wyborów, jak to wspomnieliśmy już wyżej, sejm winien się podzielić losem na 7 oddziałów,

z których każdy winien rozpatrzyć pewną ilość wyborów, i w danym wypadku przesłać wątpliwy wybór do opinii komisji wyborów.

Bezpośrednio po zebraniu się sejmku prezyduje w nim tymczasowo deputowany najstarszy wiekiem. Bezwzględnie jednak sejm winien przystąpić do wyboru prezydenta, dwóch wiceprezydentów i 8 sekretarzy, sporządzających protokoły posiedzeń. Wybór jest ważny na cztery tygodnie, po upływie zaś tego czasu, odbywa się wybór ostateczny do końca kadencji prawodawczej. Na następnej kadencji tegoż sejmku powyżej wymienione osoby pełnią swe obowiązki tymczasowo, dopóki nowe prezydium nie zostanie obrane.

Prezydent i wiceprezydenci, z kolei wyboru, obowiązani są kierować rozprawami na posiedzeniach, pilnować w nich porządku i przedstawiać sejm na zewnątrz. Prezydent poleca drukować wnioski rady związkowej i pojedynczych członków i pilnuje rozdania ich; ogłasza porządek dzienny dla najbliższego posiedzenia; otwiera i zamyka posiedzenie; stawia pytania pod głosowanie i t. p. Prezydent także jest pośrednikiem między sejmem z jednej a kancelarzem i radą związkową z drugiej strony, przyjmującym od nich wszelkie komunikaty urzędowe i przesyłającym im postanowienia sejmku. On także przemawia w imieniu sejmku w razie podania do cesarza adresu. Prezes wreszcie mianuje niższych oficyalistów służbowych sejmku, dysponuje zostającymi w rozporządzeniu sejmku funduszami, i w tym celu mianuje kwestorów, obowiązanych do prowadzenia kasy i rachunkowości sejmku.

Komisje są tworzone w miarę potrzeby; składają się z deputowanych, wybranych przez oddziały. Komisje same mianują sprawodawców, obowiązanych do złożenia sejmowi sprawozdania ustnego lub piśmiennego, o powierzonym im przedmiocie. Posiedzenia komisji są tajemne, w każdym jednak razie mogą na nich być obecni inni deputowani, a także członkowie rady związkowej. Komisje mogą stanowić, gdy połowa przynajmniej członków jest

obecna na posiedzeniu. Są albo stałe, albo czasowe. Do stałych należą komisye dla regulaminów, petycyj, rolnictwa, handlu i przemysłu, skarbu i cel, sprawiedliwości i budżetu państwa.

Sejm zajmuje się powierzonymi mu czynnościami albo w komisjach, albo na zgromadzeniu ogólnem. Posiedzenia sejmu według konstytucyi są publiczne (§ 22). Według regulaminu jednak sejm może na wniosek prezesa albo 10 członków postanowić tajemne posiedzenie. Prezes kieruje czynnościami sejmu i wykonywa władzę dyscyplinarną, na mocy której może postanowić wydalenie publiczności z sali posiedzeń.

Wnioski do sejmu przychodzą albo od rady związkowej w imieniu cesarza, albo od samych członków sejmu.

Wszystkie projekty do praw ulegają potrójnemu rozpoznaniu. Pierwsze debaty mogą mieć miejsce w trzy dni po wydrukowaniu i rozdaniu projektu. Jeżeli są przedstawione wnioski rady związkowej, mogą być już wtedy przez komisarzy rządowych wogóle wyjaśnione; wnioski deputowanych są wyjaśniane przez wnioskodawcę. To pierwsze czytanie projektu i obrady, noszące ogólny charakter, mają na celu wyświetlić tylko pytanie, czy projekt ma być dalej rozpatrywany na posiedzeniu sejmu, czy też ma być odesłany do istniejącej już lub mającej się utworzyć komisji. W razie odesłania do komisji, powinna ona po przedwstępnej zbadaniu projektu złożyć o nim sprawozdanie sejmowi, który w skutek tego przystępuje do drugiego czytania projektu i drugich obrad. Sejm jednak zaraz przy pierwszym czytaniu może, nie odsyłając wniosku do komisji, postanowić przystąpienie bezzwłoczne do drugiego czytania. Rozprawy przy drugim czytaniu mają miejsce artykułarnie, to jest, iż każdy z kolei artykuł rozpoznawany jest szczegółowo, oddzielnie. Jeżeli projekt przechodził przez komisję, drugie czytanie może nastąpić w dwa dni po rozdaniu drukowanego sprawozdania komisji. Przy drugim czytaniu projekt może być albo odrzucony, albo dopuszczony do trzeciego czytania. Trzecie czytanie i roz-

prawy mogą nastąpić w dwa dni po rozdaniu deputowanym drukowanego zestawienia drugich rozpraw. Trzecie obrady są także ogólne i szczegółowe; poprawki przy trzecim czytaniu mogą być projektowane tylko przez 30 członków, poczem następuje głosowanie, najprzód nad przyjęciem całego projektu wogóle, następnie zaś nad pojedynczymi artykułami. Jeżeli w czasie trzeciego czytania są wnoszone poprawki; należy się wstrzymać z głosowaniem do czasu zestawienia postanowień odnoszących się do nich.

Wnioski deputowanych, niemające charakteru praw, mogą być przez sejm po pierwszych zaraz rozprawach rozstrzygnięte. Każdy wniosek winien być podpisany przynajmniej przez 15 członków.

Obrona w sejmie wniosków rady związkowej może być powierzona albo członkom jęj, albo specjalnie mianowanym do tego komisarzom. Każdy też członek rady związkowej ma prawo przyjąć udział w obradach sejmu i żądać, aby wysłuchano poglądów jego rządu, choćby nawet poglądy te różniły się ze zdaniem większości rady.

Do ważności głosowania potrzebna jest obecność absolutnej większości sejmu, a więc 199 deputowanych. Obrady mogą mieć miejsce i w mniejszym składzie. Przy głosowaniu rozstrzyga także absolutna większość głosów członków obecnych. Przy równości zdań, głos prezesa nie rozstrzyga, ale wniosek uważa się za odrzucony (§ 28).

Rozprawy sejmu winny być zapisane do protokółów, sporządzanych przez prezesa i sekretarzy, i składanych do archiwum sejmu. W protokółach winny być zamieszczane w dosłownym tekście interpelacye, urzędowe oznajmienia prezesa i postanowienia sejmu.

Wolność obrad sejmu zabezpieczona jest szczegółowo przez prawo karne, które grozi karą zamknięcia w więzieniu lub twierdzy każdemu, ktoby przeszkadzał członkom siłą lub pogrózkami uczestniczyć w obradach sejmu, lub głosować w nim, lub ktoby siłą wydalil ich z sali posiedzeń.

3. Atrybucye sejm.

Atrybucye sejm są rozmaite:

1) Główną jego atrybucją jest współdziałanie przy stanowieniu praw, sejm bowiem jest jednym z dwóch czynników, którym władza prawodawcza została powierzona.

Pod tym względem należy zwrócić uwagę na § 5 konstytucji, według którego „władza prawodawcza w cesarstwie wykonywana jest przez radę związkową i sejm. Do uchwalenia prawa cesarstwa potrzebna i dostateczna jest zgodność postanowień, większości tych dwóch zgromadzeń“. Stanowisko rady związkowej i sejm jest w pierwszym stadium uchwalania praw zupełnie równe: każda z tych instytucyj ma prawo inicjatywy, w skutek której może wystąpić z wnioskiem do prawa.

Jeżeli wniosek był podniesiony najprzód w sejmie, w którym został przyjęty większością głosów, winien być przez prezydium sejm przesłany do prezydium rady związkowej, to jest, do kanclerza, który obowiązany jest przedstawić go pod jej rozpoznanie. Rada związkowa może nawet nie wdać się w rozpoznanie tego wniosku; w każdym jednak razie winna o postanowieniu swem zawiadomić sejm. Jeżeli wniosek powstał w radzie związkowej, co stanowi ogólną zasadę, i został w niej przez wymaganą większość głosów przyjęty, powinien być przez kanclerza przesłany do prezydium sejm, dla dalszego postąpienia. Komunikacja ta winna mieć miejsce w imieniu cesarza, który jednak nie ma prawa od siebie czynić wniosków do sejm, nieposiadając inicjatywy prawodawczej. Sejm obowiązany jest wniosek taki poddać pod formalne debaty i nie może pominąć go milczeniem, przez proste przejście do porządku dziennego. Względem takiego wniosku winna zapaść uchwała prawomocna sejm, przyjmująca go lub odrzucająca. Jeżeli wniosek został przyjęty treść prawa została uchwalona. Tak samo jeżeli wniosek sejm został przyjęty większością rady związkowej.

Przez to jednak wniosek nie stał się prawem, gdyż brak mu jeszcze odpowiedniej sankcyi. Sankcyę tę nadał wogóle ten, kto jest przedstawicielem najwyższej władzy państwa, a więc w państwach monarchicznych: panujący. W Niemczech jednak z powodu właściwości ustroju tego państwa, sankcyi nie nadaje cesarz, ale rada związkowa, która posiada najwyższą władzę państwową, jako reprezentant wszystkich związkowych rządów. Sankcyę ta jednak, jakkolwiek tak ważną pod względem prawodawczym, nie występuje wyraźnie w prawie konstytucyjnem niemieckiem. Za sankcyę uważają tę uchwałę rady związkowej, która projekt do prawa, przyjęty przez obydwie zgromadzenia, przesyła cesarzowi do dalszego konstytucyjnego postąpienia. Tylko z tą chwilą wniosek zamienił się na prawo. Do cesarza należy tylko ogłoszenie praw, które winno się odbyć za pośrednictwem kanclerza (§ 17). Kanclerz też przez konstrazygnacyę rozkazu cesarskiego poświadcza, iż ogłaszane prawo zgodnie z konstytucyą zostało uchwalone.

2) Prawo uchwalać corocznie budżet dochodów i wydatków cesarstwa na rok następny (§ 13 i 69). Pod tym względem należy zauważyć, iż kanclerz państwa wnosił w 1880 i 1881 r. projekty, na mocy których sejm byłby wybierany, nie na trzy, jak dotychczas, ale na cztery lata, że zbierałby się nie co rok, ale tylko raz na dwa lata, i że wskutek tego uchwalaby budżet także na dwa lata. Wniosek ten jednak, jako ograniczający prawo sejmu w najżywniejszych jego interesach, słusznie był odrzucony. Tak samo i dodatki do budżetu, których potrzeba może się okazać w ciągu roku, winny być uchwalone tylko w formie prawa.

3) Prawo współudziału przy pewnych czynnościach, należących do atrybucyi władzy wykonawczej. Na mocy tego traktaty, odnoszące się do przedmiotów, wchodzących w sferę prawodawstwa cesarstwa, winny być przez sejm przyjęte.

4) Prawo kontroli nad wszystkimi sferami życia publicznego w państwie. Kontrola ta wykonywana jest w rozmaity sposób. Może być ogólna i szczególna. Według zasady przyjętej w teorii nie jest obce sejmowi, co się odnosi do państwa. Z tego powodu deputowani mają prawo w każdej chwili zwracać się do przedstawicieli rządu, obecnych na posiedzeniu sejmu, z interpelacjami względem czynności rządu. Jest to jednak tylko moralne prawo, któremu nie odpowiada obowiązek konieczny udzielania odpowiedzi, gdyż konstytucya zachowuje o niem milczenie. Pomimo to prawo nie ulega zaprzeczeniu; regulamin zaś sejmu stanowi, iż interpelacje winny być poparte przynajmniej przez 30 deputowanych i wyraźnie sformułowane. Na żądanie 50 deputowanych mogą być wzięte nawet pod rozprawę sejmu. Prócz tego taka ogólna kontrola może być przez sejm wykonywana przy obradach nad budżetem, wskutek których nie jedno nadużycie może być na jaw wydobyte. Wreszcie taka ogólna kontrola może być wykonywana za pomocą petycyj podawanych do sejmu. Prawo przyjmować petycje, w których obywatele wskazywaliby nadużycie lub okoliczności, potrzebujące poprawy, wyraźnie zostało przyznane sejmowi przez konstytucję (§ 23). Na skutek tego może on poddać pod rozprawę przedmiot petycji i postanowienie swoje przesłać rządowi do uwzględnienia.

Szczególna kontrola sejmu odnosi się przedewszystkiem do gospodarstwa finansowego państwa. Wykonywana zaś jest w ten sposób, iż kanclerz obowiązany jest corocznie złożyć sejmowi sprawozdanie z uchwalonych {przez niego funduszków, sejm zaś po sprawdzeniu, winien go z użycia ich pokwitować (§ 72). Prócz tego taka szczególna kontrola sejmu istnieje względem niektórych zarządów skarbowych, jak np: zarządu skarbu wojennego państwa, funduszu inwalidów, i fortecznego. Wszystkie te zarządy winny corocznie składać sprawozdania z obrotu powierzonych im funduszków komisji długa państwa, składającej się z członków rady związkowej i z deputowanych. Członkowie rady i sejmu winni są złożyć o tem sprawozdanie in-

stytucjom, do których należą, te zaś ostatnie winny przez formalne postanowienie udzielić z tego pokwitowanie.

5) Sejm posiada bezspornie prawo podawania adresów do cesarza, jakkolwiek konstytucya o niem nie mówi. Nie istnieje też obowiązek udzielania na nie odpowiedzi.

6) Sejm wreszcie posiada prawo rządzić się autonomicznie w swoich wewnętrznych interesach (§ 27). Na mocy tego sam sejm jest sędzią legalności wyborów, wybiera prezydium, któremu powierzona jest dyscyplinarna władza nad członkami, stanowi regulamin postępowania i t. d.

V. *Organizacya władzy wykonawczej. Cesarz, kanclerz i zarządy centralne cesarstwa.*

1. Cesarz.

Stanowisko prawno-państwowe cesarza niemieckiego jest dosyć trudne do określenia z powodu, iż cesarstwo niemieckie jest państwem związkowym, składającym się przeważnie z państw z monarchiczną formą rządu. Rozważając to stanowisko można przyjść do dwóch negatywnych wniosków. Pierwszy polega na tem, iż cesarz nie jest panującym cesarstwa, monarchą jego, w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, gdyż nie jest jedynym panującym w cesarstwie. Do niego nie należy władza państwowa w cesarstwie, ale do ogółu niemieckich związkowych ksiąząt i senatów wolnych miast. Kiedy cesarz występuje w tym charakterze, nie działa w własnym imieniu, ale w imieniu cesarstwa; kiedy wobec sejmu występuje jako posiadacz władzy państwowej, działa w imieniu wszystkich rządów związkowych. Drugi wniosek polega na tem, iż cesarza nie można uważać, jak prezydenta rzeczypospolitej, za urzędnika państwa, ponieważ nie jest mianowany przez posiadacza władzy państwowej, naród, i nie jest odpowiedzialny, tak jak prezydent. Nikomu nie jest podwładny i prawa swe posiada na mocy własnego prawa; nie jest obieralnym, ale władzę swą sprawuje dziedzicznie. Cesarz nie może być uważany za

urzędnika, tak jak prezydent, gdyż jest współpanującym w cesarstwie.

Stąd wpływa, iż cesarz niemiecki jest tylko członkiem państwa, współposiadaczem najwyższej władzy państwowej, tak jak inni książęta związkowi, ale członkiem państwa uprzywilejowanym i wyposażonym szczególnymi prawami, których inni książęta nie mają.

Prawa cesarskie wyprowadzają jeszcze z konstytucyi związku północno-niemieckiego, w której prawa służące królowi pruskiemu, oznaczono rozmaicie, nazywając je: *Bundespraesidium*, *Bundesfeldher*, *Bundesoberhaupt*, stosownie do tego, jakie atrybucye miało głównie na uwadze. Artykuł 11 konstytucyi cesarstwa stanowiąc, iż „*Das Praesidium des Bundes steht dem Könige der Preussen zu, welcher den Namen deutscher Kaiser führt*“ (prezdyum związku należy do króla pruskiego, który używa tytułu cesarza niemieckiego), wszystkie te prawa, które służyły królowi pruskiemu, jako przewodniczącemu związkowi północno-niemieckiego, przekazało cesarzowi.

Stąd też wypływa, iż prawa cesarza niemieckiego nie są takimi, któreby mogły być nabyte i wykonywane niezależnie od korony pruskiej. Przeciwnie stanowią one tylko dodatek, akcesoryum do téj korony. Z tego powodu konstytucya cesarstwa nie zawiera w sobie żadnego przepisu, w jaki sposób godność i prawa cesarza przechodzą na następcę. Przedmiot ten określony jest w prawie państwowem pruskiem, które wskazuje następstwo tronu w Prusach. Osoba powołana przez prawo do tronu pruskiego, przez to samo zostaje cesarzem niemieckim.

Prawa cesarza niemieckiego można uważać z dwojakiemu punktu widzenia rzeczy, mianowicie: jako prawa osobiste mu służące, prawa *osobiste*, i jako prawo wypływające z jego prawnopństwowego stanowiska jako naczelnika cesarstwa, czyli prawa *rządowe*.

Praw osobistych, służących cesarzowi niemieckiemu i wypływających z jego stanowiska w cesarstwie, jest bardzo mało, gdyż cesarz, jako król pruski, posiada wszyst-

kie prawa, należne monarchom wielkiego mocarstwa. W każdym razie należą do nich:

1) Prawo używania tytułu cesarza niemieckiego (*Deutscher Kaiser*); cesarz nie może jednak używać tytułu cesarza Niemiec (*Kaiser von Deutschland*), gdyż z ostatniem pojęciem związane jest pojęcie o zwierzchniej władzy terytoryjalnej, której względem wszystkich państw związkowych nie ma.

2) Prawo używania cesarsko-niemieckiej korony, herbu i sztandaru.

3) Prawo korzystania z szczególnej opieki prawnej, gdyż według kod. kar. cesarstwa (§ 80, 94, 95), przestępstwo przeciwko osobie lub czci cesarza ulega takiej samej karze, jak także same przestępstwa popełnione przeciwko monarsze kraju, którego sprawca jest poddanym, lub w którym przebywa. Pieniężnych jednak korzyści, w kształcie listy cywilnej, cesarz nie ma, gdyż korzysta z niej jako król pruski.

Prawa rządowe powierzone cesarzowi przez konstytucję mogłyby być wyliczone tylko przy szczegółowym rozbiore rozmaiłej administracyjnej działalności państwa. Z tego powodu zmuszeni jesteśmy poprzestać na wskazaniu tych tylko praw, które określają wogóle jego stanowisko w państwie.

Do nich należą następujące:

1) Cesarz jest wyłącznym przedstawicielem państwa względem trzecich osób, a w skutek tego względem państw zagranicznych, a także i na wewnątrz. Na mocy tego ma prawo przedstawiać cesarstwo w stosunkach międzynarodowych, wypowiedać w imieniu cesarstwa wojnę i zawierać pokój, tudzież traktaty z obcemi mocarstwami (§ 11). Władza ta jednak nie jest ograniczona, ale jak widzieliśmy wyżej, związana do pewnego stopnia współdziałaniem rady związkowej a nawet i sejmu, które mają prawo wyrażać na takie traktaty zezwolenie.

2) Do cesarza należy najwyższy kierunek zarządu państwa. Prawo to uwydatnia się najprzód w stosunku do

organów prawodawczych cesarstwa. Do cesarza bowiem należy zwołanie, odroczenie i rozwiązanie rady związkowej i sejmu, mianowanie przewodniczącego w radzie związkowej, ogłaszanie praw uchwalonych za zgodą powyższych organów. Do niego należy też nadzór nad wykonywaniem praw w cesarstwie (§ 17), tudzież wydanie rozporządzeń administracyjnych. Ma prawo mianować i uwolnić kanclerza jako pierwszego odpowiedzialnego ministra cesarstwa, a także i innych urzędników państwa (§ 18).

3) Jest naczelnym wodzem siły zbrojnej, lądowej cesarstwa i marynarki (§ 53 i 63).

4) Jest posiadaczem najwyższej władzy państwa względem Alzacyi-Lotaryngii na mocy prawa z 9 czerwca 1871 roku.

2. Kanclerz państwa.

Wykonywanie praw i rozporządzeń w cesarstwie niemieckiem z powodu jego związkowego ustroju, powierzone jest powiększej części administracyjnym władzom oddzielnych państw, nad którymi tylko władze cesarstwa wykonywają pewien nadzór. Z tego powodu cesarstwo posiada tylko organa centralne, bez władz pośrednich lub niższych. Wyjątek od tej zasady istnieje względem niektórych tylko gałęzi administracyi, w których ma cały system władz, działający we wszystkich państwach związkowych, niezależnie od władz krajowych.

Na czele systematu władz cesarstwa, opartego na najściślejszej centralizacyi, stoi kanclerz państwa (*Reichskanzler*) mianowany przez cesarza. Jest on organem, za pośrednictwem którego cesarz wykonywa wszystkie służące mu prawa. Na obowiązki kanclerza można patrzeć z podwójnego stanowiska:

1) Najprzód jest on przedstawicielem Prus w radzie związkowej; według konstytucyi bowiem musi być członkiem rady i pruskim pełnomocnikiem. W tym też charakterze ma prawo prezydować w radzie i kierować jej czynnościami.

mi (§ 15). Jako przedstawiciel Prus w radzie otrzymuje instrukcje od króla pruskiego, na podstawie przedstawień pruskiego ministerjum. i za niezastosowanie się do nich jest przed swoim rządem odpowiedzialny. Wprawdzie nie ma prawnej konieczności, ażeby kanclerz państwa był jednocześnie i pruskim pierwszym ministrem; najwłaściwszem jednak zdaje się połączenie tych dwóch urzędów w jedną osobie. Tym tylko sposobem mogą być usunięte możliwe kolizye i zaprowadzona konieczna jedność między polityką pruską i cesarską, tak jak jedność ta została ustanowiona w osobie cesarza niemieckiego i króla pruskiego.

2) Następnie kanclerz jest najwyższym urzędnikiem administracyjnym cesarstwa, stojącym na czele administracyi państwowej. Wskutek tego wszyscy urzędnicy cesarstwa, nie wyłączając nawet naczelników centralnych zarządów, uważani są za jego podwładnych. Z tego powodu wszystkie rozporządzenia lub rozkazy cesarza, wydawane w tym charakterze, powinny być kontrasygnowane przez kanclerza, który przez to przyjmuje za nie na siebie odpowiedzialność (§ 17). Odpowiedzialność ta ciąży tylko na kanclerzu, który wyłącznie ma prawo kontrasygnowania rozporządzeń cesarskich, w skutek tego ma stanowisko takie, jak ministrowie w innych krajach konstytucyjnych. Inni naczelnicy zarządów centralnych odpowiedzialności takiej nie ulegają. Odpowiedzialność zatem kanclerza jest dwojaka: pokrywa ona z jednej strony cesarza, który jest nieodpowiedzialny; z drugiej zaś wszystkie organy podwładne mu, które ulegają tylko odpowiedzialności sądowej za nadużycia służbowe. Odpowiedzialność jednak kanclerza nie jest bliżej w konstytucyi określona. W obecnym ustroju stosunków politycznych w Niemczech nie może być nawet mowy o odpowiedzialności politycznej, jakiej ulegają ministrowie w Anglii, lub innych państwach z wyrobionym systematem parlamentarnym, gdzie minister, niemający większości w parlamencie, musi się cofnąć. W Niemczech kanclerz, przez cesarza mianowany, nie jest do tego

obowiązany, i może być uwolniony od swych obowiązków tylko przez niego. W skutek tego pod odpowiedzialnością kanclerza rozumieją tylko obowiązek złożenia sprawozdania sejmowi z swych czynności. Gdy jednak obowiązek ten nie ma żadnej sankcyi karniej, uważają go więc, i słusznie, za *lex imperfecta*.

Na mocy (§ 15) konstytucyi kanclerz mógł się dać zastąpić za pomocą piśmiennego upoważnienia, przez każdego innego członka rady związkowej. Odnosiło się to do przewodniczenia w niej i kierowania czynnościami. Prócz tego mógł się dać zastąpić i w kierownictwie pewnego zarządu administracyi. Zastępstwo kanclerza zostało w następstwie urządzone przez prawo z 17 marca 1878 r. Podług tego prawa może być mianowany ogólny zastępca kanclerza, *wicekanclerz*, który ma takie same obowiązki co i kanclerz w kotrasygnowaniu rozporządzeń cesarskich i kierowaniu administracją. Przewodniczyć jednak w radzie związkowej wicekanclerz może tylko na mocy piśmiennego upoważnienia kanclerza. Wicekanclerz musi być członkiem rady związkowej, mianowanym przez cesarza na przedstawienie kanclerza. Prócz tego mianowani być mogą specyjalni zastępcy do zarządu pewnych gałęzi administracyi np: spraw zagranicznych, marynarki, poczt i telegrafów, spraw alzackich i innych, należących bezpośrednio do zarządu cesarstwa. Przeciwnie dla czynności, podlegających tylko jego nadzorowi, zastępstwo nie może być urządzone, choćby nawet dla takich czynności były ustanowione centralne władze cesarstwa. Kanclerz w każdym razie jest zwierzchnikiem tak ogólnego, jak i specyjalnych zastępców, którzy uważają się za jego podwładnych. W skutek tego może sam przedsiębrać czynności, odnoszące się do zarządów, dla których byli ustanowieni zastępcy.

Specyjalnymi zastępcami kanclerza mogą być naczelnicy podwładnych mu centralnych zarządów cesarstwa, mianowani sekretarzami stanu (*Staatssecretär*). Do takich sekretarzy stanu należą: 1) sekretarz stanu do spraw zagranicznych; 2) naczelnik admiralicyi; 3) sekretarz stanu

skarbu; 4) poczt i telegrafów; 5) sprawiedliwości; 6) dróg żelaznych i 7) spraw wewnętrznych. Każdy z tych sekretarzy stanu stoi na czele pewnego zarządu administracyi.

3. Zarządy centralne.

Władzami administracyjnymi cesarstwa są te, które wyprowadzają swe istnienia z praw cesarstwa i przeznaczone są do spełniania jego zadań. Ponieważ dotychczas cesarstwo tylko w niektórych gałęziach administracyi ma swą własną administrację, złożoną nietylko z wyższych, ale z średnich i niższych władz, powiększając zaś części wykonanie praw cesarstwo powierza organom administracyjnym oddzielnych krajów, nad którymi prowadzi nadzór; stąd wypływa, iż władze cesarstwa są przeważnie tylko centralnymi zarządami.

Zarządy te powstały w ten sposób, iż już za związku północno-niemieckiego dla wykonania zadań, włożonych na prezydium związkowe, był utworzony urząd kanclerski, *Bundes-Kanzleramt*, zostający w bezpośrednim zawiadywaniu kanclerza. W urzędzie tym były dwa oddzielne wydziały dla poczt i telegrafów. Interesy wojskowe, marynarki i spraw zagranicznych związku były powierzone odpowiednim pruskim ministeryom. Zresztą dla spraw zagranicznych utworzony był w następstwie osobny zarząd spraw zagranicznych związku.

Na skutek zamiany związku północno-niemieckiego na cesarstwo, pierwotna organizacja tych zarządów musiała także ulegć pewnej zmianie. Najprzód urząd kanclerski związkowy i takiż urząd dla spraw zagranicznych otrzymały nazwę cesarskich; w miejsce pruskiego ministeryum marynarki była utworzona cesarska admiralicya, w następstwie zaś, na mocy specjalnych praw, powstały inne centralne zarządy, do sprawowania pewnych funkcj wydzielonych, w ogóle mówiąc, z urzędu kanclerskiego.

Obecnie do takich centralnych zarządów, podległych kanclerzowi, należą następujące:

1) Zarząd kanclerza państwa (*Reichs-Kanzleramt*). Obowiązkiem jego jest załatwianie wszelkich interesów państwowych, nieprzekazanych specjalnym zarządom. W zależności od niego zostają niektóre centralne zarządy techniczne, jak np: komisya miar i wag (*Normaleichungscommission*), biuro statystyczne, urząd policji zdrowia.

2) Zarząd spraw zagranicznych (*das auswärtige Amt*), od którego zależą posłowie i konsulowie niemieccy za granicą.

3) Cesarska admiralicya, powstała z pruskiego ministerjum marynarki, na mocy rozporządzenia z 15 czerwca 1871 r. zarządzająca marynarką, a także hydrograficznem biurem i strażą nadmorską.

4) Zarząd dróg żelaznych (*Reichseisenbahnamt*), istniejący jako oddzielna władza na mocy prawa z 27 czerwca 1873 r., i nadzorujący nad wykonywaniem przez koleje żelazne ustanowionych dla nich przepisów.

5) Zarząd banku państwa (*Reichs-Bank-Directorium* i *Curatorium*) na mocy prawa z 14 marca 1875 r.

6) Naczelnik poczt i telegrafow (*General Postmeister*), na mocy rozporządzenia z 22 grudnia 1875 r., zarządzający średnimi i niższymi zarządami pocztowemi cesarstwa.

7) Zarząd sprawiedliwości (*Reichsjustizamt*) od 1 stycznia 1877 r.

8) Zarząd dróg żelaznych stanowiących własność państwa, mianowicie alzacko-lotaryngskich, utworzony na mocy rozporządzenia z 27 maja 1878 r. w skutek reformy w zarządzie Alzacyi i Lotaryngii.

9) Zarząd skarbu państwa (*Reichsschatzamt*), na mocy rozporządzenia z 14 lipca 1879 r.

Wszystkie powyższe zarządy, zawiadywane przez sekretarzy lub podsekretarzy stanu, pozostają w bezpośredniej zależności od kanclerza, który mocen jest bezpośrednio swemi rozporządzeniami kierować ich działalnością. Są jednak i inne władze centralne, które decydując o powierzonych im interesach samodzielnie, ulegają tylko wyższemu kierunkowi ze strony kanclerza. Do nich należą

niektóre władze skarbowe jak np: izba obrachunkowa (*Reichsrechnungshof*), na mocy prawa z 1868 r. połączona z pruską izbą obrachunkową, i działająca na mocy prawa z 11 lutego 1875 r. również samodzielnie jak sądy. Taką instytucją jest zarząd długu państwa (*Reichsschuldenverwaltung*), połączony z takimże zarządem długu pruskiego. Nadzór nad tym zarządem powierzony jest komisji, składającej się z członków rady związkowej i sejmu, która prowadzi także nadzór nad zarządem skarbu wojennego, utworzonego z 40 milionów talarów złotem, na mocy prawa z 11 listopada 1871 r. Nadzorowi tej komisji ulega też i zarząd funduszu inwalidów, na który z francuskich kosztów wojennych przeznaczona została suma 187 milionów talarów, na mocy prawa z 23 maja 1873 r. Do takich zarządów można też zaliczyć i *Reichspatentamt* utworzony na mocy prawa z 25 maja 1877 r., *Bundesamt für das Heimatwesen*, mający znaczenie dla dobroczynności publicznej, na mocy prawa z 6 czerwca 1870 r. i niektóre inne.

ROZDZIAŁ III.

Organizacja władzy prawodawczej i wykonawczej w Prusach *).

Historia państwa pruskiego przedstawia pewne podobieństwo, *moins la grandeur*, do historii starożytnego Rzymu. Jedno i drugie państwo powstało z nader małych po-

*) Rönne. *Das Staatsrecht der preussischen Monarchie*. 1869—72. Schulze. *Das preussische Staatsrecht auf Grundlage des deutschen Staatsrechtes*. 1872—77. Oesfeld. *Preussen in staatsrechtlicher und staatswirthschaftlicher Beziehung*. 1870 — Hue de Graia. *Handbuch der Verfassung und Verwaltung in Preussen*. 1886.

czątków. Niktby nie przypuszczał, iż nieznaczna osada na błotnistych brzegach Tybru stanie się panem świata, tak jak trudno było przypuszczać, iż z niewielkiej marchii pogranicznej, założonej w celach obronnych na ziemiach sławiańskich, wyrośnie cesarstwo niemieckie, groźne dla całej Europy. Jak jedno tak i drugie siłę swoją opierało na militarniej organizacyi; obydwa przez zdobycze i gwałt rozszerzyły swe granice do niebywałych rozmiarów.

Już w 927 r. cesarz niemiecki, Henryk I, utworzył na lewym brzegu Elby północną marchię, *Nord mark*. W 1134 roku marchia ta przeszła w dziedziczne posiadanie Albrechta Niedźwiedzia, z domu anhalckiego czyli askańskiego, pod nazwą margrabstwa brandeburskiego, do którego już Albrecht dodał ziemie, leżące na prawym brzegu Elby, nad Hawelą. Pod następcami jego dokonana się zupełna germanizacya marchii za pomocą westfalskich i saskich kolonistów. Pierwotni mieszkańcy, słowianie albo wytepieni byli w morderczych wojnach, albo zmuszeni byli opuścić swe sadyby, i wynieść się dalej za Odrę.

Rządy margrabiów z domu bawarskiego (1324—1373) i luksemburskiego (1373—1415), nie przedstawiają nic godniejszego uwagi. Dopiero od przejścia margrabstwa w posiadanie rodziny Zollern, będącej burgrabiami Norymbergi, daje się widzieć powolny, ale ciągły wzrost brandenburskiej potęgi. Pierwszym margrabią i kurfirstem z tego domu był Fryderyk I, który otrzymał inwestyturę z rąk cesarza Zygmunta 30 kwietnia 1415 r. na soborze w Konstancyi. Margrabstwo brandenburskie miało wtedy tylko 425 mil kwadratowych.

Nie zastanawiając się tutaj nad powolnym przyrostem terytoryalnym, przez przyłączenie drogą kupna, umów rodzinnych, margrabstwa, nie można pominąć milczeniem, iż przez fatalny w skutkach błąd rządu polskiego udało się margrabiemu, Joachimowi II Hektorowi, uzyskać od Polski dozwoleń (19 lipca 1569), ażeby księstwo pruskie, które już na mocy krakowskiej umowy z 8 kwietnia 1525 r. było nadane jako lenna posiadłość Albrechtowi brandenbur-

skiemu, ostatniemu mistrzowi zakonu krzyżaków, po wygaśnięciu jego linii, przeszło na tychże prawach do linii margrabiów brandeburskich. Na skutek tego już w 1618 r. margrabia Jan Zygmunt został księciem pruskim tak, że odtąd oba te kraje nigdy już się nie rozdzieliły. Na mocy traktatu westfalskiego kurfirst Fryderyk Wilhelm, zwany Wielkim kurfirstem, uzyskał nowy przyrost terytoryalny przez nabycie biskupstwa Minden, arcybiskupstwa Magdeburga i Halbersztadtu, tudzież części Pomeranii, a wkrótce potem zdołał uwolnić księstwo pruskie od lennej zależności od Polski, przez traktat welawski z 1657 r. Prócz tego otrzymał jeszcze inne ziemie polskie tytułem lennego posiadania, na mocy traktatu bydgoskiego z 8 listopada 1657 roku.

Taki przyrost terytoryalny pobudził Fryderyka III do uzyskania od cesarza Leopolda I w traktacie z 4 grudnia 1700 r. królewskiego pruskiego tytułu, pod nazwą Fryderyka I. Pierwotnie tytuł ten odnosił się tylko do księstwa pruskiego, w którym kurfirst był zupełnie niepodległym monarchą, nie odnosił się zaś do krajów niemieckich, zależnych od cesarza; w następstwie wszakże został zastosowany do wszystkich prowincyj bez wyjątku. Na mocy traktatu hubertsburskiego (1763 r.) były przyłączone do Prus Szląsk i hrabstwo Glac, a przy każdym z trzech podziałów Polski, Prusy potrafiły urwać dla siebie z ziem polskich tyle, iż obszar swój prawie podwoiły.

Wprawdzie na skutek klęski pod Jeną Prusy utraciły prawie połowę swoich posiadłości; po ustąpieniu bowiem w traktacie tylżyckim (9 lipca 1807 r.) 2855 mil kwadratowych, pozostało im tylko 2870. Utracone jednak prowincje wkrótce, po upadku Napoleona, odzyskały, na mocy traktatów paryskich z 1815 r. Prócz tego zyskały wyższą i niższą Łuzacyę, księstwo saskie, część Pomeranii, Westfalyę i prowincyę nadreńską.

Po tym nagłym przyroście terytoryalnym nastąpiła chwilowa stagnacya, w czasie której małe tylko okręgi były do Prus przyłączone jak np. księstwo Hohenzollern

(1850 r.) i okrąg Jahde (1853 r.). Za to za naszych już czasów nastąpiło nowe gwałtowne powiększenie Prus, na mocy bowiem traktatu prazkiego 1866 r. zostały do nich przyłączone księstwa holsztyńskie, szleszwickie, lauenburskie, królestwo hanowerskie, kurfirstwo heskie, księstwo nasauskie, landgrafstwo heskie, i wolne miasto Frankfurt. Na skutek tego powierzchnia Prus doszła do 348,253 kilometrów kwadratowych, a ludność do 27 milionów. Ostatnia wojna z Francją zapewniła im stanowczą przewagę w cesarstwie niemieckim, gdy z koroną pruską został połączony tytuł cesarza niemieckiego z nader obszernymi prawami, względem innych państw, którym pozostawiono tylko cień poprzedniej niezawisłości.

Ręka w rękę z tym przyrostem terytoryalnym szedł rozwój potęgi wewnętrznej, a szczególnie siły zbrojnej, na którą kurfirstowie brandenburscy szczególną zwrócili uwagę. Już w samym początku zaprowadzenia stałych wojsk, niewielkie kurfirstwo posiadało znaczną w stosunku do swjej wielkości armię, złożoną z 25,000 ludzi (1650 r.). Fryderyk Wilhelm I przez tak zwany systemat kantonowy, wprowadzony na mocy rozporządzenia z 15 września 1733 r., położył podstawę do obowiązku ogólnej służby wojskowej, udoskonalonej ostatecznie w początkach XIX wieku. Usiłowania jego doprowadziły do tego, iż armia z 38,000 powiększyła się do 83,000. Z tym też wojskiem następcja jego, Fryderyk Wielki, wygrywał bitwy w wojnie siedmioletniej, podniosłszy jeszcze liczbę wojska do 200,000 ludzi przy ogólnej ludności 5,400,000.

Ma się rozumieć, iż taki rozwój potęgi militarnej musiał doprowadzić do wyrobienia systematu podatkowego, bez którego nie można było myśleć o utrzymaniu tak silnej armii. W skutek tego Fryderyk Wilhelm I od 1713 do 1739 r. potrafił pomnożyć dochody państwowe z 3,655,000 do 7,000,000 talarów.

Z drugiej strony jednak ten sam rozwój potęgi militarniej i obciążenie ludności podatkami był przyczyną roz-

winięcia się władzy absolutnej panujących i zniszczenia wolności krajowych.

I w Brandenburgii także, jak i w innych krajach niemieckich, istniały stany krajowe, *Landstände*, które zbierały się na sejmy, *Landtag*, w celu uchwalania przede wszystkim podatków, które, stosownie do zasady przyjętej ogólnie w średnich wiekach, mogły być pobierane o tyle tylko, o ile się na nie sami opodatkowani zgadzali. Przez to samo też stany krajowe wywierały znaczny wpływ na bieg interesów wewnętrznych, na prawodawstwo i administrację, a nawet na stosunki zewnętrzne. W Brandenburgii początki instytucyj stanowych spotykamy już w 1280 r. Pierwotnie i tam też doszły one do powagi i znaczenia, pomagając nawet margrabiom do powiększenia ich władzy terytoryjalnej i uwolnienia się od obowiązków, ciężących na nich względem cesarstwa. Po wojnie jednak trzydziestoletniej widzimy, jako powszechne w Niemczech zjawisko, upadek stanów krajowych. Stany krajowe w Brandenburgii przestały być zwoływane już w 1653 r. w celu załatwienia interesów. Jeżeli zaś od czasu do czasu były jeszcze zebrane, działo się to zwykle w czasie koronacyi, dla złożenia hołdu. Dążenia do absolutyzmu, których poplecznikiem był Ludwik XIV we Francyi, znalazły gorliwych naśladowców w Niemczech. Na wzór Ludwika XIV, który mówił, iż *l'etat c'est moi*, król pruski Fryderyk Wilhelm I, uważając stany krajowe za „*alte, längst vergessene Dinge*“ odpowiedział w 1717 r. w łamanym francusko-niemieckim języku, stanom księstwa pruskiego, upraszającym o potwierdzenie ich przywilejów, w sposób niepozwalający na żadne powątpiewania co do tego, iż się uważał za absolutnego monarchę: „*Ich stabilire die Souveraineté wie einen rocher von bronze, ich bin doch König und Herr und kann thun, was ich will.*” W XVII i XVIII wieku Prusy były państwem absolutnem, w najściślejszem znaczeniu tego wyrazu.

Ten absolutny charakter utrzymała pruska monarchia, pomimo klęski jenajskiej i reform Steina-Hardenberga z 1808 r., pomimo proklamacyi królewskiej z 22 maja 1815,

obietującą utworzenie reprezentacji narodowej. Dopiero burza z 1848 r. zrobiła wyłom w absolutnej władzy królewskiej na korzyść ludu, który otrzymał wtedy ogólną reprezentację krajową.

Wprawdzie już na mocy patentu z 3 lutego 1847 r. był zaprowadzony ogólny sejm krajowy, *Landtag*. Sejm ten wszakże opierał się jeszcze na średniowiecznych podstawach; składał się bowiem z członków ośmiu prowincjonalnych stanów i dzielił się według stanów, na kuryę rycerską, miejską i wiejską. Atrybucye zresztą tego sejmu były tak nieznaczące, iż nie zaspakajały wcale żądań ludności. Dopiero pod wpływem wypadków marcowych 1848 r. była nadana konstytucya z 5 grudnia 1848 r., zreformowana 31 stycznia 1850 r., która do dnia dzisiejszego stanowi podstawę prawa państwowego pruskiego. Na skutek tego dopiero Prusy stały się państwem konstytucyjnym.

Podług (§ 62) konstytucyi z 1850 r. władza prawodawcza wykonywana jest wspólnie przez króla i dwie izby. Zgoda tych czynników potrzebna jest do ustanowienia prawa. Władza wykonawcza powierzona jest królowi (§ 45 i 47).

1. Izba wyższa (Herrenhaus).

Według konstytucyi z 1848 r. miała się składać z członków obieralnych. W następstwie jednak rozporządzenie królewskie z 12 października 1854 r. wydane na mocy prawa z 7 maja 1853 r. określiło w inny sposób skład tej instytucyi.

Podług tego prawa izba wyższa składa się z członków dziedzicznych i mianowanych przez króla dożywotnio.

Do dziedzicznych należą: 1) naczelnicy książęcego domu Hohenzollern-Sigmaringen; 2) medya tyzowani panowie feudalni (*Standesherrn*), którzy byli uznani za takich w akcie związku niemieckiego z 10 czerwca 1815 r. 3) książęta, hrabiowie i baronowie, którzy na mocy rozporządzenia z 3 lutego 1847 r. byli powołani do kurji panów sejmu; 4) wreszcie tacy, którym prawo to zostało nadane przez specjalne rozporządzenie królewskie.

Do członków dożywotnich należą: 1) czterej wieley dygnitarze koronni, mianowicie: *Oberburggraf*, *Obermarschall*, *Lundhofmeister*, i kanclerz; 2) osoby, które król powołał do tego urzędu w dowód swego zaufania: 3) osoby, powołane na skutek przedstawienia pewnych instytucyj. Do instytucyj mających prawo przedstawiania kandydatów należą najprzód kapituły ewangelickie w Brandenburgu, Merseburgu i Naumburgu. Następnie w każdej prowincyi, składającej pruską monarchię winien być utworzony związek hrabiów (*Verband*), posiadających dobra rycerskie, i każdy taki związek ma prawo przedstawić jednego kandydata. Prócz tego także prawo przedstawiania należy związkom rodów arystokratycznych, posiadającym obszerną własność nieruchomą, i związkom posiadającym starą a uprzywilejowaną własność ziemską (*des alten und befestigten Grundbesitzes*). Rozporządzenie z 10 listopada 1865 r. wyjaśniło, iż pod starą własnością należy rozumieć taką, która w czasie przedstawienia pozostawała przynajmniej przez lat 50 w posiadaniu jednej rodziny; pod uprzywilejowaną zaś taką, dla której ustanowione zostały szczególne przepisy dziedziczenia, np: majoraty, minoraty, fideikomisy i t. p. Rozporządzenie to oznaczyło, iż z tego tytułu może w izbie panów zasiadać 18 członków z prowincyi pruskiej, 15 z Brandenburgii, 13 z Pomorza, 18 ze Szląska, 7 z Poznańskiego, 10 z Saksonii, 4 z Westfalii i 5 z prowincyi nadreńskiej. Do członków dożywotnich należą też członkowie przedstawiani przez uniwersytety z liczby zwyczajnych profesorów każdego z nich, i członkowie przedstawiani przez magistraty znaczniejszych miast, którym to prawo zostało przez króla nadane. Obecnie z prawa tego korzysta 44 miast.

Ażeby być członkiem izby panów potrzeba być poddanym pruskim, nieograniczonym w używaniu praw cywilnych, w Prusach zamieszkałym i niepozostawać w służbie rządowej państwa, nienależącego do Niemiec. Prócz tego trzeba mieć lat 30 skończonych. Wreszcie należy zauważyć, iż członkami izby panów mogą być i członkowie pa-

nujących w Prusach królewskiej rodziny, książęta krwi, jeżeli do tego przez króla powołani zostali. Tych jednak członków nie obowiązuje wyżej wskazany wiek, gdyż mogą oni zasiadać w izbie panów z dojściem do pełnoletności, która jest określona w prawie domowym rodziny panującej.

Prawo nie określa stałej liczby członów izby panów. W 1869 r. było ich 274. Liczba ta jednak nie jest stała, gdyż król nie jest ograniczony w prawie mianowania ich. Członkowie izby panów nie otrzymują żadnych dyet, ani wynagrodzenia, korzystają tylko z biletów wolnej jazdy na drogach żelaznych w czasie posiedzeń sejmu, a także przez ośm dni po ich zamknięciu.

2. Izba deputowanych (Haus der Abgeordneten).

Na mocy § 69 konstytucyi składała się z 350 członków. Do téj liczby przybyło w 1851 r. dwóch deputowanych z księstw Hohenzollern i w 1876 r. 80 deputowanych z przyłączonych wtedy do Prus niemieckich prowincyj. Wskutek tego izba deputowanych obecnie liczy 432 członków.

Sposób wyboru deputowanych wskazany jest głównie w rozporządzeniu z 30 maja 1849 r., które jakkolwiek wydane prowizorycznie, dotychczas zachowało moc obowiązującą z powodu, iż prawo, mające określić ostatecznie wybory dotąd nie zostało wydane. Tylko okręgi wyborcze stanowczo zostały rozgraniczone przez prawo z 27 czerwca 1867 roku.

Podług tego wybory są dwustopniowe czyli pośrednie; odbywają się zaś w ten sposób, iż najprzód prawyborcy (*Urwähler*) wybierają w okręgach prawyborczych wyborców (*Wahlmänner*), ci ostatni zaś wybierają dopiero deputowanych.

Podług rozporządzenia z 1849 r. na każde 250 dusz ludności powinien być obrany jeden wyborca. Dla dokonania tych wyborów winny być utworzone osobne okręgi prawyborcze, licząc od 750 — 1749 dusz. W wyborach tych

utrzymane jest głosowanie powszechne, gdyż może w nich przyjąć udział każdy obywatel pruski, który ukończył lat 24, jeżeli pozostaje w zupełnem używaniu praw cywilnych i obywatelskich, mieszka od sześciu miesięcy w gminie i nie pobiera wsparcia ze środków dobroczynności publicznej. Wszyscy, odpowiadający powyższym warunkom, są prawyborcami. Wojskowi, w czynnej służbie zostający, zawieszani są w wykonywaniu prawa wyborczego czynnego.

Powszechne głosowanie jednak jest w skutek podziału prawyborców na trzy klasy tak zmienione, iż głos jednego nie jest wcale równoważny drugiemu. Podział na trzy klasy dopełnia się w ten sposób, iż najprzód w okręgu prawyborczym oblicza się suma podatków bezpośrednich, mianowicie podatku klasycznego, gruntowego, od przemysłów i dochodowego, i suma ta dzieli się na trzy części. Stosownie do tego dzielą się też i prawyborcy. Do pierwszej klasy należą najbogatsi, którzy opłacają $\frac{1}{3}$ wszystkich podatków; do drugiej, którzy opłacają drugą $\frac{1}{3}$, a do trzeciej, najubożsi, którzy także razem wzięci winni opłacać ostatnią $\frac{1}{3}$ część, a także i ci, którzy żadnego podatku nie opłacają. Stąd wypływa, iż w pierwszej klasie będzie najmniej prawyborców, więcej w drugiej, a najwięcej w trzeciej. Podział zaś ten, oprócz wielu niedogodności w praktyce, nadaje wyborom charakter plutokratyczny. Dla dopełnienia tego podziału winny być utworzone w właściwym czasie listy prawyborców, które także winny być należycie opublikowane.

Prawyborcy każdej klasy w okręgu prawyborczym głosują oddzielnie, i wybierają wyborców absolutną większością głosów. Wyborecy ci mogą być wybrani z liczby prawyborców tego samego prawyborczego okręgu, chociaż mogą być wybrani z innej klasy. Głosowanie odbywa się ustnie, obrany zaś wyborecą winien w ciągu następnych trzech dni oświadczyć, czy wybór przyjmuje, lub z której klasy prawyborców, jeżeli był obrany w kilku. Wybory te ważne są na cały peryod prawodawczy, na jaki izba zo-

stała wybrana. Jeżeliby jednak przed upływem tego terminu była rozwiązana, wybory należy powtórzyć.

Operacją wyborczą kieruje miejscowa władza gminna, wraz z biurem, składającym się z pewnej liczby prawyborców. Biuro to winno sporządzić protokół wyborów, który przesyła komisarzowi rządowemu, kierującemu wyborami w okręgu wyborczym *).

W dniu oznaczonym dla dopełnienia wyborów, wyborcy, w powyższy sposób mianowani, winni się zebrać w celu wybrania deputowanego. Dlatego w każdym okręgu wyborczym komisarz rządowy winien wezwać wyborców piśmieniem. Po zebraniu się zgromadzenia wyborczego przedewszystkiem winna być rozpoznana ważność wyborów. Nielegalne wybory są nieważnione przez komisarza i zgromadzenie, wyborcy zaś tacy wyłączeni ze zgromadzenia. W zgromadzeniu tem operacją wyborczą kieruje biuro, składające się z komisarza rządowego i z kilku wyborców, mianowanych na jego wniosek przez zgromadzenie. Głosowanie jest ustne; każdy bowiem wyborca, wywołany z nazwiska, winien oświadczyć do protokołu za kim daje swój głos. Absolutna większość rozstrzyga; jeżeli jednak większość taka nie okazała się, należy przystąpić do drugiego lub następnych głosowań, dopóki jeden przynajmniej z kandydatów większości takiej nie otrzyma. Do drugiego głosowania są dopuszczeni ci tylko kandydaci, którzy przy pierwszym otrzymali przynajmniej dwa głosy. Przy trzecim i następnych wyłączają się ci, którzy otrzymali najmniej głosów. Przy równości głosów los rozstrzyga. Protokoły wyborów tak w okręgach prawyborczych, jak i w wyborczych winny być przez komisarza rządowego przesłane ministrowi spraw wewnętrznych, który je komunikuje izbie do sprawdzenia ważności wyborów.

Wybrany może być obrany każdy obywatel pruski, który ukończył lat 30, nie był pozbawiony używania praw cywilnych i politycznych na mocy wyroku sądowego, i któ-

*) Na skutek takiej operacji w 1882 r. było tylko 98,945 wyborców.

ry przez rok przynajmniej zamieszkiwał w okręgu wyborczym. Urzędnicy mogą być deputowanemi; jeżeliby jednak deputowany przyjął w czasie mandatu urząd państwowy, albo, będąc już urzędnikiem, otrzymał awans, winien się poddać powtórnemu wyborowi. Nie można też być jednocześnie członkiem obydwóch izb.

Mandat deputowanego trwa przez cały peryod prawodawczy, na który został wybrany, to jest trzy lata. Utraca się też w skutek rozwiązania sejmu, poczem winny nastąpić nowe ogólne wybory, a także przez zrzeczenie się, powołanie do izby panów, przyjęcie urzędu państwowego i prawomocne skazanie na karę, pociągającą za sobą utratę praw politycznych i cywilnych.

Deputowani są uważani za przedstawicieli całego narodu, wskutek tego głosują według swego przekonania, i nie zależą od żadnych instrukcyj ze strony wyborców (§ 83). Za głosowanie w izbie nie ulegają żadnej odpowiedzialności, za opinie zaś wypowiedane w niej mogą być pociągnięci do odpowiedzialności przed izbą, o ile to regulaminem jej zostało przewidziane (§ 84). W czasie posiedzeń izby nie mogą być pociągani bez jej zezwolenia do odpowiedzialności karniej, z wyjątkiem schwywania na gorącym uczynku, lub następnego dnia po spełnionem przestępstwie.

Deputowani pobierają ze skarbu państwa dyety i wynagrodzenie za koszta podróży.

3. Atrybucye izby.

Pod względem atrybucyj izby deputowanych należy zauważyć, iż najważniejszą z nich jest współdziałanie w stanowieniu praw, w skutek czego żadne prawo nie może przyjść do skutku bez jej zgody (§ 62). Zresztą zgoda ta potrzebna jest ze strony i dwóch pozostałych czynników prawodawczych, to jest: izby panów i króla. Wszystkie te czynniki są o tyle równouprawnione, iż każdy ma inicjatywę prawodawczą, i każdy ma prawo wnosić poprawki do przedstawionych projektów. Wyjątek od tej zasady stanowią tylko prawa skarbowe i budżet państwa, które win-

ny być przedewszystkiem wniesione do izby deputowanych, jako przedstawiającej ogół opodatkowanych. Takie projekty mogą być przez izbę panów albo w całości przyjęte, albo odrzucone, bez możności czynienia poprawek. Projekt, nieprzyjęty przez którąkolwiek z izb lub przez króla, uważa się za upadły i nie może być w czasie tego samego peryodu prawodawczego pod obrady wniesiony. W każdym jednak razie należy zauważyć, iż władza prawodawcza sejmu pruskiego, tak jak i innych sejmów państw niemieckich, została znacznie uszczuplona przez utworzenie cesarstwa i parlamentu niemieckiego, który objął największą część funkcyj prawodawczych. Sejmy oddzielnych krajów mogą stanowić prawa tylko względem przedmiotów, które nie zostały wyłącznie oddane sejmowi niemieckiemu, lub które przez ten sejm nie zostały jeszcze urządzone.

Drugim prawem jest współdziałanie w zarządzie skarbem państwa. Na mocy tego wszystkie dochody i wydatki państwa winny być corocznie przez prawo uchwalone (§ 99). Stąd wpływa prawo uchwalania corocznie na rok następny budżetu i podatków, ponieważ jednak § 109 stanowi, iż istniejące podatki powinny być pobierane, dopóki przez prawo nie zostaną uchylone, prawo to więc tłumaczy w ten sposób, iż odnosi się ono tylko do uchwalania nowych, albo podwyższania istniejących podatków. Do praw tych należy i kontrola nad wydatkami państwa, w skutek czego izba obrachunkowa winna składać corocznie izbom sprawozdania ze sposobu użycia dochodów państwowych. Potrzebna też jest zgoda izb na zaciągnięcie długów i wystawienie dla nich rękojmi, a także na wszelkie etaty dodatkowe.

Następnie, jakkolwiek kierunek polityki zagranicznej stanowi wyłączne prawo króla, izby jednak mają prawo wyrazić swe zezwolenie na niektóre traktaty, np: handlowe, albo takie, które nakładają ciężary na państwo lub pojedynczych obywateli (§ 48). Tak samo granice państwa mogą być zmienione tylko na mocy prawa; król zaś może przyjąć tron innego państwa tylko za zgodą izby deputowanych (§ 55).

Prócz tego każda z izb ma prawo podawać adresy do króla z wyrażeniem życzeń lub z przedstawieniem względem usunięcia nadużyć w administracyi (§ 81); mianować komisye w celu zbadania pewnych okoliczności (§ 82); przyjmować piśmienne petycye i przekazywać je ministrom do dalszego postąpienia; interpelować ministrów względem polityki zewnętrznej lub wewnętrznej. Każda z izb ma też prawo oskarżyć ministrów z powodu naruszenia konstytucyi, przekupstwa lub zdrady stanu (§ 61). Skoro jednak ostatnia atrybucya izb miała być bliżej przez prawo określona, prawo zaś takie dotychczas nie zostało wydane; izby więc nie mogą korzystać w praktyce z prawa, służącego im w zasadzie.

Każda z izb ma również prawo rozstrzygać ostatecznie względem legalności wyborów lub prawa, na mocy którego członkowie ich tam zasiadają (§ 78). Każda z nich rządzi się autonomicznie, w skutek czego wybiera swoich prezesów, wiceprezesów i innych członków, składających biuro; każda wykonywa samodzielnie, za pośrednictwem prezesa policyę na posiedzeniach, i wydaje regulaminy, określające porządek postępowania.

Niektóre prawa izby wykonywają na łącznem posiedzeniu obydwóch. Do nich należy odebranie przysięgi od króla w razie zmiany tronu (§ 54) i ustanowienie rejencyi (§ 56).

4. Postępowanie w izbach.

Postępowanie w izbach jest wogóle podobne do postępowania w innych instytucjach tego rodzaju. Wogóle królowi tylko służy prawo zwołania izb; pod tym względem jednak król jest ograniczony, gdyż obowiązany jest corocznie zwołać je w przeciągu czasu od początków listopada do połowy stycznia następnego roku na posiedzenia zwyczajne (§ 76). Prócz tego mogą być zwołane na posiedzenia nadzwyczajne w miarę potrzeby. Król też tylko ma prawo odroczyć posiedzenia, a nawet rozwiązać sejm, w skutek czego winny nastąpić nowe ogólne wybory. Wtym jednak wypadku nowy sejm winien się zebrać w ciągu 90 dni po rozwiązaniu (§ 51). Zwykłym miejscem zebrania

jest Berlin, chociaż z powodu milczenia pod tym względem konstytucyi, sejm może być zwołany i do innego miejsca. Otwarcie następuje na połączonem posiedzeniu obydwóch izb, przez króla osobiście lub upoważnionego ministra (§ 77). Potem każda z izb winna przystąpić do ukonstytuowania się, to jest wyboru prezesa i innych swoich urzędników, sprawdzenia wyborów, a także utworzenia stałych komisyj. Każda z izb działa pod tym względem według regulaminu, przez siebie samą uchwalonego. Posiedzenia są publiczne. Każdy członek ma prawo wносить poprawki do prawa, a także występować z interpelacyami do ministrów, jeżeli interpelacya jest poparta w izbie panów przez 20, w izbie deputowanych przez 30 członków. Głosowanie odbywa się absolutną większością głosów. Ministrowie mają wolny wstęp do obydwóch izb i winni być przez nie, na swoje zażądanie, wysłuchani. Z drugiej strony izby mają prawo wymagać, aby ministrowie byli obecni na posiedzeniu (§ 60).

5. Władza wykonawcza.

Królewsko-pruska korona przechodzi, stosownie do praw domowych familii Hohenzolernów, z ojca na syna podług prawa pierworodztwa, z wyłączeniem płci żeńskiej przez męską. Z koroną tą jest połączona *eo ipso* cesarska niemiecka korona.

Król pruski, niezależnie od praw służących mu, jako cesarzowi niemieckiemu, używa pewnych praw honorowych, materyalnych i rządowych jako król pruski.

Do praw honorowych należy zaliczyć prawo używania królewskiego tytułu, oznak, herbu, a także prawo nadawania odznaczeń, jak tytułów honorowych lub orderów.

Do praw materyalnych należy prawo do pobierania listy cywilnej, obecnie w sumie 12,219,296 marek. Dla ułatwiania osobistych interesów króla i królewskiego domu ustanowione jest minisferyum dworu (Hausministerium), od którego zależą pewne instytucye.

Najważniejszymi są jednak prawa rządowe króla, jako najwyższego przedstawiciela państwa. Prawa te można

podzielić na dwie kategorye, mianowicie: prawodawcze i wykonawcze, stosownie do podziału władzy państwowej wogóle na dwie te władze.

Pod względem władzy prawodawczej widzieliśmy powyżej, iż król posiada obszerne atrybucye w stanowieniu praw, jest bowiem trzecim koniecznym do tego czynnikiem, bez zgody którego żadne prawo nie może być uchwalone. Wpływa też i na dwa pozostałe czynniki bądź w ten sposób, iż od niego zależy mianowanie członków izby panów, bądź też zwołanie, odroczenie lub rozwiązanie sejmu. Do króla również należy ogłaszanie praw. Prawa ustanowione za wspólną zgodą trzech czynników prawodawczych są prawami w ścisłym znaczeniu tego wyrazu. Król pruski wszakże ma prócz tego prawo wydawania tymczasowych rozporządzeń z siłą prawa (*Verordnungen mit Gesetzeskraft, Nothgesetze*), w celu usunięcia bezpośredniego niebezpieczeństwa lub zapewnienia porządku publicznego wtedy, kiedy sejm nie jest zebrany. Takie rozporządzenia nie powinny sprzeciwiać się konstytucyi, ale powinny być sejmowi, zaraz po zebraniu się onego, przedstawione do zatwierdzenia (§ 63).

Pod względem wykonawczym król jest naczelnikiem wszelkich władz administracyjnych, obowiązanych do wykonywania praw i załatwiania interesów służby publicznej. W tym celu ma prawo wydawać rozporządzenia administracyjne, w ścisłym tego słowa znaczeniu (*Erlasse, Befehle, Ordres*, § 78). Król wykonywa władzę wykonawczą, mianuje ministrów i innych urzędników, jeżeli prawo nie wskazało innego sposobu nominowania (§ 45, 47). Do niego należy prawo łaski i udzielania amnestyi (§ 49). Osoba jego jest nietykalną (§ 43), wskutek czego przestępstwa przeciw niemu są zagrożone surowszą jak zwykle karą (§ 80 kod. karn.). Ponieważ jest nieodpowiedzialny, wszystkie więc jego rozporządzenia powinny być kontrasygnowane przez jednego z ministrów, który przez to odpowiedzialność za nie na siebie przyjmuje. Nie potrzebują jednak takiej kontrasygnacyi rozporządzenia, które król wy-

daje w charakterze naczelnika siły zbrojnej, tudzież naczelnika kościoła krajowego. Do załatwiania interesów rządowych, niepowierzonych właściwym ministrom, król posługuje się tajnym cywilnym i wojskowym gabinetem. Głównymi jednak pomocnikami jego w wykonywaniu tych interesów są ministrowie, przez niego mianowani i uwalniani.

Ministrów tych jest obecnie 9, mianowicie: minister spraw zagranicznych, będący jednocześnie także ministrem cesarstwa niemieckiego; wojny; sprawiedliwości; skarbu; spraw wewnętrznych; spraw duchownych, oświecenia publicznego i policyi zdrowia; handlu i przemysłu; robót publicznych; rolnictwa, dóbr państwa i lasów. Każdy z ministrów stoi na czele podwładnego mu ministerjum i zarządza sprawami swego wydziału samodzielnie. Dla utrzymania jednak jedności administracyi utworzone jest ministerjum stanu (*Staats-Ministerium*), czyli rada ministrów, składająca się z ministra prezydenta, zastępcy jego i wszystkich innych ministrów. Do atrybucyi téj rady należy obradowanie nad projektami do praw, rozporządzeń ogólnego znaczenia, etatów; rozstrzygnięcie sporu w razie różnicy zdań między ministrami; przedstawienia względem mianowania niektórych wyższych urzędników; rozpoczęcie właściwych kroków w celu ustanowienia w razie potrzeby rejencyi; ogłoszenie stanu oblężenia; rozwiązanie zgromadzeń reprezentacyjnych miejscowych i niektóre inne. Rady ministrów jednak nie należy bynajmniej uważać za instytucyę, odpowiadającą angielskiemu gabinetowi, z powodu, iż ministrowie w skład jęj wchodzący nie ulegają, tak jak ministrowie angielscy, odpowiedzialności parlamentarnęj, w skutek której, w razie nieposiadania większości w parlamencie, muszą się poddać do uwolnienia. Ministrowie pruscy, przez króla mianowani przez niego też tylko mogą być uwolnieni; parlament zaś, jakkolwiek wykonywa nad czynnościami ich kontrolę, jakkolwiek ma w tym celu rozmaite środki, np. interpelacye, adres do króla, ustanowienie komisyi w celu zbadania ich postępowania, a nawet posta-

wienie ich w stanie oskarżenia, niema jednak prawa zmusić ministrów do ustąpienia, przez udzielenie im wotum nieufności. Ministrowie nawet mogą nie być członkami sejmu, uwolnienie zaś ich zależy wyłącznie od uznania króla.

ROZDZIAŁ IV.

Organizacya władzy prawodawczej i wykonawczej w innych państwach niemieckich *).

Przedstawiwszy powyżej bardziej szczegółowo ustrój władzy prawodawczej i wykonawczej cesarstwa niemieckiego, tudzież państwa, mającego hegemonię i wywierającego przeważny wpływ na dalsze losy Niemiec, zdaje nam się zbytecznem rozbierać tenże przedmiot w każdym państwie, wchodzącem w skład cesarstwa niemieckiego po szczególe.

Najprzód byłoby za monotonnem powtarzać jedno i to samo z małemi tylko odmianami, mówiąc o każdym państwie niemieckiem; każde bowiem w zasadzie ma ustrój władzy prawodawczej i wykonawczej podobny do innych. Następnie taki szczegółowy rozbiór tego przedmiotu w każ-

*) Schmelzing. Staatsrecht des Königreichs Bayern. 1826—21.
Cucumus. Staatsrecht der constitutionellen Monarchie Bayerns. 1825.
Moy. Lehrbuch des bayerischen Staatsrechtes. 1840—43.
Pözl. Lehrbuch des bayerischen Verfassungsrechtes. 1878. Mohl. Das Staatsrecht des königreichs Württemberg. 1840. Weisse. Lehrbuch des königlich sächsischen Staatsrechtes. 1824—27. Buclan. Darstellung der Verfassung und Verwaltung des königreiches Sachsen. 1833. Milhauser. Das Staatsrecht des königreiches Sachsen. 1839. Weiss. System des öffentlichen Rechtes des Grossherzogthums Hessen. 1837. Schweitzer. Öffentliches Recht des Grossherzogthums Sachsen-Weimar. 1825.

dem z 25 państw związkowych nie przedstawia, zdaniem naszym, wielkiego ani teoretycznego, ani praktycznego interesu.

Teoretycznego interesu nie budzi z powodu, iż, wogóle mówiąc, rozwój prawa państwowego średnich i małych państw i państweczek niemieckich szedł, że się tak wyrazimy, utartym gościńcem, przyjmując to, co gdzieindziej wyrobiło się, przypasowując tylko zasady, gdzieindziej wytworzone, do miejscowych potrzeb i okoliczności. Za wzór pod tym względem służyła w XIX wieku przeważnie Francya i -jej-urządzenia polityczne, bądź z powodu niedokładnej znajomości w początkach bieżącego stulecia instytucyj angielskich, bądź z powodu wpływu, jaki Francya za rewolucyi, po 1830 i 1848 r. na rozwój państw niemieckich wywarła. Żadna z ważniejszych kwestyj prawa państwowego, któremi w ostatnich czasach zajmowała się teorya, np: reprezentacya mniejszości, głosowanie z listy i t. p. nie została ani podniesiona, ani rozstrzygnięta w prawie państwowem mniejszych państw niemieckich, które w rozwoju swoim szły za śladem większych, ulegając tylko ich wpływowi. Zapatrując się z tego stanowiska, nie można by tego samego powiedzieć o niewielkiej Szwajcaryi, która, jak zobaczymy w właściwem miejscu, wniosła do nauki niektóre zupełnie nowe, odznaczające się oryginalnością, zasady.

Praktyczny znów interes taki szczegółowy rozbiór przedstawiałby tylko wtedy, kiedyby kwestye prawa państwowego tych państw mogły wywrzeć wpływ albo na stosunki mocarstw, albo na bieg wypadków, jeżeli nie europejskich, to przynajmniej niemieckich. Większość jednak tych państw wpływu takiego wywrzeć nie może, jest ona tak bezsilna, iż wypadki rozwijają się często nie tylko niezależnie od nich, ale często nawet wbrew ich woli. Rzeczywiście każde z nich, wiedzione, że się tak wyrażę, instynktem zachowawczym, ma pewne dążenia partykularystyczne, mające na celu utrzymać swą niepodległość. Tymczasem wypadki, wbrew tym dążeniom, rozwijają się w wprost przeciwnym kierunku. Co za znaczenie zresztą

na wypadki polityczne może mieć konflikt parlamentarny, przypuścimy w takim księstwie jak Reuss starszej lub młodszej linii, w których do przywrócenia spokoju wystarczyłby batalion pruskich bagnetów? Co za znaczenie praktyczne może mieć kwestya, czy w księstwie Anhalt ustanowiona jest odpowiedzialność polityczna ministrów, czy nie?

Zresztą praktycznego znaczenia taki rozbiór nie może mieć i z tego powodu, że, krótko mówiąc, prawdopodobnie, i konstytucye tych państw i resztki ich niezależności, w bliższym lub dalszym czasie należeć będą do przeszłości. W samej rzeczy cała historia Niemiec w XIX wieku zdaje się to przepowiadać. Przed 1815 r. korzystały państwa niemieckie z zupełnej niepodległości. Utworzony związek niemiecki połączył je, chociaż nader luźno w pewną całość. Związek celny, powstały za inicjatywą Prus, zacieśnił te więzy. Jeżeli zaś wypadki w 1848 r. nie mogły doprowadzić do większego zjednoczenia, należy przypisać to antagonizmowi między Austrią i Prusami, spierającymi się o przewodnią rolę, o hegemonię. Rok 1866 rozstrzygnął ten spór na korzyść Prus, które, idąc dalej w tym kierunku, stworzyły związek północno-niemiecki a następnie cesarstwo niemieckie. Jakkolwiek zaś cesarstwo pozostawiło jeszcze pewną autonomię państwom, w skład jego wchodzącym, nie ulega jednak wątpliwości, iż władza jego będzie się coraz bardziej kosztem władzy państw tych powiększać, że naodwrot autonomia ich będzie się zmniejszać, że ostatecznie państwa te zamienią się z czasem na prowincye cesarstwa, sejmy zaś, istniejące w nich, na jakąś reprezentacyę prowincjonalną. Że taki będzie dalej przebieg wypadków można wnioskować i z tego, iż już na mocy traktatu z 18 lipca 1867 r. *) Prusy wzięły na siebie administracyę księstwa Waldeck, którą wykonywają za pomocą swego *Landes-direktora*, pozostawiając

*) Traktat ten zawarty pierwotnie na 10 lat był odnowiony 24 listopada 1877 r. na takiż okres czasu.

księciu użytkowanie tylko z jego dochodów. Podobnie księstwo bruńswickie zarządzane jest tymczasowo w sprawach cywilnych przez rejenta, w rzeczach zaś wojskowych władza należy do cesarza niemieckiego *). Podobny los czeka prawdopodobnie i inne mniejsze państwa, które prędzej czy później wsiąkną, że się tak wyrazimy, bądź w Prusy, bądź w cesarstwo niemieckie. Losu zaś tego nie unikną i większe państwa, jakkolwiek może być dłużej zachowają swoją połowiczną autonomię. Taki możnaby wystawić horoskop polityczny państwowi niemieckim, sądząc z wskazówek ostatnich czasów. Zmiana w nim mogłaby nastąpić tylko na skutek jakiegoś kataklizmu politycznego, którego w obecnej chwili przewidzieć w żaden sposób nie można.

Wobec tego jednak przyznać należy, iż szczegółowy rozbiór ustroju władzy prawodawczej i wykonawczej w tych państwach, nie przedstawia interesu praktycznego pierwszorzędnej wartości, tem bardziej, iż atrybucye tych władz znacznie uszczuplone zostały, jak widzieliśmy wyżej, na korzyść władz cesarstwa. Dla dokładności więc tylko poprzestaniemy na przedstawieniu w krótkim zarysie tego przedmiotu porównawczo.

W państwach, składających cesarstwo niemieckie, forma rządu wogóle jest monarchiczna. Wyjątek od tej ogólnej zasady stanowią trzy wolne miasta mianowicie: Hamburg, Brema i Lubeka, mające rząd republikański. Monarchia we wszystkich tych państwach jest ograniczona, przez sejm, reprezentujący naród, którego prawa są określone

*) Po bezpotomnej śmierci w 1884 r. ostatniego księcia Wilhelma I tron powinien był przejść na ks. Cumberland, syna Jerzego, ostatniego króla hanowerskiego. Ponieważ jednak Prusy nie dopuściły go do rządów, na mocy więc prawa o rejencji z 1879 r., obrany został przez sejm krajowy rejentem książę sasko-altenburski Albrecht, który w tym charakterze zarządza krajem z pomocą rady rejencji.

w konstytucjach, wydanych już w XIX wieku *). Z tego powodu konstytucje te i sejmy opierają się wogóle na zasadach, wyrobionych w bieżącym stuleciu. Wyjątek od tego stanowią wielkie księstwa Meklemburg-Szweryńskie i Strelieckie, które jakkolwiek pozostają pod dwoma panującymi, na mocy umowy z 1523 r. posiadają wspólny sejm, który opiera się na zasadach czysto—średniowiecznych **). W celu

*) W księstwie Anhalt obowiązuje konstytucja z 1851 uzupełniona w 1859, 1863, 1864, 1870 i 1872 r. W wielkiem księstwie badeńskim konstytucja z 22 sierpnia 1818 roku i prawo wyborcze z 25-go sierpnia 1875 roku. W królestwie bawarskiem konstytucja z 22-go maja 1818 roku, uzupełniona w następstwie wieloma poprawkami z 1828, 1831 roku i t. d. W księstwie brunświckiem konstytucja z 12 listopada 1832 roku, zmieniona w 1851 i 1879 r. tudzież prawo wyborcze z 23 listopada 1851, 1864 i 1881 r. W wielkiem księstwie heskiem konstytucja z 19 grudnia 1820 r. oraz prawo wyborcze z 1862 i 8 listopada 1872 r. W księstwie Lippe konstytucja z 6 lipca 1836 r. i prawo wyborcze z 3 czerwca 1876 r. W wielkiem księstwie oldenburskiem konstytucja z 18 lutego 1849 i 22 listopada 1853 r. tudzież prawo wyborcze z 21 lipca 1868 r. W księstwie Reuss starszej linii konstytucja z 28 marca 1867 r.; w Reuss młodszej linii konstytucja z 4 kwietnia 1852, 1856 i 1870 r. W księstwie sachsen-altenburskiem konstytucja z 29 kwietnia 1831 r. i prawo wyborcze z 31 maja 1870 r. W księstwie Sachsen-Coburg-Gotha konstytucja z 3 maja 1853 r. 1874 1879 r. W Sachsen-Meiningen konstytucja z 23 sierpnia 1829 i 1873 r. W Sachsen-Weimar konstytucja z 1816 i 1850, tudzież prawo wyborcze z 6 kwietnia 1852 r. W Schaumburg-Lippe konstytucja z 17 listopada 1868 i 4 lipca 1879 r. W Schwarzburg-Rudolstadt konstytucja z 21 marca 1854 i 21 marca 1861 r. W Sondershausen konstytucja z 8 lipca 1857 r. W ks. Waldeck konstytucja z 17 sierpnia 1852 i 12 lutego 1872. W królestwie wirtemburskiem konstytucja z 25 września 1819; uzupełniona w 1861, 1864 i 1874 r.

**) Na mocy tej umowy, i dodatkowych do niej postanowień, oba księstwa posiadają dla spraw wspólnych sejm, który się winien zbierać corocznie kolejno w Malchinie albo Sternbergu. Sejm ten składa się z 622 członków stanu rycerskiego z Mek. Szw. i 62 z Mekl. Str. z 40 członków od miast uprzywilejowanych z pierwszego księstwa i z 7 członków od miast uprzywilejowanych z drugiego. Członkami stanu rycerskiego są wszyscy właściciele dóbr rycerskich, położonych w księstwach, którzy prawo to wykonywają osobiście. Członkami od miast są burmistrzowie i członkowie magistratów. Nie widzimy tu ani reprezentantów stanu wiejskiego, ani miast nieuprzy-

usunięcia tej anomalii niejednokrotnie już w sejmie niemieckim były stawiane wnioski, aby i te księstwa otrzymały konstytucyę, podobną do innych państw związkowych; wnioski te jednak dotychczas pozostały bez rezultatu.

Władza państwowa książąt i hrabiów niemieckich (*Landeshoheit*) wyrobiła się, jak wiadomo, z władzy, nadanej im przez cesarza, jako urzędnikom koronnym, w skutek tego, iż urzędy te z biegiem czasu stały się dziedzicznymi. Z tego powodu pierwotnie władza ta nosiła na sobie charakter prywatny. Pewne terytoryum, wraz z ludnością na niem zamieszkałą, uważane było do pewnego stopnia za własność prywatną księcia lub grafa. Własność ta przechodziła za pomocą spadku, kupna i sprzedaży, jak każdy inny majątek prywatny. Jakkolwiek zaś w następstwie, w większych zwłaszcza państwach, zaczęło się wyrabiać inne zapatrywanie, w mniejszych przeważało ono do ostatnich czasów tak, iż dopiero w XIX wieku i te państwa były zmuszone wprowadzić u siebie konstytucyę hołdującą innym poglądom.

Pomimo to i teraz jeszcze zostały w ustroju tych państw pewne ślady poprzedniego ich charakteru. I tak pierwotnie, poczynając od XIV wieku, następstwo tronu było określone tak zwanymi prawami domowymi (*Hausgesetze*), jako sukcesya po osobie prywatnej. W następstwie dopiero konstytucyę określiły porządek sukcesowania, jakkolwiek wiele z nich uznało ustanowione poprzednio prawa domowe. Tak samo utrzymana została w wielu razach zasada, na skutek której, w razie wygaśnięcia linii panującej, sukcesya tronu przechodziła do innej rodziny, na mocy zawartej z nią umowy (*Erbverbruederung* *). Wogóle

wilejowanych. Szlachta uczestniczyła w sejmie nie jako reprezentanci innych, ale na mocy prawa osobiście jej służącego. Zresztą atrybucyę tego sejmu są nader ograniczone, gdyż może tylko zajmować się sprawami finansowemi. Zresztą rząd należy do książąt, którzy posiadają pod tym względem władzę absolutną.

*) Bawars. Tyt. II § 4 i 5, sask. § 7. Hes. § 5.

obecnie tron przechodzi w każdej linii według prawa pierwszeństwa, ustanowionego dla kurfirstów już przez złotą bullę, z wyłączeniem płci żeńskiej przez męską. Po wygaśnięciu członków z starszej linii, tron przechodzi do najstarszego członka w młodszej i t. d.

Ponieważ, według zasad przyjętych w ostatnich czasach, panujący nie może rozporządzać ani państwem, ani służącymi mu prawami rządowymi, jak swoją prywatną własnością, stąd wypływa, iż wszystkie niemieckie konstytucye wymagają, aby rozporządzenia monarchy, były kontrasygnowane przez jednego z ministrów, który w ten sposób przyjmuje za nie na siebie odpowiedzialność. Za to panujący jest nieodpowiedzialny. Rozporządzenie niekontrasygnowane, uważa się za nieważne. Kontrasygnacja jednak nie jest potrzebna przy udzielaniu tytułów lub znaków honorowych, przy wykonywaniu praw, służących panującemu względem kościołów protestanckich, przy wypowiedaniu osobistego zdania panującego np: w odezwach do sejmu, a także w rozkazach do wojska, z wyjątkiem odnoszących się do administracyi wojennej.

Pod względem majątkowym podług poprzednich zaopatrywań, wszystkie dochody państwa z dóbr nieruchomych, regalij, przynoszących dochód z rozmaitych opłat, które wogóle nazywano domenami, stanowiły własność prywatną panującego. W XIX dopiero wieku konstytucye niektórych państw, uznając dochody te za własność państwa, wyznaczyły panującemu stały roczny dochód, to jest listę cywilną. Lista ta w niektórych państwach oznaczona jest raz na zawsze przez prawo *), w innych oznacza się na czas panowania **). W innych państwach przeciwnie domeny i teraz jeszcze są uważane za fideikomis rodziny panującej, z której czerpią się dochody na jej utrzymanie.

*) Tak np: w Bawaryi na mocy prawa z 1 listopada 1834 r.

***) Tak np: w Saksonii na mocy § 22 konstytucyi: w Wirtembergu na mocy § 104.

We wszystkich państwach, z wyłączeniem księstw meklemburskich, panujący ograniczony jest w wykonywaniu władzy państwowej przez sejm (*Landtag*), mający reprezentować naród. Skład jednak sejmów jest bardzo rozmaity. W niektórych bowiem państwach składa się z dwóch izb: mianowicie, izby wyższej i niższej, w innych tylko z jedną.

Dwie izby istnieją w Bawarii, Saksonii, Wirtembergu, Badeniu i Hesyi. W Bawarii nazywają się one: *Kammer der Reichsräthe* i *Kammer der Abgeordneten*; w Wirtembergu: *Kammer der Standesherrn* i *der Abgeordneten*, w innych *erste und zweite Kammer*.

Izba wyższa po większej części składa się z pełnoletnich książąt krwi, wielkich dygnitarzy koronnych, biskupów, medyatyzowanych panów (*Standesherrn*), o ile zostają w posiadaniu pewnych własności ziemskich, przedstawiciele uniwersytetów i członków, mianowanych przez panującego dziedzicznie albo dożywotnio *).

Izba deputowanych pochodzi z wyborów, sposób odbywania których określony jest częścią w konstytucyi, częścią zaś w specjalnych prawach wyborczych. Pod tym względem jednak istnieją znaczne różnice między prawodawstwami rozmaitych krajów. Sam najprzód liczebny skład tej instytucyi różni się bardzo, zależąc przeważnie od rozległości kraju i ilości mieszkańców. W niektórych państwach wybory są bezpośrednie **), w innych zaś na wzór Prus pośrednie, w skutek czego najprzód prawyborecy obierają wyborców, którzy w następstwie wybierają deputowanych ***).

*) W Bawarii izba wyższa składa się z 72 członków, w Saksonii z 44 i książąt krwi, w Badeniu z 29.

**) Takie wybory mają miejsce w Bawarii, Badeniu, Hesyi, Wejmarze, Coburg-Gotha, Oldenburgu, Schwarzburg-Soudershausen i Reuss starszej linii.

***) Tak np: w Bawarii izba deputowanych liczy 159 członków, w Saksonii 80, w Wirtembergu 93, w Badeniu 63, w Hesyi 50, w Brun-

Prawo wyborcze czynne posiadają ci obywatele płci męskiej, którzy pozostają w związku państwowym z pewnem państwem, jeżeli ukończyli lat 25, chociaż gdzie niedzie wymagana jest tylko pełnoletność, i używają w zupełności praw cywilnych i politycznych. Do prawa wyborczego biernego wymagane są prawie takie same warunki, z tą tylko różnicą, iż niekiedy wymagany jest wyższy wiek np: lat 30, albo pewien cenz majątkowy. Wybory są wogóle tajemne za pomocą kartek, z wyjątkiem Bawaryi i Brunświku, w których są publiczne, za pomocą zadyktowania nazwiska kandydata do protokołu. Prócz tego do izby deputowanych, oprócz członków wybieranych przez ludność, należą także z urzędu niektórzy przedstawiciele pewnych korporacyj, jak np: uniwersytetów krajowych.

Peryod prawodawczy, na który deputowani są wybierani jest w niektórych państwach sześćioletni, *) w innych czteroletni, **) a w niektórych trzyletni. ***). W niektórych państwach sejm winien być zwołany na posiedzenia zwyczajne co rok, w innych, jak np: w Sachsen-Coburg-Gotha co dwa lata, w innych zaś raz na trzy lata ****).

Prawa sejmów są mniej więcej takie jak i w innych państwach konstytucyjnych. Wskutek tego mogą one konstytuować się i załatwiać powierzone im interesy autono-

świku 46, w Anhalt 36, w Oldenburgu 33, w Sachsen-Coburg-Gotha i Sachsen-Altenburgu po 30, w Sachsen-Meiningen 24, w Lippe 21, w Reuss starszej linii 12, w Reuss młodszej linii 16, w Schaumburg-Lippe 15, w Schwarzburg-Rudolstadt 16, w Schwarzburg-Sondershausen i w Waldeck po 15.

*) Tak np: w Bawaryi, Saksonii, Wirtembergu, Hesyi, Sachsen-Meiningen, Brunświku, Reuss starszej linii, Schaumburg-Lippe.

**) Tak np: w Badenie, Sachsen-Coburg-Gotha, Schwarzburg-Sondershausen, Lippe.

***) W Sachsen-Weimar, Oldenburgu, Schwarzburg-Rudolstadt, Reuss młodszej linii, Waldeck.

****) Tak np: w Sachsen-Altenburg, Sachsen-Meiningen, Sachsen-Weimar, Schwarzburg Rudolstadt i w Wirtembergu.

micznie. W niektórych jednak państwach wybór prezesa lub wiceprezesa należy nie do sejmu, ale do panującego, który go mianuje z liczby trzech przedstawionych mu kandydatów, *) lub zatwierdza przez sejm wybranego. Ministrowie lub komisarze rządowi mają prawo być obecni na posiedzeniach izb, które znów mają prawo domagać się ich obecności. Do praw sejmów należy przede wszystkim udział ich w stanowieniu praw, w skutek czego żadne prawo nie może być bez ich zgody wydane. Z małemi wyjątkami izby wszędzie mają zarówno z panującym inicjatywę prawodawczą **). Izby mają też prawo stanowić budżet i wpływać na zawarcie pewnych traktatów. Atrybucye ich jednak wogóle zostały uszczuplone na skutek przejścia wielu praw na sejm cesarstwa niemieckiego. Władza wykonawcza należy wyłącznie do panującego, który ją spełnia za pomocą ministrów nieodpowiedzialnych parlamentarnie.

Posiedzenia sejmu od 1848 roku wszędzie są publiczne.

W wielu, zwłaszcza średnich i mniejszych państwach sejm, w razie odroczenia, ma prawo mianować stałą komisję (*Ausschuss*), składającą się z prezesa ostatniej kadencji i kilku członków, która obowiązana jest czuwać nad zachowaniem praw sejmu, przygotowywać wnioski na przyszłe posiedzenia, a także kontrolować zarząd skarbu ***).

W wolnych miastach najwyższemi organami państwowymi są senat i rada miejska (*Bürgerschaft*). Senat składa się w Bremie i Hamburgu z 18 członków, w Lubece

*) Tak np: w Badenie, Sachsen - Altenburgu, Brunświku, Anhalt.

***) Do wyjątków tych należą: Sachsen-Altenburg i Schwarzburg Rudolstadt.

***) Tak jest w Wirtembergu, Badenie, Sachsen-Meiningen, Sachsen-Coburg-Gotha, Sachsen-Altenburgu, w Brunświku, Oldenburgu, Schwarzburg-Rudolstadt, Sondershausen i innych.

z 14 *). Członkowie ci wybierani są w dość skomplikowany sposób przez specjalne kolegium wyborcze, składające się w połowie z członków senatu, a w drugiej z członków rady miejskiej. Senat wybiera w Lubece jednego, w Hamburgu i Bremie dwóch burmistrzów, do których należy przewodniczenie i kierowanie czynnościami tej instytucji.

Rada miejska składa się z członków wybieranych przez ludność według specjalnych przepisów. W Lubece wybory odbywają się na zasadzie głosowania powszechnego **). W Bremie wyborcy podzieleni są na ośm klas, podług zajęć, kwalifikacji naukowej lub majątku. W Hamburgu rada składa się z 92 członków, wybieranych na zasadzie głosowania powszechnego, 48 właścicieli nieruchomości, wybranych przez innych właścicieli, mających 3.000 marek w nieruchomościach, i 60 członków wybieranych przez sądy, cechy i niektóre inne instytucje.

Władza prawodawcza należy wspólnie do obydwóch powyższych organów, władza wykonawcza do senatu. Prócz tego rada miejska mianuje z pośród siebie delegację obywatelską (*Bürgerausschuss*, w Lubece *Bürgeramt*), która załatwia mniej ważne czynności rady, mianuje niektórych urzędników i kontroluje administrację.

Wreszcie co się tyczy Alzacji-Lotaryngii należy zauważyć, iż kraj ten, jakkolwiek przewyższa rozległością i ludnością wiele średnich lub mniejszych państw niemieckich, nie jest wcale, tak jak one, równouprawnionym członkiem cesarstwa. Stanowi on tylko prowincję cesarstwa (*Reichland*). Z początku na mocy rozporządzenia naczelnego wodza wojsk niemieckich z 4 sierpnia 1870 roku, kra-

*) W Bremie konstytucya z 1854 r., zreformowana w 1875 r. uległa jeszcze licznym zmianom w 1878 i 1879 r. W Hamburgu obowiązuje konstytucya z 13 października 1879 r., a w Lubece z 5 kwietnia 1875 r.

***) W Bremie rada miejska składa się z 160 członków, w Lubece z 120, a w Hamburgu z 210.

jem tym zarządzał jeneralny gubernator. Na mocy prawa z 9 czerwca 1871 roku, uznano go za należący do cesarstwa, w którym wykonywanie władzy państwowej powierzone zostało cesarzowi, konstytucya zaś cesarstwa została do niego zastosowana. Po rozmaitych próbach organizacyi tego kraju, prawo z 4 lipca 1879 r. ostatecznie urządziło jego zarząd. Na mocy téj uchwały cesarz wykonywał władzę, służącą mu na zasadzie praw cesarstwa, przez mianowanego przez się namiestnika.

Władza prawodawcza, tak jak w cesarstwie, powierzona jest radzie związkowej i sejmowi cesarstwa. Cesarz jednak ma prawo, w czasie kiedy sejm nie jest zebrany, za zgodą rady związkowej, wydawać rozporządzenia tymczasowe z mocą prawa, które na najbliższym sejmie winny być potwierdzone. Prócz tego prawa mogą być ustanowione przez cesarza, za zgodą rady związkowej, o ile na nie zgodził się wydział krajowy.

Wydział krajowy (*Landesausschuss*) składa się z 58 członków mianowanych przez rady okręgowe, powiatowe i niektóre miasta.

Namiestnik zarządza krajem za pomocą ministeryum w Strasburgu, zostającego pod zawiadywaniem sekretarza stanu. Ministeryum to dzieli się na departamenty: spraw wewnętrznych; sprawiedliwości i wyznań religijnych; skarbu, dóbr państwa i przemysłu; robót publicznych i rolnictwa.



Portugalia.

Starożytna Luzytania długie czasy dzieliła wspólne losy z Hiszpanią *). Podbita razem z nią przez rzymian stała się rzymską prowincją. Następnie jednocześnie z nią stała się łupem swewów, wandalów, alanów, ażeby później podpaść pod panowanie arabów.

W drugiej połowie IX wieku chrześcijanie iberyjscy zaczęli powoli wydzierać arabom kraj, stanowiący dzisiejszą Portugalię. Stało się to za przewodem królów hiszpańskiego królestwa Leonu. Alfons III, władca tego kraju, odebrał arabom najprzód ziemię, położoną między Minho i Duero, a następnie i kraj, leżący nad tą rzeką, aż do samego jéj ujścia. Kraj ten, od głównego portu Cale,

*) Schäfer. Geschichte von Portugal bis zum Ausbruch der Revolution im Jahre 1820. 1836—54. Crawford. Portugal: Old and New. 1880. Barros e Cunha. On the present situation financial and political of the Kingdom of Portugal. 1868. Lavigne. L'Espagne et le Portugal. 1883. Vogel. Le Portugal et ses colonies. Tableau politique et commercial de la monarchie portugaise. 1866. Le Teillais. Etude historique, économique et politique sur les colonies portugaises, leur passé, leur avenir. 1872. Laforière. Les constitutions d'Europe et d'Amerique. 1869. Demombynes. Les constitutions européennes 1883. Annuaire de la législation étrangère. T. I. XIV. Keltie. The Statesman's Yearbook. 1886. Schubert. Portugal, w Deutsches Staats Wörterbuch, Bluntschli i Brater. 1864.

nazywać zaczęto Portugalią (871 r.). W późniejszym czasie Portugalia przeszła pod władzę królów kastylskich, którzy nie przestawali rozszerzać jej granic, kosztem zdobyczy na arabach. Alfons VI, król kastylski, wydając córkę swę Teresę, za Henryka księcia burgundzkiego, nadał mu tytułem lennym w 1083 r. hrabstwo portugalskie, które w 1107 r. zostało mu nadane na prawach dziedzicznych. W ten sposób Henryk burgundzki stał się założycielem dynastji burgundzkiej, która przez kilka wieków panowała w Portugalii.

Syn Henryka, Alfons I, zdobywca, potrafił skorzystać z zawichrzeń w królestwie kastylskiem, ażeby oddzielić państwo swoje od Kastylii i zapewnić mu zupełną niezawisłość. W tym celu, zobowiązawszy się do opłacania Rzymowi znacznej rocznej daniny, zawarł za pośrednictwem papieża w 1137 r. traktat z Alfonsem, królem kastylskim, na mocy którego Portugalia uznana została za kraj niepodległy. Od tej chwili Portugalia, pomimo chwilowego połączenia z Hiszpanią za czasów Filipów habsburskich, stanowiła państwo zupełnie od niej niezależne. Wkrótce potem Alfons przedsięwziął wyprawę przeciwko arabom, po zwyciężeniu których w świetnej bitwie między Ferreirą i Quzique w 1139 r. został na polu walki obwołany przez wojsko królem. Owocem tego zwycięstwa był cały kraj na południe leżący, z wyjątkiem Algarwii, tudzież zatwierdzenie tytułu królewskiego Alfonsa przez papieża Innocentego III, w 1142 r. Za Alfonsa też I, zebrały się po raz pierwszy kortezy w Lamego (1173 r.) złożone z szlachty, duchowieństwa i przedstawicieli miast, które uchwałyły prawa zasadnicze królestwa. Kortezy te doszły do wielkiej powagi i znaczenia, ograniczając pod wielu względami władzę królewską. I one jednak, tak jak kortezy hiszpańskie, nie wywarły wielkiego wpływu na obecny ustrój władzy prawodawczej i rządu w Portugalii, który, jak zobaczymy w następstwie, rozwinął się w ostatnich czasach pod wpływem innych zupełnie pojęć i wypadków.

Następcy Alfonsa I. wyteżali swe usiłowania w celu wydarcia arabom tak zwanego królestwa Algarwii; usiłowania zaś te uwieńczył pomyślny rezultat w 1251 roku. Skutkiem tego Portugalia dotarła na południe do morza i rzeki Guadyany, i zyskała wtedy już takie granice i taką rozległość, jaką obecnie nawet w Europie posiada *). Nie mogąc czynić dalszych zdobyczy na arabach, nie będąc w stanie rozprzestrzenić się na wschód kosztem silniejszych królestw hiszpańskich, Portugalia zwróciła później działalność w stronę morza, w celu powiększenia swęj potęgi za pomocą odkryć i kolonizacyi w innych częściach świata. Działalność ta doszła do punktu kulminacyjnego w XV i XVI wieku, za panowania królów Jana I Wielkiego, Alfonsa V Afrykańskiego, Jana II Doskonałego, a zwłaszcza Emanuela Wielkiego (1495—1521) za którego rządów potęga Portugalii dosięgła najwyższego szczytu rozwoju. Potem nastąpił upadek, z którego już nigdy Portugalia nie była w stanie się podnieść, poprzestawszy na stanowisku państwa drugorzędnego w Europie. Nie będziemy tu wdawać się w historię ówczesnych wielkich odkryć geograficznych portugalczyków; dosyć wspomnieć o odkryciach ich wzdłuż pobraża Afryki, opłynięciu przyładka Dobręj Nadziei, odkryciu drogi do Indyi Wschodnich, objęciu przez nich w posiadanie wielu zamorskich kolonij w Azji, o zawiązaniu stosunków handlowych z Chinami i odkryciu Brazylii. Wszystko to przyczężyło się do zapewnienia Portugalii ogromnej przewagi w handlu zamorskim i podniesienia jęj potęgi i znaczenia, którym pierwszy cios zadało wprowadzenie inkwizycyi, nietolerancya religijna, wypędzenie maurów i żydów. Czyny te zabiły ducha przedsiębiorczego i wogóle fatalnie wpłynęły na charakter narodowy.

Po wygaśnięciu ze śmiercią króla Henryka kardynała dynastyi burgundzkiej, Portugalia stała się łupem Filipa II

*) Około 1750 mil kwadratowych.

hiszpańskiego, którego wojska pod dowództwem księcia Alby, zdołały bez wielkich wysiłków zagarnąć cały kraj, pod jego panowanie (1580 r.). Odtąd Portugalia przez sześćdziesiąt lat pozostawała pod rządem absolutnym hiszpańskich Habsburgów, jakkolwiek zaś w 1640 r. zdołała pod wodzą Jana IV, księcia Braganzy, wybić się na niepodległość, panowanie jednak hiszpańskie zadało jej stanowczy cios, z którego już nigdy się nie podniosła. W skutek tego bowiem, wplątana przez politykę hiszpańską w wojnę z Anglią i Holandią utraciła najpiękniejsze kolonie, zwłaszcza w Indyach, źródło swego handlu i bogactwa. Niepodległość Portugalii została uznana przez Hiszpanię, dopiero w traktacie z 13 lutego 1668 r. Co się tyczy kortezów których znaczenie zupełnie upadło za absolutnych rządów hiszpańskich, doszły one do wielkiej powagi w czasie wojny o niepodległość, gdyż królowie, potrzebując współdziałania narodu, zmuszeni byli na nich się opierać; później jednak, w miarę zmniejszenia się niebezpieczeństwa zewnętrznego, coraz rzadziej były zwoływane. W XVIII wieku nastąpiła najsmutniejsza może być epoka w historii portugalskiej, epoka upadku zewnętrznego i letargu wewnętrznego, z którego na pewien czas tylko wyrwały naród z uspienia postępowe rządy Pombala, tak zwanego jeszcze i obecnie „wielkiego markiza.“

Po zajęciu Portugalii przez wojska Napoleona, królewska rodzina była zmuszona w 1807 r. do opuszczenia kraju i przeniesienia się do Brazylii, skąd nie powróciła, pomimo to, iż kongres wiedeński przywrócił wszystko do pierwotnego stanu i zapewnił Portugalii dawniejsze granice. Dopiero powstanie wybuchłe w Oporto w 1820 r. zmusiło króla Jana VI do przeniesienia na powrót stolicy do Lizbony (1821 r.). Król ten, wracając do Europy, pozostawił w Brazylii, jako reagenta najstarszego syna swego Dom Pedra, który jednak, ustępując żądaniom krajowców, przekształcił Brazylię w niepodległe cesarstwo konstytucyjne, i objął tron cesarski w 1822 r. W ten sposób odpadła od

Portugalii, ostatnia z wielkich jęj posiadłości zamorskich, której niepodległość była przez nią przyznana w 1825 r. Wtedy także została nadana Portugalii konstytucya z września 1822 r. która zaprowadzała reprezentacyę narodową, składającą się z jednęj izby; konstytucya ta wszakże utraciła w kilka miesięcy potem moc obowiązującą na skutek wojkowego powstania Don Miguela, drugiego syna Jana VI.

Po śmierci Jana VI korona przeszła na jego starszego syna Dom Pedra, cesarza brazylijskiego. Ten jednak, zrzekając się tronu portugalskiego na rzecz swojęj córki Marii da Gloria, pod warunkiem, aby wyszła za mąż za wuja swego Don Miguela, nadał Portugalii konstytucyę z 29 kwietnia 1826 r. Konstytucya ta wszakże, ustanawiając reprezentacyę narodową z władzą prawodawczą nie wzięła za przykład urzędzenia stanowego dawnych kortezów, ale urządziła ją na wzór ówczesnych instytucyj francuskich i brazylijskich. Zachowała ona na sobie ślady nawet zaopatrywań politycznych końca XVIII wieku, zaczerpniętych z *Contrat social* Rousseau. Na mocy jęj władza prawodawcza była powierzona dwom izbom: wyższęj, składającęj się z członków mianowanych przez króla i pewnych osób zasiadających w nięj z urzędu,—i niższęj, złożonęj z deputowanych, wybieranych przez wyborców, odpowiadających pewnemu cenzowi majątkowemu.

Don Miguel, jako rejent państwa w charakterze przyszłego małżonka Donny Maryi, zniósł tę konstytucyę, (26 lutego 1828 r.), zwoławszy zaś kortezy, według dawnego urzędzenia stanowego, skłonił je do uznania go za prawowitego króla pod pozorem, iż Dom Pedro, jako panujący w obcem państwie nie mógł ani stanowić konstytucyi dla Portugalii, ani wyznaczać w nięj następstwa tronu. Krok ten skłonił Dom Pedra do zrzeczenia się tronu brazylijskiego na rzecz swego syna Dom Pedra II, i powrotu do Portugalii w celu przywrócenia tronu swęj córce. Na skutek tego Don Miguel był zmuszony orężem do opuszczenia kraju w 1834 r. konstytucya zaś z 1826 r. została przywrócona. Nie wda-

jąc się w opis walk politycznych między tak zwanymi septembrystami, zwolennikami Don Miguela i konstytucyi z 1822 r. a chartystami, stronnikami konstytucyi z 1826 r. i donny Maryi, na skutek których konstytucye te były uchylane lub przywracane, w miarę przewagi jednej lub drugiej partyi, dość powiedzieć, iż konstytucya z 1826 r. stanowi do dnia dzisiejszego podstawę stosunków prawno-politycznych w Portugalii, w związku z aktem dodatkowym z 5 lipca 1852 r. tudzież prawem wyborczym z 3 maja 1878 r. i prawem z 24 lipca 1885 r.

Na czele konstytucyi z 1826 r. wypisana jest zasada, iż królestwo portugalskie jest stowarzyszeniem politycznym wszystkich obywateli portugalskich, stanowiących naród wolny i niepodległy (§ 1). Z tego powodu reprezentantami narodu portugalskiego są: król i kortezy jeneralne (§ 12). Ponieważ zaś podział i harmonia między władzami politycznymi najskuteczniej może się przyłożyć do zachowania praw obywateli, stanowiąc zarazem najpewniejszą gwarancję konstytucyi (§ 10), przeto władza państwowa powinna być podzielona na cztery władze, mianowicie: prawodawczą, wykonawczą, sądową i zachowującą między innymi równowagę (*pouvoir moderateur, moderador*) (§ 11). Władza utrzymująca równowagę jest podwaliną wszelkiej organizacji politycznej, oddana zaś została wyłącznie królowi, jako najwyższemu naczelnikowi narodu, ażeby mógł czuwać bez ustanku nad zachowaniem niezawisłości, równowagi i harmonii między innymi władzami politycznymi (§ 71). Czytając te paragrafy, których tekst przytoczony jest prawie dosłownie, możnaby sądzić, iż ma się przed oczami jeden z ustępów „umowy społecznej“ Rousseau'a. Ponieważ król ma zachowywać równowagę między innymi władzami, przeto nie jest on odpowiedzialny, osoba zaś jego jest święta i nietykalna (§ 72). Na mocy swój władzy równoważącej król ma prawo: mianować parów królestwa; zwoływać kortezy na posiedzenia nadzwyczajne, kiedy uzna to za potrzebne; sankcjonować prawa i postanowienia kortezów; odraczać lub rozwiązywać posiedzenia zwyczajne, pod

warunkiem zwołania w ostatnim wypadku bezzwłocznie innych; mianować i uwalniać według swego uznania ministrów; zawieszać w urzędowaniu urzędników w wypadkach przez prawo przewidzianych, wykonywać prawo łaski i amnestyi (§ 74).

Władza prawodawcza należy do korteżów jeneralnych (*Cortes geraes*) i do króla. Korteży jeneralne składają się z dwóch izb, mianowicie: wyższej czyli izby parów (*Cámara dos Pares*) i niższej czyli izby deputowanych (*Cámara dos Deputados*).

Izba parów, poprzednio nazywana senatem, składała się do 1852 r. z członków, wybieranych przez ludność, później zaś z członków, mianowanych przez króla dziedzicznie, albo tylko dożywotnio, bez ograniczenia liczby. Prawo z 3 maja 1878 r. wskazywało kategorie osób, z których król mógł mianować parów dożywotnich. Prawo z 24 lipca 1885 r. zniosło parów dziedzicznych; liczba zaś parów dożywotnich, mianowanych przez króla, została ograniczona do 100, nie licząc książąt krwi i 12 biskupów, zasiadających w izbie parów z urzędu. Parostwo dziedziczne ma być zniesione stopniowo w ten sposób, iż parowie obecnie żyjący, tudzież bezpośredni ich sukcesorowie mają jeszcze korzystać z praw nabytych. Dopóki liczba parów nie zmniejszy się do 100 król może mianować tylko jednego para dożywotniego na 3 opróżnione wakanse. Prócz tego ma być 50 parów, wybieranych z liczby osób, z których król mógł mianować parów dożywotnich na mocy prawa z 3 maja 1878 r. Parowie ci winni też odpowiadać wymaganiom w tem prawie warunkom, mianowicie: mieć 35 lat wieku, majątek, przynoszący dochodu 2 miliony reisów, (11,000 franków) i niektórym innym. Parów tych wybierają delegaci zbiegający się w Lizbonie, a z liczby ich pięciu jest wybieranych przez uniwersytet w Coimbru, tudzież niektóre inne zakłady naukowe. Wreszcie 45 parów wybieranych jest za pomocą wyborów pośrednich w różnych okręgach administracyjnych w ten sposób, iż miasto Lizbona wybiera 4, Oporto 3, wszystkie zaś inne okręgi po 2 każdy.

Izba deputowanych składa się z 149 członków, wybieranych bezpośrednio w ten sposób, iż właściwa Portugalia wybiera 127 deputowanych w 94 okręgach wyborczych, wyspy Azorskie i Madeira 10, inne kolonie zamorskie 12. Wyborcami są obywatele portugalscy, którzy ukończyli 21 lat, używający praw cywilnych i politycznych, posiadający rocznego dochodu 100,000 reisów (555 franków 55 cent.) *) z majątku nieruchomego, kapitału, handlu, przemysłu albo pensyi. Wyborcami także są wszyscy ci, którzy, nie mając powyższego dochodu, ukończyli nauki w zakładzie naukowym wyższym albo nawet średnim. Prócz tego ustawa z 8 maja 1878 r. nadała prawo wyborcze wszystkim obywatelom, głowom rodziny, lub umiejącym czytać i pisać. Za głowę rodziny uważany jest ten, kto przynajmniej od roku, mieszka wspólnie z żoną, krewnym wstępnym lub zstępnym, bratem, wujem, albo synowcem i dostarcza środków na utrzymanie rodziny. W razie jeżeli kilku krewnych mieszka razem uważa się, iż wstępny, wuj lub brat starszy jest głową rodziny, dopóki domniemanie to nie będzie przez przeciwny dowód zwalczone. W celu znów przekonania się, iż wyborca umie czytać i pisać prawo zobowiązuje wyborców do napisania własnoręcznie podania o zapisanie do listy wyborczej. Gdyby powstał z tego powodu spór, komisya, układająca listy, winna wezwać wyborcę i zobowiązać go, pod swoim nadzorem, do napisania wyjaśnienia. W 1882 r. było 823,356 wyborców.

Prawo wyborcze bierne posiadają ci, którzy mają rocznego dochodu 400,000 reisów (12,222 franków 20 cent.) z majątku nieruchomego, kapitałów, przemysłu lub handlu albo urzędu. Prawo z 1852 r. określa szczegółowo, w jaki sposób dochód ten może być obliczony. Prócz tego wybranymi mogą być, bez względu na majątek: posiadający stopnie naukowe, profesorowie, doktorzy i inne osoby, z tytułu swego wykształcenia. Nie mogą być obranymi wogó-

*) 1,000 reisów czyli 1 milreis równa się 5 fr. 55 cent.

le urzędnicy administracyjni; deputowani jednak mianowani ministrami mogą się poddać ponownemu wyborowi.

W każdej gminie lista wyborców powinna być ułożona przez komisję, złożoną z 7 członków, i wybraną przez 40 najwyżej opodatkowanych w gminie. Komisya ta winna być utworzona w miesiącu styczniu każdego roku, a lista winna być utworzona przed 15 lutego. Spory rozstrzyga najprzód komisya, a następnie trybunał pierwszej instancyi, po rozsądzeniu których lista uważa się za tymczasowo zatwierdzoną i służy za podstawę do wyborów, nietylko do izby deputowanych, ale i innych, mianowicie: gminnych lub parafialnych, na czas od 30 czerwca jednego roku do tego samego dnia roku następnego. Zresztą od decyzji trybunału pierwszej instancyi można jeszcze odwołać się do sądu apelacyjnego lub sądu najwyższego; apelacya jednak taka nie pozbawia prawa wyborczego osób, pomieszczonych na liście, dopóki nie będzie stanowczo rozsądzoną. Dla dopełnienia wyborów każdy okrąg wyborczy winien być podzielony na mniejsze okręgi liczące od 1,000 — 2,500 ognisk. W każdym takim okręgu winno być utworzone biuro wyborcze, złożone z przewodniczącego komisji do ułożenia list wyborczych i ośmiu wyborców, zaproponowanych przez przewodniczącego, a wybranych większością $\frac{3}{4}$ przez wyborców. Jeżeliby taka większość nie utworzyła się, wyborcy sami wybierają. Głosowanie jest tajemne, za pomocą kartek z nazwiskiem kandydata, rzuconych do urny. Po dopełnieniu głosowania powinny być obliczone głosy i wszystkie dokumenty wraz z protokołem wyborów winny być przesłane komisji centralnej w okręgu wyborczym (*assamblea de apuramento*), złożonej z przewodniczącego i rachmistrzów pojedynczych biur. Komisya ta dopełnia ostatecznie obliczenia, za wybranego zaś uważa się ten, kto otrzymał absolutną większość głosów. Jeżeli większość taka nie została osiągnięta, winno być zarządzane powtórne głosowanie, przy którym względna większość uważa się za dostateczną. Wszystkie akta wyborcze winny być następnie przesłane do izby, która po każdym wyborach ogół-

nych, zamienia się na *juntę przygotowawczą*, w celu sprawdzenia ważności wyborów. Izba zamienia się na *juntę przygotowawczą* wtedy, kiedy przynajmniej połowa deputowanych, więcej o jednego, stawiała się na posiedzenie. W tym celu ustanawia się 3 komisye, składające się z 5 członków każda, które winny złożyć sprawozdanie; izba zaś przedewszystkiem stanowi względem wyborów bezspornych. Do sprawdzenia wyborów spornych przystąpić winna dopiero wtedy, kiedy ostatecznie będzie ukonstytuowana, to jest kiedy połowa, więcej jednym, wyborów będzie zatwierdzona.

Mandat deputowanego trwa cztery lata. Deputowany, wybrany w kilku okręgach, powinien oświadczyć z którego z nich wybór przyjmuje, przyczem obowiązany jest dać pierwszeństwo okręgowi swego miejsca urodzenia, następnie zamieszkania, a w końcu temu, w którym otrzymał największą ilość głosów. Po zajęciu miejsca w izbie, deputowany nie może już zrzec się mandatu bez przyczyny, uznanej za ważną przez izbę; jeżeliby jednak był trzy razy nieobecny na posiedzeniach w ciągu 15 dni bez legalnej przyczyny, może być uznany przez izbę za pozbawionego mandatu. W razie rozwiązania izby, deputowani z kolonii zasiadają w nowej izbie, dopóki nie nadejdą protokoły nowych wyborów. Deputowani w czasie posiedzeń otrzymują wynagrodzenie miesięczne w ilości 100,000 reisów (555 fr. 55 cent.). Korzystają też z tych samych przywilejów, co i członkowie izby parów, pod względem wolności wyrażania swych przekonań, tudzież nietykalności osobistej.

Kortezy winny się corocznie zbierać z mocy samego prawa 2 stycznia na posiedzenia trzymiesięczne, kończące się 2 kwietnia; król jednak może w razie potrzeby przedłużyć kadencję lub zwołać je na posiedzenia nadzwyczajne. Król może też rozwiązać kortezy przed powyższym terminem, pod warunkiem nakazania bezwzględnie nowych wyborów. Po zebraniu się kortezów winny się one ukonstytuować.

W izbie parów prezesa i wiceprezesa mianuje król, czterech zaś sekretarzy i 4 wice-sekretarzy wybiera izba z pośród siebie. Izba parów dzieli się na 12 stałych komisyj; mogą być także komisye czasowe, mianowane do zbadania pewnej tylko sprawy. Jeżeli idzie o przyjęcie nowego para, tytuł jego winien być sprawdzony przez komisję złożoną z 3 członków, mianowanych przez prezesa, która winna złożyć sprawozdanie izbie.

W izbie deputowanych, jak tylko większość, choćby o jeden, wyborów została sprawdzona, przystępuje się do wyboru kandydatów na prezesa i wiceprezesa, których zatwierdzenie zależy od króla. Po dopełnieniu tego izba uważa się za stanowczo ukonstytuowaną, w skutek czego może przystąpić do zwykłych swoich zajęć. Przedtem jednak deputowani, tak jak i parowie, winni wykonać przepisaną przez prawo przysięgę. Izba dzieli się losem na 7 komisyj stałych, obowiązanych do roztrząsania projektów do praw. Sprawozdawcy tych komisyj stanowią komisję centralną, która po ponownem zbadaniu projektu, przedstawia o nim jedno sprawozdanie izbie, nad którym dalej prowadzone są debaty. Komisya administracyjna mianowana na całą kadencyę, i składająca się z 7 członków, mianowanych przez powyżej wymienione komisye, obowiązana jest czuwać nad zachowaniem porządku. Komisya petycyjna złożona z 7 członków odnawia się co miesiąc. Posiedzenia są publiczne; izba jednak może zamienić się na komitet tajemny, na wniosek ministerjum lub na żądanie 5 członków w izbie deputowanych, lub w izbie parów.

Głosowanie odbywa się za pomocą powstania lub pozostawania na miejscu, albo imiennie. To ostatnie głosowanie winno mieć miejsce przy ostatniem czytaniu projektu, albo wtedy, kiedy $\frac{1}{3}$ członków tego zażąda. Może być także za pomocą balotowania kulkami albo kartek. Ten ostatni sposób praktykowany jest przy wyborach. Do ważności uchwał wymagana jest większość absolutna.

Do atrybucyi korteżów podług § 15 konst. należy:

1) odebranie przysięgi od króla, następcy tronu, reagenta

lub rady rejency; 2) mianowanie w razie potrzeby rejenta, rady rejency, tudzież określenie granic ich władzy; 3) uznanie księcia królewskiego za następcę tronu, na pierwszym posiedzeniu po urodzeniu tegoż; 4) mianowanie opiekuna królowi małoletniemu; 5) zbadanie po śmierci króla administracyi kraju i usunięcie nadużyć, które się do niej wkra- dły; 6) stanowienie praw, tłumaczenie ich, zawieszenie lub zniesienie; 7) czuwanie nad utrzymaniem konstytucyi tudzież dobra ogólnego kraju; 8) oznaczenie coroczne wydatków publicznych i podział podatków stałych; 9) upoważnienie sił zbrojnych obcych do wstąpienia na terytoryum portugalskie; 10) oznaczenie coroczne na wnioszek rządu ilości sił zbrojnych lądowych i morskich; 11) upoważnienie rządu do zaciągnięcia pożyczki; 12) przedsięwzięcie właściwych środków w celu spłacenia długu publicznego; 13) urządzenie administracyi dóbr państwa i dozwole nie na ich sprzedaż; 14) ustanowienie i zniesienie urzędów publicznych i oznaczenie wysokości pensyi do nich przywiązanej; 15) ustanowienie systemu monetarnego i wydanie odnoszących się do niego przepisów.

Niektóre z tych spraw kortezy załatwiają na ogólnem zgromadzeniu obydwóch izb, nad innemi zaś deliberują oddzielnie. Tak np: oprócz otwarcia i zamknięcia kortezów, które odbywa się no ogólnem zebraniu, tak samo winny być załatwione interesy, wymienione powyżej w § 15 № 1—4. Na takich posiedzeniach przewodniczy prezes izby parów.

Niektóre znów z atrybucyj służą wyłącznie jednej lub drugiej izbie. Do wyłącznych atrybucyj izby deputowanych należy to, iż do niej winny być wniesione przedewszystkiem projekty do praw skarbowych i wojskowych, a także i to, iż ona tylko ma prawo pociągnąć ministrów do odpowiedzialności sądowej. Do wyłącznych znów atrybucyj izby parów należy, iż stanowi ona sąd, rozpoznający przestępstwa zwykle, popełnione przez członków rodziny królewskiej, ministrów, członków rady stanu i parów, w każdym czasie, tudzież deputowanych w czasie trwania kadencyi par-

lamentarniej. Sądzi ona także ministrów, pociągniętych do odpowiedzialności przez izbę deputowanych za przestępstwa w urzędowaniu. We wszystkich tych wypadkach sąd izby parów winien się składać z 17 członków, pod prezydencją prezydenta tejże izby. Wreszcie ma ona prawo zwołać po śmierci króla kortezy, wtedy, kiedy zachodzi potrzeba ustanowienia rejencyi.

Prawa, przyjęte przez obydwie izby, winny być przez króla zatwierdzone w ciągu 30 dni po ich przedstawieniu. W tymże przeciągu czasu król winien wyrazić odmowę, jeżeli się nie zgadza na projekt. Projekt wszakże, który był przyjęty dwukrotnie przez izby, staje się prawem pomimo braku sankcyi królewskiej.

W każdym razie należy zauważyć, iż reforma konstytucyi wtedy tylko może być przeprowadzona, jeżeli uchwała, prawnie przyjęta przez jedne kortezy, będzie przyjęta przez nowe, specjalnie w tym celu wybrane (§ 141—143).

Władza wykonawcza powierzona jest królowi, który ją wykonywa za pomocą odpowiedzialnych ministrów. Tron jest dziedziczny w rodzinie Braganza-Koburskiej, podług prawa pierworodztwa z pierwszeństwem płci męskiej przed żeńską. Lista cywilna obecnego króla Ludwika I wynosi 365,000 milrejsów, królowej 60,000, całej zaś rodziny królewskiej, łącznie z powyższemi: 571,000 milrejsów.

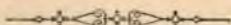
Jako naczelnik władzy wykonawczej król ma prawo mianować urzędników cywilnych i politycznych, sędziów, dowódców sił zbrojnych lądowych i morskich, posłów, oraz agentów dyplomatycznych i handlowych, biskupów, tudzież udzielać beneficya duchowne. Król kieruje negocyacyami politycznemi z obcemi mocarstwami, w skutek czego ma prawo zawierać traktaty zaczepne i odporne, handlowe i inne, zawiadamiając o ich zawarciu kortezy, jak tylko interes publiczny na to pozwoli. Traktaty jednak, mające za przedmiot ustąpienie lub zamianę części terytorjum państwowego, nie mogą być wykonywane, dopóki ich kortezy nie potwierdzą. Do niego też należy wypowiedzenie po-

koju i wojny; nadanie naturalizacji, tytułów, orderów i innych nagród za odznaczenie się w służbie krajowej; wydanie dekretów, instrukcyi i regulaminów potrzebnych do wykonania praw; zarządzenie środkami pieniężnymi wyznaczonemi przez kortezy na administracyę publiczną. On także udziela aprobatę lub odmawia jej dekretem koncyljów, bullom papieskim i innym konstytucyom kościelnym, o ile nie sprzeciwiają się konstytucyi państwa, pod warunkiem zatwierdzenia ich przez kortezy, jeżeli zawierają się w nich rozporządzenia ogólne. Król także obowiązany jest czuwać wogóle nad bezpieczeństwem wewnętrznem i zewnętrznem państwa, stosownie do konstytucyi (§ 75).

Liczba ministeryów, na które dzieli się administracya państwa, a także atrybucye ich winny być określone przez prawo. Ministerya zarządzane są przez ministrów, których król może mianować nawet z osób, nienależących do kortezów. W tym jednak wypadku nie mogą oni przyjąć udziału w głosowaniu, jakkolwiek biorą udział w obradach. W każdym razie ministrem nie może być cudzoziemiec naturalizowany. Ministrów obecnie jest siedmiu, mianowicie: 1) spraw wewnętrznych; 2) sprawiedliwości; 3) robót publicznych; 4) skarbu; 5) marynarki i kolonij; 6) wojny i 7) spraw zagranicznych. Ministrowie ci stanowią gabinet czyli radę ministrów, zostającą pod prezydencyą jednego z nich. Obowiązani są oni kontrasygnować rozporządzenia królewskie i zarządzać swemi wydziałami. Za nadużycia w urzędowaniu mogą być przed izbę deputowanych pociągnięci do odpowiedzialności,—przez izbę parów w razie zdrady stanu, przekupstwa, nadużycia władzy, niezachowania prawa, zamachu przeciwko wolności, bezpieczeństwu albo własności obywateli, tudzież roztrwonienia grosza publicznego. Nie mogą być także zwolnieni od téj odpowiedzialności przez piśmienny lub ustny rozkaz królewski.

Oprócz ministrów, zarządzających wydziałami, istnieje także rada stanu jako organ doradczy. Rada stanu składa się z członków, mianowanych przez króla dożywotnio. Na

leżą też do niej ministrowie, pełniący w danej chwili te obowiązki, tudzież pełnoletni następcą tronu. Rada ta winna być wysłuchana we wszystkich sprawach ważniejszych, mianowicie, gdy idzie o wypowiedzenie wojny, zawarcie pokoju, lub we wszystkich, w których król wykonywa atrybucye swe, wypływające z jego władzy równoważącej, a które wskazaliśmy powyżej.



Rosya z Finlandyą.

Formą rządu w Rosyi jest monarchia nieograniczona, w skutek czego wszystkie prawa, będące atrybutami władzy państwowej, należą do cesarza. Nie wpływa stąd jednak, aby prawa te cesarz wykonywał sam bezpośrednio, bez współdziałania pewnych organów, lub, żeby nie istniały pewne normy prawne, określające sposób, w jaki organy te winny działać. W skutek tego, zajmując się formą rządu w Rosyi, należy nam zastanowić się: 1) nad prawami i przywilejami cesarza; 2) nad sposobem przechodzenia władzy państwowej; 3) nad organami, współdziałającemi panującemu przy wykonywaniu władzy prawodawczej i wykonawczej; 4) i nad sposobem stanowienia praw *).

*) Градовскій. Начала русскаго государственнаго права. Г. 3. 1875. Сергѣевичъ. Вѣче и князь, Устройство и управление Россіи во время князей Рюриковичей. 1867. Ключевскій. Боярская Дума древней Руси. 1882. Латкинъ. Земскіе соборы въ Московскомъ государствѣ. 1885. Градовскій. Высшая администрація Россіи въ XVIII столѣтіи. 1886. Андреевскій. Русское государственное право. Г. I. О правительствѣ. 1866. Романовичъ-Славатинскій. Система Русскаго государственнаго права въ его историческо-догматическомъ развитіи. 1885. Лохвицкій. Губернія, ея земскія и правительственныя учрежденія. 1865. Кн. Васильчиковъ. О самоуправленіи. 1869. Головачевъ. Дѣсять лѣтъ реформъ (1861—1871). Дитятинъ. Устройство и управление городовъ въ Россіи. 2. Т. 1874.

I. Prawa i przywileje cesarza.

Pod *prawami* cesarza pojmują się atrybucye, wypływające z najwyższej władzy państwowej, i przejawiające się w zarządzie kraju; pod *przywilejami*—prawa, służące mu osobiście, jako przedstawicielowi państwa.

Prawa cesarza obejmują w całej obszerności najwyższą władzę państwową, w skutek czego nie ma żadnej gałęzi zarządu, która by nie uległa jego samowładnej władzy. Pełnia ta praw najbardziej przejawia się pod względem prawodawczym, gdyż według § 51. *Zasadniczych praw* żadna władza w państwie nie może ustanowić nowego prawa, i żadne prawo nie może być wykonywane bez zatwierdzenia go przez najwyższą władzę.

Stąd wypływa, iż tylko panujący może zaprowadzić nowe podatki i ciężary; iż on tylko ma prawo rozporządzać środkami pieniężnymi państwa, w skutek czego budżet dochodów i wydatków winien być przez niego zatwierdzony. Stąd także wynika, iż każde pozbycie się własności państwowej, na rzecz innego państwa lub osób prywatnych, może mieć miejsce tylko na mocy najwyższego zatwierdzenia, a także i to, iż takąż decyzja jest potrzebna względem wywłaszczenia osób prywatnych z ich własności na rzecz użyteczności publicznej. W skutek też tego panujący, jako źródło zaszczytów i przywilejów, ma wyłączne prawo: nadawania szlachectwa i tytułów honorowych, udzielania orderów i odznaczeń, tudzież nagród za służbę, udzielania przywilejów towarzystwom, i przedstawiania państwa na zewnątrz, a w skutek tego wypowiedzania wojny, zawierania traktatów i konwencyj, utrzymywania stosunków dyplomatycznych z innymi państwami.

Przeciwnie w innych sferach działalności państwowej, panujący zrzekł się części swych atrybucyj, wypływających z posiadania przez niego najwyższej władzy państwowej, na rzecz innych organów.

Tak np: *władzy sądowej* panujący nie wykonywa sam osobiście, ale za pośrednictwem ustanowionych instytucyj sądowych. Pod tym względem należy zauważyć, iż w organizacyi ministerjów z 1811 r. wypowiedziana została zasada, że władza sądowa, w całej swój obszerności, winna być wykonywana przez senat i instytucye sądowe. W § 240 o organizacyi senatu powiedziano, iż na wyroki senatu nie ma apelacyi. Wreszcie § 1 organizacyi sądów z 1864 r. wskazał imiennie instytucye, do których należy władza sądowa. Pod względem sądowym samowładna władza panującego zastrzegła za sobą tylko to, iż cesarz ma prawo ulaskawienia lub zmniejszenia kary; że niektóre wyroki sądowe nie mogą być wykonane, dopóki nie będą przez niego zatwierdzone. Do takich należą wyroki sądów karnych, skazujące na pozbawienie wszelkich szczególnych praw i przywilejów szlachtę, urzędników, duchownych, tudzież osoby, posiadające ordery lub odznaczenia. W niektórych wypadkach nawet śledztwo sądowe nie może być rozpoczęte bez najwyższego zezwolenia, mianowicie: przeciwko urzędnikom pierwszych trzech klas, członkom rady państwa, ministrom, zarządzającym centralnemi władzami i senatorom.

Pod względem *religijnym* władza samowładna działa w zarządzie spraw duchownych na zasadzie § 43 zasadniczych praw, za pomocą najświętszego synodu, przez siebie ustanowionego. Wskutek tego, po wyłączeniu praw nadanych synodowi, do bezpośredniego wykonywania najwyższej władzy pozostał: nadzór nad zachowaniem czystości wyznania grecko-rosyjskiego, prawo mianowania wyższych organów administracyi duchownej i nadzór nad ich działalnością. Też same prawa służą jej i względem innych wyznań, oprócz nadzoru nad czystością wyznania, gdyż prawo to względem kościoła grecko-rosyjskiego wpływa stąd, iż panujący do niego należy.

Tak samo pod względem *administracyjnym*, wykonawczym niektóre prawa najwyższej władzy, wykonywane są bezpośrednio przez panującego, inne zaś powierzone zo-

stały różnym organom administracyjnym. Panujący działa bezpośrednio wtedy wogóle, kiedy przedstawiają się trudności w wykonywaniu praw, których władze podrzędne nie mogą usunąć na mocy praw istniejących. Z tego powodu panujący wskazuje sposób wykonywania praw lub wyjaśnia ich znaczenie swojemi rozkazami; pod jego decyzję winny być przedstawiane, za pośrednictwem komitetu ministrów, wszystkie przedmioty zarządu, wymagające uzupełnienia przepisów istniejących lub ograniczenia, rozszerzenia albo uchylenia środków, przez rząd przedsięwziętych i przez panującego zatwierdzonych (§ 12 i 47 org. komitetu min.). Do takiej bezpośredniej działalności panującego należy także decyzja względem przedsięwzięcia nadzwyczajnych środków ogólnych, w wypadkach wyjątkowych, a także i zezwolenie na wykonanie pewnych kar dyscyplinarnych względem niektórych osób. Tak np: decyzje senatu, zapadłe na skutek przedstawień ministrów, udzielające naganę z wniesieniem do listy stanu służby gubernatorom i rządóm gubernialnym, nie mogą być wykonane bez najwyższego zezwolenia.

Przywileje panującego mają na celu wogóle postawić go, jako przedstawiciela najwyższej władzy, po nad innych członków społeczeństwa. W szczególności do przywilejów tych należy:

1) Nieodpowiedzialność panującego za swoje czynności, *princeps legibus solutus est*, gdyż w państwie nie ma władzy, któraby mogła pociągnąć go do odpowiedzialności.

2) Nietykalność osoby panującego, w skutek czego przestępstwa przeciwko niemu są w prawie karnem surowiej karane, jak podobne przestępstwa, popełnione przeciw innym osobom.

3) Prawo do utrzymania na koszt państwa. W innych państwach panujący ma wyznaczoną na to listę cywilną. W Rosyi suma na utrzymywanie dworu cesarskiego winna być oznaczona w budżecie, zatwierdzonym przez panującego.

Prócz tego na utrzymanie rodziny cesarskiej przeznaczony jest dochód ze znacznych dóbr koronnych, zostających pod zarządem oddzielnego ministra dworu cesarskiego.

4) Prawo do utrzymywania dworu, to jest osób, przeznaczonych do pełnienia honorowej służby przy osobie panującego, korzystających z praw i przywilejów służby rządowej.

5) Prawo do używania właściwego tytułu. Początkowo panujący w Rosyi używali tytułu wielkich książąt, w następstwie zaś od Iwana Groźnego (1547 r.) ustalili się tytuł cara. Po ukończeniu wielkiej wojny północnej przez Piotra I traktatem nysztadzkiem z 30 sierpnia 1721 r., senat i synod, chcąc uwiecznić zasługi tego monarchy w czasie wojny, postanowili prosić go o przyjęcie tytułu cesarza, wielkiego i ojca ojczyzny, na skutek czego zapadł ukaz z 11 listopada 1721 r. zadosyć czyniący tej prośbie. Od tego też czasu monarchowie rosyjscy używają tytułu cesarskiego.

W tytule prócz tego wskazane jest źródło władzy panującego, w skutek czego znajdujemy w nim wyrażenie „z Bożej łaski“, tudzież wymienienie krajów, wchodzących w skład państwa. Forma tytułu obecnie używanego zatwierdzona została w 1825 r. przez cesarza Mikołaja I, i od tego czasu w niektórych tylko szczegółach, w skutek nabytków terytoryalnych, uległa nieznacznej zmianie. Forma ta jest trojaka, mianowicie: *pełna*, która się używa w wypadkach nadzwyczajnych np: w traktatach, zawieranych z obcemi mocarstwami, mieści w sobie wymienienie wszystkich krajów i ziem, należących do państwa (§ 37 zasad. praw); *średnia*, używana w niektórych tylko wypadkach, zawierająca wyliczenie niektórych tylko główniejszych krajów, i *skrótowa*, zwykle używana: Z Bożej łaski cesarz i samowładca wszech Rosyi, król Polski, i wielki książę finlandzki etc. etc. etc.

6) Prawo do używania herbu państwowego. Herb ten powstał przez przyłączenie do herbu w. ks. moskiewskie-

go, wyobrażającego Ś-go Jerzego, dwugłowego cesarstwa greckiego, przyjętego do herbu państwa przez Iwana III, po zawarciu małżeństwa z Zofią Paleolog, synowicą ostatniego cesarza greckiego. Po różnych zmianach ostateczna forma herbu została zatwierdzona w 1857 r., w skutek czego jest on wielki, średni i mały. Mały herb jest zarazem herbem osobistym cesarza.

II. Sukcesya tronu.

Tron w Rosyi przechodził w rozmaitym porządku. Za Rurykowiczów porządek ten nie był ustalony. Za dynastyi Romanowów, która była wyniesiona na tron w 1613 r. w osobie Michała Romanowa, przechodził niekiedy na mocy testamentu, w którym panujący wskazywał swego następcę. Ostatecznie porządek następstwa tronu był ustalony 5 kwietnia 1797 r. na Pawła I.

Podług tego prawa tron rosyjski przechodzi dziedzicznie w linii żeńskiej dynastyi Romanowów, a w linii męskiej holsztyńsko-gotorpskiej, która była powołana na tron w osobie Piotra III, (25 grudnia 1761 r.), syna córki Piotra I, Anny, w małżeństwie z księciem Fryderykiem Karolem holsztyńsko-gotorpskim.

Członkowie jednak téj dynastyi do objęcia tronu powinni odpowiadać pewnym warunkom. Do nich należy najprzód: pochodzenie z prawego małżeństwa. Dla zupełnej zaś prawności wymagane jest, aby małżeństwo to było zawarte za pozwoleniem panującego cesarza, w skutek czego dzieci zrodzone z małżeństwa prawnego, w zwykłym tego słowa znaczeniu, ale bez powyższego pozwolenia wyłączone są od sukcesyi *). Prócz tego małżeństwo to winno być zawarte z osobą równo-prawną, to jest pochodzącą z rodziny panującej. Drugim niezbędnym warunkiem jest wyznawanie religii grecko-rosyjskiej *).

*) §§ 3, 14, 82, 90, 147 zasadniczych praw.

**) §§ 13, 41 zasadniczych praw.

Do następstwa tronu dopuszczone są obydwie płci, z pierwszeństwem jednak płci męskiej przed żeńską, w skutek czego kobiety mogą być powołane do tronu tylko po wygaśnięciu ostatniego potomka w linii męskiej *). Osoby płci męskiej sukcesują podług prawa pierworodztwa w linii zstępnej ostatnio panującego cesarza, w skutek czego tron przechodzi do najstarszego syna panującego w danej chwili cesarza, a po nim do wszystkich jego męskich potomków. Po wygaśnięciu tej linii przechodzi do linii młodszego syna cesarza i t. d. Kiedy w skutek wygaśnięcia potomków płci męskiej tron winien przejść do linii żeńskiej, wtedy przechodzi on na potomka tej płci, ostatnio panującego cesarza, jako najbliższego tronu. W braku tego przechodzi do linii wstępnej, to jest, do linii żeńskiej starszego syna cesarza, naczelnika rodu, a w braku tego do potomków starszej córki cesarza, naczelnika rodu i t. d. Jeżeli potomkowie w linii żeńskiej w czasie powołania ich na tron rosyjski zasiadają na innym tronie lub wyznają inną religię, winni zrzec się tego tronu i zmienić wyznanie. Zresztą zrzeczenie się innego tronu wtedy tylko jest konieczne, kiedy z nim połączone jest wyznawanie innej religii, nie grecko-rosyjskiej **).

Osoba, mająca prawo do tronu, może go się zrzec, w tym wypadku, kiedy z tego nie wynika żadna trudność w następstwie tronu; zrzeczenie zaś takie, jeżeli było ogłoszone i zamienione na prawo, nie może być w następstwie odwołaniem ***).

Osoba, która według zasad powyżej przytoczonych, ma prawo do tronu, wstępuje nań, w razie śmierci panującego mocą samego prawa. Nowy cesarz winien o wstąpieniu swem na tron, ogłosić za pomocą manifestu, w którym winien być wskazany i przyszły następca tronu, jeżeli już

*) § 5 tychże praw.

**) §§ 4, 13 tychże praw.

***) §§ 15 i 16 tychże praw.

znajduje się przy życiu. Po wydaniu manifestu wszyscy poddani płci męskiej, którzy ukończyli 12 lat wieku, winni wykonać przysięgę na wierność panującemu cesarzowi i jego następcy, każdy według swego wyznania. Po tem następuje w dniu przez cesarza oznaczonym obrząd koronacyi, w czasie której cesarz wykonywa przysięgę na to, iż będzie święcie zachowywał prawa o sukcesyi tronu *).

Ponieważ panujący władzę prawodawczą i wykonawczą sprawuje za pomocą pewnych organów, przeto z kolei rzeczy wypada nam zastanowić się nad nimi. Przytem zwrócimy uwagę tylko na organy naczelne, szczególnie ważne pod tym względem, do których należą rada państwa, rada ministrów, komitet ministrów, najświętszy synod, senat i ministerya. Zajmując się temi organami należy zauważyć, iż jakkolwiek atrybucye ich nie są ściśle odgraniczone, możnaby je podzielić na dwie główne grupy. Do pierwszej należałyby takie, które mają przeważnie znaczenie dla prawodawstwa; do drugiej te, w których przeważa charakter administracyjny, wykonawczy. Do pierwszej zaliczyłyby wypadają radę państwa i radę ministrów; do drugiej wszystkie inne z powyższej wymienionych organów.

III. Rada państwa.

(Государственный совѣтъ).

Utworzona w 1810 r. podług projektu hr. Sperańskiego, była zorganizowana w 1842 r. i w takiej formie istnieje do dzisiaj.

Rada państwa składa się z członków, mianowanych przez panującego. Członkami jej z urzędu są także ministrowie, ale tylko w czasie pełnienia tych obowiązków, w skutek czego po otrzymaniu uwolnienia, mogą być członkami rady państwa tylko na mocy oddzielnej nominacyi. Wszyscy członkowie dzielą się na takich, którzy mogą za-

*) § 17 tychże praw.

siadać w departamentach, i przyjmować udział w ich pracach, i na takich, którzy mogą zasiadać tylko wogólnem zgromadzeniu. Ministrowie mogą przyjmować udział w pracach i posiedzeniach departamentów, ale nie mogą być w nich prezesami (§ 10 org. rady państwa).

W organizacyi rady państwa należy rozróżnić *departamenty i ogólne zebranie*. Cel departamentów dwojaki, najprzód bowiem rozpatrują się w nich niektóre, mniej ważne sprawy ostatecznie, i przedstawiają się bezpośrednio pod zatwierdzenie cesarza. Inne znów ważniejsze sprawy w departamentach tylko się przygotowują, poczem przechodzą do ogólnego zebrania, w którym mają miejsce ostateczne rozprawy i głosowanie, w następstwie zaś sprawy te przedstawiają się także pod zatwierdzenie cesarza. Każdy departament winien się składać przynajmniej z trzech członków mianowanych przez cesarza, z których jeden pełni obowiązki prezydującego. Członkowie ci mianowani są na pół roku, poczem nominacya ich winna być odnowiona. Departamenty mają prawo wzywać na swoje posiedzenia i osoby, niebędące członkami rady państwa, w celu otrzymania od nich potrzebnych wiadomości lub objaśnień. Departamentów *de jure* jest cztery, mianowicie: 1) Departament prawodawczy, w którym winny być rozpatrywane wszystkie projekty do praw, mających znaczenie ogólne. 2) Departament spraw wojennych i morskich, w którym winny być rozpoznawane projekty do praw, odnoszących się do wojska i marynarki. Departament ten jednak nie istnieje *de facto*, funkcyje zaś jego pełnią inne organy, mianowicie rada wojenna i rada admiralicyi. 3) Departament spraw cywilnych i duchownych, który miał do reformy sądowej z 1864 r. bardzo ważne atrybucye, w nim bowiem koncentrowały się atrybucye sądowe rady państwa *). Obecnie

*) Podług procedury, poprzednio obowiązującej w cesarstwie, przez radę państwa przechodziły sprawy sądowe pod rozpoznanie panującego wtedy, kiedy wogólnych zgromadzeniach senatu nie było wyrażonej przez prawo większości ($\frac{2}{3}$) lub z wyrokiem senatu nie zga-

jednak do niego pod względem sądowym należy tylko wy-
prowadzenie śledztwa sądowego, przeciwko urzędnikom
pierwszych trzech klas. Prócz tego w nim także rozpo-
znają się sprawy duchowne i policyjne. 4) Departament
ekonomii państwowej rozpoznaje przedmioty, odnoszące się,
do przemysłu, nauk, handlu, skarbu, ziemskich ciężarów
kasowości i kontroli.

Ogólne zebranie składa się z członków, zasiadających
w departamentach, z ministrów i z członków, niezasiadają-
cych w departamentach. W zasadzie prezydencya wogól-
nem zebraniu rady państwa należy do panującego, zwykle
jednak przewodniczy w niem prezes mianowany na rok.
Przy radzie państwa ustanowiona jest dla załatwiania inte-
resów kancelarya rady państwa, zostająca pod zarządem
sekretarza państwa. Kancelarya ta dzieli się na wydziały,
odpowiadające departamentom, każdy zaś z nich zarządza-
ny jest przez sekretarza stanu.

Mówiąc o organizacyi rady państwa należy zauważyć,
iż istnieją jeszcze przy niej niektóre instytucye do pewnego
stopnia samodzielne. Do takich należą: 1) główny ko-
mitet do spraw włościańskich, urządzony w 1861 r. w któ-
rym przygotowują się projekty do praw uzupełniających
ustawy włościańskie; 2) zarząd do powinności wojskowej,
ustanowiony w 1874 r.; 3) wydział kodyfikacyjny, utworzo-
ny w 1884 r. zamiast zmienionego 2-go wydziału prawo-
dawczego własnej Jego Cesarskiej Mości kancelaryi; 4) ko-
mitet do przyjmowania próśb i skarg, podawanych do ce-
sarza, ustanowiony 12 czerwca 1884 r. na miejsce znoso-
nej komisyi próśb, i zostający pod zarządem komendanta
cesarskiej kwatery; 5) komitet do spraw królestwa pol-

dzał się minister sprawiedliwości w charakterze generalnego prokuratora, albo kiedy sam senat robił przedstawienie do panującego o uchyle-
nie poprzednich swoich wyroków, a wreszcie kiedy senat nie zgadzał
się z radą wojenną lub admiralicyi. W skutek jednak reformy są-
dowej z 1864 r. rada państwa utraciła te atrybucye względem gu-
bernii, w których reforma ta została zaprowadzona.

skiego, ustanowiony w 1866 r., był zniesiony ukazem z 29 maja 1881 r.

Atrybucye rady państwa są rozmaite. Głównem jej zadaniem miało być współdziałanie panującemu w wykonywaniu władzy *prawodawczej*. Dlatego § 23 organizacyi rady państwa stanowi, iż żaden projekt do prawa nie może być przez panującego zatwierdzony, bez uprzedniego rozpatrzenia go w tej radzie. Ogólna ta zasada wszakże ulega pewnym ograniczeniom. Pierwsza polega na tem, iż na mocy § 55 zasadniczych praw, uzupełnienia i wyjaśnienia praw mogą być zaprowadzone przez najwyższe rozkazy, bez przedwstępnego zbadania ich w radzie. Drugie polega na tem, iż sprawy wojenne i morskie, o ile dotyczą tylko tych wydziałów, np: odnoszące się do technicznego urządzenia tej służby, są rozpoznawane tylko w radzie wojennej albo admiralicyi, i poddawane stąd bezpośrednio pod zatwierdzenie panującego, bez przechodzenia przez radę państwa. Przeciwnie sprawy inne, nakładające ogólne ciężary na obywateli, np. ustawa o ogólnym obowiązku służby wojskowej, winny być rozpoznane uprzednio w radzie państwa. Nareszcie podług organizacyi ministerjów (§ 201) przedmioty, wymagające nowych praw, mogą być, na skutek rozkazu panującego, przedstawione przez ministrów bezpośrednio pod jego zatwierdzenie, bez przechodzenia zwykłej drogi przez radę państwa. W każdym razie należy zauważyć, iż rada państwa pod względem *prawodawczym* ma tylko charakter czysto doradczy, gdyż panujący nie jest obowiązany zgodzić się ze zdaniem, przyjętem w głosowaniu przez większość jej członków. Panujący ma prawo, jako samowładca, zgodzić się ze zdaniem mniejszości, albo jednego nawet członka. Dla tego też projekt rady, który uzyskał zatwierdzenie panującego, nazywany jest: „Najwyżej zatwierdzonem zdaniem rady państwa“. Zdanie rady, które uzyskało zatwierdzenie, staje się także prawem.

Pod względem *skarbowym* atrybucye rady państwa polegają na tem, iż obowiązana jest ona rozpatrywać budżet państwa, przygotowujący w ministeryum skarbu i in-

nych; wnioski ministrów o kredyty nadzwyczajne; interesy, dotyczące pozbycia się części dóbr państwa lub jego dochodów na rzecz osób prywatnych; środki mające na celu zaprowadzenie równowagi w dochodach i rozehodach państwa; sprawy o umorzenie niedoborów; zbadanie sprawozdań z dochodów i wydatków, a wreszcie wszelkie nadzwyczajne środki skarbowe.

Rada państwa ma także pewne funkcyje *administracyjne*. Do nich można zaliczyć przygotowanie rozporządzeń, w celu zapewnienia wykonywania praw istniejących; nadzwyczajne środki, przedsiębrane w wyjątkowych okolicznościach, np: ogłoszenie pewnej miejscowości w stanie oblężenia; niektóre środki zewnętrzne, np: wypowiedzenie wojny, zawarcie pokoju, jeżeli, jak się prawo wyraża, okoliczności pozwalają, aby środki te mogły być rozpoznawane w ten sposób.

O władzy *sądowej* rady państwa mówiliśmy powyżej. Prócz tego rada państwa winna rozpatrywać prawa, tak zwane prywatne, to jest, dotyczące prawnego stanowiska pewnych osób, fizycznych albo prywatnych. Na mocy tego do niej należy: rozpoznawanie ustaw towarzystw akcyjnych, kiedy w ich ustawach mają być zapewnione towarzystwom szczególne przywileje; sprawy o wywłaszczenie osób prywatnych dla użyteczności publicznej, i sprawy o zatwierdzenie honorowych tytułów.

Oprócz tych atrybucyj, stanowiących zwykłą kompetencję rady państwa, mogą jój być nadane i nadzwyczajne atrybucye. Tak np: § 98 organizacyi rady państwa powiada, iż w razie dłużej i odległej nieobecności panującego, rada może być upoważniona do działania w zakresie, naznaczonym w wydanym w tym celu ukazie. Wreszcie należy zauważyć, iż jakkolwiek powyższe atrybucye rady państwa wypływają z § 23 organizacyi, artykuł ten jednak stanowi, iż i inne, niewymienione w nim sprawy, mogą być oddane pod jój rozpoznanie przez panującego.

Postępowanie w radzie państwa określone jest szczegółowo w jój organizacyi.

IV. Rada ministrów.

Rada ministrów na mocy ukazu z 18 października 1861 r. zajmuje jedno z najwybitniejszych miejsc w organizacyi władz naczelnych w państwie, z powodu że jest najbliższa osoby panującego. Atrybucye téj instytucyi nie są ściśle określone; wogóle jednak można powiedzieć, iż celem jéj jest wyjaśnianie z charakterem doradczym spraw najwyższej wagi, tak pod względem prawodawczym jak i wykonawczym, czyli administracyjnym. Pod względem prawodawczym rada ministrów współzawodniczy do pewnego stopnia z radą państwa, która, jak widzieliśmy wyżej, stanowi główną instytucyę, mającą na celu przygotowanie praw, gdyż, tak jak i rada państwa, zajmuje się rozpatrzeniem przedwstępny projektów do praw. Różni się jednak od niéj pod tym względem, iż działanie jéj poprzedza działalność rady państwa; jakkolwiek bowiem ministrowie mają prawo, na mocy najwyższego zezwolenia, wnosić projekty do nowych praw bezpośrednio do rady państwa, mogą także prosić, aby niektóre projekty były rozpoznane poprzednio w radzie ministrów, i dopiero w następstwie przeszły pod rozpoznanie rady państwa. Ma to miejsce przede wszystkim względem wniosków, zawierających w sobie główne zasady pewnego prawa, które w następstwie dopiero szczegółowo ma być rozwinięte, lub projektów, dotyczących kilku ministerjów, ażeby za pomocą takiego przedwstępnego zbadania zaprowadzić jedność w prawodawstwie. Pod względem administracyjnym rada ministrów rozpatruje interesy szczególnie ważne lub trudne, które z tego powodu wymagają, aby rozprawy względem nich, ministrów, odbywały się w obecności panującego. W szczególności zaś rada ministrów winna rozpatrywać: wnioski ministrów o ulepszeniach różnych wydziałów służby publicznej lub o środkach usunięcia przeszkód, pod tym względem spotykanych; wiadomości o ważniejszych rozporządzeniach każdego ministra, w celu zaprowadzenia jedności administracyi; sprawozdania ministrów lub wnioski specjalnych komisyj,

naznaczanych przez panującego celem ich sprawdzenia. Od uznania cesarza zależy także oddanie pod rozpoznanie rady ministrów i innych interesów.

Rada ministrów składa się z ministrów i głównozarządzających centralnemi władzami, tudzież innych osób, mianowanych przez panującego. Prócz tego na posiedzeniach jej powinien być obecny sekretarz państwa przy radzie państwa i zarządzający sprawami rady ministrów. W radzie ministrów przewodniczy cesarz osobiście. Posiedzenia tej rady odbywają się w terminach niestałych, na każdy raz wyznaczanych przez panującego. Sprawy, odesłane do niej przez cesarza, są w niej przedstawiane przez właściwych ministrów; po rozprawach zaś ministrów w obecności cesarza, są przez niego decydowane bez żadnego głosowania członków rady. Rezolucye mogą być zredagowane bezpośrednio potem na sprawozdaniu ministra, albo też, jeżeli cesarz uznał za stosowne odesłać sprawę pod powtórne rozpoznanie do specyjalnej komisji, złożonej z członków rady, na sprawozdaniu przez nią sporządzonem. W każdym razie rezolucye te uważają się za osobiste rozkazy panującego.

V. *Komitet ministrów.*

Komitet ten był ustanowiony w 1802r. jednocześnie z organizacją ministeryów. Ukaz 20 maja 1812 r. nadał mu większy zakres władzy z powodu nieobecności panującego w stolicy; późniejsze zaś rozporządzenia władzę tę rozszerzyły jeszcze niektórymi sprawami wyraźnie wymienionemi.

Komitet ministrów składa się jak i rada ministrów, z wszystkich ministrów i głównozarządzających szczególni zarządami administracyi, a prócz tego z prezesa rady państwa i innych członków mianowanych przez cesarza. Z tego powodu organizacya jego podobna jest do organizacyi rady ministrów, z tą tylko różnicą, iż, ponieważ w komitecie ministrów nie prezyduje osobiście panujący, z tego powodu przewodniczenie w nim zostało powierzone

osobnemu prezesowi, mianowanemu przez cesarza. Nominacya ta jest stała, w skutek czego nie potrzebuje być tak jak prezesa rady państwa, corocznie odnawiana. Przy komitecie ministrów ustanowiona jest oddzielna kancelarya pod kierunkiem zarządzającego sprawami komitetu.

Atrybucye komitetu ministrów dosyć trudno określić. Wogóle można powiedzieć, iż komitetowi temu winny być przedstawiane sprawy, przewyższające władzę pojedynczego ministra. Prócz tego ministrowie sami mogą poddać pod rozstrzygnięcie komitetu interesy, co do których mają wątpliwość, tudzież interesy, wymagające wspólnego i zgołdnego działania różnych zarządów. Panujący także może nakazać poddanie pewnej kwestyi pod rozpoznanie komitetu.

Prócz tego do sfery kompetencyi komitetu ministrów należą pewne sprawy na mocy szczególnych przepisów. Do takich zaliczyć można: *a)* sprawy, odnoszące się do utrzymania spokoju i porządku, środków utrzymania narodu i nadzwyczajnych wypadków; *b)* ustawy towarzystw akcyjnych, którym nie są nadawane szczególne przywileje; *c)* projekty normalnych koncesyj na drogi żelazne i przedstawienia ostateczne względem wydania stanowczych koncesyj; *d)* przedstawienia ministrów o nagrodach za gorliwą służbę, z wyjątkiem nagród orderowych, rozpoznawanych, według statutu orderów, przez właściwe kapituły; *e)* nagany, udzielane rządowi gubernialnym na wniosek ministrów lub senatu; *f)* etaty instytucyj czasowych; *g)* wyznaczanie pensyj lub zasiłków, przewyższających władzę ministrów; *h)* sprawy, odnoszące się do raskolników; *i)* wnioski o rozwinięciu ustawy prawosławnego misyjnego towarzystwa; *k)* przedstawienia ministra spraw wewnętrznych względem zniszczenia książek, uznanych za szczególnie szkodliwe; *l)* przedstawienia ministrów odmawiające prośbom ziemskich instytucyj; *m)* sprawy, odnoszące się do Syberyi, które poprzednio były rozpoznawane przez zniesiony komitet syberyjski.

Wszystkie sprawy powyżej wymienione ministrowie winni z urzędu przedstawiać pod rozpoznanie komitetu, inne zaś sprawy, wykazane tylko wogóle mogą być podane pod jego rozpoznanie albo na skutek rozporządzenia panującego, albo w razie uznania tego za odpowiednie przez właściwego ministra. W niektórych sprawach komitet rozstrzyga ostatecznie. Do takich należą sprawy o pensye i zasiłki, względem odrzucenia proźb ziemskich instytucyj, zniszczenia książek szkodliwych i niektóre inne. W innych wypadkach uchwały komitetu, zapadłe na skutek głosowania, nie mają mocy dopóki nie zyskały najwyższego zatwierdzenia. Wtym celu przedstawiany być winien panującemu oryginał dziennika komitetu, z zapisaną do niego uchwałą, wraz z oryginałem przedstawienia ministra, względem którego uchwała zapadła. Po zatwierdzeniu uchwała zyskuje moc prawa, i winna być przesłana właściwemu ministrowi do wykonania. W ten sposób uchwały komitetu ministrów, jakkolwiek głównem jego zadaniem jest być organem administracyjnym, mogą stać się prawami.

VI. Rządzący senat. (Правительствующій сенатъ).

Podług pierwotnego swego urządzenia senat miał stanowić organ, któremu miały być podwładne wszelkie władze i instytucye administracyjne i sądowe, z wyjątkiem tych, które byłyby wyłączone wyraźnie z pod jego zależności. W ostatnich czasach, wskutek rozmaitych reform, znaczenie senatu znacznie się zmniejszyło, pomimo to wszakże utrzymał jeszcze tyle znaczenia, iż nie można pominąć go milezeniem, mówiąc o centralnych władzach w cesarstwie.

Senat, urządzony początkowo ukazem Piotra I z 22 lutego 1711 r., uległ następnie różnym przekształceniom, z których najważniejsze miało miejsce w 1802 r. Skutkiem tego senat składa się z mianowanych przez cesarza senatorów z liczby osób, zajmujących urzędy pierwszych trzech klas, cywilne i wojskowe. Senatorowie, z wyjątkiem tylko tych, którzy zasiadają w departamentach kasacyjnych, mogą zaj-

mować jednocześnie i inne urzędy. Senatorowie w departamentach kasacyjnych nie mogą też być mianowani z liczby wojskowych. Senatorowie wogóle dzielą się na takich, którzy zasiadają w departamentach, i takich, którzy w nich nie zasiadają. Prócz tego w senacie wogóle zasiadają *ex officio* z prawem głosu ministrowie i ich towarzysze, a także generał-gubernatorowie i gubernatorowie w czasie przebywania swego w Petersburgu. Wreszcie na posiedzenia mogą być wzywane i inne osoby z głosem doradczym.

Senat od czasów Anny Iwanowny dzielił się na departamenty. Podług zbioru praw z 1857 r. departamentów tych było 12, z których 1—5 a także departament heroldyi i mierniczy znajdowały się w Petersburgu; 6, 7 i 8 w Moskwie, a 9 i 10 (czyli 11 i 12 podług ogólnego rachunku) w Warszawie. Na skutek reformy sądowej z 1864 r. najprzód zostały zniesione departamenty istniejące w Moskwie, sprawy zaś w nich rozpatrywane oddane zostały petersburskim. Jednocześnie z tem zostały utworzone w Petersburgu dwa nowe departamenty kasacyjne, z których jeden dla spraw cywilnych, drugi dla karnych. Następnie, na skutek zastosowania w 1876 r. ustaw sądowych do królestwa polskiego, warszawskie departamenty senatu zostały zniesione. W skutek tego obecnie wszystkie departamenty senatu znajdują się w Petersburgu.

Prawo nie oznacza liczby senatorów, z których winny się składać departamenty. W każdym razie w każdym z nich winno się znajdować przynajmniej 3-ch członków. W każdym departamencie znajduje się przewodniczący, mianowany przez panującego na rok z wyjątkiem departamentów kasacyjnych, w których przewodniczący stale są mianowani. Niektóre z departamentów sądowych, z powodu nawału zajęć, podzielone są na wydziały, z których każdy ma takie same atrybucye, co i departament w pełnym komplecie. W każdym departamencie nadzór nad postępowaniem powierzony jest ober-prokuratorowi, który do pomocy ma oznaczoną ilość towarzyszy. W departamencie heroldyi obowiązki te włożone są na herold majstra.

Mówiąc o organizacji senatu, należy zwrócić uwagę na tak zwane, ogólne *zgromadzenia*, pod któremi jednak nie należy rozumieć ogólnych zgromadzeń wszystkich departamentów, ale tylko połączone zgromadzenia niektórych. W ogólnych zgromadzeniach obowiązki prokuratora są włożone na ministra sprawiedliwości, jak na jeneralnego prokuratora.

Atrybucye senatu są nader różne. Wogóle odnoszą się one do administracyi, wymiaru sprawiedliwości, a nawet po części i do prawodawstwa. Niektóre z tych atrybucyj mają znaczenie tylko fikcyjne, z powodu oddania ich innym władzom lub instytucyom. W szczególności *pierwszy departament* ma pewne atrybucye prawodawcze, na niego bowiem włożony jest obowiązek ogłaszania w przepisany porządku praw, zatwierdzonych przez panującego. Następnie departament ten ma prawo wyjaśniać znaczenie lub tłumaczyć wątpliwości, wynikłe przy stosowaniu istniejących praw i rozporządzeń. Z prawa tego robi użytek na skutek odnośnych przedstawień rządów gubernialnych lub ministrów, którzy obowiązani są to uczynić, jeżeli rozstrzygnięcie trudności zależy nie od jednego ministra, ale od porozumienia się kilku. Wreszcie pod względem prawodawczym departament ten ma, na zasadzie § 49 praw zasadniczych, nawet do pewnego stopnia prawo inicjatywy w tych mianowicie wypadkach, w których niema pozytywnego prawa, lub w których wykonanie takiego prawa spotyka trudności w praktyce.

Pod względem administracyjnym departament ten ma wogóle prawo nadzoru nad podwładnymi organami administracyjnymi (§ 30). W skutek tego do niego należy rozpoznanie skarg na rozporządzenia administracyjne ministrów, tudzież wzniesienie kwestyi o pociągnięcie ich do odpowiedzialności, chociaż oddanie ich pod sąd zależy bezpośrednio od uznania panującego. Tenże departament rozpoznaje skargi na rozporządzenia rządów gubernialnych i gubernatorów, tudzież innych, równych im stopniem, władz administracyjnych. Prócz tego może stanowić o oddaniu pod

sąd niektórych urzędników, mianowicie naznaczanych przez panującego, ale zajmujących urząd nie wyżej jak 4-ój klasy. Departament ten wykonywa też nadzór nad działalnością instytucyj społecznych, np: ziemskich instytucyj, a także rozstrzyga spory administracyjne, wynikłe bądź między władzami administracyjnymi, bądź między temi władzami i instytucjami sądowymi. W tym ostatnim wypadku spory te rozstrzygane być winny w ogólnem zgromadzeniu pierwszego i kasacyjnych departamentów senatu.

Zresztą tenże departament ma prawo rozstrzygać niektóre spory, odnoszące się do zarządu skarbowością; decydować kwestye, mające na celu zabezpieczenie praw i przywilejów rozmaitych stanów, a nawet pod względem cenzuralnym stanowić, na skutek przedstawienia ministra spraw wewnętrznych, względem wzbronienia wydawania pism periodycznych, uznanych za szkodliwe.

Przy pierwszym departamencie istniał wydział do spraw włościańskich, na mocy jednak ukazu z 24 stycznia 1884 r. zamieniono go na *drugi* departament senatu, na który włożone zostały te same obowiązki, co i na zniesiony wydział.

Departament *heroldyi* ma ściśle ograniczoną sferę kompetencji. Do niego bowiem należą sprawy o wykazanie praw do szlachestwa lub tytułów honorowych; wydanie odpowiednich dyplomów i świadectw, poświadczających prawa szlachestwa lub posiadanie tytułów honorowych; prowadzenie spisu osób mających szlachestwo i tytuły honorowe, a także tych, które ich były pozbawione i t. p.

Departament *mierniczy* rozstrzyga niektóre spory, wynikające przy pomiarze gruntów, kwestye odnoszące się do gruntów, nadawanych tytułem majoratów, albo miastom, skarbowym włościanom i niektóre inne.

Wszystkie inne departamenty senatu mają atrybucye tylko czysto sądowe. Z tych *kasacyjne* departamenty rozstrzygają w porządku kasacyjnym sprawy cywilne i karne, przychodzące z gubernij, w których zastosowane już zostały ustawy sądowe z 1864 r. *Drugi, trzeci i czwarty* depar-

tament rozstrzygają sprawy cywilne z tych gubernij, w których ustawy powyższe jeszcze nie zostały wprowadzone, a wreszcie piąty departament rozstrzyga sprawy karne z tychże gubernij.

Назвы
VII. Najwyższy synod.

(Святѣйшій правительствующій синодъ).

W sprawach zarządu duchownego wyznania greckorosyjskiego synod wogóle ma takie prawa, jakie nadane zostały rządzącemu senatowi w sprawach zarządu świeckiego. Instytucya ta utworzona została przez Piotra I, w 1720 r.

Poprzednio kościół grecki w Rosyi zależał od patriarchy konstantynopolskiego. W 1589 r. zależność ta była zerwana przez ustanowienie w Moskwie patriarchy, który zarządzał kościołem pod względem religijnym i administracyjnym za pomocą tak zwanych przykazów. Po śmierci jednak patriarchy Adryana w 1700 r. nowy patriarcha nie był już mianowany. Zamiast niego ukaz z 23 lutego 1720 r. utworzył duchowne kolegium, któremu wkrótce potem nadana została nazwa najświętszego synodu.

Obecnie najświętszy synod składa się z *członków stałych*, mianowanych przez panującego z liczby duchownych tak świeckich, jak i zakonnych. Jeden z nich, mianowicie metropolita petersburski, jest przewodniczącym. Oprócz tego są członkowie *czasowi*, mianowani z pomiędzy biskupów do zasiadania w synodzie, aż do następnego rozporządzenia. Członkowie synodu nie są uwolnieni przez to od zarządu powierzonych im dyecezyj. Przy synodzie ustanowiony jest, mianowany z osób świeckich, oberprokurator, który przedstawia w nim panującego. Stanowisko jego względem synodu znacznie się w ostatnich czasach zmieniło, gdyż w 1835 r. prócz poprzednio nadanych mu praw, zyskał jeszcze prawa ministra w sprawach, odnoszących się do prawodawstwa i wyższej administracyi kościoła greckorosyjskiego. W skutek tego ma prawo przyjmować udział w pracach rady państwa, odnoszących się do tego kościoła,

a także w komitecie ministrów. Za pośrednictwem oberprokuratora synod znosi się z wszystkimi innymi instytucjami państwowymi. Oberprokurator jest też naczelnikiem wszelkich od synodu zależnych zakładów naukowych i administracyjnych. Jest naczelnikiem kancelaryi synodu, do pomocy zaś w wykonywaniu włożonych na niego obowiązków, ma towarzysza, juryskonsulta i innych urzędników kancelaryjnych.

Znaczenie najwyższego synodu wogóle można, na podstawie § 43 zasadniczych praw, określić w ten sposób, iż jest on organem, za pomocą którego władza samowładna panującego działa w zarządzie spraw duchownych wyznania grecko-rosyjskiego, gdyż sprawy, odnoszące się do innych wyznań chrześcijańskich i niechrześcijańskich, powierzone zostały ich duchownym władzom lub szczególnym zarządom (§ 46 zasad. pr.). W szczególności zaś atrybucye synodu można podzielić na trzy kategorie, mianowicie: a) sprawy, odnoszące się do zarządu kościołem grecko-rosyjskim; b) sprawy, odnoszące się do zarządu zakładami naukowymi tegoż wyznania, i c) sprawy, dotyczące zarządu ekonomicznego.

Na mocy pierwszych synod obowiązany jest przestrzegać czystości zasad wyznania grecko-rosyjskiego, starać się o wytepienie raskołów, mieć nadzór nad drukowaniem biblii, ewangelii i książek treści religijnej, nad którymi ma powierzoną cenzurę. Synod jest także wyższą administracyjną i sądową instytucją dla kościoła grecko-rosyjskiego. Z tego powodu ma nadzór nad zachowaniem się duchowieństwa, nad religijnem wykształceniem narodu, nad rozszerzaniem prawosławia między wyznawcami innych wyznań. Do niego należą też sprawy małżeńskie i rozwodowe.

Atrybucye drugiego rodzaju, to jest zarząd zakładami naukowymi, synod wykonywa za pośrednictwem duchowno-naukowego komitetu, który przy nim został ustanowiony w 1867 r.

Wreszcie atrybucye trzeciego rodzaju, polegające na zarządzie sum, pozostawionych do dyspozycyi synodu,

włożone zostały na komitet ekonomiczny, istniejący przy nim od 1836 r.

VIII. *Ministerya.*

Pod ministeryami w Rosyi nie należy rozumieć tylko tych centralnych zarządów, którym nadane zostało w szczególności to nazwisko, ale i inne, działające na prawach ministeryów, jako centralne zarządy pewnej gałęzi administracji. Ministerya były utworzone 1802 r., zamiast poprzednio istniejących kolegialnych zarządów. Pierwotnie było ich ośm, obecnie zaś jest ich 11, mianowicie: 1) ministeryum dworu cesarskiego, 2) spraw zagranicznych, 3) wojny, 4) marynarki, 5) spraw wewnętrznych, 6) oświecenia, 7) skarbu, 8) sprawiedliwości, 9) dóbr państwa, 10) komunikacyj lądowych i wodnych, 11) kontroli państwa, naczelnik której nosi nazwę nie ministra, ale kontrolera państwa. Prócz tego są niektóre zarządy na prawach ministeryów, mianowicie: własna kancelarya Jego Cesarskiej Mości i cesarska główna kwatery. Co się tyczy własnej kancelaryi należy zauważyć, iż poprzednio dzieliła się ona na cztery wydziały, mianowicie: 1) osobistych spraw cesarza, 2) prawodawczy, 3) policyi, 4) zakładów naukowych i dobroczynnych cesarzowej Maryi. Z tych wydziałów trzeci został przyłączony do ministeryum spraw wewnętrznych, w którym stanowi osobny departament policyi państwowej, z drugiego zaś utworzono w 1884 r. wydział kodyfikacyjny przy radzie państwa, zajmujący się przygotowaniem projektów do praw.

Każde ministeryum składa się z ministra, mianowanego bezpośrednio przez cesarza, z towarzysza z rady ministra, pewnej ilości departamentów, stosownie do podziału spraw, powierzonych temu ministeryum, na więcej lub mniej głównych gałęzi administracji i z kancelaryi.

Organizacya ministeryów i atrybucye ministrów określone są szczegółowo w organizacyi ministeryów. Główne atrybucye ministrów pod względem wykonawczym polegają na tem, iż zarządzając naczelnie pewną gałęzią admini-

stracy, mogą: a) mianować sami niektórych urzędników, innych zaś przedstawiać do mianowania panującemu; b) nadzorować nad działalnością wszystkich podwładnych im urzędników; c) rozstrzygać w granicach praw obowiązujących wszystkie trudności, wynikające przy wykonywaniu ich; d) przedsiębrać wszelkie środki niezbędne do zapewnienia wykonania prawa. Przedmioty, należące wogóle do kompetencji ministrów, mogą być zdecydowane przez nich samych, bezpośrednio, albo winny być przedstawione przez nich pod decyzję senatu albo rady państwa. Inne znów, wymagające decyzji panującego, mogą być pod jego rozpoznanie przedstawione bądź przez ministrów samych bezpośrednio, bądź za pośrednictwem komitetu ministrów. Ministrowie, jako naczelnicy centralnych zarządów, mają prawo przedstawiać raporty bezpośrednio panującemu o interesach, wymagających jego decyzji, tudzież obowiązani mu są składać sprawozdania o stanie powierzonych im ministerystów. Jedną z ważniejszych atrybucyj ministrów polega na tem, iż w raportach swoich mają prawo zwracać uwagę panującego na potrzebę ustanowienia nowego prawa lub zmianę już istniejącego, w skutek czego mogą wyrzucić pewien wpływ na inicjatywę prawodawczą.

Kwestya odpowiedzialności ministrów może wynikać w rozmaity sposób, mianowicie: albo na skutek skarg osób prywatnych, podawanych w ustanowionym porządku do panującego; albo na skutek doniesień władz miejscowych, z którychby się okazało, iż minister rozporządzeniami swemi zmuszał ich do naruszenia prawa; albo w skutek rewizyi gubernii, z którejby było widać, iż nadużycia wynikły z winy ministra; albo ze sprawozdań podawanych panującemu, jeżeliby z nich wykryły się karygodne okoliczności i t. p. W każdym jednak razie, w żadnym z powyższych wypadków minister nie może być pociągnięty do odpowiedzialności bez zezwolenia panującego. Jeżeliby to nastąpiło, śledztwo winna wyprowadzić komisya, ustanowiona przez radę państwa. Opinia komisyi winna być poddana pod decyzję panującego, który w razie, jeżeliby uważał

za stosowne, może postanowić oddanie pod sąd ministra. W tym wypadku sądzi ministra najwyższy sąd państwowy, w którym obowiązki prokuratora pełni minister sprawiedliwości.

Dopiero po wskazaniu wogólnych zarysach organizacji powyższych instytucyj, można wyjaśnić współdziałanie ich panującemu przy wykonywaniu przez niego władzy prawodawczej.

Inicyatywa prawodawcza głównie należy do panującego, który w każdym wypadku może polecić przygotowanie projektu do nowego prawa. Na mocy także § 49 zasad. praw. inicyatywę mają do pewnego stopnia ministrowie, synod i senat, mianowicie w ten sposób, iż mogą czynić panującemu przedstawienia względem potrzeby nowego prawa, inicyatywa zaś ta o tyle może mieć skutek, o ile na to panujący się zgodzi. Rada państwa nie ma nawet takiej ograniczonej inicyatywy. Prócz tego, na mocy § 52 zasadniczych praw i władze niższe mogą czynić przedstawienia w porządku hierarchicznym, władzom wyższym, o potrzebie nowego prawa. Przedstawienia te dochodzą w porządku hierarchicznym do ministrów, którzy mogą wyjednać najwyższą decyzję, pozwalającą na wzniecenie pewnej kwestyi w drodze prawodawczej. Inicyatywę prawodawczą do pewnego stopnia mogą posiadać i pewne instytucje np: zgromadzenia szlacheckie, czyniąc odnośne przedstawienia za pomocą marszałka szlachty i gubernatora ministrowi spraw wewnętrznych, który może je przedstawić pod decyzję panującego. Inicyatywę mogą mieć nawet osoby prywatne, podając odpowiednią prośbę z projektem, do komitetu próśb i skarg, który, jeżeli uważa projekt za zasługujący na uwzględnienie, może wyjednać decyzję monarszą o wniesienie go do rady państwa.

W każdym razie, w jakikolwiek sposób kwestya prawodawcza byłaby wzniecona, nie może mieć dalszych następstw, dopóki nie zapadła przychylna względem tego decyzya panującego, który, posiadając w całej rozciągłości

władzą prawodawczą, ma także wyłącznie i prawo inicjatywy.

Po zapadnięciu powyższej decyzji cesarskiej winien być przygotowany odpowiedni projekt. Przygotowaniem projektu winno się zająć albo to ministerium, w którym kwestya została wzniecona, albo wydział kodyfikacyjny przy radzie państwa, albo nawet specjalna komisya, o ile panujący uzna za stosowne ją mianować.

Po przygotowaniu projektu następuje rozpatrzenie go w ustanowionym porządku. Rozpatrzenie to może być przygotowawcze i ostateczne. Przygotowawcze może mieć miejsce albo w radzie ministra, albo w wydziale kodyfikacyjnym przy radzie państwa, dokąd minister winien przesłać przygotowany przez siebie projekt. Prócz tego, jeżeli projekt dotyczy kilku ministerjów, winien być rozpatrzony przygotowawczo przez wszystkie, do których się odnosi, lub przez radę ministrów. Projekt, w ten sposób przygotowawczo rozpatrzony, przechodzi następnie pod ostateczne rozpatrzenie do rady państwa, w której wszystkie wnioski prawodawcze winny być rozpoznawane. Rozpatrzenie to ma miejsce najprzód w właściwym departamencie, a następnie na ogólnem zebraniu, do którego departament winien przesłać projekt wraz z swoją o nim opinią.

Po rozpoznaniu projektu przez radę państwa, projekt ten winien być przedstawiony pod zatwierdzenie panującego, który ma wyłączne prawo stanowienia praw i zamieniania projektu na prawo, przez udzielenie mu swęj sankcyi. Pod tym względem należy zauważyć, iż panujący nie jest wcale obowiązany zatwierdzić projektu przyjętego przez większość członków rady państwa. Może on przychylić się do zdania podzielonego przez mniejszość członków, zmienić częściowo projekt większości lub sam postanowić rezolucyę, przeciwną zdaniu większości. To zdanie, które zyskało jego zatwierdzenie, staje się prawem. Forma zatwierdzenia może być rozmaita. Najprzód bowiem zatwierdzenie może mieć miejsce przez podpisanie przez

panującego oryginału dziennika rady państwa, w skutek czego prawo zyskuje nazwę „Najwyżej zatwierdzonego zdania rady państwa.“ Ważniejsze prawa zyskują zatwierdzenie za pomocą ukazu do senatu, do którego dołącza się prawo z podpisem cesarskim „*niech tak będzie.*“ Najważniejsze zaś prawa zatwierdzane są w manifestie do narodu, do którego również dołączone być winno nowe prawo.

Ogłoszenie nowego prawa jest obowiązkiem senatu, który drukuje je w swój drukarni i rozsyła do innych władz do wykonania. Wyjątek od tego stanowią prawa, odnoszące się do spraw synodalnych, które ogłaszane są przez synod. W guberniach ogłoszenie praw włożone jest na naczelników gubernij.

Wielkie księstwo finlandzkie.

Finlandya była ustąpioną przez Szwecyę Rosyi na mocy traktatu w Fredrikshavn z 1809 r. Przedtem jeszcze stany finlandzkie, zebrane w Borgo, zawarły konwencyę z cesarzem Aleksandrem I, w której przyznawały go za wielkiego księcia finlandzkiego, pod warunkiem zachowania konstytucyi krajowej. Na skutek tego Finlandya posiada swój sejm i odrębną od władz cesarstwa administracyę.

Konstytucya finlandzka datuje się od 1772 r. Od tego czasu była reformowana przez prawo z 21 lutego i 3 kwietnia 1789 r. tudzież prawo z 15 kwietnia 1869 r.

Konstytucya, religia, prawa i przywileje stanów i mieszkańców Finlandyi były ostatecznie zatwierdzone przy wstąpieniu na tron obecnie panującego cesarza Aleksandra III, przez akt z 2 (14) marca 1881 r., tudzież reskrypt do narodu z tejże daty.

Według prawa z 1869 r. sejm finlandzki składa się z reprezentantów czterech stanów, to jest: rycerskiego, duchowieństwa, miejskiego i wiejskiego. Władzę prawodawczą wykonywa sejm i cesarz, wielki książę, który jednak ma pod tym względem stanowczą przewagę, posiadając, oprócz veto absolutnego, prawie wyłączne prawo inicjatywy.

Ze stanu rycerskiego zasiadają w sejmie najstarsi przedstawiciele rodzin szlacheckich, których w 1875 r. było w kraju 230. Do reprezentantów stanu duchownego należą: arcybiskup i dwaj biskupi luterańscy z urzędu; 28 deputowanych wybranych przez duchowieństwo luterańskie trzech dyecezyj: 1 albo dwóch deputowanych od uniwersytetu w Helsingforsie i 3—6 deputowanych, wybieranych przez profesorów i nauczycieli szkół publicznych.

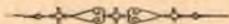
Reprezentantów stanu miejskiego w liczbie 36, wybierają wszyscy ci, którzy mają prawa wyborcze miejskie, z wyjątkiem członków stanu szlacheckiego lub tych, którzy mogą brać udział w wyborach deputowanych ze stanu duchownego. Każde miasto wybiera jednego deputowanego. Miasta z ludnością 6,000 mieszkańców wybierają po dwóch deputowanych, w miastach zaś z większą ludnością na każde 6,000 mieszkańców przypada 1 deputowany. Reprezentanci stanu wiejskiego w liczbie 50 wybierani są za pomocą wyborów dwustopniowych. Prawyborcami są wszyscy właściciele lub dzierżawcy posiadłości wiejskich, z wyjątkiem tych, którzy należą do innego stanu, tudzież urzędników. Prawyborcy w gminie mającej 2,000 ludności wybierają jednego wyborcę. W gminach z większą ludnością na każde 2,000 mieszkańców liczy się jeden wyborca.

Prawo wyborcze czynne w tych stanach, których reprezentanci są wybieralni, posiadają obywatele finlandzcy, przynajmniej od trzech lat przed wyborami, którzy ukończyli 21 lat i nie ulegają pewnym prawnym wyłączeniom. Prawo wyborcze bierne posiadają obywatele, którzy ukończyli 25 lat i wyznają jedno z wyznań chrześcijańskich.

Urzędnicy nie mogą być deputowanemi od stanu włościańskiego.

Według prawa z 1869 r. sejm winien się zbierać raz na pięć lat, na cztery miesiące. Cesarz może zwołać go na posiedzenia nadzwyczajne, a także rozwiązać przed upływem wyżej oznaczonego terminu. Mandat deputowanych kończy się z upływem kadencji zwyczajnej, w skutek czego w razie zwołania sejmu na posiedzenia nadzwyczajne, lub rozwiązania zwyczajnego, winny nastąpić nowe wybory. Każdy stan zbiera się i debatuje oddzielnie. Cesarz mianuje dla każdego z nich prezesa, z liczby członków każdego stanu. Projekty rządowe są komunikowane jednocześnie wszystkim stanom za pomocą wniosków na piśmie. Każdy stan przyjmuje wnioski i stanowi rezolucye absolutną większością głosów. Zgoda trzech stanów dostateczna jest do przyjęcia projektu zwykłego prawa; jeżeli jednak idzie o reformy konstytucyjne lub prawa podatkowe, potrzebna jest zgoda wszystkich stanów. Wszystkie stany mogą się zbierać także na posiedzenia wspólne, w celu dyskusowania nad pewnem prawem; głosowanie jednak i w tym wypadku winno mieć miejsce oddzielnie. Sejm ma prawo inicjatywy tylko w kwestyach podatków nadzwyczajnych lub dotyczących banku. We wszystkich innych inicjatywa należy do panującego, który wobec sejmu jest przedstawiany przez senat.

Senat składa się z 16 członków, mianowanych przez panującego, podzielonych na dwa departamenty, z których jeden stanowi do pewnego stopnia radę ministrów, on bowiem zarządza krajem pod względem administracyjnym. Drugi stanowi sąd najwyższej instancji. Prezydującym w senacie jest generał-gubernator, mianowany przez panującego. Każde prawo, przyjęte przez sejm, winno być zatwierdzone przez panującego, który ma veto absolutne. Zresztą dla utrzymania związku między zarządem miejscowym i panującym ustanowiony jest w Petersburgu minister sekretarz stanu dla księstwa finlandzkiego, przez którego ręce przechodzą wszelkie sprawy, wymagające zatwierdzenia lub decyzji panującego.



Rumunia.

Rumunia przedstawia jeden z najwymowniejszych dowodów talentu organizacyjnego i zmysłu kolonizacyjnego starych rzymian *). Cesarz Trajan, zwyciężywszy daków pod wodzą Decebala, utworzył z krajów, stanowiących teraz Rumunię i Siedmiogród, rzymską prowincję, Dacyę, w początkach drugiego wieku po Chrystusie. Wtedy osiedliło się tam tyle rzymskich kolonistów, iż jakkolwiek już cesarz Aurelian w 274 r. po Chrystusie był zmuszony odstąpić od zaborów na lewym brzegu Dunaju, ludność rzymska stała się podkładem, który wsiąknął w siebie ludność napływową późniejszą: gotów, hunnów, awarów i innych, którzy przez niziny przy ujściach Dunaju wdzierali się coraz głę-

*) Bouè. La Turquie d'Europe. 1840. Bratiano. Mémoire sur la situation de la Moldo-Valachie depuis le traité de Paris. 1863. Cretzulesco. La Roumanie considérée sous le rapport physique, administratif et économique. 1876. Samuelson. Roumania. Past and Present. 1882. Ubicini. Les Provinces Roumaines. 1856. Neigebaur. Moldau und Walachei.—w Deuts. Staatswörterbuch Bluntschli i Bratera. T. VI. Laferrière. Les constitutions d'Europe et d'Amerique. 1869. Demombynes. Les Constitutions Européennes. 1883. Annuaire de la législation étrangère. T. VIII i XIV. Keltie. The Statesmans Yearbook for 1886. 1886.

bięj do państwa rzymskiego. W 493 r. kraj ten stał się łupem bulgarów, którzy nawet zdołali utworzyć z niego państwo niezależne. W skutek napadów węgierskich potęga bułgarska tak upadła, iż ludność dako-romańska mogła sobie chwilowo wybierać własnych naczelników, jakkolwiek później znów podpadła pod władzę królów bułgarskich. W czasie najazdów tatarskich ludność dako-romańska zdołała utworzyć dwa niepodległe państwa. Pierwszemu dał początek Radu Negru Bessaraba, który zszedłszy w połowie XIII wieku z gór środkowej Dacyi, zdobył kraj nad Dunajem od Żelaznych wrót do Seretu, czyli dzisiejszą Wołoszczyznę. Drugie było założone przez Bohdana Dragosza, który 1359 r. zdobył teraźniejszą Mołdawię.

Państwa te jednak były za słabe, ażeby mogły utrzymać swą niepodległość wśród silniejszych sąsiadów. Już w 1390 r. Mołdawia płaciła daninę Węgom, a w 1392 r. Wołoszczyzna Bajazetowi, cesarzowi tureckiemu. Od tej chwili kraje te stały się polem walki, na którym ścierały się wpływy polskie, węgierskie, tureckie; stosunki zaś te tem były gorsze, iż książąt wybierali bojarowie, zawistni o to, komu się tron dostanie. Stosunki te doprowadziły do tego, iż Wołoszczyzna w 1460 r. była zmuszona stanowczo poddać się pod zwierzchnictwo Porty; toż samo uczyniła Mołdawia w 1529 r. Michał Waleczny, książę Wołoszczyzny, usiłował wprawdzie wyswobodzić swój kraj z pod zwierzchnictwa tureckiego; przyłączył nawet do niego Mołdawię i Siedmiogród, przez co państwo jego odzyskało granice dawniej Dacyi, pobity jednak przez Turków nie mógł planów swoich urzeczywistnić. Odtąd też księstwa utraciły prawo wybierania gospodarów, których mianował sultan, właściwie zaś mówiąc godność ta stała się kupną i dostawiała się więcęj dającemu. Od 1665 r. zaczęła nawet Porta mianować gospodarów tylko na trzy lata, ażeby jak najwięcej pieniędzy wyciągnąć z tego źródła. Ma się rozumieć, iż w skutek tego na gospodarstwo dostawali się coraz gorsi ludzie, którzy w czasie krótkich swoich rządów starali się z procentem odzyskać wydane na to pieniądze.

Kiedy Piotr Wielki wystąpił jako niebezpieczny przeciwnik Turcyi; połączył się z nim Kantemir, gospodarz Mołdawii, opuszczony jednak od swoich, nie mógł przynieść mu wielkiej pomocy. Z okazji téj skorzystała tylko Turcyja, która na gospodarów zaczęła mianować nie krajowców, ale greków z Fanaru, którzy jeszcze bardziej kraj wyciskali. Traktaty w Kuczuk-Kainardzi (1770 roku) i w Jasach (1792 roku) zaprowadziły wprawdzie protektorat rosyjski, ale nie zniosły zwierzchnictwa tureckiego. Przeciwko temu zwierzchnictwu wybuchło w 1826 roku powstanie w Mołdawii pod dowództwem księcia Kantakuzena, w Wołoszczyźnie pod wodzą księcia Ypsilanti; powstanie to wszakże nie miało powodzenia. Z powodu zaś tylko, iż było ono w związku z ogólnem powstaniem grekiem, porta zamianowała na gospodarów nie greków, ale krajowców, mianowicie ks. Ghikę w Wołoszczyźnie i ks. Sturdzę w Mołdawii. Na skutek traktatu adryanopolskiego (1829 r.) gospodarzy byli zatwierdzani dożywotnio, Turcyja zaś zrzekła się prawa utrzymywania załóg w twierdzach, położonych na lewym brzegu Dunaju. Traktat paryzki z 30 marca 1856 r. w 22 artykule postawił oba księstwa pod zbiorową protekcyą wszystkich wielkich mocarstw. W następstwie tego gospodarowie ówczesni złożyli swą godność; zwołane zaś 2 i 5 lutego 1859 r. w Jasach i Bukareszcie na zasadzie powszechnego głosowania zgromadzenia narodowe postanowiły połączyć oba księstwa, i w urzeczywistnieniu tego wybrały na tron obydwóch jedną osobę, pułkownika Kuzę.

Ten podwójny wybór, a przez to i faktyczne połączenie są księstw, został zatwierdzony przez mocarstwa 6 września 1859 r. w Paryżu; Turcyja tylko założyła przeciw niemu protest, dając oddzielne inwestytury dla każdego księstwa. Połączone księstwa, jako państwa hołdownicze, opłacały wtedy Turcyi roczną daninę w ilości 2,500,000 piastrow z Wołoszczyzny i 1,500,000 z Mołdawii *).

*) Piastr = 37 centynom.

na komisya w Fokszanach, składająca się z delegowanych obydwóch krajów, wypracowała dla nich konstytucyę, ogłoszoną 9 listopada 1859 roku, według której obydwaj kraje nie zjednoczyły się jeszcze administracyjnie, każdy bowiem miał oddzielne ministeryum, i oddzielny zarząd. Oznaką połączenia był tylko wspólny panujący i wspólny najwyższy sąd w Fokszanach. Połączenie obydwóch księstw było ogłoszone uroczyście w Jasach i w Bukareszcie 23 grudnia 1861 r. i wtedy też księstwa te przybrały ogólną nazwę Rumunii.

Rewolucya z 23 lutego 1866 r. zmusiła księcia Aleksandra Kuzę do abdykacyi, po której został obrany księciem obecnie panujący Karol ks. Hohenzollern-Sigmaringen. W czasie ostatniej wojny turecko-rosyjskiej reprezentacya narodowa ogłosiła 21 maja 1877 r. niepodległość zupełną Rumunii od Turcyi; niepodległość zaś ta była przyznana w § 43 traktatu berlińskiego z 13 lipca 1878 r. W następstwie tego Rumunia została uwolniona od płacenia daniny Turcyi, ksiązę zaś przyjął 26 marca 1881 r. tytuł króla. W ten sposób Rumunia została królestwem.

Forma rządu, organizacya władzy prawodawczej i wykonawczej w Rumunii określona została głównie w konstytucyi, uchwalonej przez reprezentacyę narodową i ogłoszonej 13 lipca 1866 r., a uzupełnionej w następstwie prawami z 22 lutego 1878 r., 13 października 1879 r. *) i 8 (20) czerwca 1884 r.

Podług konstytucyi z 1866 r. Rumunia ma formę rządu monarchiczną z reprezentacyą narodową (*representarea nationala*) która składa się z dwóch izb, mianowicie senatu i izby deputowanych) *Adunarea deputatiloru*). Izby łącznie z królem wykonywają władzę prawodawczą, w skutek czego prawem może się stać tylko uchwała, przyjęta przez wszystkie te trzy czynniki.

*) Prawo to uchyliło § 7 konstytucyi, który dozwalał naturalizacyi tylko cudzoziemcom wyznań chrześcijańskich.

Senat składa się z członków z urzędu, do których należą metropolici i biskupi, tudzież następca tronu po ukończeniu lat 18. Ten ostatni jednak ma głos stanowczy dopiero po dojsciu do lat 25. Inni członkowie są wybieralni. Do nich należą najprzód członkowie wybierani przez uniwersytety w Jasach i Bukareszcie, a następnie członkowie wybierani przez wyborców, posiadających pewien cenz majątkowy. Na mocy prawa z 1884 r. wyborcy ci w każdym okręgu wyborczym dzielą się na dwa kolegia czyli zgromadzenia wyborcze, z których każde wybiera jednego senatora *). Do pierwszego zgromadzenia należą wszyscy, którzy z dóbr ziemskich lub miejskich posiadają przynajmniej 2,000 franków rocznego dochodu. Uwolnieni są jednak od cenzu byli prezydenci lub wiceprezydenci obydwóch zgromadzeń prawodawczych, tudzież osoby pełniące te obowiązki w czasie dwóch peryodów prawodawczych; generałowie, pułkownicy i wojskowi równego im stopnia; byli ministrowie i reprezentanci dyplomatyczni kraju lub ci, którzy nimi są w chwili wyborów; byli członkowie lub prezydenci sądów apelacyjnych, prokuratorowie jeneralni przy tychże sądach, prezydenci lub członkowie sądu kasacyjnego lub ci, którzy pełnią te obowiązki; doktorowie i licencyaci jakiegokolwiek nauk, którzy wykonywali odpowiednie im zajęcie przez lat 6 i członkowie akademii rumuńskiej (§ 68).

Do drugiego zgromadzenia należą wszyscy, którzy z dóbr ziemskich lub miejskich mają dochodu od 800—2,000 franków, lub jako przemysłowcy i handlujący opłacają patent pierwszej i drugiej klasy. W tem zgromadzeniu uwolnieni są od cenzu: posiadający dyplom doktora, jakiegokolwiek nauki, albo tytuł naukowy równoważny, udzielony

*) Poprzednio Rumunia dzieliła się na 33 okręgi czyli departamenty, z których po ustąpieniu trzech Rosyi w Besarabii, pozostało 30. Dobrudża, na mocy prawa z 9 marca 1880 r., które urządziło jej organizację, została chwilowo pozbawiona prawa udziału w reprezentacyi narodowej do późniejszego rozporządzenia.

przez wyższy specjalny zakład naukowy; licencyanci prawa, literatury, filozofii lub nauk ścisłych; sędziowie, byli lub obecni, pełniący te obowiązki od lat 6; inżynierowie, architekci, lekarze, aptekarze i weterynarze dyplomowani; nauczyciele szkół miejskich państwowych i szkół średnich przyznanych przez państwo a wreszcie emeryci, pobierający emerytury przynajmniej 1,000 franków (§ 69).

Każde zgromadzenie głosuje oddzielnie. Pierwsze zgromadzenia wybierają po dwóch senatorów na okrąg, drugie po jednym, z wyjątkiem niektórych, wybierających dwóch, trzech, a nawet pięciu. Każdy wyborca, chociażby zgromadzenie do którego należy, było podzielone na sekcye, głosuje na taką ilość senatorów, ile ich powinno być wybranych z okręgu (§ 70). W ten sposób zastosowane jest do wyboru senatorów głosowanie z listy.

Ażeby być wybranym do senatu, potrzeba być rumunem z urodzenia lub z naturalizacyi, używać praw cywilnych i politycznych, być zamieszkałym w Rumunii, mieć przynajmniej lat 40 i dochodu, jakiegokolwiek natury przynajmniej 800 dukatów (§ 74), czyli 9,400 franków. Od tego ostatniego warunku są uwolnieni ci, którzy bez względu na cenz mogą być pomieszczeni w pierwszym zgromadzeniu wyborczem. Senatorowie są wybierani na lat 8 i odnawiają się w połowie co lat 4. Senatorowie wychodzący winni być wskazani losem, w porządku określonym przez prawo w taki sposób, ażeby wszystkie okręgi były tem równomiernie dotknięte (§ 78). Ci, którzy zostali wylosowani mogą być ponownie obrani, w razie jednak rozwiązania izb, powinny nastąpić wybory całkowite (§ 80).

Obecnie senat składa się z 120 członków.

Izba deputowanych składa się członków, wybieranych przez wyborców, podzielonych w każdym okręgu na trzy zgromadzenia wyborcze. Do pierwszego zgromadzenia wyborczego należą ci, którzy odpowiadając innym wymaganym przez prawo warunkom, posiadają rocznego dochodu z dóbr ziemskich lub miejskich przynajmniej 1,200 franków (§ 59). Do drugiego zgromadzenia wyborczego ci, któ-

rzy, odpowiadając innym warunkom, opłacają podatków państwowych bezpośrednich przynajmniej 20 franków rocznie. Są uwolnieni od cenzu w tem zgromadzeniu ci, którzy wykonywają jakąś profesyę liberalną, oficerowie dymisjonowani, emeryci, i ci, którzy ukończyli przynajmniej szkołę elementarną. Wszystkie gminy miejskie pewnego okręgu stanowią jedno zgromadzenie wyborcze łącznie z miastem głównem okręgu (§ 60). Do trzeciego zgromadzenia należą ci, którzy nie będąc zaliczeni do pierwszego lub drugiego zgromadzenia wyborczego, opłacają jakiekolwiek podatki państwowe, bez względu na ilość. Wyborcy tego zgromadzenia, posiadający dochodu gruntowego przynajmniej 300 franków, i umiejący czytać i pisać, mogą głosować, według swego uznania, albo bezpośrednio na deputowanego, w głównem mieście okręgu, albo pośrednio, wybierając w swojej gminie, razem z wyborcami nieumiejącymi czytać i nieposiadającymi wymaganego cenzu, delegowanych, którzy dopiero wybierają deputowanych. Tak samo bezpośrednio głosują nauczyciele szkół elementarnych, duchowni, i dzierżawcy, płacący dzierżawy przynajmniej 1,000 fr. rocznie. Co się tyczy wszystkich innych wyborców, czyli prawyborców, ci wybierają delegowanych, czyli właściwych wyborców w stosunku 1 wyborcy na 50 prawyborców. Mer gminy, notaryusz, poborca podatków, naczelnik miejscowego garnizonu nie może być obrany delegowanym (§ 61). Cenz majątkowy we wszystkich wypadkach, w których jest wymagany tak przy wyborze senatorów jak i deputowanych, winien być usprawiedliwiony wyciągami z tabel podatkowych, kwitami lub wezwaniami o zapłatę poborców podatków za rok ubiegły i bieżący (§ 63).

Wyborcy, podzieleni w ten sposób na trzy zgromadzenia wyborcze, wybierają pewną ilość deputowanych, mianowicie; pierwsze zgromadzenie wybiera po dwóch członków na okrąg z wyjątkiem okręgu Ilfo, wybierającego 5, Jasy i Doliju po 4, Buzeu, Mehedinti, Prahova, Teleorman, Bacau, Putna, Botesani i Tutowa po 3. Wyborcy drugiego zgromadzenia wybierają tak, iż w Bukareszcie

wybieranych jest 9 deputowanych, w Jasach 6, w Kraje-
wie i Polesci po 4, w Braile, Turnu-Mugurele, Bacau, Ro-
man, Galati, Fokcsani, Berlandi, Botosani po 3, w Buzeu,
Giurgiu, Husi, Pitesci i Turnu Severinie po 2, we wszy-
stkich innych miastach po 1.

Trzecie zgromadzenie wybiera 1 deputowanego na
okrąg, z wyjątkiem okręgów Ilfor, Dolju, Mehedinti, Pra-
hova, Buzeu, Bacau, Putna i Suceva, wybierających po 2
deputowanych. I tu więc jest zastosowane głosowanie z li-
sty. Ogółem izba deputowanych składa się z 178 człon-
ków, wybieranych na 4 lata.

Niezależnie od cenzu, każdy wyborca bądź do senatu
bądź do izby deputowanych, winien ukończyć 21 lat i być
rumunem z urodzenia, lub przez naturalizację. Oficerowie
w służbie czynnej lub w rezerwie mogą przyjąć udział
w wyborach. Według prawa z 1878 r. niezdolnemi są do
wykonywania prawa wyborczego rumuni, podlegli władzy in-
nego państwa; pozostający w służbie u innych osób, cho-
ciaż do kategorii téj nie są zaliczani rządcy, sekretarze,
pracujący w zakładach fabrycznych lub handlowych a na-
wet robotnicy. Prócz tego za niezdolnych uważani są po-
zbawieni własnej woli, upadli nierehabilitowani i żebracy.
Z powodu niegodności wyłączeni są od wykonywania tego
prawa: skazani za zbrodnie, osoby pozbawione używania
praw cywilnych i politycznych, skazani za kradzież, oszu-
stwo, nadużycie zaufania, przestępstwo przeciwko moralno-
ści publicznej, przekupstwo przy wyborach, utrzymujący do-
my prostytutki lub domy gry.

Prawo wyborcze bierne do izby deputowanych posia-
dają wszyscy wyborcy, którzy ukończyli 25 lat i mają sta-
łe miejsce zamieszkania w Rumunii. Nikt nie może być
jednocześnie senatorem i deputowanym (§ 41). Urzędnicy
administracyjni nie mogą być wybrani do żadnej z dwóch
izb, jeżeli się nie podali do dymisyi przynajmniej na dwa
tygodnie przed zwołaniem zgromadzenia, w którym posta-
wili swoją kandydaturę. Obowiązkowi temu nie ulegają

jednak ministrowie i wojskowi wogóle, generałowie zaś i pułkownicy mogą być wybrani do senatu.

Z powodu różnych warunków, wymaganych od wyborów do jednej lub drugiej izby, utrzymywane są dwie stałe listy wyborców, z których jedna służy do wyborów do senatu, druga do wyborów do izby deputowanych.

Listy te corocznie winny być uzupełniane. W tym celu w każdym okręgu wyborczym, rady gminne miejskie i wiejskie winny przysłać listę z swojej gminy, do rady gminnej (miejskiej) głównego miejsca okręgu wyborczego, rada zaś ta winna dopełniać rewizyi ich za pomocą wyciągów podatkowych i podzielić wyborców na kategorie. Z list winny być wykreślone osoby zmarłe, tudzież wszystkie, które z innych powodów, nie mogą być na nich zamieszczone. O każdym wykreśleniu powinien być zawiadomiony wyborca, którego to dotyczy, w celu podania mu możności do wyniesienia sporu. Prócz tego listy uzupełnione winny być wywieszone w ciągu 3 tygodni w właściwej gminie, każdy zaś wyborca, pomieszczony na niej, może wytaczać spory przeciwko niewłaściwemu pomieszczeniu lub wykreślaniu innych. Spory najprzód rozstrzygane są przez radę gminną głównego miejsca okręgu, następnie przez trybunał cywilny I-jej instancyi, ostatecznie zaś przez sąd najwyższy. Na podstawie tych list każdy wyborca otrzymuje od mera gminy udowadniającą jego prawo kartkę, na mocy której może przyjąć udział w wyborach, i bez której nie będzie nawet wpuszczony do lokalu, gdzie wybory mają się odbywać.

Kolegia wyborcze zwoływane są w dniu oznaczonym w dekreście królewskim, przynajmniej na 21 dni przed wyborami. Wybory senatorów i deputowanych odbywają się oddzielnie, podług przepisów niemal jednakowych, wskazanych w prawie z 1878 r. Wyborcami kieruje biuro, złożone z wyborców, wybranych za pomocą głosowania tajnego. Tak samo i same wybory odbywają się za pomocą głosowania tajnego, na kartkach, które wyborcy składają do urny. Otwarcie urny i policzenie głosów winno

mieć miejsce drugiego dnia wyborów. Większość absolutna potrzebna jest do wyboru, w razie zaś równości głosów los rozstrzyga. Wybrany w kilku kolegiach winien, w ciągu 10 dni po obliczeniu, oświadczyć z którego miejsca wybór przyjmuje. W razie wakansu z powodu śmierci, zrzeczenia się lub innej przyczyny, właściwe kolegium wyborcze winno być zwołane w ciągu dwóch miesięcy. Każda izba ma prawo rozstrzygać o ważności wyborów do niej dopełnionych, przyczem do unieważnienia wyboru potrzebna jest, podług prawa z 1884 r., większość $\frac{2}{3}$ głosów obecnych (§ 40).

Izby zgromadzają się bez wezwania, *ipso jure* 15 listopada każdego roku, jeżeli wcześniej nie zostały zwołane. Każda kadencya winna się ciągnąć trzy miesiące. Przy otwarciu król powinien przedstawić stan kraju, na co izby mają prawo odpowiedzieć. Król zamyka kadencyę i może izby odroczyć, nie dłużej jednak jak na miesiąc, i nie więcej jak raz w ciągu téj samej kadencyi, chyba by izby na to się zgodziły. Może także rozwiązać izby, pod warunkiem zarządzenia nowych wyborów w ciągu dwóch miesięcy, i zwołania izb w ciągu trzech miesięcy. Może także zwołać w razie potrzeby izby na posiedzenie nadzwyczajne (§ 95). W razie śmierci króla izby winny się zebrać nawet bez zwołania, w ciągu 10 dni od chwili ogłoszenia wiadomości o tym wypadku. Gdyby wtedy izby były rozwiązane, dawne powinny się zebrać i funkcyonować, dopóki się nowe nie zbiorą (§ 85).

Każda z izb obraduje oddzielnie, w niektórych jednak wypadkach obrady mają miejsce razem. Tak np: w razie opróżnienia się tronu izby winny się zebrać, nawet bez zwołania, i na ogólnem zebraniu w ciągu ośmiu dni wybrać nowego króla z jednej z dynastyj panujących na zachodzie Europy. W tym wypadku obecność $\frac{3}{4}$ członków każdej izby jest potrzebna; wybór zaś następuje większością $\frac{2}{3}$ głosów członków obecnych. Gdyby w ciągu ośmiu dni wybór nie mógł być dopełniony, dziewiątego dnia może być uskuteczniiony prostą większością głosów, bez wzglę-

du na ilość członków obecnych (§ 84). W taki sam sposób winna być mianowana rejencya, w czasie małoletności króla, gdyby jęj zmarły król, za zgodą izb, za życia swego nie ustanowił (§ 88). W każdym razie kadencye jednej i drugiej izby winny mieć miejsce jednocześnie, w skutek czego posiedzenia senatu, które odbywałyby się w czasie, kiedy izba deputowanych nie byłaby zebrana, uważane są za nieważne mocą samego prawa (§ 54).

Każda z izb ma prawo wybrać swego prezesa, wiceprezesów i biuro (§ 43, 44). Do prezesa należy utrzymanie porządku na posiedzeniach; on też z upoważnienia izby może wydać stosowne rozporządzenia w celu utrzymania go (§ 55). Żadna siła zbrojna nie może być umieszczona przy wejściu do izb lub w pobliżu, bez ich upoważnienia (§ 56). Posiedzenia izb są publiczne, każda jednak może się zamienić na komitet, obradujący przy drzwiach zamkniętych, na żądanie prezesa lub 10 członków (§ 39). Do ważności obrad potrzebna jest większość przynajmniej o jednego członka więcej nad połowę; większość zaś ta winna być wykazana przez apel imienny (§ 45). Ministrowie wtedy tylko mogą wziąć udział w głosowaniu, kiedy są członkami izby (§ 99). Głosowanie odbywa się: za pomocą powstawania lub pozostawania na miejscu, głosowania ustnego lub tajnego. Żaden projekt do prawa nie może być przyjęty, jeżeli nie był roztrząsany artykułami (§ 46). Izby także mają prawo wnosić poprawki lub dzielić na części wniesione projekty lub poprawki (§ 48). Uchwały stanowione są prostą większością głosów obecnych, w razie zaś równości zdań, projekt uważa się za odrzucony. W niektórych wypadkach, jak widzieliśmy wyżej, wymagana jest większa większość. Prócz tego należy zauważyć, iż prawa, dążące do rewizyi konstytucyi, mogą być uchwalone tylko przy zachowaniu szczególnych warunków. W tym wypadku izby winny postanowić uchwałę, że rewizya winna mieć miejsce. Jeżeli uchwała taka, po trzykrotnem odczytaniu w piętnastodniowych odstępach czasu, była przyjęta przez obydwie izby, rozwiązują się one mocą samego

prawa, i nowe powinny być zebrane. Projektowane zmiany mogą być debatowane w komplecie $\frac{2}{3}$ członków każdej izby, i przyjęte takąż samą większością członków obecnych (§ 129).

Główne atrybucye reprezentacyi narodowej polegają na wykonywaniu łącznie z królem władzy prawodawczej. W skutek tego każda z izb, tak jak i król, posiada inicjatywę z tem tylko ograniczeniem, iż prawa skarbowe i mające na celu oznaczenie wysokości kontyngensu wojennego powinny być przedewszystkiem przedstawione w izbie deputowanych i przez nią przyjęte (§ 33). Do izb także należy władza interpretacyi autentycznej praw (§ 34). Kontyngens ten jest uchwalany corocznie, i uchwała, odnosząca się do tego, zachowuje moc obowiązującą tylko przez rok (§ 120). Tak samo żaden podatek nie może być pobierany jak tylko na mocy prawa, uchwalonego przez izby i zatwierdzonego przez króla (§ 109). Budżet wydatków i przychodów winien być corocznie przez izby uchwalony na rok przed jego zastosowaniem. Jeżeli to nie mogło nastąpić w właściwym czasie, władza wykonawcza może stosować budżet roku poprzedzającego, nie dłużej jednak jak przez rok następujący po tym, dla którego został ustanowiony (§ 103).

Oprócz tych praw ogólnych, wypływających wogóle z posiadania władzy prawodawczej, izby posiadają także prawo naznaczania komisyj parlamentarnych (§ 47), interpelowania ministrów (§ 49) i żądania ich obecności w czasie rozpraw (§ 99); przyjmowania petycyj, podawanych przez biuro izby lub przez jednego z jej członków. Każda z izb ma prawo petycyę taką przekazać właściwemu ministrowi, który jest obowiązany udzielić jej wyjaśnień, jeżeli ich izba zażądała (§ 50). Każda wreszcie izba ma prawo pociągnąć w razie danym ministrów do odpowiedzialności (§ 101), tudzież stanowić sama swój regulamin wewnętrzny.

Do osobistych praw i przywilejów, służących członkom izb, należy zaliczyć: 1) prawo wypowiedziania z zu-

pełną wolnością swych opinij lub głosowania według uznania, gdyż nikt z tego powodu nie może być pociągany do odpowiedzialności (§ 51); 2) nietykalność osobistą, w skutek której członkowie izb w czasie posiedzeń mogą być pociągani do odpowiedzialności sądowej tylko za pozwoleniem izby, do której należą (§ 52); 3) prawo pobierania dyet w ilości 2 dukatów, czyli 23 frank. 50 cent. dziennie, w czasie posiedzeń, nadane przez konstytucyę tylko deputowanym, zostało przez prawo z 1884 r. rozszerzone i do senatorów (§ 77).

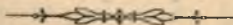
Udział w władzy prawodawczej i władza wykonawcza powierzona jest królowi. Tron rumuński według konstytucyi jest dziedziczny w potomstwie króla Karola Hohenzollern - Sigmaringen, w linii męskiej, według prawa pierwotności, z zupełnem wyłączeniem kobiet i ich potomstwa (§ 82). Następca tronu winien być wychowany w religii greckiej (§ 82), która jest uznana za religię panującą, przy zupełnej wolności innych wyznań (§ 21). W braku zstępnych lub pobocznych, mających prawo do tronu, przechodzi on na najstarszego z braci króla lub jego potomków, według zasad powyżej wskazanych (§ 83). Najstarszy jednak brat króla Karola, ks. Leopold, zrzekł się tronu na rzecz swego najstarszego syna ks. Ferdynanda i akt ten był podany do wiadomości senatu w 1884 r. W razie wakansu do tronu obie izby wybierają króla podług przepisów powyżej wskazanych (§ 84). Lista cywilna króla wynosi 1,185,185 lei czyli franków.

Powyżej zwróciliśmy już uwagę na atrybucyę króla pod względem władzy prawodawczej. Dodać tylko należy, iż sankcyę jego jest koniecznie potrzebna do nadania uchwałom izb mocy prawa. Jako naczelnik państwa król jest nietykalny, za to ministrowie, bez których kontrasygnacyi jego rozporządzenia nie mają wagi, są odpowiedzialni (§ 92). Król nie może być jednocześnie panującym w innym państwie, chyba by na to zgodziły się izby większością $\frac{2}{3}$ głosów, w komplecie $\frac{2}{3}$ członków obecnych (§ 91). Jako naczelnik władzy wykonawczej król mianuje i odwołuje mi-

nistrów, ogłasza prawa, wykonywa prawo łaski, nie mogąc ani przeciąć dochodzenia sądowego, ani wpływać w jakikolwiek inny sposób na wymiar sprawiedliwości; wydaje rozporządzenia niezbędne dla wykonania praw, nie mogąc nigdy ani zmienić ich samowolnie, ani zawiesić ich wykonania. Jest naczelnikiem siły zbrojnej, i w skutek tego mianuje oficerów, stosując się pod tym względem do praw obowiązujących; udziela ordery, bije monetę, zawiera z obcemi mocarstwami traktaty, pod warunkiem poddania ich pod zatwierdzenie izb. Mianuje urzędników administracyjnych, ale nie może tworzyć nowych urzędów (§ 93). Wogóle zaś król ma tylko te prawa, które mu nadała konstytucya (§ 96).

Ministrowie, za pomocą których król sprawuje władzę wykonawczą, mogą być mianowani z rumunów z urodzenia lub naturalizowanych, nikt jednak z rodziny królewskiej nie może być ministrem (§ 98). Ministrowie przyjmują w sposób powyżej wskazany udział w obradach izb, którym winien asystować przynajmniej jeden minister; izby jednak mogą zażądać obecności innych (§ 99). Pod względem odpowiedzialności ministrów konstytucya rumuńska przedstawia pewną właściwość, która ją wyróżnia od innych. Właściwość ta polega na tem, iż ministrowie mogą być pociągnięci do odpowiedzialności za przestępstwa w urzędowaniu nietylko przez izbę deputowanych, jak to ma miejsce zwykle, ale przez senat, a nawet i przez króla. Jeżeli pociągnięcie do odpowiedzialności zostało postanowione przez którąkolwiek z izb, wtedy odnośna uchwała winna zapaść większością $\frac{2}{3}$ głosów. Ta też izba winna popierać dalej oskarżenie przed sądem kasacyjnym. Jeżeli oddanie pod sąd nastąpiło z woli króla, w takim razie popieranie oskarżenia przed tymże sądem należy do prokuratury (§ 102). W każdym razie kara za przestępstwa te nie może być wyższa od pozbawienia wolności (§ 103). Król nie może ani ustnym, ani piśmiennym rozkazem uwolnić ministrów od odpowiedzialności (§ 100), ani ułaskawić ich lub zmniejszyć karę, na którą zostali

skazani, bez prośby izby, która domagała się ich ukarania (§ 103). Prawo z 2 maja 1879 r. ustanowiło bliżej porządek pociągnięcia ministrów do odpowiedzialności, tudzież porządek, dochodzenia wynagrodzenia za szkody i straty w drodze cywilnej, w wypadku naruszenia praw przez ministrów, a także odpowiedzialność ich za przestępstwa zwykłe.



S e r b i a.

Dzisiejsze królestwo serbskie stanowi część dawniej rzymskiej prowincyi Mezyi *). W czasie wielkiego przesiedlenia się narodów kraj ten stawał się kolejno łupem hunnów, ostrogotów, longobardów, awarów, dopóki w nim nie osiedlili się stanowczo serbowie, przyzwani przez cesarza Honoryusza w 636 r. na pomoc przeciwko awarom. Pierwotnie Serbia, rządzona przez żupanów, pozostawała w lennej zależności od cesarstwa bizantyńskiego; później jednak poczęła dążyć do uzyskania zupełnej niepodległości. Pomimo to były chwile, kiedy czasowo stawała się łupem silniejszych sąsiadów. Tak np. w 924 r. była podbita przez bułgarskiego cesarza Symeona, ale wkrótce potem wybiła się na wolność (934 r.). W 1018 r. obrócona była za cesarza Bazylego na prowincję bizantyńską; niedługo jednak Michał (1050—1080) wyzwolił się z pod władzy cesarza, przy-

*) Ubicini. Les Serbes de Turquie, etudes historiques, statistiques sur la principauté de Serbie, le Montenegro et les pays Serbes adjacents. 1865. H. Thiers. La Serbie, son passé et son avenir. 1862. Mijatovics. The history of Modern Serbia. 1872. Balme. La Principauté de Serbie. 1880. Ubicini. Constitution de la principauté de Serbie. 1871. Demombynes. Les constitutions européennes. 1883. T. I. Annuaire de la législation étrangère. T. XII. XIV. Keltie. The Statesman's Yearbook for the year 1886.

brał tytuł cara serbskiego i uzyskał potwierdzenie onego przez Grzegorza VII papieża. Stefan Nemanja zerwał ostatecznie związki, łączące Serbię z Bizancyum (1165 r.) i umocnił niepodległość Serbii. Następcy jego rozszerzali państwo serbskie na wszystkie strony; za cara zaś Stefana Duszana Serbia doszła do najwyższego szczytu potęgi. Należały wtedy do niej, oprócz teraźniejszej Serbii i Bośni, Macedonia, Albania, Tesalia, północna Grecya i Bułgarya. Spadkobiercy Stefana Duszana, w skutek zatargów wewnętrznych, nie umieli utrzymać poczynionych przez niego nabytków; za króla zaś Łazarza, ostatniego z dynastji Nemanii, Serbia utraciła niepodległość w wojnie z Turkami. Klęska na Kosowem polu 15 czerwca 1389 r., w czasie której zginął sam car Łazarz, z kwiatem narodu serbskiego, była początkiem szeregu wielowiekowych nieszczęść, jakie Serbia musiała przecierpieć pod jarzmem tureckim, z którego wyzwoliła się dopiero w bieżącym stuleciu.

Początkowo sułtan Bajazed, następca Murada, zwycięzcy z pod Kosowa, który życiem swem przypłacił zwycięstwo, dość względnie obszedł się z Serbią, rozdzieliwszy ją tylko na dwie części, z których każda pozostawała pod zarządem krajowego władcy, obowiązane do płacenia daniny i zbrojnej pomocy Turkom w czasie wojny. Późniejsze jednak usiłowania Serbów do odzyskania dawniejszej niepodległości były przyczyną, dla której sułtan Mahmud opanował Serbię i zamienił ją w turecki paszalik (1459 r.).

Wtedy Serbia uległa straszniemu spustoszeniu. Wszystkie znakomitsze rody zostały wytepione, większa część ludności była uprowadzona w niewolę, reszcie pozwolono zajmować się uprawą roli w charakterze pogardzonych rajasów. Zdawało się wtedy, iż przyszedł już koniec dla narodu serbskiego, i że już nigdy nie podzwignie się z upadku. Późniejsze wojny między Turcyą i Austryą, których głównym teatrem była Serbia, przyczyniły się do większego jeszcze spustoszenia.

Okrucieństwa i samowola Turków wywołały w 1801 r. powstanie Serbów pod wodzą Jerzego Czarnego (Karageor-

giewicza). Następnie powstanie to z różnem szczęściem było prowadzone pod kierunkiem Michała Obrenowicza, którego serbowie obrali księciem w 1817 r. Traktat adryanopolski z 1829 r. uznał Serbię jako lenną posiadłość Turcyi, zostawiając jej zupełną niezależność w sprawach wewnętrznych pod rządem dziedzicznego księcia. Hatuszeryf sultański z 1834 r. potwierdził jej prawa i przywileje pod warunkiem tylko opłacania rocznej daniny w ilości 2,300,000 piastrow, i utrzymywania załóg tureckich w Belgradzie i niektórych innych miejscowościach. W 1842 r. rodzina Obrenowiczów była z tronu książęcego strącona, a na jej miejscu powołana rodzina Karageorgiewiczów. Następnie jednak w 1858 r. Milan Obrenowicz napowrót został powołany na tron serbski, a w 1862 r. załogi tureckie zostały zmuszone do ustąpienia.

Na skutek ostatniej wojny turecko-rosyjskiej traktat berliński z 13 lipca 1878 r. w § 34 przyznał niepodległość zupełną Serbii, książę zaś za zgodą skucezyny był ogłoszony królem serbskim 22 lutego 1882 r. W ten sposób Serbia po długich wiekach odzyskała swą niepodległość z tytułem królestwa, jakkolwiek prawdopodobnie nigdy nie dojdzie do tych granic, jakie miała za cara Duszana.

Podług konstytucyi z 29 czerwea (11 lipca) 1869 r. władza prawodawcza w Serbii należy do króla i zgromadzenia narodowego, czyli tak zwanój skucezyny, składającej się tylko z jednój izby. Niektóre wypadki przekazane są tak zwanój wielkiej skucezynie.

Członkowie skucezyny mianowani są w dwojaki sposób, mianowicie: albo przez króla, albo za pomocą wyborów przez naród.

Król ma prawo mianować deputowanych w tym stosunku, ażeby na trzech wybranych przez naród, przypadał jeden przez niego mianowany. Nie jest jednak koniecznie obowiązany do korzystania z tego prawa w całym zakresie, wskutek czego może mianować i mniej. Deputowanych

tych król może wybrać z pośród osób, odznaczających się wykształceniem lub znajomością spraw publicznych.

Deputowani, pochodzący z wyborów wybierani są w tym stosunku, iż każde główne miasto okręgowe ma prawo wybrać jednego deputowanego, Belgrad zaś dwóch. W powiatach (sreze), na które podzielone są okręgi, jeden deputowany winien przypadać na 3,000 wyborców, albo na ułamek przewyższający 1,500. W każdym razie powiaty, niemające nawet tylu wyborców, mają prawo wybrać jednego deputowanego. W 1884 r. było w ten sposób w skupczynie 178 deputowanych.

Prawo wyborcze czynne podług prawa wyborczego z 10 października 1870 r., posiadają wszyscy obywatele serbscy pełnoletni, to jest ci, którzy ukończyli lat 21 i płacą podatek cywilny. Pod podatkiem cywilnym poprzednio rozumiano podatek bezpośredni, opłacany w ilości 30 dinarów, prawo jednak z 14 (26) czerwca 1884 r. reformując wogóle systemat podatkowy, wyrzekło, iż za podatek cywilny uważa się suma 15 dinarów (§ 95 *). Wyłączeni są od korzystania z prawa wyborczego; 1) skazani wyrokiem sądowym na utratę praw cywilnych i politycznych, lub pozostający w areszcie prewencyjnym pod zarzutem spełnienia przestępstw, pociągających za sobą taką karę; 2) skazani za nielegalne machinacje przy wyborach; 3) zostający pod opieką lub w stanie upadłości.

Listy wyborców winny być utworzone w każdej gminie przez zarząd gminny, w ciągu 10 dni po dekrete, nakazującym wybory, który winien być ogłoszony na miesiąc przynajmniej przed wyborami. Od decyzji zarządu gminnego można się odwołać do sądu pierwszej instancji, apelacyjnego i kasacyjnego.

Ponieważ wybory częścią są bezpośrednie, częścią zaś pośrednie czyli dwustopniowe, za pomocą wyborców, których wybierają prawyborcy, przeto prawo określa pra-

*) Serbia na mocy prawa z 20 czerwca 1875 r. przyjęła systemat pieniężny francuski, w skutek czego dinar równa się frankowi.

wo wyborcze bierne dwojako. Deputowanym może być wybrany każdy wyborca, który ukończył lat 30, zamieszkały w Serbii i odpowiadający innym warunkom przepisany przez prawo. Nie mogą być wybranymi: urzędnicy w służbie czynnej zostający lub emeryci, oficerowie i żołnierze w stałej armii, osoby otrzymujące zasiłek od państwa, tudzież adwokaci. Ostracyzm ten względem adwokatów, jest jedynym znanym wyjątkiem tego rodzaju. Urzędników zaś, jakkolwiek nie mogą oni być wybrani przez ludność, mogą być wszakże deputowanymi z mianowania króla, który pod tym względem nie ulega żadnemu ograniczeniu. Wyborcą, wybranym przez prawyborców, może być każdy posiadający prawo wyborcze czynne.

Wybory są bezpośrednie w głównych miastach okręgów, we wszystkich innych miejscach są dwustopniowe w ten sposób, iż w każdej gminie winno być wybranych dwóch wyborców na każde 50 prawyborców, i ci dopiero wybierają deputowanego.

W miastach głównych okręgów wybory odbywają się w ten sposób, iż w dniu oznaczonym do głosowania, wyborcy winni się zebrać pod prezydencją prezesa miejscowego sądu. Jak tylko zbierze się 20 wyborców winni wybrać 4 asystentów, którzy wraz z prezesem stanowią biuro, kierujące wyborami. Głosowanie odbywa się jawnie i ustnie, winno zaś być zapisywane do rejestrów utrzymywanych przez biuro. Do wyboru potrzebna jest absolutna większość głosów. Jeżeli takiej większości nie było, powtórne głosowanie winno się odbyć w trzy dni potem, ale tylko między kandydatami, którzy otrzymali największą względną ilość głosów. W tym wypadku należy poddać głosowaniu kandydatów w ilości dwa razy większej od ilości deputowanych, których potrzeba wybrać. Wtedy też większość względna jest dostateczną.

Wybory w powiatach odbywają się w ten sposób, iż wyborcy, wybrani przez prawyborców, zbierają się w głównem mieście powiatu w celu głosowania, przy czem stosowane są powyżej wskazane przepisy z tą tylko różnicą, iż

powtórne głosowanie w razie potrzeby winno się odbyć bezpośrednio po pierwszym.

Biuro wyborcze wydaje wybranemu świadectwo wyboru, tudzież sporządza protokół, w którym winny być zamieszczone wszelkie wyniesione przy tem spory. Protokół ten winien być przesłany do skucezny, która ostatecznie ma prawo stanowić względem ważności wyborów. Wszelki mandat obowiązujący (*mandat impératif*) jest wzbroniony. Deputowani wybierani są na trzy lata, poczem następują całkowite nowe wybory.

Skupeczna wykonywa z królem władzę prawodawczą, może się jednak zajmować tylko temi sprawami, które jęj wyraźnie zostały powierzone przez konstytucję, lub które zostały poddane pod jęj rozpoznanie przez króla. Wogóle żadne prawo nie może być wydane, zmienione, uchylone lub wytłumaczone autentycznie bez jęj zgody. Król jednak w czasie, kiedyby skucezna nie była zebrana, a państwu groziło niebezpieczeństwo, może, za zgodą rady ministrów, wydawać takie rozporządzenia, które w zwykłych okolicznościach winny być przyjęte przez skuceznę. Rozporządzenia takie czasowo mają moc prawa, winny być wszakże poddane pod zatwierdzenie zgromadzenia narodowego na pierwszym jego posiedzeniu. Żaden też nowy podatek nie może być w ten sposób zaprowadzony. Projekty mające na celu uchwalenie, uzupełnienie, zmianę lub wytłumaczenie prawa mogą wychodzić tylko od króla. Wprawdzie skucezna może czynić przedstawienia do niego względem potrzeby podobnych projektów; nie może ich jednak rozpatrywać bez projektu, któryby od niego wyszedł. Stąd widzimy, iż skucezna nie ma nawet w właściwym tego słowa znaczeniu, inicjatywy prawodawczęj.

Skupeczna winna wziąć pod rozwagę przedewszystkiem wnioski rządowe. Rząd może cofnąć swój projekt, dopóki nad nim nie było głosowania. Jeżeliby projekt rządowy był przyjęty przez skuceznę ze zmianami lub poprawkami, rząd może żądać albo prostego przyjęcia albo odrzucenia. W tym ostatnim wypadku rząd może przedstawić tenże projekt w pierwotnej formie, dopiero na na-

stępnęj kadencyi prawodawczęj, temu zaś zgromadzeniu, które go odrzuciło, może go również przedstawić, ale z projektowanemi zmianami. Każda uchwała skucezyny winna być poddana pod rozpoznanie króla, który względem nięj winien zdecydować, o ile można, w czasie tęj samęj kadencyi.

Budżet dochodów i wydatków winien być uchwalony przez skucezynę, która, jeżeli sądzi, iż może zmniejszyć proponowane kredyty, albo usunąć je zupełnie, winna wymotywować swoję uchwałę, wskazując w jaki sposób można zaprowadzić oszczędność bez uszczerbku dla państwa. Skucezyna nie może też uchwalenia budżetu uczynić zależnem od przyjęcia innych wniosków, niebędących z nim w związku. Jeżeliby skucezyna i rząd nie zgodziły się względem zmian proponowanych w budżecie, poprzednio uchwalony budżet winien być stosowany i w roku następnym.

Długi państwowe mogą być zaciągane tylko za zgodą skucezyny, która w razie naglęj potrzeby winna być zwołana w tym celu na posiedzenie nadzwyczajne. W każdym razie, gdyby zwołanie skucezyny okazało się niemożliwem, król, na wniosek rady ministrów, może postanowić zaciągnięcie pożyczki do sumy 200,000 dukatów (2,350,000 franków), a także udzielić kredyt dodatkowy na rok w sumie 30,000 dukatów (352,000 fr.). W obydwóch wypadkach należy zawiadomić skucezynę o powodach, które zmusiły do użycia tych środków. Stąd jednak widzimy, iż skucezyna ograniczona jest nawet w prawie uchwalania budżetu.

Skucezyna wreszcie ma prawo pociągnąć do odpowiedzialności ministrów, według przepisów prawa z 21 października 1870 r. W tym wypadku wniosek o to winien być postawiony przynajmniej przez 20 deputowanych i zawierać wymienienie punktów oskarżenia. Wniosek ten przesyłany jest przed specjalną komisję skucezyny, która, po wysłuchaniu świadków i obwinianych ministrów, składa jej sprawozdanie o rezultacie swego dochodzenia. Ministrowie mają prawo asystować przy czytaniu sprawozdania i dawać objaśnienia, jakie za stosowne uznają. Uchwała

skupczyny pociągająca ministrów do odpowiedzialności winna zapasć większością $\frac{2}{3}$ głosów.

Co się tyczy praw i przywilejów osobistych deputowanych należy zauważyć, iż nie mogą być pociągnięci do odpowiedzialności za sposób głosowania. Jeżeliby jednak w przemówieniach swych używali wyrażen uwłaczających dla osoby króla, lub członków jego rodziny, dla rejencyi, zgromadzenia narodowego wogóle lub pojedynczych jego członków w szczególności, prezes może zawiesić posiedzenie i zaproponować na następny wykluczenie członka winnego ze zgromadzenia na oznaczony przeciąg czasu. Jeżeliby wyrażenia te stanowiły przestępstwo, podchodzące pod przepisy prawa karnego, deputowany może być pociągnięty do odpowiedzialności przed sądy zwykłe, jeżeli zgromadzenie na to zezwoli. Deputowani nie mogą też być pociągani do odpowiedzialności sądowej lub pozbawieni wolności osobistej na pięć dni przed otwarciem skupczyny i w czasie trwania posiedzeń, bez jęj zezwolenia. Wyjątek od tego prawidła stanowi wypadek schwywania na gorącym uczynku, ale i wtedy skupczyna winna być o tem zawiadomioną, w celu uzyskania od nięj upoważnienia do postawienia winnego w stanie oskarżenia.

Deputowani wreszcie, niezamieszkali w miejscu, w którym skupczyna jest zebrana, mają prawo do dyet w ilości 8 franków dziennie i zwrotu kosztów podróży.

Skupczyna winna się zbierać corocznie na kadencję zwyczajną, a prócz tego może być w razie potrzeby zwołana na kadencję nadzwyczajną. Zwołanie, otwarcie i zamknięcie posiedzeń skupczyny należy do króla, który w dekrete zwołującym winien wskazać termin zebrania się i miejsce, w którym posiedzenia mają się odbywać. Król może odroczyć skupczynę, nie dłużej jednak jak na sześć miesięcy; może nawet rozwiązać ją pod warunkiem odbycia nowych wyborów w ciągu 4 miesięcy i zwołania skupczyny w ciągu 6 miesięcy. Deputowani nie mogą zebrać się bez zwołania króla, ani obradować po odroczeniu, zamknięciu lub rozwiązaniu skupczyny. Obowiązani są też

przed przystąpieniem do pełnienia obowiązków złożyć przysięgę na zachowanie konstytucyi, tudzież na to, iż w głosowaniu będą mieli na celu wspólne dobro króla i narodu.

Prezes i wiceprezes skucepzyzny jest mianowany przez króla z liczby sześciu deputowanych przez nią przedstawionych. Sekretarzy wybiera sama. W skucepzyynie są trzy stałe komisye, mianowicie: prawodawstwa, skarbu i petycyj, a prócz tego mogą być mianowane specyjalne komisye, w celu zbadania pewnej kwestyi. Posiedzenia są publiczne, mogą być jednak tajemne na żądanie prezesa skucepzyzny, jednego z ministrów lub komisarza rządowego, jeżeli ciż zaręczą, że wyjaśnienia, których mają udzielić, wymagają tego. Prócz tego tajemne posiedzenia mogą mieć miejsce na żądanie trzech deputowanych, do których przyłączyłaby się przynajmniej $\frac{1}{4}$ członków obecnych. Nikt nie może wejść z bronią w rękę do skucepzyzny lub zabudowania, przeznaczonego na jój posiedzenia. Ministrowie mają prawo być obecni na posiedzeniach skucepzyzny i przyjmować udział w rozprawach. Mogą nawet przemawiać po zamknięciu rozpraw nad pewnym przedmiotem. Król może także wyznaczać komisarzy rządowych z temi samymi prawami, co i ministrowie. Ani ministrowie jednak, ani komisarze rządowi nie mogą brać udziału w głosowaniu. Skucepzyyna ma także prawo żądać od ministrów i komisarzy rządowych informacyj, ci zaś obowiązani są udzielić ich, jeżeli to nie sprzeciwia się interesom państwa.

Każdy wniosek rządowy, i wogóle każda kwestya przed obradami w pełnym komplecie, winny być zbadane przedwstępnie w komisjach, na żądanie których rząd obowiązany jest udzielić potrzebnych objaśnień. Przed złożeniem sprawozdania skucepzyynie, komisye winny wysłuchać komisarza rządowego. Zgromadzenie może obradować ważne wtedy, kiedy przynajmniej $\frac{3}{4}$ członków jest obecnych. W takim komplecie decyzye zapadają większością, choćby jednego głosu nad połowę. Głosowanie odbywa się osobiście i jawnie.

Oprócz skupczyny w niektórych wypadkach winna być zwołana *wielka skupczyna*, tak nazwana z tego powodu, iż winna liczyć cztery razy więcej członków, niż skupczyna zwykle funkcyonująca. Pod względem składu swego i organizacyi wielka skupczyna różni się od zwykłej tem, iż w wielkiej nie ma wcale członków, mianowanych przez króla, i że całe swe biuro ona tylko wybiera. Zresztą przepisy postępowania ustanowione dla zwykłej skupczyny obowiązują i wielką.

Wielka skupczyna winna być zwołana w następujących wypadkach :

1) Kiedy idzie o zmianę konstytucyi;
2) W kwestyi dotyczącej ustąpienia lub zamiany części terytoryum państwowego. Kwestye jednak mało znaczące mogą być rozstrzygnięte przez zwykłą skupczynę;

3) W wypadkach nadzwyczajnych, w których król uzna za stosowne odwołać się do wielkiej skupczyny. We wszystkich tych wypadkach skupczyna jest zwoływana przez króla;

4) W razie bezpotomnego zejścia króla w celu wybrania następcy i oznaczenia jednocześnie jego listy cywilnej. W tym wypadku winna być zwołana przez radę ministrów, rządzącą tymczasowo krajem, w ciągu miesiąca od śmierci króla;

5) Wreszcie w razie małoletności króla, wielka skupczyna winna być zwołana także przez radę ministrów, w celu ustanowienia rejencyi. Rejenci w liczbie trzech mogą być mianowani na trzy lata i mogą być wzięci tylko z pośród ministrów, członków rady stanu lub członków sądów wyższych, albo z osób, które poprzednio pełniły te obowiązki.

Krół posiada władzę wykonawczą i część prawodawczą. Korona jest dziedziczna w rodzinie króla, obecnie panującego, w linii męskiej, podług prawa pierworodztwa. W braku potomka płci męskiej, wielka skupczyna może wybrać króla w potomstwie w linii żeńskiej, a w braku tych

innego obywatela, do którego miałyby zaufanie, z wyłączeniem jednak na zawsze potomków Karageorgewicza, wykłętego przez naród (§ 10).

Pod względem władzy prawodawczej wpływ króla jest przeważny, gdyż on tylko posiada prawo inicjatywy, i może w niektórych wypadkach wydawać rozporządzenia, mające moc prawa, tudzież udzielać kredytów nadzwyczajnych. Prócz tego zwołuje, odracza i rozwiązuje skupczynę, której uchwały winny być poddane pod jego zatwierdzenie.

Jako naczelnik władzy wykonawczej król mianuje na wszelkie urzędy publiczne, jest dowódcą sił zbrojnych, przedstawia państwo w stosunkach zewnętrznych, i w skutek tego ma prawo zawierać traktaty z obcemi mocarstwami. Jeżeli jednak traktat pociąga za sobą powiększenie ciężarów publicznych, lub zmianę praw istniejących, winien być poddany pod zatwierdzenie skupczyny.

Władzę wykonawczą król wykonywa za pomocą ośmiu ministrów, których sam mianuje i uwalnia. Ministrowie ci stanowią radę ministrów, w której jeden z nich, wskazany przez króla, prezyduje. Ministrowie ci, jak widzieliśmy wyżej, mają prawo przyjąć udział w obradach skupczyny i są odpowiedzialni tak przed nią, jak i przed królem, za czynności popełnione w urzędowaniu. Wszystkie rozporządzenia króla winny być kontrasygnowane przez odpowiedniego ministra. Ministrowie mogą być pociągnięci do odpowiedzialności za zdradę kraju, pogwałcenie konstytucyi, przeniewierzenie funduszków publicznych, albo wogóle szkodę, zrzadzoną państwu w interesie osobistym. Wrazie postawienia ministrów przez skupczynę w stanie oskarżenia, winni być sądzeni, podług prawa z 21 października 1870 r. przez sąd, składający się z 24 członków. Z téj liczby 12 powinno być wyciągniętych losem z członków skupczyny; 12 zaś mianuje się w taki sam sposób z liczby członków sądu kasacyjnego i apelacyjnego. Z téj liczby minister oskarżony może wyłączyć połowę z każdój kategorii. Sąd ten może wyrzec karę złożenia z urzędu, lub uznać ministra za

niezdolnego do pełnienia jakiegokolwiek urzędu publicznego. Gdyby w czasie śledztwa wykryło się, iż minister popełnił czyn, pociągający za sobą karę więzienia lub ciężkich robót dłuższą od lat 5, powinien być postawiony przed sądem zwykłym. Skupczyzna może aż do dnia rozpraw w sądzie zrzec się popierania oskarżenia, skoro jednak wyrok zapadł, nie może być już zniesiony ani za pomocą apelacji, ani w drodze łaski, przez króla, chyba w tym ostatnim wypadku skupczyzna zgodziła się na wykonanie tego prawa.

Mówiąc o organizacyi rządu, należy wspomieć jeszcze o radzie stanu.

Rada stanu składa się z 15 członków, mianowanych przez króla, z liczby osób, które urzędowały przynajmniej lat 10, ukończyły lat 35 i posiadają majątek nieruchomy w Serbii. Głównymi atrybucyami rady stanu jest przygotowanie projektów do praw lub rozporządzeń administracyjnych, upoważnienie króla do zaciągania pożyczki, lub kredytów dodatkowych, udzielanych bez współdziałania skupczyny i t. p. Prócz tego rada stanu pełni obowiązki trybunału administracyjnego i wykonywa niektóre funkcey administracyjne.



Szwajcarya.

ROZDZIAŁ I.

Powstanie związku szwajcarskiego *).

Po upadku dynastyi Hohenstaufenów powstało w Niemczech ogólne zamieszanie, z którego starali się korzystać książęta i panowie feudalni, w celu powiększenia własnej siły i potęgi, przez zagarnięcie pod swoją władzę jak najwięcej posiadłości. Z drugiej strony ludność, niechętnie znosząca ucisk feudalizmu, zawierała związki w celu wspólnej obrony swęj wolności. Z tego powodu wynikł związek miast szwabskich, miast nadreńskich, hanzeatycki. Tak samo powstał i związek szwajcarski.

Już w 1291 r. trzy okręgi w romantycznych dolinach alpejskich, nad jeziorem czterech kantonów, mianowicie Uri, Schwyz i Unterwalden zawarły między sobą związek

*) Cherbuliez. De la democratie en Suisse. 1843. Bluntschli. Geschichte des schweizerischen Bundesrechtes. 1849. Kaiser. Schweizerisches Staatsrecht. 1858. Blumer. Handbuch des schweizerischen Bundesstaatsrechts. 1862. Voegelin. Geschichte der schweizerischen Eidgenossenschaft. 1832. Dubs. Das oeffentliche Recht der schweizerischen Eidgenossenschaft. 1878. Recueil des constitutions fédérale et cantonales en vigueur au 1-er Juin 1880, 1880.

w celu wspólnej obrony od uciemżania. Zdaje się jednak, iż związek ten istniał już dawniej; w dokumencie bowiem, stwierdzającym go, jest powiedziane „*antiquam confederationis formam juramento vallatam, praesentibus innovando*“. Każdy z tych okręgów, kantonów, nie liczył więcej jak 10,000 ludności. Wkrótce potem związek wyszedł zwycięsko z pierwszej próby, w której istnienie jego było zagrożone. Krwawa bitwa pod Morgarten (1315 r.) przeciwko Leopoldowi austriackiemu ocaliła mu niepodległość.

Szczęśliwym nie brak sprzymierzeńców. Powodzenie pierwszych trzech kantonów skłoniło i inne sąsiednie okręgi do połączenia się z niemi. W ten sposób przystały do związku: Lucerna (1332 r.), Zurych (1351), Glarus i Zug (1352) oraz Bern (1353). Związek ośmiu pierwotnych kantonów istniał prawie przez półtora wieku bez zmiany, chociaż i w tym peryodzie był na ciężkie niebezpieczeństwa narażony. Bitwy pod Sempach (1386 r.) i S-t Jacob (1444 r.) przeciwko wojskom austriackim i cesarskim pod Granson, Murton (1476) i Nancy (1477), przeciwko Karolowi Śmiałemu, księciu Burgundii, zapewniły mu niepodległość. Jeszcze raz groziło tej niepodległości niebezpieczeństwo ze strony cesarza Maksymiliana I, który, ustanowiwszy tak zwany wieczny pokój w Niemczech (1495 r.), na mocy którego wszelkie wojny wewnętrzne miały ustać, a rozstrzygnięcie wynikających sporów powierzone było sądowi cesarstwa (*Reichskammergericht*), chciał zmusić i związek szwajcarski do posłuszeństwa względem tegoż. Próba ta jednak nie udała się, tak, iż w traktacie bazylejskim (1499 r.) cesarz był zmuszony uznać niezależność tego związku od cesarstwa. Traktat ten rozrywał ostatecznie węzeł prawny istniejący jeszcze między cesarstwem i związkiem szwajcarskim, uznając go za państwo niezależne. Przyjęcie prawne związku w poczet państw europejskich, uznanie go międzynarodowe, nastąpiło znacznie później, mianowicie dopiero w traktacie westfalskim, 1648 r.

W tym czasie przystąpiło do związku pięć nowych kantonów, mianowicie: Freiburg i Solothurn w 1481, Ba-

zyleja i Szafuza w 1501, Appenzell 1513. W skutek tego związek składał się z 13 kantonów. W takim też składzie przetrwał blisko trzy wieki bez żadnego powiększenia terytoryalnego.

Pod względem politycznym związek szwajcarski stanowiął, właściwie mówiąc, związek państw (*Staatenbund*); każdy bowiem z kantonów w skład jego wchodzących stanowiął zupełnie niepodległe państwo, rządzące się swemi prawami, niezależnie od drugich, które w jego stosunki zewnętrzne wcale się nie mieszały. Stosunki wzajemne kantonów opierały się na pisanych umowach, (*Bundesbriefen*), które kantony zamieniały między sobą, i stwierdzały przysięgą. Stąd też nazywały się kantony związkowe *conjurati* albo *confederati*. Było nawet we zwyczaju odnawiać te umowy pod przysięgą w pewnych odstępach czasu, mianowicie co pięć lat. W takich umowach określane były pierwotnie tylko wzajemne stosunki kantonów, później jednak powstała potrzeba pewnych ogólnych przepisów, urządzających stosunki dla wszystkich ważne. Między umowami ogólniejszego znaczenia, można odróżnić: tak zwany *Pfaffenbrief* z 1370 r., mocą którego postanowiono zachowywać pokój wewnętrzny i decydować wszystko większością głosów; *Sempacherbrief* z 1393 r. stanowiący przepisy, odnoszące się do postępowania w czasie wojny, i *Stanserverkommniss* z 1481 r., który rozstrzygnął wiele kwestyj, wynikłych po wojnie burgundzkiej.

Pomimo to połączenie kantonów było jeszcze wtedy tak luźne, iż nie przeszkadzało im w czasie reformacji zawierać pomiędzy sobą ściślejszych związków, które prowadziły wojnę z innemi. Rząd w kantonach, jakkolwiek, wogóle mówiąc, był republikański, różnił się bardzo w szczegółach, stosownie do tego, czy w danej miejscowości utrzymało się gminowładztwo, czy też potrafiła uzyskać przewagę arystokracja feudalna. W większych kantonach, jak np: w Bernie, rząd znajdował się faktycznie w ręku kilku arystokratycznych rodów, które przywłaszczyły sobie całą władzę.

Ucisk, wywierany przez arystokrację feudalną wywołał ruchy ludowe, które pod wpływem francuskiej rewolucji i przy bezpośredniej pomocy armii francuskiej doprowadziły do przekształcenia związku szwajcarskiego na rzeczpospolitą helwecką (1798 r.). Reforma ta postawiła na czele rzeczypospolitej rząd centralny, składający się z pięciu dyrektorów; władza zaś prawodawcza była powierzona dwom izbom, wybieranym bezpośrednio przez naród. W skutek tego niezależność kantonów została zniesiona. Wkrótce potem jednak wynikły spory między stronnikami nowego porządku rzeczy i zwolennikami niepodległości kantonálnej, z których skorzystał Napoleon, ażeby pod swoim protektoratem, konstytucję helwecką, za pomocą tak zwanego aktu pośrednictwa (*Mediations - akte*), przekształcić na wzór francuskiej (1803). W skutek tego kantony odzyskały część swęj niepodległości, jakkolwiek centralny rząd ze zmniejszonymi znacznie atrybucjami został utrzymany. Liczyła wtedy rzeczpospolita 19 kantonów, gdyż do dawniej istniejących przyłączone zostały nowe: S-t Gallen, Graubunden, Aargau, Thurgau, Tessin i Waadt. Po upadku Napoleona dążenie do decentralizacji objawiło się jeszcze silniej, w skutek czego konstytucya przyjęta przez delegowanych 22 kantonów, zmniejszyła jeszcze bardziej atrybucye władzy centralnej. Związek szwajcarski różnił się wtedy od związku niemieckiego tylko tem, iż miał wspólne urzędy militarne i wspólną reprezentacyę względem zagranicy. Należy zauważyć, iż rzeczpospolita na mocy kongresu wiedeńskiego z 1815 r. odzyskała okręgi przyłączone poprzednio do Francji, z których utworzone zostały trzy kantony, mianowicie: genewski, neufchatelski i walliski. Wtedy też została przez Europę uznana neutralność Szwajcaryi, potwierdzona w akcie z 20 listopada 1815 r.

W takim stanie odrębności kantonálnej przetrwał związek szwajcarski do 1830 r. kiedy ówczesne wypadki polityczne wzmocniły kierunek demokratyczny, w skutek którego wiele z kantonów zmieniło swoje konstytucye w tym

duchu. Następstwem tego było także rozpowszechnienie się przekonania o potrzebie reformy związkowej na korzyść wzmocnienia władzy centralnej i ograniczenia niepodległości kantonów. Zaognione przeciwieństwo między partją konserwatywną i radykalną, które po 1840 r. przyjęło nawet religijny charakter, gdyż konserwatyści stawali po stronie jezuitów, których radykalni chcieli od wpływu usunąć, doprowadziło nawet do krwawych zawichrzeń. Siedem katolickich kantonów, do których należały: Schwyz, Uri, Unterwalden, Lucerna, Zug, Freiburg i Wallis utworzyło nawet w 1846 r. oddzielny związek, tak zwany *Sonderbund*, w celu wspólnej obrony od niebezpieczeństwa, mogącego im grozić ze strony innych kantonów, tudzież stłumienia liberalnych ruchów u siebie. Związek był zmuszony z bronią w rękę stłumić te separatystyczne tendencje, grożące nawet jego istnieniu. Armia związkowa pod dowództwem generała Dufoura zdobyła Lucernę i Freiburg (1847 r.) jako główne ogniska oporu, poczem inne kantony dobrowolnie się poddały. Sejm związkowy postanowił, iż konstytucya kantonów winna uleść takiej zmianie, aby na przyszłość podobne wypadki nie mogły się powtarzać. Na skutek tego była uchwalona konstytucya z 12 września 1848 r., która zreformowała głęboko istniejący dotychczas polityczny ustrój Szwajcaryi. Rząd centralny został wzmocniony, a władza kantonów ograniczona. W reprezentacyi związkowej zaprowadzona została ta zmiana, iż oprócz sejmku związkowego (*Tagsatzung, diète*), składającego się z deputatów, wysyłanych przez rządy oddzielnych kantonów, została utworzona izba deputowanych, przedstawiająca bezpośrednio naród. Wkrótce potem okazało się potrzebnem pójść jeszcze dalej w tym kierunku. Z tego powodu uchwaloną została w 1872 r. konstytucya, która jednak przez zgromadzenia ludowe była odrzucona. Pomyślniejszy rezultat uwieńczył próbę reformy w 1874 r., skoro bowiem nowa konstytucya uchwalona przez zgromadzenie prawodawcze 31 stycznia tegoż roku, została 19 kwietnia 1874 r. poddana pod głosowanie w zgromadze-

niach ludowych prawodawczych, na 538,212 głosujących, 340,199 oświadczyło się za przyjęciem, 198,013 za odrzuceniem. Została więc przyjęta większością 142,186 głosów. W głosowaniu kantonami $14\frac{1}{2}$ kantonów oświadczyło się za przyjęciem, $7\frac{1}{2}$ za odrzuceniem. Konstytucya, przyjęta wtedy, obowiązuje do dnia dzisiejszego.

Jedną z najważniejszych reform, zaprowadzonych przez konstytucyę z 1874 r., taką która pociągnęła za sobą wiele innych, bardzo ważnych, była reforma siły zbrojnej. Na mocy konstytucyi z 1848 roku władza związkowa nie miała, właściwie mówiąc, własnej siły zbrojnej. Miała tylko prawo rekwirować w razie potrzeby, kontyngensy kantonów, których wielkość była naprzód oznaczona, w stosunku do ludności. Ponieważ uzbrojenie i wyćwiczenie tych kontyngensów było włożone na kantony, stąd wynikało mnóstwo niedogodności, których sztab jenerałny związkowy nie był w stanie przezwyciężyć. Od 1874 r. związek bezpośrednio rozporządza siłą zbroją, uzbrojeniem jęj, wyćwiczeniem, organizacją, materyałem wojennym, miejscami ufortyfikowanemi i t. d. Ustępstwa na rzecz niepodległości kantonów zrobiono tylko pod tym względem, iż pojedyncze oddziały, korpusy, winny się składać, o ile można, z wojsk tego samego kantonu (§ 19—21).

Reforma siły zbrojnej pociągnęła za sobą jako konieczne następstwo reformę finansową, związek bowiem, mając większe obowiązki, musiał mieć i odpowiednie do nich środki pieniężne. Już konstytucya z 1848 r. przekazywała mu dochód z cel, poczt, fabrykacyę prochu, miary i wagi. Kantony jednak miały prawo otrzymać pewną część z tych dochodów, których wtedy były pozbawione. Na skutek konstytucyi z 1874 r. kantony utraciły nietylko część dochodów, których jeszcze używały, ale i wiele innych, jak np: dochód z opłaty mostowej, drogowej (§ 30 i t. p.). W następstwie tego władza centralna otrzymała także prawo określania za pomocą prawodawstwa związkowego nadzoru nad lasami, tamami (§ 24), polowaniem i rybołóstwem (§ 25), pracą dzieci w fabrykach, agencyami emi-

gracyjnemi (§ 34), budową i eksploatacją kolei żelaznych. Dążenie do centralizacji przejawiało się też i w innych kierunkach. Tak np: pod względem oświaty narodowej związek otrzymał prawo zakładania wyższych zakładów naukowych (§ 27), a pod względem religijnym konstytucya ograniczyła kantony w prawie utrzymywania klasztorów; zabroniła pobytu zakonowi jezuitów i oddała władzom świeckim prowadzenie ksiąg stanu cywilnego (§ 49—52). Ten sam kierunek można dostrzedz w dążeniu do ujednostajnienia prawodawstwa cywilnego, handlowego i karnego, zdolność bowiem cywilna osób, zobowiązania, odnoszące się do ruchomości, prawo handlowe, wekslowe, własność literacka i artystyczna, prawo o upadłościach winny być na mocy konstytucyi z 1874 r. określone przez prawodawstwo związkowe (§ 64), gdy do tego czasu przedmioty te należały do władzy prawodawczej kantonów. Co więcej sama konstytucya ustanowiła niektóre przepisy prawa cywilnego, mianowicie co do małżeństwa i co do prawa przesiedlenia się z jednego kantonu do drugiego, odejmując przez to możliwość władzy kantonalnej ustanowienia przeciwnych przepisów. Konstytucya usunęła też przeszkody do zawarcia małżeństw, ustanowione przez prawodawstwo pojedynczych kantonów, bądź ze względów wyznaniowych, bądź innych (§ 54), w skutek czego małżeństwo prawnie zawarte w jednym kantonie, uważane było za nieważne w innym. Pod względem zamieszkania konstytucya usunęła jedną z anomalii poprzedniego prawodawstwa, wynikającą z tego, iż każdy kanton miał prawo określania w jaki sposób nabywa się i utraci miejscowe prawo obywatelstwa. Z powodu różnicy w prawodawstwie kantonalnem było wielu obywateli szwajcarskich, którzy, utraciwszy swe prawa w pewnym kantonie, nie nabyli ich w drugim, i byli tak nazwani *heimathlos*, bez ojczyzny w własnej ojczyźnie. Konstytucya zniosła tę anomalię stanowiąc, iż obywatel każdego kantonu jest przez to samo obywatelem szwajcarskim, w skutek czego może wykonywać swe prawa obywatelskie i w innym kantonie, np: prawa wybor-

cze, jeżeli tylko zadosyć uczyni warunkom przez nią przepisany (§ 43—46).

Z tego pobieżnego rzutu oka można się przekonać, iż konstytucya z 1874 r. zadała silny cios autonomii pojedynczych kantonów, i że związek szwajcarski, wbrew swęj dotychczasowęj historii, dąży do coraz większęj centralizacyi. Kantony w zamian za to, co utraciły, uzyskały prawo wymagania plebiscytów względem praw, ustanowionych przez organ prawodawczy związkowy (§ 89). W rezultacie można powiedzieć, iż na skutek dopiero konstytucyi z 1874 r. Szwajcaryja ze związku państw, prawie zupełnie niezależnych, stała się państwem związkowem.

Konstytucya z 1874 r. była uzupełniona przez prawo z 17 czerwca 1874 r. o zgromadzeniach prawodawczych ludowych.

ROZDZIAŁ II.

Orgnizacya władzy prawodawczęj związkowęj.

Na mocy konstytucyi z 1874 r. władza prawodawcza została powierzona zgromadzeniu związkowemu (*Bundesversammlung, Assemblée fédérale*) i zgromadzeniom prawodawczym ludowym (*votations populaires*).

Zgromadzenie związkowe, czyli parlament, składa się z dwóch izb, mianowicie rady kantonalnęj (*Ständerath Conseil des États*) i rady narodowęj, czyli izb deputowanych (*National-Rath, Conseil National*).

1. Rada narodowa.

Rada narodowa składa się z deputowanych, wybieranych za pomocą wyborów bezpośrednich przez naród, w stosunku jedne-

go deputowanego do 20,000 mieszkańców, biorąc za podstawę ostatni, dziesięcioletni spis ludności. Ułamki wyższe nad 10,000 dają prawo do jednego deputowanego. Tak samo jeżeliby który kanton, lub połowa kantonu tam, gdzie taki podział istnieje, nie miał powyżej oznaczonej ludności, może także wybrać jednego deputowanego (§ 72). Na skutek tego rada narodowa składa się obecnie z 145 członków *).

Wybory mają miejsce w okręgach wyborczych, oznaczonych przez prawodawstwo związkowe, pod tym tylko warunkiem, aby okręgi te nie składały się z części różnych kantonów. Wogóle pod tym względem trzymano się naturalnych granic, skąd wynikło, iż niektóre okręgi wybierają jednego tylko, inne więcej deputowanych. W skutek tego w tych ostatnich okręgach zastosowaniem jest głosowanie z listy (*scrutin de liste*), gdyż każdy wyborca głosuje na tylu deputowanych, ilu ich powinno być wybranych w okręgu.

Prawo przyjęcia udziału w wyborach, a także w głosowaniach ludowych ma każdy szwajcar, który ukończył lat 20, i nie jest pozbawiony prawa wyborczego czynnego przez prawodawstwo tego kantonu, w którym zamieszkuje. Według spisu z 1884 r. było na mocy tego wyborców 640,395, z których 384,735, to jest 60% przyjmowało udział w wyborach. Prawodawstwo związkowe może jednak oznaczyć jednostajne co do tego przepisy (§ 74). Prawo wyborcze bierne posiada każdy, mający prawo wyborcze czynne. Nie mogą być jednak obranymi: duchowni, członkowie rady kantonowej i rady związkowej, tudzież urzędnicy mianowani przez tę ostatnią radę (§ 75, 77). Deputowani wybierani są na trzy lata, po upływie też takiego terminu winny mieć miejsce nowe ogólne wybory (§ 76).

*) Z tej liczby największy kanton, Bern, wybiera 27, Zurich 16, Waadt 12. Aargau i S-t Gallen po 10, Lucerna i Tessin po 7, Freiburg i Bazyleja po 6, Graubünden, Wallis, Thurgau, Neufchatel i Genuwa po 5, Solothurn i Appenzell po 4, Schwyz 3, Glarus, Schafuza i Unterwald po 2, Uri i Zug po 1.

Ogólne wybory odbywają się w ostatnią niedzielę października; wybory częściowe, w razie wakansu, winny mieć miejsce w dniu naznaczonym przez władzę kantonową. Większość absolutna z liczby wyborców głosujących jest potrzebna do wyboru. Głosowanie odbywa się tajemnie, na kartki. O ważności wyborów rozstrzyga rada narodowa.

Deputowani pobierają dyety w ilości 20 franków dziennie, tudzież wynagrodzenie za koszta podróży, wszystko z kasy związkowej (§ 79).

II. Rada kantonalna.

Rada ta jest instytucją, która powstała z dawniejszych sejmów związkowych, w których zasiadali pełnomocnicy kantonów, uważanych za państwa niepodległe.

Pierwotnie każdy kanton, należący do związku, mógł wezwać inne do wysłania pełnomocników, w celu wspólnego naradzenia się nad interesami, związek obchodzącymi. W wezwaniu tem oznaczany był także czas i miejsce zebrania. Pełnomocnicy po zebraniu się działali stosownie do udzielonych im instrukcyj, w skutek czego często musieli, nie załatwiwszy sprawy, wracać do domów, w celu porozumienia się bliższego z swemi pełnomocodawcami. Często takie instrukcyje pozwalały im tylko wysłuchać wniosków i zdać o nich sprawę (*ad audiendum et referendum*), poczem dopiero otrzymywali bardziej stanowczą instrukcyję. Każdy kanton miał prawo na sejmie tylko do jednego głosu, chociaż mógł wysłać więcej pełnomocników. Ci ostatni jednak uważani byli tylko za doradców, którzy nie przyjmowali udziału w głosowaniu. Z początku miejscem zebrania sejmów było główne miasto kantonu, od którego wyszło wezwanie. Później, zwłaszcza od czasu kiedy sejm zaczął zbierać się częściej, weszło w zwyczaj zwoływać sejm do Zurychu. Po reformacyi, katolickie kantony zbierały się w Lucernie, protestanckie w Aarau, dla wspólnego zaś obradowania w Badenie, albo w Frauenfeldzie. Za

rzeczypospolitęj helweckiej sejm zbierał się wogóle w Bernie, Lucernie i Zurichu. Od 1848 r. stał się miejscem przebywania rządu i zbierania się sejmu stał się Bern.

Rada kantonalna jest instytucją, mającą przedstawiać kantony, jako równouprawnionych członków związku. W radzie narodowej kantony są, jak widzieliśmy wyżej, reprezentowane w stosunku do swęj ludności; w skutek tego więc, gdyby istniała tylko ta jedna instytucja, kantony ludniejsze zyskałyby stanowczą przewagę nad mniej ludnymi *). Z tego powodu w radzie kantonalnej kantony są reprezentowane tak, iż każdy z nich ma prawo do dwóch deputowanych i dwóch głosów. Kantony podzielone na dwie części mają prawo wysyłać tę samą ilość członków w ten sposób, iż każda część wysyła jednego **). Na skutek tego rada kantonalna liczy obecnie 44 członków (80).

Wychodząc z zasady, iż członkowie rady kantonalnej reprezentują kantony, konstytucja z 1874 r. nie zawiera w sobie żadnych prawie przepisów, określających sposób dopełnienia ich wyborów. Każdy kanton ma prawo sam oznaczyć go stosownie do swego uznania. W skutek tego w niektórych kantonach członkowie ci wybierani są przez reprezentację kantonową, w innych zwłaszcza mniejszych, bezpośrednio przez naród w zgromadzeniach wyhorezych, bądź przez aklamację, bądź za pomocą głosowania. Tak samo kantony same oznaczają czas trwania mandatu członków rady kantonalnej. Powiększej części członkowie ci wybierani są tylko na rok, w niektórych jednak kantonach na dwa, a nawet na trzy lata. Pod względem wyboru członków rady kantonalnej konstytucja stanowi tyl-

*) Podług spisu ludności z 1880 r. największy kanton, Bern, miał 532,164, Zurich 317,576; z drugiej strony 10 kantonów nie miało nawet 100,000 ludności. Najmniejszy, Zug, liczył tylko 22,994; Uri 22,694, Unterwalden 27,348.

***) Takich podzielonych kantonów jest trzy, mianowicie; Bazyleja (miasto i powiat), Unterwalden (Obwalden i Nidwalden) i Appenzell (Ausserrhoden i Innerhoden).

ko, iż nie mogą być wybranemi członkowie rady narodowej, tudzież członkowie rady związkowej (§ 81), i że wynagrodzenie i dyety należy się im z funduszków kantonalnych.

Zdawałoby się na pierwszy rzut oka, iż rada kantonalna w Szwajcaryi ma takie znaczenie jak senat w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki, lub izba wyższa w innych krajach; że reprezentując autonomiczne kantony, zajmuje dominujące stanowisko względem rady narodowej; że jest ona ogniskiem, w którym zgromadzone są wszystkie wybitniejsze talenty polityczne, cała inteligencya Szwajcaryi. Tak jednak nie jest z rozmaitych powodów, głównie dlatego, iż czas trwania mandatu członków rady kantonalnej jest wogóle krótszy od mandatu deputowanych, po większej części jednoroczny. Stąd wypływa, iż rada kantonalna nie przedstawia żywiołu konserwatywnego tak, jak senat amerykański, którego członkowie wybierani są na sześć lat, w porównaniu z izbą deputowanych, wybieraną na dwa lata. Stąd też, iż ludzie z wybitnemi talentami starają się przedewszystkiem o wybór do rady narodowej, radzie zaś kantonalnej pozostają tylko mniej odznaczające się zdolności, jest ona tylko przedsionkiem, przez który ludzie rozpoczynający karierę polityczną próbują dostać się do rady narodowej. Można nawet powiedzieć, iż niższość rady kantonalnej w porównaniu z narodową zaznaczona jest w samej konstytucyi, która stanowi, iż w wypadkach, w których obie rady winny działać wspólnie, przewodniczenie należy do prezesa rady narodowej (§ 92).

III. Atrybucye rady narodowej i kantonalnej.

Do atrybucyj obydwóch rad należy obradowanie nad wszelkimi przedmiotami, które konstytucya uznała za związkowe, i których nie oddała innej władzy związkowej. Wskutek tego do kompetencji obydwóch rad należy: 1) stanowienie praw względem organizacyi i sposobu wyborów

władz związkowych; 2) stanowienie praw i rozporządzeń w przedmiotach uznanych za związkowe; 3) oznaczenie pensyi i wynagrodzeń władz związkowych; 4) wybór członków rady związkowej, sądu związkowego, kanclerza, tudzież naczelnego wodza armii związkowej a także innych urzędników, o ileby wybór ich przez prawodawstwo związkowe był im powierzony; 5) przymierza i traktaty z obcemi mocarstwami, a także zatwierdzenie traktatów zawieranych bądź przez pojedyncze kantony między sobą, bądź nawet z innymi państwami, w tym jednak tylko wypadku kiedy albo rada związkowa, albo inny kanton wytoczy przeciwko nim spór; 6) środki w celu zapewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego, niepodległości i neutralności Szwajcaryi, tudzież wypowiedzenie wojny i zawarcie pokoju; 7) gwarancya konstytucyi i terytoryów oddzielnych kantonów, i wmięszanie się w skutek téj gwarancyi, przedsięwzięcie środków w celu utrzymania bezpieczeństwa i porządku wewnętrznego, a także prawo udzielania amnestyi i łaski; 8) środki w celu zapewnienia poważania konstytucyi związkowej i gwarancyi konstytucyi kantonów, tudzież w celu zmuszenia kantonów do wykonywania obowiązków ich względem związku; 9) prawo rozporządzania armią związkową; 10) ustanowienie rocznego budżetu, zatwierdzanie rachunków związkowych i zaciągnięcie pożyczek; 11) wyższy nadzór nad administracją związkową i wymiarem sprawiedliwości; 12) rozstrzyganie skarg na decyzye trybunału związkowego względem sporów administracyjnych; 13) rozstrzyganie sporów jurysdykcyjnych między władzami związkowemi i 14) rewizya konstytucyi związkowej (§ 85).

IV. Postępowanie w radzie narodowej i kantonalej.

Postępowanie w obydwóch radach jest określone bądź przez samą konstytucyę, bądź przez prawo z 22 grudnia 1849 r. zmodyfikowane przez prawo z 17 grudnia 1873 r. o stosunku obydwóch rad, bądź wreszcie przez regulaminy, które każda z nich ma prawo stanowić.

Obydwie rady winny zebrać się przynajmniej raz na rok w dniu, oznaczonym przez regulamin, na kadencję zwyczajną. Kadencja zwyczajna dzieli się na dwie seryje posiedzeń: pierwsza rozpoczyna się w pierwszy poniedziałek miesiąca czerwca, druga w pierwszy poniedziałek miesiąca grudnia. Prócz tego rady mogą być zwołane na posiedzenia nadzwyczajne wtedy, kiedy rada związkowa będzie uważać to za stosowne, albo kiedy zażąda tego czwarta część członków rady narodowej albo przynajmniej pięć kantonów (§ 86).

Po zebraniu się każda z rad winna się ukonstytuować i sprawdzić wybory.

Każda z rad wybiera na czas kadencji zwykłej prezydenta i wiceprezydenta. W radzie narodowej prezydent nie może być obrany na następującej kadencji zwyczajnej ani prezydentem, ani wiceprezydentem; wiceprezydent zaś nie może pełnić tych obowiązków w czasie dwóch za sobą idących kadencyj parlamentarnych zwyczajnych (§ 78). W radzie kantonálnej nie może być prezydentem ani wiceprezydentem reprezentant tych kantonów, z liczby których wyszli prezydent i wiceprezydent na poprzedniej kadencji zwyczajnej (§ 82). Kancelarya związkowa, o której będzie mowa niżej, pełni obowiązki sekretaryatu jednej i drugiej rady. Protokoły posiedzeń winny być prowadzone przez kanclerza związkowego lub jego pomocnika, przy pomocy tłumaczy. Ponieważ w Szwajcaryi, w skutek miejscowych warunków, musiały być przez konstytucję równouprawnione trzy języki, mianowicie niemiecki, francuski i włoski (§ 116) z tego powodu obrady mogą być prowadzone w tych trzech językach. Prawa też winny być w trzech tekstach publikowane *).

*) Podług spisu ludności z 1880 r. mówiło po niemiecku, przeważnie w 15 kantonach, 2,030,792; po francusku w pięciu kantonach 608,007; po włosku w jednym kantonie tesyńskim 161,923. Prócz tego w kantonie gryzońskim mieszka 38,705 ludzi, mówiących językiem romańskim; język ten jednak nie został równouprawniony z innymi.

Żadna z rad nie może przystąpić do obrad, jeżeli większość absolutna członków nie jest obecna (§ 87). Posiedzenia są publiczne (§ 94); na wniosek jednak członka rady narodowej poparty przez dziesięciu innych, tudzież na wniosek członka rady kantonalnej, poparty przez pięciu członków, mogą mieć miejsce obrady przy drzwiach zamkniętych. Prócz tego rada związkowa może zażądać, aby rozprawy nad pewną kwestyą odbywały się w takiż sposób. W obydwóch radach decyzja zapada większością absolutną głosów (§ 88); w razie równości zdań głos prezydenta rozstrzyga (§ 78, 82). Deputowani głosują bez instrukcyi (§ 91). W radzie narodowej zamknięcie posiedzeń może nastąpić za zgodą $\frac{2}{3}$ członków obecnych. Nie może to jednak nastąpić, dopóki jeden z członków, który nie zabierał głosu, ma do przedstawienia jaki wniosek. W radzie kantonalnej prezydent zamyka rozprawę, jeżeli nikt więcej głosu nie żąda.

Każda z rad obraduje oddzielnie, w niektórych jednak wypadkach, wymienionych w § 85 p. 4 i 13, o których wzmiankowaliśmy wyżej obydwie rady winny się zebrać na wspólne posiedzenie. Zdarza się to w szczególności wtedy, kiedy idzie o wybór członków rady związkowej, trybunału związkowego, kanclerza, naczelnego wodza siły zbrojnej, tudzież o rozstrzygnięcie sporów jurydykcyjnych między władzami związkowymi. Wyborami w pełnem zgromadzeniu kieruje prezydent rady narodowej, z pomocą czterech rachmistrzów z tejże rady i dwóch z rady kantonalnej. Wybory są tajemne i zapadają absolutną większością głosów. I na posiedzeniach plenarnych, na których nie odbywają się wybory, przewodniczenie należy do prezydenta rady narodowej, decyzje zaś zapadają absolutną większością głosów.

Obydwie rady mogą obradować nad przedmiotami, należącymi do ich kompetencyi na skutek: 1) projektu do prawa lub wniosku przedstawionego przez radę związkową (§ 102 p. 4); 2) wniosku zakomunikowanego przez jedną radę drugiej; 3) wniosku któregośkolwiek z członków (§ 93); 4) wniosku komisji którejkolwiek z rad; 5) na skutek petycyi.

Każda z rad ma prawo mianować komisye w sposób określony regulaminami. Wnioski prawodawcze i sprawozdania komisji winny być czynione w dwóch językach, to jest: francuskim i niemieckim. W radzie narodowej nad każdym projektem jest tylko jedna deliberacya, chyba by był uczyniony wniosek względem powtórnych rozpraw nad pewnemi artykułami. W radzie kantonalnej, po ukończeniu rozpraw nad pojedynczemi artykułami, następuje głosowanie nad całym prawem. Każdy członek ma prawo stawiać wnioski, które winny być na piśmie przedstawione prezydentowi rady. Każdy też członek ma prawo interpelować radę związkową, która winna na to najdalej na następnem posiedzeniu odpowiedzieć. Petycye winny być odesłane przedewszystkiem do właściwej komisji petycyjnej.

Stosunki wzajemne obydwóch rad urządzone są w ten sposób, iż prezydenci ich winni pomiędzy sobą ułożyć się co do tego, której radzie ma być pewien projekt najprzód przedstawiony. Po rozprawach w jednej radzie projekt winien być w ciągu dwóch dni odesłany do drugiej. Jeżeli ta rada zgadza się, winna o tem zawiadomić pierwszą. W przeciwnym razie winna zawiadomić o swój odmowie, lub o poprawkach, które uważa za stosowne do niego uczynić. Następnie rada, do której projekt został odesłany, winna nad nim debatować powtórnie i o rezultacie zawiadomić tę, od której przyszedł. Takie postępowanie ma miejsce dopóki rady nie zgodzą się lub nie dojdą do przekonania o stanowczej różnicy zdania, czyniącej niemożliwym wszelkie porozumienie się. Prawo, przyjęte przez obydwie rady, winno być przesłane do rady związkowej do ogłoszenia, która też wydaje rozporządzenia w celu zapewnienia wykonania go.

V. Zgromadzenia prawodawcze ludowe.

W małychkich rzeczpospolitych greckich, urządzonych demokratycznie, lud bezpośrednio wykonywał władzę prawodawczą. Niewielki obszar państwa pozwalał wszystkim

obywatelom zebrać się na placu publicznym i obradować nad sprawami, ogół dotyczącymi. W nowszych czasach uważano za niemożliwe zapewnienie większego wpływu ludowi na stanowienie praw, w skutek niemożności zebrania wszystkich obywateli w jedno miejsce, tudzież niemożności obrad w tak liczmem zgromadzeniu. Wogóle w dzisiejszych czasach, w skutek rozwoju systematu reprezentacyjnego, udział ludu w stanowieniu praw, nawet w państwach republikańskich, wyraża się tylko w tem, iż wybiera on deputowanych, którym deleguje władzę stanowienia praw w jego imieniu. Chociaż więc w takich państwach uznana jest zasada, że lud posiada najwyższą władzę, władza ta jednak w gruncie rzeczy ograniczona jest tylko do prawa wybrania deputowanych. Po dopełnieniu wyborów rola ludu skończyła się; powraca on do zwykłych zajęć, nie mogąc już wpłynąć bezpośrednio na ustanowienie praw.

W Szwajcaryi zrobiono w ostatnich czasach próbę dopuszczenia ludu do większego udziału w stanowieniu praw. I w Szwajcaryi też, jak w innych państwach, które przyjęły systemat reprezentacyjny, lud wpływa na stanowienie praw najprzód tym sposobem, iż mianuje jeden z czynników prawodawczych, to jest radę narodową, bezpośrednio za pomocą wyborów. Prawa bezpośredniego odwołać swoich pełnomocników naród nie posiada; może to jednak uczynić pośrednio wtedy, kiedy sam podniesie kwestyę zmiany konstytucyi związkowej. Na ten wypadek konstytucya stanowi (§ 120), że jeżeli 50,000 obywateli, mających prawo głosowania, zażąda zmiany konstytucyi, kwestya ta winna być poddana pod głosowanie powszechne; jeżeli zaś większość głosów oświadczy się za zmianą, obydwie rady powinny być na nowo obrane, w celu dopełnienia rewizyi. W ten więc sposób naród, podnosząc kwestyę rewizyi konstytucyi, może z jednej strony zmusić niepopularne rady do ustąpienia, z drugiej zaś wykonywa prawo inicjatywy prawodawczej. Taki sam plebiscyt względem rewizyi konstytucyi winien mieć miejsce, kiedy jedna z rad zgadza się na nią, druga zaś jest przeciwnego zdania. Inicjatywy je-

dnak pod względem stanowienia innych praw, z wyjątkiem inicjatywy co do rewizyi konstytucyi, naród bezpośrednio nie posiada, jeżeli za nią nie będziemy uważać prawa podawania petycyi, każdemu obywatelowi przez konstytucyę zapewnionego (§ 57).

Następnie każda poprawka konstytucyi, czyby nastąpiła w skutek powyższego plebiscytu, czy też na skutek porozumienia obydwóch rad, winna być poddana pod głosowanie powszechne i wtedy tylko zyskuje moc obowiązującą, skoro będzie przyjęta przez większość obywateli głosujących i przez większość kantonów (§ 121). W tym wypadku rezultat głosowania ludowego w kantonie jest uważany za głos kantonu. W ten sposób lud ma prawo aprobaty każdej zmiany konstytucyjnej.

Najważniejszem jest jednak prawo służące obywatelom szwajcarskim żądania plebiscytu względem praw, uchwalonych przez zgromadzenie prawodawcze związkowe, czyli tak zwane *referendum*. Prawo to wyrobiło się z tego, iż według dawniejszych urzędzeń pełnomocnicy pojedynczych kantonów na sejm otrzymywali instrukcye, w skutek czego, jeżeli kwestye, poddane pod ich rozpoznanie, przechodziły ich pełnomocnictwo, musieli się odnosić do swoich mocodawców w celu dodatkowego upoważnienia. Formalnie jednak prawo to przyjęte zostało dopiero do konstytucyi z 1874 r. która stanowi, iż każde prawo, uchwalone przez zgromadzenie prawodawcze związkowe, winno być poddane pod głosowanie powszechne w celu przyjęcia lub odrzucenia przez naród, jeżeli tego zażąda 30,000 obywateli albo ośm kantonów. Toż samo może mieć miejsce względem rozporządzeń związkowych (*arrêts fédéraux*), nie uznanych za nagłe (§ 89). Prawodawstwo związkowe miało określić bliżej formy i terminy dla takich głosowań ludowych (*votations populaires*) (§ 90).

Na skutek tego ustawa z 17 czerwca 1874 r. przepisała, iż każde prawo, podchodzące pod wyżej wskazane prawidło, powinno być zakomunikowane władzom kantonalnym i ogłoszone natychmiast w dzienniku związkowym. Żąda-

nie plebiscytu może być wyniesione w ciągu 90 dni od tego ogłoszenia. Każdy obywatel żądający tego winien przesłać do rady związkowej podanie własnoręcznie przez siebie podpisane, z zaświadczeniem władzy gminnej, iż żądający posiada prawo głosowania. Żądanie plebiscytu, pochodzące od kantonów, winno być sformułowane przez wielką radę kantonu, radę kantonu albo landrata, to jest: przez parlament kantonowy. Jeżeli w ciągu 90 dni po ogłoszeniu żadne żądanie plebiscytu nie było wyniesione, lub z policzenia głosów i żądań, nadeszłych do rady związkowej, okazało się, iż plebiscytu nie zażądało 30,000 obywateli ani 8 kantonów, rada związkowa stanowi, iż prawo uchwalone zyskało stanowczo moc obowiązującą.

W przeciwnym wypadku rada związkowa winna naznaczyć termin, w którym naród ma przystąpić do głosowania względem stanowczego przyjęcia lub odrzucenia prawa. Termin ten powinien być jednakowy dla całego kraju i nie może być naznaczony prędzej, jak w cztery tygodnie po ogłoszeniu prawa przez władze kantonowe. Każdy kanton urządza głosowanie na swoim terytorium, podług przepisów prawodawstwa związkowego względem głosowań związkowych wogóle. Wskutek tego w każdej gminie winien być sporządzony protokół głosowania, w którym winna być oznaczona ilość ogólna obywateli, mających prawo głosować w gminie, ilość tych, którzy przyjęli udział w głosowaniu, a wreszcie ilość tych, którzy oświadczyli się za przyjęciem i odrzuceniem prawa. Rząd kantonu przesyła protokoły, sporządzone w gminach, w ciągu 10 dni radzie związkowej, która obowiązana jest sprawdzić rezultaty głosowania, i podać je do publicznej wiadomości. Prawo lub rozporządzenie, za którem oświadczyła się większość głosujących, uważa się za przyjęte ostatecznie, w skutek czego rada związkowa poleca pomieszczenie go w zbiorze praw związkowych. Prawo, które nie uzyskało większości, uważa się za stanowczo upadłe i nie może mieć żadnego skutku.

Przeciwko plebiscytom możnaby przytoczyć niektóre zarzuty ze stanowiska teoretycznego, polegające głównie na tem, iż *le peuple souverain*, który ostatecznie ma rozstrzygać względem pewnego prawa, nie zawsze może posiadać pełną świadomość o jego potrzebie i wartości. W każdym razie od czasu wprowadzenia ich do konstytucyi związkowej były one stosowane nieraz do bardzo ważnych nawet praw. Tak np: konstytucya z 1874 r. (§ 65) zniosła karę śmierci, na skutek jednak plebiscytu z 1879 r. większością 195,000 głosów przeciwko 180,000 było postanowionem, iż każdy kanton ma prawo przywrócić ją, jeżeli uzna to za stosowne. Na skutek tego w Uri, Lucernie (1882), a w ostatnich czasach w St. Gallen (8 stycznia 1883) kara śmierci została przywrócona. Wogóle można powiedzieć, iż w plebiscytach naród szwajcarski zawiódł oczekiwanie tych, którzy głównie domagali się zaprowadzenia go, mianowicie radykalistów, mniemających, iż w ten sposób będą w stanie przeprowadzić reformę socyalną. Tymczasem, jak dotychczas, w plebiscytach naród zawsze wyrażał przekonania konserwatywne i działał na korzyść partyi konserwatywnej. Wszczególności usposobienia konserwatywne wyrażały się wtedy, kiedy z pewnem prawem połączone były nowe wydatki, wskutek czego naród odrzucał nieraz nawet dobre prawa, tylko ze względów oszczędności, nie chcąc wprowadzenia nowych ciężarów.

ROZDZIAŁ III.

Organizacya władzy wykonawczej związkowej.

Pierwotny związek szwajcarski nie posiadał z początku żadnego organu, w którego rękach spoczywałaby władza wykonawcza, rząd. Interesy rządowe załatwiał sam

sejm. Dopiero za rzeczypospolitęj helweckiej było utworzone dyrektoryum, na wzór francuskiego, składające się z pięciu członków. W 1803 r. był ustanowiony *Landammann*, na podobieństwo francuskiego pierwszego konsula. Po 1815 r. burmistrz miasta, w którym zbierał się kolejno sejm, był prezydentem tegoż, obowiązany do zatwierdzania pewnych czynności rządowych, a także kancelarya związkowa w której koncentrowała się administracya związkowa. Dopiero konstytucya z 1848 r. uorganizowała rząd związkowy, tworząc radę związkową (*Bundsrath, Conseil fédéral*), z stałym siedliskiem w Bernie. Przepisy, ustanowione wtedy, zostały przyjęte prawnie bez zmiany w konstytucyi z 1874 r.

Na mocy tego władza wykonawcza związkowa powierzona jest radzie związkowej, składającej się z 7 członków (§ 95). Członkowie ci mianowani są przez zgromadzenie związkowe, na pełnym posiedzeniu, z liczby obywateli szwajcarskich, którzy mogą być wybranymi do rady narodowej, z żadnego jednak kantonu nie można wybrać więcej jak jednego członka. Członkowie rady związkowej nie mogą w czasie trwania swych obowiązków zajmować żadnego urzędu ani związkowego, ani kantonowego, nie mogą też wykonywać żadnego przemysłu lub zawodu (§ 97). Wybierani są na trzy lata po każdych ogólnych wyborach do rady narodowej, w razie zaś otwarcia się wakansu, z powodu śmierci lub innej przyczyny, wybory odbywają się na pierwszym posiedzeniu zgromadzenia związkowego tylko do końca bieżącego trzechlecia (§ 96).

Na czele rady związkowej stoi prezydent i wiceprezydent, wybierani z członków tejże rady przez zgromadzenie związkowe na rok jeden, licząc od 1 stycznia do 31 grudnia. Ani prezydent, ani wiceprezydent nie może być wybrany na tenże urząd na rok następny; prezydent zaś, wychodzący z urzędowania, nie może być obrany na następny rok wiceprezydentem (§ 98). Prezydent rady związkowej, oprócz przewodniczenia w niej, jest uważany za prezydenta związku szwajcarskiego, w skutek czego ma pe-

wne przywileje, jak np: pierwsze miejsce na uroczystościach publicznych, prawo do wydawania wezwań na uroczystości w swoim imieniu, prawo do używania tytułu ekscelencyi, jakkolwiek zwykle tytułu tego używa tylko w stosunkach zewnętrznych. W gruncie rzeczy jednak prezydent jest członkiem rady związkowej, na równych prawach z innymi. W skutek tego jest on jednocześnie kierującym jednym z wydziałów administracyi związkowej, mianowicie wydziałem politycznym. Członkowie rady związkowej pobierają z funduszków związkowych wynagrodzenie (§ 99) w ilości 12,000 franków rocznie, prezydent zaś otrzymuje dodatek w ilości 1,500 fran. Członkowie rady związkowej mają głos doradczy na posiedzeniach obydwóch rad, składających zgromadzenie narodowe, w skutek tego mogą być na ich posiedzeniach i przemawiać, kiedy uznają za stosowne. Mogą też czynić wnioski względem przedmiotów, nad któremi rady obradują (§ 101).

Administracya związkowa dzieli się na 7 wydziałów; na czele zaś każdego z nich stoi jeden z członków rady związkowej, nie wyłączając prezydenta. Podział ten jednak ma na celu tylko ułatwienie administracyi; interesy bowiem decydowane są nie przez naczelników wydziałów samodzielnie, ale na posiedzeniu rady związkowej, w imieniu której wydawane są wszystkie rozporządzenia (§ 103). Na takim posiedzeniu winno być obecnych przynajmniej czterech członków (§ 100). W skutek tego członków rady związkowej można uważać za ministrów, kierujących wydziałami, a prezydenta związkowego za pierwszego ministra, przewodniczącego w radzie ministrów. Wydziałów jest, jak powiedzieliśmy wyżej 7, mianowicie: 1) polityczny; 2) sprawiedliwości i policyi; 3) spraw wewnętrznych; 4) wojny; 5) skarbu i ceł; 6) kolei żelaznych i handlu; 7) poczt i telegrafów.

Atrybucye rady związkowej w granicach konstytucyi z 1874 r. są określone w § 102. Podług tego ma ona prawo: 1) kierować sprawami związkowymi, zgodnie z istniejącymi prawami i rozporządzeniami; 2) czuwać nad zachowaniem

konstytucyi, praw i rozporządzeń związkowych; 3) czuwać nad zachowaniem konstytucyi pojedynczych kantonów; 4) przedstawiać projekty praw i rozporządzeń zgromadzeniu związkowemu, tudzież udzielać opinię względem wniosków, przedstawionych jęj przez toż zgromadzenie lub kantony; 5) starać się o wykonanie praw i rozporządzeń związkowych, wyroków trybunału związkowego, a także układów lub wyroków co do sporów, wynikłych między kantonami; 6) mianować wszystkich urzędników, których nominacya nie została powierzona zgromadzeniu związkowemu, trybunałowi związkowemu lub innym władzom; 7) rozpoznawać traktaty, zawierane przez pojedyncze kantony między sobą lub z państwami zagranicznymi, tudzież zatwierdzać je w razie potrzeby; 8) czuwać nad interesami związkowemi zagranicą i wogóle załatwiać stosunki zagraniczne; 9) czuwać nad bezpieczeństwem związku zewnętrznego, jego niepodległością i neutralnością; 10) czuwać nad bezpieczeństwem wewnętrznem, utrzymaniem spokojności i porządku; 11) w wypadkach nagłych, kiedy zgromadzenie związkowe nie odbywa posiedzeń, rada związkowa ma prawo powołać wojsko w razie potrzeby i użyć je stosownie, pod warunkiem zwołania bezzwłocznie zgromadzenia związkowego, jeżeli liczba powołanego wojska przewyższa 2,000 ludzi, lub jeżeli wojsko ma pozostać pod sztandarem dłużej niż trzy tygodnie; 12) rada związkowa obowiązana jest czuwać nad wszystkim, będącem w związku z siłą zbrojną wojskową, tudzież z innymi gałęziami administracyi związkowej; 13) rozpoznawać prawa i rozporządzenia kantonów, które winny zyskać jęj aprobatę, tudzież prowadzić nadzór nad temi wydziałami administracyi kantonów, które ulegają jęj kontroli; 14) zarządzać finansami związkowemi, projektować budżet, tudzież zdawać sprawę z dochodów i wydatków; 15) prowadzić nadzór nad działalnością wszystkich urzędników związkowych; 16) zdawać sprawę z swęj działalności zgromadzeniu związkowemu na każdęj kadencyi zwykłej, tudzież przedstawiać mu raport o stanie związku wewnętrznym

i zewnętrznym, a wreszcie polecać jego uwadze środki, które uważa za użyteczne dla pomnożenia ogólnej pomyślności.

Przy radzie związkowej i pod jego bezpośrednim nadzorem znajduje się kancelarya związkowa, która jednocześnie jest też kancelaryą zgromadzenia związkowego. Kanclerz, wybrany przez zgromadzenie związkowe, jest zarazem sekretarzem rady narodowej. W taki sam sposób obrany wicekanclerz jest sekretarzem rady kantonalnej (§ 105).

Mówiąc o organizacyi władzy wykonawczej w Szwajcaryi, należy wspomnieć, choć pobieżnie, o *trybunale związkowym*.

Ponieważ związek powstawał powoli z luźnego połączenia kantonów, które zachowywały zupełną niepodległość, trzeba więc było przedsięwziąć pewne środki w celu załatwienia sporów między nimi wynikłych w drodze polubownej. Bez tego nieunikniona wojna groziłaby rozzerwaniem i tak słabego związku. Pierwotnie środkiem tym był sąd polubowny, mający sędzić spory między kantonami, które zresztą same winny były starać się o wymiar sprawiedliwości cywilnej i karniej w swoich granicach. Najczęściej w umowie, na podstawie której pewien kanton przystępował do związku, był określony sposób wyboru sędziów polubownych i miejsce zebrania się tegoż. Zwyczaj ten, z małą przerwą w czasie istnienia rzeczypospolitej helweckiej, przetrwał do ostatnich prawie czasów; jeszcze bowiem konstytucya z 1815 r. (§ 5), określała szczegółowo sposób postępowania w tym wypadku. Dopiero w 1848 r. środek ten uznano za niedostateczny i utworzono sąd związkowy, który jednak oprócz sądzenia sporów między kantonami, miał sędzić i niektóre inne sprawy. Sąd ten, pod nazwą trybunału związkowego, był zreformowany przez konstytucyę z 1874 r. i przez prawo z 27 czerwca 1874 r., które rozwinęło bliżej zasady złożone w konstytucyi.

Podług tego trybunał związkowy, z stałym siedliskiem w Lozannie, składa się z 9 członków i 9 zastępców,

wybiranych przez zgromadzenie związkowe, z liczby obywateli czynnych, niepełniących żadnych obowiązków ani związkowych, ani kantonowych. Członkowie ci nie mogą w czasie pełnienia obowiązków sędziowskich zajmować się żadnym procederem lub przemysłem. Wybierani są na sześć lat, prezes zaś i wiceprezes na dwa. Trybunał sam mianuje kancelaryę. Sędziowie otrzymują 10,000, prezes 11,000 franków pensyi.

W kwestyach *państwowo-prawnych* trybunał ten rozstrzyga: spory jurysdykcyjne pomiędzy władzami związkowymi i kantonowymi, spory państwowo-prawnej natury między kantonami, skargi z powodu naruszeń praw publicznych, tudzież skargi osób prywatnych z powodu naruszeń ich praw przez traktaty i umowy międzynarodowe, np: o ekstradycyę na mocy traktatu.

W materji *cywilnej* sądzi: 1) spory między związkiem i jednym lub więcej kantonami; 2) między osobami prywatnymi i korporacyami, jako powodami, i związkiem jako pozwany, wtedy, kiedy przedmiot sprawy przewyższa 3,000 franków; 3) pomiędzy kantonami; 4) pomiędzy kantonami z jednej, a osobami prywatnymi i korporacyami z drugiej strony, kiedy przedmiot sprawy przenosi 3,000 franków, lub kiedy jedna ze stron tego zażąda. Prócz tego trybunał związkowy rozstrzyga i w innych sprawach, które zostały poddane pod jego władzę, na mocy praw specjalnych. Do nich należą np: spory przy wywłaszczeniach na użytek dróg żelaznych, w sprawach rozwodowych, i niektóre inne.

W rzeczach *karnych* trybunał, z udziałem przysięgłych, sądzi: sprawy o zdradę stanu, bunt i opór przeciwko władzom związkowym; zbrodnie i przestępstwa przeciwko prawu narodów: zbrodnie i przestępstwa, które stały się przyczyną zaburzeń lub były ich następstwem, wtedy, kiedy do stłumienia ich potrzebne było wmięszanie się siły zbrojnej związkowej, a także przestępstwa słuźbowe urzędników związkowych. Wreszcie trybunał związkowy rozpoznaje skargi kasacyjne, rewizyjne i rehabilitacyjne w spra-

wach karnych, tudzież skargi na wyroki sądów kantonowych, zapadłe w sprawach o naruszenie praw skarbowych związkowych.

ROZDZIAŁ IV.

Organizacya władzy prawodawczej i wykonawczej w kantonach.

Jak widać z dotychczasowego przedstawienia, związek szwajcarski powstawał z połączenia pojedynczych kantonów, które uważały się za państwa zupełnie niepodległe, a łącząc się, miały głównie na celu zachowanie swęj niepodległości, obronę jęj od nieprzyjaciół zewnątrznych. Niepodległość tę zachowały prawie nietkniętą do ostatnich czasów, tak, że dopiero od 1848 r. kantony zrzekły się części swęj najwyższej władzy na korzyść związku i władz związkowych. Z tego powodu, mówiąc o organizacyi władzy prawodawczej i wykonawczej w kantonach, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na stosunek pojedynczych kantonów do związku, z czego poznamy, o ile, w skutek ostatnich reform, kantony zostały pod tym względem ograniczone.

I teraz jeszcze podług konstytucyi z 1874 r. kantony posiadają najwyższą władzę, o ile nie została ograniczona przez konstytucyę związkową, w skutek czego wykonywają wszystkie prawa z nięj wypływające, o ile one nie zostały przekazane związkowi (§ 3 *). Widzieliśmy jednak, mówiąc o władzy prawodawczej związkowej, że najwyższa władza kantonów uległa znacznemu

*) Les cantons sont souverains en tant que leur souveraineté n'est pas limitée par la Constitution fédérale, et comme tels, ils exercent tous les droits, qui ne sont pas délégués au pouvoir fédéral.

ograniczeniu. W skutek czego mówiąc o najwyższej władzy kantonów, należy wyrażenie to przyjąć z pewnem zastrzeżeniem. W gruncie rzeczy kantony noszą na sobie obecnie podwójny charakter: najprzód są częściami związku, obowiązani poddać się prawodawstwu i administracyi związkowej; następnie zaś są niepodległemi państwami, mogącemi rządzić się według swego uznania, we wszystkich interesach, które im konstytucya pozostawiła. Związek nie może się mieszać do nich pod tym względem; w skutek czego jeżeliby chciał przeprowadzić jakąś sprawę, wyłączoną z jego kompetencyi i należącą do atrybucyi władz kantonowych, nie mógłby skutecznie tego w drodze prawodawstwa związkowego, ale byłby zmuszony zawrzeć z niemi umowę, tak jak z każdym obcym państwem w podobnym wypadku. Za przykład podobnego postępowania można przytoczyć umowę o przeprowadzenie kolei żelaznej przez górę ś-go Gotharda.

Z drugiej strony należy zauważyć, iż kantony zachowały część swęj dawnęj niepodległości nietylko pod względem stosunków wewnętrznych, ale nawet pod względem urządzenia swych stosunków na zewnątrz, bądź z innymi kantonami, bądź nawet z obcemi państwami. Co do stosunków z innymi kantonami można zaznaczyć, iż od początku istnienia związku zawierały między sobą umowy, tak zwane konkordaty, za pomocą których urządzały wzajemne stosunki, potrzebujące ogólniejszych przepisów. W 1836 r. było 21 takich konkordatów uznanych przez związek. Konstytucya z 1848 r. utrzymała prawo kantonów zawierania konkordatów i nadal, pod warunkiem, aby nie zajmowały się przedmiotami, należącemi do prawodawstwa związkowego. Tak samo jakkolwiek konstytucya z 1874 r. wzbraniała wszelkich umów i traktatów natury politycznej między kantonami, dozwoliła im jednak zawierać umowy, odnoszące się do prawodawstwa, administracyi i wymiaru sprawiedliwości. Umowy takie winny być podane do wiadomości rządu związkowego, który, gdyby zawierały się w nich rozporządzenia przeciwne prawom

związku lub innych kantonów, winien nie dopuścić ich wykonania. W przeciwnym wypadku kantony, które zawarły umowę, mają prawo żądać współdziałania władz związkowych w celu zapewnienia ich wykonania (§ 7). Jeżeliby z takiej umowy lub z innego powodu wynikł spór między kantonami, nie mogą one same wymierzać sobie sprawiedliwości, ani użyć w tym celu siły zbrojnej, lecz winny poddać go pod rozstrzygnięcie władz związkowych, to jest trybunału związkowego (§ 14). W każdym razie należy zauważyć, iż jakkolwiek dawniej kantony dosyć często korzystały z służącego im prawa urządzenia pewnych stosunków za pomocą konkordatów, w ostatnich jednak czasach coraz rzadziej robią z niego użytek. W ostatnich czasach rozpowszechniło się bardziej przekonanie, iż przedmioty wymagające porozumienia wielu kantonów, daleko lepiej urządzone być mogą przez prawodawstwo związkowe.

W stosunkach wzajemnych między kantonami obowiązane są one bezpośrednio przez konstytucję do wzajemnej pomocy w razie potrzeby. Pod tym względem konstytucya stanowi, iż w razie niebezpieczeństwa grożącego z zewnątrz, rząd kantonu zagrożonego ma prawo wezwać pomocy od innych kantonów, uwiadamiając o tem rząd związkowy. Kantony wezwane nie mogą pomocy tej odmówić, koszta zaś, z tego powodu powstałe, winien ponieść związek (§ 15). W razie wyniknięcia nieporządków w pewnym kantonie, lub niebezpieczeństwa, grożącego mu od innego, kanton zagrożony winien zawiadomić o tem rząd związkowy, który jest obowiązany przedsięwziąć odpowiednie środki w celu stłumienia ich lub usunięcia. W wypadkach, niecierpiących zwłoki, rząd kantonu zagrożonego może sam wezwać pomocy innych, które nie mogą mu jej odmówić (§ 16). Koszta w tym wypadku ciężą kanton wzywający pomocy. We wszystkich powyższych wypadkach każdy kanton obowiązany jest dozwolić wolnego przejścia przez swe terytorjum wojskom innych kantonów, które powinny działać pod dowództwem związkowym (§ 17).

Wszystkie kantony są zobowiązane w prawodawstwie swem traktować wszystkich obywateli szwajcarskich, to jest obywateli innych kantonów, na równi z swemi własnymi (§ 60). W skutek tego nie mogą względem nich ustanawiać żadnych ograniczeń, których nie ustanowiłyby dla własnych. Obowiązane są też do wzajemnej pomocy w wymiarze sprawiedliwości cywilnej i karnej. W skutek tego prawomocne wyroki cywilne, zapadłe w jednym kantonie, są wykonalne we wszystkich innych (§ 61). Pod względem wymiaru sprawiedliwości karnej, kantony obowiązane są do wzajemnego wydawania przestępców, stosownie do przepisów przez związek postanowionych. Związek jednak nie ma prawa ustanawiać przepisów, nakładających ten obowiązek, względem przestępców politycznych, lub przestępstw prasowych (§ 67). Obowiązek ten nie rozciąga się także do przekroczeń policyjnych. W tych przewinieniach kantony mogą zapewnić sobie tylko za pomocą umów wzajemne wykonanie wyroków; nie mają jednak żadnego pod tym względem obowiązku.

Co do stosunków z innymi państwami w zasadzie tylko władze związkowe reprezentują kantony na zewnątrz w stosunkach z obcymi państwami. W skutek tego związek tylko może zawierać z niemi traktaty, w szczególności zaś traktaty celne i handlowe (§ 8). Pomimo to kantonom pozostawione zostało prawo zawierania z obcymi państwami traktatów, odnoszących się do ekonomii politycznej, policyi lub wpływających z stosunków sąsiedzkich. W żadnym razie traktaty te nie powinny zawierać w sobie rozporządzeń przeciwnych prawom związku lub innych kantonów (§ 9). Prócz tego, jakkolwiek wogóle stosunki urzędowe między kantonami i obcymi mocarstwami załatwiane być winny przez władze związkowe wolno jest jednak kantonom prowadzić bezpośrednio korespondencję z władzami niższymi i urzędnikami obcego państwa w przedmiotach, dotyczących wyżej wymienionych umów (§ 10).

Kantony, jako organiczne części całego związku, uprawnione są jak widzieliśmy powyżej, do pewnego wpływu na prawodawstwo i sprawy związkowe. Wpływ ten wyraża się najprzód w tem, iż kantony mają prawo tworzyć jeden z czynników prawodawczych, to jest radę kantonalną, wybierając do niej członków. Mogą też wpłynąć na zebranie się na kadencję nadzwyczajną parlamentu, mianowicie wtedy, kiedy pięć kantonów tego zażąda (§ 86). Pod wyrażeniem kanton w tym i w podobnych wypadkach należy zawsze rozumieć reprezentację kantonową. Prócz tego mogą żądać także poddania prawa wydanego przez parlament, pod głosowanie powszechne wtedy, kiedy ośm kantonów tego zażąda.

Określiwszy w powyższy sposób stanowisko i stosunek wogóle kantonów do związku, do innych kantonów, a także i do państw obcych, należałoby nam przejść do przedstawienia ustroju władzy prawodawczej i wykonawczej w każdym z kantonów poszczegóło. Pod tym jednak względem spotykamy nieprzewycięzoną przeszkodę w tem, iż chcąc być szczegółowym, potrzebaby zastanawiać się nad tym ustrojem w 22 kantonach, a nawet w 25, jeżeli weźmiemy na uwagę, iż trzy kantony dzielą się na dwie części, z których każda inaczéj jest uorganizowana i stanowi samoistną całość. Z tego powodu zmuszeni jesteśmy poprzestać tylko na ogólnem scharakteryzowaniu tego ustroju, wykazując główne jego zasady, tudzież wybitniejsze różnice, istniejące między pojedynczemi kantonami.

Ustrój ten każdy kanton ma prawo określić sam w swojej konstytucyi, którą może zmienić w każdej chwili, według swego uznania. Prawo to, służące kantonom od najdawniejszych czasów, kiedy tylko przystąpiły do związku, zostało zapewnione im w konstytucyi z 1874 r. na mocy której związek poręcza kantonom ich terytorjum, ich najwyższą władzę w granicach określonych w § 3, to jest nie sprzeciwiających się prawom związku, ich konstytucye, wolność i prawa narodu, prawa konstytucyjne obywa-

тели, tak jak prawa i atrybucye, które naród delegował władzom (§ 5). Kantony są obowiązane nawet żądać od związku poręczenia swoich konstytucyj, które nie może im być odmówione, jeżeli tylko nie zawiera się w nich nic przeciwnego konstytucyi związkowej, jeżeli zapewniają ludowi wykonywanie praw politycznych podług zasad republikańskich, demokratycznych i reprezentacyjnych, jeżeli wreszcie były przyjęte przez lud i mogą uleść rewizyi, kiedy większość obywateli tego zażąda (§ 6).

Najglówniejsza zasada tego ustroju, z której wszystkie inne wypływają, polega na tem, iż władza najwyższa spoczywa w ludzie, który stosownie do swego uznania, może albo sam wykonywać ją bezpośrednio, albo też część jej delegować wybranym przez siebie osobom. *La souveraineté reside dans l'universalité du peuple. Elle est exercée par les citoyens actifs du canton*, jak się wyraża stanowczo konstytucya freiburska *) (§ 1). Inaczej zresztą być nie mogło, jeżeli weźmiemy na uwagę, iż kantony szwajcarskie są urządzone demokratycznie, republikańsko.

Wskutek tego w niektórych kantonach władza prawodawcza jest tak urządzona, iż sam lud bezpośrednio stanowi prawa na wiecu ludowym (*Landsgemeinde*). Pod odkrytem niebem zbierają się wszyscy, mający prawo głosu, w towarzystwie nawet kobiet i dzieci, pozostających poza kołem obrad. W obradach, rozpoczynających się od modlitwy, każdy obywatel może przyjąć udział. Po wyjaśnieniu kwestyi zgromadzenie większością głosów stanowi o przyjęciu lub odrzuceniu projektu. Takie jednak urządzenie mogło się zachować tylko w najmniejszych kantonach, w których można jeszcze obrady prowadzić publicznie. Obecnie zdarza się to w kantonach Uri, obydwóch Unterwalden, w Glarus i w Appenzell Innerrhoden. W Appenzell Ausserrhoden przeciwnie urządzenie to okazało się już, z powodu znacznej liczby obywateli, niepraktycznem. Jak-

*) Toż samo § 1 konst. kantonu Graubünden z 1880 r. § 3 konst. z 1876 r. kantonu Schwyz, § 1 kant. Zurych z 1869 r. i innych.

kolwiek więc i tam obywatele zbierają się jeszcze na wiec ludowy, nie obradują już na nim nad projektami do praw, ale tylko głosują nad temi, których drukowane projekty były im poprzednio przez tak zwaną wielką radę zakomunikowane. W jeszcze ludniejszych kantonach i to urządzenie nie mogło się utrzymać, w skutek czego w kantonach tych lud delegował swoją władzę prawodawczą pod pewnemi zastrzeżeniami, o których niżej będzie mowa, zgromadzeniom prawodawczym, składającym się z członków, przez niego wybieranych. Zgromadzenia te pod nazwą wielkich rad, w kantonach niemieckich *Grosser Rath* albo *Kantonsrath, Conseil*, zostały ustanowione we wszystkich kantonach szwajcarskich. Wszystkie one składają się tylko z jednej izby, w przeciwieństwie z urządzeniem związkowem, podług którego władza prawodawcza, jak widzieliśmy, jest powierzona dwom izbom.

Rady te składają się z rozmaitej ilości członków, wogóle bowiem konstytucya każdego kantonu określa ilość członków w stosunku do ludności. Tak np: w Bernie 1 deputowany winien być wybrany na każde 2,000 ludności, lub na każdy ułamek przewyższający 1,000 *). W Zurychu 1 deputowany na 1,500 ludności lub na ułamek większy od 750. W Genewie 1 deputowany przypada na 1,000 ludności lub na ułamek większy od 500, i t. d. W celu dopełnienia wyborów większe kantony są podzielone na okręgi wyborcze, sposób zaś wyborów i czas, kiedy mają być uskutecznione przepisuje prawodawstwo kantonalne. Wybory są bezpośrednie za pomocą tajemnego głosowania, deputowani zaś wybierani są na różny przeciąg czasu: na 2, 3 albo 4 lata. Rady zbierają się na posiedzenia zwyczajne, zwykle dwa razy do roku, mogą też być zwołane na posiedzenia nadzwyczajne bądź przez rząd kantonowy, bądź na skutek żądania, wyrażonego przez pewną ilość członków rady. Do ważności obrad powiększej części dosta-

*) Wskutek tego w Bernie wielka rada składa się z 225 członków, w innych kantonach stosownie do ludności.

teczna jest obecność więcej niż połowy członków; w niektórych jednak kantonach, jak np: Zurychu, Bazylei (powiecie), potrzebna jest obecność $\frac{2}{3}$ członków. Rady obradują albo na skutek wniosków, przedstawionych przez rząd kantonalny, albo wniosków członków rady, albo wreszcie wniosków, przedstawionych przez sam lud, na mocy jego prawa inicjatywy. Deputowani głosują bez instrukcyi, gdyż wszelki *mandat imperatif* został przez konstytucyę wyraźnie zabroniony. Zresztą pod względem postępowania zachowywane są zwykle przepisy postępowania parlamentarnego.

Wielka rada jako organ prawodawczy kantonowy, ma prawo stanowić obowiązujące w kantonie uchwały, ma się rozumieć w granicach, przepisanych przez konstytucyę związkową. One także stanowią budżet dochodów i wydatków kantonowych, a w skutek tego uchwalają potrzebne do pokrycia ich wydatki. Prócz tego w wielu kantonach one wybierają także członków rządu kantonowego, wyższych sądów i władz administracyjnych kantonowych. Wszystkie te jednak atrybucyę wykonywają, jak nadmieniliśmy wyżej, z zastrzeżeniem pewnych praw ludowych, w skutek których lud sam może wpływać bezpośrednio na prawodawstwo, nawet w tych kantonach, w których wogóle swą władzę prawodawczą delegował wielkiej radzie.

Pod tym względem należy najprzód zwrócić uwagę na to, iż lud, od którego reprezentacya swe prawa wywodzi, on bowiem wybiera członków rady wielkiej, ma także prawo odebrać mandat swoim pełnomocnikom, czyli odwołać wielką radę przed upływem terminu, na jaki wybrana została, jeżeli ta niezgodnie z jego zapatrywaniami postępuje. Prawo to, tak zwane *Abberufungsrecht*, *droit de révocation*, zostało przyznane w Bernie, Aargau, Solothurnie, Bazylei (powiecie), Lucernie, Thurgau i Szafuzie. Według prawa z 16 listopada 1876 roku, w Szafuzie prawo to wykonywane jest w ten sposób, iż pierwsza petycya, żądająca odwołania wielkiej rady winna być wydrukowana w dzienniku urzędowym, jednocześnie zaś z tem powinien być oznaczony termin, do którego można podawać petycye

z tem samem żądaniem. Jeżeli przed upływem tego terminu będzie podanych więcej jak 1,000 petycyj żądanie odwołania winno być poddane pod głosowanie powszechne. Jeżeli większość głosujących oświadczy się potwierdzająco, wielka rada winna być rozwiązana, poczem następują nowe ogólne wybory. W tem miejscu zauważyć można, iż niektóre prawodawstwa, jak np: wyżej przytoczone, wymagają obowiązkowo, aby obywatele przyjęli udział w głosowaniu ludowem, nietylko względem odwołania, ale i względem inicjatywy prawodawczej, referendum, lub potwierdzenia praw. Wskutek tego obywatele, nieczyniący zadosyć temu obowiązkowi, podlegają karze pieniężnej w ilości 2 franków.

Następnie zwrócić należy uwagę na prawo inicjatywy prawodawczej, pozostawione ludowi. Inicjatywę tę lud może wogóle wykonywać za pomocą petycyj, możność podawania których zagwarantowana jest we wszystkich konstytucjach szwajcarskich kantonów. Niezależnie od tego zaprowadzone zostało prawo inicjatywy ludowej, różniące się od prawa petycji pod względem formy tem, iż petycja jest prośbą, podawaną zwykle przez małą ilość obywateli, upraszających o uwzględnienie pewnego stosunku, inicjatywa zaś jest żądaniem wyrażonem przez wielu. Pod względem materyalnym różnica polega na tem, iż petycja nie nakłada na prawodawcę obowiązku dojścia do pewnego stanowczego rezultatu względem jej przedmiotu; gdy tymczasem w razie inicjatywy rezultat taki musi koniecznie nastąpić. Prawo inicjatywy ludowej, uznane z dawien dawna w demokracjach szwajcarskich, było przyjęte prawie we wszystkich konstytucjach kantonowych, jakkolwiek nie zostało wprowadzone do konstytucji związkowej. Tak np: konst. kantonu Appenzell Ausserrhoden z 1858 r. stanowi, iż jeżeli który z obywateli uważa za potrzebne i pożyteczne poddać pewną kwestyę pod rozpoznanie wiecu ludowego, powinien ją najprzód przedstawić wielkiej radzie pod ocenienie. Jeżeli rada uzna wniosek za pożyteczny winna go przedstawić na wiecu. W przeciwnym razie wnioskodawca ma prawo sam przedstawić go, przyczem władza po-

winna mu zapewnić opiekę, aby nie doznał żadnej pod tym względem przeszkody. Wnioski takie winny być przynajmniej na 4 tygodnie przed wiecem, z wyjątkiem nagłych wypadków, odczytane ludowi ze wszystkich ambon, tudzież ogłoszone drukiem. Wielka rada ma w każdym razie prawo wyrazić co do nich swe zdanie. W kantonie Glarus corocznie, w styczniu, wielka rada (*Landrath*) drukuje w dzienniku urzędowym wezwanie do obywateli, ażeby podawali swe wnioski prawodawcze. Jeżeli 10 członków téj rady uzna wniosek za pożyteczny, rada winna go przedstawić na wiecu pod obrady. I inne jednak wnioski, nieprzyjęte przez wielką radę, mogą być na żądanie odesłane do wiecu, w następnym roku odbyć się mającego. W Uri każdy wniosek winien być do wielkiej rady podany przez 7 mężów, należących do różnych rodów, stąd wniosek taki nosi nazwę *Siebengeschlechtsbegehren*, mężowie zaś ci obowiązani są stanąć na nim w celu bronienia go. W podobny sposób inicjatywa ludowa została urządzona w obydwóch Unterwalden.

Z kantonów czysto-demokratycznych prawo inicjatywy przeszło do kantonów reprezentacyjnych, najprzód do Aargau w 1852 r. a następnie i do innych. Niektóre kantony stanowią, iż inicjatywa ludowa wtedy tylko może być dopuszczona, kiedy odnośne żądanie było wyrażone przez pewną ilość obywateli. Tak np: w Szafuzie, na mocy prawa z 16 listopada 1876 r., wymagane jest, aby pierwsza petycja była wydrukowana w dzienniku urzędowym, następnie zaś wolno jest innym obywatelom łączyć się z tem żądaniem. Jeżeli okaże się w ciągu 60 dni 1,000 żądających, petycja winna być poddana pod plebiscyt ludowy. W Graubünden na mocy konstytucyi z 23 maja 1880 roku potrzeba do tego 5,000 żądających.

Następnie należy zauważyć, iż niektóre prawa obowiązkowo muszą być poddane pod głosowanie powszechne w kantonach. Do takich należą najprzód wszelkie zmiany w konstytucyi kantonu, które muszą przejść przez nie we wszystkich kantonach, gdyż konstytucya związkowa tego

wymaga. Następnie w każdym kantonie oznaczone są szczegółowo te prawa, które winny przejść przez tę próbę. Tak np: w Graubünden, ulegają temu obowiązkowi, konkordaty i traktaty zawierane przez kanton, prawa organiczne, cywilne i karne, prawa administracyjne, odnoszące się do podatków, szkół, dróg, lasów, polowania i rybołówstwa, policyi lekarskiej, dobroczynności publicznej i innych wydziałów administracyi, rozporządzenia, mające na celu wykonanie praw związkowych lub ustanowienie nowych urzędów, dekrety wielkiej rady, obciążające budżet kantonu wydatkiem 100,000 franków jednorazowo lub 20,000 franków w ciągu pięciu lat *), a także i takie, które wielka rada uzna za stosowne poddać pod głosowanie powszechne.

Prócz tego lud może wpływać bezpośrednio na prawodawstwo przez *referendum*, przyjęte do konstytucyi związkowej. Na mocy tego jeżeli pewna ilość obywateli wyraża żądanie uchylecia prawa już obowiązującego, kwestya ta winna być poddana pod głosowanie powszechne. Prawo to po przyjęciu go przez kanton tesyński, na mocy prawa z 4 marca 1883 r., obowiązuje we wszystkich kantonach, z wyjątkiem Freiburga. Dla poddania pewnego prawa pod głosowanie powszechne potrzeba, aby żądanie to wyrażone było przez pewną ilość obywateli, która rozmaicie jest oznaczona. Tak np: w Szafuzie i Bazylei wymagane jest 1,000, w Genewie 3,500, w Tesynie i Zurychu 5,000.

Wreszcie co do udziału ludu w wykonywaniu władzy prawodawczej należy wspomnieć, iż w dwóch kantonach, mianowicie w St. Gallen i Lucernie ustanowione zostało prawo *veto* ludowego, które jednak w innych kantonach nie przyjęło się, gdyż prawo *referendum* czyni je zbytecznem.

*) W Neuchatelu każde zobowiązanie pieniężne rządu przewyższające 500,000 franków winno być poddane pod plebiscyt. W Waadt każde zobowiązanie na 1 miljon franków; w Bernie na 500,000 franków.

Władza wykonawcza w kantonach powierzona jest radom, w różny sposób uorganizowanym. Rady te noszą nawet rozmaite nazwy, Tak np: w starych demokratycznych kantonach nazywają je *Standeskommission*, w innych małą radą (*kleiner Rath*, *Petit Conseil*), w przeciwieństwie z wielką radą, której powierzona jest władza prawodawcza. W nowych kantonach nazywają tę instytucję radą rządzącą lub stanu (*Regierungsrath*, *Staatsrath*, *Conseil d'Etat*), nazwa zaś ta coraz bardziej wchodzi w użycie. Członkowie tej rady wybierani są albo przez lud bezpośrednio w zgromadzeniach wyborczych, albo też przez wielką radę. Wybór bezpośredni pierwotnie miał miejsce tylko w starych, demokratycznych kantonach, i dopiero w 1846 r. został przyjęty do konstytucji genewskiej. W następstwie jednak zaprowadzony został w obydwóch Bazylejach, Zurychu, Solothurnie, Szafuzie i Thurgau, w skutek czego obecnie ten sposób wyboru ma zastosowanie w większej części kantonów. W innych, członkowie małej rady wybierani są przez wielką radę.

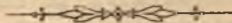
Rady te składają się z różnej ilości członków, co głównie zależy od wielkości kantonu. W niektórych jak np: w Graubünden, rada składa się tylko z 3 członków, w innych z 5, w innych, jak w Genewie z 7, a w innych jeszcze jak np; w Bernie z 9. Prócz tego wybierana jest także sama ilość zastępców. Członkowie ci wybierani są z liczby obywateli, niepełniących żadnych innych obowiązków płatnych rządowych. W niektórych kantonach jak np: w Bernie wymagane jest, aby posiadali dwa języki narodowe, to jest francuski i niemiecki. Członkowie rady małej wybierani są na różny przeciąg czasu, od jednego roku do sześciu lat. Pobierają pensję stałą z funduszków kantonu. W niektórych kantonach, jak np: w Bernie, Thurgau, Solothurnie lud może odwołać małą radę, w ten sam sposób jak i wielką. W Aargau, w razie odwołania przez lud wielkiej rady, nowa rada ma postanowić, czy należy przystąpić do odnowienia innych władz kantonowych, a wskutek tego i małej rady, czy też pozostawić dawniej-

sze. Po upływie terminu na który rada została wybrana, członkowie jęj występują z urzędowania, mogą być jednak z pewnemi ograniczeniami ponownie obrani. Tak np: w Graubünden po upływie rocznego terminu mogą być na drugi rok zatwierdzeni, w Tesynie nikt nie może bez przerwy pełnić obowiązków członków małej rady dłużej jak przez 8 lat, i t. p.

Małej radzie powierzona jest władza wykonawcza w kantonie. Wskutek tego do nięj należy mianowanie urzędników administracyjnych, o ile nominacya ich nie została innęj władzy powierzona; ona stanowi o wprowadzeniu w wykonanie praw i rozporządzeń, wydanych przez wielką radę; ona winna czuwać nad utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa w kantonie. W tym celu rozporządza nawet siłą zbrojną kantonu pod warunkiem doniesienia o tem wielkiej radzie, w celu otrzymania od nięj instrukcyi. Mała rada winna być obecną na posiedzeniach wielkiej i może czynić wnioski względem wszystkich przedmiotów, wziętych pod obrady. Prawo to służy nawet każdemu z członków jęj indywidualnie. Na żądanie jednak wielkiej rady, a także w niektórych wypadkach, przez prawo wskazanych, członkowie małej obowiązani są oddalić się z sali posiedzeń. Mała rada obowiązana jest też rozpatrywać i przygotowywać wszystkie projekty do praw lub wniosków, które zamierza przedstawić wielkiej, na mocy swego prawa inicjatywy, lub które przez tęż radę pod jęj rozpoznanie zostały odesłane. W każdym razie winna zdawać sprawę przed wielką radą z swęj administracyi, na każde jęj żądanie, a przynajmniej raz na rok.

Wszystkie interesy powierzone małej radzie podzielone są na wydziały, departamenty, na czele zaś każdego z nich stoi jeden z jęj członków. Liczba wydziałów, na które podzielona jest administracya w kantonach, jest rozmaita. Zwykle należą do nich: wydział sprawiedliwości i policyi, spraw wewnętrznych, wojskowych, skarbu, oświecenia publicznego i wyznań religijnych, oraz robót publicznych. Interesy załatwiane być mogą, bądź przez członków rady

samodzielnie, bądź na ogólnem posiedzeniu, na którym jeden z nich przewodniczy. Przewodniczący tacy noszą także rozmaite nazwę. Tak np: w Lucernie nazywa się *Schultheiss*, w Solothurnie, St. Gallen, Aargau i niektórych innych *Landammann*; w nowszych zaś czasach zaczęto ich nazywać prezydentami rady. Wogóle członkowie, kierujący wydziałami, zmieniają się kolejno w zarządzie. Tak samo kolejno zmieniają się w przewodniczeniu radzie. Zwyczaj dzieje się to po upływie roku. W niektórych jednak kantonach jak np. tesyńskim, członkowie winni byli w przewodniczeniu zmieniać się kolejno co miesiąc, a obecnie co trzy miesiące.



Szwecya i Norwegia.

Goci i swewowie (*Götar i Svear*), którzy według wszelkiego prawdopodobieństwa ze stałego lądu Europy przenieśli się do Szwecyi, pozostawali pierwotnie w takich samych stosunkach politycznego ustroju, jak i inne plemiona germańskie. Składali się oni z ludzi wolnych i równych, którzy rządy powierzali wybranemu przez się królowi; prawa jednak były stanowione za zgodą wszystkich *). Dopiero przyjęcie chrystyanizmu zaprowadziło ważne pod tym względem zmiany; najprzód bowiem duchowieństwo potrafiło zdobyć sobie uprzywilejowane stanowisko, następnie zaś bogatsze i znakomitsze rody wytworzyły potężną szlachtę. Już w 1280 r. było postanowiono, iż każdy, kto własnym kosztem wyprawi się konno na wojnę, ma być wolny od wszelkich podatków. Z tego powodu powstał

*) Silverstolpe. Forme du gouvernement établie par les États de Suède et acceptée par le roi le 6 Juin 1809, 1811. Broch. Le royaume de Norvège et le peuple norvegien 1878. Carlson. Geschichte Schwedens. 1832—75. Malmström. Schweden, -w Staats Wörterbuch Bluntschli T. IX. Laferriere. Les constitutions d'Europe et d'Amerique 1869. Demombynes. Les constitutions européennes. 1883 T. I. Annuaire de la législation comparée. Keltie. The Statesman's yearbook for the year 1886.

rozdział między pierwotnie równą ludnością; powstała arystokracja, która, zapewniwszy sobie znakomite przywileje, wywarła ogromny wpływ na całą historję państwa.

Kiedy duchowna i świecka arystokracja ograniczyła władzę królewską, królowie dążyli przeciwnie do wyzwolenia się z pod przeważnego jej wpływu. Walka podjęta w tym celu przez Magnusa Eriksona zakończyła się jego wypędzeniem. Skoro zaś następca jego, Albrecht meklemburski, usiłował odebrać odjętą mu władzę, partja arystokratyczna wezwała na tron Małgorzatę, królową Danii i Norwegii w 1389 r. W ten sposób była zawarta „unia kalmarska“, na mocy której trzy skandynawskie państwa zostały połączone. Partja arystokratyczna w własnym swym interesie w czasie całego trwania unii była główną jej podporą. Arystokracja bowiem w zamian za wybór cudzoziemskich królów, uzyskiwała od nich coraz to nowe przywileje, a w czasie ich nieobecności sprawowała rządy kraju. Prócz tego starała się wprowadzać instytucje i urządzenia zapożyczone z Danii i Niemiec, jak stosunki lenne i poddaństwo. Przeciwno tym dążeniom, a zarazem i przeciw unii, walczyła partja demokratyczna, składająca się przeważnie z włościan, która, pod wodzą Engelbrechta Engelbrechtsona (1436 r.) a zwłaszcza Stena Sture, i jego następców, broniła zewnętrznej niepodległości i wewnętrznej wolności państwa.

Unia trzech państw skandynawskich upadła w skutek okrucieństw Chrystyana II, który opanowawszy Szwecję po śmierci Stena Sture młodszego, w celu wzmocnienia swęj władzy kazał wymordować najznakomitszych przewódców narodu w tak zwanęj „sztokholmskiej krwawęj łaźni“ (8 listopada 1520). Fakt ten wywołał powstanie w Dalekarlii pod wodzą Gustawa Eriksona Wazy, który został wybrany królem (1523 r.), w nagrodę usług oddanych sprawie niepodległości narodowęj. Za tego króla była uznana zasada dziedzicności tronu (1544 r.), za następców zaś jego, Karola IX i Gustawa Adolfa rząd w Szwecyi przybrał taką formę, jaką zachował prawie do ostatnich czasów.

Poprzednio do stanowienia praw była wzywana *rada królewska*, składająca się z przedstawicieli dwóch stanów, to jest: duchowieństwa i szlachty. W następstwie wszakże, zwłaszcza w czasie walki przeciwko unii, weszło w zwyczaj powoływać do niej także przedstawicieli stanu wiejskiego i miast. Pierwszy raz miało to miejsce jeszcze w 1359 r. Z początku zgromadzenia takie odbywały się bardzo nieprawidłowo, nie był bowiem oznaczony ani czas, ani miejsce zebrania, ani ich skład osobisty. Bardziej prawidłową organizację otrzymały one dopiero w końcu XVI i na początku XVII wieku, w skutek tego, iż Karol IX w walce przeciwko królowi polskiemu, Zygmuntowi III, pretendentowi do tronu szwedzkiego, był zmuszony na nich ciągle się opierać. W końcu XVI wieku obrady zaczęły się odbywać oddzielnie stanami, wtedy też liczba ich stanowczo ograniczona została do czterech: duchowieństwa, szlachty, mieszczan i włościan. W ten też sposób każdy stan oddzielnie uchwalał postanowienia względem przedmiotów, oddanych pod jego rozpoznanie. W początku XVII wieku przyznano stanowczo, iż stany mogą stanowić prawa i uchwalać podatki, a w 1617 roku wydane zostało postanowienie, które określało porządek postępowania w czasie obrad. Od tego też czasu instytucya ta przybrała nazwę stanów państwa, rozdział zaś na cztery oddzielne zgromadzenia, który wtenczas się wytworzył, został uświęcony w konstytucyi z 1634 r. i utrzymał się aż do ostatnich czasów.

Nie wdając się w szczegółową historję tęg instytucyi dosyć powiedzieć, iż znaczenie jęg i potęga były różnemi czasy mniejsze lub większe, co głównie zależało od talentów lub przewagi, jaką osobiście królowie potrafili uzyskać. Tak np: za Gustawa Adolfa stany miały tylko znaczenie doradcze; wkrótce jednak po jego śmierci zyskały stanowczy wpływ na sprawy państwa. Karol XI wznowił potęgę władzy królewskięj i pozostawił synowi swemu Karolowi XII absolutną prawie władzę. Konstytucya wszakże z 1719 r. oddała całą władzę w ręce stanów, które ją

utrzymały do 1772 r. kiedy Gustaw III wskrzesił znaczenie władzy królewskiej. Władza ta jeszcze bardziej wzmocniła się aktem z 1789 r., w skutek którego król uzyskał napowrót prawie absolutną władzę. Samowładne rządy Gustawa IV Adolfa (1792—1809) wywołały rewolucyę z 13 marca 1809 r., w skutek której król ten został z tronu złożony, na miejsce zaś jego był wybrany brat Gustawa III, Karol XIII. Zebrane stany uchwały wtedy konstytucyę z 6 czerwca 1809 r., która starała się pojednać prawa narodu, przedstawianego przez stany i prawa władzy królewskiej. I według téj jednak konstytucyi utrzymany został średniowieczny podział reprezentacyi narodowej na cztery stany.

Prawo z 21 sierpnia 1810 r. uznało za domniemanego następcę tronu marszałka francuskiego, księcia Ponte-Corvo Jana Bernadotte, który rzeczywiście wstąpił na tron 5 lutego 1818 r. pod nazwiskiem Karola XIV Jana, dając tem początek nowéj dynastyi.

Upadek Napoleona, który wywarł tak potężny przewrót we wszystkich stosunkach europejskich, nie pozostał bez wpływu i na Szwecyę. W skutek tego bowiem Dania była zmuszona odstąpić jej na mocy traktatu w Kiel z 14 stycznia 1814 r. Norwegię. Wprawdzie norwegczycy, nie uznając tego traktatu, zebrali się na zgromadzenie narodowe w Eidswołd, na którem ogłosili swą niepodległość, wybrali królem dotychczasowego duńskiego namiestnika księcia Chrystiana Fryderyka i uchwalili konstytucyę z 17 maja 1814 r.; Norwegia jednak nie była w stanie oprzeć się zbrojnym siłom Szwecyi, w skutek czego zawarta została 14 sierpnia 1814 r. konwencya w Moss, mocą której Chrystyan Fryderyk zrzekł się tronu, niepodległość zaś kraju była uroczystie przez Szwecyę przyrzeczona. Zebrany w następstwie tego *storthing* norweski przyjął akt unii ze Szwecyą, na mocy której oba kraje, zachowując wogóle swą niepodległość i odrębne urządzenia, zostały połączone unią osobistą, pod berłem jednego panującego. Akt ten, przyjęty przez *storthing* norweski 31 lipca 1815 r., był

zatwierdzony przez sejm szwedzki 6 sierpnia tegoż roku. Na skutek tego okazało się niezbędnem wprowadzić pewne zmiany w konstytucyi norweskiej z 17 maja 1814 r.

Ponieważ na mocy aktu unii z 1814 r. Szwecya i Norwegia stanowią w gruncie rzeczy dwa oddzielne państwa, połączone z sobą tylko związkim osobistym, przeto, rozpatrując w nich ustrój władzy prawodawczej i rządu, należy nad każdą z nich zastanowić się oddzielnie.

S z w e c y a .

Podług prawa z 6 czerwca 1809 r. władza prawodawcza Szwecyi należała do króla i do czterech izb, reprezentujących cztery stany, tak iż do uchwalenia prawa potrzebna była zgoda króla i wszystkich izb. Widocznem jest o ile taki stan, gdy nadto każda izba obradowała oddzielnie, tamował prawidłowy bieg prawodawstwa. Dlatego też prawo z 22 czerwca 1866 r. zniósło ten średniowieczny porządek obradowania i ustanowiło zamiast czterech, sejm (*Riksdag*), składający się z dwóch tylko izb, który wspólnie z królem posiada władzę prawodawczą.

Pierwsza izba ma odpowiadać izbie lordów, albo senatowi lub izbie wyższej w innych krajach, druga — odpowiada izbie deputowanych.

Członkowie pierwszej izby czyli wyższej są wybierani na dziewięć lat przez rady prowincjonalne (*Landstingen*) i przez rady miejskie (*Stadsfullmäktige*) miast, które nie są reprezentowane w radach prowincjonalnych *). W ten sposób wyborców tej kategorii było tylko 2,241, którzy z swjej strony byli wybrani przez 370,000 wyborców. Ka-

*) Do nich należą tylko Sztokholm, Goteborg, Malmö i Norrköping.

żda z rad powyżej wymienionych ma prawo wybrać jednego członka w stosunku do 30,000 ludności. Jeżeliby jednak ludność w okręgu nie wynosiła takiej cyfry, jeden członek pomimo to winien być wybrany. Na tej zasadzie pierwsza izba liczyła w 1883 roku 139 członków.

Mogą być wybranymi tylko ci, którzy, ukończywszy 35 lat wieku, odpowiadają pewnemu cenzowi majątkowemu, mianowicie: którzy posiadają i posiadali na trzy lata przynajmniej przed wyborami majątek nieruchomy, oszacowany, przy pobieraniu podatku, na 80,000 koron (112,000 franków *), lub którzy mają dochodu rocznie przynajmniej 4,000 koron (6,600 fr.). Jeżeliby po wyborze wybrany utracił powyższą kwalifikację powinien zrzec się mandatu.

Wybory odbywają się w razie otwarcia wakansu. Dziewięcioletni zaś okres czasu liczy się od dnia wyboru, lub od ogólnych wyborów wtedy, kiedy król, po rozwiązaniu tej izby, nakaże nowe ogólne wybory. Rada prowincjonalna miejska wybranemu członkowi winna wydać odpowiednie świadectwo.

Spory przeciwko wyborom mogą być wytoczone w ten sposób, iż osoba, zarzucająca ważność wyborów, winna w ciągu miesiąca od chwili ich odbycia się, założyć przed zarządem prowincjonalnym apelację do króla, dołączając do niej protokół wyborów. Zarząd prowincjonalny winien podać do publicznej wiadomości, iż wyjaśnienia mogą być składane w przeciągu oznaczonego przezeń czasu, poczem przesyła do króla apelację, wraz z odnoszącymi się do niej dokumentami. Apelacja ta winna być rozstrzygnięta przez *sąd najwyższy (hogsta domstol)*. Członkowie pierwszej izby nie pobierają żadnego wynagrodzenia.

Z powyższych przepisów widzimy, iż izba ta winna reprezentować przede wszystkim zamożniejszą część ludności, żywiol konserwatywny.

*) Korona (*krone*) równa się 1 frankowi 38 centymom.

Druga izba składa się z członków, wybieranych częścią bezpośrednio, a częścią pośrednio przez wyborców, wybranych przez prawyborców. Każde miasto mające więcej niż 10,000 ludności wybiera jednego deputowanego. W miastach większych na każde 10,000 przypada 1 deputowany. Miasta mniejsze, w których jednak są trybunały, mogą być połączone w jeden okrąg wyborczy, wybierający również 1 deputowanego. Miasta te mogą być podzielone na sekcye wyborcze od 6,000 — 12,000 ludności. Na wsiach, do których zaliczone są i miasta, nie wybierające oddzielnie deputowanych, każdy okrąg trybunału (*Domsaga*) stanowi okrąg wyborczy, w którym na każde 40,000 ludności winien być 1 deputowany. Ludniejsze okręgi mogą być reskryptem królewskim podzielone na dwie sekcye, z których każda wybiera 1 deputowanego. W ten sposób izba deputowanych liczyła 216 członków, z których 69 było wybranych w miastach, a 147 w okręgach wiejskich.

Wyborcą jest każdy szwed, który ukończył 25 lat, zamieszkały w gminie, i mający prawo uczestniczyć w wyborach gminnych, jeżeli przytem odpowiadał cenzowi majątkowemu, mianowicie: jeżeli posiadał tytułem własności lub użytkowania nieruchomości ocenioną w celach podatkowych na 1,000 koron (1,380 fr.), albo dzierżawił przynajmniej na lat pięć nieruchomość ziemską, oszacowaną w tymże celu na 6,000 koron, albo wreszcie płacił podatek od dochodu rocznego przynajmniej w ilości 800 koron (1,104 fr.). W 1884 r. wyborców było 291,668, z których 73,633 czyli 23,7% brało udział w wyborach. Za podstawę wyborów winny służyć listy wyborcze gminne, do których tylko winny być wniesione warunki majątkowe, wymagane od wyborców do sejmu.

Wybieralnemi są ci, którzy ukończyli 25 lat i na rok przynajmniej przed wyborami posiadali prawo wyborcze czynne, według wyżej wskazanych warunków.

W miastach, które same mają prawo wybierać jednego lub więcej deputowanych, wybory odbywają się bezpośrednio przed zarządem miasta. W okręgach złożonych

z kilku miast wybory odbywają się pośrednio w ten sposób, iż prawyborcy winni w każdym z nich wybrać wyborców w stosunku 1 na każde 500 mieszkańców. Wybory ci w celu dopełnienia wyborów do izby winni się zebrać w magistracie miasta z największą ludnością. Pośrednio także wybory odbywają się w okręgach wiejskich. W okręgach tych prawyborcy winni przed przewodniczącym w radzie gminnej wybrać wyborców, którzy w celu dopełnienia wyborów do izby zbierają się przed właściwym sędzią. Okręgi jednak wiejskie mogą odbyć wybory bezpośrednio, jeżeli większość wyborców zamieszkałych w gminach, należących do tego okręgu, tego zażąda.

Wybory do tej izby winny odbywać się co trzy lata w końcu miesiąca września, na skutek zwołania wydanego przez zarząd prowincyi (*lān*), do przewodniczącego w miejscowym Komitecie wyborczym, który winien ogłosić miejsce i czas wyborów. Prawyborcy winni być zwołani przynajmniej na ośm dni przed tym terminem w celu wybrania wyborców. Wybory, przez nich wybrani, otrzymują certyfikat, udowadniający ich przymiot. Wybory odbywają się za pomocą głosowania tajemnego na kartkach. Kandydat, który pozyskał większość głosów, uważa się za wybranego i otrzymuje świadectwo, stwierdzające jego wybór. Spory przeciwko ważności wyborów rozstrzygane są w tenże sposób, co i spory względem wyborów do pierwszej izby. Członkowie izby niższej pobierają wynagrodzenie za czteromiesięczną kadencję w ilości 1,200 koron, jeżeliby jednak kadencya trwała krócej, z powodu rozwiązania lub innej przyczyny, wynagrodzenie to oblicza się w stosunku 10 koron dziennie, oprócz kosztów podróży, tak jednak, aby ogół wynagrodzenia nie przewyższał powyższej sumy.

Do warunków wybieralności wspólnych obu izbom należy to, iż członkami ich nie mogą być pozostający pod opieką; ci, którzy ustąpili swój majątek wierzycielom; skazani na karę hańbiącą lub pozostający pod zarzutem pociągającym takż karę; pozbawieni praw cywilnych lub pra-

wa stawania za innych w sądzie; ci, którym dowiedziono, iż w czasie wyborów dopuścili się występnych machinacyj, przekupstwa lub gwałtu. Jeżeliby jedna i ta sama osoba była wybrana do obydwóch izb lub w dwóch okręgach, winna bezzwłocznie zrobić wybór i donieść o tem zarządowi téj prowincyi, z której zrzeka się wyboru. W ciągu peryodu prawodawczego żaden członek sejmu nie może zrzec się swych obowiązków, jeżeli izba, do której należy, nie uznała przyczyn zrzeczenia się za ważne. W każdym jednak razie mogą nie przyjąć wyboru ci, którzy ukończyli 60 lat, którzy przyjmowali już udział w trzech kadencjach prawodawczych, lub ci, którzy wskazali inną przeszkodę, uznaną przez prawo. W razie potrzeby dopełnienia wyborów częściowych, każda izba winna donieść o tem królowi, który wydaje rozporządzenie do zarządu prowincjonalnego w celu ich uskutecznienia. Izby mają prawo wymierzać karę pieniężną na członków, którzyby nie stawili się w czasie właściwym na posiedzenia, lub nie przyjmowali, bez prawnej przyczyny, udziału w obradach. Mandat deputowanego trwa trzy lata, termin zaś ten liczy się od 1 stycznia następującego po wyborach. Wybrany, na skutek wyborów częściowych, kończy tylko termin, pozostały temu deputowanemu, na którego miejsce został wybrany.

Sejm zwyczajny winien się zebrać corocznie 15 stycznia, albo nazajutrz, jeżeli tego dnia przypadło święto. Prócz tego król może zwołać go na posiedzenia nadzwyczajne w wypadkach, w których uzna to za stosowne. Wtedy jednak mogą być rozpoznawane tylko takie sprawy, z powodu których sejm został zwołany. Sejm także w niektórych wypadkach np: śmierci króla, może być zwołany przez radę stanu, a gdyby rada ta zaniedbała tego uczynić, przez sądy 2-jej instancyi. Sejm winien się zebrać w stolicy, to jest w Sztokholmie, z wyjątkiem wypadków, gdyby z powodu zarazy lub innej jakiej przeszkody musiał być zwołany gdzieindziej. Członkowie, przybywający na sejm, winni złożyć zaświadczenia, o których wyżej

była mowa, ministrowi sekretarzowi stanu i sprawiedliwości, lub osobie przez króla wyznaczonej, która winna je sprawdzić w obecności trzech dyrektorów banku i trzech dyrektorów zarządu długu publicznego. W każdym razie obydwie izby mają pomimo to prawo sprawdzać nietylko wybory członków, względem których spór był wytoczony, ale także wszystkich innych. Członkowie jednak zachowują swe miejsce w izbie, dopóki wybór ich nie został unieważniony. Jak tylko minister sekretarz stanu doniósł izbom o rezultacie sprawdzenia, każda z nich winna wysłać do króla deputację z prośbą o mianowanie prezesa (*Tolman*) i wiceprezesa. Izby same mianują swych sekretarzy. Innych urzędników mianuje prezes, po porozumieniu się z sekretarzem i kilku członkami, mianowanemi w tym celu przez izby. Najpóźniej piątego dnia po zebraniu się sejmu winno mieć miejsce uroczyste otwarcie onegoż mową tronową króla, w której winno się zawierać wyjaśnienie stanu kraju od czasu ostatniego sejmu. Zamknięcie kadencji parlamentarniej lub rozwiązanie izb odbywa się również uroczystie przez króla, lub osobę do tego upoważnioną. Jeżeli zaś król rozwiązał izby, bądź razem, bądź oddzielnie, nowe wybory winny się odbyć tak, aby sejm zebrał się w ciągu trzech miesięcy od daty rozwiązania. Sejm ten nie może być rozwiązany powtórnie, przed upływem czterech miesięcy od chwili zebrania się.

Obydwie izby sejmu zwyczajnego w ośm dni po otwarciu winny utworzyć pięć wspólnych komisyj, mianowicie: konstytucyjną, budżetową, podatkową, banku i prawodawstwa. Komisye te liczą od 16—24 członków, z których połowę mianuje jedna izba, drugą połowę druga. Prócz tego na skutek identycznej rezolucyi obydwóch izb mogą być tworzone i specjalne komisye. Każda wreszcie z izb ma także prawo tworzyć specjalne komisye, o ile to uzna za stosowne. Sejm nadzwyczajny ogranicza się do utworzenia komisyi potrzebnych do przygotowania tych tylko specjalnych spraw, z powodu których został zwołany. Do skła-

du komisji nie mogą należeć członkowie rady stanu i niektóre inne osoby, wskazane przez prawo z 1866 r.

Prezesi, a w razie gdyby ci nie mogli pełnić obowiązków, wiceprezesi, obowiązani są zwoływać izby na posiedzenia, reasumować sprawy, czynić wnioski co do mających zapasć rezolucyj, utrzymywać porządek na posiedzeniach. Osoba wszakże, wykonywająca w danej chwili te obowiązki, nie może przyjąć udziału ani w rozprawach, ani w głosowaniu. Nie może też zamknąć posiedzenia bez zgody izby.

Wnioski do praw, wychodzące od króla, powinny być przedstawione przez jednego z członków rady stanu wraz z opinią tejże rady; jeżeli zaś mają na celu zmianę, wyjaśnienie, uzupełnienie lub zniesienie praw cywilnych, karnych, lub kościelnych winny być przedstawione z opinią najwyższego sądu. W następstwie winny być przesłane do jednej ze stałych komisji, do której się odnoszą. Wnioski członków sejmu w sprawach, dla których utworzone zostały stałe komisje, winny być przedstawione najpóźniej w 10 dni po otwarciu sejmu, chyba by pozostawały w bezpośrednim związku z rezolucją, która później została postanowioną lub z faktem, który się wydarzył w czasie późniejszych posiedzeń. Wnioski w innych przedmiotach mogą być czynione aż do samego zamknięcia sejmu, w każdym jednak razie winny być przedstawione na piśmie. Po rozpatrzeniu wniosków przez komisję, winny być one wraz z jej opinią przedstawione pod rozpoznanie izb, o ile można jednocześnie. Po pierwszych debatach nad wnioskiem wyrzeczenie względem niego rezolucji winno być odroczone. Po drugich debatach może być odroczone na żądanie większej ilości członków, ale odroczenie takie nie może nastąpić po raz trzeci. Debaty i głosowanie nigdy nie mogą mieć miejsca w obecności króla. Głosowanie odbywa się ustnie, za pomocą *tak* i *nie*; może być jednak tajemne za pomocą kartek. Rezolucje jednej izby winny być zakomunikowane drugiej. W razie sprzeczności właściwa

komisyja winna się także starać o wyszukanie środków do przyprowadzenia obu izb do porozumienia.

Rezolucye uchwalone przez sejm winny być poddane pod zatwierdzenie króla. Jeżeli dotyczą wniosków, przedstawionych na mocy inicjatywy należącej do sejmu, król, przed zatwierdzeniem, winien zasięgnąć opinii rady stanu i najwyższego sądu. W razie zaś odmowy sankcyi król winien na najbliższem posiedzeniu uwiadomić sejm o przyczynach, które go do tego skłoniły. Wszelkie zmiany konstytucyjne wtedy tylko mogą być zaprowadzone, kiedy, przyjęte przez sejm i zatwierdzone przez króla, były przyjęte powtórnie na następnej kadencji sejmu, do którego druga izba była w zupełności odnowiona. Wszelkie znów prawa kościelne wtedy tylko mogą być wprowadzone w wykonanie, kiedy zostały przyjęte przez synod (*Kyrkomöte*) *).

Pod względem atrybucyi sejmu należy zauważyć, iż w dziedzinie prawodawczej obydwie izby mają te same prawa; żadna niema przewagi nad drugą lub pierwszeństwa w rozpoznawaniu pewnych wniosków. Wrazie, jeżeliby izby nie zgodziły się na budżet, głosowanie odbywa się w ten sposób, iż głosy, przyjmujące lub odrzucające w obu izbach, winny być policzone razem, o rezultacie zaś rozstrzyga wynikła stąd większość. Sejm także może na kadencji nadzwyczajnej stanowić o rejencyi, opiece lub wyborze króla. Pod tym względem wszakże decyzye powinny zapaść po większej części po porozumieniu się z rządem norweskim, o czem będzie mowa niżej. Prawo narodu szwedzkiego, uznane od niepamiętnych czasów, do nakładania samemu na się podatków, wykonywane jest przez sejm, który uchwała budżet. Jeżeli jednak sejm nie zdołał przed zamknięciem kadencji uchwalić budżetu, po-

*) Synod, zbierający się co pięć lat, składa się z 60 członków, z których 30 duchownych, a 30 świeckich. W tej liczbie 12 biskupów i pierwszy pastor sztokholmski są członkami z urzędu; wszyscy inni pochodzą z wyborów.

przedni budżet winien być stosowany, aż do przyszłego sejm.

Do nadzwyczaj ważnych atrybucyj sejm szwedzkiego należy prawo kontrolowania sądownictwa i administracji krajowej. W tym celu każdy sejm zwyczajny wybiera komisję składającą się z 48 członków, w połowie z każdej izby, która mianuje męża znanego z nieskazitelności charakteru i znajomości prawa. Jemu też w charakterze jeneralnego prokuratora sejm, (*Justitie Ombudsman*) powierzony jest nadzór nad sądami i urzędami administracyjnymi przy wykonywaniu ich obowiązków. Prokurator ten ma prawo bywać na ich posiedzeniach, żądać komunikacji akt danej sprawy, i pociągać do odpowiedzialności przed właściwymi sądami wszystkich sędziów lub urzędników, którychby podejrywał o nielegalność lub niedbalstwo w pełnieniu obowiązków, z powodu stronności lub innej przyczyny. Prokurator jeneralny pobiera pensyi 8,000 koron (11,300 franków), jednocześnie zaś winien być wybrany jego zastępca.

Każdy sejm zwyczajny mianuje co trzy lata komisję, złożoną z 48 członków, w połowie z każdej izby, która jest obowiązana sądzić, czy sędziowie sądu najwyższego zasługują na pozostawienie ich na urzędzie. Komisya większością $\frac{2}{3}$ głosów może wskazać królowi członków, niezasługujących na zaufanie sejm, chociażby im nie mogła być dowiedziona wina lub przestępstwo. Król obowiązany jest uwolnić takich członków, mogąc im udzielić tylko emeryturę, nieprzewyższającą połowy pensyi. Takie złożenie z urzędowania nie przecina dalszego dochodzenia sądowego, które mogłoby mieć miejsce z powodu ich nadużyć lub przestępstw.

Każdy sejm zwyczajny wybiera też komisję, składającą się z 24 członków, w połowie z każdej izby, która jest obowiązana mianować sześciu delegowanych, z których dwóch powinno być prawników. Delegowani ci pod prezydencją jeneralnego prokuratora sejm winni czuwać nad wolnością prasy. Funkcye tych delegowanych polegają

na tem, iż jeżeli autor lub wydawca, przed wydrukowaniem książki, przedstawi im ją i zażąda opinii, czy z powodu treści jej może być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej według prawa o wolności prasy, delegowani zaś większością głosów oświadczą, iż książka może być drukowana, autor i wydawca są wolni od odpowiedzialności.

W czasie trwania każdego sejmku zwyczajnego, stała komisya konstytucyjna wykonywa szczególny nadzór nad radą stanu, to jest radą ministrów. Ma bowiem prawo wymagać przedstawienia sobie wszystkich jej protokółów, z wyjątkiem odnoszących się do spraw ministeryalnych i dowództwa wojskiem, chyba by dotyczyły spraw ogólnie znanych i wskazanych przez komisję. Jeżeli by komisya z protokółów tych poznała, że jeden z członków rady stanu lub inny urzędnik udzielał królowi rad sprzecznych z prawem zasadniczym lub z prawami obowiązującymi, że doradzał ich naruszenie lub sprzyjał im i popierał, przez ukrycie pewnych okoliczności i t. p., może postanowić pociągnięcie winnego do odpowiedzialności przed *trybunał państwowy* (*Riksrätt*) przez jeneralnego prokuratora sejmku. Jeżeli znów komisya ta znalazła, że wszyscy członkowie rady stanu lub kilku z nich w udzielaniu rad nie mieli na widoku prawdziwych interesów państwa, lub nie wykonywali swoich obowiązków z należytą bezstronnością, gorliwością, zdolnością i pilnością, może donieść o tem sejmowi, który ma prawo zrobić na piśmie przedstawienie do króla o ich uwolnienie.

Każdy sejm zwyczajny mianuje za pośrednictwem wyznaczonej z pośród siebie komisji, składającej się z 48 członków, dyrektorów banku państwa i dyrektorów zarządu długu publicznego, a także kontrolerów, obowiązanych do sprawdzenia stanu skarbu publicznego, banku i długu publicznego.

Członkowie sejmku korzystają z wolności zupełnej słowa i nietykalności osobistej w czasie pełnienia swych obowiązków.

Współdział w władzy prawodawczej tudzież władza wykonawcza powierzona jest królowi.

Tron jest dziedziczny w linii męskiej w dynastyi Bernadotte, podług prawa z 26 września 1810 r. Wrazie zejścia króla bez potomka męskiego, rada stanu winna zwołać sejm w ciągu dni 15 po śmierci, w celu obrania nowej dynastyi. Tak samo sejm ma prawo mianować rejentów w razie małoletności króla, którzy winni też wykonywać nad nim opiekę. Sejm również mianuje rejentów w razie, gdyby król z powodu nieobecności lub choroby nie mógł sprawować rządów osobiście dłużej jak przez 12 miesięcy. Król winien być wyznania luterńskiego, lista zaś jego cywilna wynosi ze skarbu szwedzkiego 1,388,000 koron, ze skarbu norweskiego 433,922 koron, oprócz corocznego dodatku udzielonego przez sejm Karolowi XIV i jego następcom, w kwocie 300,000 koron rocznie.

Król pod względem prawodawczym ma prawo inicjatywy i veto absolutnego. Może zwoływać sejm na posiedzenia nadzwyczajne. Sejm zwyczajny może być przez niego rozwiązany dopiero w cztery miesiące po zebraniu się, chyba sam upraszał o to wcześniej. Król może też wcześniej rozwiązać sejm albo obydwie izby, albo tylko jedną, nawet bez prośby o to ze strony sejmu; w tym wypadku jednak winien nakazać nowe wybory tak, aby nowe izby zebrały się w trzy miesiące od rozwiązania. Taki sejm, zachowując charakter sejmu zwyczajnego, może być rozwiązany dopiero w cztery miesiące po zebraniu się. Król też mianuje prezesów i wiceprezesów obydwóch izb.

W wykonaniu władzy wykonawczej, powierzonej królowi potrzeba rozróżnić sprawy ministerjalne i dowództwa wojskowego od wszelkich innych. Pod sprawami ministerjalnymi pojmują się takie, które odnoszą się do polityki zagranicznej, a pod wojskowemi te, które wypływają z praw króla, jako naczelnika siły zbrojnej. Sposób przygotowania spraw pierwszego rodzaju i kierunek niemi należy wyłącznie do króla. W każdym razie o sprawach tych minister spraw zagranicznych winien złożyć raport królowi

w przytomności ministra sekretarza stanu i innego jeszcze członka rady stanu. Po wysłuchaniu zdania tych osób, za które są oni odpowiedzialni, król decyduje. O tem wszystkim winien być sporządzony protokół, król zaś może polecić zawiadomić o decyzjach, w interesach tych zapadłych, radę stanu, o ile uzna to za stosowne. W taki sposób mogą być zawarte traktaty z obcemi mocarstwami, wypowiedzenie jednak wojny może nastąpić po wysłuchaniu zdania całej rady stanu. Sprawy dowództwa wojskowego mogą być zdecydowane przez króla, po wysłuchaniu tylko opinii tego dowódcy wojskowego, do którego wydziału sprawa ta odnosi się.

Do rozstrzygnięcia wszelkich innych spraw ustanowiona została rada stanu, która winna się składać przynajmniej z 10 członków; 7 z nich kieruje zarazem różnemi wydziałami służby publicznej, a trzech pozostaje bez wydziału. Do członków kierujących wydziałami należą: minister sprawiedliwości, spraw zagranicznych, skarbu, wojny, marynarki, spraw wewnętrznych, oświecenia publicznego i wyznań. Prezydentem jest minister sekretarz stanu, którym do 1876 r. mógł być tylko minister sprawiedliwości; od tego jednak czasu może być wszelki inny członek rady stanu; członkowie przeto tej rady są ministrami, rada zaś radą ministrów w właściwym tego słowa znaczeniu. Członkowie rady stanu mogą być mianowani z listy członków sejmu lub z osób, do niego nienależących. Mogą oni być obecni na posiedzeniach sejmu i brać udział w rozprawach, w głosowaniu jednak wtedy tylko, kiedy są członkami jednej lub drugiej izby.

Wszystkie sprawy, które król winien rozstrzygać jako naczelnik władzy wykonawczej, winny mu być przedstawione w radzie stanu, w obecności przynajmniej trzech członków, nie licząc członka, do którego wydziału sprawa ta odnosi się, i który winien uczynić o niej przedstawienie. W radzie stanu utrzymywany jest protokół, do którego winny być zapisywane nie tylko decyzje króla, ale i zdania względem niej członków rady. Jeżeliby stąd oka-

zało się, że członkowie rady udzielali opinie przeciwne prawom zasadniczym lub prawom obowiązującym, sejm może nie tylko zrobić przedstawienie do króla o uwolnienie, jak powiedzieliśmy wyżej, ale i pociągnąć ich do odpowiedzialności sądowej. W tym wypadku oskarżenie popiera prokurator jeneralny sejmu przed sądem państwowym (*Riksrätt*), który stanowi oddzielną zupełnie instytucję od najwyższego sądu, i składa się z wyższych urzędników administracyjnych i sądowych. Skazanego wyrokiem tego sądu król może ulaskawić, ale nie może przywrócić do poprzednio zajmowanego urzędu.

Rada stanu obowiązana też jest sprawować interymistycznie rządy państwa w razie nieobecności króla, choroby lub śmierci. W tym wypadku powinna bezwzględnie zwołać sejm.

N o r w e g i a.

Jakkolwiek Norwegia pozostaje w związku osobistym ze Szwecją pod berłem jednego króla, ma jednak zupełnie odrębne instytucje dla władzy prawodawczej i rządu, określone w prawie zasadniczym z 17 maja 1814 r., uzupełnionem w następstwie wprowadzonymi zmianami.

Władzę prawodawczą wykonywa sejm (*Storting*) wraz z królem. *Storting* składa się z dwóch izb, jakkolwiek w gruncie rzeczy stanowi on tylko jedną instytucję, która w celu obradowania nad prawami, dzieli się sama na dwie części. Według prawa z 6 czerwca 1878 r. *storting* winien się składać z 114 członków, z których 38 wybierają miasta, a 76 okręgi wiejskie.

Wybory są pośrednie, dwustopniowe, warunki zaś odbycia ich zostały określone w prawie z 4 czerwca 1828 r., które jednak uległo w następstwie wielu zmianom. Pra-

wyborcami, według prawa z 4 lipca 1884 r., są wszyscy obywatele norwescy, którzy ukończyli 25 lat, mają stałe miejsce zamieszkania, a nadto jeżeli odpowiadają następnym warunkom, mianowicie: 1) jeżeli są lub byli urzędnikami publicznymi; 2) albo ci, którzy na wsiach posiadają, lub wydzierżawili na pięć lat grunt, zapisany do kadastru, i którzy uprawiają go od pięciu lat; 3) ci, którzy w Finlandii opłacają od pięciu lat podatek pogłówny; 4) którzy mają prawo miejskie w miastach lub posiadają w miastach i miasteczkach posiadłość wartości 600 koron (840 franków); 5) ci, którzy w roku poprzedzającym wybory opłacali państwu lub gminie podatki stałe w stosunku do dochodu 500 koron (700 fr.) na wsiach i 800 koron (1,120 fr.) w miastach, jeżeli przytem zamieszkiwali od roku w gminie, w której mają się odbyć wybory, i nie zostawali w usługach u nikogo w charakterze domowników. W 1882 roku, przed reformą wyborczą z 1884 r., która znacznie rozszerzyła prawo wyborcze, prawyborców było 99,395. Prawo wyborcze zawieszają się w wypadkach wskazanych w § 52, a utracą w wypadkach, wymienionych w § 53 konstytucyi. Listy prawyborców winny być utworzone w miastach przez magistraty, na wsiach zaś przez wójta gminy (*Fogde*) i pastora; powinny zaś być zamknięte na sześć dni przed wyborami. Według prawa z 1 lipca 1884 r. każdy, kto chce być zapisanym do listy, winien przedtem wykonać przed trybunałem publicznie przysięgę na wierność konstytucyi. W miastach prawyborcy wybierają wyborców rzeczywistych w stosunku 1 na 50 mieszkańców, na wsiach zaś 1 na każde 100 mieszkańców. Wyborcą tym może być każdy prawyborca.

Wyborcy winni się zebrać w dniu oznaczonym w głównem mieście okręgu w celu wyboru deputowanego. Deputowanym może być każdy prawyborca, który ukończył 30 lat i zamieszkuje w kraju od lat 10. Prawo z 1 lipca 1884 r. dozwoliło wybierać deputowanymi nawet członków rady stanu, co przez konstytucyę było wzbronione. Głosowanie tak na wyborców, jak i deputowanych jest tajemne,

za pomocą kartek. Prawo dozwoliło wyborcom albo wybrać jednocześnie z deputowanym jego zastępcę, albo też uważać za zastępcę tego, kto otrzymał największą po deputowanym ilość głosów. Pierwszy systemat wogóle jest przyjęty, w skutek tego zaś w razie śmierci deputowanego lub innéj przeszkody w pełnieniu obowiązków, nie potrzeba uskuteczniać wyborów dodatkowych, ale dosyć jest wezwać zastępcę. Rozstrzygnięcie sporów co do ważności wyborów należy do storthingu. Deputowani wybierani są na trzy lata, i mają prawo do dyet w ilości 12 koron (16 franków 95 cent.) dziennie, tudzież zwrotu kosztów podróży. Korzystają też z wszelkich gwarancyj parlamentarnych co do nietykalności swéj osoby.

Podług pierwotnéj konstytucyi storthing winien był zbierać się co trzy lata na trzy miesiące; król tylko w razie potrzeby miał prawo zwołać go na posiedzenia nadzwyczajne. Prawo z 24 kwietnia 1869 roku postanowiło, iż storthing powinien się zbierać corocznie na posiedzenia zwyczajne, które winny się ciągnąć przynajmniej dwa miesiące, w skutek czego król nie może rozwiązać go przed upływem tego czasu. Zwykle jednak kadencya trwa, za zezwoleniem królewskim, cztery miesiące. Król ma prawo zwołać storthing na posiedzenia nadzwyczajne i wtedy może go rozwiązać w każdym czasie. Storthing zwyczajny winien się zebrać bez żadnego wezwania, z urzędu, w pierwszy nieświęteczny dzień miesiąca lutego, w stolicy królestwa, z wyjątkiem gdyby zachodziła ważna pod tym względem przeszkoda. Storthing nadzwyczajny winien być zwołany przynajmniej na sześć tygodni przed zebraniem się. Storthing tak zwyczajny, jak i nadzwyczajny, nie może obradować, dopóki przynajmniej $\frac{3}{4}$ członków nie zebrało się. Żadne rozprawy też nie mogą mieć miejsca w obecności króla, który tylko w mowie tronowéj, mianéj osobiście lub przez osobę do tego upoważnioną, winien wyłożyć ogólny stan kraju, tudzież zwrócić uwagę storthingu na przedmioty, które mają być przez niego rozpoznawane.

Każdy storting, który wyszedł z nowych wyborów, po zebraniu się powinien sam podzielić się na dwie części, czyli izby, w ten sposób, iż powinien wybrać $\frac{1}{4}$ członków, stanowiących tak zwany *Lagthing*, pozostałe $\frac{3}{4}$ stanowią *Odelsting*. Każda z tych części naznacza swojego prezesa i sekretarzy, każda też delibduje oddzielnie.

Do 1884 r. ministrowie nie mieli prawa być obecnymi na posiedzeniach storthingu, tak, iż po przedstawieniu projektu rządowego byli zmuszeni cofnąć się, nie mogąc przyjąć udziału w obradach. W ten sposób nie ulegali oni politycznej odpowiedzialności względem storthingu. Z tego powodu storting z 1879 r. powziął uchwałę, na mocy której ministrowie obowiązani byli bywać na jego posiedzeniach. Uchwała ta dała nawet powód do ważnego konfliktu między storthingiem i królem, który, korzystając z swego prawa założenia veto, nie chciał udzielić jej sankcyi. Ponowne przyjęcie jej przez sejm i odmowa zatwierdzenia ze strony króla konflikt ten jeszcze bardziej zaostrzyła, doprowadzając nawet do tego, iż storting przeprowadził przeciwko ministrom oskarżenie sądowe. Dopiero prawo z 1 lipca 1884 r., któremu król udzielił zatwierdzenia, konflikt ten załagodziło. Na mocy tego prawa ministrowie sekretarze stanu i członkowie rady stanu mają prawo bywać na posiedzeniach storthingu i jego obydwóch części, i brać udział w rozprawach na posiedzeniach publicznych, bez stanowczego jednak głosu. Na posiedzeniach tajemnych mogą przemawiać tylko z upoważnienia storthingu. W skutek też tego dozwolono, ażeby urzędnicy ci mogli być wybrani deputowanymi.

Według konstytucyi z 1814 r. do praw storthingu należą: 1) ustanowienie praw, podatków, ceł i innych ciężarów, które nie mogą być dłużej pobierane jak do 1 lipca roku następnego, chyba by je następujący storting wyraźnie zatwierdził; 2) zaciąganie pożyczek na rzecz kraju; 3) czuwanie nad skarbem; 4) udzielanie sum potrzebnych na wydatki państwowe; 5) oznaczenie listy cywilnej króla i apanażów jego rodziny; 6) rozpoznanie protokółów rejencyi

tudzież protokółów ministra sekretarza stanu i członków rady stanu, przebywających przy boku króla w Szwecyi; 7) rozpatrzenie traktatów, zawartych przez króla, z wyjątkiem warunków tajemnych, które jednak nie mogą sprzeciwiać się jawnym; 8) wezwanie przed swoje kratki kogokolwiek, z wyjątkiem króla i jego rodziny, w celu złożenia wyjaśnień w sprawach państwa; 9) zbadanie wysokości pensyi urzędników i zaprowadzenie w nich zmian; 10) mianowanie pięciu kontrolerów w celu zbadania stanu finansów państwa; 11) naturalizacya cudzoziemców. We wszystkich sprawach sądowych storthing może zażądać opinii sądu najwyższego.

Prócz tego do storthingu należy też: obiór następcy tronu, w razie jego braku za życia króla; obiór dynastyi, w razie zupełnego braku osób, mających prawo do tronu, i mianowanie opieki dla króla małoletniego.

Odelsting ma też prawo postawić ministrów w stanie oskarżenia, w jakim wypadku są oni sądzeni przez sąd państwowy (*Rigsrett*), składający się z członków lagthingu i członków sądu najwyższego.

Każde prawo, bądź z inicjatywy rządowej, bądź z inicjatywy członków sejmu, winno być wniesione przede wszystkim do odelsthingu. Jeżeli projekt będzie przez niego przyjęty, winien być przesłany do lagthingu, który może go przyjąć lub odrzucić, wskazując zmiany, któreby chciał w nim zaprowadzić. Odelsting, rozpatrzywszy zarzuty lagthingu, może albo projekt zupełnie odrzucić, albo też przesłać go napowrót do lagthingu ze zmianami lub bez nich. Kiedy odelsting przedstawi dwa razy projekt langthingowi, ten ostatni zaś za każdym razem odrzuci go, wtedy obydwie izby powinny się połączyć i razem głosować nad przyjęciem lub odrzuceniem. Decyzya co do tego winna zapaść większością $\frac{2}{3}$ głosów.

Projekt, przyjęty przez obie izby oddzielnie, albo na ogólnem zebraniu w skutek powyższego postępowania, winien być przedstawiony królowi do zatwierdzenia. Król jednak ma w tym razie tylko veto względne, gdyż,

chociażby odmówił za pierwszym razem swęj sankcyi, jeżeliby tenże projekt był przyjęty bez zmiany na dwóch następujących kadencyach zwyczajnych storthingu, zyskuje moc prawa, pomimo veto królewskiego. Reformy jednak konstytucyjne mogą być na mocy § 112 konstytucyi, zaprowadzone w ten sposób, iż wniosek do nich winien być przyjęty na jednym storthingu i ogłoszony drukiem. Jeżeli następny storthing zwyczajny przyjmie go bez zmiany większością $\frac{2}{3}$ głosów, wniosek uważa się za przyjęty ostatecznie *).

Niektóre jednak uchwały storthingu nie potrzebują wcale zatwierdzenia królewskiego. Do nich należą: uchwały, na mocy których uznaje się za ukonstytuowany, urządza swą policję wewnętrzną, decyduje względem ważności wyborów, naturalizuje cudzoziemców i postawia ministrów lub inne osoby w stanie oskarżenia.

Posiedzenia storthingu są publiczne i rozprawy jego winny być ogłoszone drukiem, z wyjątkiem wypadków w którychby sam inaczęj postanowił. Wszystkie prawa winny być redagowane w języku norweskim.

Władza wykonawcza należy do króla, który jest jednocześnie królem szwedzkim. Z tego powodu obowiązany jest corocznie przebywać pewien czas w Norwegii, jeżeli nie zajdą jakieś ważne przeszkody. W czasie pobytu króla w Szwecyi, dla załatwiania interesów bieżących, powinna być w Norwegii ustanowiona rejencya, składająca się przynajmniej z pięciu członków rady stanu. Prócz tego przy boku królewskim w Szwecyi powinien się znajdować

*) Różne tłumaczenie powyższego paragrafu było powodem do powstania wyżej wspomnianego konfliktu między królem i storthingiem, co do obecności ministrów na posiedzeniach sejmu. Król bowiem, uważając tę zmianę za reformę konstytucyjną, nie chciał udzielić jej sankcyi z powodu niezachowania powyższych form; storthing zaś, uważając, iż reforma ta może być uchwalona w formie zwykłego prawa, przyjąwszy ją trzy razy, uważał, iż król nie ma prawa odmawiać swęj sankcyi.

minister sekretarz stanu norweski, wraz z dwoma członkami rady stanu. W ich tylko obecności król może rozstrzygać sprawy, odnoszące się do Norwegii. Urzędnicy ci mają prawo zasiadać w radzie stanu szwedzkiej, kiedy w niej decydowane są interesy, obchodzące obydwaj kraje.

Pod względem prawodawczym król ma prawo inicjatywy wraz z sejmem, tudzież veto względne. Może zwoływać storting na posiedzenie nadzwyczajne i zamykać go według swego uznania; zamknąć jednak posiedzenie sejmku zwyczajnego może dopiero po upływie dwóch miesięcy.

Pod względem władzy wykonawczej król może wydawać lub uchylać rozporządzenia, odnoszące się do handlu, komor celnych, przemysłu i policyi, o ile nie sprzeciwiają się istniejącym prawom. Rozporządzenia te zachowują moc obowiązującą do najbliższego storthingu. Król rozporządza poborem podatków i opłat, uchwalonych przez storting, przy czem ustanowioną została zasada, iż dochody z Norwegii mogą być obrócone tylko na jej potrzeby. Do króla należy prawo łaski; osobom jednak oskarżonym przez odelsting i skazanym przez rigsrad, może zamienić tylko karę śmierci na lżejszą. Król, po wysłuchaniu zdania rady stanu norweskiej mianuje wszystkich urzędników cywilnych, duchownych i wojskowych, tylko z obywateli norweskich, posiadających język krajowy; nie może zaś naznaczyć na żaden urząd członków rodziny królewskiej. Niektórych urzędników może sam bezpośrednio uwolnić, innych zaś może tylko zawiesić w urzędowaniu, do czasu uznania ich winy wyrokiem sądowym. Może udzielać ordery, ale nie może nadawać szlachectwa, ani tytułów honorowych; król ma także prawo urządzania służby boskiej i rytuału religijnego, i czuwania, aby duchowni zachowywali obowiązujące ich przepisy.

Król ma dowództwo sił zbrojnych lądowych i morskich, których kontyngens winien być oznaczony przez storting. W czasie pokoju w Norwegii mogą konsystować tylko wojska norweskie, które nie mogą być wyprawdane z kraju. Król może tylko w Szwecyi utrzymy-

wać gwardyę norweską, złożoną z ochotników, i dla manewrów przeprowadzać na krótki czas, najwyżej sześć tygodni, wojska jednego kraju do drugiego, w ilości nieprzewyższającej 3,000 ludzi. Armia i flota norweska mogą być użyte do wojny zwyczajnej tylko za zezwoleniem storthingu. Statki wojenne norweskie nie mogą mieć załogi z szwedów i naodwrot, z wyjątkiem ochotników. Landwera norweska nie może być nigdy wyprowadzona z kraju. Żadna siła zbrojna cudzoziemska, z wyjątkiem wojsk posiłkowych, nie może mieć wstępu do Norwegii bez zezwolenia storthingu.

Król ma prawo wypowiedzieć wojnę i zawrzeć pokój, zawierać traktaty i przymierza, wysyłać i przyjmować posłów i agentów dyplomatycznych. Jeżeliby chciał wypowiedzieć wojnę, winien uprzednio zasięgnąć o tym zamiarze zdania rejencyi norweskiej, żądając od niej sprawozdania o stanie państwa pod względem środków finansowych i obronnych. Następnie winien zwołać na posiedzenie nadzwyczajne radę stanu szwedzką, do której należą minister sekretarz stanu i członkowie rady stanu norweskiej, bawiący przy jego boku, zakomunikować im zdanie rejencyi norweskiej i zażądać opinii, co do mającej wypowiedzieć się wojny. Zdanie każdego członka winno być zapisane oddzielnie do protokołu, gdyż każdy może być za nie połączony do odpowiedzialności.

Król sprawuje rządy za pośrednictwem rady stanu, składającej się z dwóch ministrów sekretarzy stanu i 9 członków. Z tych część, mianowicie: jeden minister sekretarz stanu i 7 członków przebywa w Chrystyanii, stanowiąc rejencyę w czasie nieobecności króla w Norwegii; druga zaś, mianowicie: jeden minister sekretarz stanu i dwóch członków przebywa przy boku króla w Sztokholmie, do załatwiania spraw norweskich. Członkowie rady stanu, przebywający w Chrystyanii, zarządzają zarazem wydziałami administracyjnymi, czyli są ministrami w właściwym tego słowa znaczeniu. Do wydziałów tych należy: 1) wydział oświecenia publicznego i wyznań; 2) sprawie-

dliwości; spraw wewnętrznych; 4) robót publicznych; 5) skarbu i cel; 6) obrony krajowej; 7) kontroli dochodów publicznych. Wydziału spraw zagranicznych, ani kierującego nim ministra nie ma, gdyż sprawy te powierzone są ministrowi spraw zagranicznych w Szwecyi. Członkowie rady stanu mają prawo, według ostatniej reformy, wziąć udział w obradach storthingu. Wszystkie sprawy ważniejsze, z wyjątkiem odnoszących się do polityki zagranicznej i dowództwa siłą zbrojną, winny być decydowane w radzie stanu w obecności więcej jak połowy jej członków, na skutek sprawozdania członka, do którego interes odnosi się. Wszystkie rozkazy i rozporządzenia króla, z wyjątkiem wojskowych, winny być kontrasygnowane przez jednego z członków rady stanu, wszystkie zaś akta, dotyczące spraw norweskich i rozporządzenia, odnoszące się do tego kraju, winny być redagowane w języku norweskim.

Rada stanu sprawuje interymistycznie rządy kraju w razie śmierci króla lub małoletności następcy tronu, dopóki storting nie zamianował nowego króla lub opiekunów królowi nieletniemu. Członkowie rady stanu ulegają w sposób wyżej wskazany odpowiedzialności sądowej i politycznej.

Stosunek Szwecyi do Norwegii.

Na mocy aktu unii, zatwierdzonego przez storting norweski 31 lipca 1815 r. i przez sejm szwedzki 6 sierpnia t. r., Szwecya i Norwegia stanowią kraje zupełnie oddzielne, jeden od drugiego niezależne, z odrębną administracją, połączone tylko węzłem unii osobistej w ten sposób, iż taż sama osoba winna być jednocześnie królem jednego i drugiego państwa. Przepisy aktu unii wyjęte były głównie z konstytucyi norweskiej, lub stanowiły do niej uzupełnienie. Z te-

go powodu znajdujemy w nim wiele takich, o których już mówiliśmy poprzednio, zajmując się stosunkami norweskiemi. Do nich należą: przepisy o sposobie załatwiania spraw norweskich przez króla, przy współdziałaniu rady stanu norweskiej, o formalnościach, które winny być zachowane przy wypowiedzeniu wojny, o stosunkach zagranicznych. Z tego powodu zastanowić się nam wypada nad przepisami, któremi dotychczas jeszcze nie zajmowaliśmy się, a mającymi głównie na widoku utrzymanie unii osobistój.

Wogóle w tym celu akt unii stanowi, iż tron norweski przechodzi podług tych samych praw co i szwedzki, w szczególności zaś przepisuje sposób postępowania na wypadek, gdyby nie było prawnego następcy tronu. I tak, jeżeliby za życia króla, lub po jego śmierci, nie było następcy tronu, obydwaj sejmy: szwedzki i norweski winny obrać, w pierwszym razie następcę tronu, w drugim zaś nowego króla. W tym celu oba sejmy powinny być zwołane na ten sam dzień, i w ośm dni po zebraniu się otrzymać jednocześnie albo od króla, albo od rządu interymistycznego, sprawującego rząd po jego śmierci, wnioski co do osoby, mającej być na tron powołaną. Na dzień przed terminem wyznaczonym do elekcji, obydwaj sejmy powinny wybrać komisję, składającą się z 36 członków każdego z nich i 8 zastępców. Jeżeli w dniu oznaczonym obydwaj sejmy wybrały jedną i tę samą osobę, wybór uważa się za ostateczny; jeżeli zaś takiej zgody nie było, komisja wyżej wymieniona winna się zebrać w Carlstad i dopełnić tam wyboru. Każda komisja przed połączeniem się mianuje swego prezydującego, po połączeniu się zaś los wskazuje, kto z nich ma prezydować na ogólnem zebraniu. Wybór uskutecznia się bez rozpraw, za pomocą kartek, na których wydrukowane są nazwiska kandydatów. W celu zapobieżenia równości głosów prezydujący winien przed ich obliczeniem wyjąć losem jedną kartkę, która powinna pozostać opieczętowaną. Ten, kto otrzymał absolutną większość głosów, uważa się za wybranego. W razie, gdyby za pierwszym razem rezultat otrzymany nie został osiągnięty, wy-

bór należy powtórzyć; żaden zaś z członków komisji nie może wydalic się z sali posiedzeń, dopóki wybór nie będzie dopełniony. Protokół głosowania winien być sporządzony w języku szwedzkim, jeżeli prezydującym w komisji był szwed, w norweskim, w przeciwnym wypadku. Dwa wypisy protokołu, podpisane przez wszystkich członków komisji, winny być bezwzględnie przesłane sejmowi obydwóch krajów.

W razie, kiedy po śmierci króla został się następcą tronu małoletni, rady stanu Szwecyi i Norwegii winny bezwzględnie zwołać sejmy obydwóch krajów w celu ustanowienia opieki. Dopóki to nie nastąpi, rządy winna sprawować mieszana rada stanu, składająca się z 10 członków z każdego kraju. Ta rada stanu mieszana winna rezydować w Sztokholmie, i załatwiać interesy pod prezydencją ministra sekretarza stanu kraju, wskazanego losem. Poczem sejmy wybierają opiekunów, podług tychże zasad, które zostały ustanowione dla wyboru następcy tronu. Takie samo postępowanie winno być zachowane w razie zupełnego wygaśnięcia dynastyi, w celu wyboru nowój.



T u r c y a

z krajami hołdowniczemi:

Bulgaryą, Rumelią i Egiptem.

ROZDZIAŁ I.

Nieliczne plemię tureckie, osiadłe nad kaspijskim morzem, chroniąc się w końcu XIII wieku przed najściem mongołów pod Dżingis hanem, zwróciło się do Azji mniejszej pod wodzą Ertogrula, który za usługi wojenne, oddane sułtanowi seldżuków, Aladynowi, otrzymał od niego tytułem lennym kraj, znany dawniej pod nazwą Frygii *).

Syn Ertogrula, Osman (1288 r.), korzystając z zamieszek w państwie seldżuków i słabości greckich dowódców, rozszerzył posiadłości swe na wszystkie strony. Wtedy już turcy opanowali Bitynię i usadowili się jako ciągła

*) Hammer. Des Osmanischen Reichs Staatsverfassung und Staatsverwaltung. 1815. Skene. Les trois epoques de l'histoire Ottomane. 1851. Zinkeisen. Geschichte des Osmanischen Reichs. 1840—63 Hammer. Geschichte des Osmanischen Reichs. Jucherean de St. Denys. Histoire de l'empire ottomane depuis 1792—1844. Eichmann. Die Reformen des Osmanischen Reichs. Finlay. History of Greece under Othoman and Venetian domination. Ubicini. La constitution Ottomane. 1877. Rosen. Geschichte der Türkei neuester Zeit. 1866. Perrin. L'Islamisme, son institution, son influence et son avenir. 1878. Creasy. History of the Ottoman Turcs. 1882. Dann. The Rise and Decay of Islam 1877.

groźba na przeciw Konstantynopola. Osman uważany jest za założyciela państwa tureckiego. Za następcy jego Urchana, turcy uwolnili się zupełnie z pod zależności od sultanów seldżuskich (1328 r.). Za jego też panowania, za radą brata Aladyna, wydane zostały przepisy, organizujące państwo osmańskie, które były podstawą jego potęgi i utrzymywały się do ostatnich czasów. Wtedy utworzony został wyborowy korpus wojenny janczarów, składający się z dzieci chrześcijańskich, gwałtem do niego wcielanych, który głównie wywalczał najświetniejsze zwycięstwa oręża osmańskiego. Bez janczarów nie byłoby potęgi osmańskiej.

Syn Urchana, Sulejman, usadowił się w Europie zdobywszy na grekach, najprzód Czympe (1356), a następnie Galipoli (1357). Odtąd zaczyna się zwycięski pochód Turków po południowo-wschodniej Europie. Serbia, Bułgaria, Albania, Siedmiogród, Węgry, Wołoszczyzna, stały się kolejno ich łupem, Mahomed II położył koniec greckiemu cesarstwu, zdobywszy w 1453 r. Konstantynopol. Wtedy już papież Pius II zebrał sobór w Mantui (1458 r.), na którym po raz pierwszy była poruszona kwestya wschodnia *res orientales*, i na którym zadano sobie pytanie, nierozwiązane dotychczas ostatecznie, czy Turków należy wypędzić z Europy? Mahomed II, zasłynął jednak nie tylko jako zdobywca, ale jako prawodawca, gdyż zebrawszy rozrzucone dotychczas przepisy prawne w jedno, w tak zwane *Kanunname*, zaprowadził jedność w organizacyi państwowej. Jeden z jego następców, Selim, zdobywszy Egipt (1517 r.) przybrał tytuł kalifa, przez co władza sultanów dosięgła niebywałych rozmiarów; z nieograniczoną bowiem niczem władzą świecką połączona została i władza duchowna. Sultanowie zostali głową islamu.

Za syna Selima, Sulejmana Wielkiego albo Wspaniałego, Turcja dosięgła najwyższego szczytu potęgi, przed którą drżała cała Europa. Była to jednak chwila przełomu, od której zaczęło się powolne staczanie po pochyłości do upadku. Jeszcze raz zabłysła potęga osmanów w 1683 r. pod Wiedniem, ale był to tylko ostatni pozorny jój odbłask. Woj-

ny z Austryją, a następnie z Rosyą, zadawały cios po ciosie zmurszałemu organizmowi państwowemu, który nie był w stanie odnowić się nowemi zasadami. Traktaty w Karłowicach, Passarowicach, Kuczuk - Kajnardzi, Adryanopolu i inne były etapami, znaczącemi powolne obumieranie państwa otomańskiego, które się utrzymywało tylko niezgodą swoich chrześcijańskich poddanych i zawiścią przeciwników. Fala muzułmańska, która z początku groziła zalewem całej Europie, cofała się tam, skąd przyszła, do Azji.

Upadek zewnętrzny i wewnętrzny był tak widoczny, iż nie mógł zostać tajnym nawet oczom sułtanów, jakkolwiek już od Sulejmana Wielkiego nie zasiadali oni osobiście w dywanie to jest radzie, składającej się z najwyższych urzędników państwowych, ale kierownictwo spraw państwowych powierzali swoim zastępcom, wielkim wezyrom. Z tego powodu spotykamy w XIX wieku cały szereg usiłowań, mających zreorganizować upadające państwo na ład europejski. Do rzędu tych reform można zaliczyć Hatti Humajun sułtana Abdul-Azisa z 18 lutego 1856 r. zaprowadzający różne reformy w rządzie. Później reskrypt z 1 maja 1868 r. utworzył radę stanu, która miała przygotowywać projekty do praw. W następstwie Abdul-Hamid II, działając pod wpływem reformatorskich pojęć Midhata paszy, nadał konstytucyę z 1876 r., mocą której był utworzony nawet parlament turecki, który wspólnie z sułtanem miał wykonywać władzę prawodawczą. Konstytucya ta jednak po roku istnienia została zawieszona, tak, iż obecnie parlament ten wcale się nie zbiera. Z tego powodu w krótkich tylko słowach wskażemy zasady, na których się opierał.

Podług konstytucyi z 1876 r. parlament czyli zgromadzenie ogólne (*Medżliss umurni*) miał się składać z dwóch izb, mianowicie: izby deputowanych (*Medżliss Mebussern*) i senatu (*Medilis ajan*).

Izba deputowanych składała się z członków, wybieranych przez ludność w stosunku jednego deputowanego na 5,000 mieszkańców płci męskiej. Według instrukcyi z 28

października 1876 r. członków tych miało być przynajmniej 120, w wyborze zaś ich mieli przyjąć udział wszyscy podani ottomańscy, bez względu na narodowość i wyznanie. Senat miał się składać z 30—50 członków, mianowanych przez rząd z znakomitszych obywateli różnych prowincyj. Regulamin wyborczy, który później miał być wydany, miał określić prawo wyborcze czynne. Na pierwszy zaś raz postanowiono, aby deputowani byli wybrani przez rady obywatelskie, istniejące w wijaletach, sandżakach i kazach (gminach), gdyż rady te, jako wyszłe z wyborów, można było uważać za przedstawicieli ludności. Deputowanymi mogli być wszyscy obywatele, którzy ukończyli lat 25, nie byli skazani wyrokiem sądowym na karę hańbiącą, używali dobrej opinii i posiadali jakąkolwiek własność wielką albo małą. Deputowani mieli być wybierani na cztery lata. Senatorowie i deputowani korzystali z przywilejów wolności słowa i innych gwarancyj parlamentarnych, nadanych reprezentantom narodu. Mieli też otrzymywać wynagrodzenie i zwrot kosztów podróży.

Parlament powinien był zbierać się co rok od 1 listopada do 1 marca; sultan jednak miał prawo zwołać go wcześniej. Sultan też miał prawo mianować biura każdej izby, składające się z prezesa i dwóch wiceprezesów, z potrójnej liczby kandydatów, przez nie przedstawianych. Inicytywa prawodawcza należała do ministerjum, izby jednak miały prawo żądać uchwalenia lub zmiany prawa, odnoszącego się do przedmiotów, należących do ich atrybucyj. W tym wypadku prośba o to winna była być przez wielkiego wezyra przedstawiona sultanowi, który, jeżeli uznał ją za zasługującą na uwzględnienie, polecał przesłanie onęj do rady stanu, w celu przygotowania odpowiedniego projektu. Każdy projekt do prawa winien być najprzód rozpoznany w izbie deputowanych, a następnie w senacie. Projekty te zyskiwały moc prawa, jeżeli po przyjęciu ich przez obydwie izby, były zatwierdzone w następstwie przez irade sultańskie. Deliberacye miały mieć miejsce w języku tureckim. Ministrowie brali udział w debatach i mo-

gli być postawionemi przez izbę deputowanych, większością $\frac{2}{3}$ głosów, w stanie oskarżenia. Uchwała ta jednak winna była być zatwierdzona przez sultana, i wtedy ministrowie mogli być sądzeni przez sąd najwyższy.

Konstytucya z 1876 r. określając władzę sultana (§ 7) wymieniła wszystkie prawa, służące wogóle monarchom w krajach konstytucyjnych.

Próba jednak rządów konstytucyjnych w Turcyi była, jak wzmiankowaliśmy wyżej, bardzo krótkotrwała, z tego powodu władza prawodawcza i rząd pozostały, po dawnemu, przy sultanie.

Tron przechodzi w płci męskiej na potomków założyciela dynastyi Osmana, nie podług pierworodztwa, ale podług starszeństwa w rodzie. W skutek tego obecnie, domniemanym następcą tronu nie jest najstarszy syn sultana Mehemed Selim Effendi (urodzony 11 stycznia 1870 r.), ale młodszy brat sultański Mehemed Reszad Effendi (urodzony 3 grudnia 1844 r.). Przytem nie zwraca się uwagi na to, czy osoba powołana do tronu była zrodzona z kobiety wolnej, czy z niewolnicy, gdyż wszystkie dzieci sultańskie byle były urodzone w haremie, są sobie równe. Dochody sultańskie oznaczane są rozmaicie od 1—2 milionów funtów szterlingów. W roku budżetowym 1883/4 w budżecie było pomieszczonych 864,973 funtów szterlingów, jako lista cywilna. W każdym razie do sultana należy wielka ilość dóbr koronnych, podwajających zwykły dochód.

Władza sultana jest nieograniczona, o ile się nie sprzeciwia zasadom wiary mahometańskiej, złożonym w koranie. Obok koranu obowiązuje jeszcze *Multeka*, księga, w której według tradycyi, zapisane zostały zdania i sentencye Mahometa i jego następców. Księgi te mają najwyższą religijną powagę. Wyżej przytoczony Kanonname ma tylko powagę świecką; jest on bowiem zbiorem hattyszerifów, to jest dekretów, rozporządzeń, wydanych przez sultanów, do Sulejmana Wspaniałego włącznie.

Rząd właściwie mówiąc, dzieli się na dwa wielkie działy: spraw świeckich i duchownych. Na czele pierwsze-

go stoi *wielki wezyr*, nazywany obecnie Basz Vehil czyli pierwszy minister, który, jako reprezentant sułtana, przewodniczy w Medżlis-i-Hass, to jest radzie ministrów. Na czele drugiego stoi *Szeik-ul-Islam*.

Rada ministrów składa się: 1) z szeika-ul-islam; 2) ministra spraw wewnętrznych; 3) spraw zagranicznych; 4) wojny; 5) skarbu; 6) marynarki; 7) handlu; 8) robót publicznych; 9) sprawiedliwości; 10) oświecenia publicznego; 11) ministra *erkafów*, to jest zakładów dobroczynnych. Prócz tego należą do niej prezes rady stanu i wielki mistrz artyleryji.

Szeik-ul-islam, jako naczelnik kościoła mahometańskiego, zarządza nim przy współdziałaniu ulemów. Pod tem zaś należy rozumieć korporację na pół duchowną, na pół prawniczą; ulemami bowiem są najwyżsi sędziowie, teolodzy koranu, prawnicy.

Rozkład państwa tureckiego dał początek powstaniu innych państw niepodległych. Serbia, Rumunia najprzód odzyskały niepodległość, jakkolwiek płaciły z początku daninę Turcyi. Traktat berliński z 13 lipca 1878 r. przyznał zupełną ich niepodległość, a także niepodległość Czarnogórze, które zresztą nigdy nie uznawało formalnie władzy sułtana. Traktat z San Stefano, podyktowany przez Rosyę, stworzył prócz tego Bułgaryę; traktat jednak berliński rozdzielił ją na dwie części, mianowicie: Bułgaryę, mającą stanowić księstwo, zostające w stosunku lennym do Turcyi, i Rumelię wschodnią. Prócz tego traktat ten zawierał warunki odnoszące się do Krety, Bośni i Hercegowiny. Względem Krety § 23 tego traktatu postanowił, iż w zarządzie téj wyspy ma być ściśle przestrzegany statut organiczny z 1868 r., mocą którego ludność miejscowa miała zapewnić pewny udział w administracyi spraw krajowych. Względem Bośni i Hercegowiny § 25 dozwolił na zajęcie ich i administrowanie przez Austryę, pod warunkiem ułożenia się bliżej co do tego z sułtanem. Warunki te były określone w konwencyi z 21 kwietnia 1879 r., zawartéj między rządem austryackim i tureckim, tudzież w prawie

z 22 lutego 1880 r., uchwalonem przez parlament austriacki. W ten sposób zastanowić się nam tylko należy nad organizacją innych państw hołdowniczych Turcyi, mianowicie: Rumelii wschodniej, Bulgaryi i Egiptu.

ROZDZIAŁ II.

Rumelia wschodnia.

Artykuł 13 traktatu berlińskiego, tworząc Rumelię wschodnią i nadając jej autonomię wewnętrzną, pozostawił ją pod zwierzchnictwem sultana. Rządy miały być sprawowane przez generał-gubernatora, wyznania chrześcijańskiego, mianowanego przez sultana; komisya zaś europejska, łącznie z delegowanymi Turcyi, miała wypracować statut organiczny tego kraju.

Komisya wyżej powołana opracowała rzeczywiście w 1879 r. statut organiczny, który władzę prawodawczą powierzył jednemu zgromadzeniu prowincjonalnemu, składającemu się w części z członków, zasiadających w niem z urzędu, częścią z członków, wybieranych przez ludność, a częścią, mianowanych przez generał gubernatora. Do członków z urzędu należeli najwyżsi urzędnicy sądowi i przedstawiciele duchowieństwa w liczbie 10. Członków wybieralnych było 36, a mianowanych 10. Połowa członków wybieralnych zmieniała się co dwa lata. Zgromadzenie miało się zbierać corocznie, w drugi poniedziałek miesiąca października. Według statutu organicznego $\frac{3}{10}$ ogółu dochodów miało być płacone Turcyi tytułem daniny, ponieważ zaś w 1882 r. dochody te wynosiły 600,000 tureckich funtów, przeto danina oznaczona została przez zgromadzenie prowincjonalne na 180,000 funtów.

W nocy z 17 września 1885 r. wybuchła w Filipopolu, stolicy kraju, rewolucya, na skutek której generał gubernator był wywieziony i ogłoszono przyłączenie Rumelii do jednoplemiennj Bulgaryi. Książę Aleksander bulgarski, przyjąwszy propozycje naczelników ruchu rumeliockiego, stanął na jego czele, w następstwie zaś był mianowany przez Portę generał gubernatorem Wschodniej Rumelii. Ostatnie jednak wypadki bulgarskie, które dotychczas nie doszły do stanowczego rezultatu, pozostawiły w zawieszeniu przyszlą organizację Rumelii, jakkolwiek kraj ten jest faktycznie połączony z Bulgaryą.

ROZDZIAŁ III.

B u l g a r y a.

Fińskie plemię bulgarów, osiadłe między Donem i Wołgą, w VI wieku zaczęło najeżdżać na granice wschodniego państwa rzymskiego. W 679 r. bulgarowie przeszli Dunaj, wkroczyli do Mezji i założyli w niej państwo bulgarskie, mieszając się zupełnie z zamieszkałymi tam od dawniejszych czasów słowianami. Odtąd cała historia bulgarska przedstawia jeden szereg walk z cesarstwem greckim, z różnem prowadzonych szczęściem. W 860 r. bulgarowie, przyjąwszy wiarę grecką, otrzymali od cesarza Michała pozwolenie osiedlenia się w części Tracyi, za Bałkanami, stanowiącej obecnie Wschodnią Rumelię. Około tego czasu przypada panowanie jednego z największych królów bulgarskich, Symeona (868—942), po którego śmierci jednak Bulgarya dostała się pod władzę cesarzów greckich. Odzyskawszy wkrótce niepodległość, powtórnie podpadła pod panowanie greckie, podbita przez cesarza Bazylego II (1014 r.) Wyswobodziwszy się w 1185 r., korzystała z niepodległości

do 1389 r., kiedy na Kossowem polu rozstrzygnęły się losy chrześcijan na półwyspie bałkańskim. Od tego czasu Bułgaria, stawszy się łupem Turków, przez pięć wieków pozostawała pod ich jarzmem, dopóki i dla niej nie zaświtały lepsze dni pomyślności.

Traktat z San Stefano z 17 lutego 1878 r. wskrzesił Bułgarię w granicach mniej więcej etnograficznych; traktat jednak berliński z 13 lipca 1878 r. podzielił ją na dwie części: Bułgarię i Rumelię wschodnią. Według tego traktatu Bułgaria miała stanowić księstwo autonomiczne, pozostające w stosunku lennym do sułtana, i mające swój własny rząd chrześcijański i swoją milicję (§ 1). Księzę bułgarski, wybrany wolno przez ludność, miał być tylko zatwierdzony przez sułtana za zgodą mocarstw (§ 31). W razie wakansu wybór nowego księcia miał być dopełniony w tenże sposób. Zgromadzenie znakomitych obywateli, zebrane w Tyrnowie, miało wypracować konstytucję księstwa (§ 4) w której zasadą powinna być równość wszystkich obywateli bez względu na wyznanie, wskutek czego nie mogło być z tego powodu ustanowione żadne ograniczenie w używaniu praw cywilnych i politycznych. Wysokość daniny rocznej, obliczonej w stosunku do dochodów księstwa, miała być oznaczona w następstwie przez mocarstwa, które przyjęły udział w traktacie (§ 9). Wojska tureckie nie miały prawa pozostawać w Bułgarii (§ 11). Właściciele muzułmańscy lub inni, którzyby się osiedlili poza granicami księstwa, mieli prawo zachować w niem swoją własność; komisya zaś turecko-bułgarska miała przepisać w ciągu dwóch lat sposób sprzedaży lub eksploatacyi dóbr rządowych lub zakładów dobroczynnych tureckich (*wakuf*).

Na skutek tego zgromadzenie w Tyrnowie uchwaliło w 1879 r. konstytucję, która ustanowiła w Bułgarii rząd monarchiczny, konstytucyjny, z reprezentacją narodową. Reprezentacya ta miała się składać z jednej tylko izby, której członkowie, wybierani za pomocą głosowania powszechnego bezpośredniego, dzielili z księciem władzę

prawodawczą. W wypadkach nadzwyczajnych miało się zbierać wielkie zgromadzenie, które miało liczyć podwójną ilość członków. Na tron został powołany książę Aleksander Battenberski, który objął rządy 17 kwietnia 1879 r. pod nazwą Aleksandra I. Wielkie zgromadzenie zebrane 1 (13) lipca 1881 r. nadało księciu na ośm lat władzę dyktatorską, przez co konstytucya została w części zawieszona, gdyż księciu nadane zostało prawo za pomocą dekretów zarządzać sprawami, należącemi do sfery zgromadzenia narodowego. To ostatnie otrzymało w każdym razie prawo uchwalania podatków. W skutek tego wydane zostały przez księcia rozmaite dekrety, z których ważniejszymi są: dekret z 14 (26) września 1881 r. stanowiący radę stanu, obowiązana do przygotowywania projektów do praw, i dekret z (25 sierpnia) 6 września 1882 r. stanowiący nowe przepisy wyborcze. Dekret ten zaprowadził nader ważną reformę pod tym względem, iż zamiast wyborów bezpośrednich, jednostopniowych, zaprowadził wybory dwustopniowe, zamiast trzyletniego, sześcioletni okres prawodawczy. Zresztą należy zauważyć, iż dekretem z dnia 25 grudnia 1883 r. książę rzekł się nadanej mu władzy, w skutek czego konstytucya odzyskała moc swoją ze zmianami wyżej wymienionemi *).

Według konstytucyi z 1879 r. [zgromadzenie narodowe składa się z deputowanych, wybieranych w stosunku jednego na każde 10,000 ludności. Podług prawa wyborczego z 1882 r. prawyborcami są poddani bułgarscy, płci męskiej, którzy ukończyli lat 21 i w chwili sporządzania list wyborczych nie znajdowali się w czynnej służbie wojskowej, a nadto, jeżeli odpowiadali jednemu z poni-

*) Wtedy już proponowane były zmiany konstytucyi pod tym zwłaszcza względem, aby deputowani byli wybierani w stosunku 1 na 20,000 mieszkańców, aby wyborcami byli tylko właściciele nieruchomości, i aby utworzyć drugą izbę, mającą uchwalać razem z zgromadzeniem wszystkie prawa, oprócz budżetowych. Projekty te jednak dotychczas pozostały bez rezultatu.

zój wymienionych warunków, mianowicie: jeżeli byli właścicielami lub współwłaścicielami gruntowemi w gminie, albo synami takich osób; jeżeli ukończyli nauki w kolegium, uniwersytecie lub równym im zakładzie naukowym i mieszkali w gminie; jeżeli przynajmniej od roku wykonywali samodzielnie jakąś profesję liberalną w gminie; jeżeli byli dawniej oficerami i podoficerami. Nie mogą być zaś wyborcami: skazani wyrokiem sądowym na utratę praw cywilnych i politycznych, tudzież więzienia, dłużej jak na rok, a nawet na miesiąc, za niektóre przestępstwa jak np: kradzież, oszustwo i t. p.; upadli nierehabilitowani; utrzymujący domy publiczne; osoby, uznane przez władzę sądową za uległe pomięszaniu zmysłów. Listy wyborcze winny być ułożone w miesiącu października każdego roku, przyczem prawo z 1882 r. przepisało szczegółowy sposób układania ich i rozstrzygania sporów. Listy te służą nie tylko do wyborów do zgromadzenia narodowego, ale także do wyborów gminnych, miejskich, okręgowych. Przed terminem oznaczonym dla dopełnienia wyborów winni być zwołani prawni wyborcy, pomieszczeni na tych listach, dla wybrania wyborców. W tym celu dzielą się oni na grupy w ten sposób, iż w gminach, liczących mniej jak 400 prawyborców, każda grupa winna liczyć 10 prawyborców; w gminach od 401—2,400 grupy mają po 20, a w gminach z ludnością większą, po 50 prawyborców. Każda grupa winna się składać z wyborców, zamieszkałych w tejże części gminy i w sąsiednich domach, każda ma też prawo wybrać w dniu oznaczonym jednego wyborcę drugiego stopnia. Wyborcami mogą być wszyscy pomieszczeni na listach prawyborców. Nazajutrz po dopełnieniu tych wyborów, naczelnik gminy winien, podług otrzymanych wiadomości, ułożyć listę wyborców i zawiadomić ich o tem. Wyborcy w dniu oznaczonym przez księcia, dopełniają wyboru deputowanych.

Deputowanemi mogą być wszyscy prawyborcy, którzy ukończyli lat trzydzieści, umieją biegle czytać i pisać, zamieszkują w okręgu i mają w nim własność gruntową. Mogą być także obranemi we wszystkich okrę-

gach ministrowie aktualni, a w okręgu ich zamieszkania; członkowie rady okręgowej, biskupi, naczelnicy gmin i ich pomocnicy, sędziowie okręgowi lub urzędnicy z wyborów; wszyscy, którzy ukończyli nauki uniwersyteckie, byle nie zostawali w służbie państwowej lub gminnej. Nie mogą być wybranymi wogóle urzędnicy i duchowni, a także dzierżawcy dóbr państwowych i przedsiębiorcy robót lub dostaw na rachunek państwa. Głosowanie jest tajne, na kartki. Wybrany jest ten, który otrzymał przy pierwszym głosowaniu większość absolutną głosujących, w razie jednak nieotrzymania takiej większości, głosowanie winno być powtórzone, przyczem względna większość rozstrzyga. Deputowani wybierają się na sześć lat i mają prawo do wynagrodzenia w stosunku 15 franków dziennie w czasie posiedzeń, tudzież zwrotu kosztów podróży w stosunku 60 centów za każdy kilometr. Do tego ostatniego wynagrodzenia mają prawo i wyborcy, w stosunku 40 centów za kilometr; w razie jednak niestawienia się do głosowania ulegają karze pieniężnej od 10 do 40 franków, wymierzaną przez sędziego pokoju. Spory względem ważności wyborów sądzone są przez sąd kasacyjny.

Zgromadzenie narodowe winno być zwołane corocznie przez księcia na kadencję zwyczajną, zaczynającą się 15 października i kończącą 15 grudnia. Zgromadzenie może też być zwołane i na posiedzenia nadzwyczajne. Po zwołaniu zgromadzenia książę może odroczyć posiedzenie na dwa miesiące; drugie odroczenie, w czasie tej samej kadencji, może mieć miejsce tylko za zgodą zgromadzenia. Książę może też rozwiązać zgromadzenie pod warunkiem rozpisania nowych wyborów w ciągu dwóch, i zwołania nowego zgromadzenia w ciągu czterech miesięcy od chwili rozwiązania. Podług konstytucyi zgromadzenie samo wybierało swego prezesa, wiceprezesa i sekretarzy; prawo jednak wyborcze z 1882 roku moc mianowania prezesa i wiceprezesa nadało księciu, prezesowi zaś prawo mianowania dwóch sekretarzy i dwóch cenzorów. Posiedzenia są publiczne, mogą być też tajne, jeżeli zgromadzenie na wniosek przedsta-

wiciela rządu lub trzech swoich członków, zgodzi się na to większością głosów. Ministrowie mogą być obecni na posiedzeniach i brać udział w rozprawach; zgromadzenie ma prawo występować do nich z interpelacjami, na które ei winni są udzielić wyjaśnienia, o ile by to nie szkodziło interesom państwa.

Zgromadzenie narodowe ma prawo: 1) deliberować nad projektami praw; 2) ustanawiać podatki wszelkiego rodzaju, sposób ich rozkładu i poboru, zaciągać pożyczki, i zatwierdzać budżet; 3) kontrolować wydatki pomieszczone w budżecie; 4) pociągać do odpowiedzialności ministrów. Pod względem prawodawczym zgromadzenie ma inicjatywę praw na równi z księciem. Wnioski rządowe są przedstawiane przez ministrów; projekty członków o tyle tylko mogą być wzięte pod rozpoznanie, jeżeli były poparte przez $\frac{1}{4}$ członków. Projekty, przyjęte przez zgromadzenie, winny być przedstawione do zatwierdzenia księcia, który ma prawo veto absolutnego. Książę także ma prawo w razach nagłych wydawać rozporządzenia, mające moc prawa, pod obowiązkiem przedstawienia ich pod zatwierdzenie zgromadzenia. Budżet powinien być corocznie przedstawiony zgromadzeniu i przez nie przyjęty. W razie niemożności uchwalenia nowego budżetu, poprzedni może być stosowany pod odpowiedzialnością ministrów do następnego zgromadzenia. Książę jednak nie może za pomocą dekretu ustanawiać żadnych nowych podatków. Pożyczki wogóle mogą być zaciągnięte tylko za zgodą zgromadzenia; jeżeliby jednak uchwalenie pożyczki w ten sposób z wypadków siły większej okazało się niemożliwym, książę może, na wniosek rady ministrów, zaciągnąć pożyczkę do miliona franków, pod warunkiem zatwierdzenia jej w następstwie przez zgromadzenie. Reformy konstytucyjne mogą być uchwalone w taki sam sposób, jak każde inne prawa, z tą tylko różnicą, iż do przyjęcia ich w zgromadzeniu narodowym potrzebna jest większość $\frac{2}{3}$ głosów, i, że w następstwie projekty te winny być przedstawione wielkiemu

zgromadzeniu, które wyłącznie ma prawo ostatecznego ich przyjęcia.

Zgromadzenie narodowe ma prawo postawić ministrów w stanie oskarżenia. Wniosek co do tego powinien być postawiony przez $\frac{1}{4}$ członków i przyjęty większością $\frac{2}{3}$ głosów.

Wielkie zgromadzenie, składające się, jak zauważyliśmy wyżej, z podwójnej ilości członków, ma następujące atrybucye:

1) Na skutek zwołania przez księcia rozstrzyga kwestye odnoszące się do powiększenia, zmniejszenia lub zamiany terytorium państwowego. W tych kwestyach decyduje zwykłą większością głosów. Decyduje także w kwestyach zmian lub reformy konstytucyi większością $\frac{2}{3}$ głosów, a wreszcie zatwierdza wybór rejentów, zrobiony przez księcia za jego życia.

2) Na skutek zwołania przez radę ministrów wybiera większością $\frac{2}{3}$ głosów nowego księcia; w razie bezpotomnej śmierci księcia panującego, a także zwykłą większością mianuje rejentów, w razie małoletności księcia. Odbiera też przysięgę od rejentów i od księcia po dojściu tegoż do pełnoletności.

3) Na skutek zwołania przez rejentów ma prawo decydować względem zamiany lub ustąpienia terytorium państwowego.

Wielkie zgromadzenie samo wybiera swego prezesa, wiceprezesa i sekretarzy. Może się zajmować tylko temi sprawami, z powodu których zostało wezwane, i po załatwieniu ich winno się rozwiązać.

Tron jest dziedziczny. Księżę, jak widzieliśmy wyżej, wykonywa władzę prawodawczą wspólnie ze zgromadzeniem narodowym. Ma inicjatywę prawodawczą i sankcyonuje, a także ogłasza prawa. Lista cywilna księcia, uchwalona przez zgromadzenie narodowe, wynosiła 600,000 franków. Jako naczelnik władzy wykonawczej mianuje i odwołuje ministrów, którzy winni kontrasygnować jego rozporządze-

nia. Ministrów jest siedmiu mianowicie: 1) spraw zagranicznych i wyznań; 2) spraw wewnętrznych; 3) oświecenia publicznego; 4) skarbu; 5) robót publicznych i rolnictwa; 6) sprawiedliwości i 7) wojny. Ministrowie ci stanowią radę ministrów. Ministrowie są odpowiedzialni przed księciem i zgromadzeniem narodowem. Mogą być pociągnięci do odpowiedzialności sądowej przez zgromadzenie w wypadkach przez prawo przewidzianych, i w takim razie winni być sądzeni przez specjalny sąd państwowy. Organizacya jednak tego sądu dotychczas nie była określona.

ROZDZIAŁ IV.

E g i p t.

Od chwili zdobycia przez turków Egiptu pozostawał pod władzą paszów tureckich. Jeden z takich paszów, Mehemed Ali, zdołał siłą oręża zdobyć sobie prawie niezależne stanowisko. Sułtański hattı szeryf z 13 lutego 1841 r. poręczony przez mocarstwa europejskie, zapewniał potomkom Mehameda Alego dziedziczne rządy Egiptu, według tych samych zasad, podług których tron przechodził dziedzicznie w Turcyi, z tytułem Vali, to jest wicekróla. Firman sułtański (rozkaz imienny) z 21 maja 1866 r. zmienił ten tytuł na persko-arabską nazwę Kidewi-Misr, czyli króla Egiptu, w zwykłym użyciu: kedywa. W zamian za podniesienie daniny rocznej z Egiptu z 376,000 funtów egipskich na 720,000, firman z 27 maja 1866 r. dozwolił, ażeby tron egipski przechodził, według prawa pierworodzta na najstarszego syna, nie tak jak było dotąd, według zasad tureckich, na najstarszego w rodzie. Firman z 8 czerwca 1873 roku nadał prawo kedywowi zawierania traktatów handlo-

wych z obcemi mocarstwami, tudzież utrzymywania stałego wojska.

Dekret kedywa z 1 maja 1883 r. (24 Djemad-el-Akher 1300 r.) zaprowadził pewne początki instytucji reprezentacyjnej, stanowiąc rady prowincjonalne w każdej z 14 prowincyj (*mudirieh*), na które Egipt jest podzielony, radę prawodawczą i zgromadzenie ogólne.

Zgromadzenie ogólne miało się składać z ministrów, członków rady prawodawczej i 46 znakomitszych obywateli kraju, notablów. Żaden nowy podatek bezpośredni, gruntowy lub osobowy nie miał być uchwalony bez zgody tego zgromadzenia, które także miało udzielać opinii względem pożyczek, mających się zaciągnąć, względem kolei żelaznych lub kolei, przechodzących kilka prowincyj i niektórych innych kwestyj. Zdanie jednak tego zgromadzenia nie obowiązywało rządu (§ 35). Zresztą należy zauważyć, iż zgromadzenie to obecnie nie funkcjonuje, tylko rada prawodawcza złożona z 30 członków, z których 14 jest mianowanych przez kedywa, a 16 pochodzi z wyborów. Na posiedzeniach rady mają prawo bywać ministrowie z głosem doradczym, a także przedstawiać się na nich przez wyższych urzędników administracyjnych swego wydziału. Żadne prawo, żaden dekret, mający znaczenie ogólne, nie może być ogłoszony bez zasięgnięcia zdania tej rady; rząd jednak nie jest obowiązany zastosować się do niego. W tym wypadku komunikuje tylko radzie powody niezgodzenia się, które jednak nie mogą być przedmiotem rozpraw w radzie (§ 18).

Ministryum składa się z pięciu ministrów, mianowicie: 1) spraw zagranicznych i sprawiedliwości, z którym połączona jest i prezydencya w radzie ministrów; 2) skarbu; 3) wojny, marynarki i spraw wewnętrznych; 4) robót publicznych; 5) oświecenia publicznego. Ministryum to działa pod kierunkiem kedywa. Dekret z 10 listopada 1879 r. ustanowił dwóch jeneralnych kontrolerów, mianowanych przez Francję i Anglię, którzy wywierali kontrolą swą znaczny wpływ

na rządy kraju. Na skutek jednak powstania wojskowego z 1882 roku interwenjowała zbrojnie, w celu przywrócenia zagrożonej władzy kedywa, tylko Anglia. Z tego powodu dekret z 18 stycznia 1883 roku zniósł wspólną kontrolę tych mocarstw, i na wniosek Anglii zamianował jednego tylko doradcę angielskiego, który ma głos doradczy w radzie ministrów, ale nie może się mieszać do spraw administracji wewnętrznej.



Wielki...

Wielki...

W ł o c h y.

~~~~~

Po upadku zachodniego państwa rzymskiego Włochy stały się łupem barbarzyńców \*). Od téj chwili, przez całe średnie wieki, aż do ostatnich czasów, były one podzielone na mnóstwo niezależnych państw i państewek, królestw, księstw i rzeczpospolitych, pozostających w ciągłej prawie walce między sobą. Wśród tego średniowiecznego chaosu, w którym trudno nawet dopatrzeć się jakiejś nici przewodniej, rozwijało się przedewszystkiem życie miejskie i instytucye municypalne, a zarazem duch prowincjonalny, zamięłowanie w instytucjach miejscowych. Taka nić przewodnia była jednak w dążeniu do zjednoczenia w całość rozdzielonych prowincyj. W tym kierunku działali Karol Wielki i cesarze niemieccy, którzy marząc o wskrzeszeniu zachodniego rzymskiego cesarstwa, przybierali tytuł królów

---

\*) Carnazza. *Il Diritto costituzionale italiano*. 1885. A. Picrantonì. *Trattato di diritto costituzionale*. Persico. *La rappresentanze politiche e amministrative*. Lampertico. *Lo Statuto e lo Senato*. Lacava. *Sulla riforma della legge elettorale*. Santini. *La legge elettorale politica del 22 gennajo 1882—1882*. Lafriere et Batbie. *Les constitutions d'Europe et d'Amerique*. 1869. Demombynes. *Les constitutions europeennes*. 1883. T. I. *Annuaire de la législation étrangère*. Keltie. *The Statesman's Yearbook*. 1886. I. aveleye. *L'Italie actuelle*. 1881.

rzymskich. Do tego dążyli nawet i papieże, chcąc ustanowić swoją hegemonię nad całą Italią. Pomimo to usiłowania ich nie doprowadziły wówczas do żadnego rezultatu. Przez całe średnie wieki, aż do ostatnich czasów, Włochy w skutek swego rozbicia na mikroskopijne państewka, były polem walki, na którym ścierały się ciągle obce wpływy: francuskie, niemieckie, hiszpańskie i austriackie, przeszkadzające narodowemu dążeniu do zjednoczenia.

Być może nawet, iż Włochy i dzisiaj jeszcze, pomimo usiłowań swoich patryotów, byłyby, według wyrażenia Metternicha, tylko pojęciem geograficznym, gdyby nie pomoc, którą otrzymały z zewnątrz. Już wpływ francuski w początkach XIX wieku zrobił wiele w kierunku zjednoczenia. Jakkolwiek bowiem przyjęcie przez Napoleona tytułu króla włoskiego i utworzenie takiegoż królestwa, należy uważać tylko za polityczny eksperyment, który przeminął bez realnego śladu, zawsze jednak fakty te potężnie podziały na naród, obudzając w nim dążenie do jedności. Już na kongresie wiedeńskim podjętą była myśl utworzenia związku włoskiego, na podobieństwo utworzonego wówczas związku niemieckiego. Urzeczywistnieniu jej jednak przeszkodziła Austria, w obawie utraty swego wpływu na półwyspie. Walka między wpływem austriackim i francuskim doprowadziła do wojny włoskiej w 1859 r., w skutek której, przy czynnej pomocy Francji, Włochy połączyły się w jedno państwo pod rządem królów sardyńskich. W skutek tego statut konstytucyjny z 4 marca 1848 r., nadany królestwu sardyńskiemu przez Karola Alberta, został stosowany do oddzielnych prowincyj w miarę ich przyłączania, tak, iż i obecnie jeszcze, z pewnemi tylko zmianami, stanowi podstawę prawa państwowego we Włoszech.

Według tego statutu forma rządu jest monarchiczno-reprezentacyjna (§ 2), władzę zaś prawodawczą wykonywa król z parlamentem, składającym się z dwóch izb, to jest: senatu i izby deputowanych.

Senat składa się z senatorów dożywotnich, mianowanych przez króla w ilości nieograniczonej \*), z osób, mających 40 lat i wybranych z pewnych kategorii (§ 33), mianowicie:

1) z duchowieństwa jako to: biskupów i arcybiskupów;

2) z ludzi, odznaczających się nauką: członków akademii i członków wyższej rady oświecenia publicznego, będących niemi od 7 lat;

3) z reprezentacyi narodowej: prezydentów izby deputowanych, deputowanych, którzy byli członkami izby deputowanych w czasie trzech peryodów prawodawczych lub w ciągu 6 lat, a także prezydentów rad prowincjonalnych, trzykrotnie powołanych do pełnienia tych obowiązków;

4) z wyższych urzędników: ministrów i sekretarzy stanu, ambasadorów, tudzież posłów nadzwyczajnych pełniących te obowiązki od trzech lat, a wreszcie członków rady stanu od 5 lat;

5) z sądownictwa, a w szczególności: z prezydentów sądu kasacyjnego i izby obrachunkowej, pierwszych prezydentów sądów apelacyjnych, prokuratorów jeneralnych przy sądzie kasacyjnym, i prokuratorów jeneralnych przy sądach apelacyjnych, po pięciu latach urzędowania, prezydentów wydziałowych w sądach apelacyjnych po 3 latach, członków sądu kasacyjnego i izby obrachunkowej po 5 latach, prokuratorów przy sądach apelacyjnych po 5 latach;

6) z armii mogą być mianowani senatorami oficerowie lądowi i morscy w stopniu jenerała; w każdym jednak razie jenerał-majorzy i kontradmirałowie tylko po 5 latach urzędowania, a intendenci jeneralni po 7 latach;

7) z osób najwyżej opodatkowanych, mianowicie takich, którzy od trzech lat płacą z swój własności lub przemysłu 3,000 lirów (franków)\*\*) podatków bezpośrednich rocznie; a wreszcie

---

\*) W 1874 r. było senatorów 322, później jednak liczba ich się powiększyła.

\*\*\*) We Włoszech przyjęty został systemat pieniężny francuski, ze zmianą tylko nazwisk.



8) z takich osób, które przez swą służbę lub zasługi, przyłożyły się do sławy ojczyzny. Prócz tego senatorami z prawa są książęta krwi, po dojściu do lat 20; głos jednak stanowczy mogą mieć dopiero po ukończeniu 25 roku (§ 34).

Izba deputowanych (*Camera dei deputati*) składa się z członków, wybieranych w zgromadzeniach wyborczych, w porządku, przepisanym przez prawo (§ 39). Poprzednio wybory odbywały się podług prawa z 17 grudnia 1860 r. które ograniczało bardzo prawo wyborcze czynne \*). W skutek tego parlament uchwalił 22 stycznia 1882 r. prawo, określające warunki wykonywania prawa wyborczego czynnego, układania list wyborczych, zgromadzeń wyborczych i dyspozycji karnych, tudzież prawo z 7 maja tegoż roku, ustanawiające przepisy względem głosowania z listy. Obydwa te prawa były połączone w jedno dekretem królewskim z 24 września 1882 r.

Według tego prawa izba deputowanych składa się z 508 członków, wybieranych w 135 okręgach wyborczych, z których każdy wybiera od 3 do 5 deputowanych. Stosunkowy rozdział deputowanych między pojedynczemi okręgami wyborczemi winien mieć miejsce na mocy prawa, uchwalonego na pierwszej sesji prawodawczej, po ogłoszeniu rezultatów 10 letniego spisu ludności.

Ażeby być wyborcą potrzeba używać praw cywilnych i politycznych z urodzenia lub przez naturalizację, ukończyć 21 lat, umieć czytać i pisać i zadosyć uczynić innym warunkom, wymaganym przez prawo (§ 1). Do warunków tych należy najprzód, iż umiejętność czytania i pisania winna być udowodniona egzaminem z nauk wy-

---

\*) Według tego przy ludności męskiej 13,472,213, z której 7,615,896 było w wieku starszym niż 21 lat, tylko 605,007 korzystało z prawa wyborczego czynnego w 1875 r. W skutek tego kiedy we Francyi na 100 ludności przypadało 26 wyborców, w Szwajcaryi 24, w Niemczech 21, w Prusach 19, w Anglii 11,5, w Austrii 6,29 a w Portugalii 5, we Włoszech na 100 ludności było tylko 2,18 wyborców.

maganych w szkole elementarniej. Od przyniesienia takiego dowodu są uwolnione jednak rozmaite kategorie osób, mianowicie: 1) członkowie akademii nauk i sztuk pięknych, izb handlowych i przemysłowych, prezesi, dyrektorowie i członkowie rad zawiadowczych stowarzyszeń rolniczych; 2) honorowi opiekunowie szkolni, profesorowie i nauczyciele wszelkich stopni, posiadający dyplomy lub świadectwa uzdolnienia, dyrektorowie zakładów naukowych i duchowni; 3) ci, którzy posiadają stopnie akademickie, uniwersyteckie lub innych wyższych zakładów naukowych; prokuratorowie sądów apelacyjnych i trybunałów, notaryusze, biegli, (któremi mogą być ci, którzy otrzymali patent z ukończenia szkoły technicznej), jeometry, aptekarze, weterynarze, oficerowie marynarki kupieckiej, ajenci giełdowi i sekretarze gminni; 4) licencyjaci i magistrowie oraz tacy, którzy zdali egzamin pierwszego stopnia w jakiegokolwiek szkole, bądź rządowej, bądź prywatnej, przyznanej przez państwo, byle tylko była wyższą od szkoły elementarnej; 5) ci, którzy służyli w armii czynnej przynajmniej przez dwa lata i z powodu swego uzdolnienia byli uwolnieni od uczęszczania do szkoły pułkowej, lub uczęszczali do niej z korzyścią; 6) kawalerowie włoskich orderów; 7) ci, którzy przynajmniej przez rok pełnili obowiązki radców prowincjonalnych, gminnych, sędziów pokoju lub pojednawczych (*giudici conciliatori*), woźnych sądowych, prezesów lub dyrektorów banków, kas oszczędności, towarzystw bezimiennych lub komandytowych, towarzystw wzajemnej pomocy lub wzajemnego kredytu, tudzież zakładów dobroczynnych; 8) urzędnicy w czynnej służbie lub emeryci państwowi, dworu królewskiego, parlamentu, prowincjonalni, gminni, kolei żelaznych, zakładów dobroczynnych i t. d. Pod urzędnikami jednak pojmują się tacy, którzy pełnili te obowiązki na rok przed tworzeniem list wyborczych i pobierali przywiązaną do urzędu swego pensję, nie pojmują się zaś woźni biurowi i inna służba, przeznaczona do pracy ręcznej; 9) oficerowie i podoficerowie w czynnej służbie lub tacy, którzy ją opuścili, jakkolwiek co do wojskowych w czynnej służbie zostających należy



zauważyć, iż w czasie téj służby są zawieszeni w wykonywaniu prawa wyborczego; 10) ozdobieni medalem złotym lub srebrnym za odwagę wojskową lub cywilną, lub za zasługi względem kraju; 11) ozdobieni medalem Tysiąca, tudzież ci, którym przyznane zostało prawo noszenia medalu na pamiątkę wojny o niepodległość i zjednoczenie Włoch (§ 2).

Są także wyborcami ci, którzy, odpowiadając warunkom ogólnym, przepisany w § 1, posiadają wymagany ceniz majątkowy, mianowicie: 1) ci, którzy opłacają rocznie 19 lirów 80 centów \*) podatków państwowych i prowincjonalnych, z wyłączeniem gminnych; 2) dzierżawcy majątków ziemskich, płacący rocznej dzierżawy najmniej 500 lirów, jeżeli sami zarządzają gospodarstwem; 3) dzierżawcy ziemscy na udział, kiedy z własności dzierżawionej opłaca się podatek państwowego i prowincjonalnego przynajmniej 80 lirów; 4) dzierżawcy takichże majątków częścią na udział, a częścią płacący dzierżawę pieniędzmi; 5) ci, którzy za mieszkanie, pracownię, sklep, skład lub t. p. pomieszczenie płacą oznaczoną kwotę, mianowicie: w gminach z ludnością mniejszą od 2,500 mieszkańców 150 lirów, w gminach z ludnością od 2,500 do 10,000 mieszkańców 200 lirów, od 10,000 do 50,000 mieszkańców 260 lir., od 50,000 do 150,000 mieszkańców 330 lir., od 150,000 i wyżej 400 lirów (§ 3). Prawo wyborcze wskazuje przy tem szczegółowe zasady do obliczenia podatków, nadających prawo wyborcze. Niektóre osoby pozbawione są prawa wyborczego, choćby czyniły zadosyć innym warunkom. Do nich należą skazani wyrokami sądowemi na karę za zbrodnię lub za niektóre przestępstwa. Pozbawieni są także prawa wyborczego czynnego i biernego w ciągu roku po wyroku ci, którzy byli skazani za włóczęgostwo, żebractwo, a także upadli nierehabilitowani,

---

\*) Podług poprzedniego prawa wyborczego wymagane było 40 lirów.



ubezwłasnowolnieni z powodu choroby umysłowej i pomieszczeni w zakładach dobroczynnych. Co się tyczy podoficerów i żołnierzy, ci zawieszani są w wykonywaniu prawa wyborczego, w czasie pozostawania w czynnej służbie. Toż samo stosuje się do straży, uorganizowanych w służbie państwa, prowincyi albo gmin. W skutek obniżenia cenzu wyborczego i zniesienia innych ograniczeń, ustanowionych przez prawo wyborcze z 1860 r., liczba wyborców powiększyła się do 2,017,829 czyli w stosunku 6,97 na 100 mieszkańców, z téj zaś liczby 1,223,851 czyli 61% przyjęło udział w wyborach.

Listy wyborców są stałe, układają się zaś w ten sposób, iż junta wyborcza (komisyja) gminna winna w ciągu miesiąca lutego każdego roku sama z urzędu, stosownie do otrzymanych przez nią wiadomości, uzupełnić dawniejszą listę wyborczą, przez wykreślenie z niej zmarłych oraz tych, którzy w skutek zmiany miejsca zamieszkania utracili prawo wyborcze w gminie lub w inny sposób byli go pozbawieni, — albo przez wpisanie do niej takich, którzy prawo to w ciągu roku nabyli. Junta winna też wpisać do listy i tych, którzy sami tego zażądali, i na poparcie swego żądania przedstawili wymagane przez prawo dowody. Reklamacye przeciwko niewłaściwemu wykreśleniu lub wpisaniu mogą być wytaczane do 15 marca przed radę gminną; apelacya zaś od decyzji téj instytucyi może być złożona do komisyi wyborczej prowincjonalnej. Komisya wyborcza prowincjonalna powinna zatwierdzić ostatecznie listy wyborcze gminne 30 czerwca, i ogłosić je w każdej gminie przed 15 lipca. Na podstawie tych list każdy, zamieszczony na nich, ma prawo przyjąć udział w wyborach w ciągu roku, do następnego uzupełnienia list, w poświadczeniu zaś swego prawa winien, na ośm dni przed wyborami, otrzymać od syndyka gminnego odpowiednie świadectwo. Zresztą decyzye komisyi mogą być jeszcze na żądanie interesowanych zmienione w drodze sądowej, mianowicie: przez sąd apelacyjny, i wtedy, sto-

sownie do orzeczenia tego sądu, lista winna być uzupełniona.

Prawo wyborcze bierne posiadają obywatele włoscy, którzy ukończyli 30 lat, używają praw cywilnych i politycznych i odpowiadają innym warunkom, wymaganym przez prawo (§ 40). Nie mogą być wybranymi wogóle: urzędnicy pozostający w służbie państwowej, lub towarzystw albo przedsiębiorstw poręczonych lub subwencyonowanych przez rząd; przedsiębiorcy robót publicznych, tudzież duchowni, mający obowiązki kościelne (*cura d'anime*), członkowie kapituł i kollegiat. Prawo z 17 maja 1877 r. jednak wyraźnie postanowiło pewne wyjątki, na mocy których niektórzy urzędnicy mogą być wybieranymi. Do nich należą: ministrowie, sekretarze stanu, profesorowie uniwersytetów, prezesi sądów kasacyjnego, apelacyjnych, wyżsi oficerowie lądowi i morscy i t. p. Takich jednak deputowanych nie może być, z wyjątkiem ministrów i sekretarzy stanu, więcej jak 40. Jeżeliby więc liczba ich była większą, izba wskazuje losem tych, których wybory winny być unieważnione, ażeby ilość ich sprowadzić do wyżej wymienionej.

Okręgi wyborcze w celu dopełnienia głosowania dzielą się na sekye, z których każda winna liczyć najmniej 100, a najwyżej 400 wyborców. Rozdzielenie pewnej większej gminy na sekye może mieć miejsce na skutek uchwały rady gminnej; połączenie jednak kilku małych gmin w jedną sekyę winno się odbyć na mocy dekretu królewskiego. Zgromadzenia wyborcze winny być zwołane przez dekret królewski przynajmniej na 15 dni przed głosowaniem. Dla kierowania wyborami winno być utworzone w każdej sekcyi biuro tymczasowe, składające się z jednego z członków sądu apelacyjnego, trybunału cywilnego, lub innego przedstawiciela sądownictwa, w miarę tego jaki sąd w danej miejscowości znajduje się, z dwóch członków rady municypalnej, wyciągniętych losem i dwóch najmłodszych wyborców. Biuro ostateczne tworzy się w dzień wyborów, w sali głosowania, wtedy, kiedy się

zebrało przynajmniej 20 wyborców. Biuro to winno się składać z prezydującego i czterech rachmistrzów, wybranych przez wyborców z pośród siebie, za pomocą głosowania. Każdy jednak wyborca ma prawo głosować tylko na trzech członków tego biura. Biuro samo mianuje sekretarza z liczby notaryuszów, sekretarzy municypalnych i innych osób, wskazanych przez prawo. Jeżeliby do 10 godziny rano nie zebrało się 20 wyborców, biuro tymczasowe staje się ostatecznem i kieruje wyborami. Do sali wyborów wpuszczani są wyborcy za okazaniem świadectwa, stwierdzającego ich prawo, lub wyroku sądowego, nakazującego zamieszczenie ich na liście wyborczej. Głosowanie jest z listy, w skutek czego każdy wyborca, głosuje na taką ilość deputowanych, jaka ma być wybrana w okręgu, pisząc nazwiska wszystkich swoich kandydatów na kartce. W celu zaś zapewnienia, choć w pewnej części, gwarancyi mniejszościom postanowiono, iż jeżeli z okręgu wybiera się 5 deputowanych, każdy wyborca głosuje tylko na 4. Kartki rzucane są do urny, a po godzinie 4-jej, o której głosowanie winno być ukończone, przystępuje się do obliczenia. Protokoły i rezultat głosowania w sekeyach winny być przesłane do pierwszjej, w której winno być dopełnione ostateczne obliczenie przez przewodniczącego biura tej sekeyi w asystencyi przewodniczących biur innych sekeyj. Uważają się za wybranych ci, którzy otrzymali większość głosów, równającą się przynajmniej  $\frac{1}{8}$  wszystkich zapisanych w okręgu wyborców.

Jeżeliby większość taka przy pierwszym głosowaniu nie zebrała się, powinno odbyć się powtórne głosowanie w dniu, oznaczonym naprzód w dekrete, nakazującym wybory. W tym wypadku głosowaniu poddani są tylko ci kandydaci, którzy otrzymali największą ilość głosów, w podwójnej ilości członków, których należy jeszcze obrać. Wtedy też wystarcza prosta większość głosów. W razie wyboru deputowanego w kilku okręgach, tenże powinien, w ciągu ośmiu dni od sprawdzenia swego wyboru przez



izbę, zawiadomić ją, z którego okręgu wybór przyjmuje. Jeżeliby tego w oznaczonym terminie nie uczynił, izba sama za pomocą losu rozstrzyga. Izba też decyduje ostatecznie spory, wytoczone względem ważności wyborów. Wybory wogóle są sprawdzane przez komisję izby, pod decyzję której poddawane są tylko wybory sporne.

Deputowani wybierają się na pięć lat, mandat ich ustaje mocą samego prawa z upływem powyższego terminu, albo w skutek wcześniejszego rozwiązania izby. W razie wakansu z powodu śmierci lub innej przyczyny, powinno być bezwzględnie zwołane właściwe zgromadzenie wyborcze w celu dopełnienia nowego wyboru.

Pod względem ukonstytuowania się izb należy zauważyć, iż prezesa i wiceprezesa senatu mianuje król, senat zaś sam mianuje z pośród siebie 4 sekretarzy (§ 35). Izba deputowanych sama wybiera swego prezesa, 4 wiceprezów, 8 sekretarzy i 2 kwestorów na początku każdej kadencji na cały czas jej trwania (§ 43). Senat dzieli się losom na pięć biur, z których każde mianuje jednego członka do biura centralnego, do którego odsyłane są projekty do praw, i które po zbadaniu go mianuje sprawozdawcę. Prócz tego są stałe komisye (*giunte*) skarbu, rachunkowości i petycyi. Senat może też mianować komisye do zbadania pewnej szczególnej kwestyi. Izba deputowanych dzieli się na 9 biur i ma 4 stałe komisye, mianowicie: budżetu, petycyi, sprawdzenia liczby urzędników i zbadania rozporządzeń wydanych.

Wogóle senat i izba deputowanych wykonywa wspólnie z królem władzę prawodawczą, i pod tym względem każda z nich ma inicjatywę (§ 10). Projekty jednak do praw skarbowych, budżetu, powinny być przedstawione przedewszystkiem izbie deputowanych. Pod tym względem prawo z 8 lipca 1883 r. wskazało szczegółowe przepisy, według których projekt budżetu winien być układany. Senat jako też izba deputowanych mają prawo stawiać poprawki do praw, tudzież interpelować ministrów; każda z izb ma prawo przyjmować petycyę, po rozpozna-

niu których przez komisję, może albo odesłać ją do właściwego ministra, albo przejść do porządku dziennego (§ 57). Każda też ma prawo ustanowić swój regulamin wewnętrzny (§ 61). Nie mogą jednak przyjmować żadnych deputacyj; na posiedzeniach zaś izb mogą zabierać głos ich członkowie, ministrowie lub komisarze rządowi (§ 59). Do szczególnych praw izby deputowanych należy, iż może postawić ministrów w stanie oskarżenia, w skutek czego sądzeni być winni przez senat (§ 47), który też sądzi zbrodnie stanu i zamachy przeciwko bezpieczeństwu państwa. We wszystkich tych wypadkach senat, zamieniony na sąd najwyższy przez dekret królewski, nie stanowi instytucji politycznej, ale sądową, w skutek czego może zajmować się tylko osądzeniem spraw, z powodu których został zwołany. Do szczególnych praw senatu należy i to, iż wszystkie akta stanu cywilnego: urodzenia, małżeństwa i zejścia członków rodziny królewskiej, winny mu być przedstawione, w celu zachowania w jego archiwum (§ 38).

Senatorowie, i deputowani korzystają z nietykalności osobistej; w skutek tego senatorowie mogą być pozbawieni wolności, z wyjątkiem schwywania na gorącym uczynku, tylko na mocy decyzji senatu, który też wyłącznie ma prawo sądenia ich (§ 37). Deputowani również mogą być pociągnięci do odpowiedzialności tylko na mocy upoważnienia izby (§ 45). Korzystają też oni z przywileju, iż przymus osobisty w materji cywilnej nie może być względem nich stosowany, ani w czasie posiedzeń, ani na trzy tygodnie przed rozpoczęciem ich, ani w takimże czasie po zamknięciu parlamentu (§ 96). Senatorowie i deputowani nie mogą być pociągani do odpowiedzialności z powodu zdań, wygłaszanych w izbach lub z powodu głosowania (§ 51). Ani pierwsi wszakże, ani drudzy nie mają prawa do żadnego wynagrodzenia (§ 50).

Posiedzenia senatu i izby deputowanych powinny zaczynać się i kończyć w tym samym czasie, w skutek czego zebranie jednej izby, bez jednoczesnego zwołania drugiej, jest nieprawne i wszystkie jej czynności mocą sa-



mego prawa nieważne (§ 48). Senatorowie i deputowani przed przypuszczeniem do wykonywania obowiązków winni wykonać przepisana przez prawo przysięgę (§ 49). Posiedzenia izb są publiczne, mogą być jednak tajemne na żądanie 10 członków, wyrażone na piśmie (§ 52). Do ważności posiedzeń i uchwał potrzebna jest obecność większości członków, uchwały zaś mogą być stanowione prostą większością głosów członków obecnych (§ 54). Każdy wniosek do prawa winien być najprzód rozpoznany przez komisję, na sprawozdanie której dyskusja w izbie winna się odbyć artykułami (§ 55 \*). Głosowanie może mieć miejsce przez powstawanie i pozostawanie na miejscu, przez podział lub przez głosowanie tajemne. Ten ostatni sposób winien być zawsze stosowany, kiedy idzie o przyjęcie ogółem projektu już przedyskutowanego lub o wybory (§ 63). Projekt upadły z powodu niezgodzenia się na niego jednego z trzech czynników władzy prawodawczej, nie może być wznowiony w czasie tej samej kadencji (§ 56).

Część władzy prawodawczej i władza wykonawcza powierzona jest królowi. Władza ta przechodzi dziedzicznie w dynastyi sabaudzko-karinińskiej, która jako linia boczna dostała się na tron po wygaśnięciu ze śmiercią Karola Feliksa w 1831 r. dynastyi sabaudzkiej. Tron jest dziedziczny według prawa salickiego (§ 2), to jest z wyłączeniem zupełnem kobiet. Osoba króla jest święta i nietykalna (§ 4). Lista cywilna winna być oznaczona przez pierwszy parlament, po wstąpieniu na tron króla (§ 19). Prawo z 27 czerwca 1880 roku potwierdziło pod tym względem sumę, oznaczoną w budżecie, zatwierdzonym przez prawo z 31 maja 1877 r. Na skutek tego lista cywilna

---

\*) § 62 konstytucyi z 1848 r. stanowił, iż jakkolwiek w izbach urzędowym językiem, był język włoski, użycie jednak francuskiego było dozwolone deputowanym z tych prowincyj, w których język ten był używany. Stosowało się to do deputowanych z Sabaudyi i Nizy, lecz w skutek odstąpienia tych prowincyj Francyi, rozporządzenie powyższe utraciło praktyczne znaczenie.



króla, oprócz używalności pałaców i t. p. składa się z 15,350,000 lirów, niezależnie od sum wyznaczonych dla członków rodziny królewskiej.

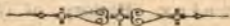
Pod względem władzy prawodawczej król obowiązany jest zwoływać corocznie parlament, może jednak odroczyć go lub rozwiązać izbę deputowanych, w tym zaś wypadku nowa izba winna być zwołana w ciągu 4 miesięcy (§ 9). Posiada prawo inicjatywy prawodawczej, tudzież sankcjonowania i ogłaszania praw (§ 7).

Do króla należy wyłącznie władza wykonawcza. W skutek tego jest naczelnikiem państwa, dowódcą sił zbrojnych lądowych i morskich. On też wypowiada wojnę i zawiera traktaty, zawiadamiając o nich izby, o ile na to pozwolą interes i bezpieczeństwo państwa. Traktaty, które pociągałyby za sobą ciężary finansowe, zmiany w terytorjum państwowem, o tyle tylko mogą mieć skutek, o ile przez izby zostaną zatwierdzone (§ 5). Król mianuje wszystkich urzędników państwowych i wydaje dekrety lub rozporządzenia, mające na celu wykonywanie praw, nie mogąc jednak ani wstrzymać ich wykonania, ani uwolnić od ich zachowywania (§ 6). Do niego też należy wykonywanie prawa łaski (§ 8). Król mianuje i uwalnia ministrów (§ 65), którzy mogą przyjmować udział w głosowaniu izb wtedy tylko, kiedy są ich członkami; w każdym jednak razie mogą przyjąć udział w rozprawach (§ 66). Ministrowie ci stanowią radę ministrów, pod prezydencją jednego z nich. Obecnie jest dziewięciu ministrów, mianowicie: 1) spraw wewnętrznych; 2) spraw zagranicznych; 3) skarbu; 4) sprawiedliwości i wyznań; 5) wojny; 6) marynarki; 7) handlu i rolnictwa; 8) oświecenia publicznego i 9) publicznych robót.

Ministrowie są odpowiedzialni, w skutek czego rozporządzenia rządu wtedy tylko mają siłę, kiedy są kontrasygnowane przez jednego z nich (§ 66). Do odpowiedzialności ministrowie mogą być pociągnięci przez izbę deputowanych, i w tym wypadku winni być sądzeni przez senat.

Mówiąc o Włochach, należy zwrócić uwagę na stosunek ich do stolicy apostolskiej. Państwo kościelne, którego początki sięgają VIII wieku, wskutek zjednoczenia Włoch przestało istnieć. Dekret z 9 października 1870 r. tudzież prawa z 31 grudnia 1870 i 13 maja 1871 r. urządziły przyłączone prowincye rzymskie, określiły przywileje stolicy apostolskiej i stosunki kościoła katolickiego we Włoszech.

Na mocy tego papież zachował godność, nietykalność i wszystkie przywileje osobiste, służące udziałnemu panującemu. Osoba jego została uznana za świętą i nietykalną. Wszelki zamach przeciwko jego osobie karany jest tak, jak podobny zamach przeciwko królowi. Rząd włoski oddaje papieżowi na terytoryum królestwa takie honory, jakie się należą innym panującym katolickim. Papież, oprócz używania pałaców watykańskiego, laterańskiego, willi Castel-Gandolfo z przyległościami, ma zapewnioną roczną rentę w ilości 3,225,000 franków, która jest zapisana do wielkiej księgi długu publicznego. Żaden przedstawiciel lub agent rządu włoskiego nie może wejść do miejsca, w którym przebywa papież, konklawe lub konsylium ekumeniczne. Przedstawiciele obcych rządów przy stolicy apostolskiej korzystają z takich samych praw i przywilejów, jakie są nadane takimże przedstawicielom przy rządzie włoskim, według zasad prawa narodów. Reprezentantom stolicy apostolskiej, udającym się do obcych dworów lub wracającym od nich, zapewnione są na terytoryum włoskiem prawa i przywileje ustanowione względem takich osób w prawie narodów. Wreszcie papieżowi została zapewniona zupełna swoboda w stosunkach z episkopatem i całym światem katolickim, bez żadnego wmięszania się rządu włoskiego.



# Stany Zjednoczone

## **AMERYKI PÓŁNOCNÉJ.**

### ROZDZIAŁ I.

#### Powstanie Stanów Zjednoczonych \*).

Stronnicy umowy socyalnej Rousseau'a (*contrat social*) powoływali się najczęściej na Stany Zjednoczone, jako na przykład powstania państw w ten sposób. Pobieżny jednak rzut oka na historję tworzenia się Stanów Zjednoczonych, winien by nas, zdaje się, doprowadzić do przeciwnego wniosku, a także doprzekonania, że stronnicy umowy socyalnej mylili się w skutek tego, że zwracali uwagę tylko na ostateczne usta-

---

\*) Story. *Comentaries on the Constitutions of the United States.* 1833. Bancroft. *History of the United States, from the discovery of the American Continent.* 1842. Jefferson's *Manual.* *Constitution of the United States of America.* 1865. Kent. *Comentaries on American Law.* 1844. Curtis. *History of the Constitution of the United States.* Calhoun. *Works.* 1857. Webster. *The Works of Daniel Webster.* 1858. Wallcer. *Introduction to American Law.* 1846. Wheeler. *History of Congress, biografical and political.* 1848. Murray. *The United States of America.* 1844. Trollope. *North America.* 1862. Freeman. *History of Federal Governement from the foundation of the Achajian League to the disruption of the United States,* 1863. Hamilton. *The Federalist.* A co-



nowienie i przyjęcie konstytucyi w 1788 r., a nieuwzględniali tego, iż przedtem miał miejsce długi peryod przygotowawczy, w czasie którego wszystko prowadziło oddzielne kolonie do połączenia się w jedną organiczną całość, przyjęcie zaś konstytucyi było tylko uwieńczeniem wiekowego rozwoju oddzielnych kolonij.

Prawie bezpośrednio po odkryciu Ameryki Anglicy rzucili się do kolonizowania nowej części świata. Na dowód tego możnaby przytoczyć patent, udzielony 5 maja 1497 r. przez Henryka VII Cabotowi, i nadający mu pod pewnymi warunkami, jako lenną posiadłość, zdobyte przez niego ziemie. Za przykładem Cabota, Frobisher, Relcigh, i inni uzyskali podobne patenty. W XVI jednak wieku kolonie angielskie w Północnej Ameryce bardzo wolno się rozwijały i dopiero w XVII wieku, zwłaszcza od założenia kolonii w Wirginii, spostrzedz się daje szybszy ich rozwój. Wszystkie prawie kolonie, które w następstwie przyjęły udział w walce o niepodległość, powstały w owym czasie. Nie wszystkie jednak powstały w jednakowy sposób, nie wszystkie także jednakowo były rządzone. W każdym razie i wówczas można było dostrzedz zarodki tój formy rządu, jaka w następstwie miała się wytworzyć.

Wirginia powstała na mocy patentu Jakóba I z 10 kwietnia 1606 roku, mocą którego dwom towarzystwom handlowym nadane zostały pewne ziemie pod warunkiem uiszczania nieznacznych opłat na korzyść króla. Osadnicy mieli korzystać z praw i przywilejów angielskich poddanych,

---

mentary on the Constitution of the United States. 1871. Alden. The science of Government in connection with American Institutions. 1868. Barclay. Digest of the rules of the House of Representatives United States. 1865. Duer. A course of lectures on the constitutional jurisprudence of the United States. 1856. Woodrow Wilson. Congressional Government. 1885. Hoar. The Conduct of business in Congress. Aikens. Vergleichende Darstellung der Konstitution Grossbritanniens und der Vereinigten Staaten von Nordamerika. 1844. Handelmann. Geschichte der Vereinigten Staaten. Reimann. Nordamerika im Uebergange zum Bundesstaat. Buss. Das Bundes staats-

jakich używali przed osiedleniem się. Kolonią zarządzała rada, składająca się z 13 osób, mianowana przez króla i przebywająca w Londynie. W następstwie patentem z 23 marca 1609 roku prawo mianowania rady zarządzającej przeniesione zostało na towarzystwo. Skoro jednak koloniści wzmogli się na siłę, wymogli najprzód to, iż gubernator koloni, Jerzy Yeardly, dozwolił deputowanym istniejących osad zebrać się w 1619 roku i działać jako ciało prawodawcze. Było to pierwsze zgromadzenie prawodawcze, reprezentacyjne, które się pojawiło w Ameryce. Później osadnicy wyjednali od towarzystwa, nawet bez udziału króla, konstytucję z 23 lipca 1621 r. Konstytucja ta była pod pewnym względem skopiowana z angielskiej. Podług niej zarząd kolonii należał do mianowanego przez towarzystwo gubernatora i rady, składającej się z 19 znakomitych osadników. Władza prawodawcza, tudzież prawo stanowienia podatków powierzone były zgromadzeniu (*assembly*), wybieranemu przez osadników, na mocy powszechnego głosowania. Zgromadzenie to winno było zbierać się corocznie. Prawa, ustanowione przez zgromadzenie nie miały mocy obowiązującej, dopóki przez towarzystwo nie zostały zatwierdzone, z drugiej jednak strony rozporządzenia towarzystwa nie mogły być w kolonii wykonywane, dopóki przez zgromadzenie to nie zostały przyjęte.

W podobny sposób powstała Nowa Anglia na mocy patentu z 3 listopada 1620 r., z której powstały stany New-

---

recht der Vereinigten Staaten von Nordamerika. 1844. Cushing. Handbuch der Parlamentarischen Praxis. 1852. Rüttimann. Das nordamerikanische Bundesstaatsrecht. 1867. Kiesselbach. Der amerikanische Federalist. 1868. Bigelow. Les Etats Unis d'Amérique en 1863. 1863. Astié. Histoire de la République des Etats-Unis. 1865. Chevalier. Lettres sur l'Amérique du Nord. 1836. Laboulaye. Histoire des Etats-Unis. 1866. Tocqueville. De la démocratie en Amérique. 1865. Laveleye. La forme nouvelle du gouvernement, aux Etats Unis et en Suisse. Revue des deux Mondes. 1 Oct. 1886. Fontpertuis. Les Etats-Unis de l'Amérique Septentrionale. 1875.



Hamphshire i Maine, tudzież Massachusset na mocy patentu z 19 marca 1629 r.

W inny sposób powstał Maryland. Stało się to tak, iż Karol I w patencie z 20 czerwca 1633 r. nadał Jerzemu Calvert, późniejszemu Lordowi Baltimore, ziemie, leżące nad Potomakiem, pozostawiając mu prawo określenia stosunków prawnych osadników. Powstała kolonia otrzymała na cześć królowej Henryety Maryi nazwę Maryland. W konstytucyi zaś z 1639 r. były jej organowi prawodawczemu przyznane także prawa, jakie posiadała izba niższa angielska. Tak samo w 1663 r. patentem z 24 marca Karol II nadał ośmiu angielskim szlachcicom, z wszelkimi prawami najwyższej władzy ziemie, z których w następstwie powstała północna i południowa Karolina. Tak samo Pensylwania była nadana Wiljamowi Penn, na mocy patentu z 1680 r. Delawara księcia York. Wszyscy ci posiadacze sami nadali konstytucye założonym przez siebie koloniom.

Niektóre kolonie jak np: Rhode-Irland i Conceticut powstały w ten sposób, iż pewna część ludności z Massachusset, niezadowolniona swoim położeniem, opuściła poprzednie siedziby i osiedliła się w innych, dając początek nowym koloniom. Konstytucya Rhode-Island była zatwierdzona przez „długi parlament“ 14 marca 1644 roku a konstytucya Conceticut przez Karola II w 1662 r.

New-York i New-Jersey powstały z holenderskich i szwedzkich kolonij, które Anglia, opanowawszy siłą wczasie wojny z Holandją (1655 r.), zatrzymała ostatecznie przy sobie na mocy traktatu w Breda (1668 r.).

Georgia wreszcie powstała w celach filantropijnych. Rząd bowiem angielski zakładając tę kolonię w początkach XVIII wieku głównie miał na widoku zmniejszyć pauperyzm w Anglii, przez przesiedlenie do niej ubogich. Dla tego patent z 1732 r. nadał tę kolonię towarzystwu dobroczynności, które też nią pierwotnie zarządzało. I ta kolonia wszakże doszła wkrótce do pewnej samodzielności, gdyż od 1754 roku zarządzał nią gubernator, mianowany przez króla, i ciało prawodawcze, wybierane przez osadników.



Jakiegokolwiek wszakże było powstanie kolonij, zarząd ich był do siebie wogóle bardzo podobny. W każdej był gubernator i rada, będąca pewnym rodzajem izby wyższej czyli senatu, którym był powierzony zarząd kolonią, czyli władza wykonawcza. W każdej także było zgromadzenie narodowe, składające się z deputowanych, wybieranych przez osadników, które stanowiło izbę niższą i posiadało władzę stanowienia praw. W ten więc sposób znajdujemy już w XVII wieku w oddzielnych koloniach zaczątki tej formy rządu, którą Stany Zjednoczone przybrały w następstwie. Były wszakże między zarządami oddzielnych kolonij znaczne różnice, w skutek czego dzielono je na trzy kategorie, mianowicie zarządy prowincjonalne (*Provincial Government*), osób prywatnych (*the Proprietary Government*) i na mocy przywileju (*Charter Government*).

Różnica między niemi polegała na tem, iż w pierwszych król mianował gubernatora, któremu dawał odpowiednie instrukcje, tudzież radę, dodaną mu do pomocy. W tych koloniach jakkolwiek zgromadzenie deputowanych mogło stanowić prawa, gubernator miał względem nich stanowe veto, tudzież mógł odroczyć posiedzenia a nawet rozwiązać zgromadzenie. Zgromadzenie to mogło stanowić prawa lokalne, nieprzeciwne prawom obowiązującym w Anglii, prawa zaś przez nie uchwalone, o tyle stawały się obowiązującemi, o ile je król zatwierdził. Gubernator i rada miały wreszcie prawo stanowić sądy i mianować sędziów, zbierać wojsko w celu odparcia nieprzyjaciół lub poskromienia wewnętrznych nieporządków i t. d. W ten sposób władza w tych koloniach znajdowała się głównie w ręku króla, lub osób, przez niego naznaczonych.

Drugie różniły się od pierwszych głównie tem, iż osoby prywatne, którym kolonie były nadane, posiadały w nich tę władzę, jaka w pierwszych należała do króla. W skutek tego do nich należało mianowanie gubernatora; one też wywierały wpływ na tworzenie się organów prawodawczych.

W trzecich wreszcie ustroj władz kolonialnych był określony w przywileju, udzielonym przez panującego. Przywilej w tym wypadku miał takie znaczenie dla kolonii, co konstytucya dla państwa. Wprawdzie w przywilejach tych nie było mowy o ustroju władzy prawodawczej, ponieważ jednak osadnicy, opierając się na swem prawie obywatela angielskiego, domagali się udziału w stanowieniu praw, w skutek tego w każdej kolonii utworzył się organ prawodawczy na wzór parlamentu, istniejącego w kraju macierzystym.

Wszystkie te kolonie istniały odzielnie, jedna od drugiej niezależnie. Między niektórymi nawet dawał się uczuć pewien antagonizm, zwłaszcza pod względem religijnym. Tak np: anglikańska Wirginia? nie przyjmowała katolików i kwaków; Maryland miał silny katolicki odcień, nietolerancya zaś purytanów w Massachusset zmusiła tak zwanych dysenterów do przesiedlenia się gdzie indziej i założenia oddzielnej kolonii. Z drugiej jednak strony były także i łączniki, które wdrażały w ludność kolonii zapatrywanie, że stanowią pewną całość, pomimo różnic między niemi istniejących. Łącznikami temi były wspólność pochodzenia, przeważnie angielska, pomimo przemieszki cudzoziemskiej, wspólność języka i używanie jednakowych praw angielskich. Łącznikiem tem był także i stosunek do kraju macierzystego. Ponieważ każdy osadnik był poddany jednego panującego, w skutek tego każdy mógł przenosić się do innej kolonii, mógł w niej dziedziczyć lub nabywać własność.

W skutek tego już dosyć wczesnie pojedyncze kolonie łączyły się w celu dopięcia pewnych celów wspólnymi usiłowaniami. Tak np: Wirginia i Maryland zawarły z sobą już za Karola I związek w celu odpierania wspólnymi siłami napadów indyan; taki sam związek powstał w 1637 roku między Massachusset i Conceticut. W 1643 r. utworzyła się konfederacya złożona z powyżej wymienionych dwóch kolonii, i dwóch innych, pod nazwą połączonych kolonii Nowej Anglii, w celu obrony przeciwko holendrom.



Każda z kolonij, należących do tego związku wysyłała deputowanych, którzy mieli kierować układami z indianami, przedsiębrać ulepszenia wewnętrzne na wspólny koszt, mający być zebrany z oddzielnych kolonij w stosunku do ludności. Każda też zobowiązywała się do dostarczenia pewnej ilości milicyi w celu wspólnej obrony. Związek ten był ponowiony w 1672 r. w czasie wojny z Holandją.

Widocznem jest, iż od tworzenia takich związków przez oddzielne kolonie jeden tylko był krok do utworzenia związku ogólnego, obejmującego wszystkie. Musiało to z natury rzeczy nastąpić z chwilą, kiedyby wszystkie kolonie poczuły potrzebę takiego połączenia się, kiedyby wszystkie przekonały się, iż w ten sposób najłatwiej i najpewniej będą mogły zabezpieczyć się od szkód lub zapewnić sobie korzyści. Dziwna rzecz, iż do wyrobienia się tego przekonania w młodocianych koloniach najbardziej może przyczyniło się niewłaściwe postępowanie względem nich kraju macierzystego, to jest Anglii.

Nie ulega wątpliwości, iż już tak zwany akt nawigacyjny z 1651 r. wymagając, aby kolonie prowadziły handel tylko z metropolią, wyrządził im ciężką krzywdę i stanowił jedną z przeszkód do pomyślnego ich rozwoju. Po restauracyi Stuartów stosunki między krajem macierzystym i kolonialnemi jeszcze bardziej się pogorszyły. Jakób II chcąc rządzić samowolnie zniósł w 1686 r. wszystkie ich przywileje, dając temu pohop do zaprowadzenia kolonialnej polityki, która dążyła do wyzyskiwania kolonij na korzyść kraju macierzystego. Wtedy także zaczął się mieszać i parlament do spraw kolonialnych, kolonie zaś jakkolwiek uznawały się za uległe władzy królewskiej, nie przyznawały nad sobą władzy parlamentu, w którym nie były reprezentowane. Utworzona przez parlament komisya kolonialna otrzymała nieograniczoną władzę zaprowadzenia w amerykańskich prowincyach rządu, jakiby uznała za stosowny, wydawania dla nich praw, urządzania stosunków kościelnych, poddania rewizyi ich przywilejów i unieważniania



tych, któreby sprzeciwiały się prerogatywie królewskiej. Wprawdzie komisya ta już w 1673 r. przestała istnieć, a po upadku Sztuartów, kolonie odzyskały faktycznie swoje przywileje; Wilhelm III jednak na nowo ustanowił nad nimi ścisły nadzór, tworząc tak zwaną radę kolonialną i handlową. Jednocześnie z tem parlament postanowił, iż gubernatorowie nawet w tych koloniach, w których naznaczenie ich należało na mocy przywileju do osób prywatnych, winni być przez króla zatwierdzani. Wskutek tego prawie we wszystkich koloniach mianowanie gubernatorów przeszło do władzy królewskiej, która nie omieszkiała ich opatrzyć bardzo obszernymi pełnomocnictwami, ze szkodą samorządu miejscowego. Ma się rozumieć, iż wszystko to przyczyniało się do wzmocnienia węzłów, łączących pojedyncze kolonie w wspólnę opozycyi przeciwko krajowi macierzystemu.

Nie ulega też wątpliwości, że wówczas i w przekonaniach ludności zrobiły postęp pojęcia o konieczności związania oddzielnych kolonij w jedną organiczną całość. Przekonać się o tem można z projektu Daniela Coxe'a w 1741 roku, który miał na celu utworzenie z nich konfederacyi, obejmującej wszystkie posiadłości angielskie w Północnej Ameryce. Interesy jednak wszystkich kolonij nie były jeszcze wtedy tak silnie zagrożone, ażeby potrzeba tego była powszechnie uznana. Niebezpieczeństwo tylko, grożące ze strony francuskich osad w Ameryce, doprowadziło do tego, iż na wniosek Archibalda Kennedy z New-Yorku zebrał się w Albany 14 czerwca 1754 r. kongres, składający się z deputowanych wszystkich kolonij, z wyjątkiem Wirginii i Karoliny, które z powodu, że znajdowały się już w wojnie z Francją, nie mogły wysłać deputatów. Na kongresie tym postanowiono rezolucyę, że połączenie wszystkich kolonij jest niezbędne, ze względu na potrzebę zabezpieczenia się od napadów francuskich. Na tem też zebraniu Benjamin Franklin przedstawił projekt konstytucyi dla przyszłej konfederacyi. Podług tego rząd konfederacyi miał być powierzony jeneralnemu prezydentowi, mianowanemu przez króla, i wielkiej radzie, składającej się z człon-

ków wybranych przez reprezentacye oddzielnych kolonij. Zgromadzenie narodowe, składające się również z deputowanych, wybranych przez naród miało mieć władzę prawodawczą. Rząd konfederacyi miał mieć wszystkie prawa władzy wykonawczej. W skutek tego mógł zbierać wojsko, zakładać twierdze, utrzymywać flotę, mianować urzędników i oficerów i t. d. Zgromadzenie miało mieć prawo stanowienia praw, o ile można, zgodnych z prawami angielskiemi, nakładania podatków, ceł i t. d. Projekt konfederacyi, przyjęty przez zgromadzenie 4 lipca tegoż roku, był przesłany rządowi angielskiemu do potwierdzenia, którego jednak nie uzyskał. I inaczéj być nie mogło, przy dążeniu ówczesnem gabinetu londyńskiego do ścięśnienia węzłów, łączących kolonie z metropolią, a nie do nadania im większej autonomii. W każdym razie z powyższego widzimy, iż cały przyszły ustrój Stanów Zjednoczonych był już wtedy prawie zupełnie gotowy, i że potrzeba było tylko przyjaznych okoliczności, ażeby się urzeczywistnił. W samej rzeczy, jeżeli raz kolonie przyszły do przekonania, iż łatwiej mogą odeprzeć najście cudzoziemców, jeżeli się połączą w jedną całość, w konfederacyę, to naturalnem było, iż tego samego środka użyją, kiedy ich interesom, swobodzie, zagrażać będzie niebezpieczeństwo ze strony kraju macierzystego. W projekcie, przygotowanym w Albany, znajdujemy nawet zasadnicze rysy przyszłej konstytucyi związkowej, mianowicie prezydenta, senat i izbę deputowanych. Nawet obowiązki, które im wówczas projekt ten nadawał, znajdujemy w głównych organach politycznych, jakie później utworzone zostały. Nie trudno też było już wtedy przewidzieć, iż taka przyjazna okoliczność nie da na siebie długo czekać, przy wzmagającym się coraz bardziej antagonizmie między koloniami i krajem macierzystym.

Antagonizm ten najsilniejsz się przejawiał w sferze interesów materialnych. Nie ulega kwestyi, iż kolonie drogo kosztowały kraj macierzysty. W czasie wojny z Francją Anglia zapłaciła im tylko za współudział w obronie od nieprzyjaciół zewnętrznych 1,081,771 funtów szterlingów

(do 1770 r.). W następstwie zaś na pokrycie wyłącznie wydatków wojennych potrzeba było rocznie około 350,000 funtów szterlingów. Ponieważ zaś długi Anglii w owym czasie wzrosły z 74 do 140 milionów funtów szterlingów, musiało się więc w angielskich mężach stanu wyrobić przekonanie, iż kolonie winny były przykładać się do ponoszenia tych ciężarów za pomocą opodatkowania. W przeciwnym razie, jeżeli związek kolonij z krajem macierzystym miał być dalej utrzymany, Anglia znalazłaby się względem nich w położeniu kraju hołdowniczego, płacącego im roczny, dosyć nawet znaczny, haracz. W tem położeniu rzeczy Anglia miała do wyboru: albo dopuścić kolonie do jednakowego z resztą państwa stanowiska, równo-uprawnić je politycznie z metropolią, przez udzielenie im miejsca i głosu w parlamencie, i następnie próbować, czy się uda rządzić krajami, położonemi z dwóch stron oceanu, jak jednolitem państwem,—albo też uważać je za kraj podbity, zawojowany, którym można było rządzić z Londynu, nie pytając się o to, jak te rządy podobać się będą osadnikom. Rząd angielski wybrał tę ostatnią ewentualność. Wskutek tego wynikł cały szereg zamachów na autonomię kolonij, zwłaszcza pod względem podatkowym.

Z drugiejj strony ludność kolonij utrzymywała, iż będąc angielską winna korzystać z wszystkich praw i przywilejów, służących obywatelom angielskim, że w skutek tego nie może być opodatkowana bez swego zezwolenia, przez parlament, w którym nie była reprezentowana, że podatki mogą być nałożone tylko przez zgromadzenia narodowe kolonialne. Wychodząc z tego założenia kolonie doszły do tego, iż odmawiały parlamentowi angielskiemu wszelkiej nad sobą władzy; że prawa przez niego uchwalone uważały dla siebie za nieobowiązujące.

Tak przeciwnie zapatrywania musiały w krótkim czasie doprowadzić do starcia. Już ustawa celna dla kolonij, uchwalona przez parlament 4 kwietnia 1764 r., zadała ciężki cios handlowi amerykańskiemu i wzbudziła powszechne niezadowolenie. W krótcie potem 6 lutego 1765 r. była



uchwalona ustawa stempłowa dla kolonij, na mocy której naruszający ją winni byli odpowiadać przed sądem admiralicyi w Londynie. W skutek tego amerykanie nie tylko, że byli opodatkowani przez parlament, któremu odmawiali takiej władzy, ale zmuszeni byli do odpowiadania przed obcym im sądem, bez udziału przysięgłych, do których w kraju byli przyzwyczajeni. Według tej ustawy wszystkie dokumenty sądowe, handlowe, kwity, umowy prywatne, gazety, pamflety, ogłoszenia, karty i t. d. ulegały opłacie, uiszczanej w papierze stempłowym, który można było nabywać w biurach rządowych. Trudno sobie wyobrazić, jakie wzburzenie wywołała ustawa ta w koloniach. Dosyć powiedzieć, że okręty, na których przywieszono stemple zrabowano; wizerunki męzów stanu angielskich, których inicjatywie ustawę tę przypisywano, publicznie spalono; urzędników, mających sprzedawać stemple, wypędzono. Na okrętach wywieszono żałobne flagi; w sądach zaprzestano czynności, nie chcąc używać papieru stempłowego; dłużnicy amerykańscy zawiesili wypłatę swym angielskim wierzycielom. Kongres zwołany z reprezentantów kolonij do Nowego Yorku założył uroczysty protest przeciwko ustawie. Być może, iż wtedy już doszłoby do jawnego zerwania z metropolią, gdyby parlament nie uległ wpływowi opinii publicznej w Anglii, która wyrzekła się stanowczo na korzyść kolonij, i nie zażegnał chwilowo burzy, odwołując nienawistną ustawę.

Pomimo to parlament nie zrzekł się swego prawa nakładania podatków na kolonie, i skoro się nie udała próba bezpośredniego opodatkowania ich, usiłował dojść do tego drogą pośrednią. W tym celu zaraz następnego roku (1767) uchwalony był bil, mocą którego niektóre towary jak np: herbata, szkło, papier, farby malarskie i t. p., przywożone z Angli, winny były być oclone w Ameryce, dochód zaś z tego miał być obrócony na opłatę gubernatorów i niektórych innych urzędników koronnych w koloniach. Jakkolwiek przypuszczalny dochód z tego źródła był wcale niewielki (35—40,000 funtów szterlingów), pomimo to akt

powyższy wywołał powszechne niezadowolenie, i stał się źródłem ciągłych zatargów między koloniami i rządem metropolii. W odpowiedzi na to kupcy w Bostonie postanowili nie sprowadzać żadnego z artykułów, podlegających opłacie, przykład zaś ich naśladowały i inne kolonie. W skutek tego ożywiony przedtem handel między koloniami i metropolią zmniejszył się niezmiernie, z ogromną szkodą dla przemysłowców i kupców angielskich. W wielu też miejscach dopuszczono się złego obejścia względem urzędników celnych, przy wykonywaniu ich obowiązków. Z tego powodu ministerjum wydało rozkaz dowódcy wojsk angielskich w Ameryce starać się nie tylko o zabezpieczenie kolonij od nieprzyjaciela zewnętrznego, ale i o utrzymanie porządku i spokojności wewnątrz. Wojsko było wysłane do Bostonu, stojącego na czele opozycji (1768 r.). Środek ten wywołał jeszcze większe rozjątrzenie. Skoro zaś urzędnicy celni przyaresztowali towary, przywiezione na pewnym małym statku, podejrzane o defraudację, lud zburzył urząd celny i pomieszkania urzędników, ich zaś samych zmusił do ucieczki. Od tego czasu i kolonie i kraj macierzysty opuściły grunt legalny, na którym dotąd rozgrywał się spór między niemi.

Wprawdzie w 1770 r. parlament, ustępując skargom kupców angielskich uchylił cło od wszelkich innych towarów, pozostawiając tylko małą opłatę od herbaty, jako oznakę widomą, iż ma prawo nakładać podatki na kolonie; lecz i to ustępstwo nie zadowolniło kolonistów, którzy nie przestali obstawać przy zasadzie, że sami tylko mogą na siebie nakładać podatki. Wzajemne rozdrażnienie trwało dalej. Rząd polecił zająć militarnie Boston, z powodu zaszłych w nim nieporządków, a także zamierzał znieść konstytucję kolonii Massachusset za karę, że była ogniskiem oporu; tymczasem zaś rozwiązał jej zgromadzenie prawodawcze, w skutek czego kolonia była pozbawiona swego legalnego przedstawiciela. Ten sam los miał spotkać i inne kolonie.

Tymczasem rozdrażniona ludność Bostonu wrzuciła do morza (28 grudnia 1773 r.) cały ładunek statku Dartmonth, składający się z herbaty wartości 18,000 funt. szterlingów, nie chcąc pozwolić, ażeby od niego była pobrana opłata celna. Inne kolonie nie tylko, że pochwały ten czyn, ale owszem albo odsyłały ładunki herbaty, które do nich przychodziły z Anglii, albo pozwalały gnić im w składach, nie wnosząc należnej opłaty celnej. Parlament odpowiedział na to trzema bilami (1774 r.). Jednym przystań Bostonu miała być zamknięta, dopóki ludność nie zapłaciła kompanii wschodnio-indyjskiej za wrzuconą do morza herbatę. Drugi zmieniał konstytucyę Massachussetu w ten sposób, iż senat miał być wybierany nie tak, jak przedtem, przez zgromadzenie prawodawcze kolonii, ale mianowany przez koronę. Trzeci wreszcie rozszerzał granice Kanady kosztem kolonij, w skutek czego absolutne rządy, istniejące tam, stosował do części ziem, które kolonie uważały za do nich należące.

Bile bostońskie były iskrą prochu, która ostateczny wybuch spowodowała. Kongres delegowanych ze wszystkich kolonij, zebrany w Filadelfii (5 września 1774 r.), do którego należeli najpopularniejsi mężowie stanu Ameryki jak np: Washington, Adams, Jay, Lee i inni, ułożył deklaracyę praw kolonij, na wzór angielskiego *Bill of Rights* z 1689 r., w której uzasadniał prawo kolonii do stanowienia praw i nakładania podatków, w własnych zgromadzeniach prawodawczych, odmawiając zarazem prawa tego angielskiemu parlamentowi, w którym kolonie nie były przedstawiane. Prócz tego kongres domagał się uchylenia wszystkich praw, ustanowionych przez parlament, a naruszających prawa lub interesy kolonij. Wreszcie w celu dania nacisku tym żądaniom kongres postanowił, iż od 10 września 1775 r. wszelkie stosunki handlowe z Anglią i innymi jej koloniami winny być zerwane. Z drugiej strony ta z kolonij amerykańskich, któraby nie przystąpiła do związku, mającego na celu zabezpieczenie praw kolonialnych, miała być uważana za nieprzyjaciółkę ojczyzny, i jako ta-



ko traktowaną. W samym zaś początku swych obrad kongres postanowił, iż decyzje jego winny zapadać większością głosów, przyczem każda kolonia, bez względu na jej rozległość i ludność, miała mieć tylko jeden głos.

Na uchwały kongresu w Filadelfii parlament odpowiedział uznaniem Massachussetu za buntownika, który siłą winien być doprowadzony do uległości, zakazem wszelkiego handlu z koloniami, zwłaszcza bronią i potrzebami wojennymi, tudzież zabronieniem koloniom rybołówstwa w północnych morzach. Przytem w celu wzmocnienia siły zbrojnej w koloniach i wymożenia w razie danym posłuszeństwa, wyprawiono 4,000 ludzi posiłków konsystującym w Ameryce wojskom. Z drugiej strony kolonie, dowiedziawszy się o powyższych uchwałach, przystąpiły do otwartego zbrojenia się w celu odparcia siły siłą. Wszędzie uzbrajano milicje, zakładano fabryki broni i prochu, zakupowano potrzeby wojenne, których główny skład był założony w *Concord*. Ażeby składy te zniszczyć, dowódzca załogi angielskiej w Bostonie wyruszył z częścią swoich sił, ale został pod Lexington przez ochotników napaźnięty i odparty (18 kwietnia 1776 r.). Potyczka ta była początkiem wojny o niepodległość kolonij angielskich w Ameryce.

Nie będziemy tutaj zatrzymywać się nad dalszym przebiegiem wypadków wojennych, które nas, interesujących się głównie tworzeniem się konstytucyi Stanów Zjednoczonych, nie obchodzą. Pod tym względem dosyć powiedzieć, iż w maju 1776 r. zebrał się drugi kongres w Filadelfii. Członkowie jego byli mianowani częścią przez zgromadzenia ludowe, częścią bezpośrednio. Kongres ten mianował Washingtona naczelnym wodzem, i przedsięwziął inne środki w celu prowadzenia wojny. Następnie 4 lipca 1776 r. kongres ogłosił niepodległość 13 kolonij amerykańskich i niezależność ich od Anglii; po siedmiu zaś latach wojny z różnem szczęściem prowadzonej, w której wielu wodzów jak Washington i inni okryli się nieśmiertelną chwałą, Anglia zawarła z swemi dawniejszemi koloniami przedugodne

warunki pokoju (*Provisional-Articles*), którym przyznawała ich niepodległość (listopad 1782 r.). Ostatecznie traktat, zawarty w Wersalu 3 września 1783 r. do którego wpływały także Francya, Hiszpania i Holandya, przyznał niepodległość Stanom Zjednoczonym Ameryki.

Wracając do tworzenia się konstytucyi, należy zauważyć, iż kongres 11 czerwca 1776 r. mianował komisję, która miała wypracować projekt konstytucyi dla skonfederowanych kolonij. Komisya ta, złożona z 13 członków, to jest po jednym od każdej kolonii, w miesiąc potem wypracowała projekt, który był jeszcze przedyskutowany, i poprawiony przez kongres, poczem zgromadzenia prawodawcze oddzielnych stanów były wezwane, aby upoważniły swych delegowanych w kongresie do przyjęcia przygotowanej konstytucyi. Przyjęcie to nie zaraz jednak nastąpiło, raz dlatego, iż wypadki wojenne zmusiły nawet kongres do opuszczenia Filadelfii i przeniesienia się do Yorktown; powtóre dlatego, że kolonie ciągle domagały się przez swych delegowanych nowych poprawek i uzupełnień; wreszcie dlatego, iż w samym kongresie panowała znaczna różnica w zapatrywaniach co do przyszłej formy rządu. Różnica ta polegała głównie na tem, iż jedni chcieli utworzyć z oddzielnych kolonij państwo jednolite z silnym rządem centralnym, pojedynczym zaś kolonom przyznać tylko prawa autonomii prowincjonalnej; drudzy zaś przeciwnie chcieli, aby każda kolonia została oddzielnem państwem, któreby zachowało całą prawie swoją niepodległość, ograniczoną o tyle, o ile to było koniecznem dla wspólnej obrony. Zwolennicy tego ostatniego kierunku mieli na widoku nie utworzenie jednego państwa związkowego, ale konfederacyi wielu państw związkowych. Ten ostatni kierunek ostatecznie wówczas przeważył. Wygotowana w tym sensie konstytucya była przyjęta i podpisana przez delegowanych ośmiu stanów 9 lipca 1778 r. Później dopiero nastąpiło przyjęcie ze strony innych stanów. Najoporniejszym zaś pod tym względem okazał się Maryland, który przyjął ją dopiero w marcu 1781 r.

Konstytucya ta była zatytułowana: „*Articles of Confederation and Perpetual Union between the States of New Hampshire, Massachussett*“ etc. Sam więc tytuł jęj pokazywał, iż miała na celu określić nie formę rządu państwa związkowego, ale tylko wzajemne stosunki skonfederowanych i połączonych ze sobą państw czyli stanów. Artykuł pierwszy tęg konstytucyi stanowił, iż nazwa konfederacyi ma być „*zjednoczone państwa (czyli stany) Ameryki, United States of America.*“ Wyżęj wymieniony jednak cel okazywał się jeszcze wyraźniej z artykułu drugiego, który opiewał, iż każdy stan zachowuje swoję najwyższą władzę, wolność i niepodległość, a także wszelką władzę i prawo, które przez tę konfederacyę nie były wyraźnie nadane stanom połączonym w kongresie. Trzeci zaś artykuł stanowił, iż wymienione stany zawierają ścisły związek i przyjaźń między sobą, dla wspólnej obrony, zabezpieczenia swoich swobód, tudzież wzajemnego i ogólnego dobra.

Nie wdając się tutaj w szczegółowy rozbiór tęg konstytucyi, należy tylko zwrócić uwagę, iż powyżęj wskazany cel wypływał i z innych jęj artykułów. Tak np: dla lepszego zarządu ogólnych interesów związku był utworzony kongres, składający się tylko z jednej izby, do którego należeli delegaci, wysłani przez zgromadzenie prawodawcze każdego stanu. Delegaci ci byli wybierani tylko na rok, ale mogli być odwołani w każdym czasie, jeżeli zgromadzenie, które ich wysłało, uważało to za stosowne. Każdy stan mógł mieć w kongresie najmniej dwóch, a najwięcej siedmiu delegowanych; głosowali oni jednak w ten sposób, iż wszyscy mieli tylko jeden głos. W skutek tego winni byli porozumieć się przy głosowaniu tak, ażeby zdanie większości było podane za głos od stanu. Jeżeli zaśła między niemi równość głosów, stan reprezentowany przez nich utracal głos względem kwestyi poddanej pod głosowanie. Każdy też stan winien był utrzymywać swoim kosztem delegowanych, których przysłał. Tym sposobem oddzielne stany były na stopie zupełnej równości; najmniejszy stan, Delawara, z 35 tysiącami ludności miał



względem każdej kwestyi taki sam głos, jak Wirginia z 400, lub Massachusset z 350 tysiącami ludności.

Kongres zjednoczonych stanów miał mieć wyłączną władzę stanowienia co do pokoju i wojny, wysyłania i przyjmowania posłów, zawierania traktatów i wogóle przedstawienia związku na zewnątrz w stosunkach z innymi państwami. Z drugiej strony kongres miał mieć także wyłączne prawo stanowienia stopy monety, miar i wag we wszystkich stanach, załatwiania interesów z plemionami indyjskimi, urządzania poczty, mianowania wszystkich oficerów sił lądowych, morskich i stanowienia przepisów względem urzędzenia tych sił, wybierania z pośród siebie prezydenta tak jednak, aby nikt nie był nim dłużej jak rok w terminie trzechletnim, oznaczania wielkości sum pieniężnych, które każdy ze stanów winien był dostarczyć na wspólne potrzeby i niektóre inne. Stąd widać, iż jakkolwiek Stany Zjednoczone były wówczas tylko związkiem państw, kongres jednak miał nadane sobie rozliczne prawa, które mogą należeć tylko do rządu centralnego. Rozporządzenia te wszakże traciły wiele na znaczeniu, w skutek tego, iż na każde z nich musiała nastąpić zgoda przynajmniej dziewięciu stanów, nie tak, jakby należało, tylko większości. Wreszcie każdy ze stanów, należących do związku, zostawał zupełnie niezależnym względem wszystkich kwestyj, niepoddanych przez konstytucję wyłącznej kompetencyi kongresu.

Widocznem jest, iż konstytucya powyższa ulegała wielu wadom, których skutki wkrótce się ujawniły. Między innymi należy zwrócić uwagę, iż nie zawierała żadnych rozporządzeń względem władzy sądowej, w skutek czego istniały tylko takie sądy, jakie przez pojedyncze stany były ustanowione. Kongres miał moc stanowienia praw, ale nie miał siły zapewnić ich wykonania, gdyż nie miał żadnej władzy wykonawczej. Wykonanie rozporządzeń kongresu zależało od dobrej woli zgromadzeń prawodawczych pojedynczych stanów. Z tego powodu wkrótce potem Washington pisał: „Konfederacya, zdaniem mojem,

jest tylko cieniem bez istoty rzeczy, a kongres czezą instytucją, której rozkazy mało są słuchane.“ Kongres nie miał też prawa nałożenia bezpośrednio podatków. Mógł on tylko oznaczyć sumę należną na ogólne wydatki od każdego stanu, zebranie zaś téj sumy za pomocą podatków i dostarczenie jéj kongresowi było obowiązkiem zgromadzeń prawodawczych stanowych. Jeżeli jednak zgromadzenia te nie uczyniły zadosyć temu obowiązkowi, kongres nie miał siły zmusić ich do tego. W skutek tego często się zdarzało, iż kongres nie miał środków do prowadzenia wojny lub zadosyć uczynienia innym swym zobowiązaniom.

Po ostatecznem zawarciu pokoju wady téj konstytucyi stały się jeszcze widoczniejszemi. Stany, nie pozostając już pod bodźcem obawy zewnętrznego nieprzyjaciela, jeszcze obojętniej zachowywały się względem kongresu. Zasiłki pieniężne, wymagane przez niego, nie były płacone; traktaty, przez niego zawarte, nie były uznawane; rozporządzenia nie były wykonywane. Na dowód téj obojętności względem spraw publicznych możnaby przytoczyć, iż gdy kadencya nowego kongresu miała się zebrać na otwarcie posiedzeń w Annapolis 3 listopada 1783 r. w komplecie 91 członków, w grudniu dopiero stawiło się 15 członków, reprezentujących siedm stanów, reszta zaś nie przybyła. Z tego powodu kongres nie mógł nawet przystąpić do ratyfikacyi traktatu wersalskiego, którym jednak niepodległość Stanów Zjednoczonych ostatecznie była przyznana, gdyż do tego potrzeba było obecności delegowanych przynajmniej dziesięciu stanów. Dopiero z przybyciem 14 stycznia 1784 r. delegowanych z Connecticut i południowej Karoliny, kongres znalazł się w składzie, pozwalającym mu przystąpić do obrad i zatwierdził tak ważny traktat w obecności 23 delegowanych.

Zdawało się, iż budowa, wzniesiona z takim trudem, runie bezpowrotnie; że stany, złączone pod wpływem okoliczności zewnętrznych w luźną całość, wrócą do dawnéj niezależności. Washington sam, wątpiąc o pomyślnym re-

zultacie. mówił „iż żałować przychodzi, że tyle krwi zostało przelanej i tyle skarbów zmarnowanych bez żadnego celu; że tyle cierpień pozostanie bez nagrody, i tyle poświęceń bez owocu.“ Obawy te jednak okazały się płonnemi. Nie brakowało ludzi, jasno patrzących się na rzeczy, którzy widzieli niebezpieczne położenie, w jakim znalazły się Stany Zjednoczone, po części w skutek wyżej wskazanych wad konstytucyi. Oni więc za zadanie swego życia wzięli reformę jej, bardziej odpowiednią potrzebom. Głównymi działaczami pod tym względem byli: James Madison i Aleksander Hamilton.

Na mocy pierwotnej konstytucyi kongres nie mógł się wdawać w stosunki handlowe i przemysłowe pojedynczych stanów, które rządziły się pod tym względem według swoich specjalnych interesów, sprzeciwiających się nieraz interesom innych stanów. W skutek tego handel i przemysł był narażony na dotkliwe straty. Pod pozorem usunięcia tego stanu, Madison jako członek zgromadzenia prawodawczego Wirginii nadzwyczaj niechętnego powiększeniu władzy kongresu, zdołał po dwóch latach usiłowań wyjednać rezolucyę, na mocy której on, łącznie z innemi był mianowany członkiem komisyi, która z taką komisją, wyznaczoną przez inne stany, miała wypracować projekt zaprowadzenia jednostajnego prawodawstwa, celem lepszego zabezpieczenia interesów handlowych. Na skutek tej rezolucyi zebrała się we wrześniu 1786 roku, konwencya w Annapolis, w której jednak przyjęli udział delegowani tylko pięciu stanów. Delegowani ci wszakże, pod wpływem Madisona i Hamiltona, uznali za niestosowne wdawać się w rozbiór przedstawionej im kwestyi, ale rozszerzając pierwotne swe zadanie, złożyli sprawozdanie, w którym domagali się zwołania szczególnej konwencyi, któraby wypracowała projekt reformy konstytucyi, przez nadanie większej władzy kongresowi, stosownie do rzeczywistych potrzeb społeczeństwa. Wniosek ten przyjęty przez zgromadzenie prawodawcze stanów Wirginii i New-Yorku, został w lutym 1787 r. postawiony



w kongresie, który przychyłając się do niego, postanowił, ażeby konwencya delegowanych wszystkich stanów zebrała się w Filadelfii w maju tegoż roku. Rzeczywiście w oznaczonym czasie zgromadzenie to, znane pod nazwą *the Federal Convention*, to jest konwencyi, która opracowała konstytucyę związkową, zebrało się w Filadelfii, w liczbie 55 członków. Należeli do niego: Washington, Franklin, King, Sherman, Mooris, Randolph, i wielu innych najznakomitszych mężów stanu Ameryki. Duszą zaś jego nie przestali być Madison i Hamilton, którzy i na posiedzeniach konwencyi, i zewnątrz niej, niezmiernie działali w celu reformy konstytucyi, w zamierzonym przez nich kierunku.

Na zgromadzeniu tem były przedstawione dwa projekty. Jeden tak zwany „Wirgiński projekt“, przerabiał zupełnie pierwotną konstytucyę, tworzył rząd centralny i związek państw zamieniał wogóle na państwo związkowe. Drugi, zwany projektem „New-Yersey“, poprzestawał tylko na zmianie pewnych artykułów konstytucyi, na drobnych ulepszeniach. Nie wdając się tutaj w szczegółowe przedstawienie rozmaitych kolei rozpraw, które projekty te wywołały, dosyć powiedzieć, iż pierwszy projekt z pewnemi modyfikacyami został ostatecznie przez konwencyę przyjęty 17 września 1787 r. Projekt ten przyjęty w następstwie przez kongres, został przez niego przesłany do zgromadzeń prawodawczych wszystkich stanów, które miały zwołać zgromadzenia ludowe, mające wypowiedzieć swe zdanie co do przyjęcia go lub odrzucenia.

Ogłoszenie projektu utrzymywanego dotychczas, przy tajności obrad konwencyi, w tajemnicy, wywołało burzę ze strony zwolenników dawnego stanu rzeczy, którzy w żaden sposób nie chcieli zrzec się niepodległości stanów na korzyść rządu centralnego. I w tym jednak wypadku Hamilton i Madison okazali swej ojczyźnie nieocenioną przysługę, ogłaszając wspólnie z Janem Jay w dziennikach newyorskich cały szereg artykułów, wyjaśniających główne zasady nowego projektu, przez co potężnie wpłynęli na uspołobienie opinii publicznej i ostateczne przyjęcie go przez zgro-

madzenia ludowe \*). Według konstytucyi przyjęcie jęj przez dziewięć stanów nadawało jęj moc obowiązującą. Ponieważ zaś przyjęcie to nastąpiło dopiero w czerwcu 1788 r. przeto kongres rozpiisał termin wyborów nowych władz konstytucyjnych na styczeń 1789 r. tak, ażeby w pierwszy wtorek miesiąca marca tegoż roku nowe władze mogły zacząć pełnienie swych obowiązków. Pierwszym prezydentem był wybrany jednomyślnie Washington, a wiceprezydentem Jan Adams. Członkowie izby reprezentantów byli wybrani bezpośrednio przez naród, członkowie zaś senatu, przez zgromadzenie prawodawcze każdego stanu. W ten sposób po dwu wiekowym blisko rozwoju, kolonie angielskie w Ameryce doszły do utworzenia jednego państwa, rządzonego przez jedną konstytucyę. Nie stało się to jednak ani od razu, jak widzieliśmy poprzednio, ani bez żadnych usiłowań lub przeszkód, na mocy tylko umowy socyalnej. Owszem rzecz można, iż jedność państwowa kolonij, była skutkiem naturalnych okoliczności zmuszających je do tego. Urzeczywistnienie zaś tęg idei kosztowało wiele krwi i wysiłków woli.

Konstytucya z 1788 r. była w następstwie niejednokrotnie poprawiana. Już na pierwszym posiedzeniu kongresu wniesiono dziesięć poprawek, które były przyjęte 15 grudnia 1791 r. Jedenasta poprawka była wniesiona na pierwszym posiedzeniu trzeciego kongresu i przyjęta w styczniu 1798 roku. Dwunasta poprawka, odnosząca się do sposobu wyboru prezydenta i wiceprezydenta, była uczyniona przez Hamiltona w czasie ósmego kongresu i przyjęta w 1804 r. Wreszcie poprawki z 18 grudnia 1865 r., 28 lipca 1768 r. i z 30 marca 1870 r. miały za przedmiot zniesienie niewolnictwa, i równouprawnienie czarnej ludności.

Konstytucya z 1788 r., stosownie do teoryi o podziale władzy państwowej na trzy, niezależne jedna od drugiejj

---

\*) Artykuły te umieszczane w Daily Advertiser w następstwie były zebrane w jedną całość i wydane pod tytułem *The Federalist*.

władze, starała się przeprowadzić ścisły rozdział między władzą prawodawczą, wykonawczą i sądową. Z tego powodu władzę prawodawczą powierzała kongresowi (§ I. scet 1), składającemu się z senatu, jako izby wyższej i z izby deputowanych *House of Representatives*, władzę wykonawczą prezydentowi rzeczypospolitej (§ II sect 1). Nie ulega wątpliwości, iż podział ten władz został może najściślej przeprowadzony ze wszystkich znanych w konstytucyi Stanów Zjednoczonych, chociaż, jak zobaczymy w następstwie, prawodawca nie mógł uniknąć tego, aby w niektórych wypadkach władze te nie były pomieszane, żeby jedna nie wkraczała w sferę działalności drugiej. Z drugiej strony, jak się przekonamy niżej, prawodawca nie mógł uniknąć niedogodności, które z takiego podziału muszą wypływać.



## ROZDZIAŁ II.

### Organizacya kongresu.



Konstytucya Stanów Zjednoczonych z 1788 r., w tem odstąpiła od pierwotnej konstytucyi z 1778 r., że władzę prawodawczą powierzyła dwom organom, zamiast jednemu. Zaprowadzając tę innowacyę, twórcy jej kierowali się myślą, iż dwuizbowy systemat lepiej może zapewnić dobre i rozumne prawa. Uważali oni, że instytucye zbiorowe tak samo, jak pojedyncze jednostki, podległe są błędom lub wpływom namiętności i że w skutek tego, jeżeli jedna tylko izba stanowi prawa, daleko trudniej ustrzedz się złych praw, aniżeli wtedy kiedy prawa te muszą przejść przez dwie instytucye prawodawcze. Wtedy prawo za pośpiesznie, bez należytej rozwagi przyjęte przez jedną, może być rozważone chłodniej i odrzucone przez drugą; omyłki i błędy, po-



pełnione przez jedną, mogą być usunięte przez drugą. Koryści zaś tych tem pewniej można się spodziewać, jeżeli skład każdej tych instytucyj będzie inny, jeżeli każda opierać się będzie na innój zasadzie lub wybraną zostanie w inny sposób, albo na inny termin. Wtedy jedna izba będzie miarkować zbyt pospieszną działalność drugiej. Taka też różnica istnieje między izbą deputowanych i senatem. Pierwsza, wogóle mówiąc, przedstawia naród Stanów Zjednoczonych, w skutek czego liczba jej członków zależy od ilości ludności; druga przedstawia pojedyncze stany, wchodzące w skład państwa, jako oddzielne jednostki. Systemat dwuizbowy wszakże narzucił się, że się tak wyrazimy, twórcom konstytucyi, i z innych jeszcze względów. Jeżeliby bowiem istniała tylko jedna izba deputowanych, w której ilość członków byłaby zależną od ilości ludności, widocznem jest, iż stany ludniejsze zyskałyby stanowczą przewagę nad stanami z mniejszą ludnością, w skutek czego mogłyby przeprowadzać wszelkie prawa naruszające interesy tych ostatnich. Na to jednak nie chciały się wówczas zgodzić stany, które do tego czasu prowadziły zupełnie odrębny żywot i korzystały z autonomii w najszerszych granicach. W skutek tego senat został tak zorganizowany, ażeby zniweczyć tę przewagę jednych stanów nad drugimi, i zapewnić im równouprawnienie. Z tego powodu najmniejszy stan jest tak samo w nim przedstawiany, jak i największy.

### *1. Organizacya izby deputowanych.*

Izba deputowanych składa się z członków, wybranych przez samą ludność bezpośrednio w stosunku do jej ilości. Pierwotnie postanowiono, iż na każde 30,000 ludności winien być jeden deputowany, przyczem w stanach z ludnością niewolniczą pięciu niewolników liczyło się za trzech ludzi wolnych. W tym celu co dziesięć lat miał być dopełniany spis ludności, wykazujący ile miało być deputowanych. Stany z mniejszą ludnością miały mieć przynaj-

mniej jednego deputowanego. Szybki jednak wzrost ludności zmusił prawodawcę do zmienienia tego stosunku, gdyż w przeciwnym razie ilość deputowanych powiększyłaby się niepomiarowo, utrudniając przez to prawidłowy bieg interesów, jak się często zdarza w zbyt licznych zgromadzeniach. Rzeczywiście izba deputowanych, składająca się pierwotnie z 65 członków liczyła ich w 1792 roku 106, a w 1802 roku 141. Z tego powodu w 1811 roku postanowiono, iż jeden deputowany miał być na 35,000 ludności, a w 1847 r. jeden na 47,000. Pomimo to liczba deputowanych wzrosła w 1833 r. do 249. Ażeby zapobiedz dalszemu powiększeniu się, postanowiono w 1850 r., że jeden deputowany winien przypadać na 93,423, a w 1860 r. jeden na 124,183. Obecnie na mocy prawa z 25 stycznia 1882 r., zapadłego na podstawie dziesiątego spisu ludności, izba deputowanych winna składać się 325 członków, to jest w stosunku jednego deputowanego na 154,325 mieszkańców. Ogólna ta ilość została podzielona między pojedynczymi stanami także w stosunku do ludności; w ten sposób niektóre z nich są reprezentowane w kongresie przez 34 deputowanych, niektóre zaś tylko przez jednego. Prócz tego na mocy prawa z 3 marca 1817 r. terytorya, o których później będzie mowa, mają także prawo mianować każde jednego delegowanego \*), który może przyjąć udział w obradach izby deputowanych w kwestyach, odnoszących się do ich terytoryów, ale głosu stanowczego nie ma. Wreszcie na skutek zniesienia niewolnictwa przez prawa z 18 grudnia 1865 roku i z 28 lipca 1868 roku, dawniejsi niewolnicy liczą się za całe jedności, nie wchodzi jednak do powyższego obrachunku indyanie nieopodatkowani.

---

\*) Delegowani ci wybierani są w sposób, używany zwykle przy wyborze deputowanych, to jest przez wszystkich obywateli płci męskiej, którzy ukończyli 21 lat. Dwa tylko terytorya mianowicie: Utah i Wyoming dopuszczają do wyborów i kobiety.

Czas, miejsce i sposób odbycia wyborów, tak członków izby deputowanych jak i senatu, powinny być przepisane w każdym stanie przez jego zgromadzenie prawodawcze. Konstytucya, wogóle mówiąc, w to się nie miesza, szanując autonomię stanów. Kongres jednak może w każdym czasie zmienić rozporządzenia stanowe, z wyjątkiem tylko miejsca wyboru senatorów. Dotychczas kongres zrobił użytek z tego prawa tylko pod tym względem, iż rozdzielił stany, wybierające więcej jak jednego deputowanego, na okręgi wyborcze (*districts*), z których każdy ma wybierać jednego deputowanego. Tak np: stan New-Yorski podzielony jest na 31 okręgów. W ten sposób zamiast poprzedniego głosowania z listy (*general ticket*), w skutek którego każdy wyborca głosował na 3, 4, a nawet i więcej deputowanych, zaprowadzony został system głosowania imienny (*uninominal*).

Ponieważ prawodawstwo stanowe może według konstytucyi wskazać miejsce, w którym wybory odbyć się winny, przeto zwykle tak się dzieje, iż w każdej znaczniejszej miejscowości (*town*) otwarte są w oznaczonym czasie przynajmniej przez jeden dzień biura wyborcze, w których wyborcy składają swe głosy. O czynności tej winny być sporządzone dwa protokoły (*the poll-book*): jeden z nich pozostaje na miejscu, drugi zaś winien być przesłany do centralnego biura, znajdującego się w głównem mieście okręgu wyborczego, dla dopełnienia obrachunku. Tak samo stany, przez swe prawodawstwo, mogą oznaczyć, czy głosowanie ma się odbywać jawnie, czy tajemnie. Z tego powodu w niektórych stanach jak Wirginii, Illinois, Arkansas głosowanie odbywa się jawnie, w innych tajemnie, przez głosowanie za pomocą kartek. I w tych jednak stanach, w których głosowanie jest jawne, *viva voce*, głosowanie odbywa się tak, iż wyborcy dyktują nazwisko swego kandydata do protokołu wyborczego, lub dają sekretarzowi biura wyborczego do odczytania głośno kartkę, z napisaniem na niej nazwiskiem kandydata, które również winno być zapisane do protokołu. Tak samo i czas odbycia



się wyborów, winien być wskazany przez pojedyncze stany. Ponieważ jednak izba deputowanych ma się zebrać w pewnym dniu, oznaczonym przez konstytucyę, przeto czas odbycia się wyborów winien być tak oznaczony, aby cała operacya wyborcza przed tym terminem mogła być dopełniona. W razie opróżnienia się miejsca deputowanego w czasie kadencyi parlamentarnéj, władza wykonawcza winna wydać wezwanie o dopełnienie nowych wyborów. Pojedyncze stany mają też prawo oznaczyć, czy wybory mają się odbywać absolutną większością głosów (*Majority*), czy też względną większością (*Plurality*). Większość stanów wymaga tylko względnej większości, w skutek czego kandydat, który przy pierwszym głosowaniu otrzymał największą ilość głosów, uważa się za wybranego, bez względu na to, że ilość głosów przez niego otrzymana, może nie stanowić większości wszystkich głosujących. W stanach przeciwnie, w których wymagana jest absolutna większość, jeżeli przy pierwszym głosowaniu większość taka nie została osiągnięta, wybory winny być powtarzane dopóty, dopóki żądana większość z nich nie wyjdzie.

Konstytucya szanując autonomię stanów, pozostawiała im także prawo określenia prawa wyborczego czynnego, wymagając tylko, aby do wyborów do izby deputowanych dopuszczeni byli ci wszyscy, którzy według prawa stanowego, mają prawo uczestniczyć w wyborach do zgromadzenia stanowego (art. 1 sect. 2). Prawo jednak z 28 lipca 1868 r. obawiając się, ażeby w stanach z ludnością czarną nie ograniczono téj ludności w prawie wyborczem czynnem przez prawodawstwo stanowe, postanowiło, iż w wyborach na wyborców na prezydenta i wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych, na członków izby deputowanych, członków zgromadzeń prawodawczych stanowych, a także urzędników administracyjnych lub sądowych wybieralnych, mają prawo przyjąć udział wszyscy mieszkańcy płci męskiej, uważani przez prawo za obywateli Stanów Zjednoczonych, którzy ukończyli 21 lat wieku. Jeżeli by zaś pomimo to prawodawstwo stanowe ograniczyło pod jakimkolwiek wzglę-

dem takich obywateli w prawie wyborczem czynnem, wtedy i reprezentacya tegoż stanu w izbie deputowanych winna być zmniejszona w stosunku do ilości w ten sposób ograniczonych obywateli. Toż prawo wyłączało także od prawa wyborczego czynnego tych obywateli, którzy w jakimkolwiek sposób przyjęli udział w powstaniu stanów południowych. Kongres jednak miał prawo uchylić ograniczenie powyższe uchwałą zapadłą większością  $\frac{2}{3}$  głosów w każdej izbie.

Widzimy stąd, iż w Stanach Zjednoczonych przy wyborze deputowanych ma miejsce głosowanie powszechne.

Z drugiej strony sama konstytucya określiła prawo wyborcze bierne, wskazując kwalifikacye, wymagane od deputowanych. Podług niej deputowanymi mogli być ci obywatele Stanów Zjednoczonych, którzy ukończyli lat 25, którzy od siedmiu lat przynajmniej korzystali z praw obywatela, co się odnosiło do osób naturalizowanych w Stanach Zjednoczonych, i mieszkali w czasie wyborów w tym stanie, w którym zostali wybrani. Nie ulega wątpliwości, iż ostatni ten warunek pod wielu względami jest niedogodny. Jeżeli bowiem w pewnym stanie jest więcej odznaczających się ludzi, aniżeli stan ten może wybrać deputowanych, widocznem jest, iż pewna ich część nie może być odpowiednio zużytkowaną. Z drugiej strony, choćby ludność pewnego stanu chciała wybrać jakiegoś męża zasłużonego, mieszkającego w innym stanie, nie może tego uczynić z powodu powyższego ograniczenia. W każdym razie niektóre osoby, jakkolwiek odpowiadające powyższym warunkom nie mogą być deputowanymi na mocy samej konstytucyi, która stanowi, iż nikt, posiadający jakikolwiek urząd w Stanach Zjednoczonych, nie może być wybrany ani na członka izby deputowanych, ani na senatora. Widocznie ograniczenie to ustanowione zostało w celu przeprowadzenia ścisłej granicy między władzą prawodawczą a wykonawczą. Prócz tego prawo z 1868 r. wyłączało także osoby, które wzięły udział w powstaniu stanów południowych, jeżeli kongres nie zniósł tego ograniczenia w sposób powyżej wskazany.

Wybrani w powyższy sposób deputowani pełnią swe obowiązki przez dwa lata. Po upływie tego terminu izba za pomocą nowych wyborów winna być w całości odnowiona.

Pod względem ukonstytuowania się izby deputowanych należy zauważyć, iż według konstytucyi izba ta winna się zebrać przynajmniej raz do roku; pierwsze zaś posiedzenie winno mieć miejsce w pierwszy poniedziałek w miesiącu grudniu z urzędu, jeżeli przez prawo nie został wskazany inny dzień. W skutek tego też po dopełnieniu wyborów, wybrani winni się stawić w sali posiedzeń w oznaczonym wyżej dniu o godzinie 12 w południe. Wtedy sekretarz ustępującej izby winien kierować ukonstytuowaniem się izby. W tym celu wywołane być winny z listy nazwiska tych deputowanych, których papiery uwierzytelniające dowodzą, iż wybrani zostali zgodnie z prawami Stanów Zjednoczonych i tego stanu, który reprezentują. Wywołani deputowani winni dać znać o swojej obecności.

Jak tylko okaże się, iż w izbie znajduje się prawny komplet członków (tak zwane *Quorum*), to jest większość absolutna wszystkich deputowanych, winna ona bezwzględnie przystąpić do wyboru marszałka (*speaker*). Głosowanie to odbywa się ustnie, *viva voce*. W tym celu sekretarz winien postawić odpowiedni wniosek, i po przyjęciu go naznaczyć z członków izby czterech rachmistrzów (*tellers*), którzy zajmują miejsce przy jego stole w celu liczenia głosów i sporządzenia protokołu tej czynności. Członkowie proponują kandydatów, poczem następuje głosowanie w ten sposób, iż członkowie wywoływani z listy winni głośno oświadczyć za którym kandydatem głosują. Jeżeli żaden z kandydatów nie otrzymał za pierwszym głosowaniem absolutnej większości, przystępuje się do powtórnego głosowania i t. d., dopóki jeden z kandydatów nie otrzymał wymaganej większości. Ponieważ wybór marszałka w Stanach Zjednoczonych jest, jak się przekonamy w następstwie, nader ważny, przeto przy tym po-



rządku, głosowanie może trwać bardzo długo, zwłaszcza jeżeli istnieje silny antagonizm między partjami politycznymi. Z tego powodu w 1849 r. wybór marszałka ciągnął się przez trzy tygodnie. Po 62 bezskutecznych głosowaniach izba była zmuszona postanowić, iż wybór będzie dopełniony względną większością; w skutek tego marszałek był wybrany większością 102 głosów na 221 głosujących. W roku 1855/6 wybór ciągnął się przez cały grudzień i styczeń, marszałek zaś został wybrany dopiero 2 lutego, kiedy izba postanowiła, iż wybór ma się odbyć względną większością.

Skoro marszałek został wybrany, sekretarz winien wezwać dwóch członków, zwykle jego przeciwkandydatów, którzy otrzymali największą po nim ilość głosów, ażeby go zaprowadzili na miejsce prezydującego, a trzeciego członka, ażeby odebrał od niego przysięgę. Po złożeniu jej marszałek przystępuje do pełnienia swych obowiązków, przez odebranie przysięgi od innych członków.

Skoro izba ukonstytuowała się w powyższy sposób, winna zawiadomić o tem senat, a po odebraniu od niego wiadomości o tem samem, obie izby winny zawiadomić prezydenta rzeczypospolitej, za pomocą deputacyi złożonej z dwóch senatorów i trzech deputowanych, o tem, że się znajdują w prawnym komplecie i że mogą przystąpić do pełnienia swych obowiązków.

Prócz tego izba deputowanych wybiera jeszcze w ten sam sposób, co i marszałka, innych swych urzędników, mianowicie: sekretarza, naczelnika straży (*sergeant at-arms*) burgrabiego (*doorkeeper*) i pocztmistrza. Oficjalistów i niższą służbę, mającą pomagać tym urzędnikom, mianują oni sami za pozwoleniem marszałka.

Marszałka może izba w każdej chwili usunąć, mianując na jego miejsce innego, *speaker pro tempore*. Marszałek też, w razie chwilowej przeszkody, może prosić innego członka o zastąpienie go. Zastępstwo to jednak może mieć wagę tylko na jeden dzień. W razie dłuższej prze-

szkody, np: choroby, izba winna wybrać czasowego marszałka. Nadto izba deputowanych, jako też i senat wybierają kapelana, który codzienne posiedzenia winien rozpoczynać modlitwą.

## II. *Organizacya senatu.*

Ponieważ w senacie mają być reprezentowane stany, jako równo uprawione jednostki, przeto każdy stan ma prawo wybrać dwóch senatorów. W skutek tego senat obecnie składa się z 76 członków. Senatorów wybiera zgromadzenie prawodawcze każdego stanu, składające się także z dwóch zgromadzeń, mianowicie senatu i izby deputowanych. Czy w celu dopełnienia wyboru oba te zgromadzenia winny się połączyć, czy też głosować oddzielnie, określa konstytucya każdego stanu; kongres jednak ma prawo ustanowić sam odnośne przepisy, lub zmienić rozporządzenia stanowe, z wyjątkiem tylko miejsca wyborów.

Senatorem może być obrany tylko obywatel Stanów Zjednoczonych, który ukończył lat 30, używa praw obywatelskich od lat dziewięciu i zamieszkuje w stanie, który ma reprezentować. Nie mogą być jednak wybrani, ani urzędnicy, ani osoby, które przyjęły udział w powstaniu stanów południowych.

Ażeby zapewnić senatowi większą powagę w obradach i spokój, prawodawca wymagał od senatorów dojrzałego wieku niż od deputowanych. W tym samym celu postanowione zostało, iż mandat senatora jest dłuższy, niż mandat deputowanych, a mianowicie, że trwać ma sześć lat. Wreszcie ponieważ senat w niektórych wypadkach wywiera wpływ na rząd i z tego powodu winien mieć odpowiednią rutynę, przeto, konstytucya stanowi, iż odnawiać się winien tylko w trzeciej części, co dwa lata. Dlatego po pierwszym zaraz ukonstytuowaniu się senatu, senatorowie byli podzieleni na trzy klasy, z których pierwsza miała ustąpić po dwóch la-

tach, druga po czterech, a trzecia po sześciu. Ten sam porządek zachowuje się i obecnie \*).

Senat winien, tak jak izba deputowanych, zbierać się przynajmniej raz na rok w pierwszy poniedziałek miesiąca grudnia, i rozpocząć posiedzenia ukonstytuowaniem się. Ma on prawo wybierać sam swoich urzędników i oficyalistów, z wyjątkiem prezydenta, którym z urzędu jest wice prezydent Stanów Zjednoczonych. Zamiast tego senat wybiera tylko tymczasowego prezydenta, *pro tempore*, który pełni te obowiązki w razie, gdyby wice prezydent stanów był nieobecny lub zastępował prezydenta Stanów Zjednoczonych.

### ROZDZIAŁ III.

## Prawa kongresu.

Kongres, składający się z dwóch organów, ma przede wszystkim władzę prawodawczą. Określenie jednak rozciągłości téj władzy przedstawia pewne trudności z powodu, iż Stany Zjednoczone są państwem związkowem, składającym się z oddzielnych stanów, z których każdy posiada do pewnego stopnia władzę stanowienia praw. Wskutek tego, jeżeli w innem państwie, nie składającym się ze stanów, jak np: w Anglii, określenie władzy prawodawczej

---

\*) Peryod dwuletni, po upływie którego następują wybory  $\frac{1}{3}$  senatu i całej izby deputowanych, nazywa się kongresem, który się oznacza numerem porządkowym. Wskutek tego mówi się o prawach zapadłych na pierwszym, drugim i t. d., posiedzeniu 20 lub innego kongresu. Obecnie zasiada 50 kongres, którego legalne istnienie zaczęło się 4 marca 1887 r. Władza prawodawcza każdego kongresu zaczyna się o 12 godzinie w nocy 4 marca każdego roku nieparzystego, i kończy się w tymże czasie następnego nieparzystego roku.



odpowiedniego organu nie przedstawia żadnych trudności, gdyż w państwach takich organ prawodawczy nie spotyka żadnego ograniczenia i może wziąć pod uwagę wszystko, co wymaga ukształtowania przez prawo,—inaczej się rzeczy mają w państwie związkowym. W państwie takim widocznie potrzeba przeprowadzić ściśle odgraniczenie między atrybucjami władzy prawodawczej związkowej i stanowej, należy wskazać, co może być przedmiotem działalności jednej i drugiej. W przeciwnym razie nie możnaby uniknąć między nimi starć, grożących najzgubniejszemi następstwami.

Trudność tę rozstrzyga konstytucya Stanów Zjednoczonych w ten sposób, iż wymienia wyraźnie te przedmioty, które ulegają prawodawstwu związkowemu, w skutek czego przedmioty niewymienione, mogą być określone przez prawodawstwo pojedynczych stanów. Dziewiąta nawet poprawka do konstytucyi z 1791 r. stanowi, iż wszelka władza niepowierzona wyraźnie przez konstytucyę Stanów Zjednoczonych, należy do stanów, respective do narodu. W tym bowiem wypadku należy przypuszczać, iż stany nie rzekły się téj władzy na korzyść związku.

Z drugiej strony należy zauważyć, iż niektóre przedmioty stanowczo zostały wyłączone z kompetencyi kongresu lub zgromadzeń prawodawczych stanowych. Wreszcie nie można i o tem zapomnieć, iż niektóre prawa i przywileje kongresu wspólne są obydwom jego organom, niektóre zaś właściwe są tylko jednemu z nich.

§ I. Prawa *wspólne* obydwom organom władzy prawodawczej wymienione są głównie w art. 1 sect. 8. Na mocy tego kongres może:

- 1) Nakładać i pobierać podatki, cła i powinności w celu płacenia długów, zabezpieczenia wspólnej obrony i ogólnej pomyślności Stanów Zjednoczonych, pod tym jednak warunkiem, aby wszystkie te podatki, cła lub powinności były jednostajne na całym terytoryum Stanów Zjednoczonych.

2) Zaciągać pożyczki na rachunek Stanów Zjednoczonych. Bez tego prawa widocznie byłoby niemożliwem osiągnięcie rozmaitych celów np: prowadzenia długiej wojny.

3) Urządzać handel z innymi państwami, albo pomiędzy stanami, tudzież z plemionami indyjskimi. Stąd wypływa prawo urządzania żeglugi, stanowienia aktów nawigacyjnych, nakładania ceł protekcyjnych, tudzież embargo, nawet na czas nieoznaczony. Co do tego ostatniego to już w 1807 r. był wyniesiony spór co do konstytucyjności takiego aktu; najwyższy jednak trybunał uznał go za zgodny z konstytucją.

4) Ustanawiać jednostajne przepisy względem naturalizacji, a także jednostajne prawa względem upadłości.

5) Bić brzęczącą monetę, ustanawiać jej stopę i wartość pieniędzy zagranicznych, tudzież jednostajny system miar i wag.

6) Przedsiębrać środki w celu ukrócenia podrabiania pieniędzy Stanów Zjednoczonych.

7) Ustanawiać poczty i drogi pocztowe.

8) Starać się o postęp nauk i sztuk pożytecznych za pomocą zapewnienia autorom i wynalazcom wyłącznego prawa własności ich odkryć i wynalazków, w przeciągu oznaczonego czasu.

9) Ustanawiać sądy niższe od najwyższego trybunału, (*Supreme Court*).

10) Określać co należy uważać za korsarstwo i przestępstwo (*felony*) na pełnym morzu, tudzież karać tych którzy się ich dopuścili, a także naruszcycieli prawa narodów.

11) Wypowiadać wojnę, udzielać pozwolenia na korsarstwo, tudzież ustanawiać przepisy względem łupów wojennych na lądzie i wodzie.

12) Zbierać i utrzymywać wojsko z tym jednak warunkiem, aby fundusze na ten cel przeznaczone, nie były udzielone jak tylko na dwa lata.

13) Utrzymywać flotę.

14) Stanowić przepisy, odnoszące się do zarządu i urzędzenia sił zbrojnych lądowych i morskich.

15) Zwolywać milicję stanów w celu zapewnienia wykonywania praw związkowych, stłumienia powstań lub odparcia nieprzyjaciół zewnętrznych.

16) Wydawać rozporządzenia w celu uorganizowania, uzbrojenia i wyćwiczenia milicyi, i zarządzenia taką jej częścią, jaka winna być użyta do służby związkowej, z pozostawieniem Stanom prawa mianowania oficerów, tudzież nadzoru nad wyćwiczeniem jej, stosownie do przepisów, wydanych przez kongres. Prawo z 1795 r. nadało samemu prezydentowi, w razie grożącego niebezpieczeństwa napadu bądź ze strony innych państw, bądź ze strony plemion indyjskich, moc powołania milicyi stanów najbliższych miejsca niebezpieczeństwa, w celu odparcia go. Dla tego może on wydać odpowiednie rozkazy do dowódców, którzy winni mu są pod tym względem posłuszeństwo i nie mogą zasłaniać się tem, że niebezpieczeństwo takie nie istnieje, gdyż decyzja najwyższego trybunału wyrzekła, że przyznanie istnienia takiego niebezpieczeństwa zależy wyłącznie od uznania prezydenta.

17) Wykonywać władzę prawodawczą pod każdym bez wyłączenia względem nad takim okręgiem, któryby był ustąpiony przez stany na siedlisko kongresu, i nie miał więcej jak dziesięć mil kwadratowych, a także we wszystkich innych miejscach, któreby były nabyte za zgodą zgromadzeń prawodawczych stanów pod forty, magazyny, arsenały, doki i inne tym podobne potrzebne budynki.

Co do pierwszego zdawało się koniecznem w celu zabezpieczenia niezawisłości kongresu, ażeby posiadał najwyższą władzę nad miejscem swoich posiedzeń. Raz kongres był przez motłoch zaskoczony w Filadelfii, skoro zaś władza wykonawcza Pensywanii nie przedsięwzięła żadnych środków w celu zapewnienia jego bezpieczeństwa, zmuszony był przenieść się do Princetown (New Jersey), a stamtąd do Annapolis (Wirginia). Z tego też powodu był przy-



jęty powyższy artykuł konstytucyi. W skutek tego Jefferson i Hamilton przeprowadzili w 1790 r. prawo, na mocy którego siedliskiem rządu, a zarazem i miejscem zebrań kongresu, przez lat dziesięć miała być Filadelfia, po upływie zaś tego czasu siedlisko to miało być na wieczne czasy przeniesione nad Potomak, do okręgu, który miał być odstępiony w tym celu związkowi przez Wirginię i Maryland i nazywać się okręgiem Kolumbii. Rzeczywiście w okręgu tym założone było miasto Washington, dokąd siedlisko rządu zostało przeniesione w 1800 r. Od tego też czasu okrąg Kolumbia, nie należąc do żadnego z przyległych stanów ulegał bezpośrednio władzy kongresu, który określał organizację władz nim zarządzających. Ostatecznie forma rządu w tym okręgu była przepisana przez prawo z 8 czerwca 1878 r.

Co do drugiego rozporządzenia powyższego artykułu, nie potrzebuje zdaje się dowodzenia, iż władza kongresu nad fortami, arsenalami i t. p. wypływa z natury rzeczy.

18) Stanowić wszelkie prawa, które byłyby konieczne lub właściwe do wprowadzenia w wykonanie powyżej wymienionych praw kongresu lub władzy, nadanej przez konstytucję rządowi Stanów Zjednoczonych, albo innym ustanowionym w nich urzędom. Z przepisu tego wypływa prawo kongresu nie tylko stanowienia praw, w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, ale i rozporządzeń administracyjnych, mających na celu zabezpieczyć wykonanie pewnego prawa.

§ 2. Z drugiej strony, jak zauważyliśmy wyżej, władza kongresu została pod niektórymi względami ograniczona, w skutek czego *nie może* on stanowić pewnych praw, albo przynajmniej winien przy tem zachować pewne warunki. Ograniczenia te wymienione są w art. 1 sek. 9. Podług tego kongres nie może:

1) Zabraniać przed rokiem 1808 przywozu lub imigracyi jakichkolwiek osób do żadnego ze stanów, chociaż mógł ustanowić opłatę od każdej takiej osoby, nie przewyższającą dziesięciu dolarów.

Rozporządzenie to odnosiło się do handlu niewolnikami, którego zniesienia niektóre stany już wtedy domagały się. Na skutek jednak opozycyi stanów południowych handel ten został do 1808 r. dozwolony, później zaś kongres, korzystając z swego prawa, zniósł go stanowczo na mocy poprawki do konstytucyi z 18 grudnia 1865 r.

2) Znosić przywileju *of habeas corpus*, chyba tylko wtedy, kiedy w czasie buntu lub najazdu zewnętrznego publiczne bezpieczeństwo tego wymaga.

Przywilej *of habeas corpus*, wzięty z prawodawstwa angielskiego, jest rękojmią osobistej wolności obywateli, gdyż w skutek niego nikt nie może być pozbawiony jój, bez zachowania form prawnych.

3) Stanowić żadnego bilu *of attainder*, ani żadnego prawa *ex post facto*.

Pod bilem *of attainder*, znanym w prawodawstwie angielskiem, rozumie się prawo, wydane przez organ prawodawczy, na mocy którego pewna osoba uznana za winną popełnienia zbrodni stanu, musi ponieść karę śmierci. Pod prawem zaś *ex post facto*, rozumie się takie, które uznaje pewien czyn za karygodne przestępstwo, po spełnieniu tego czynu, niezabronionego poprzednio przez prawo. Nie widzimy potrzeby wykazywać wysokięj słuszności powyższych ograniczeń.

4) Nakładać żadnego podatku pogłównego lub innego bezpośredniego, któryby się sprzeciwiał wskazanemu w konstytucyi sposobowi obliczania ludności. Odnosiło się to do rozporządzenia, na mocy którego przy obliczaniu ludności, nadającej prawo do reprezentacyi w kongresie, w stanach niewolniczych, tylko  $\frac{3}{5}$  niewolników przyjmowane było do obrachunku. Przepis ten jednak stracił znaczenie na skutek zniesienia niewolnictwa.

5) Nakładać ceł lub opłat wywozowych na towary wywożone ze stanów. Żadne też rozporządzenie, odnoszące się do handlu lub dochodów publicznych, nie może nadawać żadnego pierwszeństwa portom jednego stanu nad portami drugiego, lub zobowiązywać statki, udające się

z jednego stanu do drugiego, do przystawania w pewnym stanie, przeladowywania w nim swoich towarów lub do uiszczania opłaty celnój.

Rozporządzenie to miało na celu zapewnić wolność handlu między stanami, i nie potrzebuje bliższego wyjaśnienia.

6) Żadne pieniądze nie mogą być wydane ze skarbu publicznego, jak tylko na mocy legalnego udzielenia. Dokładne sprawozdanie z dochodów i wydatków państwowych winno być od czasu do czasu ogłaszane.

7) Kongres nie może ustanawiać żadnych tytułów szlachectwa. Żaden też obywatel Stanów Zjednoczonych, piastujący urząd płatny lub honorowy, nie może bez pozwolenia kongresu przyjąć od królów, książąt lub państw zagranicznych żadnego wynagrodzenia, podarunku, urzędu lub tytułu.

8) Poprawka do konstytucyi uchwalona na pierwszej kadencji kongresu i przyjęta przez naród 15 grudnia 1791 roku pod wielu nader ważnemi względami ograniczyła władzę prawodawczą kongresu. Podług téj poprawki kongres nie może stanowić praw, dotyczących ustanowienia pewnego kościoła (*the establishment of religion*) lub zabraniających wolne wykonywanie obrządków religijnych; nie może także ograniczać wolności druku, ani prawa narodu zbierania się spokojnego, ani prawa podawania petycyj do rządu w celu usunięcia nadużyć. Poprawka ta więc zagwarantowała cztery nadzwyczaj ważne prawa narodu, mianowicie: wolność religijną, myśli, tudzież wolność zgromadzenia i prawo podawania petycyj.

§ 3. Powyżej nadmieniliśmy, iż niektóre prawa służą *wyłącznie* jednej tylko lub drugiej izbie kongresu. Do takich praw, służących izbie deputowanych, należy prawo, na mocy którego wszelkie bile pieniężne tam najprzód powinny być przedstawione; senat jednak może proponować poprawki, tak jak względem innych bilów (art. 1 sekcya 7). Prócz tego izba deputowanych ma wyłączne prawo *of impeachment* (art. 1 sek. 2), to jest



wystąpienia z oskarżeniem przeciwko prezydentowi, wice prezydentowi i wszystkim innym urzędnikom cywilnym Stanów Zjednoczonych, nie wyłączając nawet i sędziów, obwinionym o zdradę stanu, przekupstwo lub inne ważniejsze przestępstwa (*other high crime und misdemeanors*). Oficerowie jednak lądowi i morscy nie mogą być w ten sposób oskarżeni, ulegając sądowi wojennemu. W razie *impeachment* izba deputowanych może przesłuchiwać świadków tudzież zbierać inne dowody, na podstawie których winna przygotować bil oskarżenia, który przesyła do senatu.

Osądzenie takiego oskarżenia i wydanie wyroku stanowi znów wyłączne prawo senatu. W tym wypadku senatorowie winni złożyć odpowiednią przysięgę, jeżeli zaś sądzony byłby prezydent Stanów Zjednoczonych, przewodniczyć w senacie winien prezydujący w najwyższym trybunale; nikt zaś nie może być skazany w ten sposób, jak tylko większością  $\frac{2}{3}$  głosów. Wyrok zapadły może tylko złożyć z urzędowania winnego, tudzież wyrzec, że tenże nie może piastować żadnego urzędu ani płatnego, ani honorowego w Stanach Zjednoczonych. Dopiero potem, osoba uznana za winną może być pociągnięta do odpowiedzialności sądowej przed zwykłymi sądami (art. 1. sek. 3). Tak np: gdyby prezydent Stanów Zjednoczonych był oskarżony o zabójstwo, może być na skutek *impeachment* złożony przez senat z urzędu, a dopiero w następstwie pociągnięty do zwykłej odpowiedzialności karniej za zabójstwo. Do wyłącznych też praw senatu należy pewien nader nawet ważny wpływ na rząd, czyli władzę wykonawczą. W skutek tego prezydent Stanów Zjednoczonych nie może, jak zobaczymy w następstwie, przedsiębrać pewnych czynów, dopóki nie uzyska na nie zgody senatu. Stanowi to jeden z wyjątków od zasady, przyjętej przez konstytucję Stanów Zjednoczonych, że władze państwowe winny funkcjonować jedna od drugiej niezależnie.

~~~~~

ROZDZIAŁ IV.

Przywileje kongresu i jego członków.

Niektóre przywileje służą całemu kongresowi wspólnie, to jest każdej jego izbie, uważanej jako całość; inne zaś uważane są za osobiste przywileje każdego członka po szczególe.

Do przywilejów ogólnych należy zaliczyć: 1) prawo stanowienia względem ważności wyborów; 2) władzę dyscyplinarną izb względem swoich członków; 3) takąż władzę względem publiczności.

1) Według art. 1 sek. 5 każda izba jest sędzią względem wyborów do niej i kwalifikacyi swoich członków. Wogóle w razie wyborów spornych stosowane są formy postępowania sądowego. Osoba, zaprzeczająca ważności wyboru, wzywa wybranego przed sąd, wykazując zasady nieważności, np: że głosy były fałszywie liczone, że nie ma wymaganych warunków i t. p. Wezwany winien na to odpowiedzieć, jeżeli zaś zachodzi potrzeba sprawdzenia przytaczanych z jednéj i drugiéj strony dowodów, sąd, przed którym toczy się to przygotowawcze postępowanie, winien je dopełnić. Przygotowany w ten sposób materiał sąd przesyła téj izbie, do której należy ostateczne wyzroczenie.

2) Każda izba ma na mocy art. 1 sek. 5 prawo ukarać swego członka za nieprzyzwoite postępowanie (*disorderly behaviour*) a nawet, za zgodą dwóch trzecich, wykluczyć go z swego grona. Pod wyrażeniem *disorderly behaviour* należy rozumieć naruszenie przepisów porządkowych parlamentarnych, za które izba może nałożyć lekką

karę. W razie ważniejszych nadużyć, winno być wymierzone wykluczenie.

3) Względem władzy dyscyplinarnej kongresu nad publicznością konstytucya Stanów Zjednoczonych zachowuje zupełne milczenie. O władzy tej mówią tylko wyraźnie konstytucye niektórych stanów. Nie ulega jednak wątpliwości, iż władza ta służy kongresowi, w skutek czego może on pociągać do odpowiedzialności te osoby, które dopuściły się naruszenia tego, co kongres uważa za swój przywilej. Do takich naruszeń można zaliczyć: nieposłuszeństwo względem rozkazów izby, obrazę członków kongresu lub jego urzędników i oficyalistów przy wykonywaniu ich obowiązków i t. p. Wogóle kongres pod tym względem trzyma się praktyki wyrobionej przez parlament angielski.

Do przywilejów szczególnych zaliczają: 1) wolność słowa; 2) bezpieczeństwo osobiste; 3) prawo do wynagrodzenia; 4) odpowiedzialność tylko sądową.

1) Wolność słowa zabezpieczona jest członkom kongresu w art. 1 sek. 6. W skutek tego nie mogą oni być pociągani od odpowiedzialności za to, co w mowach, mianych na posiedzeniach kongresu, wypowiedzieli.

2) Na mocy tegoż samego artykułu członkowie kongresu są wolni od aresztu w czasie posiedzeń izby, do której należą, tudzież w podróży tam i napowrót. Wyjątek od tego może mieć miejsce wtedy, kiedy członek oskarżony jest o *treason, felony and breach of the peace*, zdradę, zbrodnię i naruszenie spokoju publicznego. Pod to ostatnie jednak wyrażenie podciągane są wszystkie przestępstwa, w skutek czego w gruncie rzeczy powyższa rękojmia odnosi się tylko do spraw cywilnych.

3) Tenże sam artykuł zapewnia członkom kongresu wynagrodzenie i zwrot kosztów podróży. Pod tym względem kongres trzymał się różnych zasad. Raz bowiem oznaczona była wielkość dyet, jaką członkowie za każdy dzień posiedzeń mieli pobierać, jak np: w 1796 i 1818 r., drugim razem w 1817 r. była oznaczona stała pensya roczna,

bez względu na ilość posiedzeń. Prawo z 20 czerwca 1874 wyznaczyło znów stałe pensye senatorów, deputowanych i delegatów po 5,000 dolarów, tudzież zwrot kosztów podróży. W ten sposób kongres na same pensye wydatkuje przeszło 1½ miliona dolarów, nie licząc wydatków na druki, porto pocztowe, wydatki kancelaryjne i t. p. Każdy też członek może korzystać z wolnego porta pocztowego, nietylko w czasie posiedzeń, ale także na 30 dni przed ich otwarciem i w 30 dni po zamknięciu.

Z drugiey strony należy zauważyć, iż żaden senator, ani deputowany w peryodzie prawodawczym, na który został wybrany, nie może być mianowany na urząd pod powagą Stanów Zjednoczonych zostający, ani nawet na taki, który był utworzony, lub którego pensya została powiększona w tymże peryodzie prawodawczym (art. 1 sek. 6). Pod tym względem konstytucya Stanów Zjednoczonych różni się od angielskiej, która pozwala członkom, którzy przyjęli urząd, poddać się nowemu wyborowi, jeżeli zaś zostali ponownie wybrani mogą go zatrzymać. Z téj jednak różnicy wypływa dalsze, bardzo ważne następstwo, polegające na tem, iż w Anglii członkowie parlamentu, którzy zostali ministrami lub innemi naczelnikami władz administracyjnych, mogą bronić swych projektów lub odpowiadać na czynione im w parlamencie zarzuty; gdy tymczasem w Stanach Zjednoczonych prawa tego, nie będąc członkami kongresu, nie mają.

4) Senatorowie, deputowani i delegaci mogą być za naruszenie swoich obowiązków pociągnięci do odpowiedzialności za pomocą *impeachment* i pozbawieni swego urzędowania za zdradę, przekupstwo i inne ciężkie przestępstwa.

ROZDZIAŁ V.

Postępowanie w kongresie.

Postępowanie w kongresie, w głównych zarysach jest podobne do postępowania w parlamencie angielskim. Inaczej zresztą być nie mogło, gdyż koloniści, przesiadlając się do Ameryki, przynosili z sobą zwyczaje i prawa angielskie; skoro zaś zaczął wyrabiać się u nich systemat parlamentarny, zapatrywali się i pod tym względem na kraj macierzysty. Pomimo to istnieją między jednym i drugim postępowaniem pewne różnice. Wogóle każda z izb kongresu ma prawo sama postanowić regulamin swego postępowania (art. 1 sek. 5). Niektóre jednak przepisy, odnoszące się do tego, wskazuje konstytucya.

Według konstytucyi kongres, jak to zauważyliśmy poprzednio, winien się zabrać bez wezwania przynajmniej raz do roku w pierwszy poniedziałek miesiąca grudnia, chociaż prawo może oznaczyć i inny dzień zgromadzenia się kongresu. Wogóle posiedzenia obydwóch izb winny się odbywać wspólnie, żadna bowiem z nich nie ma prawa, w czasie kadencji parlamentarnéj odroczyć swych posiedzeń na dłużej, jak na trzy dni, bez zgody drugiej izby, lub przenieść swych posiedzeń do innego miejsca (art. 1 sek. 5). Prezydent jednak Stanów Zjednoczonych ma prawo zwołać kongres na posiedzenia nadzwyczajne, a także w niektórych wypadkach zwołać na oddzielne posiedzenie jedną tylko izbę. Potrzeba tego może się okazać głównie względem senatu. Prezydent nie może też odroczyć kongresu, zebranego na posiedzenia zwyczajne, jakkolwiek ma to prawo w razie, kiedy sam zwołał go na posiedzenia nadzwyczajne. Tembardziej prezydent nie ma prawa rozwiązać izby deputowanych. Sam tylko kongres

może się odroczyć na czas oznaczony, lub nieoznaczony. Odroczenie to ma miejsce na mocy zgodnej uchwały obydwóch izb (*joint-vote*), którą upoważniają swych prezydujących do zamknięcia posiedzeń w oznaczonym przez nie dniu.

Sesye izb odbywają się zwykle dwa razy dziennie. Jedna zaczyna się o godzinie 10 rano, a kończy o godzinie 4^{1/2}; druga zaczyna się o godzinie 7-ój wieczorem, i trwa dopóki interesy nie zostaną załatwione, lub dopóki izba nie postanowi odłożenia sesyi do dnia następnego.

Posiedzenia izb odbywają się publicznie, jakkolwiek wyjątkowo, gdy dobro państwa tego wymaga, izby mogą postanowić, żeby posiedzenie miało miejsce przy zamkniętych drzwiach.

Każda z izb ma prawo oznaczyć ilość członków, potrzebną do prawnego kompletu t. z. *quorum*. Takim prawnym kompletem w Stanach Zjednoczonych jest większość członków. Każda też z izb ma prawo przedsięwziąć środki, jakie za właściwe uzna, w celu zmuszenia członków nieobecnych do przybycia na posiedzenia. Środkiem tym zwykle jest kara pieniężna, wymierzana na członków nieobecnych i przywołanie ich za pomocą woźnych izb na posiedzenia.

Każda z izb ustanawia z początku kadencji parlamentarnej pewną ilość stałych komisyj (*standing committee*), w celu przygotowania interesów. Komisyj takich w senacie jest obecnie 23, w izbie deputowanych 47. Prócz tego i w czasie kadencji mogą być w razie potrzeby tworzone specjalne komisye (*select committee*). Zwykle komisye te mianowane są przez marszałka w izbie deputowanych, a prezydenta w senacie. Przez to nadana im została niezmierna władza i nader wpływowe stanowisko, jakkolwiek bowiem, według zwykłej praktyki, mianują oni komisye z członków różnych partyj, mogą jednak tak je ułożyć, aby zapewnić rozwiązanie kwestyi, poddanej pod ich rozpoznanie, w jednym lub drugim kierunku. Izby wszakże mogą wyjątkowo postanowić, iż komisye winny

być mianowane za pomocą głosowania. Każda też z izb, tak jak parlament angielski, może zamienić się na komisyę (*committee of the whole*).

Każdy członek senatu lub izby deputowanych ma prawo wystąpić z projektem do prawa (*motion*). Projekt taki ulega takim samym prawom kolejom, jak projekty do praw w parlamencie angielskim. Po złożeniu go na stole izby, winien być odesłany do właściwej komisji, która składa o nim sprawozdanie. Potem następuje odczytanie go w izbie, w której został złożony, i po dyskusji, może być przyjęty lub odrzucony. Projekt, przyjęty przez jedną izbę, winien być przesłany do drugiej, która także może go przyjąć lub odrzucić. Rozprawami w izbach kierują ich przewodniczący, do których należy stawianie pytań, utrzymanie porządku, i t. d. Senatorowie w czasie rozpraw nie ulegają żadnemu ograniczeniu, przeciwnie członkowie izby deputowanych, na mocy prawa z 1841 r., ograniczeni są w ten sposób, iż w żadnej kwestyi nie mogą mówić dłużej, jak godzinę (*the hour rule*). Każdy zresztą członek może zabierać głos na skutek pozwolenia przewodniczącego. Głosowanie może się odbywać przez akłamacyę, jeżeli jednak sposób ten okazał się wątpliwym, izba może przystąpić do formalnego głosowania. Każda z izb obowiązana jest według konstytucyi do sporządzania protokołu posiedzeń, i do ogłaszania go, od czasu do czasu drukiem, z wyjątkiem tych części, które, zdaniem jej, winny być zachowane w tajemnicy. W protokołach tych, na żądanie $\frac{2}{3}$ izby winny być zapisane nazwiska członków, głosujących za pewnym wnioskiem lub przeciw niemu (art. 1 sek. 5).

Wreszcie zauważyć należy, iż każdy projekt do prawa, a także wszelki rozkaz, rezolucya lub inne postanowienie, do których konieczne jest współdziałanie obydwóch izb, z wyjątkiem tylko uchwał odraczających posiedzenia, winien być przedstawiony, po przyjęciu go przez izby, prezydentowi Stanów Zjednoczonych do zatwierdzenia, przed otrzymaniem którego nie może być wykonany. Pre-

zydent jednak nie ma prawa absolutnego *veto*, względem projektów do praw lub uchwał izb, z którymi się nie zgadza. Może je tylko odesłać pod powtórnią dyskusyę do izb, poczem jeżeli projekt taki przyjęty został większością $\frac{2}{3}$, zyskuje moc prawa, nawet pomimo sprzeciwiania się prezydenta.

W taki sposób stanowione są zwykle prawa. Inny jednak porządek jest przepisany, kiedy idzie o prawo zmieniające w czemkolwiek konstytucyę. Poprawki w konstytucyi mogą być zaprowadzone najprzód tak, iż sam kongres może je uchwalić większością $\frac{2}{3}$ głosów; poprawki te jednak zyskują moc obowiązującą dopiero wtedy, kiedy zostały przyjęte albo przez zgromadzenia prawodawcze $\frac{3}{4}$ wszystkich stanów, składających Stany Zjednoczone, albo przez konwencyę stanów w takim samym stosunku, zwołane specjalnie przez kongres w celu przyjęcia poprawek. Uznaniu kongresu jest pozostawione, czy przyjęcie ma nastąpić jednym lub drugim sposobem. Prócz tego, jeżeliby zgromadzenia prawodawcze $\frac{2}{3}$ stanów tego zażądały, kongres obowiązany jest zwołać specjalną konwencyę w celu rewizyi konstytucyi. Konwencya taka ma prawo zaprowadzić wszelkie poprawki w konstytucyi, pod tym jednak co i wyżej warunkiem, mianowicie, ażeby poprawki przez nią proponowane były przyjęte albo przez $\frac{3}{4}$ zgromadzeń prawodawczych, albo przez $\frac{3}{4}$ konwencyi stanowych (art. V).

ROZDZIAŁ VI.

Organizacya władzy wykonawczój.

Władza wykonawcza powierzona jest w Stanach Zjednoczonych wybieralnemu prezydentowi, który ją wykonywa z pomocą podwładnych mu urzędników. Jednocześnie z prezydentem winien być wybrany wiceprezydent.

1. Obiór prezydenta.

Wybór prezydenta określony jest w konstytucyi tudzież w poprawce do niej z 1804 r. Podług tego prezydentem może być wybrany tylko naturalny obywatel Stanów Zjednoczonych, który przynajmniej przez 14 lat przemieszkiwał w nich i ukończył 35 lat. W skutek tego naturalizowany obywatelnie może zostać prezydentem (art. 2 sect. 1).

Wybory, jakkolwiek powierzone są narodowi, nie odbywają się jednak bezpośrednio, tak np: jak do izby, deputowanych ale pośrednio, za pomocą specjalnie mianowanych wyborców. W tym celu każdy stan winien mianować taką ilość wyborców, ilu ma członków w izbie deputowanych i w senacie. Sposób mianowania tych wyborców może być ustanowiony przez zgromadzenie prawodawcze każdego stanu. Pierwotnie nawet wyborcy ci byli mianowani przez zgromadzenie prawodawcze stanowe, powoli jednak weszło w zwyczaj, iż wybierani są przez ludność za pomocą głosowania powszechnego, w którym biorą udział czynny obywatele. Według konstytucyi kongres miał tylko prawo naznaczyć termin, kiedy wyborcy mieli być wybieranymi, a także termin, kiedy wyborcy ci mieli głosować na prezydenta. Termin ten miał być jednostajny dla całych Stanów Zjednoczonych. Na skutek tego prawo z 1792 roku oznaczyło, iż prezydent winien być obrany w pierwszą środę miesiąca grudnia, wyborcy zaś winni byli być obranymi przynajmniej na 34 dni przed powyższym terminem. Prawo z 1845 r. wreszcie ustanowiło jednako- wy termin dla wszystkich stanów obrania wyborców, mianowicie: pierwszy wtorek w listopadzie. Jakkolwiek poprzednio większe stany było podzielone na okręgi wyborcze tak, iż każdy okrąg obierał jednego wyborcę, obecnie jednak do wyborów tych zastosowane jest głosowanie z listy. W skutek tego każdy obywatel, przyjmujący udział w wyborach winien na kartce wyborczej napisać nazwiska tylu kandydatów, ilu wyborców pojedynczy stan ma wybrać. Tak np: w stanie New-York, mającym 33 deputowanych i 2 senatorów na kartkach pisze się nazwiska 35

kandydatów. Wszystkie kartki z całego stanu winny być zliczone, ci zaś kandydaci, którzy mieli najwięcej za sobą głosów uważają się za wybranych, gdyż przy takich wyborach względna większość wystarcza.

Wyborcami na prezydenta mogą być obrani wszyscy obywatele Stanów Zjednoczonych z wyjątkiem tylko senatorów, deputowanych, tudzież wszystkich urzędników. Wyborcy zaś w ten sposób obrani, winni obrać prezydenta i wiceprezydenta. W tym celu nie zbierają się oni razem w jednym miejscu, ale oddzielnie z każdego stanu, w głównym mieście tegoż, w pierwszy wtorek miesiąca listopada. Głosują tajemnie za pomocą kartek, kartki ich jednak winny być zaraz odczytane i rezultat głosowania wniesiony do protokołu. Takie głosowanie przedstawia tę niedogodność, iż w razie rozrzucenia się głosów między kilkoma kandydatami, niepodobna jest w następstwie powtórzyć operacji wyborczej w celu zyskania absolutnej większości głosów, czego jednak możnaby uniknąć, gdyby wszyscy wyborcy zebrali się w jednym miejscu. W skutek tego prawodawstwo przewidując wypadek, kiedy kandydat nie otrzymałby absolutnej większości głosów, wskazało sposób, w jaki z kilku kandydatów, mających tylko względną większość, ma być obrany prezydent. Przy takim też sposobie głosowania już w pierwszy wtorek miesiąca listopada można na pewno wiedzieć, który z kandydatów na prezydenta ma za sobą największą ilość głosów. Wszystkie kartki złożone przez wyborców, wraz z sporządzonemi protokołami głosowania, winny być przesłane prezydentowi senatu, który winien je otworzyć w obecności senatu i izby deputowanych, i dopełnić obliczenia ostatecznego głosów. W tym celu senat i izba deputowanych odbywa wspólne posiedzenie w sali zebrań izby. Dla dopełnienia obliczenia winno być utworzone specjalne biuro, złożone z trzech senatorów i pięciu deputowanych *). Po-

*) Prawo z 29 stycznia 1877 r. przepisało porządek rozstrzygania sporów, wytoczonych z powodu nielegalności przy głosowaniu przez wyborców w stanach.

siedzenie, o którym wyżej była mowa, winno się odbyć w drugą środę miesiąca lutego, kandydat zaś, który otrzymał absolutną większość głosów, uważa się za wybranego na prezydenta i o wyborze tym winien być zawiadomiony przez deputację, składającą się z jednego senatora i dwóch deputowanych. Jeżeli żaden z kandydatów nie otrzymał większości absolutnej, w takim razie wybór prezydenta należy do izby deputowanych, która winna go dokonać z liczby trzech kandydatów, mających największą względną ilość głosów. W tym wypadku głosowanie w izbie odbywa się w ten sposób, iż każdy stan ma tylko jeden głos, iż głosowanie winno się odbyć w komplecie $\frac{2}{3}$ wszystkich stanów, i że do ważności wyboru potrzebna jest większość głosów. Gdyby izba deputowanych nie dopełniła tego wyboru do 4 marca, wtedy wybrany wiceprezydent obejmuje *eo ipso* urząd prezydenta tak, jak w razie śmierci tegoż, albo innej konstytucyjnej przyczyny niezdolności do pełnienia tych obowiązków.

Wybory wiceprezydenta odbywają się według tych samych przepisów i w tym samym czasie, co i wybory prezydenta. Wyborcy każdego stanu winni jednak głosować za pomocą oddzielnych kartek na prezydenta i wiceprezydenta. Przytem należy zwrócić uwagę na to ograniczenie w wyborach, iż jeden przynajmniej z nich nie powinien być zamieszkałym w tym stanie, z którego wyborcy głosują. Otwarcie kartek i policzenie głosów odbywa się tak samo na wspólnem posiedzeniu senatu i izby deputowanych, ten zaś kto otrzymał absolutną większość uważa się za wybranego. Jeżeli takiej większości nie ma, wybór wiceprezydenta należy do senatu, z liczby dwóch kandydatów, którzy otrzymali największą względną ilość głosów. Do ważności wyboru w senacie potrzebna jest obecność $\frac{2}{3}$ senatorów, i większość absolutna wszystkich głosujących. Jeżeli do 4 marca nie był obrany ani prezydent, ani wiceprezydent, należy przystąpić do nowych wyborów, które winny odbyć się w zwykłych terminach, przez prawo oznaczonych. Prezydent jednak i wiceprezydent,

wybrani w tym wypadku, pełnią swe obowiązki tylko do końca téj kadencji prezydyjalnej, na którą obrani zostali. Do czasu wyboru, obowiązki prezydenta winien pełnić wiceprezydent senatu, w razie zaś niemożności tegoż, marszałek izby deputowanych.

Prezydent przed objęciem urzędowania, które zawsze ma miejsce 4 marca, obowiązany jest złożyć przysięgę, przepisaną przez konstytucyę. Zwykle akt ten odbywa się na Kapitolu w Waszyngtonie, przysięgę zaś odbiera prezydujący w najwyższym trybunale związkowym. Tak samo wiceprezydent, który w razie śmierci prezydenta, powołany jest do pełnienia jego obowiązków, obowiązany jest złożyć przepisaną przysięgę.

Tak prezydent, jak wiceprezydent, wybierani są na cztery lata; mogą być jednak ponownie obrani, gdyż konstytucya żadnego zakazu pod tym względem nie zawiera. W skutek tego Washington, Jefferson, Madison, Monroe, Jackson, Lincoln i Grant byli powtórnie wybrani. Nie było jednak wypadku, aby ta sama osoba była obrana poraz trzeci, gdyż zwyczaj narodowy stanowczo się temu sprzeciwia.

II. Prawa i obowiązki prezydenta.

Jakkolwiek konstytucya Stanów Zjednoczonych starała się przeprowadzić najściślejszy rozdział między władzami państwowymi w celu uczynienia każdej z nich zupełnie niezależną od drugich, pomimo to rozdział ten nie dał się w zupełności urzeczywistnić. Każda z nich zostaje w pewnych stosunkach z innymi i w pewnej od nich zależności. Uniknąć tego zresztą było niepodobieństwem, gdyż trzy władze państwowe, w istocie rzeczy stanowią tylko jedną, w rozmaity sposób funkcjonującą. Z tego też powodu, jakkolwiek prezydent Stanów Zjednoczonych ma powierzoną sobie głównie władzę wykonawczą, ma jednak pewne prawa względem władzy prawodawczej i sądowej, z którymi pozostaje w pewnych stosunkach.

Władza prawodawcza należy do kongresu. Prezydent nie ma nawet prawa założyć *veto*, przeciwko prawom przez niego uchwalonym. Wprowadzie każde prawo, uchwalone przez kongres, winno być przedstawione prezydentowi, który stwierdza je swoim podpisem, jeżeli się na nie zgadza. W przeciwnym razie winien je odesłać z wymienieniem zarzutów do tój izby, w której najprzód uchwalone zostało. Po przyjęciu przez tę izbę większością $\frac{2}{3}$ głosów, prawo takie winno być przesłane do drugiej izby, w której do przyjęcia potrzebna jest takąż sama większość.

W skutek tego prawo zyskuje moc obowiązującą nawet bez podpisu prezydenta. Z prawa tego prezydent może korzystać tylko w przeciagu dziesięciu dni, od chwili otrzymania projektu. Gdyby jednak kongres przed tym terminem odroczył się, projekt bez podpisu prezydenta utracą wszelkie znaczenie. Głosowanie nad takim prawem winno odbyć się imiennie, rezultat zaś tegoż winien być zapisany do protokołu posiedzeń. Prócz tego prezydent ma prawo w wypadkach nadzwyczajnych zwołać albo obydwie izby kongresu, albo każdą z nich oddzielnie. Potrzeba tego może się zdarzyć zwłaszcza co do senatu z powodu niektórych jego atrybucyj, o których niżej będzie mowa. Prezydent może także w razie niezgodności izb co do terminu odroczenia posiedzeń, odroczyć je do czasu, jaki uzna za stosowny. Może także w razie opróżnienia się miejsca w izbie deputowanych z powodu śmierci, zrzeczenia się lub innej przyczyny, wydać wezwanie o dopełnienie dodatkowych wyborów. Co się tyczy senatorów, których wybierają zgromadzenia prawodawcze stanów, prezydent ma prawo, gdy zgromadzenia te nie odbywają posiedzeń, mianować na opróżnione miejsce czasowego zastępcę, który by pełnił te obowiązki do najbliższego zebrania się zgromadzenia prawodawczego właściwego stanu.

Prezydent w stosunku swoim do kongresu posiada prawo dawać kongresowi piśmienne wyjaśnienie o stanie spraw unii, i polecić mu wzięcie pod roz-

wagę takich przedmiotów, jakie uzna za stosowne (art. 2 sek. 3). Zastępuje to do pewnego stopnia brakujące prezydentowi prawo inicjatywy. Na mocy też tego ustalili się zwyczaj, od czasów pierwszego prezydenta, Washingtona, otwierania posiedzeń kongresu odezwą prezydenta (*message*), w której zawiera się takie wyjaśnienie, a także zalecenie kwestyj, wymagających określenia na drodze prawodawczej.

Z drugiej strony jakkolwiek władza wykonawcza jest w zasadzie niezależną od władzy prawodawczej, pomimo to ulega pewnemu z jej strony wpływowi. Tak np: jakkolwiek interpelacje ustne członków kongresu są niemożliwe z powodu, iż ani prezydent, ani ministrowie nie są obecnymi na jego posiedzeniach, w skutek czego władza prawodawcza nie może wpływać bezpośrednio na kierunek rządu lub polityki, każda jednak z izb ma prawo domagać się od rządu piśmiennego wyjaśnienia względem środków, jakie przedsięwziął lub zamierza dopiero przedsięwziąć w pewnej kwestyi; każda może żądać od niego sprawozdania o ważnych wypadkach, lub przedstawienia sobie dokumentów, odnoszących się do nich i t. p. Żądania takie winny być skierowane do właściwego ministra, mogą jednak pozostać bez skutku, jeżeli zdaniem prezydenta, udzielenie odpowiedzi na nie byłoby szkodliwe dla dobra publicznego.

Prócz tego każda z izb może uchwalić rezolucye, zawierające w sobie naganę lub pochwałę czynności rządu, albo żądanie, ażeby rząd w ten lub inny sposób w danym wypadku postąpił. Były jednak wypadki, iż prezydenci odmawiali znaczenia podobnym rezolucyom, opierając się na tem, iż są niezależni od kongresu, który nie ma prawa ganić ich postępowania.

Widocznem jest, iż w takim stanie rzeczy bardzo są możliwe kolizye i starcia między władzą prawodawczą a wykonawczą, że pierwsza pozostawać będzie w nieporozumieniu z drugą. Nieporozumienia takie mogą być usu-

nięte albo odmówieniem przez kongres kredytu na cele, zamierzone przez prezydenta, albo w ostatnim razie przez *impeachment*, jeżeli to w danym wypadku może być zastosowane, jakkolwiek, wogóle mówiąc, ten ostatni środek okazał się bardzo mało skutecznym w praktyce. Jeżeli jednak ani jedno, ani drugie nie doprowadziło do zażegnania nieporozumienia, każdy organ musi czekać, dopóki nie nastąpią nowe wybory, za pomocą których sam naród może rozstrzygnąć spór między jedną a drugą władzą.

Wreszcie nie należy zapominać, iż senat posiada nader ważne atrybucye, za pomocą których może wywierać rzeczywisty wpływ na rząd, a o których będziemy mówić poniżej.

Pod względem stosunku prezydenta, jako naczelnika władzy wykonawczej do władzy sądowej, konstytucya starała się przeprowadzić zupełny rozdział i niezależność jednej władzy od drugiej. Od téj zasady jednak są ustanowione dwa wyjątki.

Pierwszy polega na tem, iż do prezydenta Stanów Zjednoczonych należy zamianowanie sędziów (art. 2 sek. 2). Ponieważ jednak sędziowie ci mianowicie są dożywotnio, i prezydent nie ma prawa złożyć ich z urzędu, przeto korzystają oni w pełnieniu swych obowiązków z najzupełniejszej niezależności, i nie ulegają wpływowi władzy wykonawczej. Na dowód możnaby przytoczyć, iż w 1865 roku, kiedy szło o odbycie sądu nad byłym prezydentem stanów skonfederowanych, Jeffersonem Davis, prezes uajwyższego trybunału, Chase, odmówił tego z powodu, iż posiedzenia sądowe winnyby się odbywać w miejscu, zostającym pod prawem wojennem.

Drugi wyjątek nie wypływa z litery konstytucyi, ale tylko z tłómaczenia jej. Wyjątek ten polega na tem, iż sądy mają niezaprzeczone prawo wyrzekać względem tego, czy pewne prawo, uchwalone przez kongres, lub rozporządzenie wydane przez rząd, zgodne jest z konstytucją, czy nie; w tym zaś ostatnim wypadku mogą uznawać je za

nieważne i dla obywateli za nieobowiązujące. Pod tym względem amerykańskie rozumują w ten sposób, iż skoro konstytucya jest ustanowiona przez sam naród, nie może więc być zmieniona ani przez kongres za pomocą prawa, ani przez władzę wykonawczą za pomocą rozporządzenia. Wszelka zmiana w konstytucyi winna nastąpić tylko w sposób przez nią wskazany. Nie wypływa stąd jednak, aby sądy miały prawo rozstrzygać, że się tak wyrazimy, abstrakcyjną kwestyę, co do konstytucyjności pewnego prawa lub rozporządzenia. Mogą one wyrzec tylko swoje zdanie w pewnym konkretnym wypadku, poddanym pod ich rozpoznanie. Wtedy np: kiedy pewien obywatel, uznając pewien przepis prawny za niekonstytucyjny, nie chce go wykonywać, lub, uznając działalność władz administracyjnych za nielegalną, skarży ich rozporządzenia na drodze sądowej. Stąd też wypływa, iż pewien przepis może istnieć i być wykonywanym wogóle, dopóki nie znajdzie się ktoś, coby jego konstytucyjność zaprzeczył. Tak np: bank narodowy był utworzony na mocy przywileju, udzielonego przez kongres za pierwszej prezydentury Washingtona. Następnie nowy przywilej był udzielony w 1816 r., a dopiero po ustaniu tegoż w 1836 r. wynikła kwestya, czy kongres ma prawo według konstytucyi udzielać takie przywileje, która jednak przez najwyższy trybunał była rozstrzygnięta na korzyść kongresu. Z takiego zapatrywania wypływa też niemniej ważne prawo obywateli skarżenia na drodze sądowej rozporządzeń władz administracyjnych, które uważają za sprzeciwiające się prawu, tudzież domagania się od nich wynagrodzenia za szkody zrażdzone niemi materyalnie.

Przechodząc bezpośrednio do praw i obowiązków prezydenta Stanów Zjednoczonych, jako naczelnika władzy wykonawczej, należy rozebrać po szczególe każde prawo, nadane mu przez konstytucyę.

1) Wogóle prezydent winien się starać, aby prawa były wiernie wykonywane (*he shall take care that the laws be faithfully executed*) (art. 2 sek. 3). Dlatego ma prawo

mianowania wszystkich urzędników związkowych, którzy mu winni do osiągnięcia tego celu pomagać. Prawo to odnosi się nie tylko do urzędników administracyjnych, w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale i do ambasadorów, posłów, konsulów i innych agentów dyplomatycznych, do sędziów najwyższego trybunału i innych sądów. Prawo to prezydenta ograniczone jest w ten sposób, iż mianowanie może mieć miejsce za zgodą senatu, w skutek czego prezydent winien go zawiadomić o zamierzonych nominacjach. Z drugiej strony należy zauważyć, iż jakkolwiek zasada ta odnosi się do wszystkich urzędników, konstytucya jednak pozwala kongresowi przepisać inny sposób mianowania lub nadać to prawo względem niższych urzędników albo samemu tylko prezydentowi, albo sądom, albo naczelnikom, zarządzającym wydziałami administracyjnymi. Ponieważ zaś kongres w szerokich granicach korzystał z tego prawa, w skutek tego obecnie prawie tylko nominacje ministrów, ambasadorów i sędziów odbywają się za zgodą senatu, prezydent zaś albo jego ministrowie mają prawo mianowania całej, że się tak wyrazimy, armii urzędników administracyjnych. Sądy lub sędziowie mają też prawo naczyniania swoich urzędników kancelaryjnych. W skutek tego senat może przeszkodzić mianowaniu pewnego wyższego urzędnika, czego i bywały przykłady, ale nie ma prawa sam go zamianować. W każdym razie, jakkolwiek do mianowania urzędników potrzebna jest zgoda senatu, jednak dla dobra służby prezydent ma prawo sam delegować wybrane przez siebie osoby do pełnienia tymczasowo obowiązków urzędowych wtedy, kiedy wakans się otworzy w czasie niefunkcyonowania senatu, i gdy w skutek tego nie można się do niego odwołać. Delegacya taka (*commission*) może trwać nawet do końca najbliższej kadencji senatu.

Ministrów, jako naczelników wydziałów administracji, czyli tak zwanych sekretarzy (*secretary*), obecnie jest siedmiu, mianowicie; 1) sekretarz stanu i spraw zagranicznych; 2) sekretarz skarbu; 3) wojny; 4) marynarki; 5) spraw wewnętrznych; 6) poczt

(*Postmaster General*); i 7) *Attorney General*, mający pewne atrybucye sądowe. Każdy z nich pobiera pensyi 10,000 dolarów.

Prezydent, mając prawo mianowania urzędników, jakkolwiek ograniczone przez współdziałanie jednego z organów władzy prawodawczej, ma także prawo nadzoru nad nimi, w celu dopilnowania, ażeby rozporządzenia jego były wykonywane. W skutek tego może on od naczelników wydziałów żądać udzielenia na piśmie opinii względem wszelkich kwestyj, odnoszących się do ich obowiązków urzędowych.

Konstytucya zachowuje zupełne milczenie co do tego, czy prezydent ma prawo uwolnić mianowanych przez siebie za zgodą senatu urzędników. Pod tym względem przytaczano, iż ponieważ tylko sędziowie są mianowani dożywotnio, inni więc urzędnicy administracyjni mogą być w każdym czasie uwolnieni. Główna kwestya, około której toczył się spór, polegała na tem, czy prezydent ma prawo uwolnić urzędników administracyjnych sam, bez zezwolenia senatu, potrzebnego do ich zamianowania. Kwestya ta wszakże już w 1789 r. słabą bardzo większością głosów była zdecydowana na korzyść prezydenta. Od tego też czasu nie ulega wątpliwości prawo jego odwoływania samemu urzędników administracyjnych. Pierwsi prezydenci rzadko bardzo z tego korzystali. Od czasów jednak prezydenta Jacksona stosunek ten znacznie się pogorszył, gdyż prezydenci zaczęli uwalniać urzędników administracyjnych nietylko z powodu ich niezdolności, ale także dlatego, ażeby się zemścić na swoich przeciwnikach politycznych lub dostarczyć dochodnych miejsc swoim stronom. Uchwała nawet z 17 lipca 1862 r., wydana w czasie wojny domowej, rozszerzyła prawo prezydenta do uwalniania z armii oficerów, którychby uznał za niezdolnych, lub których pozostawanie w szeregach byłoby szkodliwe dla dobra publicznego, chociaż poprzednio oficerowie wogóle mogli być uwolnieni tylko na mocy wyroku sądu wojennego.

2) Kiedy zwykle środki do wykonania praw okazały się niedostatecznymi, prezydent widocznie winien mieć możliwość użycia nawet siły zbrojnej, w celu zabezpieczenia posłuszeństwa dla prawa. Z tego zasadniczego pojęcia wypływa najprzód to, iż jest on naczelnym wodzem sił zbrojnych lądowych i morskich Stanów Zjednoczonych, tudzież tej części milicyi oddzielnych stanów, która powołana została do służby związkowej (art. 2 sek. 2). Nie wynika stąd koniecznie, ażeby prezydent był obowiązany osobiście dowodzić armią w czasie wojny, gdyż rzeczywiste dowództwo może on, według swego uznania, powierzyć komu innemu; znaczy tylko, iż w jego rękę skoncentrowany jest zarząd całą siłą zbrojną związkową.

Stąd także wypływa, powtóre, iż prezydent winien przedsięwziąć środki w celu stłumienia nieporządków i zaburzeń wewnętrznych, tudzież odparcia nieprzyjaciół zewnętrznych. Pod tym względem należy zwrócić uwagę na prawa z 2 maja 1792 r. i z 28 lutego 1795 r., które rozwinęły art. 1 sek. 8 § 14 i art. 4 sek. 4 konstytucyi, zawierające w sobie ogólne co do tego zasady. W skutek tego może on naznaczyć burzycielom termin do rozejścia się i zaniechania nieporządków, może wezwać milicję stanów do stłumienia ich i rozporządzać nią, według swego uznania. Jeżeli milicya ma pozostać pod bronią dłużej jak dni 30, a kongres w tym czasie odbywa posiedzenia, prezydent winien żądać od niego upoważnienia do dalszego użycia milicyi. Na mocy wreszcie prawa z 3 marca 1807 roku prezydent może użyć nawet stałą armię do uśmierzenia zaburzeń i przywrócenia porządku.

3) Prezydent jest przedstawicielem Stanów Zjednoczonych w stosunkach z zagranicą. Jako taki, jak widzieliśmy wyżej, ma prawo mianowania za zgodą wprawdzie senatu, posłów i agentów dyplomatycznych przy dworach zagranicznych. Z tego samego tytułu on przyjmuje posłów obcych mocarstw, którzy przy nim są akredytowani (art. 2 sek. 3) i wogóle kieruje polityką zagraniczną. Pod tym względem prezydent jest do pewnego stopnia zależny od

senatu, gdyż każdy traktat, zawarty z obcem mocarstwem, winien być przyjęty przez senat, większością $\frac{2}{3}$ głosów obecnych senatorów, zanim zyska moc obowiązującą. Wszelkie jednak usiłowania izby deputowanych mieszania się do polityki zagranicznej, zawsze były przez prezydentów uważane za nielegalne. Prezydent nie ma prawa wypowiedzenia wojny, gdyż to stanowi jedną z atrybucyj kongresu, jakkolwiek były przykłady, iż wojna była sprowadzona przez postępowanie prezydenta, nawet wbrew woli kongresu. Ma jednak prawo zawrzeć zawieszenie broni, nawet bez zezwolenia senatu.

4) Prezydent ma prawo łaski względem przestępstw popełnionych przeciwko Stanom Zjednoczonym (*offences against the United States*) (art. 2 sek. 2). W skutek tego może nie tylko udzielić amnestyi lub ulaskawić przestępcę po zapadłym wyroku, ale i przeciąć rozpoczęte dopiero postępowanie sędowokarne. Wyjątek od tego ustanowiony został względem przestępstw służbowych, popełnionych w czasie urzędowania, które dochodzone bywają na domaganie się izby deputowanych przed senatem (*impeachment*). W każdym razie gubernatorowie pojedynczych stanów mają także prawo łaski, gdyż prawo prezydenta odnosi się tylko do przestępstw, popełnionych przeciwko całemu związkowi.

5) Jakkolwiek konstytucya zabrania stanowczo kongresowi mieszać się do rzeczy religijnych, kościelnych, wyjątkowo jednak prezydent ma prawo nakazać odbycie w ważnych okolicznościach dnia postu i modlitwy (*a day of fasting and prayer*).

6) Wreszcie, mówiąc o prawach prezydenta, należy zwrócić uwagę na korzyści materyalne i stanowisko honorowe, zapewnione mu przez prawo. Do takich korzyści należy pensya roczna w ilości 50,000 dolarów, która jednak ustaje po wyjściu z urzędowania. Ze skarbu państwa pobierają też pensye dwaj prywatni sekretarze prezydenta. W 1876 r. kongres przyjął uchwałę zmniejszającą pensyę prezydenta do 25,000 dolarów, uchwała ta je-

dnak nie weszła w wykonanie z powodu *veto*, założonego przez Granta. Ażeby prezydent był zupełnie niezależny od kongresu, prawo stanowi, iż pensya, pobierana przez niego, nie może być ani powiększona, ani zmniejszona w tym peryodzie, na który został obrany. Nie wolno mu też w czasie urzędowania, osiągnąć jakichkolwiek korzyści materyalnych ani od całego związku, ani od pojedynczych stanów. Wreszcie prezydent korzysta z urzędowego mieszkania w tak zwanym Białym domu.

Do honorowych praw prezydenta należy tylko to, iż przy zwiedzaniu fortów, posterunków wojennych i t. d. winien być salutowany, tak zwanem narodowem pozdrowieniem, składającym się z tyłu wystrzałów armatnich, ile związek liczy oddzielnych stanów. Wprawdzie senat chciał uchwalić prawo, nadające prezydentowi tytuł wysokości, izba jednak deputowanych nie zgodziła się na to. Wreszcie co do zabezpieczenia prezydenta od obraz, należy wspomnieć, iż jakkolwiek za prezydentury Johna Adamsa było wydane wyjątkowe prawo, nadające prezydentowi pewne przywileje, prawo to wszakże zostało za Jeffersona zniesione tak, iż obecnie prezydent może dochodzić obraz lub przestępstw przeciwko niemu popełnionych tylko w zwykłej drodze sądowej, na równi z każdym innym obywatelem Stanów Zjednoczonych.

III. Wiceprezydent.

Powyżej wskazaliśmy, iż jednocześnie z wyborem prezydenta winien być obrany i wiceprezydent, według tych samych przepisów. Wogóle wszystkie warunki, ustanowione dla wyboru prezydenta, obowiązują i przy wyborze wiceprezydenta.

Wiceprezydent jest z urzędu przewodniczącym senatu, głosuje w nim jednak tylko wtedy, kiedy zaszła równość głosów. Wtedy też głos jego rozstrzyga. Prócz tego jest on z urzędu zastępcą prezydenta, gdy ten z powodu chwilowej przeszkody nie może pełnić swych obowiązków. Wreszcie jest także *eo ipso* jego następcą, kiedy

prezydent zmarł przed końcem terminu, na który został obrany, kiedy zrzekł się swego urzędu lub był z niego złożony na skutek *impeachment'u*. Dotychczas jednak były tylko cztery wypadki, iż wiceprezydent powołany został do pełnienia obowiązków prezydenta w skutek śmierci tego ostatniego: w 1841 roku Tyler objął obowiązki prezydenta w skutek śmierci Harrisona; w 1850 r. po śmierci Taylora nastąpił Millard Fillmore, w 1865 roku Johnson po Lincolnie, a w 1881 roku Arthur po Garfieldzie. Tak samo wiceprezydent wybrany obejmuje obowiązki prezydenta, kiedy tenże nie został obrany przed 4 marca przez izbę deputowanych w wypadku, w którym wybór ten do niej należy. W każdym razie, kiedykolwiekby wiceprezydent zaczął z wyż wymienionych powodów pełnić obowiązki prezydenta, zatrzymuje je tylko do terminu, na który prezydent został wybrany.

Wiceprezydent pobiera pensyi 10,000 dolarów.

ROZDZIAŁ VII.

Organizacya władzy prawodawczej i wykonawczej w Stanach.

Stany Zjednoczone, jak widzieliśmy wyżej, powstały z połączenia się trzynastu kolonij angielskich w celu wspólnej obrony przeciwko krajowi macierzystemu. Ponieważ kolonie te czyli stany, zrzekając się części swęj niepodległości na korzyść władzy związkowej, zachowały pod wielu względami swą niezależność, przeto należy nam zastanowić się w krótkości nad stosunkiem pojedynczych stanów do związku i nad ustrojem w nich władzy prawodawczej i wykonawczej.

Po wybuchu wojny o niepodległość gubernatorowie, rządzący koloniami z ramienia królewskiego, a także inni urzę-

dnicy, którzy pozostali wierni Anglii, opuścili kraj. W skutek tego kongres wezwał 2 maja 1776 r. kolonie, ażeby same ukonstytuowały swój przyszły rząd. Pierwszy New-Jersey usłuchał tego wezwania, ustanawiając już 2 lipca 1776 roku konstytucyę z republikańską formą rządu, w której jednak zamieszczony był warunek, że konstytucya ta będzie nieważną, jeżeli nastąpi porozumienie z krajem macierzystym. Inne kolonie poszły za tym przykładem. Tak np: Wirginia ustanowiła konstytucyę 5 lipca 1776 r. poprawioną w 1830 r.; Maryland 14 sierpnia tegoż roku, poprawioną w 1795, 1799 i 1812 r.; Północna Karolina 18 grudnia 1776 r., uzupełnioną w 1835 r. a Południowa Karolina 19 marca 1778 r.; Delaware w 1776 r. którą poprawiła w 1792 r.; Pensylwania 28 września 1776 roku, uzupełnioną w 1790 i 1836 r., New-York 20 kwietnia 1777 roku, poprawioną w 1801, 1821 i 1846 r.; Georgia 5 lutego 1777 r. uzupełnioną 1785 i 1798 r.; New-Hampshire ustanowił konstytucyę w 1777 r. którą poprawił w 1784 i 1782 r., a Massachusetts w 1780 i 1820 r.; Connecticut tylko i Rhode Island nie ustanowiły pierwotnie konstytucyi, rządząc się i dalej przywilejami, nadanemi przez władzę królewską (*charter*) z tą tylko różnicą, iż wszelkie zastrzeżenia w nich, odnoszące się do téj władzy, uważane były za nieważne i niemające żadnego znaczenia. Znacznie później dopiero stany te ustanowiły dla siebie konstytucye, mianowicie: Connecticut w 1818, a Rhode-Island w 1842 r.

Widocznem było jednak z samego początku, iż nowo utworzone państwo nie mogło ograniczyć się trzynastu pierwotnie w skład jego wchodzącymi stanami. Niezmierzzone przestrzenie, sięgające aż do Oceanu spokojnego, na których osiedlali się coraz dalej osadnicy, musiały dać początek nowym stanom, które z natury rzeczy winny były należeć do związku. Przewidując takie powiększenie się terytoryalne, już konstytucya z 1788 r. postanowiła, iż nowe stany mogą być przez kongres przypuszczone do związku, żaden jednak stan nie może być utworzony w obre-

bie innego, żaden też nie może być utworzony przez połączenie dwóch lub więcej stanów już istniejących, albo z części ich, bez zgody zgromadzeń prawodawczych tychże stanów i kongresu. Kongresowi także nadana została władza wydawania przepisów, określających formę rządu w terytoryach, należących do związku pod warunkiem, aby w nich nie zawierało się nic przeciwnego konstytucyi związkowej lub innych stanów (art. 4 sek. 3).

Na mocy tego kongres organizował terytorya (*territory*), ustanawiając w nich rząd, składający się z gubernatora, mianowanego przez prezydenta związku i senat, i ze zgromadzenia prawodawczego, wybieranego przez naród. Sędziów w terytoryum mianował także prezydent za zgodą senatu. Terytoryum miało prawo wybierać delegowanego, który zasiadał w izbie deputowanych z prawem przyjmowania udziału w rozprawach, odnoszących się do interesów terytoryum, bez prawa jednak głosu. Delegaci byli wybierani przez wszystkich obywateli, płci męskiej, którzy ukończyli 21 lat, z wyjątkiem terytoryów Utah i Wyoming, w których prawo głosowania nadane było i kobietom. Jak tylko jednak które terytoryum doszło do wyższego stopnia rozwoju, kongres pozwalał mu nadać sobie konstytucyę, i przyjmował go do związku, na równych prawach z innymi stanami. W ten sposób liczba stanów doszła obecnie do 38, oprócz dziewięciu terytoryów, które także z czasem będą uznane za stany.

Pierwszym stanem, który był przypuszczony do związku po przyjęciu konstytucyi, był Vermont, utworzony z terytoryum należącego do New-Yorku. Było to w 1791 r. konstytucya zaś tego stanu była uchwalona w 1793 r. Następnie Kentucky uchwalił dla siebie konstytucyę w 1790 roku, uzupełnioną w 1799 i 1849 r. przyjęty zaś był do związku w 1792 r. Tennessee był utworzony z terytoryum ustąpionego związkowi przez Północną Karolinę. Stan ten ustanowił konstytucyę i był przyjęty do związku w 1796 r. Stany Ohio, Indiana, Illinois, Michigan i Wisconsin powstały z rozdziału tak zwanego północno-zachodniego te-

rytoryum, ustąpionego kongresowi przez Wirginię w 1784 r. Postanowienie kongresu z 1787 r. zabraniało wprowadzenia niewolnictwa do stanów, które miały być utworzone z tego terytoryum. Konstytucya stanu Ohio była zatwierdzona w 1802, przyjęcie zaś do związku nastąpiło w 1803 r. Indyana przyjęła konstytucyę i przystąpiła do związku w 1816 r., Illinois w 1818 r., Michigan w 1836, a Wisconsin w 1846 r. Missisipi i Alabama powstały z terytoryów, ustąpionych związkowi przez Południową Karolinę i Georgię. Pierwszy powstał w 1817, drugi w 1819 r. Stan Maine był utworzony w 1819 r. z okręgu, należącego pierwotnie do Massachusetts.

Stany Louisiana i Missouri powstały z terytoryum, leżącego przy ujściach Missisipi, które prezydent Jefferson nabył od Francyi za 15,000,000 dolarów. Louisiana była przyjęta do związku w 1812 r., uchwalwszy konstytucyę w tymże roku, Missouri zaś w 1820 r. Od czasu przyjęcia Missouri do związku rozpoczęła się walka o zniesienie niewolnictwa, z powodu że konstytucya uchwalona przez ten stan dopuszczała niewolnictwo, członkowie zaś kongresu ze stanów, w których instytucya ta nie istniała, sprzeciwiali się przyjęciu go do związku, dopóki by warunku tego z konstytucyi swęj nie wykreślił. Spór, który wynikł z tego powodu groził nawet dalszemu istnieniu związku, był zaś załagodzony przez kompromis, na mocy którego kongres zgodził się na przyjęcie Missouri bez zmiany w jego konstytucyi, stanowiąc tylko, iż żaden stan, któryby powstał w przyszłości na północ od 36° 30' stopnia północnej szerokości, nie mógł już zaprowadzać u siebie niewolnictwa.

Następnie w 1836 r. był utworzony Arkansas z terytoryum, kupionego od Francyi, a Florida była przyjęta do związku w 1845 r. powstała zaś na terytoryum ustąpionem przez Hiszpanię. W tymże roku była przypuszczona do związku Jowa i Texas, który pierwotnie stanowił niepodległą rzeczpospolitą odłączoną od Meksyku.

Później jeszcze powstały inne stany, mianowicie Kalifornia w 1850 r. z terytorium ustąpionego przez Meksyk, Minnesota i Oregon w 1858 r., Kansas w 1861, zachodnia Wirginia w 1862, Newada w 1864 r. a wreszcie Nebraska i Colorado.

Prócz tego w tymże czasie ukonstytuowano jako terytoria, zależne bezpośrednio od kongresu ośm okręgów, mianowicie: Nowy Meksyk, Arizona, Utah, Washington, Idaho, Montana, Dakota i Wyoming *).

Wszystkie stany powyżej wymienione ustanowiły dla siebie konstytucje republikańskie, na wzór konstytucyi związkowej. Inaczej zresztą być nie mogło, gdyż już w konstytucyi związkowej znajdujemy zastrzeżenie, na mocy którego związek poręczał stanom nie tylko obronę przeciwko wewnętrznym i zewnętrznym nieprzyjaciołom, ale i republikańską formę rządu (art. 4 sek. 4). Z tego powodu we wszystkich konstytucyach stanowych znajdujemy przeprowadzony podział władzy na prawodawczą, wykonawczą i sądową. Prawodawcza władza powierzona jest dwom izbom, sposób zaś stanowienia praw jest taki sam, jak w kongresie Stanów Zjednoczonych. Władza wykonawcza powierzona jest gubernatorowi (*governor*), którego prawa są podobne do praw prezydenta Stanów Zjednoczonych. W skutek tego ma on prawo starać się wogóle o wykonanie praw, mianować urzędników stanowych, polecać zgromadzeniu prawodawczemu stanowemu przedmioty, wymagające określenia prawodawczego i t. d. Ma on też względne veto co do praw ustanowionych przez organ prawodawczy, a także prawo łaski. W skutek też tego wszystkie konstytucje stanowe są do siebie podobne, jakkolwiek znajdujemy w nich pewne różnice. Niepodobniestwem byłoby nam wykazywać wszyst-

*) Terytorium Alaska, nabyta w 1867 r. od Rosyi, dotychczas nie ma delegata w kongresie. Poprzednio terytorium to zostawało pod zarządem władz wojennych, i dopiero prawo z 17 maja 1884 r. urządziło w niem rząd cywilny.

kie te różnice szczegółowo, poprzestać więc musimy tylko na wskazaniu niektórych ważniejszych. Tak np: w niektórych stanach gubernator jest wybierany tylko na rok, w innych na dwa, a nawet na cztery lata. Tak samo, jakkolwiek organ prawodawczy składa się z dwóch izb, mianowicie: niższej, której członkowie wybierani są wogóle na rok, i wyższej czyli senatu, składającego się z członków, wybieranych na dłuższy przeciąg czasu, i on też nie jest wszędzie na jednakowych podstawach oparty. Przekonać się o tem można już z samej liczby członków, która w każdym prawie stanie jest inaczej obliczona, przyczem ilość członków tych znajduje się w innym stosunku do ogólnej liczby ludności. Tak np: izba deputowanych w New-Yorku z ludnością 5,083,173 *) składała się z 128 członków, a w Illinois z 3,078,636 ludności z 85 członków. W Indyannie, z ludnością 2,056,500, było ich 98, a w Ohio z 3,197,794 tylko 97. Przeciwnie w Vermont z ludnością 334,455 było 239 deputowanych; New-Hampshire z ludnością 347,311 miał ich 334, a Delaware z 146,654 ludności 27. W wyborach na członków izby deputowanych mają prawo uczestniczyć wszyscy obywatele Stanów Zjednoczonych, pełnoletni, którzy zamieszkują w stanie w przeciągu pewnego czasu. Pod tym jednak względem istnieje znaczna różnica między konstytucjami pojedynczych stanów, z których jedne wymagają krótszego, inne dłuższego zamieszkiwania w stanie do nabycia prawa wyborczego czynnego. Tak np: Maine wymaga tylko trzechmiesięcznego mieszkania, a Kentucky dwuletniego. Zbytecznym byłoby zatrzymywać się nad innemi różnicami, podrzędniejszego znaczenia. Mówiąc o władzy prawodawczej w oddzielnych stanach, uważamy za ważniejsze wskazać ogólne jej granice, w stosunku do władzy prawodawczej całego związku, wykonywaną przez kongres.

Z tego, cośmy wyżej o władzy prawodawczej kongresu powiedzieli, wypływa, iż kongres ma tylko taką wła-

*) Według spisu ludności z 1 czerwca 1880 r.

dzę, jakiej się na jego korzyść pojedyncze stany zrzekły. Władza ta określona została przez konstytucję związkową, która wymieniła szczegółowo przedmioty, należące do kompetencji kongresu. W skutek tego kongres nie ma prawa urządzać takich przedmiotów, które nie zostały mu wyraźnie powierzone, gdyby zaś to uczynił, gdyby przekroczył granice nadanej mu władzy, prawa jego mogą być przez władzę sądową uznane za niekonstytucyjne, obywatele zaś mogą być zwolnieni od wykonywania ich. Stąd też można wyprowadzić ogólną zasadę, iż wszystkie przedmioty, które nie zostały wyraźnie powierzone kongresowi, należą do atrybucyi władzy prawodawczej każdego stanu, który może je urządzać według swego uznania, stosownie do potrzeb i warunków miejscowych. Zresztą zasada ta była wyraźnie wyrzeczona w dziesiątej poprawce do konstytucyi z 15 grudnia 1791 r., według której wszelka władza nie delegowana związkowi, lub nie odjęta wyraźnie stanom, należy do nich, *respective* do narodu.

Stąd także możemy się przekonać, iż atrybucye organów prawodawczych stanowych są nader obszerne. Do nich np: należy prawodawstwo cywilne i karne, organizacja sądów stanowych, ustanowienie przepisów, określających wybory do kongresu urządzenie milicyi i inne nie mniej ważne przedmioty *). W działalności swój jednak organy te ulegają pewnym ograniczeniom, ustanowionym przez samą konstytucję związkową, w skutek czego nie mogą stanowić praw, odnoszących się do pewnych przedmiotów. Według art. 1 sek. 10 konstytucyi stany nie mają prawa zawierać traktatów, związków lub konfederacyi; nie mogą udzielać pozwoleń korsarskich, bić pieniędzy i wypuszczać biletów kredytowych; nie mogą też ustanawiać innej waluty w płaceniu długów, oprócz złotej

*) Na dowód, jak działalność prawodawcza w pojedynczych stanach jest obszerna, można przytoczyć, iż w stanie New-York w perjurydzie prawodawczym od 1 stycznia do 16 maja 1884 r. było uchwalonych 555 praw.

i srebrnej monety; nie mogą udzielać tytułów szlachectwa ani stanowić praw *of attainder* albo *ex post facto*, a wręczcie praw, unieważniających zobowiązania, prawnie zaciągnięte (*the law impairing the obligation of contracts*). Pod tem ostatniem jednak wyrażeniem nie należy pojmować tylko zobowiązań, zawartych przez oddzielne jednostki, ale także stosunki prawne, wynikające między stanem a osobami prywatnemi, towarzystwami, instytucjami, korporacyami, na mocy przywilejów nadanych, ustaw zatwierdzonych lub innych t. p. aktów. Do takich należą przywileje nadane bankom, towarzystwom, miastom, uważanym jako korporacye. W skutek tego dopóki instytucya lub korporacya postępuje zgodnie z swą ustawą lub przywilejem, ustawa ta lub przywilej nie mogą być zmienione bez ich zgody, na mocy jednostronnego rozporządzenia władzy prawodawczej.

Na mocy tegoż samego artykułu konstytucyi stany nie mogą, bez zezwolenia kongresu, nakładać podatków lub opłat wywozowych albo przywozowych od towarów z wyjątkiem takich, które są niezbędne do wykonania nadzoru nad handlem. Wszystko jednak, co się pozostanie po opędzeniu kosztów inspekyi, winno być przelane do skarbu związkowego, wszystkie zaś prawa, odnoszące się do tego, ulegają kontroli i rewizyi kongresu. Nie mogą też stany, bez zezwolenia kongresu, nakładać opłat ładunkowych na okręty (*tonnage*), utrzymywać stałego wojska lub okrętów wojennych w czasie pokoju, zawierać umowy z innemi stanami lub obcemi państwami, albo prowadzić z niemi wojny, z wyjątkiem wypadków, gdyby były napadnięte lub gdyby grożące niebezpieczeństwo nie dopuszczało żadnej pod tym względem zwłoki.

Trzynasta poprawka do konstytucyi z 18 grudnia 1865 r. znosząc niewolnictwo ograniczyła stany pod tym jeszcze względem, iż zabroniła ustanawiania niewolnictwa lub jakiegokolwiek przymusowej zależności, z wyjątkiem takiej, która byłaby skutkiem kary za popełnione przestępstwo, wyrzeczonej sądownie. Czternasta poprawka do

konstytucyi z 28 lipca 1868 r., nadając prawo obywatelstwa wszystkim urodzonym w Stanach Zjednoczonych, a w skutek tego i dawniejszym niewolnikom, zabroniła stanom stanowić praw, któreby ograniczały w czemkolwiek prawa obywateli Stanów Zjednoczonych, lub które dążyłyby do pozbawienia ich życia, wolności lub majątku bez przeprowadzenia względem nich właściwego postępowania sądowego, lub odmawiały im również z innymi obywatelami opieki prawa. Taż poprawka zabroniła pojedynczym stanom przyznawać lub płacić długi zaciągnięte w powstaniu przeciw Stanom Zjednoczonym, lub przyznawać jakiegokolwiek pretensye za utratę niewolników. Wreszcie piętnasta poprawka do konstytucyi z 30 marca 1870 r. stanowi, iż prawo obywateli Stanów Zjednoczonych przyjmowania udziału w wyborach nie może być ograniczonym przez związek, ani przez pojedyncze stany z powodu pochodzenia, koloru skóry lub tego, iż ktoś poprzednio był niewolnikiem. Indyjanie jednak niepłacący podatków (*non taxed*) nie mają żadnych praw politycznych.

Co się tyczy urządzenia władzy prawodawczej i wykonawczej w terytoryach prawo z 19 czerwca 1878 r. stanowi, iż na przyszłość izba wyższa (*Council*) w każdym terytoryum może się składać tylko z 12, izba zaś deputowanych tylko z 24 członków. Dla dopełnienia wyborów terytorya winny być podzielone na okręgi wyborcze. Członkowie zgromadzeń prawodawczych terytoryalnych winni pobierać dyety po 4 dolary dziennie w czasie posiedzeń, prezydenci zaś po 6 dolarów. Zresztą prawa i obowiązki tych organów w terytoryach, a także gubernatorów, są takie same jak odpowiednich im organów w stanach.

Wszystkie stany dzielą się na hrabstwa (*county*) z wyjątkiem Południowej Karoliny, podzielonej na okręgi (*district*) i Louisiany, dzielącej się na parafie (*parish*). W wielu stanach urzędnicy hrabstw mają także do pewnego stopnia władzę prawodawczą względem interesów dotyczących hrabstwa. Wreszcie należy zauważyć, iż wszystkie znaczniejsze miasta w Stanach Zjednoczonych na mo-

cy przywilejów (*charter*), nadanych im przez władzę prawodawczą stanową, używają praw municypalnych (*incorporated boroughs*). We wszystkich też takich miastach istnieją władze, wytworzone na wzór władz związkowych i stanowych. Mamy więc w nich mayora, odpowiadającego prezydentowi, tudzież zgromadzenie prawodawcze, składające się z dwóch izb, mianowicie: *board of aldermen* i *board of councilmen*. Prawa i obowiązki tych organów są określone w ich przywilejach; nie ulega jednak wątpliwości, iż i one także w zakreślonych im granicach mogą wykonywać władzę prawodawczą, do mayora zaś należy władza wykonawcza.

ROZDZIAŁ VIII.

Z a k o ń c z e n i e .

Jakkolwiek konstytucya Stanów Zjednoczonych powstała stosunkowo niedawno, pod wpływem nowych zapatrywań na państwo i władzę państwową; jakkolwiek z teoretycznego punktu widzenia rzeczy wszystko w niej jest dobrze obmyślane: pomimo to przedstawia ona wiele ujemnych stron, które dopiero okazały się w praktyce, i których twórcy jéj nawet nie przeczuwali.

Pod tym względem należy najprzód zwrócić uwagę na wybór prezydenta. Twórcy konstytucyi, chcąc zapewnić niezależność prezydenta od kongresu, a zarazem najlepszy sposób wyboru, nie oddali go kongresowi, ale narodowi, nie bezpośrednio jednak, ale pośrednio wybranym w tym celu specjalnym wyborcom. Myślano bowiem, iż wyborcy ci będą bardziej w stanie wybrać odpowiedniego męża na prezydenta, aniżeli sam naród bezpo-

średnio. Praktyka jednak okazała zupełnie co innego, mianowicie, iż wyborcy ci nie wybierają tego, kogo uważają za najodpowiedniejszego do pełnienia tak wysokich obowiązków, ale zmuszeni są dawać swe głosy za kandydatem, wskazanym im przez kogo innego, którego inna siła im narzuciła. Z tego powodu, jak sami amerykanie przyznają, sposób ten okazał się zupełnie niewłaściwym, nieodpowiadającym wszystkim innym demokratycznym instytucjom amerykańskim. *The system of electors has proved to be a useless piece of constitutional mechanism.*

Chcąc się o tem przekonać, należy zwrócić uwagę, jak się wybór ten odbywa w praktyce. Nie ulega też wątpliwości, iż na rezultat ten główny wpływ wywiera antagonizm polityczny partyj i głosowanie z listy na wyborców, którym powierzony został wybór prezydenta.

W Stanach Zjednoczonych utworzyły się dwie główne partie, czyli stronnictwa polityczne. Jedno tak zwane republikańskie, drugie federalne czyli demokratyczne *) Różnica między nimi polega na tem, iż pierwsza dąży do utrzymania autonomii pojedynczych stanów w najszerszych granicach; drugiej przeciwnie celem jest wzmocnienie władzy centralnej, związkowej. Dziwić się nie można, iż każde z tych stronnictw stara się zapewnić sobie przy wyborach na prezydenta zwycięstwo, że chce wybrać męża z swego łona. Pobudką do tego jest nietylko to, iż w ten sposób może za jego pomocą dążyć do urzeczywistnienia swego politycznego ideału, ale i to, iż w ten sposób może zapewnić sobie rozmaite materyalne korzyści, wybrawszy bowiem oddanego sobie prezydenta, może opanować, przynajmniej na jakiś czas, całą administracyą, wszystkimi urządami, płatnemi ze skarbu państwa. Dlatego każda partya wycęża wszystkie siły, ażeby przeprowadzić wybór

*) Prócz tego w ostatnich czasach powstały jeszcze mniejsze odłamy partyi. Do takich należą republikanie niezależni, *antimonopoly party*, *greenback labor party*, *prohibition party*. Każdy z nich dążył do pewnego celu politycznego.

swego kandydata. W tym celu, na długo już przed wyborem zbierają się w każdym hrabstwie, w każdym znaczniejszym mieście zgromadzenia przedwyborcze (*caucus* albo *convention*), każdego stronnictwa, które wybierają delegowanych do zgromadzenia przedwyborczego całego stanu. Tacy delegowani opatrzeni są szczegółowymi piśmiennymi instrukcjami, w większych zaś stanach liczba ich niekiedy dochodzi do tysiąca. Delegowani ci zbierają się na zgromadzeniu przedwyborczem całego stanu, na którym naradzają się nad programem politycznym partii i środkami do dopięcia go, nad kandydatami do prezydentury, ich zaletami i wadami; wybierają także delegowanych do zgromadzenia centralnego, a także układają, (ponieważ głosowanie jest z listy) listę wyborców, których w stanie mają prawo wybierać, i którzy zobowiązują się głosować za tym, kogo postanowi wybrać centralne zgromadzenie. Wreszcie zbiera się centralne zgromadzenie przedwyborcze, na którym uczestniczą delegaci ze wszystkich stanów, które ostatecznie rozstrzyga, za którym z kandydatów należy głosować, który najlepiej odpowiada interesom partii, i za tym też poleca dawać głos wyborcom. W skutek tego wyborcy głosują nie za tym, na kogo by ich przekonanie wskazywało, ale za tym, kogo im kierownicy całej tój operacji przedwyborczój nakażą. Że taki wybór jest tylko cieniem prawdziwego, niezależnego wyboru, zdaje się nie ulegać wątpliwości, tem bardziej, iż kierownicy czynności przedwyborczych wcale nie przebiegają w środkach, byle tylko dopiąć swego celu i zapewnić wybór swego kandydata. W zgromadzeniach takich panuje, jak się wyraził Calhoun, skandaliczna przedajność, intryga, otwarte przekupstwo i krzyżące lekceważenie woli narodu; *scandalous corruption, open intrigue, direct bargain and sale and flagrant disregard of the popular will*. W ten sposób, jak powiedział Benton, wybór prezydenta został odjęty narodowi, a oddany na łup jakiemuś zgromadzeniu bezimiennemu, o którym nie wie nic ani prawo, ani konstytucya. Garść ludzi, z których nie jeden niema nawet kwalifikacyi, ażeby być

wyborcą, rozporządza prezydenturą Stanów Zjednoczonych samowolnie jak swoją własnością, często w widokach własnej tylko, nie ogólnej korzyści. Organizacja partyi okazała się być w wyborze prezydenta silniejszą od prawa.

Należy też zauważyć, iż cała ta zakulisowa, że się tak wyrazimy, operacja, nigdy nie ustaje; zgromadzenia bowiem przedwyborcze, rozechodząc się, wyznaczają zastępcze komisye, które po ukończeniu zaledwie jednych wyborów, winny zająć się bezwzględnie przygotowaniem gruntu do przyszłych, które kiedyś dopiero mają nastąpić.

Do innych ujemnych stron wyboru prezydenta należy głosowanie z listy, w skutek którego prawyborcom odjęta została wszelka niezależność w głosowaniu; każdy, czy demokratą, czy republikanin musi głosować na takich wyborców, jakich mu zgromadzenie przedwyborcze wskaże, bo wie, że gdyby głosował niezależnie, kartka jego nie miałaby żadnego znaczenia. Do ujemnych stron tego wyboru należy i to, iż wyborcy, głosujący na prezydenta, nie zbierają się w jednym miejscu, ale dają swe głosy stanami, zbierając się w głównem mieście stanu. W skutek tego, jeżeli przy pierwszym głosowaniu żaden kandydat nie uzyskał wymaganej większości, głosowanie nie może być powtórzone, rozstrzygnięcie zaś wątpliwości musiało być oddane senatowi. Do wadliwości wreszcie wyboru prezydenta należy i to, iż wskutek głosowania okręgami, to jest stanami, nie jednakowej wielkości, prezydentem może być obrany, nie ten, za którym było najwięcej głosów prawyborców, ale ten, który uzyskał większość w największych stanach. Tak np: przytaczają, iż w 1825 r. John Quincy Adams miał za sobą absolutną większość głosów prawyborców, gdy tymczasem przy wyborach padło na niego tylko 84 głosy, przeciwnik zaś jego Jackson miał 90 głosów, a Crawford 41. W 1840 r. głosy prawyborców rozdzieliły się prawie równo między kandydatami, Harrison bowiem otrzymał ich 1,274,783, Van Buren 1,128,702, gdy tymczasem w zgromadzeniach wyborczych stanowych za pierwszym było 234 głosów, za drugim tylko 60. Fakt ten wyjaśnia się w ten

sposób, iż partya Harrisona zwyciężyła chociaż małą większością w wielkich i ludnych stanach, które miały prawo mianować znacznieszą ilość wyborców. W ten sposób może się zdarzyć, iż prezydentem może być obrany kandydat, który nie miał nawet większości głosów prawyborców. Przy ostatnich jednak wyborach z 1884 r. głosy wyborców znalazły się w właściwym stosunku do głosów prawyborców, na 401 bowiem wyborców 219 oświadczyło się za Groverem Cleveland, na miejsce prezydenta i Hendricksem na miejsce wiceprezydenta, a 182 za Blainem i Loganem. Prawyborców zaś za pierwszymi głosowało 4,911,017, za ostatnimi 4,818,334.

Nie ulega też wątpliwości, iż oddzielenie, że się tak wyrazimy mechaniczne, władzy prawodawczej od wykonawczej doprowadziło w Stanach Zjednoczonych do rezultatów, których także nie przewidywali twórcy konstytucyi. Oddzielenie to przeprowadzone w konstytucyi, doprowadziło do tego, iż władza prawodawcza nie wywiera żadnego wpływu na wykonawczą i na odwrót. Prezydent mianuje ministrów z którymi rządzi, ministrowie ci jednak nie mają wstępu do kongresu, nie mogą ani wносить w nim projektów do praw, ani bronić przedsiębranych przez siebie środków. Prezydent może wprawdzie zwrócić uwagę kongresu na potrzebę pewnego prawa, ale nie może zmusić go do zajęcia się nim. Z drugiej strony kongres może stanowić prawa, ale nie może zmusić prezydenta i ministrów do prowadzenia polityki, zgodnej z jego zapatrywaniami, gdyż nie ma środka znaglic ministrów do ustąpienia, jak to winno mieć miejsce w systemacie parlamentarnym.

Działalność prawodawcza, która przypadła w udziale wyłącznie kongresowi, przybrała w Stanach Zjednoczonych także szczególną formę, różniącą się bardzo od działalności innych parlamentów. Wynikło to stąd, iż gdy ministrowie nie mogą występować z gotowemi projektami do praw, a tak liczne zgromadzenie jak kongres nie jest w stanie samo zająć się ich przygotowaniem, przeto czynność ta przypadła głównie komitetom kongresu. Komitety te przygotowują projekty, dyskutują nad nimi, przedstawiają je

kongresowi, który, wogóle mówiąc mało mając czasu do gruntownego rozebrania ich, polega po większej części na zdaniu komitetów, zatwierdza projekty przez niego polecane. W ten sposób komitety opanowały całą działalność prawodawczą, uwalniając się nietylko od kontroli całego narodu, ale nawet od kontroli kongresu. Inicyatywa pojedynczych członków nie ma też żadnego znaczenia, gdyż każdy projekt do prawa wniesiony z własnej inicyatywy przez członka, winien być najprzód przesłany do właściwego komitetu, w którym prawie zawsze jest tak jak pogrzebany, gdyż nikt nawet nie wie, co się z nim stało. Pochodzi to stąd, iż przy masie bilów proponowanych, komitety nie mogąc rozbierać wszystkich, zajmują się tylko temi, które uważają za najważniejsze, lub które, na skutek ich polecenia, zostały wniesione przez członków komitetu. Wszystkie inne, po upływie dwuletniego prawodawczego kongresu, upadają nie dlatego, żeby były przez niego odrzucone, ale dlatego, że kolój ich nie przyszła.

Komitety zagarnawszy w swoje ręce przygotowanie projektów, w gruncie rzeczy każą je także kongresowi zatwierdzać. Dzieje się to w skutek tego, iż kongres ma nadzwyczaj mało czasu do załatwiania wszystkich swych czynności. Według regulaminu izby deputowanych we wtorki składane są projekty do praw i odsyłane do właściwych komitetów, w piątki rozpatrują się bile prywatne, a w soboty nie ma posiedzeń. Pozostaje na rozprawy izby tylko trzy dni w tygodniu, w skutek czego 47 komitetów musi spierać się o pierwszeństwo w przedstawianiu raportów w porządku wskazanym przez prezesa. Z tych komitetów cztery jeszcze mają pierwszeństwo z prawa przed innymi, mianowicie: komitet wyborów, budżetowe (*of ways and means, of appropriation*) i redakcyjny, Wszyscy w takim położeniu rzeczy śpieszą się; izba dlatego, iż przekonana jest, o niemożności zrobienia połowy tego, czego od niej żądają, deputowani zaś dlatego, ażeby jak najprędzej przyszła kolój tych komitetów, których są członkami. W skutek tego prawa dyskutowane są pośpiesznie,

ale bez należytej gruntowności. Sprawozdawca komitetu według regulaminu rozporządza tylko godziną czasu, z którą według ustalonego zwyczaju, pozostawia parę minut dla oponentów. Po zamienieniu kilku pobieżnych uwag izba przystępuje do głosowania, w którym zwykle przychyła się do wniosku komitetu. W skutek tego bywały nawet przykłady, iż izba nie wiedziała dokładnie, co zawotowała.

Co dziwniejsze, iż wszechwładne komitety, działające bez żadnej kontroli, bo posiedzenia ich są tajne, złożone są autokratycznie przez marszałka izby, który pilnuje nie tylko zachowania regulaminu, jak speaker w izbie niższej angielskiej, ale jest członkiem partyi, który według przyjętego zwyczaju, stara się tak złożyć komitety, ażeby przeprowadzić te prawa, których domaga się jego stronnictwo. Wskutek tego o wybór marszałka staczają się formalne i zacięte walki parlamentarne. Stąd jednak widać, iż w rzeczypospolitej północno-amerykańskiej jeden człowiek wywiera potężny wpływ na prawodawstwo.

Do ujemnych stron działalności władzy prawodawczej w Stanach Zjednoczonych należy także zaliczyć brak odpowiedzialności. W Anglii stoją naprzeciw siebie dwie partye, z których każda, jak tylko zdobędzie większość w izbie, przychodzi do władzy, tworzy *gabinet*, który przygotowuje prawa i rządzi pod nadzorem izby. Jeżeli złe prawa są uchwalone, jeżeli rząd prowadzi zgubną politykę, wie do kogo za to mieć pretensję. Gabinet musi pod naciskiem opinii publicznej cofnąć się i ustąpić miejsca innemu. W Stanach Zjednoczonych jest 47 komitetów, między którymi dzieli się odpowiedzialność. Rząd także nie odpowiada za złe prawa, gdyż niema inicjatywy prawodawczej, ministrowie zaś, chcąc przeprowadzić jakieś prawo, uważane przez nich za potrzebne, zwykle uciekają się do tego środka, iż starają się zjednać dla swego projektu jednego z członków odpowiedniego komitetu, który zgadza się wnieść żądany projekt w swoim imieniu. Ze wszystkich tych powodów jeden z amerykańskich polityków, Schleruy, mówiąc

o formie rządu Stanów Zjednoczonych wyraził się, iż jest to despotyzm absolutny i nieodpowiedzialny, wykonywany przez sześć osób, mianowicie prezydenta rzeczypospolitej, sekretarza stanu i sekretarza skarbu, marszałka izby deputowanych, tudzież dwóch przewodniczących w komitecie *of ways and means* i w komitecie *of appropriation*.

Tak ukształtowane praktycznie stosunki pociągają za sobą inne jeszcze, bardzo ważne następstwa. Parlament angielski i inne, które się na wzór jego wyrobiły, wywierają na naród znakomity wpływ edukacyjny. W parlamentach tych najznakomitsi mężowie stanu w mowach swoich wyjaśniają narodowi wszystkie kwestye polityczne. Polityka zagraniczna, reformy prawodawcze, wszystko jednym słowem jest tak traktowane, aby naród pojął i zrozumiał, o co idzie. Z tego powodu biegiem obrad parlamentu interesuje się nie tylko kraj, ale i zagranica. Trybuna parlamentarna jest ogniskiem, z którego rozechodzi się światło na wszystkie strony. W Stanach Zjednoczonych izba deputowanych wpływu takiego nie wywiera. Deputowani nie mogą interpelować rządu w kwestyach naród obchodzących, bo ministrowie w izbie nie zasiadają *). Niema też wyczerpujących dyskusyj, rozprawy trwają krótko, po kilka zaledwie minut, deputowani tylko dla zadowolenia swoich wyborców zyskują pozwolenie drukowania w protokółach posiedzeń izby (*Record*), obszernych mów, których nigdy nie mieli. Systemat więc ten nie wywiera wpływu wychowawczego na naród, który się nader mało zajmuje biegiem rozpraw w izbie deputowanych. Nawet dzienniki, zamiast obszernych sprawozdań z posiedzeń, zawierają tylko krótkie o nich wzmianki, wskazujące rezultaty głosowania.

*) W 1881 r. członek izby deputowanych Pendleton, wniósł projekt, na mocy którego ministrowie winni byli przynajmniej dwa dni w tygodniu asystować debatom w izbie; projekt ten wszakże nie przyszedł do skutku, chociaż prawdopodobnie wkrótce będzie uchwalony, gdyż natura rzeczy tego wymaga.

Systemat ten nie wywierając wpływu na wykształcenie polityczne narodu, z drugiej strony odbija się niekorzystnie na wykształceniu tych, w których ręku władza spoczywa. Przy nim nie mogą się wykształcić ani wielcy mówcy, ani znakomici administratorowie. Wypływa to stąd, iż członkowie izby deputowanych nie mają bodźca do rozwinięcia szlachetnej ambicji, energii. W izbie nie ma żadnego miejsca do zdobycia, któreby mogło być celem ich usiłowań lub nagrodą za oddane usługi. Członkowie izby deputowanych mają przed sobą tylko działalność tajną w komitetach, niedającą im ani rozgłosu, ani wpływu na opinię publiczną, na kraj. Jeżeli zostaną ministrami muszą opuścić izbę, ażeby zostać administratorami bez przyszłości, gdyż wiedzą, że każdy prezydent naznaczy innych. Stąd to pochodzi ten brak wybitnych talentów, których sława przeszłaby za ocean. Bez kwestyi i w Stanach Zjednoczonych są ludzie, którzy kierują opinią publiczną kraju, ale najczęściej wpływ ten wywierają nie jako członkowie izby deputowanych; niektórzy nawet jak np: Webster, nigdy żadnego oficjalnego stanowiska nie zajmowali.

W porównaniu z izbą deputowanych senat w Stanach Zjednoczonych cieszy się większą powagą i znaczeniem. Pochodzi to stąd, iż gdy senat jest przedstawicielem stanów, senatorowie więc wybierani są z najznakomitszych polityków stanowych, każdy bowiem stan pragnie, aby jego specyalne interesy były dobrze w kongresie bronione. Prócz tego senat, jak widzieliśmy powyżej, ma rozmaite prawa, nieposiadane przez izbę deputowanych, w skutek czego, jakkolwiek jest organem prawodawczym, wywiera także znaczny wpływ na rząd i administrację kraju. Do takich należy prawo zatwierdzania urzędników, mianowanych przez prezydenta, prawo odrzucania lub zatwierdzania zawartych przez niego traktatów. Debaty w tym wypadku mają miejsce przy zamkniętych drzwiach, prezydent zaś może ich bronić za pomocą odezwy, albo za pośrednictwem zaufanego senatora. Senat wywiera nawet pewien wpływ wychowawczy na naród, gdyż regulamin jego jest bardziej swobodny, bardziej zabezpie-

czający wolność dyskusyi. W senacie są także stałe komitety, ale komitety te nie wywierają takiego wpływu na obrady, i nie są tak zależne od prezesa senatu, gdyż składają się z członków, powołanych losem. Wogóle nawet mówiąc senat ma większe znaczenie niż izba lordów angielska, z powodu, iż ta ostatnia reprezentuje tylko wielką własność ziemską, która ma wielu niechętnych, w skutek czego musi ustępować zawsze izbie niższej; przeciwnie senat reprezentuje samodzielność, niezawisłość każdego stanu, którą wszyscy starają się podtrzymać. Senat więc może bez obawy odrzucić bil przyjęty przez izbę deputowanych, gdy izba lordów, obawiając się o swoje istnienie, choćby uznawała jakie prawo za niewłaściwe, musi je w końcu przyjąć, ulegając naciskowi izby niższej i opinii publicznej.

K O N I E C.



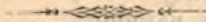
SPIS RZECZY.

	Stronica.
Przedmowa	1
1. Anglia	1
Rozdział I. Powstanie parlamentu	1
Rozdział II. Organizacya parlamentu	10
I. Król	10
II. Izba wyższa albo lordów	12
III. Izba niższa albo deputowanych.	16
Rozdział III. Wybory do parlamentu.	27
Rozdział IV. Prawa i przywileje parlamentu	36
I. Władza prawodawcza parlamentu	36
II. Władza skarbowa	40
III. Władza sądowa.	41
IV. Władza doradczą parlamentu	43
V. Przywileje parlamentu	44
A. Przywileje wspólne obu izbom	44
B. Przywileje służące wyłącznie członkom izby wyższej.	49
C. Przywileje służące wyłącznie izbie niższej.	50
Rozdział V. Porządek postępowania w parlamencie.	53
I. Atrybucye królewskie	53
1) Zwołanie parlamentu.	53
2) Otwarcie parlamentu.	54
3) Udział panującego w działalności prawodawczej parlamentu	57
4) Odroczenie i rozwiązanie parlamentu	59
II. Postępowanie w parlamencie.	61
1) Komitety parlamentarne.	62
2) Porządek odbywania posiedzeń, rozpraw i głosowania.	66
3) Postępowanie w razie projektowania prawa	71
4) Dokumenty parlamentarne	79

	Stronica.
Rozdział VI. Ustrój władzy wykonawczej. Rząd	80
I. Król.	81
II. Tajna Rada (<i>Privy Council</i>).	84
III. Gabinet.	88
Rozdział VII. Zakończenie.	98
2. Austro-Węgry	106
I. Powstanie państwa austriackiego	106
II. Instytucye wspólne obydwom po- łomom monarchii	113
III. Organizacya władzy prawodawczej i rządu w Cislitawii	119
IV. Organizacya władzy prawodawczej i rządu w krajach koronnych Cislitawii.	134
V. Organizacya władzy prawodawczej i rządu w Węgrzech czyli Translitawii.	146
VI. Urządzenie Kroacyi i Sławonii.	155
3. Belgia	158
4. Czarnogórze	170
5. Dania.	173
6. Francya.	184
Rozdział I. Rys historyczny rozwoju władzy prawo- dawczej i rządu	184
Rozdział II. I) Skład izby deputowanych	202
2) Organizacya senatu	210
3) Prezydent rzeczypospolitej.	213
Rozdział III. Atrybucye organów władzy prawoda- wczej	215
Rozdział IV. Postępowanie w senacie i izbie depu- towanych.	220
Rozdział V. Rząd	228
7. Grecya	232
8. Hiszpania	245
9. Holandya	262
10. Niemcy.	274
Rozdział I. Tworzenie się cesarstwa niemieckiego.	174
Rozdział II. Ustrój władzy prawodawczej i rządu w cesarstwie niemieckiem	288
I. Ogólne uwagi	288
II. Organizacya, postępowanie i atry- bucye rady związkowej (<i>Bundesrath</i>).	295
III. Organizacya, postępowanie i atry- bucye sejmu (<i>Reichstag</i>).	302
IV. Organizacya władzy wykonawczej. Cesarz, kanclerz i zarządy centralne ce- sarstwa	317

	1) Cesarz.	317
	2) Kanclerz państwa.	320
	3) Zarządy centralne.	323
Rozdział III.	Organizacya władzy prawodawczej i wykonawczej w Prusach	325
	1) Izba wyższa (<i>Herrenhaus</i>).	330
	2) Izba deputowanych (<i>Haus der Abgeordneten</i>)	332
	3) Atrybucye izby.	335
	4) Postępowanie w izbach.	337
	5) Władza wykonawcza.	338
Rozdział IV.	Organizacya władzy prawodawczej i wykonawczej w innych państwach niemieckich	341
11.	Portugalia.	353
12.	Rosya z Finlandyą.	368
	I. Prawa i przywileje cesarza	369
	II. Sukcesya tronu	373
	III. Rada państwa.	375
	IV. Rada ministrów	380
	V. Komitet ministrów	381
	VI. Rządzący senat	383
	VII. Najświętszy synod.	387
	VIII. Ministerya	389
	IX. Wielkie księstwo finlandzkie	393
13.	Rumunia	396
14.	Serbia	411
15.	Szwajcarya	423
Rozdział I.	Powstanie związku szwajcarskiego.	423
Rozdział II.	Organizacya władzy prawodawczej i wykonawczej	430
	I) Rada narodowa	430
	II) Rada kantonalna	432
	III) Atrybucye rady narodowej i kantonalnej	434
	IV) Postępowanie w radzie narodowej i kantonalnej	435
	V) Zgromadzenia prawodawcze ludowe.	438
Rozdział III.	Organizacya władzy wykonawczej i wykonawczej	442
Rozdział IV.	Organizacya władzy prawodawczej i wykonawczej w kantonach.	448

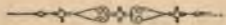
	Stronica.
16. Szwecya i Norwegia	462
Szwecya	466
Norwegia	478
Stosunek Szwecyi do Norwegii	486
17. Turcya z krajami hołdowniczemi: Bulgaryą, Rumelią i Egiptem	489
Rozdział I. Turcya	489
Rozdział II. Rumelia wschodnia	495
Rozdział III. Bulgarya	496
Rozdział IV. Egipt	503
18. Włochy	506
19. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej	520
Rozdział I. Powstanie Stanów Zjednoczonych	520
Rozdział II. Organizacya kongresu	541
I. Organizacya izby deputowanych	542
II. Organizacya senatu	549
Rozdział III. Prawa kongresu	550
Rozdział IV. Przywileje kongresu i jego członków	558
Rozdział V. Postępowanie w kongresie	561
Rozdział VI. Organizacya władzy wykonawczej	564
I. Obiór prezydenta	565
II. Prawa i obowiązki prezydenta	568
III. Wiceprezydent	577
Rozdział VII. Organizacya władzy prawodawczej i wykonawczej w stanach	578
Rozdział VIII. Zakończenie	587



WAŻNIEJSZE OMYŁKI.



Str.	wiersz	od dołu	<i>zamiast</i>	<i>winno być :</i>
36	34	„	jedyny	prawie jedyny
36	„	„	Rozdział II.	Rozdział IV.
53	„	„	Rozdział III.	Rozdział V.
356	4	„	Dom	Don
358	10, 30, i 34	„	Dom	Don
387	5	od góry	Najwyższy	Najświętszy



Ogłoszenie tygodnika „Prawda” na następnej stronie.

P R A W D A

Tygodnik polityczny, społeczny, naukowy i literacki, organ liberalny i demokratyczny, zasilany pracami najważniejszych umysłów postępowych — kosztuje kwartalnie: w Warszawie rs. 2, z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 50. Oprócz zwykłego numeru tygodniowego wychodzi bezpłatny dodatek kwartalny, zawierający dzieła naukowe.

Wydawca i Redaktor

A. Świętochowski.

Wydawnictwa „Prawdy“

- 1) Pypin: **Kwestya polska** rs. 1
 - 2) J. Brandes: **Główne prądy literatury XIX w. to-
mów cztery** „ 6
 - 3) **Ekonomia polityczna według najznakomitszych ba-
daczów niemieckich ułożona** „ 3
 - 4) L. Liard: **Logika** „ 1
 - 5) A. Espinas: **Spółeczeństwa zwierzęce wraz z do-
datkiem ogólnych dziejów socyologii** „ 3
UWAGA. Wszystkie powyższe dzieła abonenci *Pra-
wdy* nabywać mogą za połowę ceny. Na koszta przesyłki
pocztowej dołączyć należy kop. 10 do każdego rubla.
 - 6) E. Taylor: **Zmyślność i moralność roślin, w ozdorbnej
oprawie** rs. 2
 - 7) L. H. Morgan: **Spółeczeństwo pierwotne: czyli
badanie ludzkiego postępu od dzikości przez
barbarzyństwo do cywilizacyi, przekład A. B.** „ 3
 - 8) J. Barni i A. Krzyżanowski: **Męczennicy myśli, w opra-
wie.** rs. 1 k. 50
 - 9) A. Świętochowski: **O powstaniu praw mo-
ralnych** „ 1 „ 50
 - 10) W. Okoński: **Dramaty (Antea, Na targu,
Helvia, Poddanka, Błazen, Za maską)** „ 1 „ —
 - 11) — **O życie, powiastki** „ — „ 50
 - 12) — **Klemens Boruta, powieść.** „ — „ 40
- Administracya Prawdy: w Warszawie, Złota 23.

Biblioteka im. Hieronima
Łopacińskiego w Lublinie

323947



1000084128